

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Teologii

Instytut Historii Kościoła i Patrologii

Ks. Łukasz Kędzierski

Aktywność duszpasterska arcybiskupa Jerzego Stroby

w archidiecezji poznańskiej (1978-1996)

Praca doktorska napisana

pod kierunkiem

Ks. dr. hab. Leszka Wilczyńskiego

Lublin 2019

Wykaz skrótów	2
Wstęp	4
I. Rys biograficzny.....	10
1. Droga do kapłaństwa.....	14
2. Kapłaństwo	24
3. Posługa biskupia	56
4. Arcybiskup poznański	92
II. Przepowiadanie słowa Bożego	144
1. Katechizacja.....	144
2. Homilie i kazania	164
3. Rekolekcje, konferencje rejonowe	170
4. Listy duszpasterskie	178
III. Posługa sakramentalna	187
1. Sakramenty i sakramentalia	187
2. Konsekracje kościołów i kaplic	200
3. Peregrynacje i koronacje	204
4. Pielgrzymka papieska.....	211
5. Kongres eucharystyczny.....	222
IV. Działalność społeczno-pastoralna	230
1. Opiekun ruchów i stowarzyszeń	231
2. Inicjator form duszpasterskich.....	237
3. Udział w życiu publicznym	252
V. Działalność ustawodawcza	264
1. Promotor synodu diecezjalnego	265
2. Dekrety i zarządzenia	278
3. Powoływanie nowych parafii.....	282
Zakończenie	292
Bibliografia	295

Wykaz skrótów

AAG – Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

AAK – Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie

AAP – Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu

AKEP – Archiwum Konferencji Episkopatu Polski

AKM – Archiwum Kurii Metropolitalnej w Poznaniu

ATK – Akademia Teologii Katolickiej

HCP – Zakłady im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu (Hipolit Cegielski Poznań)

KC PZPR – Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KEP – Konferencja Episkopatu Polski

KOR – Komitet Obrony Robotników

KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego

KŚW – Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu

KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski

KW PZPR – Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

LWP – Ludowe Wojsko Polskie

MKAP – „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”

MKZ – Międzyzakładowy Komitet Związkowy

MO – Milicja Obywatelska

MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna

NSZZ Solidarność – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność

ZOMO – Zmotoryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej

PK – „Przewodnik Katolicki”

PZF – Polski Związek Filatelistów

PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

RAR – Rocznik Archidiecezji Poznańskiej
RWPG – Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej
SD – Stronnictwo Demokratyczne
SB – Służba Bezpieczeństwa
UB – Urząd Bezpieczeństwa
UdsW – Urząd ds. Wyznań
UJ – Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
UPPiW – Urząd Publikacji, Prasy i Widowisk
WdsW – Wydział ds. Wyznań
WRN – Wojewódzka Rada Narodowa
WUBP – Wojewódzki Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego
ZBoWiD – Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZMP – Związek Młodzieży Polskiej
ZSL – Zjednoczone Stronnictwo Ludowe

Wstęp

Arcybiskup Jerzy Stroba, urodzony na Śląsku w rok po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, był świadkiem i uczestnikiem XX-wiecznej historii. Wychowany w duchu pracowitości wyrósł na człowieka mężnego, dalekiego od podejmowania półśrodków i działań pozorowanych. Konsekwentny w dążeniu do celu, nie poddawał się przeciwnościom. Własne niedoskonałości, które zdyskwalifikowały go podczas pierwszej próby rozpoczęcia studiów teologicznych, skutecznie zwalczył. Zawsze wyróżniający się na tle rówieśników, a później kleryków w śląskim seminarium w Krakowie, zwracał na siebie uwagę pilnością i walorami umysłu. Zdecydowany na podjęcie służby kapłańskiej ukończył studia w Widnawie, przyjmując święcenia kapłańskie z rąk kard. Adolfa Bertrama. Po wojnie zaangażował się w duszpasterstwo parafialne i katechizację młodzieży. Obserwował umacnianie się systemu komunistycznego w Polsce. Z niepokojem oceniał krzewiony program wojującego ateizmu komunistów.

Wobec wspieranego przez władze ruchu księży patriotów, szczególnie szybko rozwijającego się na Śląsku, pozostał sceptyczny i zdystansowany. W okresie największych szykan i represji w stosunku do Kościoła katolickiego pozostał lojalny wobec władz kościelnych, nawet po usunięciu z diecezji bp. Stanisława Adamskiego. Zaproponowane przez wikariusza kapitulnego stanowisko rektora śląskiego seminarium w Krakowie przyjął po uzyskaniu zgody legalnych władz biskupich w 1955 roku. Wszystkie podejmowane później przez ks. Jerzego Strobę decyzje i działania jako rektora miały sankcję usuniętego z diecezji biskupa.

Był lubiany i ceniony przez wiernych. Otwarty na świat i nowoczesność, nowatorski w działaniu, interesujący w rozmowie, intrygował i przyciągał młodzież. Wśród śląskich kleryków w Krakowie budził uznanie i autorytet. W sporze z wikariuszem kapitulnym o podporządkowanie śląskiego seminarium prokomunistycznemu ruchowi księży patriotów uzyskał pełne poparcie profesorów oraz alumnów, dzięki czemu obronił niezależność uczelni.

Arcybiskup Stroba, ceniony jako organizator, został powołany na stanowisko biskupa pomocniczego administracji apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim w 1958 roku, gdzie umacniał i rozwijał miejscową wspólnotę kościelną. Poznał wówczas bogactwo duchowe polskiego Kościoła, utworzone na Ziemiach Odzyskanych ze

społeczności repatriantów z Kresów Wschodnich. Pomagał im wrosnąć w nową ojczyznę i obserwował postępującą identyfikację społeczności z miejscem zamieszkania. W 1972 roku został mianowany ordynariuszem nowej diecezji szczecińsko-kamieńskiej i od razu przystąpił do tworzenia jej struktur. Zasłynął nie tylko jako budowniczy Kościoła partykularnego, ale też organizator sieci parafialnej.

Jako członek Episkopatu Polski był ceniony za dyskrecję i powściągliwość. Jego talent dyplomatyczny wykorzystano do poufnych rozmów z przedstawicielami Episkopatu Niemiec. Ich owocem było ogłoszenie w 1965 roku listu biskupów polskich do niemieckich braci w wierze, który stał się kamieniem milowym na drodze do pojednania obu narodów.

Arcybiskup Stroba był niekwestionowanym autorytetem w zakresie katechetyki oraz wieloletnim przewodniczącym Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski (1959-1996). Wysoko ceniony w Kościele powszechnym był przewodniczącym Międzynarodowej Rady Katechetycznej (od 1975), a także wiceprzewodniczącym Rady Konferencji Biskupów Europy (1974-1983). Brał udział w obradach Soboru Watykańskiego II i Synodu Biskupów w 1977 i 1985 roku, a także współuczestniczył w zainicjowanych w 1986 roku pracach nad nowym *Katechizmem Kościoła katolickiego*.

W 1978 roku po śmierci abp. Antoniego Baraniaka został mianowany ordynariuszem poznańskim. Pozostał powściągliwy wobec żądań władz komunistycznych. Apelował o rozwagę, roztropność i powściągliwość, nie był jednak obojętny w stosunku do rodzącej się opozycji politycznej, popierając ją i udzielając jej wsparcia. Nie angażował politycznie Kościoła poznańskiego, za co był krytykowany przez część środowisk politycznych. W czasie stanu wojennego odwiedzał internowanych, zorganizował też w archidiecezji system dystrybucji darów zagranicznych. Od początku swej posługi w Poznaniu, zaangażowany we wdrażanie reformy soborowej, przyczynił się do wzbogacenia form duszpasterskich, zwłaszcza duszpasterstw specjalistycznych.

Wraz z upadkiem systemu komunistycznego włączył się w budowanie społeczeństwa obywatelskiego, wspierając rodzący się samorząd terytorialny. Wciąż daleki od polityki, w swym nauczaniu podkreślał potrzebę kształtowania właściwej postawy obywatelskiej, przejawiającej się m.in. udziałem w wyborach. Nie narzucał

katolikom decyzji, nie wspierał żadnych partii ani kandydatów, ale wymagał od wiernych podejmowania świadomych i przemyślanych decyzji. Niezłomnym nauczaniem w kwestii poszanowania życia poczętego ściągnął na siebie niechęć i krytykę części opinii publicznej oraz lewicowych mediów.

Wśród największych dokonań abp. Stroby warto podkreślić rozbudowę sieci parafialnej oraz budowę nowych kościołów. Metropolita poznański przywiązywał szczególną wagę do katechizacji, po 1989 roku przyczynił się do wprowadzenia katechezy do szkół. Zainicjował dyskusję nad nauczaniem Soboru Watykańskiego II, przygotowując w ten sposób grunt pod synod pastoralny (1992-1993). Formuła synodu, odbywającego się na trzech szczeblach – parafii, dekanatu i archidiecezji – była rozwiązaniem nowatorskim, podobnie jak przeprowadzony w tym samym czasie kongres eucharystyczny.

Arcybiskup Stroba wyróżniał się specyficznymi cechami charakteru, które pomagały mu w pełnieniu posługi w Kościele poznańskim. Był wymagający wobec siebie i innych, zawsze myślał dalekosiężnie. Szybko i trafnie rozpoznawał ludzkie charaktery. Wśród osób nieznających go bliżej uchodził za człowieka zasadniczego i zdystansowanego. Eloquentny i wykształcony był rozmówcą wymagającym, ale też polemika z nim przynosiła wiele satysfakcji.

Nigdy się nie skarżył, nawet u schyłku życia. Cierpienie i ból z powodu choroby nowotworowej uznał za próbę wiary. Tę postawę potwierdzały osoby odwiedzające abp. Strobę w ostatnich dniach jego życia. Podkreślały jego niegasnącą pogodę ducha, a także wiarę i pokorę. Arcybiskup Stroba zmarł 12 maja 1999 roku i został pochowany w poznańskiej katedrze.

Przez wielu nazywany był „ostatnim księciem Kościoła”, ale jego spuścizna nie została dotąd odpowiednio zbadana i opracowana. Arcybiskup pozostawał w cieniu prymasów Stefana Wyszyńskiego i Józefa Glempa, nie miał też charyzmy kard. Karola Wojtyły, a Kościół poznański znajdował się na uboczu ważnych wydarzeń lat 80. XX wieku, w których centrum były Gdańsk, Warszawa czy Śląsk. Badający powojenną historię Polski wspominają o abp. Strobie tylko na marginesie wydarzeń tego okresu. Brak zaangażowania politycznego metropolity poznańskiego nie sprzyjał dotąd badaniom nad jego posługą w Kościele poznańskim. Jednak uważne studium tekstów

kaznodziejskich oraz listów pasterskich ukazuje jego poglądy i stanowisko, jakie zajmował wobec wydarzeń zachodzących w kraju.

Posługa i dokonania abp. Jerzy Stroby dotychczas nie doczekały się opracowania monograficznego. Ukazały się dotąd następujące opracowania: Julii Dziwok (*Arcybiskup Jerzy Stroba*, [w:] „*Rocznik Świętochłowski*”, t. II, red. Jerzy Myszor, Siemianowice 2000), Piotra Niteckiego (*Biskupi Kościoła w Polsce 1965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000), Grzegorza Polaka (*Kto jest kim w Kościele katolickim?*, Warszawa 1996), Rafała K. Prokopa (*Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998; *Biskupi zachodniopomorscy XX-XXI wiek*, Koszalin 2003) oraz Józefa Mandziuka i Edwarda Nawrota (*Słownik Polskich Teologów Katolickich*, red. Józef Mandziuk, t. 9, Warszawa 2006), a także ks. Leszka Wilczyńskiego (*Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej. Kapłani zmarli w latach 1946-2014*, Poznań 2014).

Fragmentaryczną wiedzę na temat różnych obszarów aktywności duszpasterskiej i biskupiej abp. Stroby wnoszą artykuły opublikowane przez historyków i literatów. Wśród nich należy wskazać publikację Andrzeja Grajewskiego (*Wygnanie*, Katowice 1995), ukazującą historię pisma „Gość Niedzielny” i rolę, jaką w redakcji odgrywał ks. Jerzy Stroba. O zaangażowaniu i wkładzie bp. Stroby w przygotowanie listu biskupów polskich z 1965 roku wspomina Piotr Madajczyk (*Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965*, Warszawa 1994). Wiele informacji zawiera też praca ks. Jana Doppke (*Katechizacja w Polsce 1945-1990*, Pelplin 1998), poświęcona działalności Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski, kierowanej przez abp. Jerzego Strobę, natomiast Marcin Stefaniak zbadał aktywność komunistycznej bezpieki w stosunku do kierowanej przez biskupa Kurii szczecińsko-kamieńskiej (*Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i Kurii Szczecińsko-Kamieńskiej w latach 1972-1978*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. Adam Dziurok, Warszawa 2009).

Opracowanie dotyczące poznańskiej kurii w okresie urzędowania abp. Stroby dotąd nie powstało. Jedynie w pewnym stopniu lukę tę wypełnia artykuł Elżbiety Wojcieszek (*Relacje abp. Jerzego Stroby z władzami województwa poznańskiego, poznańską NSZZ*

Solidarność i innymi środowiskami społeczno-politycznymi w latach 1978-1989
(w druku).

Dużą wartość poznawczą wnoszą materiały zawarte w artykułach opublikowanych na łamach „Miesięcznika Kościelnego Archidiecezji Poznańskiej” z okazji 20-lecia posługi arcybiskupiej Jerzego Stroby. Biskup Stanisław Napierała opisał wówczas historię budownictwa sakralnego w metropolii (*Budownictwo kościelne w archidiecezji poznańskiej*, MKAP, 1988, nr 11), bp Zdzisław Fortuniak podjął temat współpracy ordynariusza z duchowieństwem diecezjalnym (*We współdziałaniu z kapłanami*, MKAP, 1988, nr 11), a ks. Tadeusz Walachowicz zwrócił uwagę na poznańskie seminarium (*Pasterz diecezji a seminarium duchowne*, MKAP, 1988, nr 11). Artykuł poświęcony sprawowaniu urzędu wielkiego kanclerza Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu przygotował ks. Ludwik Wciórka (*Dziesięciolecie Wielkiego Kanclerza*, MKAP, 1988, nr 11), a reformę praktyk diakańskich omówił ks. Eugeniusz Antkowiak (*Praktyki diakańskie*, MKAP, 1988, nr 11). Trzeba wspomnieć też o artykułach przygotowanych przez ks. Jana Szpeta (*Katecheza w archidiecezji poznańskiej w latach 1978-1988*, MKAP, 1988, nr 11), ks. Leonarda Polocha (*Duszpasterstwo rodzin w archidiecezji poznańskiej*, MKAP, 1988, nr 11) oraz ks. Marka Jędraszewskiego (*Synod archidiecezji poznańskiej*, MKAP, 1988, nr 11).

Tematem dysertacji jest aktywność duszpasterska abp. Jerzego Stroby w archidiecezji poznańskiej w latach 1978-1996. Uwagę skupiono na nauczaniu ordynariusza zawartym w homiliach, kazaniach, listach duszpasterskich i wystąpieniach publicznych. Ważne w tym zakresie były też działania arcypasterza prowadzone za pośrednictwem instytucji diecezjalnych, przede wszystkim synodu odbywającego się w latach 1992-1993, który zakończył się kongresem eucharystycznym w 1993 roku.

Dysertacja została przygotowana w oparciu o kwerendę przeprowadzoną w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu i w Archiwum Kurii Metropolitalnej, która ukazała bogactwo dokumentów dotyczących najnowszej historii archidiecezji (1978-1996). Badaniom poddano akta personalne abp. Stroby, znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach. Szczególnie istotne w tym względzie okazały się opinie wyrażone przez ks. Wiktora Otrębę, proboszcza

w Świętochłowicach, oraz przełożonych z seminarium w Krakowie i Widnawie. Przeprowadzono także kwerendę w Archiwum Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, gdzie przechowywane są sprawozdania i protokoły obrad Komisji Katechetycznej. Niezwykle cenna i znacząca dla niniejszej dysertacji okazała się rozmowa z arcybiskupem seniorem archidiecezji katowickiej Damianem Zimoniem. Wartościowe informacje przekazał też biskup senior Zdzisław Fortuniak, który jako biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej bezpośrednio współpracował z abp. Strobrą.

Szczególną wartość mają osobiste *Wspomnienia* abp. Stroby, które zachowały się w maszynopisie i obejmują okres od 1945 roku do pierwszych lat posługi w Poznaniu. Tekst jest niekompletny, ale jego treść wiele wnosi do bliższego poznania arcybiskupa, jego obserwacji, spostrzeżeń i sposobu wnioskowania.

Opracowanie obejmuje rys biograficzny abp. Stroby. Nie podejmowano – jako wykraczającą poza ramy tematu – problematyki związanej z nadzorem nad agendami Kościoła poznańskiego, udziału arcybiskupa w pracach Episkopatu Polski (szczególnie w Komisji Katechetycznej) oraz w ważnych wydarzeniach Kościoła powszechnego. Fakty te tylko zasygnalizowano jako istotne dla całokształtu posługi arcybiskupiej.

Dysertacja z pewnością nie wyczerpuje całości tematu posługi duszpasterskiej abp. Stroby w archidiecezji poznańskiej w latach 1978-1996, ale jest niewątpliwie przyczynkiem do dalszych badań nad życiem i działalnością arcybiskupa, wybitnego hierarchy, który umiejętnie prowadził archidiecezję poznańską w trudnej dekadzie lat 80. XX wieku oraz w pierwszych latach transformacji ustrojowej.

I. Rys biograficzny

Był 17 grudnia 1919 roku. Odrodzona Polska od ponad roku cieszyła się odzyskaną niepodległością, Wielkopole zaś – w wyniku zwycięskiego powstania – od 16 lutego byli niezależni od rządu niemieckiego w Berlinie. O ostatecznej przynależności regionu do Polski postanowił traktat wersalski, zawarty 28 czerwca. W kwietniu Wojsko Polskie zajęło Wilno, a w lipcu zapoczątkowano udaną ofensywę w Galicji, zakończoną 16 listopada zajęciem Kamieńca Podolskiego. Obradujący od 10 lutego Sejm Ustawodawczy już dziesięć dni później przyjął Małą Konstytucję, szybko porządkując system prawny państwa w jego podstawowym zakresie. 1 sierpnia uchwalono ustawę o godle i barwach narodowych.

Na Śląsku wrzało. Żywioł polski domagał się przynależności regionu do odrodzonej Rzeczypospolitej. Żądania te budziły oczywisty sprzeciw władz niemieckich i części państw Ententy. 5 czerwca Rada Najwyższa państw sprzymierzonych zdecydowała o nieprzyznaniu Polsce spornego obszaru i oddaniu sprawy jego przynależności państwowej po decyzji mieszkańców, wyrażonej w plebiscycie. Rosnąca presja, terror niemiecki i aresztowania wśród działaczy polskich, dokonywane przez Niemców, zmobilizowały Ślązaków 16 sierpnia do rozpoczęcia powstania. Z powodu braku wsparcia ze strony władz w Warszawie, zaangażowanych w tym czasie na Wschodzie, powstanie zostało stłumione już 24 sierpnia. Zwycięstwo zachęciło władze niemieckie do zaostrzenia terroru wobec ludności polskiej, prowokując ją do rosnącego oporu. Jego efektem był wybuch II powstania śląskiego w sierpniu 1920 roku.

Lektura współczesnej wydarzeniom prasy śląskiej ukazuje napięcie polityczne i niepewność materialną tamtych dni. Wydawany w Sosnowcu „Powstaniec” kreślił pesymistyczną wizję przyszłości: „Zima stoi przed drzwiami. Wojsko nasze walczy z nieposkromioną hydrą bolszewizmu na wschodzie, głodne nieraz i bose, ale zawsze bitne i ochocze. W kraju natomiast jeszcze daleko jest do doskonałości: tu słyszycie skargi na Sejm, ówdzie na Rząd, tam na urzędników, tu na kapitalistów wyzyskujących biedny lud, tam na proletariat niechętny do roboty, tu na brak węgla, tam na brak chleba! Różni [ludzie] różnie radzą – ten wszystkie się spodziewa od rządu «mocnej ręki», ów od dyktatury proletariatu. Ten zaleca karę śmierci dla paskarzy jako środek jedynej, ów pracę akordową. Tamten bezwzględną walkę z kapitałem. Słowem – ile

głów, tylu lekarzy, a każdy rad by już widzieć Ojczyznę jak najzdrowszą, jak najsilniejsza”¹. Niepokojące informacje o tym zamieszczono w gliwickim „Głosie Śląskim”. Opolski „Katolik” donosił czytelnikom o odrodzeniu się polskiej gospodarki, czego przykładem było zawarcie współpracy między Związkiem Spółek Zarobkowych w Poznaniu a rodziną Noblów w sprawie poszukiwań nafty w Galicji. Natomiast „Przewodnik Wiejski” – również wydawany w Opolu – radził czytelnikom, jak radzić sobie ze wszechobecną drożyzną i paskarstwem².

Takie nastroje towarzyszyły Ślązakom, kiedy w Świętochłowicach 17 grudnia 1919 roku o godzinie 15.45 rodzi się syn Franciszka, mistrza ruchu elektrycznego w Hucie Florian i Wiktorii z Wiechułów³. Chłopcu nadano imię Jerzy, oddając go pod opiekę patrona stanu rycerskiego. Rodzicami chrzestnymi Jerzego zostali Gertruda Wiechuła i Franciszek Żarlok. W następnych latach na świat przyszły kolejne dzieci: Gertruda, Wiktor, Emil, Józef oraz Antoni⁴.

Franciszek Stroba był człowiekiem solidnej pracy, głębokiej wiary i modlitwy. Utrzymanie licznej rodziny kosztowało go wiele starań. Matka Jerzego dbała o dom, opiekując się powiększającą się rodziną. Obowiązki domowe łączyła z dodatkowymi zajęciami, wykonując proste prace krawieckie i na drutach. Uzyskane w ten sposób środki zasilaty skromny budżet domowy. Była „bardzo życzliwą, zwyczajną kobietą”, niezwykle pobożną, zawsze dumną ze swych dzieci. Późną starość spędziła w Katowicach, mieszkając u najstarszej córki Gertrudy. Wydaje się, że Jerzego szczególnie kochała. Chętnie odwiedzała później swego syna arcybiskupa w Poznaniu, a wspomnieniami z prowadzonych z synem rozmów dzieliła się z bliskimi⁵.

Od najmłodszych lat dzieci sposobione były do obowiązków domowych. Chłopcy z siostrą na równi z matką porządkowali dom, a zwłaszcza szorowali podłogi, od czego zwolniona była tylko babcia, mieszkająca wraz z nimi. Mieszkanie w Świętochłowicach przy ulicy Wolności 41 nie było duże i składało się z dwóch pokoi. W soboty cała rodzina zajęta była pracami domowymi i dopiero popołudniem

¹ Jan Przybyła, *Kiedy będzie dobrze?*, „Powstaniec. Pismo Uchodźców Górnośląskich” 1919, nr 20, s. 1.

² Autor NN, *Legion niemiecki w Kurlandii*, „Głos Śląski” 1919, nr 119, s. 1; NN, *Jak zapobiec drożyznie*, „Przewodnik Wiejski” 1919, nr 18, s. 1; „Katolik” 1919, nr 153, s. 1.

³ Andrzej Sikorski, Ks. *Abp Jerzy Stroba*, „Gazeta Wyborcza” 2004, nr 110, s. 14.

⁴ Archiwum parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Siemianowicach, Księga Chrztałów 1919, poz. 569.

⁵ Wywiad ks. Łukasza Kędzierskiego z abp. Damianem Zimonem, Katowice, 15 stycznia 2019 roku.

przychodziła chwila wytchnienia, którą babcia umiała młodszym wnukom czytaniem Biblii, matka zaś ćwiczyła ze starszymi dziećmi algebrę i tabliczkę mnożenia⁶.

Już od najmłodszych lat Jerzy przejawiał szczególne umiejętności, zwracając na siebie uwagę opiekunów przedszkolnych, a później nauczycieli. Nie bez znaczenia był naturalny urok chłopca, a także jego niewątpliwy talent aktorski, przejawiający już w przedszkolu. Jerzy chętnie brał udział w przedstawieniach i spektaklach organizowanych w parafii. Umiejętności aktorskie rozwijał w późniejszych latach w szkole podstawowej i w gimnazjum, często biorąc udział w przedstawieniach. Później zainteresował się kulturą dawną i współczesną w kinowym wydaniu. Ta forma ekspresji artystycznej nie była pochwalana w domu rodzinnym. Wiele lat później, już jako młodzieniec, Jerzy wyreżyserował obsadzoną przez członków parafialnego Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej sztukę dla wspólnoty parafialnej⁷.

Śląskie pochodzenie Jerzego mocno determinowało jego tożsamość. Wychowany wśród wież kopalnianych, kominów hutniczych, w panującym w regionie etosie pracy kształtował się w regionalnej duchowości i kulturze katolickiej⁸. Rok kalendarzowy na Śląsku silnie wiązał się z kalendarzem liturgicznym, kształtując głęboką i prawdziwą pobożność mieszkańców regionu. Na postawę duchową Jerzego wpływały matka i babcia. Im to zawdzięczał „pogodną religijność, rzetelną i radosną pobożność. One uczyły dzieci służyć z weselem Panu Jezusowi i Jego Matce przez

⁶ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Poznaniu (AKM), *Wspomnienia o abp. Jerzym Strobie*, Henryk Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry. Szkic biograficzny*, mps, s. 2.

⁷ Abp Jerzy Stroba wspominał o swoich zamiłowaniach aktorskich w wywiadzie: „Zawsze mnie ciągnęło do sceny i aktorstwa. Wiem, że już w przedszkolu grywałem w teatrze, wygłaszałem wiersze na różne okoliczności. Później w gimnazjum tej gry było coraz więcej. Lubiłem chodzić na dobre filmy do kina, choć było to zakazane przez szkołę, a częściowo przez rodziców. Sztuka dramatyczna i wyraz filmowy zawsze mnie bardzo fascynowały. A wreszcie – chyba przed maturą – wyreżyserowałem w Stowarzyszeniu Młodzieży Katolickiej – pierwszą sztukę dla parafian [...]”. Nagranie w zbiorach własnych autora.

⁸ Obszerniej na temat specyfiki kulturowej i religijnej regionu patrz także: Mirosława Błaszczak-Wacławik, *Miejsce i rola regionalnej kultury w procesach życia społecznego zbiorowości Górnego Śląska do roku 1945*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. Jan Szumacher, Warszawa 1990, s. 7-68; Marek Chmielewski, *Vademecum duchowości katolickiej. 101 pytań o życie duchowe*, Lublin 2004, s. 42-50; Anna Glimos-Nadgórska, *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922-1939)*, Katowice 2000, s. 128-156; Maciej Mięka, *Granice dozwolonego dyskursu antyreligijnego w II Rzeczypospolitej. Uwagi do orzeczenia Sądu Najwyższego z 5 lipca 1938 roku i jego aktualność dzisiaj*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2010, t. 13, s. 179-190; Jarosław Macała, *Z dyskusji o szkole katolickiej w II Rzeczypospolitej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2006, nr 3, s. 66-74; Danuta Krześniak-Firlej, *Nauczanie religii rzymskokatolickiej w prawodawstwie państwowym i kościelnym Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2003, nr 14, s. 243-269.

udział w majowych i różańcowych nabożeństwach oraz niedzielnych i szkolnych mszach świętych”⁹.

Rodzina Strobów należała do parafii pw. Św. Piotra i Pawła, na terenie której wzniesiono kościół (1891), który od 1894 roku był kościołem parafialnym. Parafia liczyła wówczas 10.000 wiernych. Przynależny jej obszar dynamicznie rozwijał się, obejmując coraz to nowe dzielnice Świętochłowic. Przekrój demograficzny parafii wskazywał na dominację warstwy robotniczej, zatrudnionej w okolicznych kopalniach i zakładach pracy. Jerzy, wychowywany wśród rówieśników pochodzących z rodzin robotniczych i górniczych, umocnił w sobie śląski etos pracy. W 1931 roku z rodzinnej parafii Strobów wyodrębniona została nowa wspólnota kościelna pw. św. Józefa, ale Strobowie przez długi czas uczestniczyli w niedzielnych nabożeństwach w „starej” parafii. Tam też młody Jerzy po raz pierwszy zwrócił na siebie uwagę kapłanów. Ksiądz proboszcz Wiktor Otręba wspominał go jako „cudowne dziecko”¹⁰.

W 1925 roku rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej nr 2 w Świętochłowicach, a w 1929 roku przyjął w „starej” parafii Pierwszą Komunię świętą. Wtedy też rozpoczął naukę w Gimnazjum Neoklasycystycznym im. Odrowążów w Chorzowie, gdzie zdał maturę. Był dumą swych rodziców i autorytetem dla kolegów. Prymus, organizator życia szkolnego wychowany patriotycznie zarówno w domu, jak i w szkole prowadził szkolną drużynę harcerską¹¹. W gronie nauczycieli z powodzeniem mógł szukać oparcia w kwestiach etycznych, moralnych i patriotycznych. Wśród autorytetów nauczycielskich należy wspomnieć Mariana Batko, fizyka, który w czasie okupacji hitlerowskiej został aresztowany i osadzony w KL Auschwitz (numer obozowy 11795). Nauczyciel dobrowolnie zgłosił się w zastępstwie jednego z więźniów wytypowanych do bunkra głodowego. Zmarł 27 kwietnia 1941 roku¹².

Jerzy Stroba ukończył naukę w gimnazjum, jako jeden z najlepszymi uczniami w szkole. 26 maja 1937 roku zdał egzamin dojrzałości i złożył prośbę o przyjęcie do

⁹ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps, s. 3.

¹⁰ Obszerniej patrz: Tadeusz Szaliński, *Powstanie powiatu świętochłowickiego*, Katowice 1931.

¹¹ Krzysztof Rafał Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998, s. 134.

¹² <http://auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/rocznica-glodowej-smierci-mariana-batko,1077.html> (dostęp: 22.11.2018).

Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie¹³. Powołanie kapłańskie budziło się w nim od dawna, co wspominał po wielu latach: „W kapłaństwie miałem rozwój «w górę». Nie było załamania, było dojrzewanie. Na to dojrzewanie wpływały najpierw literatura, spotkania z ludźmi, [ponieważ] do Pisma Świętego trzeba dojrzewać, więc ono [Pismo Święte] wpływało [na formację kapłańską] w okresie nieco późniejszym. Nie należy tego ukrywać, należy to powiedzieć jasno, ma to obowiązek powiedzieć biskup, że na rozwój i dojrzewanie wpływał kontakt z Chrystusem w sakramentach [i] w modlitwie”¹⁴.

1. Droga do kapłaństwa

Rozwojowi powołań kapłańskich na Śląsku nie sprzyjały wydarzenia historyczne ani organizacja kościelna na tym obszarze. Narodziny niepodległej Polski postawiły pod znakiem zapytania dotychczasowy model kształcenia kleryków, studiujących we Wrocławiu. Z inicjatywy kilku polskich nauczycieli akademickich z Wrocławia w marcu 1921 roku do Krakowa udała się grupa teologów, by podjąć rozmowy w celu przeniesienia kleryków polskiego i śląskiego pochodzenia na Uniwersytet Jagielloński. Spotkali się oni z serdecznym przyjęciem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Stanisława Estreichera (1869-1939) oraz dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prof. Antoniego Bystrzonowskiego (1870-1958), ale podjęta przez wrocławskich teologów inicjatywa nie miała sankcji administratora apostolskiego na Śląsku ks. Augusta Hłonda (1881-1948). Przeprowadzone rozmowy ujawniły też różnice w sposobie kształcenia kleryków na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie Jagiellońskim. Nie bez znaczenia były też trudności lokalowe w Krakowie, a także wciąż nierozstrzygnięta kwestia przynależności politycznej regionu. Wybuch III powstania śląskiego w początkach maja 1921 roku zakończył prowadzone rozmowy, a wspomniana grupa wrocławskich teologów powróciła na Śląsk, by wesprzeć krajan w zrywie wywoleńczym.

¹³ Piotr Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 422.

¹⁴ Wywiad z abp. Jerzym Strobą, nagranie w posiadaniu autora.

Sytuacja poprawiła się po zwycięskim powstaniu. Na rozpoczęcie roku akademickiego 1921/1922 przybyli do Krakowa nie tylko wrocławscy teologowie, ale też grupa kleryków, którzy zamieszkali u oo. karmelitów przy ulicy Garbarskiej 13. Tylko słowa zapisane kredą na drzwiach „Śląskie Seminarium Duchowne” świadczyły o istnieniu placówki, która nie miała formalno-prawnego umocowania. Sytuacja zmieniła się z początkiem 1922 roku, gdy duchowieństwo śląskie wydelegowało do nieoficjalnej placówki opiekunów w osobach księży: Wawrzyńca Puchera (1875-1947) i Franciszka Ścigały (1882-1940). Zainteresowanie „seminarium” wykazał też administrator apostolski dla Śląska, ks. August Hlond spotykając się ze wspomnianą grupą teologów podczas wizyty w zakładzie salezjańskim w Dębnikach. Efektem starań administratora apostolskiego było przeniesienie placówki do obiektu oo. jezuitów w styczniu 1923 roku, co zaowocowało zwiększeniem liczby kleryków, a także powołaniem rektora Śląskiego Seminarium Duchownego, którym został ks. Władysław Lohn TJ (1889-1961).

Sprawa kształcenia śląskich kleryków i miejsca ich formacji kapłańskiej wciąż pozostawały kwestią otwartą. Wielkim zwolennikiem trwałego przeniesienia seminarium z Krakowa na Śląsk był ks. Teofil Bromboszcz (1886-1937), współorganizator diecezji katowickiej po jej erygowaniu oraz późniejszy biskup pomocniczy katowicki (1934-1937)¹⁵. To on patronował zakupowi przez Kurię katowicką majątku w Kokoszycach, który – po dostosowaniu – miał służyć celom seminaryjnym. Przychylny przeniesieniu seminarium z Krakowa na Śląsk był również ks. August Hlond, ale ostatecznie uwzględnił on opinie sporej części duchowieństwa śląskiego, domagającego się utrzymania akademickiego charakteru studiów teologicznych, ten zaś mógł zapewnić tylko Uniwersytet Jagielloński. Jednocześnie nie bez znaczenia był też przyczyny natury narodowej i politycznej¹⁶.

¹⁵ Marcin Moj, *Biskup Teofil Bromboszcz jako bibliista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2010, nr 43, s. 151-154; Stanisław Pisarek, *Biskup Teofil Bromboszcz (1886-1937) jako bibliista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27-28, s. 221-228; Bogumiła Warzachowska, *Udział biskupów katowickich w rozwoju życia kulturalno-oświatowego na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2015, nr 1, s. 74-93.

¹⁶ „Istotnym argumentem za pozostawieniem kleryków w Krakowie była konieczność odcięcia ich od atmosfery politycznej i narodowościowego zacietrzewienia, niezgody i nienawiści, która w tym czasie wciąż jeszcze panowała na Śląsku, dzieląc nierzadko nawet rodziny na dwa obozy. Zdawano sobie sprawę z tego, że przyszły kapłan musi wnieść się ponad te spory i jako pracownik społeczności Kościoła ma obowiązek wypracowania dla siebie obiektywnej postawy wobec współżycia Polaków i Niemców, bez względu na to, do jakiej z tych narodowości sam się skłania. Za pozostawieniem kleryków w Krakowie przemawiała również konieczność przebywania w czysto polskiej atmosferze, aby przyszli kapłani, pracując w Polsce, widzieli w polskości niezaprzeczalne wartości i nie czuli się

Z chwilą ogłoszenia bulli *Vixdum Poloniae unitas* i powołaniem diecezji katowickiej (1925) papież Pius XI nakazał przeniesienie Śląskiego Seminarium Duchownego do nowej diecezji. Z typową dla siebie energią do tego zadania przystąpił ordynariusz prowincji, bp Hlond, nakazując zbiórkę na ten cel. Ambitny cel zamierzano zrealizować najpóźniej do jesieni 1926 roku. Pomocą służył biskupowi rektor Śląskiego Seminarium Duchownego, ks. Stanisław Maśliński (1889-1969), którego zadaniem było również rozładowanie rosnących waśni na tle narodowościowym między klerykami polskimi i niemieckimi.

W roku akademickim 1924/1925 Śląskie Seminarium Duchowne w Krakowie liczyło 49 kleryków. Przyjmowało wciąż nowych, m.in. z terenu Śląska Cieszyńskiego, co znacznie obciążało budżet diecezji katowickiej. Placówka nie otrzymywała znikąd większego wsparcia finansowego, co szybko odbiło się na wzroście wysokości czesnego, które musieli pokrywać alumni, a to spowodowało spadek liczby powołań kapłańskich z diecezji katowickiej. Pomocne okazało się powołanie Dzieła im. św. Jana Kantego, a także organizowane w diecezji od 1926 roku Niedziele Teologów, połączone z wykładami i zbiórką składek na cele seminaryjne. Była to trafna inicjatywa, gdyż u schyłku lat 20. XX wieku liczba kleryków ze Śląska zaczęła ponownie rosnąć.

Władze duchowne diecezji zastanawiały się nad możliwością wzniesienia własnego seminarium w Katowicach. Istniała też koncepcja rozbudowy seminarium w Krakowie. Decyzję podjął bp Arkadiusz Lisiecki (1880-1930). 28 listopada 1926 roku poświęcił kamień węgielny pod nowy obiekt przy alei Mickiewicza 3 w Krakowie. Uroczystość poświęcenia gmachu nastąpiła 3 lata później – 28 listopada 1929 roku. Kształcenie alumnów podporządkowano 5-letniemu programowi nauczania obowiązującemu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które obejmowało m.in. filozofię, naukę Starego i Nowego Testamentu, historię Kościoła powszechnego, historię Kościoła katolickiego w Polsce, teologię fundamentalną, dogmatyczną, moralną, prawo kanoniczne, teologię pastoralną, sztukę i socjologię

zażenowani swą przynależnością narodową. Zaś alumni pochodzenia niemieckiego mieli nauczyć się szacunku do polskości”, patrz: Franciszek Żebrok, *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 91.

chrześcijańską. W 1925 roku zniesiono studia socjologiczne, a w 1934 roku w miejsce Katedry Sztuki powołano Katedrę Historii Dogmatu i Patrologii¹⁷.

16 czerwca 1937 roku Jerzy Stroba złożył podanie o przyjęcie do Śląskiego Seminarium Duchownego. W załączonym do życiorysu świadectwie moralności ks. proboszcz Wiktor Otręba podkreślił zalety kandydata: „Najlepszy młodzieniec, jakiego poznałem, cudowne dziecko. Budował parafię swoją postawą. Prowadzi świątobliwe życie, uzdolniony, dobra matura, rodzice i rodzeństwo wzorowi ludzie. Będzie chlubą seminarium”¹⁸. Podobnie zaangażowanie w życie wspólnotowe podkreślił katecheta szkolny, ks. Jan Skowronek: „Prymus, grał główne role w przedstawieniach szkolnych [...], organizator, zaangażowany w harcerstwo, w parafii. Człowiek zdolny, pilny [i] szlachetny”¹⁹.

Pomimo powołania kapłańskiego i niewątpliwych zalet Jerzy Stroba nie został przyjęty w poczet alumnów Śląskiego Seminarium Duchownego. Na przeszkodzie stała wada wymowy – jąkanie, która najwyraźniej nie ujawniła się dotąd i nie stanowiła przeszkody w aktorskich wystąpieniach Jerzego. Z notatek naniesionych na marginesie dokumentu życiorysu abp. Stroby wiadomo, że warunkiem jego przyjęcia było pozbycie się wspomnianej wady wymowy.

W styczniu 1938 roku Jerzy Stroba poprosił władze śląskiego seminarium o zwrot świadectwa dojrzałości. Szukał pracy, ale wciąż myślał o kapłaństwie i pracował nad swoimi niedoskonałościami. Najwyraźniej robił to na tyle skutecznie, że 19 września 1938 roku ponownie złożył podanie do seminarium. Podjęty trud samodoskonalenia oraz pozbycia się wady wymowy podkreślił w osobnym piśmie ks. proboszcz Wiktor Otręba, ponownie rekomendując przyjęcie Jerzego do grona słuchaczy. Fakt ten stał się podstawą do zaproszenia Stroby na ponowną rozmowę

¹⁷ Obszerniej na temat Śląskiego Seminarium Duchownego patrz także: Józef Kiedos, *Organizacja studiów na Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym po II wojnie światowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, t. XXII, s. 156-162; Józef Kiedos, Henryk Olszar, *Losy gmachu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1982, t. XV, s. 43-58; Jan Związek, *Z dziejów Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, „Veritati et Ceritati” 2016, nr 6, s. 349-419; Barbara Zbroja, *Architektura międzywojennego Krakowa 1918-1939. Budynki, ludzie, historia*, Kraków 2014, s. 106-107; Franciszek Żebrok, *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 89-116.

¹⁸ AAK, AK 1075, *Gregorius Stroba*, s. 5 (świadectwo moralności).

¹⁹ Tamże.

kwalifikacyjną (4 X 1938). Z dniem 7 października 1938 roku rektor śląskiego seminarium przyjął Jerzego Strobę w poczet alumnów²⁰.

Od 1935 rokurektorem śląskiego seminarium w Krakowie był ks. Wilhelm Szymbor CM (1879-1949), znany z surowości i rygorystycznego podejścia do formacji kleryków. Święcenia kapłańskie przyjął 5 lipca 1903 roku. Już 5 lat później został dyrektorem Niższego Seminarium w Nowej Wsi pod Krakowem, sprawując tę funkcję do 1911 roku. Wiele wysiłków poświęcił na organizowanie misji ludowych, a podczas I wojny światowej opiekował się wychodźstwem polskim w Niemczech. Wkrótce po zakończeniu Wielkiej Wojny został rektorem Misji Polskiej we Francji (1922-1929), a następnie pracował na misjach wśród Polonii w Brazylii (1929-1930). Po powrocie do Polski w 1931 roku został superiorem Domu Księży Misjonarzy w Krakowie - Stradomiu, a z początkiem roku akademickiego 1935/1936 objął urząd rektora śląskiego seminarium. Liczne obowiązki, wypełniane w kraju i na obczyźnie uformowały zarówno charakter księdza rektora, jak i sposób sprawowania przez niego posługi kapłańskiej. Zorientowany przede wszystkim na wypełnienie misji, był świadomy ciężaru głoszenia słowa Bożego szczególnie wśród emigrantów, dlatego stawiał wysokie wymagania klerykom. Podawał w wątpliwość powołanie kapłańskie wielu alumnów, często krytykował ich za nie dość poważną i skupioną postawę²¹. Na formację intelektualną Jerzego Stroby bez wątpienia wywarli wpływ wykładowcy z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród nich szczególną rolę odgrywał ks. prof. Konstanty Michalski CM (1879-1947), z urodzenia Ślązak, z zamiłowania Krakus, oddany całym sercem temu miastu. Uznany tomista, kilkakrotnie wybrany na dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w latach 1931-1932 rektor tej uczelni. U studentów starał się zaszczepiać ciekawość i pragnienie zdobywania wiedzy i odkrywania prawdy. Ks. prof. Michalski był przekonany, iż zamknięty umysł i dusza stoją w sprzeczności z chrześcijańską mądrością, a nawet stanowią dla wiary zagrożenie. Wraz z wieloma profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego został aresztowany 6 listopada 1939 roku w ramach Sonderaktion Krakau i osadzony w Sachsenhausen, skąd zwolniono go

²⁰ Tamże, s. 16-20.

²¹ Obszerniej na temat księdza rektora: Jan Kundera, *Księża pochodzący z parafii mysłowickiej*, Mysłowice 1936, s. 16; Henryk Olszar, *Wychowawcy Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Ksiądz Wilhelm Olszar CM (1879-1949). Drugi rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (1935-1939)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 1993, nr 6, s. 312-317; Alfons Schletz, *Wybitniejsi misjonarze Ślązacy w Polsce w pierwszej połowie XX wieku*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 284.

w lutym 1940 roku. Przeżył wojnę. Zmarł w Krakowie 6 sierpnia 1947 roku, gdzie został pochowany²².

Rektor ks. Szymbor CM cieszył się dużym szacunkiem alumnów, podobnie jak pozostali wychowawcy akademicy. Niektórzy budzili u słuchaczy lęk, szczególnie wśród kleryków słabiej przygotowanych do egzaminów lub unikających solidnej nauki. Do tego grona studentów z pewnością nie należał Jerzy Stroba, będący wzorem dla kolegów zarówno pod względem pilności w nauce, jak i uzyskiwanych ocen. Swym zachowaniem ujmował nie tylko rocznikowych kursantów, ale także wykładowców. Wyróżniał się na tle pozostałych kleryków. „Mimo pewnej wyższości intelektualnej nasz kolega Jerzy nie dawał nigdy odczuć swej przewagi i chętnie dzielił się wiedzą z innymi. Był bardzo koleżeński i usłużny. Zawsze dobrze się czuł we wspólnocie. Był prosty w obejściu, choć wytworny w manierach. Nie wybijał się jednak niczym szczególnym i nigdy wówczas nie przypuszczaliśmy, że kiedyś dostąpi takich godności kościelnych i będzie miał takie znaczenie w hierarchii Kościoła polskiego”²³.

Na początku 1939 roku nic nie wskazywało na wybuch wojny polsko-niemieckiej. Od 1934 roku Polskę i III Rzeszę łączył pakt o nieagresji, a stosunki dwustronne wydawały się bardzo dobre. Oba kraje łączyła wymiana handlowa. Na łamach prasy próżno było szukać tonu niechęci i wrogości znanej opinii publicznej. Media donosiły o kurtuazyjnych wizytach przedstawicieli obu stron w Berlinie i Warszawie²⁴. Jeszcze w 1938 roku oba kraje wysunęły żądania terytorialne przeciwko Czechosłowacji, czym Polska ściągnęła na siebie krytykę Francji i Wielkiej Brytanii²⁵. Wprawdzie 24 października 1938 roku, podczas spotkania Józefa Lipskiego ambasadora Rzeczypospolitej w Berlinie, z Joachimem von Ribbentropem ministrem spraw zagranicznych strona niemiecka postawiła władzom polskim żądania w sprawie Gdańska, eksterytorialnej autostrady przez Pomorze i w kwestii przynależności Polski

²² Obszerniej na temat księdza rektora: A. Przymusiła, *Ksiądz Konstanty Michalski (1879-1947)*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 1966, nr 1, s. 265-273; Wacław Świerżawski, *Ksiądz Konstanty Michalski jako tomista*, „*Nasza Przeszłość*” 1978, t. 49, s. 271-287; Aleksander Usowicz CM, *Sapientia Christiana*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 1969, nr 2, s. 9-18; Julian Wojtkowski, *Najpiękniejsze lata życia. Ksiądz Konstanty Michalski CM 1940-1944*, „*Nasza Przeszłość*” 1981, t. 56, s. 50-56.

²³ Franciszek Grudniok, *Czasy kleryckie Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby. Wspomnienia kolegów*, MKAP 1992, nr 12, s. 470.

²⁴ Na temat stosunku prasy katolickiej do problemu niemieckiego na przykładzie archidiecezji poznańskiej patrz: Witold Szala, *Problem niemiecki w Polsce w latach 1918-1939 na łamach prasy katolickiej archidiecezji poznańskiej*, praca doktorska w zbiorach Biblioteki WT UAM, Poznań 2017.

²⁵ Eugeniusz Duraczyński, *Polska 1939-1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999, s. 16-17.

do paktu antykominternowskiego, powtarzając je kilkakrotnie podczas kolejnych spotkań roboczych, lecz dopiero z końcem marca – z chwilą udzielenia Polsce jednostronnych gwarancji przez rząd brytyjski (31 III 1939) – do opinii publicznej dotarły informacje o pogorszeniu wzajemnych stosunków. Zawarcie polsko-brytyjskiego sojuszu 6 kwietnia 1939 roku poważnie zaniepokoiło Polaków, a wszystko stało się jasne wraz z wystąpieniem podczas obrad Sejmu, Józefa Becka ministra spraw zagranicznych. Powiedział wówczas: „My w Polsce nie znamy pojęcia «pokoju za wszelką cenę». Jest tylko jedna rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna. Tą rzeczą jest honor”²⁶.

Letnie wakacje 1939 roku młodzież spędzała w atmosferze niepokoju. Wprawdzie wierzono zapewnieniom rządu, że niemiecka agresja spotka się z pełną poświęcenia i skuteczną obroną, wspartą przez sojuszników na Zachodzie, ale społeczeństwo opanował lęk. Uczucie to było również widoczne wśród kleryków Śląskiego Seminarium Duchownego. Kończąc rok akademicki 1938/1939, ks. rektor Wilhelm Szymbor CM wezwał alumnów do natychmiastowego stawiennictwa w Krakowie w razie wybuchu wojny. Z chwilą napaści III Rzeszy na Polskę wielu spośród nich – mimo trudności – przyjechało do Krakowa. Wśród nich był Jerzy Stroba. Przebywali w mieście kilka dni. Ksiądz rektor nie mogąc zapewnić klerykom bezpieczeństwa nakazał powrócić im do domów. Żegnając ich, powiedział: „Moi kochani, nie mogę się wami zaopiekować. Kto chce odejść, niech odejdzie. Raczej na Wschód i na własną rękę. Po wojnie – czekam!”²⁷.

Seminarzyści opuścili Kraków i udali się w różnych kierunkach. Zmęczeni, wygłodniali, zagubieni, obserwując zdeorientowanych uciekinierów, wciąż ubrani w sutanny alumni Śląskiego Seminarium Duchownego, podążali do domów. Jerzy Stroba w trakcie podróży niemal stracił życie, gdy pociąg, którym jechał, został ostrzelany przez Niemców. Na wiele lat pozostała mu pamiątka z tego wydarzenia – przestrzelony kapelusz²⁸.

²⁶ Maciej Koźmiński, *Notatki na marginesie historii paktu Ribbentrop-Mołotow*, [w:] *Niepiękny wiek XX*, red. Jerzy Eisler, Warszawa 2010, s. 83-98; Henryk Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001, s. 300-328; Jakub Tyszkiewicz, Edward Czapiewski, *Historia powszechna. Wiek XX*, Warszawa 2010, s. 329-330; Józef Buszko, *Historia Polski 1864-1948*, Warszawa 1982, s. 332-333; Zygmunt Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1903-1978*, część II, Poznań 1986, s. 147-148.

²⁷ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps, s. 6.

²⁸ Tamże, s. 7. Obszerniej na temat wspomnień uciekinierów z ziem zachodnich II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 roku patrz także: *Wspomnienia Polaków wysiedlonych przez okupanta hitlerowskiego*

Klęska Polski w kampanii wrześniowej stanowiła poważny cios dla narodu polskiego. Niełatwo było otrząsnąć się po porażce zadanej przez dwóch śmiertelnych wrogów odrodzonego państwa – III Rzesza i Związek Radziecki. Jeszcze w trakcie działań wojennych, a z pewnością na początku okupacji, polska ludność doświadczyła brutalności Niemców, samosądów i egzekucji. Ofiarą polityki okupanta na Śląsku padli działacze niepodległościowi oraz uczestnicy powstań śląskich²⁹. Nie można wykluczyć, że świadkiem takich wydarzeń był Jerzy Stroba, a przynajmniej, że dochodziły do niego informacje o bestialstwie hitlerowców i polskich ofiarach tych zbrodni.

Powróciwszy do Świętochłowic, alumn Jerzy zaczął szukać pracy. Utrzymywał kontakt z rówieśnikami, kolegami z roku rozproszonymi na terenie diecezji oraz z duchowieństwem. Dość szybko uformowała się grupa koleżeńska wokół kleryków Romualda Raka i Józefa Skorni. Rocznikowi koledzy spotykali się w mieszkaniu należącym do rodziców drugiego z wymienionych w Załężu (obecnie dzielnica Katowic). Alumnom udało się nawiązać kontakt z ks. dr. Bolesławem Kominkiem (1903-1974)³⁰, który na bieżąco informował ich o sytuacji Kościoła katolickiego na terenach okupowanych. Potajemne spotkania z księdzem doktorem odbywały się w jego skromnym mieszkaniu przy ulicy Bankowej w Katowicach, zlokalizowanym tuż przy Kurii biskupiej. W trakcie jednego ze spotkań narodził się pomysł, by śląscy alumni podjęli studia w Widnawie podległej diecezji wrocławskiej, a znajdującej się na terenie Protektoratu Czech i Moraw. Seminarium to już wcześniej kształciło

z ziem polskich «wcielonych» do Rzeszy, red. Czesław Łuczak, Poznań 1974; Zbigniew Zakrzewski, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986.

²⁹ Jochen Böhrer, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, Kraków 2009, s. 95-134; Karol Grünberg, *Czas wojny 1939-1945*, Warszawa 1991, s. 48-67; Ryszard Kaczmarek, *Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władze w rejencji katowickiej w latach 1939-1945*, Katowice 1998, s. 166-196; Ryszard Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006, s. 82-122; Bartłomiej Warzecha, *Zbrodnie niemieckie na powstańcach śląskich w 1939 roku*, „Biuletyn IPN” 2003-2004, nr 12-1, s. 55-60. Obszerniej na temat wspomnień uciekinierów z ziem zachodnich II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 roku patrz także: *Wspomnienia Polaków wysiedlonych przez okupanta hitlerowskiego z ziem polskich «wcielonych» do Rzeszy*, red. Czesław Łuczak, Poznań 1974; Zbigniew Zakrzewski, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986.

³⁰ Józef Mandziuk, *Kominek Bolesław*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. Hieronim Wyczawski, t. 6, Warszawa 1983, s. 113-123; Jan Krucina, *Kardynał Kominek – rządcą archidiecezji wrocławskiej*, [w:] *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej*, red. Iwona Dec, Krystian Matwijowski, Józef Pater, Wrocław 2005, s. 52-61; Józef Swastek, *Kardynał dr Bolesław Kominek jako rządcą archidiecezji wrocławskiej (1956-1974)*, [w:] *Tysiącletnie dziedzictwo kulturowe diecezji wrocławskiej*, red. Antoni Barciak, Katowice 2000, s. 338-363; Józef Mandziuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek z Wrocławia – autor listu biskupów polskich do niemieckich*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne” 2005, nr 12/2, s. 133-138.

kleryków polskiego pochodzenia dla Kościoła na obszarze Śląska Opolskiego i Cieszyńskiego³¹.

Dla Jerzego Stroby decyzja o wyjeździe nie była łatwa. Powołanie kapłańskie w pewnym sensie kłóciło się z myślą o ukończeniu studiów na niepolskiej uczelni. Zdawał sobie sprawę, że ta decyzja mogła być w różny sposób komentowana przez sąsiadów i znajomych rodziny Strobów. Nie bez znaczenia był też fakt zależności Seminarium Duchownego w Widnawie od kontrowersyjnego biskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama³². Decyzję o wznowieniu studiów pomógł podjąć Jerzemu Strobie ks. Konrad Szweda (1912-1988), wówczas wikariusz przy parafii pw. św. Józefa w Świętochłowicach-Zgodzie³³.

Mając poparcie rodziców Jerzy udał się 17 grudnia 1940 roku do Widnawy. W Widnawie odnalazł kolegów z roku, wśród nich Franciszka Wąsala, Wilhelma Kopca, Józefa Skornię, Józefa Tchórza i Ernesta Ślenzoka. W nowym seminarium alumni z Krakowa stanowili mniejszość wśród kleryków pochodzenia niemieckiego i czeskiego. Zajęcia nie odbywały się w przygotowanym do tego i poświęconym w 1899 roku obiekcie, gdyż gmach seminarium zajęły władze niemieckie, dostosowując go do roli obozu jenieckiego dla żołnierzy francuskich. Studia odbywały się w opuszczonym klasztorze ss. boromeuszek. Dopiero w 1943 roku władze niemieckie zwróciły Kościołowi gmach dawnego seminarium, ale znajdował się on w fatalnym stanie³⁴.

Pomimo różnic narodowościowych i antagonizmów, krzewionych przez nazistów wśród młodzieży niemieckiej polscy klerycy nie uskarżali się na nieprzyjemności, a postawa przełożonych seminarium i wykładowców niemieckiego pochodzenia była wobec nich wprost wzorowa. Ks. Paweł Kirchner, dyrektor

³¹ Tadeusz Czekański, *Działalność naukowa Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1980-1995*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27-28, s. 268; Franciszek Maroń, *Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku. Przypomnienie i uzupełnienie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1980, nr 12, s. 279-307.

³² Bolesław Kumor, *W sprawie wyboru bpa Adolfa Bertrama na biskupa wrocławskiego*, „Nasza Przeszłość” 1991, nr 76, s. 345-355; Mieczysław Pater, *Bertram Adolf*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. Mieczysław Pater, Katowice 1996, s. 25; Michał Piela, *Wybór ordynariusza diecezji Hildesheim bpa Adolfa Bertrama na nowego księcia biskupa we Wrocławiu (1914)*, „Studia Salvatoriana Polonica” 2010, nr 4, s. 169-184.

³³ Obszerniej na temat sylwetki ks. Konrada Szwedy: Józef Kiedos, Antoni Brzytwa, *Świadectwo śląskiego kapłana. Życie księdza Konrada Szwedy. W 100-lecie urodzin*, Katowice-Rybnik 2012.

³⁴ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps, s. 8.

placówki, gdy studiował w niej Jerzy Stroba, miał zwyczaj witania na dworcu przybyłych do Widnawy kleryków, pomagał im też nieść bagaże.

Jerzy Stroba wyróżniał się na tle innych studentów pilnością i szerokimi zainteresowaniami. Uczestniczył w podziemnym życiu narodowym nielicznej wspólnoty polskich kleryków, którzy nie zapomnieli o obchodzeniu rocznic narodowych (3 maja, 11 listopada). Zbierano się potajemnie na obchody, odczytywano wiersze i śpiewano po cichu patriotyczne pieśni. Zachowała się informacja, że niektórzy z kleryków odmówili odśpiewania pieśni podczas uroczystej akademii w seminarium z okazji urodzin Adolfa Hitlera. Opuścili wówczas aulę, za co zostali ukarani relegowaniem z Seminarium Duchownego w Widnawie. Najwyraźniej Jerzy Stroba nie uczestniczył w akademii, gdyż wraz z dwoma kolegami nie został usunięty z listy słuchaczy³⁵.

Droga alumnów do kapłaństwa, realizowana na obczyźnie, nie była łatwa. Początkowy okres studiów „przepełniony był reżimem szymboriańskim [rektora Wilhelma Szymbora], polegającym na dyscyplinie w zachowaniu regulaminu i bezwzględnym posłuszeństwie wobec władzy i przełożonych”³⁶. Młodzi klerycy nie byłiby sobą, gdyby nie podejmowali prób wyłamania się spod narzuconych reguł. Choć widoczna była u nich przekora wobec władz duchownych, to jednak otaczano ją szacunkiem. Tragedia narodowa z września 1939 roku wszystkich alumnów postawiła w zupełnie nowej sytuacji. Jedni zostali wbrew woli wcieleni do Wehrmachtu, inni podjęli studia w Widnawie, Fuldzie, Salzburgu i Wiedniu. Później po latach alumni z rocznika 1938 podkreślali swoją wdzięczność wobec biskupów niemieckich, gdyż pozwolenie polskim alumnom na podjęcie studiów teologicznych wystawiało rządów niemieckich diecezji na duże zagrożenie ze strony Gestapo³⁷.

Poucującym doświadczeniem dla kolegów rocznikowych Jerzego Stroby i jego samego było zetknięcie z kulturą niemiecką, czeską i austriacką podczas studiów poza Krakowem, podobnie jak kontakty z alumnami i wykładowcami innego pochodzenia. Ich życiorysy, decyzje wpływające na wybór kapłaństwa oraz powody

³⁵ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps., s. 10.

³⁶ AKM, *Album pamiątkowy ku czci rocznika 1938 Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, mps., brak stron.

³⁷ Tamże: „Należy podziwiać niektórych biskupów tak odważnych, narażających się na kary, prześladowanych za przyjmowanie Polaków do niemieckich szkół. Szkoda, że rola i wkład Kościoła niemieckiego nie jest wykorzystany dzisiaj w kształtowaniu zjednoczonej Europy”.

porzucania wybranej drogi formowały śląskich kleryków nie tylko pod względem duszpasterskim, lecz także czysto ludzkim. U schyłku lat 90. XX wieku ks. Jan Kapołka (1919-2001) wspominał różne drogi kolegów seminaryjnych. Jerzy Guttry został przez Niemców zgilotynowany podczas II wojny światowej za pomoc udzielaną więzionym Polakom. Ks. Henryk Kiessenwetter (1920), podczas okupacji studiujący w Wiedniu, przyjął święcenia kapłańskie, ale po 1945 roku rozpoczął posługę duszpasterską w Niemczech. Kleryk Józef Homa (1918) zrezygnował z wybranej drogi, zaciągnął się do wojska, gdzie zdobył stopień pułkownika. Spośród 36 osób, które w 1938 roku rozpoczęły studia w śląskim seminarium święcenia przyjęło tylko 18. Z tego grona 16 księży posługiwało w Polsce. Kilku, w tym Jerzy Stroba, objęło ważne urzędy kościelne. Dwóch realizowało misję duszpasterską na obczyźnie³⁸.

2. Kapłaństwo

Formacja duchowa Jerzego Stroby i jego powołanie kapłańskie nie budziły wątpliwości ojców duchowych w widnawskim seminarium. W dniach 17-19 czerwca 1941 roku przyjął z rąk metropolity wrocławskiego niższe święcenia kapłańskie, a rok później subdiakoniat i diakonat (1942). Święceń kapłańskich udzielił mu kard. Adolf Bertram w katedrze wrocławskiej 19 grudnia 1942 roku. W uroczystości wzięli udział rodzice i zaproszony na nią ks. proboszcz Wiktor Otręba. Mszę prymicyjną ks. Jerzy Stroba odprawił w swej rodzinnej parafii³⁹.

Na krótko powrócił do Widnawy, by dokończyć studia i zdać wszystkie egzaminy (1942-1943). Do diecezji katowickiej przybył z początkiem lipca 1943 roku. Wkrótce władze duchowne skierowały ks. Strobę na pierwszą placówkę wikariuszowską przy kościele pw. św. Marii Magdaleny w Chorzowie (29 VI 1943)⁴⁰. Proboszczem parafii był wówczas ks. Augustyn Koźlik (1884-1952), zaangażowany społecznie i charytatywnie w rozwój Kościoła na Śląsku. Prywatnie był znawcą literatury polskiej. Zgłębiał ją w czasie wolnym i starał się rozpałić zamięrowanie do niej także wśród wikariuszy. Mimo zagrożenia poważnymi konsekwencjami ze strony okupanta ks. proboszcz Koźlik słuchał radia polskiego nadawanego z Londynu,

³⁸ Tamże, Odezwa ks. Jana Kapołki do kolegów z seminarium, brak strony.

³⁹ AAK, AP 1075, s. 42; Grzegorz Polak, *Kto jest kim w Kościele katolickim?*, Warszawa 1996, s. 352.

⁴⁰ K. R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego*, s. 134.

i dzielił się z młodszymi konfratrami zasłyszanyimi informacjami. Z nadzieją – jak wielu współczesnych – czekał na nadejście Armii Czerwonej, ale naiwnie wierzył, że Związek Radziecki pozwoli wyzwolonym narodom na samostanowienie o swojej przyszłości⁴¹.

Wielka radziecka ofensywa, od Bałtyku aż po granicę węgierską, rozpoczęła się w dniach 10-12 stycznia 1945 roku. Celem działań zbrojnych Armii Czerwonej rozpoczętych na ziemiach okupowanej Polski było odepchnięcie Niemców za Odrę. W ofensywie uczestniczyło kilka milionów żołnierzy Armii Czerwonej oraz Wojska Polskiego uformowanego w Związku Radzieckim. Już 15 stycznia 1945 roku wyzwolono Kielce, dzień później Częstochowę i Radom. Do zniszczonej po powstaniu Warszawy Polacy i Rosjanie weszli 17 stycznia. Dzień później – bez większych szkód dla urbanistyki miasta – Armia Czerwona zajęła Kraków, a 19 stycznia wyzwolono Łódź. Wojska radzieckie systematycznie posuwały się naprzód, wkraczając z końcem stycznia 1945 roku na Śląsk. 28 stycznia Rosjanie zajęli Katowice, Chorzów, Siemianowice, Bytom i Mikołów. Niemiecka okupacja Śląska dobiegła końca⁴².

Ten niespokojny czas ks. Jerzy Stroba spędził w chorzowskiej parafii. Dla bezpieczeństwa na czas nocnego spoczynku wybrali piwnicę. Całkiem nieoczekiwanie nocą z 27 na 28 stycznia wszystkich obudził głośny łomot do drzwi. Byli to czerwonoarmiści, którzy zajęli Chorzów. Jeden z żołnierzy patrolu wszedł na probostwo i zszedł do piwnicy, gdzie przebywali wikariusze. Żołnierz, zaskoczony ich widokiem, zaczął krzyczeć, wymachując karabinem. Uznał, że Jerzy Stroba to niemiecki cywil. Dopiero zapewnienia pozostałych duchownych, że wikariusz Jerzy jest Polakiem uspokoiły żołnierza, który opuścił probostwo.

Kolejna wizyta żołnierzy Armii Czerwonej na probostwie parafii pw. św. Marii Magdaleny miała miejsce kilka dni później. Najwyraźniej nie byli to już żołnierze jednostek frontowych, gdyż ci słynęli z karności i dyscypliny w przeciwieństwie do żołnierzy formacji tyłowych, którzy bez zahamowania dokonywali gwałtów na

⁴¹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 1.

⁴² Anthony Beevor, *Berlin 1945. Upadek*, Kraków 2009, s. 105-126; Bartosz Buśkiewicz, *Zajęcie Bytomia przez Armię Czerwoną: stan infrastruktury, zniszczenia miasta, po oswobodzeniu i odbudowa przemysłu*, „Wiek Stare i Nowe” 2010, s. 168-181; Antoni Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 244-246; Antoni Czubiński, Wiesław Olszewski, *Historia powszechna 1939-1997*, Poznań 1999, s. 175-178; Karol Grünberg, *Czas wojny 1939-1945. Wykłady z historii*, Warszawa 1991, s. 568-570; Philippe Masson, *Historia Wehrmachtu 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 319-326; Zygmunt Orlik, *Pamiętny rok 1945 na ziemi pszczyńskiej*, Pszczyzna 2012, s. 25-45; Paweł Piotrowski, *Armia Czerwona na Dolnym Śląsku*, „Biuletyn IPN” 2001, s. 4, s. 51-57.

ludności cywilnej. Proboszczowi parafii ks. Koźlikowi skradziono zegarek. Także rzeczy osobiste ks. Jerzego Stroby zwróciły uwagę czerwonoarmistów, szczególnie zaś brewiarz, wydrukowany na szlachetnym papierze, świetnie nadającym się na bibułkę do papierosów. Zdecydowane reakcje ks. Jerzego oraz zapewnienie żołnierza, że książeczka służy do modlitwy, zniechęciły czerwonoarmistę od skonfiskowania brewiarza⁴³.

Już na początku obecności Rosjan w Chorzowie odbyło się spotkanie duchowieństwa z dowództwem Armii Czerwonej. Zapewniono księży, że wojsko radzieckie nie będzie przeszkadzać Kościołowi katolickiemu w sprawowaniu kultu religijnego. Obiecano również, że występki czerwonoarmistów przeciwko Kościołowi będą surowo karane. Wprawdzie księża powątpiewali w dyscyplinę żołdaków, ale faktem jest, że kult religijny w Chorzowie nie był ograniczany. Ks. Jerzy Stroba szybko podjął posługę duszpasterską w najstarszej części Chorzowa – Korzystanach. Dla mieszkańców tej dzielnicy możliwość nieskrępowanego korzystania z sakramentów oraz uczestnictwo we mszy św. i adoracji była wielkim przeżyciem.

Ks. Jerzy Stroba obserwował zmieniającą się po wojnie Polskę. Tydzień po wyzwoleniu Chorzowa do rąk mieszkańców miasta trafiła pierwsza od 1939 roku wydana w języku polskim gazeta – katowicka „Trybuna Robotnicza”⁴⁴. Jej lektura skłaniała ks. Strobę do wniosków na temat przyszłości ojczyzny: „Z łatwością można było zauważyć, że nowa Polska będzie inna od poprzedniej – prezentująca narodowy,

⁴³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 2. Na przełomie stycznia i lutego 1945 roku ks. Jerzy Stroba miał okazję przyjrzeć się postępowaniu Armii Czerwonej, zajmującej Chorzów. Po latach spisał we wspomnieniach wrażenia z tamtych dni: „Przez całą sobotę i niedzielę przejeżdżały ulicami Starego Chorzowa ciągnięte przez średniej wielkości koniki, wozy drabiniaste, wypełnione koszami i słomą, były w nich różne sprzęty i siedzieli na nich rzadko żołnierze. Obserwując ten niekończący się potok takich samych wozów pytaliśmy się siebie ze zdziwienie «Jak oni mogli pokonać zmotoryzowaną i wszechstronnie uzbrojoną armię niemiecką?» Potem przyjęliśmy jednak, co później się okazał prawdziwe, że główne kolumny armii [...] otoczyły okręg przemysłowy Śląska kleszczami, a to co widzimy to prawdopodobnie tylko tabory. Lecz nawet jako tabory robiło to na nas bardzo mizerne wrażenie. Pierwsze spotkania, zresztą niezbyt liczne z żołnierzami radzieckimi, jakie dochodziły z miasta, świadczyły o tym, że między nami i nimi istnieje ogromna różnica cywilizacyjna i psychologiczna. Rozmowy z nimi były niełatwe, reakcje ich nieobliczalne. Mieliśmy wrażenie, że jest w nich obca dla nas przestrzeń psychiczna. Mówiliśmy: «Azja»”, AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 2-3.

⁴⁴ Pierwszy numer tego dziennika ukazał się 2 lutego 1945 roku. Rok później kolportowano go na całym Górnym Śląsku oraz części Dolnego Śląska, w tym także we Wrocławiu i w Legnicy. W 1952 roku z dziennika wyodrębniono osobny tytuł – „Trybunę Opolską”. Na Śląsku „Trybuna Robotnicza” cieszyła się dużą popularnością szczególnie na dobrze rozbudowany dział sportowy. Po 1989 roku dziennik wydawany był nadal, choć pod zmienionym tytułem – „Trybuna Śląska”. Ostatni numer gazety ukazał się 4 grudnia 2004 roku.

nowy program społeczny i polityczny”⁴⁵. Na ulicach widoczne były pierwsze zmiany – miejsce dotychczasowych sklepów prywatnych zajmowały sklepy upaństwowione lub spółdzielcze. Zauważalna była różnica oferty handlowej w sklepach na korzyść prywatnych. Daleko bardziej przystępne ceny w sklepach państwowych i spółdzielczych sprawiały, że zyskiwały one klientów, a rosnącą liczbę likwidowanych sklepów prywatnych przyjmowano bez większego żalu”⁴⁶.

27 marca 1945 roku władze duchowne mianowały ks. Jerzego Strobę na stanowisko katechety przy Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Nowej Wsi⁴⁷. Rozpoczęta posługa katechetyczna stała się później pasją jego życia. Prowadził naukę religii wśród młodzieży pragnącej kontaktu z Kościołem. Mimo obciążenia materiałem i zaległości (wielu uczniów musiało nadrobić zaległości sprzed 1945), uczniowie chętnie uczestniczyli w katechezie, podobnie jak w specjalnie organizowanych dla nich nabożeństwach. Ze względu na zniszczenia wojenne msze św. odprawiano w sali kinowej. Niskie uposażenie prefekta nie pozwalało nawet na skromne życie i zapewnienie wyżywienia. Skromne obiady ks. Stroba spożywał wraz z gronem pedagogicznym w szkolnej stołówce. Pomoc w utrzymaniu zaoferował również proboszcz parafii w Nowej Wsi, ks. Wilhelm Pluta (1910-1986), późniejszy biskup gorzowski⁴⁸.

7 stycznia 1946 roku- na wniosek Komendy Śląsko-Dąbrowskiej Chorągwi Harcerzy i Harcerek- ks. Stroba został mianowany kapłanem hufców męskiego i żeńskiego w Pszczynie⁴⁹. W maju tego samego roku został przeniesiony do Pszczyny w charakterze prefekta przy tamtejszym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym. Placówka ta cieszyła się dużą renomą, gdyż uczyły się w niej dzieci znanych rodzin. Była to istotna zmiana dla młodego wikariusza. Wspólnotę kapłańską w Pszczynie tworzyło siedmiu duchownych – Mateusz Bielok (proboszcz), Stanisław Czerwionka i Józef Kuczera (wikariusze), Antoni Jochemczyk (wizytator diecezjalny), Antoni Krause (katecheta) i Leon Ryś (senior z archidiecezji lwowskiej)⁵⁰. Bogactwo przeżyć

⁴⁵ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 4.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ AAK, AP 1075, s. 57.

⁴⁸ Dariusz Gronowski, *Perspektywy duszpasterstwa rodzin według bp. Wilhelma Pluty*, „Studia Paradyjskie” 2015, t. 25, s. 41-52; Tomasz Sałatka, *Biskup Wilhelm Pluta (1910-1986): źródła formacji liturgicznej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 125-142.

⁴⁹ AAK, AP 1075, s. 62.

⁵⁰ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps, s. 12.

osobistych i duszpasterskich kapłanów dodatkowo wpłynęło na formację ks. Stroby, podobnie jak praca w pszczyńskim liceum, kierowanym przez dr. Edwarda Szweda, „człowieka inteligentnego, szczerego patriotę, odznaczającego się zdecydowanie pozytywnym podejściem do nauki religii”⁵¹. Wprawdzie katechizacja wciąż odbywała się w przedwojennym trybie, to jednak powoli odczuwalne były naciski władz w celu indoktrynacji młodzieży. Z końcem roku szkolnego naciski na „akcenty socjalistyczne” stawały się coraz bardziej odczuwalne. Warto wspomnieć, że poza katechizacją ksiądz prefekt uczestniczył też w życiu kulturalnym szkoły. Na polecenie dyrektora wyreżyserował w Wielkim Poście 1946 roku mękę Pańską, opartą na tekstach Zofii Kossak-Szczuckiej.

We wrześniu 1946 roku ks. Stroba został przeniesiony do Katowic, gdzie podjął obowiązki prefekta w Miejskim Gimnazjum Żeńskim⁵². Po podziale szkoły na dwie osobne placówki prefekt nauczał religii w gimnazjum i liceum, jednocześnie realizując obowiązki duszpasterskie. Przemęczenie coraz bardziej dawało mu się we znaki, ale zawsze pocieszeniem była praca z młodzieżą. Ks. Stroba doceniał dociekliwość młodych i typową dla tego wieku przekorność: „Praca z [młodzieżą] była bardzo przyjemna. Lekcje i spotkania pozalekcyjne przebiegały w bardzo miłym klimacie zaufania. Zdarzały się jednak ze strony młodzieży kłopotliwe pytania dotyczące stosunków państwo-Kościół. Niektóre robiły wrażenie podchwytliwych”⁵³. Coraz bardziej odczuwalna stawała się rosnąca presja komunistów na obecność religii w programie nauczania. Wyrażała się ona także postawą części młodzieży zaangażowanej politycznie w Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Podobne zmiany światopoglądowe ksiądz prefekt obserwował wśród nauczycieli. Wprawdzie większość grona pedagogicznego stanowili nauczyciele przedwojenni, ale część spośród nich ulegała iluzji marksizmu-leninizmu. O wiele większą gorliwość polityczną wykazywali nauczyciele najmłodszy stażem, często już z powojennego awansu.

Ks. Jerzy Stroba był uważnym obserwatorem rzeczywistości i zachodzących zmian. Należy podkreślić jego nowatorskie i otwarte podejście do uczniów. Metodą ułatwiającą nawiązanie i podtrzymanie kontaktu z młodzieżą były „godne potępienia”

⁵¹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 5.

⁵² AAK, AP 1075, s. 66.

⁵³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 7.

zainteresowania prefekta – sztuka i kino. W trakcie lekcji religii, szczególnie w klasach rocznikowo starszych, ks. Stroba nawiązywał zarówno do kontrowersyjnej literatury, jak i do obrazów kinowych. Łatwo się domyślić, jak żywiołowe dyskusje wywoływały poruszane przez katechetę tematy sporne prowadzone w odniesieniu do nauczania Kościoła katolickiego. Otwartość prefekta była znana do tego stopnia, że nieśmiali uczniowie zostawiali w kościele spisane na kartkach zapytania kierowane do ks. Stroby o jego opinię w sprawach dyskutowanych przez społeczeństwo lub dotyczące problemów podejmowanych przez współczesne obrazy filmowe⁵⁴. Kapłan skupiał na sobie uwagę młodzieży. „Nazywano go «księciem pszczyńskim», a to z powodu elegancji zewnętrznej oraz przywódczej roli popartej autorytetem i inteligencją”⁵⁵.

W Katowicach ks. Stroba po raz pierwszy spotkał ks. Ignacego Jeża (1914-2007), również Ślązaka, urodzonego w Radomyślu Wielkim. Wyświęcony w 1937 roku przez biskupa Stanisława Adamskiego doświadczył piekła obozu koncentracyjnego w Dachau (1942-1945). Uwolniony 29 kwietnia 1945 roku ks. Ignacy Jeż jeszcze przez rok przebywał w Niemczech, służąc duszpastersko wśród Polonii. Do kraju powrócił w maju 1946 roku⁵⁶. Po krótkim pobycie przy parafii w Radlinie władze duchowne skierowały go do Katolickiego Gimnazjum Prywatnego im. św. Jacka w Katowicach, gdzie poznał ks. Strobę. Duchowny ten zrobił na ks. Jeżu szczególne wrażenie: „Podpadł [mi] ścisłością swojego rozumowania, umysłem analitycznym. Potrafił w mig ujmować sedno dyskutowanej sprawy, co oczywiście nie zawsze spotkało się z natychmiastową aprobatą kolegów «powolniej» myślących, ale dyskusję czyniło niezwykle żywą”⁵⁷.

We wrześniu 1946 roku ks. Stroba rozpoczął pracę katechety w Miejskim Gimnazjum i Liceum Żeńskim przy placu Wolności w Katowicach, zarazem realizując część etatu w Liceum dla Dorosłych⁵⁸. Atmosfera zarówno w szkole, jak i w mieście wyraźnie odbiegała od klimatu społecznego Pszczyzny. Prefekt Stroba dokładnie obserwował zachodzące zmiany społeczne, rozważając ich przyczyny: „W Katowicach

⁵⁴ Tamże, s. 11.

⁵⁵ AKM, Album pamiątkowy ku czci rocznika 1938 Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, mps., brak stron.

⁵⁶ Obszerniej na temat bp. Ignacego Jeża: *Świadek historii. Na jubileusz 90. urodzin Jego Ekscelencji Biskupa Seniora Ignacego Jeża*, red. Leszek Laskowski, Koszalin 2004.

⁵⁷ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*; Ignacy Jeż, *Podzwonne dla Przyjaciela, śp. Jerzego Stroby*, mps, s. 1.

⁵⁸ AAK, AP 1075, s. 66.

czuło się wyraźnie, iż zróżnicowani [społecznie i zawodowo] są rodzice młodzieży, a w związku z tym i środowiska rodzinne, z jakich młodzież pochodziła. Był to czas, kiedy pewna część inteligencji postawiła na Partię. Jedni czynili to ze względu na perspektywy życiowe, a innym wydawało się, że czynią to z wewnętrznego przekonania. W skali ogólnopolskiej była to liczba [grono osób] dość znaczna. Zjawisko to [konformizmu] zawsze mnie intrygowało. Szukałem odpowiedzi na pytania, dlaczego tak jest? Na podstawie rozmów niektórych doszedłem do wniosku, że było to wynikiem upatrywania przez pewną część inteligencji w Kościele ośrodka zacofania i ciasnoty. Mieli nadzieję, że Partia przyniesie im postęp i wolność. Otrzeźwienie zaczęło się dopiero w latach 70-tych. [Inteligenci] Zaczęli wtedy szukać oparcia w Kościele, w którym dostrzegali opokę i otwierającą się przestrzeń wolności”⁵⁹.

Narastające zróżnicowanie społeczne oraz zmianę postaw politycznych można było zaobserwować wśród grona pedagogicznego katowickiej szkoły. Większość nauczycieli w Gimnazjum Żeńskim oraz Liceum dla Dorosłych stanowiła kadra przedwojenna. W Gimnazjum dyrektorem była Irena Wojciechowska („Cieszyła się wielkim autorytetem wśród grona i wśród wychowanek. Odniosłem wrażenie, że potrafiła rozmawiać z nowymi władzami”), drugą zaś dyrektorką Strzelecka („Rzetelna, kulturalna, jakby trochę enigmatyczna, w rzeczywistości prawy człowiek”)⁶⁰. Do grona pedagogicznego – z powodu konieczności uzupełnienia braków kadrowych lub w wyniku celowej polityki kuratorium – dołączali nauczyciele politycznie zaangażowani, wśród nich byli zapaleni marksiści, z którymi prefekt Stroba nierzadko polemizował. Duchowny nie unikał rozmów z uczniami na tematy współczesnego świata i Polski, ale ze zrozumiałych względów rozmowy takie musiał prowadzić ostrożnie, by nie ściągnąć na siebie uwagi Urzędu Bezpieczeństwa (UB).

Pracę w szkołach łączył z dalszymi studiami z zakresu dogmatyki na Wydziale Teologicznym UJ. Pisał też pracę magisterką pod kierunkiem wymagającego ks. prof. Ignacego Różyckiego (1911-1983). Magisterium poświęcone „*Zagadnieniom skuteczności sakramentów świętych św. Bonawentury*” obronił 29 listopada 1946 roku, uzyskując ocenę bardzo dobrą⁶¹. Najwyraźniej już wówczas rozpoczął przygotowania

⁵⁹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 11-12.

⁶⁰ Tamże, s. 7.

⁶¹ AAK, AP 1075, s. 72; K. R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego*, s. 134.

do otwarcia przewodu doktorskiego, skoro 26 grudnia 1946 roku ks. prof. Ignacy Różycki wystosował prośbę do biskupa katowickiego o zwolnienie ks. mgr. Stroby z części zajęć katechetycznych, gdyż „pisze doktorat z teologii dogmatycznej [i] potrzebuje kierownictwa naukowego oraz częstych dojazdów do Krakowa”⁶². Informacja o otwarciu przewodu doktorskiego ks. Stroby ucieszyła ordynariusza katowickiego, który zapewnił, że nie będzie obciążał doktoranta dodatkowymi obowiązkami (5 I 1947)⁶³.

Tymczasem w kraju władze przystąpiły do zdecydowanych działań, mających uczynić z Polski kraj komunistyczny. Zgodnie z wytycznymi Moskwy scena polityczna miała zostać ujednoczona, podobnie jak społeczeństwo. W pierwszej kolejności wrogiem komunistów stała się opozycja polityczna, a następnie – Kościół.

W wyniku przeprowadzonego 30 czerwca 1946 roku referendum w sprawie istnienia Senatu, reformy rolnej i polskiej granicy zachodniej zostały sfalszowane, ale dopiero przygotowania do przeprowadzonych rok później wyborów do Sejmu ukazały z całą mocą bezwzględność komunistów, opierających się na aparacie terroru UB oraz NKWD. Ofiarą tych działań padli nie tylko niepodległościowi politycy, ale również pozostający poza sferą polityki działacze społeczni, aktywiści młodzieżowi, osoby duchowne i konsekrowane⁶⁴. „Zwycięstwo” wyborcze, osiągnięte przez komunistów (po sfalszowanych wyborach), stanowiło początek ostatecznej rozprawy z opozycją. Niektórzy zdążyli udać się na emigrację, pozostali ulegli terrorowi, poddając się nowym władzom, przystając do opozycyjnych partii licencjonowanych, albo też stali się ofiarami reżimu⁶⁵.

Hierarchowie katoliccy zaraz po zakończeniu II wojny światowej zapoczątkowali przygotowania Kościoła do obrony przed zakusami komunistów. Przełomowym wydarzeniem zapowiadającym najgorsze było jednostronne wypowiedzenie konkordatu przez rząd polski (12 IX 1945). Wprawdzie władze

⁶² AAK, AP 1075, s. 80.

⁶³ Tamże, s. 82.

⁶⁴ Andrzej Albert, *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 1, Warszawa 1995, s. 117-123; Anthony Kemp-Welch, *Polska pod rządami komunistów 1944-1989*, Kraków 2008, s. 44; Krystyna Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Poznań 1990, s. 252-300; Filip Musiał, *Polska pojałtańska (1945-1948), Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989*, red. Adam Dziurok, Marek Gałęzowski, Łukasz Kamiński, Filip Musiał, Warszawa 2010, s. 226-228.

⁶⁵ Andrzej Paczkowski, *Polacy pod obcą i własną przemocą*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. Stéphane Courtois, Nicolas Werth, Jean-Luis Panné, Andrzej Paczkowski, Karel Bartosek, Jean-Luis Margolin, Warszawa 1999, s. 343-351.

deklarowały, że decyzja ta nie jest wymierzona przeciwko Kościołowi polskiemu, ale stanowi tylko wyraz dezaprobaty dla Ojca Świętego Piusa XII za jego nie dość jednoznaczny sprzeciw wobec polityki III Rzeszy w latach II wojny światowej, ale faktem było, iż wypowiedzenie umowy ze Stolicą Apostolską pozbawiło polski Kościół ochrony prawnej⁶⁶.

Biskupi obradujący na Jasnej Górze w dniach 22-24 maja 1946 roku zdecydowali o centralizacji kontaktów z władzami na poziomie Konferencji Episkopatu Polski (KEP), aby w ten sposób uchronić duchowieństwo i działaczy świeckich przed oddziaływaniem władz⁶⁷. Wysiłki te na wiele się nie zdały, gdyż od 1945 roku UB śledziła poczynania poszczególnych hierarchów, duchownych i świeckich, inwigilując ich oraz dokonując aresztowań pod pretekstem działalności wywrotowej, przejawiającej się popieraniem wysiłków niepodległościowych w czasie okupacji niemieckiej. Rozprawiwszy się z opozycją, w 1947 roku komuniści przystąpili do rozbijania jedności duchowieństwa i katolików świeckich. Nieoczekiwaną pomoc okazał przedwojenny radykał prawicowy i falangista, Bolesław Piasecki (1915-1979). Choć życiorys polityczny kwalifikował go do bycia jedną z pierwszych ofiar reżimu komunistycznego, nieoczekiwanie stał się wieloletnim sprzymierzeńcem politycznym w walce z Kościołem. Za zgodą władz w 1947 roku wokół Bolesława Piaseckiego zaczął formować się niesformalizowany jeszcze ruch społeczny PAX. W 1950 roku działania ruchu skrytykował prymas Stefan Wyszyński (1901-1981). Mimo to ruch zyskiwał na popularności. W 1951 roku został przekształcony w stowarzyszenie, zrzeszające „katolików postępowych”, de facto działających na szkodę Kościoła, rozumianego jako instytucja i wspólnota⁶⁸.

⁶⁶ Artur Mezglewski, *Spór o „wygaśnięcie” konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1998, t. VIII, s. 325-341; Tadeusz Pawluk, *Problem wygaśnięcia konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Prawo Kanoniczne” 1986, nr 1-2, s. 133-148; Arnold Rzepecki, *Problematyka wygaśnięcia konkordatu zawartego między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w dniu 10 lutego 1925*, „Studia Erasmiانا Wratislaviensia” 2011, nr 5, s. 285-304.

⁶⁷ Antoni Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 9.

⁶⁸ Obszerniej na temat Bolesława Piaseckiego patrz także: *Komu służył PAX?*, red. Sabina Bober, Warszawa 2008; Antoni Dudek, *Kościół katolicki w Polsce w 1956 roku*, „Studia i Materiały” 1997, nr 3, s. 114; Antoni Dudek, Grzegorz Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990; Jan Engelgard, *Bolesław Piasecki 1939-1956*, Warszawa 2015; Urszula Jakubowska, *Fanatyk polityki (Bolesław Piasecki)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1992, nr 3-4, s. 221-229; Cecylia Kuta, *Stowarzyszenie PAX jako instytucja pamięci zbiorowej*, „Kultura i Polityki” 2015, nr 18, s. 68-80; Peter Raina, *Piasecki na indeksie watykańskim. Geneza sprawy*, Warszawa 2002; Jacek Srokosz, *Model państwa totalitarnego w myśli Bolesława Piaseckiego*, „Studia Erasmianna Wratislaviensia” 2008, nr 3, s. 70-85.

Nadchodziły trudne czasy dla Kościoła katolickiego w Polsce. Pomimo oddolnej potrzeby formowania się apostołatu w stowarzyszenia nawiązujące do międzywojennego klimatu politycznego – restrykcje prawne utrudniały ten proces. Z dawnej Akcji Katolickiej po 1945 roku odtworzono tylko kolumny młodzieżowe, a i to nie na długo, gdyż w 1948 roku władze zażądały przedstawienia imiennych list członków wszystkich stowarzyszeń katolickich. KEP odmówiła upublicznienia list. Opublikowany 9 października 1949 roku dekret *O zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach* postawił Kościół przed koniecznością rozwiązania z trudem odtworzonego ruchu apostołskiego świeckich, co nastąpiło z dniem 1 listopada 1949 roku⁶⁹.

Ogłoszony 1 czerwca 1949 roku dekret Świętego Oficjum o ekskomunie katolików współpracujących z komunistami (w Polsce odnosił się on do środowiska PAX-u) skłonił władze do ogłoszenia 5 sierpnia 1949 roku dekretu *O wolności sumienia*, który przewrotnie uczynił z komunistów orędowników wolności wyznania. Uzupełnieniem dekretu były inne akty prawne, ograniczające możliwość sprawowania kultu utrwalonego w tradycji katolickiej – publicznych procesji, pielgrzymek, a nawet święcenia pól (23 XI 1949)⁷⁰. W przestrzeni publicznej państwa komunistycznego nie było miejsca dla innej instytucji poza Partią. Solą w oku komunistów był Caritas, silnie kojarzony ze sprawnie prowadzoną przed 1939 roku akcją dobroczynną i systemem opieki żłobkowej i przedszkolnej. Organizacja, niemal całkowicie zniszczona w latach 1939-1945, została skutecznie odtworzona po 1945 roku i u schyłku dekady ponownie dysponowała rozległą siecią organizacyjną w diecezjach. W 1949 roku władze przystąpiły do skoordynowanego ataku. W sierpniu znacjonalizowano należące do Caritas szpitale, a w styczniu następnego roku rozpętano medialną nagonkę, zarzucając kierownictwu organizacji niegospodarność i malwersacje finansowe. 23 stycznia 1950 roku w skali całego kraju zaprowadzono w Caritas zarząd komisaryczny, a już dwa dni później organizację upaństwowiono (25 I 1950), wprowadzając do jej władz wielu tzw.

⁶⁹ Marta Ordon, *Prawo o stowarzyszeniach jako instrument antykościelnej polityki władz komunistycznych w okresie Polski Ludowej – zarys problemu*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. IV, s. 95-100.

⁷⁰ Anna Chabasińska, *Polityka władz wobec mniejszości wyznaniowych w Polsce w latach 1945-1956*, „Studia Lubelskie” 2009, t. V, s. 53; Marek Lasota, *Ulice nie dla wiernych. Procesje pod nadzorem*, [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. Tomasz Balon-Mrocza, Jarosław Szarek, Kraków 2006, s. 78-79; Michał Pietrzak, *Przełom w polskim ustawodawstwie wyznaniowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1990, z. 2, s. 3-4; Tomasz Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. IV, s. 62-65.

księży postępowych⁷¹. Trzy miesiące później komuniści podważyli podstawy materialne Kościoła, pozbawiając go posiadanych nieruchomości. Ustawa o *dobrach martwej ręki*, będąca jaskrawym złamaniem prawa własności, wprowadzona 20 marca 1950 roku, zapoczątkowała wieloletni, bezprawny okres zaboru własności kościelnej⁷². Na nic zdawały się protesty KEP, nie spełniła też swego zadania powołana 9 sierpnia 1949 roku Komisja Mieszana Rządu i Episkopatu, utworzona w celu prowadzenia dialogu państwo-Kościół i rozstrzygania sporów.

W tej sytuacji KEP zmuszona była zawrzeć niechciane porozumienie z rządem Polski Ludowej. Do jego podpisania doszło 14 kwietnia 1950 roku, a przewidywał on wycofanie Kościoła z wszelkiej aktywności politycznej. Porozumienie spotkało się z krytyką krajowej i zagranicznej opinii publicznej, a w Stolicy Apostolskiej przyjęto je z dużym zaniepokojeniem⁷³. Elementem „porozumienia” władz z Kościołem było szybkie powołanie Urzędu ds. Wyznań (UdsW), zaopatrzonego w szerokie kompetencje w zakresie kształtowania polityki wyznaniowej (19 IV 1950). Niestety, nieodległa perspektywa potwierdziła najgorsze przypuszczenia. „Porozumienie” było fasadą, za którą komuniści dalej realizowali swoje antykościelne zamiary i działania.

Nowym obszarem sporu stały się szkoły i prowadzone w nich lekcje religii. Zgodnie z „komunistyczną dogmatyką” obecność katechezy w szkołach stała w sprzeczności z dekretem *O wolności sumienia*, ponadto nauczało jej wielu „reakcyjnych” duchownych, źle – w opinii władz – wpływających na postawę młodzieży. „Porozumienie” z 14 kwietnia 1950 roku wprawdzie deklarowało wolę zachowania przez rząd nauki religii w szkole, a nawet zapowiadało wspólne z KEP przygotowanie podstawy programowej oraz zaopatrzenie uczniów i nauczycieli w podręczniki, ale komuniści nie zamierzali przestrzegać zawartych ustaleń. Od 1950 roku prawo do nauczania religii mieli tylko prefekci i świeccy legitymujący się zezwoleniami, wydanymi przez wydziały ds. Wyznań (WdsW), będące oddziałami UdsW w województwach. Wydanie zezwolenia na katechizację było uwarunkowane

⁷¹ Obszerniej na temat powojennego Caritas i jego nacjonalizacji: Dominik Zamiatała MCF, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000.

⁷² Dz.U. 1950, nr 9, poz. 87, *Ustawa z dnia 20 marca 1950 roku o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego*. Obszerniej na temat problematyki majątku Kościoła katolickiego w Polsce patrz: Dariusz Walencik, *Nieruchomości Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-2012. Regulacje prawne- nacjonalizacja-rewindykacja*, Katowice 2013.

⁷³ Zygmunt Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2007*, Lublin 2007, s. 72.

pozytywną opinią ze strony lokalnych komórek bezpieczeństwa, te zaś coraz rzadziej opiniowały kandydatów na katechetów pozytywnie. Nie było w tych działaniach przypadku, co doprowadziło do zapaści systemu katechizacji w szkołach na terenie diecezji katowickiej (w 1951 roku nauka religii była możliwa tylko w połowie placówek)⁷⁴.

Władze nasilały presję. Na prowincji księży, osoby zakonne i świeckich poddawano szykanom i aresztowaniu, ale – dla „przykładu” – dokonano również aresztowań wśród hierarchów. 20 stycznia 1951 roku – w atmosferze medialnej nagonki i sztucznie wykreowanego skandalu – aresztowano biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarek (1895- 1963). Wobec hierarchy zastosowano typowy dla tego okresu „pakiet” oskarżeń – szpiegostwo na rzecz USA i – co szczególnie niedorzeczne – Stolicy Apostolskiej, faszyzację życia i nielegalny handel walutą. W latach 1951-1953 bp Kaczmarek poddawany był brutalnym przesłuchaniom, wymuszającym na nim przyznanie się do popełnionych „występków”. Pokazowy proces, przeprowadzony w dniach 14-22 września 1953 roku, był już tylko formalnością⁷⁵. Dla „wzmocnienia efektu” w 1951 roku do aresztu – ale na krótszy czas – trafił także ordynariusz chełmiński, Józef Kowalski (1896-1972)⁷⁶.

Komuniści nie zamierzali iść na żadne ustępstwa wobec Kościoła, czego dowodem był przeprowadzony w 1952 roku tzw. proces Kurii krakowskiej⁷⁷. Krytyka międzynarodowej opinii publicznej, obawy Stolicy Apostolskiej oraz niezadowolenie

⁷⁴ Sabina Bober, *Walka o utrzymanie nauczania religii w szkołach w okresie Polski Ludowej*, „Studia Elckie” 2012, nr 14, s. 190-191; Ryszard Czekalski, *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Polsce*, „Studia Katechetyczne” 2010, nr 7, s. 117-119; Jerzy Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007, s. 349.

⁷⁵ Ryszard Gryz, *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek w starciu z komunistycznym totalitaryzmem (1945-1963)*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 207-213; Bartłomiej Noszczak, *Polityka władz PRL wobec izolowanego biskupa Czesława Kaczmarka (1953-1956)*, „Przegląd Archiwalny IPN” 2009, t. II, s. 291-324; Władysław Siwek, *Proces karny biskupa kieleckiego księdza doktora Czesława Kaczmarka*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2017, nr 7, s. 431-444; Jan Śledzianowski, *Osobowość księdza biskupa Czesława Kaczmarka*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 227-235; Daniel Wojciechowski, *Reakcje społeczne na proces biskupa Czesława Kaczmarka*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 237-250. Obszerniej o sylwetce biskupa: Jan Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 1991.

⁷⁶ Wacław Eborowicz, *Ksiądz biskup Kazimierz Kowalski*, „Nasza Przeszłość” 1971, t. 34, s. 7-20; Joanna Ewa Liedtke, *Miles Christi – ksiądz biskup Józef Kazimierz Kowalski, ordynariusz diecezji chełmińskiej*, „Studia Elbląskie” 2015, t. XVI, s. 23-41.

⁷⁷ Przemysław Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009, s. 78-104. Obszerniej na temat tzw. procesu kurii krakowskiej: Wojciech Czuchnowski, *Blizna. Proces Kurii Krakowskiej 1953*, Kraków 2003; Filip Musiał, *Sprawa księdza Józefa Lelity. Proces kurii krakowskiej*, Kraków 2017.

wiernych w kraju nie robiły na rządzących wrażenia. Zaostrzenie kursu wobec Kościoła należało postrzegać w kontekście cementowania stalinowskiego ustroju rządów w Polsce, ale również radykalizacji, jakiej u schyłku życia ulegał radziecki przywódca Józef Stalin, zmierzający ku rozprawie z nowymi „wrogami” wewnętrznymi w Związku Radzieckim. 9 lutego 1953 roku władze ogłosiły dekret *O tworzeniu i obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych*, stawiający państwo w roli nadrzędnej w stosunku do Kościoła w zakresie kształtowania jego ustroju organizacyjnego i personalnego⁷⁸.

Pogwałcenie autonomii Kościoła dekretem z 9 lutego 1953 roku skłoniło spolegliwą dotąd KEP do wyrażenia zdecydowanego protestu. W liście skierowanym 8 maja 1953 roku do Bolesława Bieruta biskupi wyliczyli krzywdy doznane przez Kościół w Polsce, a wobec zwielokrotnionych niegodziwości wyrażali stanowczy sprzeciw. List zakończono słowami *Non possumus!*⁷⁹. Zdecydowany opór biskupów stał się dla komunistów pretekstem do działań bezprecedensowych – aresztowania prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz jego sekretarza, Antoniego Baraniaka (1904-1977). Obu uwięziono bez wyroku sądowego (1953-1956).

W omawianym okresie sytuacja polityczna i społeczna w diecezji katowickiej była porównywalna do innych prowincji kościelnych w Polsce. Początki śląskiej prowincji kościelnej wiązały się z powołaniem na stanowisko administratora apostolskiego polskiej części Śląska Augusta Hlonda (1922). Duchowny energicznie przystąpił do tworzenia struktur kościelnych odrębnych od diecezji wrocławskiej, której teren Górnego Śląska dotąd podlegał. Ostateczny kształt diecezji ustalił papież w bulli *Vixdum Poloniae unitas* (28 X 1925). Obejmowała ona 18 dekanatów i 175 parafii (podział ten zmienił się dopiero w 1955). W chwili erygowania posługę kapłańską sprawowało w niej 452 księży, a sama prowincja liczyła ponad 1 mln wiernych.

Proces tworzenia prowincji był niełatwy, zwłaszcza w sytuacji braków kadrowych. Ks. dr August Hlond, krótko po mianowaniu go na administratora Górnego Śląska został biskupem nowej diecezji (1925). Rok później został

⁷⁸ *Dziennik Ustaw, 1953, nr 10, poz. 32 – Dekret z dnia 9 lutego 1953 roku o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych*; Marek Stępień, *Działania podejmowane przez władze diecezjalne w związku z dekretem Rady Państwa PRL z dnia 31 grudnia 1956 roku o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych na przykładzie wybranych diecezji*, „Prawo Kanoniczne” 2016, nr 2, s. 109-140.

⁷⁹ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce*, s. 33.

przeniesiony na stolicę prymasowską w Gnieźnie, która była połączona unią personalną z arcybiskupstwem poznańskim. W 1926 roku nowym biskupem katowickim został mianowany Arkadiusz Lisiecki (1880-1930), który zapowiedział budowę katedry w Katowicach (6 II 1927), ale nie zrealizował tego zamierzenia, gdyż zmarł nagle 13 maja 1930 roku podczas wizytacji kanonicznej w Cieszynie. Nie bez wpływu na jego niespodziewaną śmierć był spór z duchowieństwem pochodzenia niemieckiego⁸⁰. Dopiero objęcie prowincji przez pochodzącego – podobnie jak poprzednik – z Wielkopolski, ks. Stanisława Adamskiego zapoczątkowało okres stabilizacji⁸¹.

Stanisław Adamski (1875-1967) był uznanym wielkopolskim duchownym i cenionym społecznikiem. Po raz pierwszy za jego rządów w diecezji katowickiej powołano biskupów pomocniczych. Został nim bp Teofil Bromboszcz (1934-1937), po nim bp Juliusz Bieniek (1937-1978)⁸². W swej posłudze pasterskiej bp Adamski kładł nacisk przede wszystkim na scementowanie związków diecezjan z Polską i na rozwój ludowych form religijności śląskiej. W latach przedwojennych dał się poznać jako bardzo konsekwentny w działaniu na rzecz budowy struktur diecezji, jak również w dążeniu do niwelowania różnic narodowościowych i kulturalnych między Polakami i Niemcami⁸³. Wysiłki te jednak nie przyniosły skutku, a właśnie narodowe z całą mocą ujawniły się przed wybuchem II wojny światowej.

Postawa bp. Adamskiego podczas okupacji niemieckiej wśród części opinii publicznej była po wojnie przedmiotem kontestacji i krytyki. Dążąc do obrony społeczności diecezjalnej przed represjami, zachęcał wiernych do zapisywania się na niemiecką Volkslistę. Stanowisko biskupa katowickiego w sprawie listy

⁸⁰ Franciszek Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 50; Czesław Mazur, *Biskup Arkadiusz Marian Lisiecki (12 I 1880 – 13 V 1930)*, inicjator serii «Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu», „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1985, t. XVIII, s. 113-120; Daniel Szlachta, *Z dziejów diecezji katowickiej na lamach Śląskiego Kalendarza Katolickiego «Z tej ziemi»*, „Veritati et Ceritati” 2015, nr 4, s. 397.

⁸¹ Andrzej Grajewski, *Adamski Stanisław*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL-u w latach 1945-1989. Pomordowani- więzieni- wygnani*, red. Jerzy Myszor, Warszawa 2002, s. 3-6; Redakcja, *Ksiądz Infułat Stanisław Adamski – biskupem śląskim*, „Tygodnik Kościelny” 1930, nr 37, s. 1.

⁸² Herbert Bednorz, *Życie i działalność biskupa Juliusza Bieńka*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1977, nr 10, s. 9-14.

⁸³ Michał Kłakus, *Kulisy wyboru Stanisława Adamskiego na biskupa katowickiego (1930)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2015, nr 1, s. 14-29; Rafał Łętocha, *Mysł i działalność społeczna biskupa Stanisława Adamskiego*, „Studia Religioica” 2010, z. 43, s. 157-159; Mariusz Trąba, *Katolicka wizja ustroju społecznego Polski u progu II Rzeczypospolitej w programach partii politycznych autorstwa księdza Stanisława Adamskiego i księdza Teodora Kubiny*, „Nasza Przeszłość” 2003, nr 99, s. 281-318.

narodowościowej zapobiegło wywózkom i aresztowaniom wśród duchowieństwa i wiernych, a kontakty wśród biskupów niemieckich umożliwiły mu skierowanie kleryków do seminariów w sąsiednich diecezjach. Dzięki temu można było wypełnić luki kadrowe w diecezji. Jednym z alumnów wykształconym w tym czasie był ks. Jerzy Stroba.

Choć postawa bp. Adamskiego była kontrowersyjna, to jednak Delegatura Rządu na Kraj daleka była od jednoznacznego potępienia hierarchy: „Pośrednie miejsce [...] zajmuje biskup Adamski. Pozycje jego określa się jako «oportunizm w dobrej wierze». W działalności swojej biskup ten kierował się chęcią ratowania polskości i do dzisiejszego dnia, po wysiedleniu, mimo ujemnej oceny jego działalności, jaką wydała katolicka opinia, uważa stanowisko swoje za słuszne”⁸⁴.

Pomimo pozornie uległego podejścia do władz okupacyjnych, bp Adamski padł ich ofiarą. Dostrzegając dwuznaczność działań hierarchy Niemcy nakazali bp Adamskiemu opuszczenie diecezji. Udał się do Generalnego Gubernatorstwa, w którym przebywał do 1945 roku. Jako jedyny polski biskup był w Warszawie podczas powstania (1944), pełniąc obowiązki kapłańskie wśród ludności cywilnej i walczących żołnierzy Armii Krajowej. Pod nieobecność ordynariusza zarząd nad prowincją katowicką sprawowali wikariusze generalni: Franciszek Strzyż (1941-1942) i Franciszek Woźnica (1942-1945). Po wojnie działalność biskupa była przedmiotem zainteresowania komunistycznej bezpieki, wielu zaś sygnatariuszy Volkslisty na Śląsku – zarówno spośród duchownych, jak i świeckich – zostało wysiedlonych z Polski⁸⁵.

Życie religijne w diecezji zaczęło wracać do normalności z początkiem lutego 1945 roku. 4 lutego w prokatedrze uroczyste nabożeństwo w obecności władz wojewódzkich i oficerów Wojska Polskiego odprawił biskup pomocniczy Juliusz Bieniek. Bp Adamski powrócił do diecezji 6 lutego, wznawiając swoje urzędowanie.

⁸⁴ Michał Kurkiewicz, Monika Plutecka, *Kościół wobec okupantów i Polskiego Państwa Podziemnego*, [w:] *W matni. Kościół na ziemiach polskich podczas II wojny światowej*, red. Bartłomiej Noszczak, Warszawa 2011, s. 158-162; Romuald Rak, *Biskup Adamski a volkslista: w odpowiedzi p. Józefowi Garlińskiemu z Londynu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1985, nr 18, s. 263-267; Kazimierz Śmigiel, *Władze kościelne na polskich ziemiach inkorporowanych do Trzeciej Rzeszy (1939-1945)*, „Prawo Kanoniczne” 1971, 3-4, s. 149-167; Stanisław Wilk, *Episkopat Polski wobec władz okupacyjnych w latach 1939-1945*, „Saeculum Christianum” 1995, nr 2, s. 61-83.

⁸⁵ Kornelia Banaś, Adam Dziurok, *Ślązak do wysiedlenia*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 3, s. 70-71; Jerzy Myszor, *Diecezja katowicka w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Stan badań*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1990-1991, nr 23/24, s. 263-268.

Udało mu się przywrócić działalność Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (1946). Rozpoczęto też proces odtwarzania szkolnictwa katolickiego. Wydarzenia polityczne lat 1948-1950 i krytyka, jakiej poddawano bp. Adamskiego za jego postawę podczas okupacji niemieckiej, wpłynęły na stan jego zdrowia, które pogorszyło się w 1950 roku. Poprosił wówczas papieża Piusa XII o zwolnienie z dalszego sprawowania urzędu, ale Ojciec Święty odmówił, powołując koadiutora – bp. Herberta Bednorza (1908-1989)⁸⁶.

Stan zdrowia hierarchy pogarszały też obawy o jedność prezbiterium kapłańskiego, która była poważnie zagrożona, zwłaszcza po powstaniu tzw. ruchu księży-patriotów (1949), działającego przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD). Grupę założycielską ruchu stanowili prześladowani w czasie okupacji księża (więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych), a także kapelani wojskowi i duchowni, z różnych powodów współpracujący z komunistyczną bezpieką. Na ogół byli to księża będący w sporze lub jawnym konflikcie z właściwą dla nich władzą duchowną, często też zaangażowani politycznie, propagujący – wbrew nauczaniu Kościoła powszechnego – zasady marksizmu. Skuteczność ruchu księży-patriotów wzrosła w 1950 roku, po upaństwowieniu Caritas. Byli oni też faworyzowani przez administrację państwową w codziennej pracy parafialnej. Chociaż ruch księży-patriotów rozwinął się w całym Kościele polskim⁸⁷, to jednak szczególnie prężny był w diecezji katowickiej⁸⁸.

Z początkiem lat 50. XX wieku presja wywierana na ordynariusza katowickiego rosła. Urząd Bezpieczeństwa bacznie obserwował poczynania bp. Adamskiego, jego

⁸⁶ Konrad Lubos, *Ksiądz biskup Herbert Bednorz – protektor duszpasterstwa specjalnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1989, nr 22, s. 41-49; Jerzy Myszor, *Życie i działalność księdza biskupa Herberta Bednorza (1908-1989). Szkic biograficzny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, nr 22, s. 15-23. Obszerniej na temat sylwetki biskupa patrz także: *Biskup Herbert Bednorz – życia i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908-2008)*, red. Ireneusz Celary, Katowice-Piekary Śląskie 2008.

⁸⁷ Porównaj: Wojciech Guzewicz, Leszek Moszczyński, *Postawa księży katolickich wobec komunistów na Suwalszczyźnie w świetle dokumentów organów bezpieczeństwa (1945-1953)*, „Civitas et Lex” 2016, nr 9, s. 75-89; Bartosz Kaliski, *Środowisko „księży-patriotów” Wielkopolski i Kujaw w latach 1949-1967*, „Studia i Materiały” 2011, nr X, s. 155-180; Krzysztof Stachewicz, *Dzieje ruchu «księży-patriotów» w Polsce Ludowej*, „Katolicyzm społeczny” 1997, nr 1, s. 219-231; Piotr Stanisz, *Próby rozbicia jedności duchowieństwa katolickiego w okresie Polski Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2001, t. II, s. 115-125; Jacek Żurek, *Kim byli «księża-patrioci»?*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 65-72; Jacek Żurek, *Wybrane zagadnienia prawno-kanoniczne w działalności «księży-patriotów»*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2012, nr 2, s. 343-359.

⁸⁸ Obszerniej na temat aktywności ruchu księży-patriotów na Górnym Śląsku patrz: Jacek Żurek, *Ruch «księży-patriotów» w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009.

publiczne wystąpienia, a poprzez sieć agenturalną wśród duchowieństwa także wyrażane prywatnie poglądy na temat stosunków państwo-Kościół. Wiedzano, że był jednym z „radykałów”, gdy chodziło o stawianie oporu komunistom po dokonanych zamachach na niezależność Kościoła katolickiego (1949-1950). W ramach represji w 1951 roku obłożono cenzurą jego dwie publikacje – *Akcję Katolicką młodzieży* oraz *Pogląd na rozwój sprawy narodowościowej w województwie śląskim w czasie okupacji niemieckiej*⁸⁹. Pamiętano biskupowi jego sprzeciw wobec wprowadzenia cenzury (1945), ale przede wszystkim władze nie potrafiły mu wybaczyć skutecznie przeprowadzonej akcji zbierania podpisów wśród wiernych pod apelem o pozostawienie nauki religii w szkołach (1952). Komuniści uznali to wydarzenie za niedopuszczalny akt ingerencji Kościoła w politykę wewnętrzną państwa (orzędem prawnym był dekret *O wolności sumienia*, co stało się podstawą do usunięcia bp. Adamskiego z diecezji katowickiej (7 XI 1952). To samo spotkało biskupa-koadiutora Herberta Bednorza⁹⁰.

Zaistniała sytuacja umożliwiła komunistom wywarcie presji na kapitule katedralnej w Katowicach, na której wymuszono powołanie wikariusza kapitulnego w osobie proboszcza parafii w Syrenii, ks. Filipa Bednorza (1891-1954). Duchowny ten znany był z daleko idącej życzliwości wobec marksistów, należał też do najaktywniejszych kapłanów, zrzeszonych w ruchu księży-patriotów. Z inspiracji władz kapituła wybrała go na wikariusza kapitulnego (25 XI 1952)⁹¹. W czasie sprawowania urzędu wpływy duchownych skupionych w ruchu księży-patriotów znacznie wzrosły, chociaż śmierć Józefa Stalina (5 III 1953) zmieniła nieco sytuację. Dodatkowy niepokój spowodowała tragiczna śmierć ks. Bednorza, który wracając do Katowic z rekolekcji kapłańskich w Bełku, zginął w wypadku samochodowym (10 I 1954). Jego następcą został mianowany 21 stycznia 1954 roku ks. Jan Piskorz (1901-1964), który sprawował ten urząd do 1956 roku. W tym czasie wikariusz kapitulny doprowadził do przejścia tygodnika „Gość Niedzielny” przez kontrowersyjny PAX, jak równie dokonał zmian w zarządzie Śląskiego Seminarium Duchownego

⁸⁹ *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.*, postł. Zbigniew Żmigrodzki, Wrocław, 2002, s. 3.

⁹⁰ Jerzy Myszor, *Sylwetka polityczna biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1945-1952*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27/28, s. 136-137; D. Szlachta, *Z dziejów diecezji katowickiej*, „Veritati et Caritati” 2015, nr 4, s. 399.

⁹¹ Jerzy Myszor, *Okoliczności «wyboru» księdza Filipa Bednorza na wikariusza kapitulnego w diecezji katowickiej w listopadzie 1952 roku. Edycja źródeł*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2009, t. 42, s. 209-226.

w Krakowie, m.in. zwalniając księży misjonarzy św. Wincentego á Paulo i powołując w ich miejsce duchownych diecezjalnych. Skutecznie przeciwstawił się próbom administracyjnego usunięcia z diecezji żeńskich zgromadzeń zakonnych, ale też w 1956 roku stawiał opór powracającemu bp. Adamskiemu, nie chcąc przekazać mu władzy. Ostatecznie zrezygnował z dalszego sprawowania tego urzędu (5 XI 1956).

W niespokojnym i ponurym okresie przełomu lat 40. i 50. XX wieku ks. Jerzy Stroba na bieżąco obserwował zachodzące przemiany społeczne, rosnący rygoryzm partii, administracji i śledził wyrażane przez społeczeństwo obawy. Systematyczne usuwanie nauczania religii ze szkół na Śląsku sprawiło, że prefekt Stroba miał coraz mniej godzin lekcyjnych. Dostrzegał też radykalizację poglądów części środowiska nauczycielskiego i zaangażowanej politycznie młodzieży. W 1948 roku, zachęcony przez ks. prof. Ignacego Różyckiego, zaczął uczęszczać na seminarium z teologii dogmatycznej na UJ. Wkrótce podjął decyzję o otwarciu przewodu doktorskiego. Było to dla niego nowe i ciekawe doświadczenie: „Prace nad Doktorem Kościoła, św. Bonawenturą, nie tylko wprowadziły księdza Strobę w tajniki dysput teologicznych i zawiłych rozważań nad trudnymi problemami, ale poprzez jasną, franciszkańską duszę jednego z najwybitniejszych synów Biedaczyny z Asyżu, pogłębiły jego duchowe oblicze, zmysł dostrzegania Bożego piękna w przyrodzie i sztuce oraz dążenie do realizacji swych zadań według Bożej myśli i kapłańskiego sumienia”⁹². Promotorem pracy doktorskiej pt. *Zagadnienie nieskończoności w teologii św. Bonawentury* napisanej przez ks. Strobę był ks. prof. Ignacy Różycki, a publiczna obrona odbyła się 30 maja 1952 roku⁹³. Wiadomość o obronie doktoratu przez ks. Jerzego Strobę ucieszyła schorowanego ordynariusza katowickiego. W dowód uznania zarówno za trudy pracy naukowej, jak i za dotychczasową 10-letnią posługę kapłańską przyznał on jubilatowi prawo do noszenia pelerynki proboszczowskiej (28 VIII 1952)⁹⁴.

Ks. Stroba także doświadczył skutków antykościelnej polityki komunistów. 31 grudnia 1948 roku zwolniono go ze stanowiska nauczyciela religii w Liceum nr 2 w Katowicach. Umożliwiło mu to większe niż dotąd zaangażowanie w obowiązki

⁹² AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps, s. 13.

⁹³ AAK, AP 1075, s. 96; Julia Dziwoki, *Arcybiskup Jerzy Stroba (1919-1999)*, „Rocznik Świętochłowski”, t. II, red. Jerzy Myszor, Świętochłowice 2000, s. 169.

⁹⁴ AAK, AP 1075, s. 102.

duszpasterskie pełnione przy kościele parafialnym w Katowicach-Załężu. W 1950 roku biskup katowicki mianował go rektorem kościoła ss. wizytek pw. NSPJ w Siemianowicach (12 IX 1950)⁹⁵. Ks. Stroba uczynił z tego kościoła dynamicznie rozwijającą się placówkę duszpasterską, katechizował młodzież szkół średnich, wygłaszał zapadające w pamięć kazania. Był też organizatorem spotkań z inteligencją, którą przyciągał na różne sposoby. Wielu chciało poznać ks. Strobę ze względu na powszechną opinię o nim – uważano go za człowieka otwartego i dociekliwego, doskonałego polemisty. Innych interesowały jego poglądy, szerokie horyzonty oraz znajomość sztuki⁹⁶. Jak trafnie zauważył arcybiskup-senior Damian Zimoń – „Jerzy Stroba był człowiekiem, o którym się mówiło”⁹⁷. Za zgodą ordynariusza wydaną 10 października 1952 roku został wykładowcą dogmatyki w Seminarium oo. franciszkanów w Panewnikach⁹⁸.

Szczególnie ważnym wydarzeniem dla ks. Stroby było włączenie go do grona komitetu redakcyjnego „Gościa Niedzielnego”. Jego pierwszy numer ukazał się 9 września 1923 roku przy okazji zorganizowanego w Królewskiej Hucie (od 1934 roku – Chorzów) II Śląskiego Zjazdu Katolickiego. Pismo miało charakter popularno - naukowego diecezjalnego tygodnika katolickiego i było alternatywą dla ukazującego się w diecezji wrocławskiej „Posłańca Niedzielnego”. W adresowanej do czytelników *Pasterskiej zachęcie* ks. August Hlond napisał: „*Gość Niedzielny* [...] przychodzi jako przyjaciel ludu z otwartym słowem prawdy. Nie chce nikomu schlebiać. Nie służy żadnemu stronnictwu politycznemu, ani nie jest wyrazem interesów jakiegoś odłamu społeczeństwa. Chce w mroki szare wnieść promień światła. Chce w duszną atmosferę społeczną tchnąć orzeźwiający powiew Chrystusowego ducha”⁹⁹.

Redaktorami naczelnymi „Gościa Niedzielnego” byli księża: dr Teodor Kubina (1923-1924), Józef Gawlina (1924-1926) i Alojzy Siemienik (1926-1939). Ten ostatni nadał tygodnikowi bardziej nowoczesną formę. Odtąd na jego łamach poruszano także bieżące problemy społeczne. Działania redaktora naczelnego wpłynęły na znaczny wzrost poczytności „Gościa Niedzielnego”. Nie bez znaczenia była też jasność przedstawianych w piśmie poglądów i stanowisk Kościoła. Redakcja nie ukrywała

⁹⁵ AAK, AP 1075, s. 93.

⁹⁶ AKM, Ignacy Jeż, *Podzwonne dla Przyjaciela, śp. Księdza Jerzego Stroby* (V 1999), mps, s. 2.

⁹⁷ Wywiad ks. Łukasza Kędzierskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

⁹⁸ AAK, AP 1075, s. 103.

⁹⁹ Beata Rygiel, «*Niedziela*» i «*Gość Niedzielny*» jako przykłady tygodników katolickich, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2010, t. 2, s. 165.

swego sceptycyzmu wobec głównych bohaterów zamachu majowego oraz rządzącej Polską sanacji. W latach 30. XX wieku sprzedaż tygodnika rosła, za sprawą rozwoju czasopisma. „Gość Niedzielny” zawierał działy: abstynencki, powołań kapłańskich, regionalny (pisany gwara śląską) oraz kącik dla dzieci. Nic dziwnego, że u schyłku lat 30. XX wieku „Gość Niedzielny” miał największy nakład wśród tytułów wydawanych na Górnym Śląsku i był jednym z najważniejszych czasopism katolickich w II Rzeczypospolitej. Za stronę wydawniczą odpowiadała spółka Księgarnia i Drukarnia Katolicka w Katowicach (powołana w 1925)¹⁰⁰.

Wraz z ujawnieniem opinii publicznej w Polsce narastającego konfliktu niemiecko-polskiego w 1939 roku redakcja porzuciła krytyczny wobec władz ton publikacji, włączając się w nurt budowy wspólnoty narodowej. Zachęcano do wysiłku na rzecz obronności kraju. Klęska Polski w kampanii wrześniowej i okupacja niemiecka zakończyły edycję tygodnika. Ostatni przygotowany jeszcze przed wybuchem II wojny światowej numer wydano 3 września 1939 roku. Kolejne publikowano już pod okiem hitlerowskiej cenzury. Trzy ostatnie numery pisma w 1939 roku wydano, dzieląc strony na dwie kolumny: polską i niemieckojęzyczną. 16 października 1939 roku Urząd Propagandy III Rzeszy wydał zakaz dalszej edycji pisma, a jego ostatni numer ukazał się z datą 22 października 1939 roku¹⁰¹. Warto wspomnieć, że jeszcze do 1941 roku ukazywała się wersja niemieckojęzyczna pisma („Der Sonntagsbote”), redagowana przez księży: Maksymiliana Wojtasa (1886-1962), Franciszka Dobrowolskiego (1899-1964), Alojzego Dyllusa (1895-1945), Ryszarda Cichego (1903-1933), Bolesława Kominka (1903-1974) i Franciszka Woźnicę (1902-1979)¹⁰².

Wraz z wyzwoleniem Śląska spod niemieckiej okupacji przystąpiono do wznowienia wydawania „Gościa Niedzielnego”. Pierwszy powojenny numer ukazał się 11 lutego 1945 roku. Na czele redakcji ponownie stanął ks. Alojzy Sieminik (II-VII 1945), którego 22 lipca 1945 roku zastąpił ks. Klemens Kosyrczyk (1945-1950). W piśmie znacznie rozwinięto serwis informacyjny, opierający się nie tylko wiadomościach z agencji prasowych, lecz także z nasłuchu radiowego. Intencją księdza redaktora było podniesienie poziomu merytorycznego tygodnika i dotarcie do

¹⁰⁰ F. Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 33

¹⁰¹ Tamże, s. 65.

¹⁰² D. Szlachta, *Z dziejów diecezji katowickiej*, „Veritati et Ceritati” 2015, nr 4, s. 408.

inteligencji. Sama koncepcja nie była zła, ale niosła ze sobą ryzyko jeszcze większego wystawienia warstw robotniczych na oddziaływanie i tak silnej propagandy komunistycznej. Odmienną opinię na temat kształtu i charakteru „Gościa Niedzielnego” miał bp Adamski, który w 1950 roku powołał na stanowisko redaktora naczelnego ks. Józefa Gawora (1950-1952, 1956-1974)¹⁰³.

W skład komitetu redakcyjnego „Gościa Niedzielnego” został powołany też ks. Jerzy Stroba (22 VIII 1950)¹⁰⁴. Z tytułu wykonywanych obowiązków regularnie spotykał się z przedstawicielami Urzędu Prasy, Publikacji i Widowisk (UPPiW), próbując przeforsować druk artykułów w kształcie możliwie najmniej zmienionym piórem reżimowego cenzora. Zabiegał też u władz o przydział potrzebnej ilości papieru oraz poprawną dystrybucję tygodnika.

Czas pracy w redakcji „Gościa Niedzielnego” był dla ks. Stroby wyczerpujący: „Codziennie dojeżdżałem do redakcji, mieszczącej się na probostwie [parafii] Chrystusa Króla obok Kurii Biskupiej w Katowicach. Praca ta pozwoliła mi przede wszystkim bliżej zetknąć się z cenzurą. Nie przypominam sobie numeru [tygodnika], w którym cenzura nie skreśliłaby niczego. Interweniowaliśmy, najczęściej jednak musieliśmy skreślony materiał zastąpić nowym. Zdarzało się, że cenzura skreślała prawie cały numer. Przypominam sobie dwa takie numery. Pierwszy przygotowany był na niedzielę Adwentu – o Sądzie Ostatecznym (tematyka eschatologiczna). Wszystkie artykuły na ten temat zostały przez cenzurę skreślone. Potem pobiegłem do cenzora, pytając dlaczego? [Padła odpowiedź] «Tematyka eschatologiczna budzi niepokój, odnosimy wrażenie, że wam na tym zależy». Tłumaczenia nic nie pomogły [...]. Drugi numer prawie w całości dotyczył tematyki cudów. Cenzura skreśliła wszystko z wyjątkiem Ewangelii. Udałem się do cenzora, który tłumaczył, iż nie uznaje cudów, dlatego nie może puścić tych artykułów. Zwróciłem mu uwagę, że jest niekonsekwentny, bo Ewangelia również mówi o cudzie Chrystusa, a przecież jej nie skreślił. Odpowiedział mi: «Stare cuda uznajemy»¹⁰⁵.

Warto podkreślić, że ks. Stroba robił dokładne notatki z rozmów prowadzonych z urzędnikami UPPiW. Ich zapis wskazuje, że redaktor „Gościa Niedzielnego” był dla

¹⁰³ Maciej Michałek, *80 lat «Gościa Niedzielnego» 1923-2003*, źródło: http://www.wt.us.edu.pl/pdf/knt/SH/80_lat_GN.pdf (dostęp: 1.12.2018).

¹⁰⁴ AAK, AP 1075, s. 90; J. Dziwoki, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, „Rocznik Świętochłowski”, t. II, red. J. Myszor, s. 168.

¹⁰⁵ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 12-13.

władz trudnym rozmówcą, skupiającym dużą uwagę cenzorów. Bez większego problemu radził sobie z marksistowską dialektyką i obalał wyuczone na pamięć argumenty komunistów. Skutecznie potrafił odwrócić sens słów rozmówcy, kierując je przeciwko partii lub ośmieszając nieprzemyślane stanowisko urzędników. Wówczas jedynym ratunkiem dla zapędzonego polemicznie w kozi róg cenzora było podtrzymanie już podjętej decyzji bez dalszego jej uzasadniania¹⁰⁶.

Przedmiotem cenzury były niemal wszystkie treści publikowane na łamach „Gościa Niedzielnego”. Zakazano publikacji artykułów o tajemnicy śmierci i życiu pozagrobowym. Choć omawiały one problem w kontekście dogmatyki religijnej, to jednak w opinii cenzury katowickiej „szerzyły pesymizm i psychozę wojenną”. Wiele innych artykułów, również o charakterze religijnym, zdaniem nadgorliwych cenzorów w istocie przemycało czytelnikom „propagandę Zachodu”, co w sposób oczywisty oznaczało zakaz druku¹⁰⁷. Inną formą szykan wobec tygodnika było systematyczne ograniczanie jego dystrybucji. Z początku redakcja nie zauważyła zjawiska, dopiero jego narastanie zwróciło uwagę redakcji „Gościa Niedzielnego”.

Wyłącznym dystrybutorem prasy był RSW Prasa – Książka - Ruch, który rozprowadzał prasę za pośrednictwem systemu hurtowni i kiosków prasowych. Choć tygodnik miał sankcję UPPiW, sieć „Ruch” specjalnie zmniejszała jego sprzedaż, umieszczając numery tygodnika pod innymi tytułami, przez co potencjalni czytelnicy nie pytali o najnowsze numery gazety, przekonani, że „Gość Niedzielny” się wyprzedał lub też w ogóle nie przekazywano go z hurtowni do sprzedaży detalicznej. W działaniach tych z pewnością nie było przypadkowości. Zebrano więc od prenumeratorów tygodnika opłacone kwity pocztowe, przedstawiając je władzom „Ruchu” wraz z informacją, że tygodnik nie trafił do abonentów. Spotkało się to jednak

¹⁰⁶ Andrzej Grajewski przytacza niektóre notatki Jerzego Stroby z rozmowy z naczelnikiem UPPiW w Katowicach, jaka odbyła się 19 listopada 1951 roku. Skreślono wówczas 14 artykułów przewidzianych do druku w najbliższym numerze „Gościa Niedzielnego”. Na pytanie o wykreślenie artykułu poświęconego problematyce sprawiedliwości społecznej w kontekście innych religii naczelnik odpowiedział, iż „Jest to sprzeczne z nauką”, a ponadto „Artykuł nadużywa pojęcia sprawiedliwości społecznej, w którym nie może być mowy o nauce chrześcijańskiej”. Naciskany dalej przez ks. Jerzego Strobę, wyraźnie poirytowany naczelnik cenzury w Katowicach oświadczył kategorycznie: „Artykuł ma charakter dywersyjny. Wynika to z jego zakończenia [...]. Artykuł jest dywersyjny, bo atakuje powieść umieszczoną w prasie codziennej. Drukować go nie będziemy, zainteresujemy się ponadto autorem”. Patrz: Andrzej Grajewski, *Wygnanie*, Katowice 1995, s. 84.

¹⁰⁷ Andrzej Grajewski, *Wygnanie*, s. 84-85.

z obojętnością dystrybutora, który nie przejął się także groźbami wniesienia sprawy sądowej¹⁰⁸.

Narastający spór komunistycznego państwa z Kościołem nie mógł pozostać bez wpływu na katowicki tygodnik. 1 listopada 1952 roku ukazał się ostatni numer „Gościa Niedzielnego”, a 14 listopada władze powiadomiły KEP o zawieszeniu dalszej edycji pisma. 18 grudnia 1952 roku rozwiązano komitet redakcyjny.

Nowy komitet redakcyjny „Gościa Niedzielnego” został uformowany w styczniu 1953 roku pod wpływem narzuconego przez władze wikariusza kapitulnego ks. Filipa Bednorza. Redaktorem naczelnym został ks. Józef Stec (1912-1979), powiązany z ruchem księży-patriotów, ale najwyraźniej nawet dla niego narzucona tygodnikowi prokomunistyczna linia stanowiła przekroczenie granic, skoro zrezygnował z stanowiska w marcu 1953 roku. Z tych samych względów krótkotrwały, bo miesięczny (III 1953), był okres kierowania tygodnikiem przez kolejnego księdza-patriotę Juliana Humeńskiego (1911-1994), późniejszego dziekana Ludowego Wojska Polskiego (LWP). Jego następcą został ks. Franciszek Wilczek, który poddał się całkowicie narzuconej tygodnikowi linii reprezentowanej przez PAX. Tygodnik „Gość Niedzielny” został całkowicie poddany kontroli partyjnej, czego miarą była publikacja nekrologu po śmierci Józefa Stalina w marcu 1953 roku¹⁰⁹.

Usunięty z redakcji „Gościa Niedzielnego” ks. Stroba był świadkiem intensywnych wydarzeń z przełomu lat 1952/1953. Widział żywiołową reakcję ludu śląskiego, zbierającego podpisy pod petycją przeciwko ograniczaniu nauki religii w szkołach. Sam ks. Stroba z nieznanych źródeł dowiedział się o zamiarze wydalenia z diecezji katowickiej jej ordynariusza. Wiadomo, że ustnie powiadomił o tym zagrożeniu kard. Stefana Wyszyńskiego¹¹⁰.

Wszystko zmierzało ku ostrej konfrontacji państwa z Kościołem. Internowanie prymasa, fala aresztowań duchownych, także wśród hierarchów, dziesiątki prowadzonych śledztw przeciwko księżom i świeckim postawiły Kościół katolicki w sytuacji bardzo trudnej. Lata 1953-1956 to okres tzw. Kościoła milczącego, oczekującego – jak całe zresztą społeczeństwo – na zmiany, które zakończyłyby

¹⁰⁸ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 13-14.

¹⁰⁹ M. Michałek, *80 lat «Gościa Niedzielnego»*, s. 6-7.

¹¹⁰ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 15.

ponury okres stalinizmu¹¹¹. Czas ten ks. Stroba poświęcił na rozwój duszpasterstwa w kościele rektorskim. Jednocześnie dalej kształcił kleryków w seminarium w Panewnikach, jak również – poza system szkolnictwa publicznego – katechizował młodzież ze szkół średnich i zawodowych. Z żalem zauważał negatywny wpływ propagandy komunistycznej na postawę młodego pokolenia, oddalającego się od Kościoła. Wielu – z obawy przed konsekwencjami dla siebie i rodziców – zachowywało ostrożność w kontaktach z duchowieństwem. Trudno było przełamać powszechny brak zaufania, ale ks. Stroba zwracał uwagę, że konsekwencja i zaangażowanie przewyższały wątpliwości, a nawet zbliżały wątpiącą religijnie młodzież do Kościoła¹¹².

Ks. Stroba musiał zachowywać dużą ostrożność w codziennym życiu. Jak każdy duchowny w Polsce Ludowej znajdował się pod baczną obserwacją UB, a informacje o jego poczynaniach przekazywała agentura. Duże zainteresowanie osobą ks. Stroby wykazywało środowisko PAX-u. Nieraz przekonywano go, by przystał do księży-patriotów, ale zawsze był posłuszny wygnanemu biskupowi, choć w stosunku do narzuconego wikariusza kapitulnego zachowywał konieczny respekt. Dobre wychowanie, ogładę i kulturę osobistą, którą wykazywał się wobec każdego rozmówcy, księży-patrioci oraz przedstawiciele PAX-u błędnie interpretowali jako akceptację ks. Stroby dla działalności obu ruchów¹¹³.

Przełomowym dla ks. Stroby był 1955 rok. Pod naciskiem władz komunistycznych i środowiska PAX-u wikariusz kapitulny ks. Jan Piskorz doprowadził do usunięcia ze Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie księży misjonarzy, sprawujących opiekę nad seminarium od 1935 roku. Zarząd nad placówką został przekazany księżom diecezji katowickiej. Wprawdzie było to działanie niezgodne z prawem kanonicznym, gdyż takich zmian mogła dokonać tylko Stolica Apostolska, nie był to pierwszy przypadek pogwałcenia autonomii Kościoła katolickiego w Polsce przez władze komunistyczne lub oddanych im księży-patriotów.

¹¹¹ Marian Marek Drozdowski, *Ksiądz prymas kardynał Stefan Wyszyński w obronie religijnej i narodowej tożsamości Polaków*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, t. XIX, s. 11-28; Adam Dziurok, *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1949-1956 – zarys problematyki*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6, s. 95-106; Jan Żaryn, *Aresztowanie prymasa Polski – okoliczności, przebieg konsekwencje (1953-1956)*, „Studia Prymasowskie UKSW” 2007, s. 1, s. 47-70.

¹¹² AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 15.

¹¹³ Tamże, s. 16.

W związku ze zmianami personalnymi w Śląskim Seminarium Duchownym konieczne okazało się powołanie rektora. Kandydatura musiała być akceptowana przez reżim oraz przedstawicieli PAX-u. Wikariusz kapitulny wskazał na to stanowisko ks. Jerzego Strobę, ulegając złudnemu przekonaniu, iż duchowny ten nie jest przeciwnikiem księży-postępowych, a być może nawet im sprzyja. Nominat nie zamierzał przyjąć propozycji, bez zgody wygnanego z diecezji bp. Adamskiego. Skonsultował więc sprawę ze swoim kolegą seminaryjnym, ówczesnym notariuszem kurii katowickiej, ks. Romualdem Rakiem (1920-2003), którego lojalność wobec władzy duchownej nie był kwestionowana (także przez ks. Jana Piskorza, ledwo tolerującego obecność ks. Romualda Raka w kurii)¹¹⁴. Notariusz katowicki porozumiał się z wygnanym biskupem oraz biskupem-koadiutorem, uzyskując ich zgodę na objęcie rektorstwa Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie¹¹⁵. Ostatecznie 28 grudnia 1954 roku wikariusz kapitulny mianował ks. Strobę rektorem, a objęcie obowiązków nastąpiło 17 marca 1955 roku¹¹⁶.

Nowy rektor szybko zapisał się w pamięci seminarzystów i to z wielu powodów. Jak wspomina ks. Czesław Podleski (1934-2009), wówczas jeden z 200 uczniów śląskiego seminarium: „Rektor był człowiekiem otwartym, dbającym bardzo o pewien styl ubierania się alumnów”. Spopularyzował sutannę wśród kleryków, dotąd noszoną przez nielicznych, lecz strój ten wystawił alumnów na zagrożenie ze strony komunistycznej bezpieki. Ówczesny student Jerzego Stroby, późniejszy ordynariusz

¹¹⁴ Rudolf Brom, *Książd Profesor Romuald Rak jakiego znałem*, „Rocznik Teologiczny” 2014, z. 6, s. 227-229. Wśród kolegów z śląskiego seminarium w Krakowie ks. Romuald Rak był bardzo ceniony. W trakcie okupacji niemieckiej studiował w Fuldzie i Wiedniu. Ks. prof. Rak, wyświęcony w 1943 roku, od 1945 roku był kapłanem bp. Stanisława Adamskiego. Jako duchowny słynął z sumienności i solidnej pracy: „Cenił porządek i umiłowanie szczegółów, był dobrym i wytrwanym organizatorem imprez liturgicznych [...]. Był w liturgii wybitnym autorytetem i perfekcjonistą w działaniu [...]. Wszeczhronny w działaniu. Nie było zagadnienia, nawet drobnej sprawy, która by go nie interesowała i się nią nie zajmował” (AKM, *Album pamiątkowy ku czci rocznika 1938 Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, mps, brak stron). Mianowany w 1947 roku notariuszem Kurii biskupiej i Sądu Diecezjalnego, piastował stanowisko nieprzerwanie w czasie wygnania ordynariusza oraz biskupa-koadiutora, będąc też łącznikiem między lojalnym wobec biskupa duchowieństwem i nieobecnymi w prowincji kościelnej władzami duchownymi. Wikariusz kapitulny ks. Piskorz zamierzał zastąpić ks. Raka innym duchownym, ale wobec braku odpowiednio przygotowanego do pracy notarialnej kandydata tolerował jego obecność na tym stanowisku. W późniejszym czasie ks. Rak zaangażował się w pracę naukową. W 1952 roku uzyskał doktorat na Wydziale Teologicznym UJ. Był wykładowcą Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (1955-1993), jego wicerektorem (1961-1966), redaktorem naczelnym „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (1976-1980). Od 1959 roku wykładał na KUL-u, gdzie uzyskał habilitację (1973). Od 1974 roku był też wykładowcą na Wydziale Teologicznym ATK w Warszawie.

¹¹⁵ Romuald Rak, *Jerzy Stroba jako rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, MKAP 1992, nr 12, s. 475-477; J. Dziwoki, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, „Rocznik Świętochłowski”, t. II, red. J. Myszor, s. 169.

¹¹⁶ AAK, AP 1075, s. 106.

katowicki Damian Zimoń, pamięta rady rektora, udzielane klerykom udającym się poza mury seminaryjne: „*Zawsze w trójkę, rzadko w dwójkę, w pojedynkę nigdy*, bo UB wyławiało chodzących w pojedynkę kleryków. To było dobre [zalecenie], lecz dla UB [grupowa obecność kleryków w Krakowie] była znakiem”¹¹⁷.

W pracy wychowawczej kładł nacisk na umiejętność głoszenia ciekawych i głębokich kazań¹¹⁸. Pomimo stawianych alumnom wymagań był wobec nich wyrozumiały, a dla niesfornych dobroduszny. Nieuważnych potrafił zaskoczyć „podstępny” dowcipem. Wspomniany już ks. Czesław Podleski opowiadał, jak pewnego razu udał się wraz kolegami do Krakowa na barbórkę. Cała grupa miała wrócić do seminarium najpóźniej do godziny 18.00, ale wyjazd się przedłużył i klerycy powrócili dopiero po godzinie 20.30. Licząc na to, że nikt (a zwłaszcza rektor) nie zauważy nieobecności alumnów, postanowili wejść do budynku tylnym wejściem. To jednak okazało się zabarykadowane od wewnątrz stertą ławek, które z hukiem runęły przy próbie otwarcia drzwi. Trudno było posądzać o inicjatywę barykadowania seminarium przez kolegów. Ks. rektor Stroba nie wyciągnął jednak żadnych konsekwencji wobec spóźnialskich kleryków, choć hałas przy drzwiach niewątpliwie usłyszał¹¹⁹.

W pracy wychowawczej umiejętnie łączył nowoczesność form – które poznał w duszpasterstwie, zwłaszcza podczas katechizacji młodzieży – z tradycjonalizmem, przejawiającym się, chociażby w podejściu do stroju kapłańskiego. „*Zawsze nam mówił, że najpierw należy być człowiekiem, później chrześcijaninem, a później księdzem*. Myśmy byli dotąd ascetycznie wychowywani w seminarium, co po czasie widzę, że było dobrym wychowaniem. To było bardzo trudne” (abp D. Zimoń)¹²⁰. Otwartość wobec kleryków nie przekreślała oczekiwań, jakie stawiał studentom teologii odnośnie do nauki. Był wymagającym wykładowcą, a w związku z tym u niektórych budził lęk. W 1957 roku rozpoczął zajęcia z sakramentologii dla słuchaczy śląskiego, krakowskiego i częstochowskiego seminarium duchownego¹²¹.

Jako wykładowca zawsze był wzorowym kapłanem i człowiekiem. Ponadto był rzeczowy, skrupulatny i uporządkowany: „*Idąc na pierwszy wykład [...]*

¹¹⁷ Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

¹¹⁸ AKM, *Wspomnienia o abp. J. Strobie*, H. Olszar, *Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry*, mps, s. 14.

¹¹⁹ Tamże, s. 15.

¹²⁰ Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

¹²¹ G. Polak, *Kto jest kim w Kościele katolickim?*, s. 352.

wiedzieliśmy od starszych kolegów już wiele o profesorze. Miał sławę doskonałego wykładowcy, bliskiego w sposobie przedstawiania praw teologicznych sławnemu prof. Ignacemu Różyckiemu. Wnet przekonaliśmy się o słuszności opinii kolegów [...]. Ksiądz rektor wykładał bardzo precyzyjnie, ważąc każde słowo i nie pozwalając sobie na niepotrzebne rozwadnianie tematu. Najważniejsze prawdy podane były w formie ścisłych twierdzeń, potem były argumenty z Pisma Świętego, dowody teologiczne i ukazanie stopnia pewności, a na koniec uzupełnienia. W tym względzie [w jego osobie] mieliśmy dobrą kontynuację wykładów [...] prof. Różyckiego”¹²². Klerycy cenili jego dużą wiedzę, ale też cierpliwość w tłumaczeniu spraw zawiłych, nieszablonowe podejście, a także humor: „Profesor nie szczędził też nam przedstawiania przeróżnych hipotez, próbujących racjonalnie wytłumaczyć, w jaki sposób Chrystus jest rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina. W końcu powiedział jednak, że tego nie będzie przy egzaminie odpytywał, bo najważniejsze jest wierzyć w prawdziwość słów Chrystusowych. A dla zrozumienia, jak to naprawdę jest, dobrze będzie pomagać sobie kolanami”¹²³.

Arcybiskup Stanisław Nowak (ur. 1935), obecnie emerytowany ordynariusz archidiecezji częstochowskiej (od 2011), a wówczas student ks. Stroby, podkreślał szczególny aspekt wychowawczy w pracy seminaryjnej swego profesora. Obserwując kleryków, rektor, świetny psycholog, potrafił trafnie odróżnić doskonałych kaznodziejów oraz urodzonych katechetów. Wszystkim poświęcał czas i uwagę, ale podchodząc do każdego w sposób zindywidualizowany.

Ks. Stroba kładł też nacisk na postawę alumnów i ich orientację we współczesnych nurtach kultury i sztuki. Będąc miłośnikiem kina, zachęcał kleryków do zapoznawania się z najnowszym dorobkiem kinematografii. Ze znanych sobie źródeł pozyskiwał filmy, które następnie wyświetlano w seminarium. Klerycy biorąc przykład z rektora, pozyskiwali filmy, które wyświetlano później w seminarium podczas wieczornych seansów. Ks. Stroba nigdy nie ingerował w ich treść. Arcybiskup senior D. Zimoń wspominał, że sprowadził kiedyś pewien kontrowersyjny film. Po seansie został wezwany przez opiekuna duchowego roku, ks. Rudolfa Zielazka (1919-1987), po czym został wezwany przez rektora Strobę, który był tym całym

¹²² AKM, *Jubileusze arcybiskupa Jerzego Stroby*, Stanisław Nowak, *W hołdzie arcybiskupowi Jerzemu Strobie jako profesorowi*, mps, 2.

¹²³ Tamże.

wydarzeniem wyraźnie rozbawiony. Zapytał kleryka Zimonia o zgromadzone tytuły i nie wyraził wobec nich żadnych obiekcji. Sam chętnie oglądał filmy ze studentami, dyskutując później z nimi oraz interpretując ukryte w filmach treści¹²⁴.

Zależało mu na ugruntowaniu wśród alumnów umiłowania teologii: „Bał się bardzo, żebyśmy czasem o sprawach Bożych nie mówili powierzchownie i nudno. Uwrażliwiając nas na wierność doktrynie Kościoła, zachęcał dość często do twórczych poszukiwań i twórczego wysiłku duszpasterskiego”¹²⁵. Był szczególnie wymagający w zakresie prowadzenia katechizacji oraz przygotowania kazań. Uważne uczestnictwo w prowadzonych przez ks. Strobę wykładach dobrze przygotowywało studentów do egzaminów, które były dalekie od stereotypowych. Ks. Stroba bardziej cenił dojrzałość myślenia teologicznego egzaminowanych niż recytowanie podręcznikowych formułek.

Przestrzegał przed tradycjonalistycznym podejściem do ludu Bożego, którego charakter i struktura szybko się zmieniały. Zachęcał do obserwacji współczesności i adaptowania jej do nauki Kościoła. W pewnym sensie był prekursorem zmian, które już wkrótce wprowadził w Kościele Sobór Watykański II. Chętnie sięgał do prasy współczesnej, polecając duchownym sposób ujmowania bieżących problemów społecznych przez redakcję tygodnika „Przekrój”. Choć artykuły często tylko powierzchownie traktowały o złożoności spraw, ale z pewnością lektura pisma pozwalała księżom być bliżej codzienności wiernych i poznawać ich problemy¹²⁶. Różnił się tym istotnie od wielu konserwatywnych kapłanów, podobnie jak odróżniał się od nich podejściem do „nowatorstwa”. Za takie uważano posiadanie motocykla, obiektu westchnień wielu mężczyzn. Marzenie o motorze nie było obce także śląskim klerikom. Ks. Stroba nie był przeciwnikiem posiadania motocykla, czym różnił się od stanowiska wielu księży, a nawet biskupów, obwarowujących posiadanie takiego środka lokomocji licznymi ograniczeniami (a w niektórych diecezjach nawet

¹²⁴ Wywiad ks. Łukasza Kędzierskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

¹²⁵ AKM, *Jubileusze arcybiskupa Jerzego Stroby*, Stanisław Nowak, W *holdzie arcybiskupowi Jerzemu Strobie jako profesorowi*, mps, 4.

¹²⁶ Jerzy Stroba z zainteresowaniem do końca życia czytał prasę świecką, co potwierdził prof. Waldemar Łazuga, wspominając wywiad nagrany z arcybiskupem w styczniu 1990 roku: „Na jego biurku leżało kilkanaście tytułów gazet i czasopism. Pewnie pan myśli, że ja te wszystkie czasopisma katolickie czytam? Nie, nie, to dla mnie zbyt klerykałne. Ja, proszę pana, „Politykę” czytam [powiedział]. Po czym z uznaniem wyraził się o inteligencji kilku znanych dziennikarzy. Patrz: http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,17831162,Arcybiskup_i_general_ludzie_czasow_przelomu_FELIETON_.html (dostęp: 23.03.2019).

zakazami). Po ojcowsku jednak przestrzegał przed popadaniem w nadmierną skłonność do posiadania rzeczy materialnych¹²⁷.

Chociaż w połowie XX wieku zachodzące zmiany społeczne powoli negowały łacinę, to jednak w formacji kapłańskiej ks. rektor Stroba wciąż akcentował jej rolę i znaczenie. Kiedy odkrył, iż znajomość tego języka wśród alumnów nie jest najlepsza, zebrał kiedyś grupę kleryków, i rozdał im fragmenty brewiarza do tłumaczenia. Zobowiązał alumnów do nauki brewiarza po łacinie, mimo że dostępne były już publikacje w języku polskim¹²⁸.

W czasie pełnienia posługi rektora ks. Stroba odkrył swoją nową pasję – kajakerstwo. Zdecydował przypadek – nabyty uraz ramienia, opiekujący się nim lekarz polecił leczyć „medyczną gimnastyką”, a ściślej – wiosłowaniem. Nowy sport przypadł do gustu rektorowi seminarium, który nabył kajak, a jego przyjaciel – ks. Ignacy Jeż – namiot. Obydwaj wyposażeni w niezbędny sprzęt zaczęli odkrywać uroki rzek i potoków górskich na Śląsku i w Małopolsce. Bardzo szybko nową pasją rektor zaraził alumnów śląskiego seminarium. Dla alumnów wycieczki połączone ze wspólnymi spływami kajakowymi były okazją do bliższego poznania swojego rektora. Dla niego samego wyjazdy były szansą na obcowanie z naturą, której piękno kontemplerował na płaszczyźnie religijnej¹²⁹. Rektor nie zaniedbywał przy tych okazjach formacji kleryków. Kleryk Zimoń, wspominał wspólny wyjazd z rektorem w góry w 1957 roku. Cała grupa wraz z ks. Strobą zamieszkała w schronisku. W ówczesnych realiach politycznych trudno było oczekiwać zgody zarządcy schroniska na odprawienie niedzielnego nabożeństwa polowego. Ten jednak wyraził zgodę, co dla alumnów było lekcją niezłomności i stanowczości ks. rektora¹³⁰.

W przekonaniu czołowych działaczy PAX-u, a przede wszystkim wikariusza kapitulnego diecezji, mianowanie ks. Stroby rektorem seminarium było szansą na poddanie diecezji katowickiej wpływowi tzw. księży postępowych. Co istotniejsze – wpływy te miały sięgać początków procesu formacyjnego, według modelu wypracowanego przez stowarzyszenie B. Piaseckiego i stojącego za nim reżimu komunistycznego. Ks. Jan Piskorz przekonany był, że objęcie stanowiska przez

¹²⁷ Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

¹²⁸ Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

¹²⁹ AKM, Ignacy Jeż, *«Kwiatki» na złoty jubileusz kapłaństwa Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby*, mps, s. 5.

¹³⁰ Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

ks. Strobę oznacza jego podporządkowanie się nie tylko wikariuszowi kapitulnemu, ale przede wszystkim ideologii ruchu w tej prowincji kościelnej. Być może w tym kontekście należy postrzegać mianowanie ks. Stroby członkiem Komisji Duszpasterskiej diecezji katowickiej (1 II 1955), której zadaniem było m. in. przygotowanie I Synodu Diecezji Katowickiej¹³¹.

Krótko po objęciu stanowiska rektora, ks. Stroba zaczął otrzymywać zaproszenia na spotkania PAX-u, a także wezwania o przystąpienie do tego ruchu. Kilkukrotna i kategoryczna odmowa ze strony przełożonego śląskiego seminarium była zaskoczeniem dla członków katowickiego PAX-u oraz wikariusza kapitulnego¹³². Była to zapowiedź nieuchronnych sporów między rektorem a ks. Piskorzem.

Jak już wspomniano, zadaniem postawionym Komisji Duszpasterskiej w Katowicach przez wikariusza kapitulnego było przygotowanie synodu, planowanego na październik 1955 roku¹³³. Podjęcie takich przygotowań bez akceptacji ordynariusza było działaniem sprzecznym z Kodeksem Prawa Kanonicznego (KPK), o czym niewątpliwie wiedział ks. Piskorz. Gdyby inicjatywa zwołania synodu wyszła od ordynariusza diecezji, z pewnością spotkałaby się z pełnym poparciem prezbiterium. Gdy jednak wysiłki podjął wikariusz kapitulny, spotkał się ze sprzeciwem duchowieństwa, w szczególności księży: Romualda Raka, Ignacego Jeża oraz Jerzego Stroby. Wszyscy trzej skierowali swoje wątpliwości do Stolicy Apostolskiej, wykorzystując potajemne kanały informacyjne. Opinię papieża o kwestii planowanego synodu wyraziła Kongregacja ds. Soboru, zakazując jego zwołania. Dla wikariusza kapitulnego było to wielkie zaskoczenie. Nie podejrzewał nikogo spośród duchowieństwa. Przypuszczając, że interwencja Kongregacji jest efektem „knowań” wydalanych z diecezji biskupów Adamskiego i Bednorza¹³⁴.

Do jawnego konfliktu doszło jeszcze w tym samym, 1955 roku, a jego przyczyną były obchody 10-lecia istnienia ruchu PAX, zbiegające się w czasie z obchodami 10-lecia Polski Ludowej. Ks. Jan Piskorz oczekiwał obecności kleryków i kadry akademickiej śląskiego seminarium na lokalnych uroczystościach, byłoby potwierdzeniem trwałości i nienaruszalności wpływów księży patriotów w diecezji,

¹³¹ J. Dziwoki, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, „Rocznik Świętochłowski”, t. II, red. J. Myszor, s. 170.

¹³² R. Rak, *Jerzy Stroba jako rektor*, MKAP 1992, nr 12, s. 477.

¹³³ F. Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 81.

¹³⁴ R. Rak, *Jerzy Stroba jako rektor*, MKAP 1992, nr 12, s. 477.

a personalnie – także skutecznej administracji wikariusza kapitulnego¹³⁵. Posłuszy i wierny właściwej władzy duchownej ks. Stroba nie mógł wyrazić zgody na udział kadry akademickiej i słuchaczy seminarium w manifestacji politycznej, popierającej działania komunistów i ich stronników. Wkrótce okazało się zresztą, że stanowisko rektora jest bliskie poglądom alumnów seminarium, zdystansowanych wobec ruchu PAX i księży - patriotów¹³⁶. Sondowani w sprawie ewentualnego udziału w uroczystościach 10-lecia klerycy jednoznacznie opowiedzieli się przeciwko. Stanowiło to ważne wsparcie dla księdza rektora. Ks. rektor Stroba wraz z ks. Jeżem przedstawił wikariuszowi kapitulnemu stanowisko kleryków i swoje w omawianej sprawie. Było to dużym i niemiłym zaskoczeniem dla ks. Piskorza, który w geście rozpaczy zapytał rektora, czy ten gotów jest „wziąć odpowiedzialność przed Bogiem i historią” za wyrażone stanowisko, co rektor bez wahania potwierdził¹³⁷.

Postawa władz śląskiego seminarium w Krakowie oraz słuchaczy placówki wobec księży-patriotów nie mogła pozostać bez echa. Wikariusz kapitulny przestał odwiedzać seminarium, ograniczały również dotacje dla placówki. Z pomocą przyszli księża diecezjalni, składając – bez wiedzy wikariusza kapitulnego – dobrowolne ofiary bezpośrednio do kasy seminarium. Sytuacja finansowa śląskiego seminarium w Krakowie, choć trudna, nie była dramatyczna¹³⁸.

¹³⁵ Należy podkreślić, że w połowie lat 50. XX wieku przyszłość ruchu PAX była niepewna. Środowisku temu groził wewnętrzny rozłam, spowodowany różnicami poglądów jego członków na kwestię stalinizmu i przyszłości kraju. Nasilające się żądania demokratyzacji życia publicznego i politycznego, wyrażone najpełniej w październiku '56, nie pozostały bez wpływu na PAX. Coraz powszechnie zarzucano Bolesławowi Piaseckiemu jedyńwładztwo i kierowanie ruchem w duchu przedwojennej Falangi. To wszystko sprawiało, że kierownictwo PAX-u wywierało naciski na współpracujących z PAX-em księży, a więc także na wikariusza kapitulnego w Katowicach. Obszerniej na temat sytuacji w ruchu: Tomasz Sikorski, *Fronda. Rozłam w stowarzyszeniu PAX w 1955 roku (Geneza – przebieg - konsekwencje)*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 201-227.

¹³⁶ Nacisk władz komunistycznych i ruchu księży patriotów na ks. rektora Strobę w związku z uroczystościami 10-lecia PAX-u był silnie odczuwalny także wśród kleryków. Katowicki arcybiskup senior wspominał te wydarzenia następująco: „jakoś dotarło do nas, że byliśmy zaproszeni na 10-lecie PAX-u. Wówczas [Jerzy Stroba] wszedł w konflikt z ówczesnym wikariuszem kapitulnym, co napawało nas [kleryków] niepokojem. Wówczas kard. Stefan Wyszyński poznał się na tym, kim jest ks. Stroba, który intelektualnie przewyższał wikariusza Piskorza. Bronił nas przed zaangażowaniem politycznym. Był rektorem „[wy]trwałym”, potrafiącym się oprzeć [naciskom władz]. Nauczył nas otwartości na świat. Na pewno wpłynął na postawy kapłańskie i pastoralne naszej [katowickiej] diecezji. Ks. Stroba był zawsze szanowany i intelektualnie rozbudzony. Nie bał się rzeczywistości, choć wielu ludzi się poddawało i ulegało [komunistom]. Dla pokolenia moich rówieśników ks. Stroba był rektorem wymagającym”. Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

¹³⁷ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 17.

¹³⁸ Tamże.

Ostatnim akcentem sporu między ks. Piskorzem a ks. Stroba była kwestia wyświęcenia trzech kleryków, których w 1956 roku władze seminarium nie dopuściły do niższych i wyższych święceń kapłańskich. Trzej klerycy wnieśli do Kurii Biskupiej w Katowicach protest przeciwko decyzji ojców seminaryjnych. Spór zaognił się, gdy z kręgów zbliżonych do wikariusza kapitulnego doszły pogłoski o zamiarze usunięcia ze stanowiska rektora ks. Stroby. Co więcej, wikariusz skierował do przewodniczącego KEP bp. Michała Klepacza (1893-1967)¹³⁹ zarzuty przeciwko rektorowi. Ks. Stroba odniósł się do nich w trakcie poufnej rozmowy z biskupem podczas pobytu w Łodzi. Za utrzymaniem dotychczasowego rektora opowiedziała się zdecydowanie także Stolica Apostolska¹⁴⁰. Zarzuty przeciwko rektorowi zostały jednak podtrzymane przez wikariusza kapitulnego, a następnie wniesione na forum obrad KEP, ale biskupi nie dali im wiary¹⁴¹. Porażka w sporze z rektorem śląskiego seminarium nie zniechęciła jednak wikariusza kapitulnego, który zdecydował o udzieleniu święceń wspomnianym trzem klerykom, mimo negatywnej opinii przełożonych. Uroczystość zaplanowano na 9 września 1956 roku. Święceń miał udzielić bp Franciszek Sonik (1885-1957)¹⁴². Uprowadzony o zamiarach ks. Piskorza zaproszony do Katowic kielecki biskup pomocniczy odmówił wikariuszowi kapitulnemu udzielenia święceń klerykom budzącym sprzeciw władz śląskiego seminarium. Wikariusz nalegał, ale biskup Sonik pozostawał nieugięty. Święcenia nie odbyły się. Był to niewątpliwe zwycięstwo Kościoła katowickiego, w tym księży posłusznych i wiernych władzom biskupim. Osobisty sukces w sporze z kontrowersyjnym wikariuszem kapitulnym odniósł też ks. Jerzy Stroba: „Te porażki księdza Piskorza¹⁴³ były sprawą księdza dr. Stroby. Nie miał [on] zamiaru zadawać celowo tych porażek, ale księdzu dr. Strobie przyświecała zawsze jedna myśl: wiarna służba Kościołowi. I tu ksiądz rektor był nieugięty. Podziwialiśmy wszyscy postawę tego kapłana, a w przyszłości biskupa i arcybiskupa. Miał bowiem swoje zasady, od których nie odstępował. Był [...] twardy. I były to

¹³⁹ Bohdan Bejze, *Biskup Michał Klepacz. Wspomnienie z okazji 50. rocznicy sakry i 30. rocznicy śmierci*, „Łódzkie studia Teologiczne” 1997, nr 6, 437-439. Patrz także: Jerzy Myszor, *Biskup Michał Klepach 1893-1967*, Łódź 1993.

¹⁴⁰ O sprawie konfliktu między wikariuszem kapitulnym a seminarium katowickim powiadomił tajnymi kanałami Stolicę Apostolską bp Józef Gawlina (1892-1964).

¹⁴¹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 18-19.

¹⁴² Krzysztof Prokop, *Sakry i sukcesja święceń biskupich pasterzy Kościoła kieleckiego*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2008, nr 7, s. 247-275, s. 245-275; Daniel Wojciechowski, *Biskup Jan Burda – posługa i działalność w czasie przemian*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 371.

¹⁴³ Uwaga dotyczy utracenia inicjatyw ks. Piskorza w sprawie niedoszedłego synodu diecezjalnego, 10-lecia PAX oraz wyświęcenie spornych kandydatów do kapłaństwa w 1956 roku.

zasady dobra Kościoła i diecezji katowickiej, której służył z całym oddaniem”¹⁴⁴. Było to jednak gorzkie doświadczenie Kościoła u schyłku stalinizmu w Polsce, niejedno, jakie stało się udziałem Polaków w roku Poznańskiego Czerwca ’56.

3. Posługa biskupia

Przełom polityczny w Polsce zbliżał się coraz większymi krokami. Dekompozycja zaczęła się wkrótce po śmierci Józefa Stalina w 1953 roku i przybrała na sile do ok. 1955 roku. Nieoczekiwana śmierć Bolesława Bieruta (1892-1956) w Moskwie 12 marca 1956 roku przyspieszyła zmiany w Biurze Politycznym PZPR. Jego pogrzeb 16 marca 1956 roku odbył się jeszcze w starym, radzieckim stylu, miał on dowodzić nienaruszalności dotychczasowych zasad, jednak był to tylko łabędzi śpiew stalinizmu w partii i państwie. Wybrany wkrótce I sekretarza KC PZPR Edward Ochab (1906-1989), kojarzony z „liberalnym” skrzydłem rządzącego reżimu, ułatwił normalizację wewnętrzną, choć nie zapobiegł tragicznym wydarzeniom Czerwca ’56 w Poznaniu. Rosnąca presja społeczna, a także formułowane oddolnie oczekiwania „aktywu” partyjnego skłoniły reżim do wprowadzenia zmian. Ich efektem była rezygnacja E. Ochaba z zajmowanego stanowiska (20 X 1956) i wybór Władysława Gomułki 21 października 1956 roku. Symbolicznym początkiem zmian, krótkotrwałej, bo zaledwie 2-letniej „odwilży”, było wygłoszone przez Gomułkę przemówienie na Placu Defilad w Warszawie 24 października 1956 roku. Tysięczny tłum Polaków szczerze i entuzjastycznie wiwatował na cześć nowego I sekretarza, zarazem domagając się uwolnienia Prymasa Tysiąclecia z internowania, a nawet – przewrotnie – domagając włączenia go w skład Biura Politycznego. 26 października 1956 roku prymas odzyskał wolność¹⁴⁵.

¹⁴⁴ R. Rak, *Jerzy Stroba jako rektor*, MKAP 1992, nr 12, s. 477.

¹⁴⁵ Antoni Dudek, *Kościół katolicki w Polsce w 1956 roku*, „Studia i Materiały” 1997, t. III, s. 103-117; Antoni Dudek, Tomasz Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956-1989*, Kraków 1999, s. 37; Jerzy Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 99-252; Piotr Gajdziński, *Gomułka. Dyktatura ciemniaków*, Poznań 2017, s. 189-235; Dariusz Jarosz, *Polacy a stalinizm 1948-1956*, Warszawa 2000, s. 218-219; Rober Łoś, *Wokół VIII Plenum KC PZPR (19-21 X 1956r roku)*, „Studia Polityczne” 1996, nr 6, s. 123-139; Tomasz Nałęcz, *Miejsce i rola Sejmu PRL w przemianach październikowych 1956 roku*, [w:] *Październik 1956. Początek erozji systemu*, red. Marek Jabłonowski, Stanisław Stęпка, Pułtusk 2007, s. 27-50; Przemysław Stawarz, *Relacje państwo - Kościół w czasach stalinizmu (1933-1956) w świetle publikacji «Tygodnika Powszechnego» i «Trybuny Ludu»*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 2014, nr 93, s. 139-159; Piotr Szymaniec, *Postawa i zachowania robotników w październiku 1956 roku*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2009, nr 3, s. 19-40. Obszerniej na temat podłoża wydarzeń 1956 roku i ich skutków: Władysław Bieńkowski, *Socjologia*

W 1956 roku wolność i prawo powrotu do diecezji katowickiej już od maja tego roku próbowali uzyskać ordynariusz Stanisław Adamski oraz jego dwa biskupi pomocniczy, Herbert Bednorz i Juliusz Bieniek. Wszyscy dostojnicy powołali się na ogłoszoną 27 kwietnia 1956 roku amnestię, interweniując w tej sprawie u premiera, prokuratora generalnego PRL, UdsW w Warszawie i jego wojewódzkiego oddziału w Katowicach. Pisma pozostawały jednak bez odpowiedzi, podobnie jak bezskuteczne były apelacje bp. Michała Klepacza w ich sprawie. Po konsultacji wszyscy trzej biskupi postanowili powrócić do Katowic, uznając wydane wobec nich decyzje o przymusowym opuszczenia prowincji za niebyte. Bp Adamski zapowiedział listownie swój powrót wikariuszowi kapitulnemu, kapitule, dziekanom oraz przełożonym klasztorów działających w diecezji. 27 września 1956 roku nad ranem ordynariusz wraz z biskupami pomocniczym przyjechali do Katowic. Wikariusz był wyraźnie wystraszony, ale przyjął ordynariusza w kurii. „Zaskoczone” przybyciem bp. Adamskiego były także władze komunistyczne, które nocą 27/28 września 1956 roku usunęły z kurii wszystkich trzech biskupów. Akcją dowodził kierujący katowickim Wojewódzkim Urzędem ds. Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) ppłk Franciszek Szlachcic (1920-1990), późniejszy wiceminister (1962-1971) i minister spraw wewnętrznych (1971-1973) oraz członek Biura Politycznego KC PZPR (1971-1974)¹⁴⁶. Biskupów przeniesiono najpierw do pałacyku rządowego w Natolinie, a następnie do Lipnicy (bp Adamski) oraz Kępna (biskupi pomocniczy), a funkcjonariusze UB zajęli kurie. Sytuacja została wprawdzie opanowana przez komunistów, ks. Jan Piskorz powrócił na urząd (wyrażając nawet podziękowania dla władz wojewódzkich)¹⁴⁷, ale wobec nadchodzącej odwilży politycznej dalsze utrzymywanie istniejącego stanu rzeczy w diecezji katowickiej nie było możliwe. Druga próba powrotu do diecezji, podjęta przez biskupów 5 listopada 1956 roku – już bez oporu władz komunistycznych – powiodła się¹⁴⁸.

klęski. Dramat gomulkowskiego czternastolecia, Paryż 1971; Piotr Grzelczak, *Poznański Czerwiec 1956. Walka o pamięć w latach 1956-1989*, Poznań 2016; *Poznański Czerwiec 1956*, red. Jarosław Maciejewski, Zofia Trojanowicz, Poznań 1990; Paweł Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993; Edmund Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa PRL*, Poznań 2006; *Polski Październik 1956 w polityce światowej*, red. Jan Rowiński, Warszawa 2006.

¹⁴⁶ Anna Sobór-Świdarska, *Franciszek Szlachcic (1920-1990) – przyczynek do biografii «supergliny»*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2, s. 231-249. Patrz także autobiografia: Franciszek Szlachcic, *Gorzki smak władzy*, Warszawa 1990.

¹⁴⁷ Bartłomiej Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008, s. 357-362.

¹⁴⁸ F. Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 81.

Informacja o powrocie do diecezji księży biskupów była dla rektora śląskiego seminarium w Krakowie długo oczekiwana. Dobięły kresu czasy rządów księży-patriotów i sporów z kontrowersyjnym wikariuszem kapitulnym, ks. Janem Piskorzem. Wraz z powrotem bp. Adamskiego unormowała się kwestia finansowego utrzymania seminarium. Ordynariusz doceniał zasługi ks. Stroby dla diecezji w mrocznym okresie „Kościoła milczącego”, powierzając mu stanowisko cenzora ksiąg (25 VII 1957), a 12 czerwca 1957 roku powołując go na egzaminatora prosynodalnego z dogmatyki¹⁴⁹. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia bp Adamski coraz ograniczał obowiązki biskupie, przekazując kolejne agendy władzy na ręce koadiutora, Herberta Bednorza, z którym ks. Strobie niełatwo było nawiązać udaną współpracę. Obydwóch duchownych charakteryzował silny charakter i wyrazistość. Trudno było pogodzić ze sobą ekstrawertyczny charakter biskupa koadiutora ze znacznie bardziej stonowanym usposobieniem rektora śląskiego seminarium¹⁵⁰.

Uznając swoją misję rektorską za wyczerpaną, ks. Stroba poprosił władze duchowne o zwolnienie go z dotychczasowych obowiązków i mianowanie proboszczem parafii w Katowicach-Załężu (23 VIII 1958)¹⁵¹, której dotychczasowy rządca, Wilhelm Pluta (1910-1986), został powołany przez papieża Piusa XII na administratora apostolskiego w Gorzowie Wielkopolskim (1958-1972)¹⁵². Po unormowaniu stosunków polsko-niemieckich i ustanowieniu stałej administracji kościelnej na polskich ziemiach zachodnich ks. Pluta został pierwszym gorzowskim biskupem diecezjalnym (1972-1986)¹⁵³.

15 września 1958 roku ks. Stroba objął katowicką parafię, a bp Adamski podziękował mu za dotychczasową posługę i prowadzenie śląskiego seminarium „w najtrudniejszych dla diecezji czasach”¹⁵⁴. Jakkolwiek był już doświadczonym

¹⁴⁹ AAK, AP 1075, s. 109-110.

¹⁵⁰ AKM, *Album pamiątkowy ku czci rocznika 1938*, Jan Kapołka, *Ksiądz Arcybiskup dr Jerzy Stroba*, mps., brak stron.

¹⁵¹ AAK, AP 1075, s. 111.

¹⁵² Obszerniej na temat działalności biskupiej Wilhelma Pluty w administraturze apostolskiej, a później w diecezji gorzowskiej patrz także: Paweł Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 356-359.

¹⁵³ Mariusz Kołodziej, *Biskup Wilhelm Pluta (1910-1986) – pasterz Kościoła Gorzowskiego*, „Studia Elckie” 2007, nr 9, s. 93-108; Wilhelm Pluta, *Przemówienie jubileuszowe*, „Studia nad Rodziną” 2004, nr 2, s. 99-101; Tomasz Sałatka, *Biskup Wilhelm Pluta (1910-1986). Źródła formacji liturgicznej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 125-142.

¹⁵⁴ AAK, AP 1075, s. 114.

duszpasterzem, to jednak jego wiedza dotycząca posługi proboszcza nie była duża - mimo to podjął nowe zadanie w sposób typowy dla siebie – z poczuciem obowiązku.

Biskup w Gorzowie Wielkopolskim

Nieoczekiwanie kard. Stefan Wyszyński wezwał ks. Strobę do Gniezna. Podczas krótkiej rozmowy 7 października 1958 roku został poinformowany, że 4 lipca 1958 roku Pius XII mianował go biskupem tytularnym Aradus i pomocniczym wikariusza generalnego Prymasa Polski w Gorzowie Wielkopolskim – bp. Wilhelma Pluty¹⁵⁵.

9 października 1958 roku ks. Stroba powrócił do Katowic, by przedstawić papieski akt nominacji ordynariuszowi oraz biskupowi koadiutorowi. Wówczas dowiedział się, że Pius XII zmarł tego samego dnia nad ranem¹⁵⁶.

Przyjęcie sakry miało nastąpić bez oczekiwania na stosowne dokumenty ze Stolicy Apostolskiej. Termin konsekracji wyznaczono na 16 listopada 1958 roku. Z relacji biskupa nominata Stroby wiadomo, że swój udział w wydarzeniu zapowiedział kard. Wyszyński (uniemożliwiło to trwające konklawe)¹⁵⁷. W mszy konsekracyjnej wzięli udział biskupi Wilhelm Pluta i Juliusz Bieniek. Eucharystii przewodniczył ordynariusz poznański Antoni Baraniak, który także udzielił święceń biskupowi pomocniczemu dla administratury gorzowskiej¹⁵⁸. Dokładnie dwie dekady później bp Jerzy Stroba objął po zmarłym rok wcześniej poprzedniku rządy w metropolii poznańskiej.

Obszar administratury apostolskiej w Gorzowie, ustanowionej w 1945 roku, wcześniej należał do administracji niemieckiej i był zdominowany przez ludność niemiecką, w większości wyznania protestanckiego. Sytuacja demograficzna regionu zmieniła się wraz z klęską Wehrmachtu na froncie wschodnim i ofensywną Rosjan wiosną 1945 roku. W obawie o życie tysiące uciekinierów opuściły wschodnie rubieże III Rzeszy. Pozostali, wkrótce po zakończeniu II wojny światowej, wyemigrowali lub

¹⁵⁵ W dniu 7 października 1958 roku prymas Polski skierował do ordynariusza katowickiego pismo zawiadamiające o powołaniu ks. Jerzego Stroby przez Piusa XII na stanowisko sufragana administracji gorzowskiej. Prymas wskazał też datę konsekracji biskupiej ks. Stroby (16 XI 1958) oraz powiadomił, że przyjęcie sakry nastąpi niezwłocznie, bez stosownych dokumentów Stolicy Apostolskiej. Patrz: AAK, AP 1075, s. 116.

¹⁵⁶ K. R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego*, s. 134.

¹⁵⁷ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 22.

¹⁵⁸ Redakcja, *Konsekracja księdza biskupa Jerzego Stroby w Gorzowie*, MKAP 1958, nr 12, s. 669.

też zostali przesiedleni¹⁵⁹. Ich miejsce na ziemi lubuskiej zajęła repatriowana z Kresów Wschodnich ludność polska, której obecność wpłynęła na kulturowy i religijny obraz regionu.

Opierając się na szczególnych pełnomocnictwach papieskich, udzielonych 8 lipca 1945 roku, upoważniających kard. Augusta Hlonda do podjęcia działań normalnie zastrzeżonych dla Stolicy Apostolskiej, prymas Polski ustanowił tymczasową administrację apostolską na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Chociaż działania prymasa do dziś budzą polemiki i spory między historykami polskimi i niemieckimi, to jednak wydaje się, że kard. August Hlond miał przynajmniej ciche przyzwolenie Stolicy Apostolskiej na nową cyrkumskrypcję granic Kościoła katolickiego na terenach ponemieckich¹⁶⁰. Uroczystość mianowania rządców administratur apostolskich odbyła się 15 sierpnia 1945 roku w Poznaniu, w parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej, która z powodu zniszczeń na Ostrowie Tumskim pełniła zadania tymczasowej kurii. Kard. Hlond udzielił misji kanonicznej: Bolesławowi Kominkowi (1903-1974) dla Opola, Andrzejowi Wronce (1887-1974) dla Gdańska, Teodorowi Benschowi (1903-1958) dla Warmii, Karolowi Milikowi (1892-1976) dla Wrocławia oraz Edmundowi Nowickiemu (1900-1971) dla Gorzowa¹⁶¹.

Administracja apostolska w Gorzowie była w 1945 roku największą spośród prowincji kościelnych na ziemiach zachodnich powojennej Polski. Liczyła 44.836 km²

¹⁵⁹ A. Beevor, *Berlin 1945*, s. 81-123.

¹⁶⁰ Dariusz Śmierczalski-Wachocz, *Sytuacja Kościoła katolickiego w diecezji gorzowskiej w latach 1945-2004. Zarys problematyki*, [w:] *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie. Materiały z sesji naukowych organizowanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wielkopolskim*, red. Edward Jaworski, Gorzów Wielkopolski 2006, s. 7-10.

¹⁶¹ Na temat kształtowania administracji kościelnej na tzw. ziemiach zachodnich patrz: Archiwum Parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu, Marian Frankiewicz, *Wspomnienia z lat okupacji*, mps, s. 47; Tomasz Kośmider, *Administracja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1972*, „Saeculum Christianum” 1999, nr 2, s. 139-149; Józef Mandziuk, *Pojednanie polsko - niemieckie w wizji kardynała Bolesława Kominka*, „Seminare” 2016, nr 3, s. 201-214; Ryszard Marek, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976, s. 15-40; Jerzy Pietrzak, *Działalność kardynała Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 roku*, „Nasza Przeszłość” 1974, nr 42, s. 195-249; Tegoż, *Rola prymasa Hlonda w ustanowieniu polskiej administracji kościelnej na ziemiach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Trudne odkrywanie faktów*, [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI «Episcoporum Poloniae coetus»*, red. Wojciech Kucharski, Wrocław 2013, s. 33-47; Peter Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I (lata 1945-1959), Poznań 1994, s. 63; Eugeniusz Grzegorz Wiązowski, *Kardynał August Hlond jako twórca podstaw administracji kościelnej na Pomorzu Środkowym po II wojnie światowej*, „Studia Koszalińsko - Kolobrzeszkie” 2012, nr 18, s. 146-164; Stanisław Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, [w:] „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, red. Jan Walkusz, Lublin 2013, t. 12, s. 129-144; Leszek Wilczyński, *Historia parafii Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu*, mps w zbiorach autora.

i obejmowała 151 stałych placówek duszpasterskich¹⁶², podzielonych na 16 dekanatów, spośród których 4 przyłączono do diecezji wrocławskiej. Ich ubytek zbilansowano podporządkowaniem 4 dekanatów z diecezji berlińskiej. Liczba katolików systematycznie rosła w wyniku procesu repatriacji z dawnych województw wschodnich. O ile latem 1945 roku przybyło na ziemię lubuską tylko 50.000 osób, o tyle w końcu 1946 roku liczba zarejestrowanych mieszkańców przekroczyła milion, a w 1950 roku wynosiła 1,5 mln osób. Jednocześnie malała liczba ludności pochodzenia niemieckiego, czego dowodziła zmniejszającą się liczbę gmin protestanckich. W latach 1945-1946 funkcjonowało ich około 750. W 1950 roku szacowano, że 100% ludności regionu stanowili katolicy¹⁶³.

Korzystając z tymczasowej, motywowanej politycznie życzliwości komunistów, w latach 1945-1946 udało się pozyskać nieruchomości dla administracji gorzowskiej, w których bp Nowicki ulokował najważniejsze instytucje kościelne – Kurię i rezydencję biskupią oraz Sąd Biskupi, erygowany dekretem z 29 października 1950 roku.

Porządkując administrację kościelną, bp Nowicki ogłosił 8 czerwca 1946 roku *Dekret tymczasowy zmiany delimitacji niektórych dekanatów*. W wyniku reformy wydzielono łącznie 29 dekanatów, obejmujących 509 parafii, ale z powodu braku odpowiedniej liczby księży w wielu z nich nabożeństwa odbywały się raz w tygodniu lub rzadziej. W 1950 roku posługę kapłańską sprawowało 398 księży, w tym 238 diecezjalnych i 160 zakonnych. Administracja apostolska nie miała własnego seminarium, nie mogła kształcić własnych kapłanów. W 1946 roku został utworzone Niższe Seminarium Duchowne w Gorzowie Wielkopolskim, a rok później w Słupsku. Pierwszych 6 rodzimych księży wyświęcono dopiero w 1951 roku, ale rok później święcenia przyjął już 30 kapłanów. Do 1958 roku dla administracji apostolskiej w Gorzowie wyświęcono 227 księży¹⁶⁴.

System katechizacji młodzieży wymagał budowy od podstaw (jego zręby powstały dopiero w 1947 roku, gdy komuniści rozpoczęli akcję stopniowego

¹⁶² Pozostałe administracje apostolskie na tzw. Ziemiach Odzyskanych były obszarowo mniejsze. Administracja apostolska Dolnego Śląska miała obszar 24.504km², warmińska 24.344 km², opolska 9713 km², gdańska zaś 1926 km². Obszerniej patrz: T. Kośmider, *Administracja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych*, „Saeculum Christianum” 1999, nr 2, s. 142-143.

¹⁶³ Michał Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnej na ziemi lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1965*, „Nasza Przeszłość” 1965, nr 22, s. 113-118.

¹⁶⁴ Tamże, s. 148.

rugowania religii ze szkół). Odpowiedzialnym zadaniem dla administratora było także wypracowanie form współpracy z księżmi. Wzorzec zaczerpnięto z archidiecezji poznańskiej, gdzie tradycja zjazdów dziekańskich trwała od XIX wieku. Pierwsze spotkanie administratora gorzowskiego z duchowieństwem odbyło się w Gorzowie w dniach 19-22 listopada 1945 roku. Rok później rozpoczęto edycję czasopisma katolickiego – „Tygodnik Katolicki” (19 V 1946)¹⁶⁵.

Rozwój administracji apostolskiej został zahamowany z chwilą usunięcia ze stanowiska przez komunistów bp. Edmunda Nowickiego, co nastąpiło 26 stycznia 1951 roku. Jego obowiązki przejął wikariusz kapitulny ks. Tadeusz Załuczkowski (1901-1952)¹⁶⁶. Duchowny był typowym przykładem kapłana sprawującego posługę na tym terenie w pierwszych latach powojennych. Urodzony w Kołomyi, absolwent Seminarium Duchownego we Lwowie, tam też wyświęcony (1924), był kresowiakiem. Z trudem odnalazł się w nowej rzeczywistości Polski Zachodniej, mając w sercu pamięć o stronach rodzinnych. Dla konfratrów i wiernych był dobroduszny i pełen zrozumienia, w pracy kurialnej niezwykle ofiarny. Erygował 131 parafii. Zmarł nieoczekiwanie 19 lutego 1952 roku. Jego następcą został ks. Zygmunt Szelażek (1905-1982). Podobnie jak poprzednik pochodził z Kresów. Urodzony w Tarnopolu został wyświęcony we Lwowie (1932), do Gorzowie przyjechał w 1946 roku. W latach 1952-1955 przyczynił się do powiększenia prezbiterium o niemal 100 księży, czemu sprzyjało zainicjowanie działalności Seminarium Duchownego w Paradyżu¹⁶⁷. Nie bez znaczenia dla zwiększenia liczby księży w administracji gorzowskiej było spopularyzowanie uroczystości święceń nowych kapłanów na prowincji, nie tylko w Gorzowie. Za sprawą ks. Szelażka narodziła się i utrwaliła tradycja udzielania święceń w Gorzowie, Szczecinie, Słupsku, Karlinie, Międzyrzeczu, Sulechowie, Świdwinie, Stargardzie, Białogardzie, Zielonej Górze, Pile, Zakrzewie i Koszalinie¹⁶⁸.

¹⁶⁵ P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, 1998, nr 5, s. 337-343. Dłuższą metrykę miał urzędowy organ administracji apostolskiej w Gorzowie – „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej”, wydawane od 15 września 1945 roku, ale pismo to było kierowane przede wszystkim do duchowieństwa.

¹⁶⁶ Karol Kubicki, *Ksiądz Tadeusz Załuczkowski jako administrator parafii pw. Świętej Rodziny w Szczecinie w latach 1946-1951. Studium pastoralne*, Szczecin 2010.

¹⁶⁷ P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, 1998, nr 5, s. 347-348.

¹⁶⁸ M. Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnej na ziemi lubuskiej*, „Nasza Przeszłość” 1965, nr 22, s. 148-149.

Wzorem metropolii poznańskiej ks. Szelażek utworzył Wzajemną Pomoc Kapłańską, a później także Dom Księży Emerytów w Rokitnie.

W prowincji gorzowskiej zasłynął z metodycznie przeprowadzanych wizytacji pasterskich. Starał się nadać szczególną oprawę uroczystościom bierzmowania, będącym dla wiernych okazją do spotkania się z władzami duchownymi. W latach 1952-1958 zwizytował niemal wszystkie parafie rozległej administracji. Zainicjował tradycję corocznych rekolekcji wielkopostnych w parafiach. Dążąc do wzmocnienia wspólnoty diecezjalnej, w której większość pochodziła z Kresów Wschodnich, w 1955 roku zapoczątkował zwyczaj obchodzenia uroczystości 10-lecia ustanowionych parafii katolickich. Na szczeblu centralnym ks. Szelażek powołał ważne instytucje kurialne – komisje Obrzędów Liturgicznych, Sztuki Kościelnej oraz Muzyki i Śpiewu Kościelnego¹⁶⁹.

Jak cały polski Kościół, ks. Szelażek niecierpliwie oczekiwał normalizacji politycznej w Polsce. Powrót prymasa Stefana Wyszyńskiego z internowania przyjął z radością. Nie zwlekał ze złożeniem rezygnacji na ręce wikariusza generalnego, ks. dr. Władysława Sygnatowicza (6 XII 1956). Po urlopie wypoczynkowym objął parafię pw. Świętej Rodziny w Szczecinie. Zmarł 30 lipca 1982 roku¹⁷⁰.

Po ustąpieniu wikariusza kapitulnego gorzowskiego prymas Stefan Wyszyński mianował jego następcę – ks. Teodora Bensch (1903-1958). Pomimo słabego zdrowia nowy administrator podjął działania na rzecz poprawy organizacji wewnętrznej Kościoła gorzowskiego. Erygował 36 parafii, intensywnie wizytował placówki duszpasterskie rozległej prowincji, a także wznowił edycję „Gorzowskich Wiadomości Kościelnych”. Zmarł 7 stycznia 1958 roku¹⁷¹.

¹⁶⁹ P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 348.

¹⁷⁰ D. Śmierchalski-Wachocz, *Sytuacja Kościoła katolickiego w diecezji gorzowskiej*, [w:] *Nowa Marchia*, red. E. Jaworski, s. 17-18.

¹⁷¹ Stanisław Achremczyk, *Integracyjna działalność Kościoła warmińskiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Rocznik Ziemi Zachodnich” 2017, t. 1, s. 16-21; Grzegorz Bzdyrak, *Pracownicy i absolwenci Wydziału Prawa Kanonicznego KUL w lubelskim sądownictwie kościelnym podczas okupacji niemieckiej*, „Prawo Kanoniczne” 2015, nr 4, s. 105-106; Daniel Koteluk, *Biskup gorzowski Teodor Bensch w świetle materiałów źródłowych w latach 1956-1958*, „Studia Zielonogórskie” 2015, nr 17, s. 16-38; Krzysztof Rafał Prokop, *Sakry i sukcesja święceń biskupów pasterzy diecezji oraz metropolii warmińskiej w dwóch ostatnich stuleciach*, „Studia Warmińskie” 2010, nr 6, s. 143-167; Jan Żaryn, *Starania księdza dr. Teodora Bensch o uwolnienie czternastu księży diecezji łuckiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1997, nr 1, s. 61-71.

Administracja apostolska w Gorzowie istotnie różniła się od diecezji katowickiej pod wieloma względami. Przede wszystkim olbrzymi obszar administracyjny sprawiał trudności organizacyjne, którym musiała sprostać władza duchowna. Administracja rozciągała się od Zielonej Góry po Lębork i od Szczecina po Wschowę. Stan połączeń komunikacyjnych był zróżnicowany – dukty polne przecinały się z lokalnymi drogami oraz ponemieckimi szosami. W wielu miejscach widoczne były ślady walk z 1945 roku, a drogi i mosty jeszcze nie zostały należycie naprawione¹⁷².

Administracja gorzowska była niejednolita pod względem demograficznym i kulturowym. Pomimo upływu lat od zakończenia II wojny światowej była obszarem nieznanego w historii Polski eksperymentu społecznego, związanego z wielką migracją po 1945 roku. Proces ten do 1958 roku trwał nadal, gdyż na tym terenie działały punkty repatriacyjne w Czerwieńsku, Dunowie, Stargardzie Szczecińskim i Międzyzdrojach. Największym był pierwszy z wymienionych¹⁷³.

Repatriacja ludności polskiej nie była tylko problemem natury administracyjnej, ale stanowiła poważne i trudne wyzwanie społeczne i religijne. Także dla bp. Jerzego Stroby zaadaptowanie ludności repatriowanej do nowych warunków było wielkim zadaniem duszpasterskimi. Wizytacje kanoniczne w parafiach potwierdzały zarówno bogactwo kulturowe wspólnot kresowych, ale równocześnie odślaniały poczucie przygnębienia i rezygnacji ich członków. Dla wielu repatriantów podróż w nieznaną i przybycie w nowe miejsce wywoływało brak poczucia tożsamości, a co się z tym wiąże- budziło niepokój i brak stabilizacji.

Największą dynamikę wewnętrzną wykazywały wspólnoty przybyłe z archidiecezji lwowskiej. Opuszczając rodzinne strony, wierni na ogół wyjeżdżali wraz ze swoim proboszczem. Wywozili także cały majątek parafialny – sprzęty liturgiczne, chorągwie, ornaty. Starali się osiedlać się w obrębie jednej wsi lub w kilku sąsiadujących ze sobą osad. W ten sposób odtwarzali dawną wspólnotę na Ziemiach Odzyskanych, przywracali do życia tradycję parafialną i kontynuowali jej historię, choć w zmienionych już warunkach.

¹⁷² M. Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnej na ziemi lubuskiej*, „Nasza Przeszłość” 1965, nr 22, s. 118-119.

¹⁷³ Tamże, s. 142.

Osobne mikrospołeczności tworzyli wierni dawnej prałatury pilskiej, przynależącej przed 1918 rokiem do archidiecezji poznańskiej. Zachowali oni wiele cech duchowości Polski zachodniej i tożsamości religijnej typowej dla katolicyzmu polskiego. Ciekawe były spotkania z wiernymi, pochodzącymi z archidiecezji wileńskiej, tworzącej zwarte diaspory¹⁷⁴. Uważnemu obserwatorowi ludzkich postaw, bp. Strobie nie uszły uwadze specyficzne cechy Wilniaków. Jak wspominał później: „W zdecydowanej większości bardzo związani z Kościołem. Emocjonalni, lecz i uparci przede wszystkim kiedy kuria próbowała im przenieść kapłana, do którego się przywiązali”¹⁷⁵.

Najsłabszą formacją duchową charakteryzowali się przybysze z Polski centralnej, często małorolni chłopi, poszukiwacze lepszej przyszłości. Osiedlali się na uboczu, nie szukali kontaktu ze wspólnotami religijnymi, nie uczestniczyli też w życiu społecznym. Osobną grupą społeczną była rozmieszczona na terenie administracji gorzowskiej ludność ukraińska. Nastąpiło to po 1947 roku w wyniku „akcji Wisła”¹⁷⁶.

Duchowieństwo było nie mniej zróżnicowane niż osoby świeckie. Należy pamiętać, że duchowieństwo administracji gorzowskiej tworzyli księża kresowi oraz pochodzący z Polski centralnej. Wielu kapłanów miało za sobą pobyt w niemieckich

¹⁷⁴ Obszerniej na temat repatriacji ludności na ziemię administracji apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim patrz: Krzysztof Buchowski, *Przesiedlenia ludności polskiej z Litwy etnicznej w latach 1945-1947*, „Dzieje Najnowsze” 2005, nr 1, s. 69-78; Stanisław Jankowiak, Jan Miłosz, *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR na teren Wielkopolski*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 11, s. 36-41; Leszek Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, Warszawa 1963, s. 42-93; Dariusz A. Rymar, *Początki ziemi lubuskiej w świetle dokumentów (II-VIII 1945)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2005, nr 12, s. 173-286; Hieronim Szczegół, *Osadnictwo polskie we wschodniej Brandenburgii 1945-1950*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 149-157; Witold Towpik, *Repatriacja Polaków z ZSRR na ziemię lubuską w latach 1955-1959 – kategorie repatriantów*, „Rocznik Lubuski” 2005, t. 31, s. 137-153.

¹⁷⁵ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 25.

¹⁷⁶ Z punktu widzenia Kościoła katolickiego przeniesienie ludności ukraińskiej i łemkowskiej na Ziemię Odzyskane wywołało konieczność stworzenia struktur Kościoła unickiego, jak również podjęcia działań chrystianizacyjnych. Obszerniej na temat przesiedlenia ludności ukraińskiej na Ziemię Odzyskane patrz: Anna Chabasińska, *Powojenny prozelityzm na ziemi lubuskiej. Uwarunkowania i znamiona zjawiska*, „Studia Lubuskie” 2011, t. VII, s. 341-367; Anna Chabasińska, *Kościół prawosławny na ziemi lubuskiej po II wojnie światowej*, „Studia Lubuskie” 2010, t. VI, s. 379-404; Roman Drozd, *Zasady rozmieszczania ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych w ramach akcji «Wisła»*, „Słupskie Studia Historyczne” 1993, nr 3, s. 97-112; Igor Hałagida, *Grekokatolicy na Pomorzu Zachodnim i Środkowym w latach sześćdziesiątych XX wieku*, [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim 1956-1972*, t. II, red. Michał Siedziako, Zbigniew Stanuch, Grzegorz Wejman, Szczecin-Warszawa 2017, s. 293-304; Aleksandra Jawornicka, *Mniejszość ukraińska na ziemi lubuskiej w systemie mono- i policentrycznym*, „Rocznik Lubuski” 2003, t. XXIX, s. 259-279; Leszek Olejnik, *Po Akcji «Wisła». Ewolucja polityki państwa polskiego wobec ludności ukraińskiej w latach 1947-1958*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2001, nr 71, s. 159-188; Tomasz Skrzyński, *Akcja «Wisła» w świetle akt Ludowego Wojska Polskiego*, „Czasy Nowożytne” 2001, nr 10, s. 147-178.

obozach, co niewątpliwie wpływało na kondycję psychiczną kapłanów, której z pewnością nie poprawiała atmosfera panująca na Ziemiach Odzyskanych. Aż do lat 70. XX i unormowania polskiej granicy zachodniej tereny te były niedoinwestowane przez władze centralne, i przybyła ludność traktowała je jako tymczasowe miejsce zamieszkania. W wielu wciąż żyła nadzieja powrotu na Kresy. Takie odczucia miał też po wizytacjach kanonicznych także bp Stroba. „Pamiętam rozmowę z proboszczem z diecezji pińskiej. Odniosłem wrażenie, że moje wskazania wizytacyjne, zmierzające do pobudzenia go do bardziej systematycznej pracy [...] nie trafiają do niego. Zapytałem, jak pracował w poprzedniej parafii. Opowiadał, że w niedziele odprawiał jedną mszę świętą. Zapytałem – o której? «*Jak się ludek zebrał*», odpowiedział. Po mszy państwo [okoliczne ziemiaństwo] z okolicy było u niego na obiedzie. Co robił w ciągu tygodnia? Odwiedzał po kolei majątki i jadał w nich obiady [...]. Zwróciłem mu uwagę na to, iż przecież w swojej obecnej parafii [ma] piękny, nowoczesny kościół, obszerne murowane probostwo, dobrą asfaltową szosę, która go łączy ze światem. Tego wszystkiego nie miał w diecezji pińskiej. «*To prawda*», odpowiedział, «*ale to były inne warunki pracy*»¹⁷⁷ - wspominał po latach.

Poczucie rezygnacji i tymczasowości pobytu na Ziemiach Odzyskanych, utracona tożsamość, zróżnicowanie religijne wielu duchownych i wiernych – tymi pejoratywnymi zjawiskami musiały mierzyć się władze administracji apostolskiej powołane w 1958 roku. Kontynuując wysiłki poprzednika, bp Wilhelm Pluta regularnie odwiedzał wspólnoty lokalne. Wizytacje kanoniczne miały rozbudowany program, obejmowały spotkania z ogółem wiernych w parafii, a także spotkania stanowe oraz z duchowieństwem¹⁷⁸. Wizytacje kanoniczne trwały zwykle 10-12 dni, ale i tak odbywały się zbyt rzadko, a wobec potrzeb duchowych wiernych – były zbyt krótkie. Okazją do spotkań z wiernymi było też bierzmowanie. Sakrament ten był szczególnie zaniedbany na terenie administracji, czego wyrazem była średnia liczba osób przystępujących – w zależności od dekanatu – od 500 do 1500 wiernych¹⁷⁹. Sytuacja poprawiła się wraz z powołaniem drugiego biskupa pomocniczego, którym w 1960 roku został przyjaciel bp. Stroby – ks. Ignacy Jeż. Sakry udzielili mu 5 czerwca

¹⁷⁷ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 32-33.

¹⁷⁸ P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 358.

¹⁷⁹ Tamże, s. 24.

1960 roku prymas Stefan Wyszyński oraz biskupi Bolesław Kominek i Wilhelm Pluta¹⁸⁰.

Wizytacje kanoniczne przeprowadzone w latach 1958-1960 zmobilizowały władzę duchowną do wdrożenia nowych programów działania administracyjnego i duszpasterskiego. W pierwszej kolejności zobowiązano proboszczów do przeprowadzenia prac remontowych w kościołach, dostosowania świątyń, w większości poprotestanckich, do wymogów wynikających z przepisów prawa kanonicznego i tradycji polskiego Kościoła katolickiego. Trzecim działaniem było zainicjowanie programu remontowego innych zabudowań kościelnych, przede wszystkim probostw. Podejmowane wysiłki miały na celu nie tylko utrwalenie niepewnego stanu posiadania Kościoła katolickiego na Ziemiach Odzyskanych¹⁸¹, ale biskupom zależało przede wszystkim na zbudowaniu nowej, „tutejszej” tożsamości wspólnot lokalnych¹⁸². Pożądane zmiany następowały, ale powoli. Bp Stroba wspominał: „Mieszkania starszych proboszczów, którzy przybyli ze Wschodu, miały charakter tymczasowy. Niektórzy z nich robili wrażenie, iż mieszkają «na walizkach». Żyli nadzieją powrotu do swoich dawnych diecezji. Młodszy, wychowani już w Administracji Apostolskiej Gorzowskiej, zaczęli coraz staranniejsz kształtować swoje mieszkania i probostwa. Byli «u siebie», nie myśleli o powrocie”¹⁸³.

Problemem była niedostateczna liczba duchowieństwa. W 1952 roku na 10.000 wiernych przypadało przeciętnie 1,9 księży. W 1956 roku w wyższych seminariach duchownych w Gorzowie i Paradyżu naukę pobierało 291 kleryków, w seminariach niższych w Gorzowie i Słupsku uczyło się dalszych 179 alumnów, ponadto wsparciem

¹⁸⁰ Leszek Laskowski, *Posługa w administracji apostolskiej gorzowskiej (1960-1972)*, [w:] *Świadek historii*, red. L. Laskowski, s. 91-92.

¹⁸¹ Należy zaznaczyć, że na Ziemiach Odzyskanych kwestia posiadania przez Kościół mienia dawnych wspólnot protestanckich (dotyczyło to także stanu posiadania Kościoła w diecezjach na terenie Polski centralnej) nie była w pełni uregulowana. Brak trwałych regulacji nie był przypadkowy, gdyż był elementem polityki represyjnej Polski Ludowej w stosunku do Kościoła katolickiego. Obszerniej na ten temat patrz także: A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce*, s. 139; Michał Krawczyk, *Urząd do spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków pomemieckich na ziemiach zachodnich i północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2014, nr 100, s. 119-130; Peter Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1956-1961*, Warszawa 1994, s. 118; Wojciech Sławiński, *Rewindykacja majątków ewangelickich w świetle ustawodawstwa polskiego na przykładzie byłych ewangelickich gmin kościelnych w Chełmży i Toruniu*, „Czasy Nowożytne” 2007, t. XX, s. 252-270.

¹⁸² O twórczej roli Kościoła, jako budowniczego wspólnot społecznych, obywatelskich i religijnych na przykładzie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska patrz: Kazimiera Jaworska, *Rola Kościoła katolickiego w integrowaniu społeczeństwa dolnośląskiego w latach 1945-1951*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2013, nr 9, s. 7-20.

¹⁸³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 26.

byli kapłani z Polski centralnej, ale w dalszym ciągu potrzeby duchowe wiernych nie były należycie zaspokojone¹⁸⁴.

Kościół gorzowski miał do spełnienia ważne zadanie – pobudzenie duchowe i organizacyjne społeczności lokalnych. Wizytacje kanoniczne na prowincji przynosiły smutny obraz tej administracji: „Wiele wiosek było zaniedbanych. Szyby w oknach były tylko w jednym lub dwóch pokojach. Wiele okien było zabitych deskami. Wielka część sieni robiła wrażenie zaniedbanej. Wielu mieszkańców nie traktowało [majątku] jako własnego [...]. Wygląd wioski i parafii zależał od duszpasterza. Im był energiczniejszy, im lepiej umiał zorganizować duszpasterstwo, tym lepiej scalali się mieszkańcy i rozwijała gospodarka. Najgorzej wyglądały wioski położone daleko od parafii i od kościoła filialnego, mające mały kontakt z kapłanem”¹⁸⁵. Wnioski te stanowiły dla biskupów Pluty, Stroby i Jeża dodatkową zachętę do zdynamizowania pracy z kapłanami. Z początkiem lat 60. XX trwałym elementem budowy jedności prezbiterium gorzowskiego stały się konferencje rejonowe, organizowane w Gorzowie, Pile, Słupsku, Szczecinie i Zielonej Górze. Zintensyfikowaniu działalności Kościoła służyła też przeprowadzona w 1961 roku reforma administracyjna, w wyniku której podzielono rozległą prowincję kościelną na 37 dekanatów¹⁸⁶.

Wszystkie działania budowlano-remontowe Kościoła gorzowskiego zaczęły być torpedowane ze strony władz komunistycznych. Gomułkowska „odwilż” dobiegła końca już w 1958 roku, co oznaczało rozpoczęcie nowych napięć wewnętrznej i walki z Kościołem katolickim. Intencją komunistów było przeciwdziałanie wszelkim inicjatywom kościelnym. Przede wszystkim ograniczono parafiom dostęp do materiałów budowlanych, uzasadniając to innymi potrzebami w tym zakresie. Parafie musiały prowadzić dokładne księgi inwentarzowe, dokumentujące pochodzenie materiałów budowlanych. Działaniom inwestycyjnym Kościoła nie sprzyjała też polityka fiskalna państwa, nakładającego na Kościół wysokie podatki z tytułu nabycia

¹⁸⁴ Marta Cichocka, *Napływ duchowieństwa rzymskokatolickiego na Pomorze Zachodnie w latach 1945-1956*, „Przyszłość Demograficzna Polski” 2014, nr 36, s. 92.

¹⁸⁵ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 26.

¹⁸⁶ D. Śmierczalski-Wachocz, *Sytuacja Kościoła katolickiego w diecezji gorzowskiej*, [w:] *Nowa Marchia*, red. E. Jaworski, s. 19-20; Grzegorz Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1956-1972*, [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim 1956-1972*, t. II, red. Michał Siedziako, Zbigniew Stanuch, Grzegorz Wejman, Szczecin-Warszawa 2017, s. 141-174.

artykułów niezbędnych do prac modernizacyjnych. Przeciwno wielu proboszczom wszczęto postępowania administracyjne pod pretekstem bezzasadnego zajęcia nieruchomości poniemieckich¹⁸⁷. Powszechną formą represji przeciwko Kościołowi było odmawianie pozwoleń na erygowanie nowych parafii. Zgodnie z poleceniem bp. Pluty, delegowano na prowincję kapłana, którego zadaniem było stworzenie zrębów parafii, przede wszystkim utworzenie stałego ośrodka katechizacji. Delegowany na prowincję wikariusz zamieszkiwał na ogół u jednego z mieszkańców. Były to skromne warunki bytowe, ale przybliżały Kościół i duchowieństwo do wiernych.

Biskupi i kapłani byli pod stałą obserwacją komunistycznej bezpieki. Jedną ze stosowanych metod w tym względzie było przymusowe zakwaterowanie w zabudowaniach kościelnych osób trzecich, czasem wywodzących się z marginesu społecznego, często budzących podejrzliwość. Uczestnikami nabożeństw byli agenci SB lub osoby skierowane przez milicję, pilnie notujące treść kazań. Stale utrudniano biskupom kontakt z wiernymi. Bp Stroba wspominał, że milicjanci stale towarzyszyli mu podczas wizyt kanonicznych na prowincji. Spośród trzech biskupów w administracji gorzowskiej bp Stroba był najbardziej zniechęconym przez SB z uwagi na jego stanowisko wobec księży-patriotów w trakcie posługi w diecezji katowickiej. Podobną postawę bp Stroba przyjął wobec kapłanów z tego ruchu także w Gorzowie (choć tutejsze środowisko było mniej liczne niż w Katowicach)¹⁸⁸. Towarzyszący bp. Strobie w jego wyjazdach na prowincję funkcjonariusze bezpieki „dbali”, by w czasie wizyt kanonicznych młodzież szkolna przebywała w placówkach oświatowych na „spontanicznych” apelach lub też, by wydłużano uczniom zajęcia, zmniejszając w ten sposób frekwencję na spotkaniach z biskupem.

Tymczasem życie duchowe w administracji gorzowskiej rozwijało się bardzo dynamicznie. Był to długofalowy skutek Wielkiej Nowenny, ogłoszonej przez prymasa Stefana Wyszyńskiego 3 maja 1957 roku. Jej celem było przygotowanie wiernych do uroczystości Millennium Chrztu Polski w 1966 roku. Komuniści uznali, że zaplanowana na niemal dekadę wielka akcja religijna Kościoła stanowi poważne

¹⁸⁷ L. Laskowski, *Posługa w administracji apostolskiej gorzowskiej (1960-1972)*, [w:] *Świadek historii*, red. L. Laskowski, s. 94-95.

¹⁸⁸ Cezary Pieńkowski, *Działalność Służby Bezpieczeństwa wobec duchowieństwa na ziemi lubuskiej w latach 70. XX wieku. Casus księdza Kazimierza Piechowiaka*, „In Gremium” 2012, t. VI, s. 159; Zbigniew Stanuch, *Polityka władz państwowych na Pomorzu Zachodnim wobec biskupów gorzowskich 1956-1972*, [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. II, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, s. 175-196.

zagrożenie polityczne dla stabilności reżimu¹⁸⁹. Podjęte przeciwdziałania miały charakter zdecydowany, a nierzadko wprost brutalny, tak wobec biskupów, księży jak i wiernych¹⁹⁰. Z tym większą determinacją władze wojewódzkie przystępowały do przeciwdziałania wszelkim inicjatywom kościelnym. 30 maja 1960 roku rozpoczęto eksmisję Domu Katolickiego w Zielonej Górze. W mieście doszło do zamieszek z udziałem 5000 protestujących. Dopiero sprowadzenie posiłków milicyjnych z Poznania umożliwiło komunistom odzyskanie kontroli nad miastem. Represjom poddano 300 osób, a 117 osób skazano na kilkumiesięczne więzienie. Do opuszczenia parafii zmuszono kilku księży. Nie wahano się też rozbijać jedności Kościoła, czego przykładem były działania podjęte w latach 1963-1968 wobec wiernych w Gądkowie Wielkim. Wykorzystano tam spór ks. Czesława Szczukowskiego z władzami duchownymi oraz osobiste ambicje kapłana, by ostatecznie doprowadzić do schizmy kościelnej i powstania w tej miejscowości parafii Kościoła polsko-katolickiego¹⁹¹.

Pomimo oporu komunistów życie religijne w administracji gorzowskiej stale się rozwijało, czemu sprzyjała popularyzacja kultu Pięciu Polskich Męczenników, który pozwolił na ugruntowanie zróżnicowanych historycznie i kulturowo wspólnot parafialnych, stając się czynnikiem spajającym wspólnotę diecezjalną¹⁹². Podobne znaczenie dla umocnienia ducha wspólnot gorzowskich wiernych miała trwająca od października 1962 roku do lutego 1963 roku peregrynacja kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz odwiedził wówczas wszystkie kościoły parafialne oraz większe kościoły filialne. Jego obecność wywoływała religijne i duchowe przeżycia wśród tysięcy wiernych. Jak wspominał bp Stroba: „Wierni przeżywali głęboko rekolekcje przygotowawcze. Przystępowali bardzo licznie do sakramentu pokuty [...]. Spowiadano w ciągu całego okresu obecności obrazu

¹⁸⁹ Juliusz Sikorski, *Milenijna rywalizacja państwa i Kościoła w województwie zielonogórskim (1957-1966)*, [w:] *Pół wieku Millennium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. Bartłomiej Noszczak, Warszawa 2018, s. 651-678.

¹⁹⁰ Sabina Bober, *Obchody milenijne w Polsce*, [w:] *Rozbudzić pamięć chrztu. Chrztę w historii, teologii i katechezie*, red. Roman Ceglarek, Częstochowa 2016, s. 55-71; Jerzy Eisler, *Stefan Wyszyński i Władysław Gomułka – dwie wizje Polski*, [w:] *Millennium kontra Tysiąclecie 1966*, red. Konrad Białecki, Stanisław Jankowiak, Jan Miłosz, Poznań 2006, s. 89; Janusz Zawadka MIC, *Wielka nowenna w koncepcji duszpasterskiej prymasa Wyszyńskiego. Zarys problematyki pastoralno-historycznej*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2011, nr 1, s. 243-254.

¹⁹¹ Szczepan Michalik, *Konflikt wyznaniowy w Wierzbicy. Niezależna parafia w polityce władz PRL (1962-1977)*, Lublin 2012, s. 186-194; D. Śmierczalski-Wachocz, *Dzieje schizmy kościelnej w Gądkowie Wielkim w latach 1963-1968*, „Roczniki Historii Kościoła” 2010, t. II, s. 167-188.

¹⁹² Bożena Grabowska, *Wprowadzenie kultu Pięciu Męczenników Polskich w ordynariacie gorzowskim (obecnie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej) w 1966 roku*, [w:] *Pół wieku Millennium*, red. B. Noszczak, s. 119-134.

w parafii, od wieczora aż do rana dnia następnego. Do spowiedzi przychodzili ludzie po wielu latach nieobecności oraz tacy, którzy żyli z dala od Kościoła tak ze względu na własne zaniedbania, jak i ograniczenia polityczne. Były to wielkie dni wzajemnego przebaczenia w małżeństwach, rodzinach i w społecznościach parafialnych, a także w dobroczynności [...]”¹⁹³. Ożywiony duch solidarności pozwalał przełamywać lęk przed reżimem. Odwaga i opór przeciwko komunistom oraz chęć manifestowania przynależności do Kościoła były obserwowane w całej rozległej administracji gorzowskiej. „Nastroj religijny, spowiedzi i nawrócenia, a także odwaga mieszkańców rosły z parafii na parafię. Nawiedzenie napotykało na różnorakie trudności i represje ze strony władz wojewódzkich, [ale] ustępowały one wobec postawy i zdecydowania ludzi wierzących [...]”¹⁹⁴.

Wielki wpływ na umocnienie ducha wspólnoty diecezjalnej miał też przebieg diecezjalnych uroczystości w latach 1957-1967, odbywających się na różnych szczeblach administracji gorzowskiej. Zasadniczym elementem było czuwanie soborowe, poprzez które polscy katolicy wspierali reformę Kościoła powszechnego i modlili się za pomyślność obrad ojców soborowych zebranych w Rzymie na Soborze Watykańskim II¹⁹⁵.

Kulminacyjnym wydarzeniem Wielkiej Nowenny w administracji gorzowskiej była msza św. z udziałem prymasa Stefana Wyszyńskiego, odprawiona w Międzyrzeczu 5 listopada 1966 roku¹⁹⁶. Nieoczekiwanym upamiętnieniem tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce było podniesienie przez papieża Pawła VI (1897-1978) administratorów apostolskich na Warmii, w Gdańsku, Gorzowie i Olsztynie do rangi administratorów *ad nutum Sanctae Sedis*. Była to wstępna zapowiedź zmian administracyjnych, jakie Stolica Apostolska zamierzała przeprowadzić w Kościele polskim po definitywnym ustaleniu polskiej granicy zachodniej¹⁹⁷.

Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku sytuacja administracyjna Kościoła katolickiego w Polsce była unormowana. Usunięto zasadnicze przeszkody, jakie

¹⁹³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 30-31.

¹⁹⁴ Tamże, s. 31.

¹⁹⁵ Arkadiusz Smagacz OCD, *Czuwanie soborowe formą duchowej obecności Kościoła polskiego na Soborze Watykańskim II*, „Resovia Sacra” 2014, nr 21, s. 387-411.

¹⁹⁶ Grzegorz Wejman, *Millennium w administracji gorzowskiej*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 2013, nr 1-2, s. 279-300.

¹⁹⁷ T. Kośmider, *Administracja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych*, „Saeculum Christianum” 1999, nr 2, s. 147-148.

zaistniały w czasie okupacji. Struktury diecezjalne odtworzono, a trzon sieci parafialnej w kraju został odbudowany. Kościół polski wymagał jednak reformy administracyjnej na Ziemiach Odzyskanych, a także na wschodzie, z pozostałościami archidiecezji lwowskiej (administracja apostolska w Lubaczowie- 27 parafii), wileńskiej (administracja apostolska w Białymstoku- 56 parafii) oraz diecezji pińskiej (administracja apostolska w Drohiczyne- 35 parafii)¹⁹⁸. Reforma ta, w odniesieniu do ziem zachodnich i północnych Polski, nie była jednak możliwa bez uprzedniego uregulowania prawnego kwestii granic między Polską i oboma państwami niemieckimi, powstałymi po 1945 roku.

Układ graniczny między Polską Ludową a NRD zawarto już 6 lipca 1950 roku, ale dla Stolicy Apostolskiej nie miał on znaczenia, gdyż przez wiele lat był kwestionowany przez społeczeństwo i rząd Niemiec Zachodnich. Dopiero zmiana układu politycznego w RFN, rosnące znaczenie opinii młodego pokolenia Niemców i wola rzeczywistego pojednania niemiecko-polskiego wpłynęły na zmianę stanowiska władz Republiki Federalnej w kwestii polskiej granicy zachodniej. Wydaje się, że nie bez znaczenia dla atmosfery panującej w drugiej połowie lat 60. XX wieku w Europie był Sobór Watykański II i przełomowy list biskupów polskich do ich niemieckich braci w wierze, zawierający apel do wzajemne wybaczenia win i pojednania (1965). Powstanie w RFN wielkiej koalicji z udziałem SPD stworzyło podwaliny pod nową politykę wschodnią tego kraju, której architektem był Willy Brandt (1913-1992)¹⁹⁹, wicekanclerz i minister spraw zagranicznych RFN i po zwycięstwie wyborczym w 1970 roku został kanclerzem rządu federalnego i pełnił ten urząd do 1974 roku. Przyczynił się do zawarcia 7 grudnia 1970 roku układu granicznego z Polską²⁰⁰.

¹⁹⁸ Ewa Klima, *Struktury Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2011, nr 11, s. 45-77.

¹⁹⁹ Peter Merseburger, *Willy Brandt 1913-1992. Wizjoner i realista*, Poznań 2011; Bogumił Szmulik, *Willy Brandt – teoretyk niemieckiej socjaldemokracji i polityk (do 1974 roku)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1995/1996, t. II/III, s. 155-167.

²⁰⁰ Szerzej o problematyce granicy na Odrze i Nysie patrz także: Jacek Antoniewicz, *Układy i porozumienia między PRL i RFN w latach siedemdziesiątych na łamach «Das Ostpreussenblatt»*, „Meritum” 2009, nr 1, s. 201-211; Agnieszka Bielawska, *Normalizacja stosunków polsko-niemieckich – proces wciąż trwający?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2009, nr 3, s. 159-200; Piotr Łysakowski, *Prymas Wyszyński – twórca polsko-niemieckiego dialogu i pojednania*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 10, s. 72-83; Bernadetta Nitschke, *Problem uznania granic jako wyznacznik stosunków polsko-niemieckich*, „Rocznik Lubuski” 2012, t. 38, s. 61-74; Maria Pasztor, *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jako problem bezpieczeństwa w Europie na przykładzie relacji polsko-włoskich w latach 1945-1959*, „Historia i Polityka” 2013, nr 9, s. 13-27; Izabela Skórzyńska, Anna Wachowiak, *Wybrane polsko-niemieckie domeny symboliczne na ziemiach zachodnich i północnych: rytuały pojednania?*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1, s. 23-35.

O ile wydarzenia na arenie międzynarodowej doprowadziły do przełomu, o tyle sytuacja w Polsce kształtowała się pod wpływem coraz bardziej skostniałego i zgnuśnialego reżimu Władysława Gomułki. List biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku wywołał medialną nagonkę na KEP i autorów listu, potępionych za ingerowanie w politykę zagraniczną państwa. Antysemicka czystka, której symbolem były wydarzenia z marca '68, uzewnętrzniła prawdziwe oblicze elity politycznej PRL-u. W tej atmosferze Episkopat Polski podjął w 1966 roku polemikę nad kształtem przyszłego podziału administracyjnego Kościoła katolickiego, chociaż biskupi byli przekonani, że każdy projekt przygotowany przez KEP spotka się z krytyką władz. Jednym z architektów nowego podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce był bp Jerzy Stroba.

Nowatorski projekt reformy został przygotowany pod nadzorem bp. Bolesława Kominka. Warto zaznaczyć, że projekt miał solidne podstawy, oparte o dane demograficzne i socjologiczne. Jego pomysłodawcy dążyli przede wszystkim do możliwie najdalej idącego ujednoczenia wielkości i potencjału wewnętrznego przyszłych diecezji. Projekt przedstawiono na forum KEP 22 listopada 1967 roku, ale nie spotkał się on z przychylnością biskupów, zarzucających mu zerwanie z tradycją historycznego podziału Kościoła polskiego²⁰¹. Na ziemiach zachodnich planowano powołanie nowych jednostek administracji kościelnej ze stolicami w Gdańsku, Koszalinie, Szczecinie, Olsztynie i Gorzowie (ta prowincja miała wejść w skład projektowanej metropolii wrocławskiej)²⁰².

Trudno dziś ustalić, stanowisko bp. Stroby wobec projektu reformy z 1967 roku, choć z pewnością zapoznał się on jej założeniami. Hierarcha podkreślał potrzebę daleko idącej reorganizacji administracji kościelnej ziem zachodnich, będąc – podobnie jak bp Pluta – zwolennikiem podziału rozległej administracji gorzowskiej na trzy mniejsze prowincje kościelne ze stolicami w Gorzowie, Szczecinie i Koszalinie. Temat ten był przedmiotem rozmów bp. Stroby z bp. Bronisławem Dąbrowskim

²⁰¹ Przykładem zerwania z tradycją historycznego podziału Kościoła katolickiego w Polsce była np. propozycja zlikwidowania archidiecezji poznańskiej i powołania w jej miejsce diecezji „Poznań-Miasto” i diecezji kaliskiej oraz podporządkowanie dotychczasowych obszarów metropolii sąsiednim prowincjom kościelnym. Projekt przewidywał też likwidację lub znaczne zmniejszenie terytorium diecezji chełmińskiej wraz z przeniesieniem jej stolicy do Bydgoszczy lub Torunia. Wszystkie wymienione diecezje miały wejść w skład proponowanej metropolii gnieźnieńskiej.

²⁰² Michał Białkowski, *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce w drugiej połowie lat 60. XX wieku*, „Zapiski Historyczne” 2017, t. LXXXII, s. 132-139.

(1917-1997)²⁰³, sekretarzem KEP, prowadzonych w Warszawie jesienią 1969 roku. Bp Stroba opowiedział się wówczas za podziałem administracji gorzowskiej i za wzmocnieniem potencjału przyszłych diecezji o dodatkowe obszary, przyłączone do nich z sąsiadujących prowincji kościelnych we Wrocławiu i w Gdańsku. Biskup Dąbrowski przekazał opinię bp. Stroby prymasowi Wyszyńskiemu, który po jej rozważeniu udzielił swego poparcia dla dalszych prac analitycznych. Bp Stroba został upoważniony przez prymasa do prowadzenia rozmów z administratorami apostolskimi Bolesławem Kominkiem i Edmundem Nowickim. Rozmowy z administratorem gdańskim bp. Edmundem Nowickim przeprowadził włączony w prace bp Ignacy Jeż. Opracowywany projekt w zakresie zmian granicznych z administracją wrocławską przedstawił bp. Kominkowi bp Stroba. Administrator apostolski odniósł się do propozycji pozytywnie²⁰⁴.

Wielkim przełomem w staraniach zmierzających do ostatecznego ustabilizowania administracji kościelnej na ziemiach zachodnich była zorganizowana 4 maja 1970 roku we Wrocławiu konferencja z okazji 25-lecia ustanowienia polskiej organizacji kościelnej na tym terenie. Nie trzeba zaznaczać, że zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy konferencji znajdowali się pod baczna uwagą komunistycznej bezpieki²⁰⁵.

Ważne, o ile nie kluczowe było wystąpienie bp. Pluty, który zwrócił uwagę najgłośniej na potrzebę podziału administracji gorzowskiej i powołanie nowych prowincji kościelnych: „Teren ten woła, krzyczy o podział na nowe jednostki administracji kościelnej. Jeżeli siostrzyce Kołobrzegu – Kraków, Wrocław i Gniezno są już arcybiskupstwami, to Kołobrzeg nie jest nawet administracją apostolską. I dlatego te kamienie krzyczą o to, żeby ten teren podzielić [...]. Dlatego jeszcze raz

²⁰³ Anna Dobropolska, *Troska arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego o wychowanie*, „Studia Włocławskie” 2005, nr 8, s. 189-196; Władysław Piechota, *Zarys duchowości arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 190-199. Obszerniej na temat arcybiskupa patrz także: Peter Raina, *Arcybiskup Bronisław Dąbrowski. Portret*, Warszawa 2008.

²⁰⁴ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 32-34.

²⁰⁵ Kazimiera Jaworska, *Władze państwowe wobec arcybiskupa Bolesława Kominka w przeddzień jubileuszu 25-lecia ustanowienia polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych*, „Perspectiva” 2007, nr 2, s. 233-251; Grzegorz Strauchold, *Wokół 25.-rocznicy polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych. Kardynał Bolesław Kominek w polu zainteresowania służb państwowych*, [w:] *Ludzie wrocławskiego Kościoła*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, s. 128-138.

mówię – odważam się prosić tych, od których to zależy, aby naszemu życzeniu stało się zadość”²⁰⁶ - mówił wówczas bp Pluta.

Na polecenie prymasa Wyszyńskiego w KEP podjęto prace nad przyszłym podziałem Kościoła na ziemiach zachodnich. Projekt przedstawiono na forum Episkopatu w dniach 3-4 października 1970 roku. Przewidywał on „zsynchronizowanie” administracji kościelnej ze świecką, reorganizację dotychczasowych prowincji do kształtu mniejszych jednostek administracyjnych (chodziło o utworzenie mniejszych diecezji, łatwiejszych do zarządzania), podzielonych na 7 metropolii i 38 diecezji²⁰⁷.

Do realizacji reformy konsekwentnie dążył prymas Wyszyński, często poruszając tę sprawę w Stolicy Apostolskiej. Polscy hierarchowie wiedzieli, że Paweł VI dostrzega pilną potrzebę zmian. Mieli też świadomość, że główną i jedyną przeszkodą był brak umowy granicznej między PRL i RFN. Ograniczenia te ustały wraz z zawarciem dwustronnej umowy (1970), a następnie ratyfikacją układu przez parlament niemiecki (2 VI 1972)²⁰⁸. Fakt ten umożliwił papieżowi ogłoszenie bulli *Episcoporum Poloniae coetus* 28 czerwca 1972 roku, w myśl której erygowano m.in. diecezję szczecińsko-kamieńską²⁰⁹.

Problem stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych była jednym z głównym przedmiotów sporu na linii stosunków państwo-Kościół od 1945 roku. Gdy jednak ustały przeszkody prawno-międzynarodowe, a Ojciec Święty uporządkował strukturę kościelną w Polsce zachodniej i północnej, władze komunistyczne nie chciały przyjąć tego faktu do wiadomości. Niewątpliwym autorem tej przewrotnej i szkodliwej polityki był Aleksander Skarżyński (ur. 1922), sprawujący od 1967 roku urząd dyrektora UdsW w Warszawie. Nie cieszył się on dobrą opinią wśród członków KEP²¹⁰.

²⁰⁶ G. Wejman, *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu przed bullą papieża Pawła VI „Episcoporum Poloniae coetus”*, [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI «Episcoporum Poloniae coetus»*, red. Wojciech Kucharski, Wrocław 2013, s. 177.

²⁰⁷ M. Białkowski, *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce*, „Zapiski Historyczne” 2017, t. LXXXII, s. 140.

²⁰⁸ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 34.

²⁰⁹ Robert Masalski, *Bulla «Episcoporum Poloniae coetus» – geneza i konsekwencje*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura” 2013, t. XII, s. 145-157.

²¹⁰ A. Dudek, *Problem normalizacji stosunków między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1971-1977*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1999, nr 2, s. 63-75; Michał Krawczyk, *Organy państwowo-*

Za pośrednictwem mediów władze przekazały opinii publicznej informację o ogłoszeniu bulli papieskiej i wynikającym z niej powołaniu nowych diecezji, ale nie powiadomiono ani o kształcie nowych prowincji kościelnych, ani o mianowanych ordynariuszach.

Największy opór komunistów budził podział administracji gorzowskiej na trzy mniejsze diecezje. Rząd obawiał się wzmocnienia w ten sposób struktury kościelnej na ziemiach zachodnich oraz zwiększenia roli Kościoła wśród lokalnych społeczności. Wszyscy nowi biskupi diecezjalni – zgodnie z dekretem o obsadzaniu stanowisk kościelnych z 1956 roku – poinformowali właściwe WdsW o objęciu urzędów, ale działania te nie spotkały się z odzewem władz, które zamiast oficjalnego aktu prawnego wybrały wyrażenie milczącej zgody. Stan ten bp Stroba określił mianem impasu politycznego²¹¹ i była to diagnoza słuszna, choć przyczyna leżała po stronie władz w Warszawie²¹².

Posługa w Szczecinie

W chwili erygowania diecezja szczecińsko-kamieńska miała powierzchnię 12.754 km², liczyła około 922.000 wiernych, z uwagi na młody przeciętny wiek jej mieszkańców, należało spodziewać się szybkiego przyrostu demograficznego. Prowincja podzielona była na 12 dekanatów, liczących 119 parafii oraz 27 samodzielnych wikariatów. Pod względem stałych placówek duszpasterskich diecezja miała o 55% mniej parafii niż sąsiednia diecezja gorzowska i o 20% mniej niż koszalińska.

W duszpasterstwie na terenie prowincji pracowało 324 księży, w tym 185 duchownych diecezjalnych (57,1%), 127 zakonnych (39,2%) oraz 12 spoza diecezji

partyjne odpowiedzialne za wytyczanie i realizowanie polityki wyznaniowej PRL, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2011, nr 89, s. 211-225; Wojciech Kucharski, *Audiencje polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945-1978*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 50-71; R. Masalski, *Bulla „Episcoporum Poloniae coeuts”*, „Kościół w Polsce” 2013, t. XII, s. 154.

²¹¹ J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 67-70.

²¹² Trzeba przypomnieć zupełnie niepotrzebny spór, jaki aparatczycy komunistyczni rozpętali wokół nazewnictwa użytego przez Ojca Świętego w bulli. Główny zarzut dotyczył braku określenia przynależności państwowej nowych prowincji kościelnych, jako leżących na terenie Polski. O opamiętanie i działanie przede wszystkim w myśl prawideł dyplomacji apelował Kazimierz Sidor (1915-1981), ambasador PRL w Rzymie, wzywając Stefana Olszowskiego (ur. 1931), ministra spraw zagranicznych i przestrzegając rząd polski przed dalszą eskalacją sporu, który niczemu nie służył i utrudniał władzom w Warszawie wyjście z impasu. Na ten temat patrz także: Kazimierz Kozłowski, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej w 1972 roku*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2005, nr 1, s. 167-186.

(3,7%). W seminarium duchownym w Paradyżu studiowało 40 kleryków. W pracy duszpasterskiej pomagały również 142 siostry zakonne. Na organizacyjną całość Kościoła składało się łącznie 511 kościołów oraz 24 kaplice. Warto wspomnieć, że od 31 grudnia 1971 roku pod administracją Kościoła na tym terenie znajdowały się także przekazane przez Skarb Państwa – nadające się do kapitalnych remontów – 62 zrujnowane świątynie poprotestanckie i 3 kaplice²¹³.

Pierwszym ordynariuszem nowej diecezji szczecińsko-kamieńską został bp Stroba, który objął ją kanonicznie 7 lipca 1972 roku. Dzień później w szczecińskiej parafii pw. Królowej Korony Polskiej odbyło się spotkanie z 12 dziekanami, których bp Stroba poinformował o erygowaniu prowincji. Ordynariusz skierował też pismo do duchowieństwa, w którym unikał poruszania spraw spornych w stosunkach państwo-Kościół, podkreślając doniosłość powstania stałej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich²¹⁴.

Na polecenie prymasa bp Stroba skierował pismo do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, na ręce Stanisława Rychlika (1930-2014), informujące o powstaniu diecezji i objęciu w niej rządów. Bp Stroba poprosił również o spotkanie z przewodniczącym WRN²¹⁵. Aby dopełnić formalności administracyjnych w dniu 29 lipca 1972 roku tymczasowo zameldował się w Szczecinie²¹⁶.

Z uwagi na brak odpowiedniej infrastruktury biskup zamieszkał na probostwie wspomnianej już parafii pw. Królowej Korony Polskiej w Szczecinie, ustanawiając pod jej adresem Kurię Biskupią. Jak wspominał później: „Kurię [...] zorganizowaliśmy w pięciu pokojach parafii [...]. Z powodu niedoboru kapłanów i niedoboru sióstr, składało się na nią trzech księży i dwie i pół siostry (trzecia była tylko na pół etatu).

²¹³ G. Wejman, *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu*, [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych*, red. W. Kucharski, s. 178-179.

²¹⁴ W liście tym bp Stroba napisał: „Przedstawiciele najwyższych władz państwowych wyrazili swe zadowolenie w prasie, na spotkaniach z obywatelami i w Sejmie, z powodu decyzji Stolicy Apostolskiej, ustanawiających diecezje i biskupów rezydencjalnych na ziemiach zachodnich i północnych, stwierdzając, że stanowią one uznanie ostatecznego i niezmiennego charakteru naszych obecnych granic zachodnich i odpowiadają słusznym oczekiwaniom Narodu Polskiego. Powołanie przez Ojca Świętego do życia Kościoła Diecezjalnego Szczecińsko-Kamieńskiego jest także dowodem uznania dla dojrzałości ludu Bożego ziemi szczecińskiej do samodzielnego życia kościelnego”, patrz: Kazimierz Kozłowski, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej w 1972 roku*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 1, s. 130.

²¹⁵ Pierwotny termin spotkania zapowiedziany został na koniec lipca 1972 roku. Faktycznie doszło do niego dopiero w przeddzień ingresu, tj. 7 października 1972 roku.

²¹⁶ K. Kozłowski, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 1, s. 130.

Spośród kapłanów pracowali w niej księża: Bogdan Schmidt²¹⁷ [...], Joachim Kowalski²¹⁸[...] i Andrzej Offmański²¹⁹". W latach 1973-1974 struktura Kurii biskupiej w Szczecinie została ustabilizowana. Ordynariusz powołał ośmiu konsultorów, Radę Duszpasterską i Radę Kapłańską, a z dniem 1 lutego 1974 roku diecezja otrzymała pierwszego biskupa pomocniczego, którym został ks. Jan Gałęcki (ur. 1932)²²⁰.

Bp Stroba odprawiał w parafii pw. Królowej Korony Polskiej nabożeństwa dla parafian. Doglądał też zapoczątkowanej w 1971 roku odbudowy katedry pw. św. Jakuba w Szczecinie, którą 9 sierpnia 1972 roku zwiedzili: prymas Wyszyński, bp Dąbrowski i ks. dr Józef Glemp (1929-2013)²²¹.

Dążąc do szybkiego uformowania prezbiterium diecezjalnego, 11 września 1972 roku bp Stroba odbył pierwszą konferencję z duchowieństwem szczecińskim. Biskup przedstawił wówczas plany dalszego rozwoju prowincji kościelnej, powołał też konsultorów diecezjalnych, pełniących obowiązki nieistniejącej jeszcze kapituły (została powołana 1 VI 1978). Pierwszą pielgrzymkę diecezjalną na Jasną Górę zorganizowano w dniach 20-21 września 1972 roku, co dowodziło żywotności nowej prowincji kościelnej. O sile organizacyjnej diecezji i jej dynamice mógł osobiście przekonać się kard. Karol Wojtyła podczas wizyty w Szczecinie i rozmów z bp. Jerzym Strobą (27 września 1972)²²².

W wigilię ingresu do katedry szczecińskiej bp Stroba skierował do wiernych list pasterski (7 X 1972), w którym przypominał historię katolicyzmu na Pomorzu i zwrócił uwagę na najważniejsze zadania stojące przed władzami duchownymi –

²¹⁷ Sprawował on obowiązki kanclerza. W 1974 roku zastąpił go ks. Kazimierz Sasadeusz.

²¹⁸ Referent duszpasterski i kapelan ordynariusza. W 1974 roku obowiązki te przejął ks. Edward Cegła.

²¹⁹ Duchowny ten pełnił obowiązki referenta katechetycznego.

²²⁰ J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 72. Biskup Stroba wspominał też, iż pracę tymczasowo powołanej Kurii biskupiej w Szczecinie wspomagali inni księża – proboszcz Roman Kostynowicz (wikariusz biskupi ds. kontaktów z władzami), proboszcz Tadeusz Jaskiewicz (referent duszpasterski), wikariusz Ireneusz Antkowiak (referent ds. liturgii) i wikariusz Jan Kłysz (duszpasterz akademicki). Biskup pomocniczy Jan Gałęcki urzędował nieprzerwanie w latach 1974-2007. Od 2007 roku jest biskupem seniorem diecezji szczecińsko-kamieńskiej.

²²¹ Andrzej F. Dziuba, *Ksiądz kardynał Józef Glemp, Prymas Polski, Wielki Kanclerz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2006, nr 1, s. 23-69; Irena Fudali, *Wartości kulturowe Europy (rodzina, naród, kultura) w przekazie społecznym prymasa Józefa Glempla*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2014, nr 6, s. 93-128; Jerzy Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp jako prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, t. XIX, s. 29-46. Obszerniej na temat prymasa patrz także: Maciej Smoliński, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010.

²²² AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 41.

zorganizowanie stałej Kurii biskupiej, utworzenie seminarium, odbudowę katedry i dostosowanie sieci parafialnej do istniejących potrzeb.

W ingresie, 8 października 1972 roku, uczestniczyli prymas Wyszyński oraz biskupi Wilhelm Pluta i Ignacy Jeż. W homilii bp Stroba nieco ironicznie wskazał na życzliwy stosunek władz państwowych do faktu powołania diecezji szczecińsko-kamieńskiej, prymas zaś podkreślił trudy, jakie podejmował Episkopat Polski, by zminimalizować negatywne skutki oddziaływania środowisk niemieckich, przeciwnych ustabilizowaniu struktury kościelnej na ziemiach zachodnich²²³.

Obecni na uroczystości przedstawiciele bezpieki pilnie notowali jej przebieg. Z uznaniem przyjęto życzliwe wobec władz opinie, choć nie zmieniło to zasadniczo postawy kierownictwa partyjnego i państwowego na szczeblu wojewódzkim. Wyrazem tego był przebieg spotkania bp. Jerzego Stroby z Aleksandrem Skarżyńskim w Warszawie (11 I 1973). Wprawdzie kierownik UdsW z zainteresowaniem przyjął sprawozdanie w sprawie odbudowy katedry, ale odmówił prośbie biskupa, by przekazać diecezji gmach na potrzeby Kurii biskupiej, a w sprawie przekazania diecezji gruntów pod budowę seminarium w ogóle nie zajął stanowiska (sprawa ta była przeciągana latami i dopiero następca bp. Stroby pomyślnie sfinalizował budowę seminarium diecezjalnego). W odpowiedzi na apel ordynariusza szczecińsko-kamieńskiego w sprawie erygowania co najmniej 50 nowych parafii kierownik Urzędu dał wymijającą odpowiedź, co nie może dziwić zważywszy na wewnętrzne ustalenia w Wydziale Administracyjnym KC PZPR. Zalecano przede wszystkim, by sprawy związane z erygowaniem parafii rozpatrywać na szczeblu powiatów, co umożliwiłoby przedłużanie w nieskończoność procesów decyzyjnych. Ponadto piętrzone trudności

²²³ Prymas Wyszyński stwierdził m.in.: „Są takie sprawy, które trzeba załatwić bardzo dyskretnie, ażeby nie budzić czujności nieprzyjaciół sprawy. I dlatego też i tę sprawę [utworzenia polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich] musieliśmy omówić i załatwić dyskretnie, tak żeby nie wywołać mobilizacji i sprzeciwów tych najróżniejszych kół politycznych za granicą, które były przeciwne stabilizacji Polski na ziemiach po wiekach odzyskanych. I do ostatniej chwili było rzeczą konieczną zachować tę dyskrecję, albowiem potężna prasa, wroga Polsce, ilekroć wyczuwała, że Episkopat Polski podejmuje nowy etap starań, rozpoczynała wielkie naciski na opinię narodów na Stolicę Świętą. I to była jedna z przyczyn, dla których trzeba było wiele z tych spraw będących w toku prowadzić z dojrzałością polityczną prawdziwych mężów stanu, którzy- gdy chcą sprawę doprowadzić do końca- unikają zwłaszcza rozgłosów propagandy, hałasu, krzyku, bo zawsze taka akcja propagandowa wywołuje reakcje i to często szkodliwe dla spraw, które chce się szczęśliwie do końca doprowadzić”, patrz: K. Kozłowski, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 1, s. 133.

wobec kurialistów szczecińskich (np. odmowę przekazania im mieszkań służbowych, zakaz zameldowania ich w obrębie Szczecina)²²⁴.

Kościół katedralny był najważniejszą świątynią w całej prowincji kościelnej, a jego szybka odbudowa była priorytetowym zadaniem bp. Stroby.

Katedrę ufundowaną w 1187 roku przez mieszczanina Jakuba Beringera, zapewne jako kościół drewniany, z czasem przejęli benedyktyni. Była rozbudowana w ciągu kolejnych stuleci, a w 1467 roku umieszczono w niej relikwie cesarza św. Henryka i jego żony Kunegundy. W 1534 roku kościół przejęli protestanci. Wojny XVII-wieczne prowadzone na Pomorzu przez Szwedów i Brandenburczyków nie sprzyjały świątyni, ale dopiero pożar w 1677 roku spowodowany ostrzałem artyleryjskim wojsk brandenburskich zniszczył kościół. Odbudowany, ponownie został zniszczony w wyniku nalotu na miasto w sierpniu 1944 roku. Po zakończeniu II wojny światowej świątynia znalazł się w posiadaniu Skarbu Państwa, który w 1955 roku zezwolił na erygowanie parafii pw. św. Jakuba Apostoła²²⁵. Przez kolejne lata konsultowano z konserwatorami zabytków projekty odbudowy kościoła, lecz żaden z przedstawianych nie spotykał się z uznaniem władz. Nieszczęścia dopełniło zawalenie się niezabezpieczonego sklepienia chóru w 1960 roku. Stopień zniszczenia obiektu szacowano wówczas na 75% jego architektonicznej substancji. Dopiero w przeddzień przyjazdu do Szczecina arcybiskupa wiedeńskiego Franza Königa (1905-2004) władze komunistyczne wydały zezwolenie na odbudowę szczecińskiej katedry (27 IV 1971). Zadanie to powierzono ks. Julianowi Janasowi (1914-2008)²²⁶.

Prace przy prezbiterium świątyni udało się zakończyć przed uroczystością ingresu bp. Stroby. Wiosną 1973 roku rozpoczęto prace przy nawie głównej. Trzeba wspomnieć o wsparciu diecezji gorzowskiej oraz ofiarności diecezjan, gdyż tylko w latach 1972-1973 zebrano na cel odbudowy katedry 3 mln zł. Wkrótce – za zgodą władz wojewódzkich – rozproszono w diecezji cegielki o wartości 5 mln zł (akcję udało się zrealizować w rekordowo krótkim czasie, bo 2 miesiące). Pozyskane w ten

²²⁴ K. Kozłowski, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 1, s. 133-134.

²²⁵ *Bazylika archikatedralna pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Szczecinie*, oprac. Stowarzyszenie Historyków Sztuki Oddział w Szczecinie, Szczecin 2006, s. 1-5; Małgorzata Gwiazdowska, *Zabytki Szczecina na Szlaku Gotyku Ceglanego*, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków Miasta Szczecin [brak daty], s. 10-16.

²²⁶ Grzegorz Wejman, *Bazylika katedralna w Szczecinie*, „Collquia Theologica Ottoniana”, Szczecin 2010, nr 1, s. 126.

sposób środki umożliwiły zakończenie prac przy nawie głównej tuż przed uroczystą konsekracją katedry przez prymasa Wyszyńskiego (9 września 1974)²²⁷. Położenie nowego dachu (1975), zakończyło proces jej odbudowy²²⁸.

Dzieło podniesienia z ruin katedry dokonało się w wyjątkowo szybkim tempie. O wiele więcej trudności ordynariusz szczecińsko-kamieński napotkał przy budowie i erekcji seminarium duchownego. Na skutek rozwiązania niższych seminariów duchownych na terenie administracji gorzowskiej w latach 1960-1961 diecezja szczecińsko-kamieńska nie dysponowała własną placówką seminaryjną²²⁹. Klerycy pochodzący z prowincji musieli pobierać naukę w seminarium w Paradyżu, należącym do diecezji gorzowskiej. Aby zwiększyć liczbę kształconych alumnów, korzystano także z pomocy Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Stan ten nie mógł trwać wiecznie także z uwagi na wskazania Soboru Watykańskiego II, podkreślającego konieczność funkcjonowania samodzielnych seminariów w każdej z diecezji Kościoła powszechnego²³⁰.

Z chwilą objęcia diecezji bp Stroba podjął starania na rzecz pozyskania przez diecezję nieruchomości przeznaczonych na budynek seminarium. Prośbę w tej sprawie ordynariusz złożył u władz wojewódzkich 28 stycznia 1973 roku²³¹, zapoczątkowując długotrwałą wymianę listów i wniosków w latach 1974-1975. Kierownictwo partyjno-rządowe, zarówno szczebla wojewódzkiego, jak i centralnego, konsekwentnie

²²⁷ Na zakończenie konsekracji katedry, która zbiegła się z uroczystościami 850-lecia chrześcijaństwa na Pomorzu Szczecińskim, prymas Wyszyński z uznaniem podkreślił tempo odbudowy świątyni i ofiarności diecezjan: „Pragnę dać wyraz mojej głębokiej wdzięczności do diecezji, która wspierając swojego pasterza dokonała w ostatnim, tak krótkim czasie, dzieła doprawdy zdumiewającego – odbudowania tej kadry św. Jakuba. Wydawało się nam jeszcze tak niedawno, gdy tu byłem ostatni raz, że jest do dzieła ponad siły, zwłaszcza, że nie zawsze możemy wykonać to, co jest gorącym naszym pragnieniem. A jednak zrozumienie wasze i duchowieństwa, i ludu Bożego było tak olbrzymie, tak wspaniałe, tak budujące, że poderwaliście się do czynu przekraczającego wasze możliwości. Wydaje mi się, że najsłuszniejszą jest rzeczą, ażeby imieniem Episkopatu Polski wyrazić i duchowieństwu z jego pasterzem, biskupem pomocniczym i dzieciom Bożym diecezji słowa głębokiego uznania dla waszej pracy, dla waszego trudu, ofiarności, poświęcenia i powinszować tak wspaniałego osiągnięcia. Sądzę, że ten owoc widzialny jest zapowiedzią tych owoców duchowych, którymi napelniona będzie ta świątynia i cała diecezja [...], zwłaszcza ci, którzy wiele godzin czasu poświęcaliście przy wznoszeniu tych niebotycznych kolumn, przy budowaniu tego sklepienia, przy wypełnianiu zadania, które pasterz postawił sobie jako cel na ten jubileusz”, patrz: AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 43-44.

²²⁸ J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 72-73.

²²⁹ Na temat infiltracji środowiska wykładowców i alumnów, budowania sieci agenturalnej i podejmowanych prób kompromitacji ludzi Kościoła na przykładzie Niższego Seminarium Duchownego w Słupsku patrz: Konrad Konkol, *Organy bezpieczeństwa wobec Niższego Seminarium Duchownego w Słupsku*, „Słupskie Studia Historyczne” 2004, nr 20, s. 209-238.

²³⁰ G. Wejman, *Szczecin, Koszalin, Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra. Co nas łączy? Historia metropolii szczecińsko-kamieńskiej*, „Studia Paradyskie” 2011, t. 21, s. 166.

²³¹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 46.

odmawiało tej prośbie, żądając coraz to nowych dokumentów, łącznie z odpisami dekretów erygujących diecezję szczecińsko-kamińską²³². W 1975 roku bp Stroba złożył kolejny wniosek u wojewody oraz ministra-kierownika UdsW. Na polecenie władz centralnych 30 kwietnia 1975 roku rozpoczęto w Szczecinie dwustronne rozmowy strony kościelnej i władz wojewódzkich w sprawie seminarium duchownego, ale były one bezowocne.

Aby wyrzucić presję na komunistach bp Stroba w 1976 roku zarządził przeniesienie ostatniego rocznika alumnów z Paradyża do Szczecina, gdzie przy parafii pw. Świętej Trójcy powołano Studium Pastoralne. Diakoni mieli okazję zapoznać się bliżej ze specyfiką prowincji i tym szybciej wdrożyć się w pracę kapłańską.

Program Studium Pastoralnego przewidywał 2 dni wykładów i tyle samo praktyki duszpasterskiej w parafiach (od soboty do poniedziałku). Już u schyłku lat 70. XX wieku dał się zauważyć korzystny wpływ wprowadzonego rozwiązania, którego rezultatem był niemal 100-procentowy wzrost powołań kapłańskich²³³.

Przeciwko powołaniu Studium Pastoralnego w Szczecinie zaprotestował miejscowy WdsW w Szczecinie, ale nie zmieniło to stanu rzeczy. Pogarszająca się od połowy lat 70. XX wieku sytuacja gospodarcza i polityczna Polski Ludowej nie pozwoliła władzom na likwidację Studium w Szczecinie, a rosnąca presja społeczna sprzyjała sprawie erygowania szczecińskiego seminarium. Dzieło podjęte przez bp. Strobę ukończył jego następca, bp Kazimierz Majdański (1916-2007), powołując seminarium dekretem z dnia 24 marca 1981 roku. Sam gmach wzniesiono w latach 1981-1984²³⁴.

Poważnym zmartwieniem bp. Stroby było niedostosowanie sieci parafialnej do istniejących i przewidywanych potrzeb duszpasterskich. Stan wielu świątyń – pomimo upływu lat od zakończenia II wojny światowej – był niezadowalający. Wraz z dojściem do władzy Władysława Gomułki i deklarowaną przez niego odwilżą polityczną liczone na możliwość wznowienia budowy nowych świątyń, ale nadzieje te okazały się płonne. Współpracownicy towarzysza „Wiesława” już w 1958 roku powróciła na kurs

²³² Oficjalna nota historyczna Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie: <http://seminarium.zp.pl/pl/historia/> (dostęp: 15.12.2018).

²³³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 47.

²³⁴ Zdzisław Lec, *Troska (arcy)biskupa Profesora Kazimierza Majdańskiego o rozwój (archi)diecezji szczecińsko-kamińskiej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2011, nr 1, s. 133-134.

polityczny poprzedników, a jednym z jego głównych kierunków było budownictwo kościelne. Aż do 1970 roku wszelkie wysiłki Kościoła katolickiego w tym zakresie zostały urzędowo zablokowane, nierzadko niemożliwe było nawet rozpoczęcie niezbędnych działań remontowych przy zniszczonych świątyniach, grożących zawaleniem. Władze wydawały pojedyncze zgody, na ogół tylko kapłanom skupionym wokół ruchu księży-patriotów. Odsunięcie od władzy Władysława Gomułki po wydarzeniach Grudnia '70 i objęcie rządów przez Edwarda Gierka, deklarującego „normalizację” stosunków państwo-Kościół²³⁵, ponownie obudziło u biskupów nadzieję na rozpoczęcie długo odwlekanego programu budownictwa kościelnego. Deklaracje polityczne Edwarda Gierka nie miały jednak pokrycia w rzeczywistości i aż do 1976 roku kwestia budownictwa sakralnego była – ze strony władz – traktowana jako karta przetargowa w rozmowach z Kościołem. Dopiero kryzys społeczny, wyrażający się protestami i zamieszkami w 1976 roku, a także narastający kryzys gospodarczy, którego symbolem były wprowadzone w sierpniu 1976 roku kartki na cukier, skłoniły komunistów do poluzowania twardej dotąd polityki w zakresie budownictwa kościelnego²³⁶.

²³⁵ „Normalizacja” była propagandową kartą przetargową w okresie rządów Edwarda Gierka, szczególnie w początkowym okresie.

²³⁶ Problematyka budownictwa sakralnego w okresie Polski Ludowej jest dobrze zbadana przez historyków i wyraża się licznymi publikacjami: A. Dudek, *Państwo i Kościół*, Kraków 1995, s. 98-106; Jan Franczyk, *Na fundamencie krzyża. Kościół katolicki w Nowej Hucie w latach 1949-1989*, Kraków 2004; Ryszard Gryz, «*Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy*». *Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970-1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1, s. 123-153; Ryszard Gryz, *Pacyfikacje społecznych inicjatyw w zakresie budownictwa sakralnego na przykładzie Szklar w archidiecezji krakowskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2, s. 434-450; Ryszard Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007; Witold Jedynek, *Dynamika rozwoju budownictwa sakralnego w przestrzeni miejskiej Rzeszowa*, [w:] *Wybrane problemy współczesnych miast. Kultura, symbolika, promocja*, red. Marian Malikowski, Mariusz Palak, Jarosław Kinal, Janusz Halik, Rzeszów 2015, s. 57-86; Mateusz Opaliński, *Sprawa budowy kościoła na Osiedlu Teofilów w Łodzi jako przykład polityki władz państwowych wobec budownictwa sakralnego w latach 1956-1970*, „Meritum” 2016, nr VIII, s. 324-344; Małgorzata Rudnicka, *Budownictwo sakralne misją trudnych czasów*, [w:] *Księga jubileuszowa 25-lecia pasterskiego posługiwania księdza biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. Jerzy F. Adamski, Małgorzata Rudnicka, Brzozów-Stalowa Wola 1991, s. 89; Wiktor Skworec, *Zarys historii budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej w latach 1930-1990*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27/28, s. 81-112; Mateusz Sobeczko, *Zwalczanie budownictwa sakralnego przez władze komunistyczne na Górnym Śląsku na przykładzie Jastrzębia Zdroju, Tychów i Katowic, w latach 1970-1980 jako próba przebudowy i «laicyzacji» przestrzeni publicznej*, „Pisma Humanistyczne” 2014, nr 12, s. 315-337; Bogdan Stanaszek, *Budownictwo kościelne w diecezji sandomierskiej w latach 1945-1970*, „Studia Sandomierskie” 2002, t. 9, s. 372-473; Andrzej Sznajder, *Budownictwo Kościołów w Myszkowie i powiecie myszkowskim w okresie PRL*, „Zeszyty Myszkowskie” 2016, nr 3, s. 121-139; Andrzej Sznajder, *Budownictwo kościołów w diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989*, Rzeszów 2015; Leszek Wilczyński, *Budownictwo sakralne w archidiecezji poznańskiej w latach 1945-1977*, (publikacja w druku).

Negatywne okoliczności związane z polityką państwa dotyczące budownictwa sakralnego w szczególności sposób widoczne były na terenie administracji gorzowskiej. Obiekty kościelne znajdujące się na tym terenie traktowano jako źródła surowców budowlanych. Część świątyń ucierpiała w wyniku „inicjatywy prywatnej” ludności tego terenu. Kolejni administratorzy apostołscy podejmowali u władz działania na rzecz odbudowy kościołów, ale na ogół natrafiali na mur obojętności i niechęci, choć zawsze tłumaczenia komunistów uzasadniane były „innymi potrzebami budowlanymi regionu” bądź brakiem możliwości zaspokojenia potrzeb surowcowych przez przedsiębiorstwa budowlane²³⁷. Jednocześnie działania oddolne wiernych, zmierzające do odtworzenia budynków kościelnych i kaplic, podejmowane przez komitety społeczne na ziemi szczecińskiej, spotykały się z przeciwdziałaniem ze strony władz i ingerencjami komunistycznej bezpieki.

Sytuacja zaczęła nabrzmiewać w latach 60. XX wieku. W ramach zainicjowanego wówczas w skali całego kraju programu budownictwa mieszkaniowego (rozwinętego w czasie rządów Edwarda Gierka)²³⁸ powstawały – szczególnie w większych miastach powiatowych i dużych aglomeracjach – dzielnice całkowicie pozbawione obiektów sakralnych, czego symbolem była „zlaicyzowana” krakowska Nowa Huta²³⁹.

U progu posługi pasterskiej w diecezji szczecińsko-kamieńskiej bp Stroba sformował postulat erekcji co najmniej 50 nowych placówek duszpasterskich. Jak w wielu prowincjach kościelnych w Polsce, także w powierzony mu diecezji szczególnie duże potrzeby budowlane widoczne były w największych miastach, choć także na prowincji można było wskazać obszary szczególnie zaniedbane pod względem infrastruktury kościelnej. Istniały parafie duże obszarowo, ale pozbawione kościołów filialnych, co negatywnie wpływało na rozwój życia religijnego lokalnych wspólnot. Ustawowe przekazanie Kościołowi przez Skarb Państwa obiektów na Ziemiach

²³⁷ Paweł Knap, *«Budujemy żywe kościoły»*. Zarys problematyki budownictwa sakralnego w powojennym Szczecinie, [w:] „Letnia Szkoła Historii Najnowszej” 2010, t. III, s. 111.

²³⁸ Obszerniej na temat polityki mieszkaniowej w Polsce Ludowej i narosłych wokół tego patologii istnienia arbitralnego systemu „przydzielania” mieszkań patrz: Dariusz Jarosz, *«Mieszkanie się należy»*. Studium z peerelowskich praktyk społecznych, Warszawa 2010.

²³⁹ Piotr Kapusta, *Nowa Huta – miasto bez Boga? Walka o krzyż 1960*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2011, nr 1, s. 276-283.

Odzyskanych (23 VI 1971) niewiele zmieniło w tej sytuacji²⁴⁰. Nie realizowano ustawy, oddawane świątynie nierzadko znajdowały się w złym stanie technicznym, a ich przekazanie warunkowano wieloma okolicznościami, często stosując wobec Kościoła szantaż i groźby (np. o przekazaniu obiektów innym wspólnotom religijnym). Pomimo różnych trudności, na mocy ustawy, diecezja przejęła 78 zniszczonych kościołów poprotestanckich²⁴¹.

Biskup Stroba konsekwentnie i cierpliwie zabiegał jednak u władz o zgodę na możliwość rozbudowy sieci parafialnej w diecezji. Po latach w dyplomatyczny sposób stwierdził, że: „Realizacja postulatu [budownictwa sakralnego] nie była łatwa”²⁴². Władze obawiały się rosnących oczekiwań społecznych, rozbudzonych w wyniku Wielkiej Nowenny, uroczystości Millennium i wciąż żywego przywiązania wiernych do Kościoła.

Problem rozbudowy sieci parafialnej był zawsze podejmowany przez bp. Strobę podczas oficjalnych rozmów z urzędnikami szczecińskiego WdsW oraz z wojewodą „Systematycznie [...] występowałem o zezwolenia na powstanie nowych parafii. Potrzeby diecezji wymagały tworzenia nowych punktów duszpasterskich, które po pewnym czasie przedstawiałem do zatwierdzenia jako parafie. Przy jednej z takich rozmów pan wojewoda powiedział mi, że «jeśli zgodziłby się na wszystkie z postulowanych przez Księdza Biskupa parafii, to przy następnym spotkaniu mógłby mnie Ksiądz Biskup już nie spotkać w tym gabinecie». Powiedziałem, że nie zamierzam”²⁴³- wspominał.

Bilans akcji budowlanej, przeprowadzonej w latach 1972-1978 przez bp. Strobę w diecezji szczecińsko-kamieńskiej, był dodatni. Ordynariusz erygował 49 nowych parafii, choć możliwości finansowe wiernych były większe. Przeszkodą był niestety brak dostatecznej liczby kapłanów, którzy mogliby objąć w stały zarząd erygowane placówki. Sukcesem – realizowanym przy znacznym poświęceniu i wyrzeczeniach diecezjan – było podjęcie masowej akcji remontowej kościołów-ruin, przejętych na mocy wspomnianej ustawy z 23 czerwca 1971 roku. Do 1978 roku 28 obiektów

²⁴⁰ Dziennik Ustaw 1971, nr 16, poz. 156, *Ustawa z 23 czerwca 1971 roku O przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych ludności niektórych nieruchomości położonych na ziemiach zachodnich i północnych.*

²⁴¹ J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 73.

²⁴² Tamże.

²⁴³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 47.

wyremontowano i konsekrowano, a przy kolejnych 20 prace były bliskie ukończenia²⁴⁴.

Wraz z akcją remontową świątyń diecezja prowadziła też podobne inwestycje przy innych obiektach infrastruktury kościelnej. Wiele istniejących parafii nie miało probostw albo budynki te były znacznie zaniedbane. Do 1978 roku zbudowano lub gruntownie wyremontowano 26 plebanii, a kolejnych 19 remontowano.

Najtrudniejszym zadaniem było powołanie nowych parafii w dużych miastach. Pryncypia i partyjny dogmatyzm komunistów uniemożliwiały wszelką dyskusję na ten temat. I tu jednak bp Stroba odnosił sukcesy, przełamując opór władz, wśród których za największego przeciwnika uważał Henryka Kołodziejczaka (1925-1998) kierownika szczecińskiego WdsW. „Kierownik Wydziału ds. Wyznań w Szczecinie argumentował, że diecezja ma wystarczającą ilość kościołów w centrum miasta. Dokonałem wtedy dokładnego obliczenia przestrzeni użytkowej, sakralnej we wszystkich kościołach Szczecina i udowodniłem, że [...] w Szczecinie brakuje przeszło 2000 m² przestrzeni kościelnej”²⁴⁵ - zauważał.

Biskup nie tylko dokonał przeliczenia liczby wiernych na powierzchnię użytkową świątyń, ale również poparł swoje obserwacje w sprawie ograniczenia praktyk religijnych wyliczeniem odległości między nowymi osiedlami mieszkaniowymi a dotychczasowymi kościołami, utrudnieniami komunikacyjnymi na terenie miasta, jakie występowały w niedziele i dni świąteczne (rzadziej kursująca komunikacja miejska) oraz obiektywnymi trudnościami występującymi w dniach powszednich (praca w systemie nadgodzinowym, konieczność opieki nad dziećmi) w razie gdyby wierni chcieli uczestniczyć w życiu religijnym w ciągu tygodnia pracy. Kierownik szczecińskiego WdsW pozostał nieugięty i konsekwentnie odmawiał zgody na erygowanie nowych parafii w mieście. Najwyraźniej jednak argumentacja bp. Stroby zrobiła wrażenie na decydentach w Warszawie, skoro do 1978 roku wydano pozwolenia na budowę nowych obiektów lub gruntowny remont obiektów poniemieckich w Szczecinie-Pogodnie, Świnoujściu-Warszewie, Dziwnowie i Rewalu²⁴⁶.

²⁴⁴ Tamże, s. 48.

²⁴⁵ Tamże, s. 50-51.

²⁴⁶ J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 74.

Ordynariusz szczecińsko-kamieński słusznie oceniał, że rozbudowa sieci parafialnej przyczyni się do zwiększenia żywotności wewnętrznej wspólnoty diecezjalnej. Jednak poważnym zmartwieniem biskupa było wspieranie powołań kapłańskich i właściwa formacja duszpasterzy. Z uwagi na brak samodzielnego seminarium diecezjalnego bezpośredni wpływ bp. Stroby na kształcenie alumnów był znacznie ograniczony. Biskup oddziaływał jednak na kapłanów w sposób pośredni, kierując księży na studia w Warszawie oraz Lublinie, rzadziej na studia zagraniczne. Ważną inicjatywą naprzód było wspomniane już Studium Pastoralne, powołane przy Kurii biskupiej w Szczecinie, jak również formacja księży w czasie systematycznie organizowanych konferencji rejonowych (dwukrotnie w ciągu roku), organizowanie kwartalnych konferencji dekanalnych oraz półroczne spotkania ordynariusza z wikariuszami. Spotkania te bp Stroba wspominał bardzo miłe: „Braterstwo i wzajemne zaufanie pogłębiły coroczne dekanalne spotkania kolędowe z kapłanami, wspólne posiłki w Domu Biskupim dla kapłanów, którym w ciągu roku dane było przeżywać poświęcenie kościoła lub probostwa, a także wizytacje. Bardzo miłe były spotkania świąteczne, które gromadziły kapłanów wokół biskupów z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy”²⁴⁷.

Pomimo starań i zabiegów ordynariusza niedobór duchowieństwa w duszpasterstwie był przez wiernych odczuwalny, szczególnie w czasie świąt. Chyba jednak bp Stroba przeżywał najbardziej zaniedbania i potrzeby w zakresie katechizacji: „Zagrożona była w okresie kolędowym katecheza dla młodzieży, prowadzona głównie przez księży wikariuszy. Organizowaliśmy wówczas prawie we wszystkich parafiach zespoły kilkunastu ludzi, przeważnie z akademickim wykształceniem, którzy w miesiącu styczniu, a czasem i lutym prowadzili katechezę dla młodzieży, [ucząc ją] o dawaniu świadectwa w życiu chrześcijańskim, o etyce zawodowej, o przygotowaniu do małżeństwa i o dojrzewaniu człowieka, o trudnościach wychowawczych młodzieży, itp. Zespoły te pełniły swoje zadania z wielkim zapałem”²⁴⁸.

Biskup poświęcał wiele uwagi formującemu się od podstaw apostolatowi świeckich. Jego rosnąca rola w kształtowaniu tożsamości Kościoła szczecińsko-kamieńskiego była w różny sposób przyjmowana przez wiernych. Sceptyczni byli diecezjanie-repatrianci, dla których najważniejszym nauczycielem postaw religijnych

²⁴⁷ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 51.

²⁴⁸ Tamże.

i wyznacznikiem tożsamości katolickiej był kapłan, ale młodsze pokolenie, „tutejsi”, odnosili się do apostołatu świeckich z dużo większym entuzjazmem.

Duch wspólnoty diecezjalnej budował się wokół jej wewnętrznej różnorodności i wciąż żywego, kresowego pochodzenia części wiernych. Czynnikiem spajającym były ważne uroczystości religijne. Z pewnością najważniejszym z nich były obchodzone w 1974 roku uroczystości 850-lecia chrześcijaństwa na Pomorzu Szczecińskim²⁴⁹, ale warto wspomnieć także o licznych uroczystościach lokalnych, które umacniały wspólnotę. Przyczyniały się do tego parafialne odpusty, misje parafialne, rzadziej pielgrzymki, gdyż ruch pątniczy został przez komunistów zredukowany do minimum. Dążeniem biskupa było uaktywnienie życia kulturalno-naukowego wiernych, ale jego możliwości działania w tym zakresie były ograniczone. Pochodzący ze Śląska bp Stroba, świadomy siły oddziaływania prasy i literatury katolickiej, sam przecież będąc zapalonym czytelnikiem, chciał przenieść na grunt diecezji szczecińsko-kamieńskiej i trwale zaszczerpić w niej katolicką tradycję wydawniczą i prasową, szczególnie rozwiniętą w diecezjach Polski zachodniej. W 1973 roku biskup zapoczątkował edycję diecezjalnego pisma urzędowego „Prezbiterium”. Wprawdzie było ono organem administracyjnym kurii, ale na jego łamach ukazywały się także teksty o charakterze naukowym i popularnym, mającym przybliżyć czytelnikom historię regionu i rozwijającego się chrześcijaństwa. Dalszy krok naprzód w zakresie propagowania literatury katolickiej uczynił jego następca, bp Majdański, zapoczątkowując w 1989 roku edycję dwutygodnika „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”²⁵⁰.

Nie trzeba zaznaczać, że posługa w diecezji szczecińsko-kamieńskiej bp Stroby była pod szczególną obserwacją i zainteresowaniem SB. Biskup uważany był za wroga Polski Ludowej i panującego w niej systemu komunistycznego. Potwierdzeniem tej opinii była jego niechęć wobec środowiska PAX-u, księży-patriotów oraz stosunek, jaki okazywał w administracji gorzowskiej wobec władz, chociaż w aktach SB odnotowano, że w latach 1969-1972 biskup znacznie złagodził ton swoich publicznych wystąpień. Z racji rosnącego znaczenia swojej osoby w gronie KEP na przełomie lat

²⁴⁹ Zbigniew Stanuch, *Wizyty prymasa Józefa Glempa na Pomorzu Zachodnim*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2, s. 46-57; Jan Gałęcki, *Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup dr Jerzy Stroba pierwszym ordynariuszem diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, MKAP 1992, nr 12, s. 479.

²⁵⁰ Krzysztof Łuszczek, *Media katolickie w kształtowaniu tożsamości Szczecina i Pomorza Zachodniego*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 75-77.

60. i 70. XX wieku komunistyczna bezpieka z uwagą przyglądała się działalności bp. Stroby, a wobec przewidywanego ustabilizowania struktury kościelnej na ziemiach zachodnich wnioskowano, że może się on zostać kandydatem do objęcia jednej z nowo powstałych diecezji. Dlatego też 13 czerwca 1972 roku jeden z pracowników MSW odbył z bp. Strobą rozmowę sondażową, której celem było uzyskanie opinii biskupa na temat zachodzących w Kościele zmian, a także projektowanej przez Stolicę Apostolską reformy administracyjnej Kościoła na ziemiach zachodnich. W trakcie rozmowy bp. Stroba był powściągliwy i ostrożnie prezentował swoje zdanie, na koniec też kategorycznie odmówił dalszych spotkań z funkcjonariuszami resortu. Wkrótce też sporządzono oficjalną notatkę ze spotkania, przekazaną następnie do archiwum Kurii szczecińsko-kamieńskiej²⁵¹.

Od samego początku posługi w Kościele szczecińsko-kamieńskim bp Stroba musiał zmagać się z potajnym działaniem ze strony władz. Wielką nerwowość w szeregach SB wzbudziła sprawa zorganizowania w 1972 roku Kurii biskupiej. Jak się okazało, bezpieka nie posiadała w najbliższym otoczeniu ordynariusza swojej agentury. Dość szybko jednak udało się – poprzez plotki i pomówienia – utracić kandydaturę ks. Witolda Stańczaka na stanowisko wikariusza biskupiego. Władze liczyły też na doprowadzenie do obsady kluczowych stanowisk kościelnych w diecezji przez duchowieństwo sprawujące posługę na terenie Szczecina, gdyż w tym środowisku bezpieka dysponowała dobrze rozbudowaną siecią agenturalną, obejmującą łącznie 38 księży, w tym 4 dziekanów, 20 proboszczów oraz 14 wikariuszy²⁵².

Z wielką uwagą i z zaangażowaniem znacznych środków operacyjnych MO w Szczecinie i tamtejsza SB przygotowały się do uroczystości ingresu biskupa w 1972 roku. Nie wykluczano aresztowań wśród osób świeckich zaangażowanych w działalność Kościoła i pilnie też gromadzono wypowiedzi publiczne bp. Stroby²⁵³. Ze sporządzonych później raportów funkcjonariusze SB nakreślili obraz ordynariusza jako kapłana promującego własną osobę oraz chcącego zyskać popularność. Oceny te

²⁵¹ Marcin Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972-1978*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. Adam Dziurok, Warszawa 2009, s. 338-339.

²⁵² Tamże, s. 343.

²⁵³ K. Kozłowski, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 1, s. 133-134.

mogły wynikać tylko z powierzchowności obserwacji lub nieznamomości osoby „figuranta”.

Opierając się na wnioskach z 1972 roku władze wojewódzkie przez cały czas posługi bp. Stroby w Szczecinie utrudniały mu posługę. Wyrazem tego było konsekwentne odmawianie mu prawa do zorganizowania procesji centralnej ulicami Szczecina podczas uroczystości Bożego Ciała. Biskup konsekwentnie wnosił prośby do WdsW w tej sprawie w latach 1972-1977, ale bezskutecznie. Na uroczystość Bożego Ciała w 1978 roku – przewidując odmowę – nie wnioskował już o udzielenie zgody.

Metody działań operacyjnych milicji i Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa szczecińsko-kamieńskiego nie różniły się istotnie od tych stosowanych w całej Polsce. W 1974 roku doprowadzono do zwolnienia szofera biskupa pod pretekstem jego współpracy z SB. Intensywnie rozpracowywano kurialistów – księży Joachima Kowalskiego i Bogdana Schmidta, jak również próbowano skłócić ordynariusza z księżmi chrystusowcami. Szkalowano także samego biskupa, próbując utrać jego kandydaturę podczas obsady archidiecezji wrocławskiej (1975). Rok później gniew administracji wojewódzkiej w Szczecinie wywołała rosnąca aktywność świeckich wokół sprawy budownictwa kościelnego, wyrażająca się coraz większą liczbą delegacji wiernych, udających się do urzędów i domagających się wydania pozytywnych decyzji w tej kwestii. Sama akcja była wielkim zaskoczeniem dla lokalnych aparatczyków partyjnych, ale także dla wojewódzkich struktur SB. Wydarzeniem przełomowym był list z 29 listopada 1976 roku, podpisany przez 6 proboszczów szczecińskich, występujących w imieniu 180.000 mieszkańców miasta, domagających się rozbudowy sieci parafialnej w Szczecinie²⁵⁴.

W odpowiedzi w 1977 roku władze nasiliły działania dezintegracyjne wobec duchowieństwa diecezjalnego. Aby skłócić biskupa z kapłanami, do akcji zaangażowano znaczną część posiadanej wśród księży sieci agenturalnej, w tym ks. Juliana Janasa, zarejestrowanego Tajnego Współpracownika SB. Duchowny ten wszedł na drogę sporu z ordynariuszem, jawnie występując po stronie władz i wygłaszając propanstwowe kazania. Stało się to powodem odsunięcia duchownego

²⁵⁴ M. Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 346-348.

od dalszej posługi proboszcza katedry szczecińskiej (4 VII 1977)²⁵⁵. Podjęto też próby skłócenia ordynariusza z biskupem pomocniczym Janem Gałęckim, ale nie przyniosły one spodziewanego rezultatu.

Brutalne i zdecydowane kroki podjęto wobec bp. Stroby w kontekście pracy duszpasterskiej o. Huberta Waleriana Czumy (1930) znanego jezuitę, zaangażowanego w działalność środowisk akademickich Szczecina. Zakonnikowi zarzucano negatywne oddziaływanie na młodzież i szerzenie krytycznych opinii wobec PZPR. Zażądano od bp. Stroby usunięcia zakonnika z diecezji, ale hierarcha odmówił. Wobec tego zaszantażowano biskupa, iż wszelkie prośby i wnioski diecezji będą rozpatrywane negatywnie, o ile o. Walerian Czuma nie zaprzestanie działalności w szczecińsko-kamińskiej prowincji kościelnej²⁵⁶. W 1978 roku o. Waleriana skierowano na studia do Rzymu.

W czasie największych napięć między władzami lokalnymi i bp. Strobą szczecińska bezpieka systematycznie stosowała prowokacje, jak również zakłócała przebieg uroczystości kościelnych. O jednym z incydentów biskup wspominał ze szczególnym smutkiem. Miał on miejsce w katedrze szczecińskiej 22 sierpnia 1977 roku, podczas wizyty ordynariusza bamberskiego Elmara Marii Kredela (1922-2008), który przybył do Szczecina, by ofiarować diecezji relikwie św. Ottona²⁵⁷. Jak pisał bp Stroba: „W czasie ingresu do katedry na uroczyste nabożeństwo «podpadła» mi obecność w katedrze pewna ilość mężczyzn, spoglądających ponuro, której nigdy przedtem w katedrze nie widziałem. Pielgrzymów i arcybiskupa powitałem przed mszą świętą w języku łacińskim. Arcybiskup, jeśli dobrze sobie przypominam, przemówił krótko w języku niemieckim. Kiedy wręczał mi relikwie św. Ottona umieszczone w kosztownym relikwiarzu grupa kilkudziesięciu osób, głównie mężczyzn i kilka pań, opuściła katedrę, podchodząc demonstracyjnie ku prezbiterium i rozchodząc się następnie w ujściu katedry. Zaproszeni goście zauważyli to oczywiście i zrozumieli ten

²⁵⁵ Tamże, s. 349-350.

²⁵⁶ Marcin Stefaniak, „Wartości moralne Rzeczypospolitej” – szczeciński wykład Leszka Moczulskiego z 20 stycznia 1978 w świetle dokumentów, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 2, s. 349-362; Michał Szot, *Życie i działalność księdza pralata Witolda Andrzejewskiego (1940-2015)*, Szczecin 2016, s. 24-28, 71-72.

²⁵⁷ G. Wejman, *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu*, [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych*, red. W. Kucharski, s. 188.

gest. Było mi przykro”²⁵⁸. Wobec oczywistej prowokacji biskup szczecińsko-kamieński wniósł do władz wojewódzkich protest, ale pozostał on bez odpowiedzi.

Pomału dobiegał czas urzędowania bp. Stroby w Szczecinie. Bilans jego rządów w diecezji był pozytywny, choć początki z pewnością tego nie zapowiadały. W 1972 roku wielu duchownych było sceptycznych co do możliwości pełnego uformowania diecezji, wykazującej liczne braki. Jak wspominał sam ordynariusz: „W dniu ogłoszenia nowej diecezji, w czasie konferencji Episkopatu w Krakowie zbliżył się do mnie jeden z księży biskupów-kolegów i razem z gratulacjami wypowiedział wyrazy współczucia z powodu trudnych bardzo warunków, jakie czekają dwóch nowych biskupów w Szczecinie i Koszalinie. Uświadomiłem sobie wówczas ogrom odpowiedzialności i pracy, jaka mnie czeka, lecz byłem optymistą i nie zawiodłem się – na Panu Bogu, na kapłanach i na wiernych diecezji szczecińsko-kamieńskiej”²⁵⁹.

Bardzo pozytywnie dorobek pasterski ordynariusza ocenił też biskup pomocniczy Jan Gałęcki: „Ksiądz arcybiskup Jerzy Stroba w diecezji szczecińsko-kamieńskiej pozostał w dziełach, których dokonał jako arcypasterz, nauczyciel i rządcą. To jego Opatrzność postawiła na Pomorzu Zachodnim, by był pierwszym pasterzem nowo utworzonej diecezji, opartej na tradycji starej, sięgającej czasów św. Ottona. Kapłani i wierni z wdzięcznością i dużym sentymentem wspominają ofiarną i trudną, pionierską pracę pierwszego ordynariusza.”²⁶⁰. Paradoksem jest, że bp Stroba cieszył się również dobrą opinią w oczach działających na jego szkodę funkcjonariuszy SB, którzy w notatce z 11 października 1978 roku określili go jako zaangażowanego ordynariusza, bardzo inteligentnego, o wysokiej kulturze osobistej, cieszącego się pełnym poparciem duchowieństwa²⁶¹.

4. Arcybiskup poznański

Archidiecezja poznańska – najstarsza polska prowincja kościelna, przez kolejne stulecia miała wybitnych ordynariuszy. W 1821 roku podniesiona została do rangi

²⁵⁸ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, Wrocław 2013, s. 52-53.

²⁵⁹ J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 75.

²⁶⁰ J. Gałęcki, *Jego Eksceleńcja Ksiądz Biskup dr Jerzy Stroba*, MKAP 1992, nr 12, s. 480.

²⁶¹ M. Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 352.

archidiecezji i połączona unią personalną z archidiecezją gnieźnieńską (bulla *De salute animarum*). Z racji większego potencjału demograficznego i społecznego to w Poznaniu rezydowali ordynariusze obydwóch „wielkopolskich” archidiecezji. Ranga Poznania, jako centrum życia religijnego obydwóch metropolii, a także całego polskiego Kościoła wzrosła w latach 1919-1939. Było to zasługą dwóch kolejnych prymasów – Edmunda Dalbora (1915-1926)²⁶², który przywrócił przedrozbiorowy blask godności urzędu i Augusta Hlonda (1926-1946)²⁶³. Jego wielką zasługą było umocnienie ośrodka poznańskiego jako centralnego punktu na mapie polskiego katolicyzmu w okresie międzywojennym. Spełniał posługę prymasa z niezwykle dynamiczną, a w czasie niemieckiej okupacji upominał się u światowej opinii publicznej o prawa Polaków²⁶⁴.

²⁶² Obszerniej na temat prymasa Edmunda Dalbora patrz: Marian Aleksandrowicz, *Edmund Dalbor 1915-1926*, [w:] *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. Feliks Lenort, Poznań 1982; Marian Banaszak, *Edmund Dalbor (1869-1926)*, [w:] *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, t. I, red. Marian Banaszak, Jerzy Kozłowski, Anna Polakowska, Maria Wojciechowska, Gniezno 1992; Marian Fała, *Kwestia prymasostwa w okresie arcybiskupich rządów Edmunda Dalbora (1915-1926)*, „Prawo Kanoniczne” 1977, nr 1-2, s. 109-129; Czesław Pest, *Kardynał Edmund Dalbor 1869-1926. Pierwszy prymas Polski Odrodzonej*, Poznań 2004; Stanisław Wilk, *Archidiecezja gnieźnieńska w II Rzeczypospolitej. Administracja archidiecezji pod rządami prymasów kard. Edmunda Dalbora i kard. Augusta Hlonda*, Lublin 1987; Zygmunt Zieliński, *Biskupi polscy w walce o kształt zachodniej granicy Polski 1919-1920 (Dalbor, Teodorowicz, Sapieha)*, [w:] *Powrót Polski na mapę Europy*, red. Czesław Bloch, Zygmunt Zieliński, Lublin 1995.

²⁶³ Obszerniej na temat prymasa Augusta Hlonda patrz: Antoni Baraniak, *Misja opatrnościowa kardynała prymasa Hlonda w okresie wojny światowej 1939-1945*, Kraków 1974; *Kapłaństwo w posłudze i nauczaniu kardynała Augusta Hlonda. Sesja naukowa z okazji Roku Kapłańskiego. Warszawa 10 marca 2010*, red. Józef Kubicki TChr, Poznań 2011; *Kardynał August Hlond Prymas Polski. Współcześni wspominają Sługę Bożego kard. Augusta Hlonda*, oprac. ks. Wojciech Necel, TChr, Poznań 1993; Wojciech Necel TChr, *Z notatnika kardynała Augusta Hlonda*, Poznań 1995; Jerzy Pietrzak, *Czy kardynał August Hlond był zwolennikiem sanacji?*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, praca zbiorowa, red. Zygmunt Zieliński, Stanisław Wilk, Lublin 1980; Jerzy Pietrzak, *Pelnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, Poznań 2009; Czesław Ryszka, *Prymas ze Śląska. Sługa Boży kardynał August Hlond (881-1948)*, Katowice 2013; Tomasz Serwatka, *Koncepcje społeczno-polityczne Prymasa Polski Augusta Hlonda (1926-1948)*, Poznań 2006; Leszek Wilczyński, *Kardynał August Hlond – wrześnieowy uciekinier?*, [w:] „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2007, t. IX, s. 47-50; Maria Włosek, *Maryjny wymiar duszpasterski posługi kardynała Augusta Hlonda*, Kraków 2005.

²⁶⁴ Historia archidiecezji poznańskiej jest dobrze opracowana w historiografii zarówno na poziomie ogólnym, jak i szczegółowym. Wśród najważniejszych pozycji należy wymienić monumentalną pracę ks. prof. Józefa Nowackiego *Archidiecezja poznańska*, t. I-II, Poznań 1959-1964. Trzeba przypomnieć powstające w ramach grantu naukowego (z okazji 1050-lecia chrześcijaństwa w Polsce i biskupstwa w Poznaniu) prace: Łukasz Jastrząb, *Archidiecezja poznańska w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Poznań 2012; Tomasz Jurek, *Biskupstwo poznańskie w wiekach średnich*, Poznań 2018. W przygotowaniu znajdują się również trzy tomy omawiające historię diecezji w czasach nowożytnych, w XIX i w latach 1918-2018.

Z okupacji niemieckiej archidiecezja wyszła ciężko okaleczona. W wyniku eksterminacyjnej polityki hitlerowców straciła 212 księży²⁶⁵. Do początków 1940 roku 97% kościołów w anektowanej przez III Rzeszę Wielkopolsce zostało zamkniętych, pozbawionych opieki duszpasterskiej i często zamienionych na magazyny, co negatywnie odbiło się na stanie technicznym obiektów. Nie bez znaczenia był instytucjonalny i samowolny rabunek mienia kościelnego, dokonany przez władze niemieckie oraz funkcjonariuszy „brunatnego” reżimu oraz przesuwający się front wschodni w 1945 roku, czego symbolem było zniszczenie poznańskiej katedry.

Z chwilą zakończenia walk w Wielkopolsce do dzieła odbudowy Kościoła poznańskiego przystąpił biskup pomocniczy Walenty Dymek (1888-1956), jeden z najbardziej doświadczonych księży-społeczników w latach międzywojennych, ceniony kapłan i organizator życia kościelnego²⁶⁶.

Intensywne działania biskupa sprawiły, że do końca 1945 roku odtworzono podstawowe instytucje władz kościelnych oraz strukturę terenową, przywrócono część stowarzyszeń apostołskich, a także rozpoczęto trudny proces porządkowania spraw wewnętrznych metropolii. Wobec zaangażowania prymasa Augusta Hłonda w sprawy krajowe Kościoła bp Dymek był faktycznym rządcą metropolii.

W marcu 1946 roku papież Pius XII wyniósł biskupa Dymka do godności arcybiskupiej. Po rozwiązaniu unii personalnej między metropoliami poznańską i gnieźnieńską został arcybiskupem metropolitą poznańskim. Pełnił obowiązki sekretarza generalnego Episkopatu Polski (V-IX 1946). W 1953 roku przewodniczył obradom episkopatu, jednak nie przyjął stanowiska przewodniczącego (nadal był członkiem Komisji Głównej i przewodniczącym Komisji Duszpasterskiej KEP).

²⁶⁵ Wiktor Jacewicz, Jan Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. I, Warszawa 1977, s. 17, 24; Marian Kasprzycki, *Losy duchowieństwa archidiecezji poznańskiej w latach 1939-1945*, PST 1978, t. II, s. 323-324; Leszek Wilczyński, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji poznańskiej w latach II wojny światowej*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, 2007, t. VIII, s. 67-71.

²⁶⁶ Obszerniej na temat bp. Walentego Dymka patrz: Marian Banaszak, *Walenty Dymek (1888-1956)*, [w:] *Księża społecznicy*, t. I, s. 162-165; Ireneusz Dosz, *Działalność administracyjna arcybiskupa Walentego Dymka w archidiecezji poznańskiej (1946-1956)*, Poznań 2015; *Ksiądz Arcybiskup Walenty Dymek, Metropolita Poznański (1888-1956)*, red. Leszek Wilczyński, Poznań 2010; Feliks Lenort, *Walenty Dymek*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. IV, Lublin 1985, kol. 418.

W latach powojennych był rozpracowywany przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa, ale nigdy nie zgodził się na jakąkolwiek współpracę z UB²⁶⁷.

W ciągu 10-letniej posługi arcybiskup Dymek odbudował moralnie i materialnie całą archidiecezję. Troszczył się o zorganizowanie duszpasterstwa, zwłaszcza o katechizację. Istotnie uporządkował system prawny archidiecezji. Był troskliwym i mądrym pasterzem, który znał potrzeby duchownych i świeckich. Zmarł 22 października 1956, po ciężkiej chorobie i został pochowany w katedrze poznańskiej.

Okres politycznego przełomu Października '56, dojścia do władzy Władysława Gomułki, eksplozji optymizmu społecznego Kościół poznański przechodził bez ordynariusza. Obowiązki te pełnił wikariusz generalny, bp Franciszek Jedwabski (1895-1975), który doprowadził do wznowienia po raz pierwszy od 1939 roku edycji „Przewodnika Katolickiego” (1956) oraz organu prasowego Kurii Metropolitalnej – „Miesięcznika Kościelnego” (1957). Dziełem wikariusza generalnego było również zainicjowanie archidiecezjalnych przygotowań do Wielkiej Nowenny²⁶⁸.

Długo oczekiwana wiadomość ze Stolicy Apostolskiej nadeszła 30 maja 1957 roku. Z nominacji papieża Piusa XII (1939-1958) nowym ordynariuszem został bp Antoni Baraniak²⁶⁹, który z pewnością był doświadczonym kurialistą, ale wśród archidiecezjan był duchownym nieznanym²⁷⁰.

Abp Antoni Baraniak objął archidiecezję 2 lipca 1957 roku, a jego ingres do katedry poznańskiej odbył się 6 października 1957 roku. Z uznaniem wypowiadał się o powierzonym mu Kościele partykularnym i o jego wewnętrznej żywotności.

²⁶⁷ L. Wilczyński, *Ksiądz arcybiskup Walenty Dymek. Efekty inwigilacji*, [w:] *Ksiądz Arcybiskup Walenty Dymek, Metropolita Poznański (1888-1956)*, red. Leszek Wilczyński, Poznań 2010, s. 203-205.

²⁶⁸ *Instrukcja dla duszpasterzy w sprawie przygotowania Wiernych do odnowienia Ślubowań Jasnogórskich w parafiach*, MKAP, 1957, nr 1/2, s. 60.

²⁶⁹ Obszerniej na temat arcybiskupa patrz: Marek Jędraszewski, *Teczki na Baraniaka*, t. I-II, Poznań 2009; Stanisław Kosiński, *Arcybiskup Antoni Baraniak metropolita poznański*, [w:] *Chrześcijanizm*, t. VII, red. Bohdan Bejze, Warszawa 1982; Stanisław Napierała, *Arcybiskup Antoni Baraniak jako Pasterz Diecezji*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2006, t. 2, s. 351-357; Edward Nawrot, *Antoni Baraniak*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL*, t. I, red. J. Mysztor, s. 7; Rybacki Rafał, *Rok 1968 w działalności duszpasterskiej Antoniego Baraniaka*, „Ecclesiae. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2011, t. VI, s. 211-230; Jarosław Wąsowicz, *Troska salezjanów o biskupa Antoniego Baraniaka OSB w okresie jego internowania w Marszałkach (29 XII 1955 – 1 IV 1956)*, „Seminare” 2014, nr 1, s. 157-169; *Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Antoni Baraniak 1904-1977*, red. Zygmunt Zieliński. Poznań 2010.

²⁷⁰ *Śp. Arcybiskupowi w holdzie*, MK 1977, nr 10-12, s. 168-174.

W skierowanym wówczas Liście do wiernych podkreślił swoje dążenie do duszpasterskiego wspierania rodzin oraz zwrócił uwagę na poprawne stosunki, łączące rodziców i dzieci. Przestrzegął przed pochopnym popadaniem w samozachwyty i przekonaniem o wszechmocy człowieka²⁷¹. Arcybiskup w pierwszych dniach rządów w archidiecezji zwrócił się z bardzo wymowną prośbą do wiernych: „Proszę Was, byście dzisiaj w czasie Najświętszej Ofiary modlili się za mnie, gdyż mi niewiele sił pozostało. Bóg jednak jest mocny, a Matka Najświętsza jest Wspomożycielem naszym. Bóg może przywrócić mi utracone siły”²⁷². Słabe zdrowie, utracone w wyniku aresztowania i uwięzienia (1953-1956), było jednym z powodów, dla których władze komunistyczne nie stawiały przeszkód w objęciu przez abp. Baraniaka arcybiskupstwa. Spodziewano się krótkiego urzędowania. Tym większym zaskoczeniem dla komunistycznych dygnitarzy i funkcjonariuszy bezpieczeństwa musiał być fakt, że posługa abp. Baraniaka trwała aż dwie dekady.

Zaangażowanie i zapał ordynariusza widoczne były na wielu płaszczyznach życia archidiecezji, wśród których należy wymienić prace wykończeniowe w katedrze, zwieńczone nadaniem świątyni przez Jana XXIII (1881-1963) tytułu bazyliki mniejszej (19 XII 1962)²⁷³, a także systematyczne prowadzone prace remontowe kościołów i budynków okołokościelnych. Ważnym wydarzeniem dla archidiecezji były obchody milenijne w Poznaniu (16-18 IV 1966). Masowy udział wiernych kłócił się z reżyserowaną „spontanicznością” konkurencyjnych uroczystości państwowych, organizowanych z udziałem najwyższych czynników partyjnych²⁷⁴. Dwa lata później archidiecezja obchodziła 1000-lecie powstania. Główne uroczystości odbyły się w Poznaniu 29-30 czerwca 1968 roku.

Wydarzenia połowy lat 60. XX wieku były czasem szczególnych przeżyć duchowych archidiecezjan, na co wpływ miały niewątpliwie obrady Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Sobór wprowadził wiele reform w życiu Kościoła powszechnego. Połączył ze sobą nowoczesność z tradycją, choć najbliższe lata po

²⁷¹ Antoni Baraniak, *List pasterski do wiernych w dniu ingresu arcybiskupa*, MKAP 1957, nr 10, s. 307-308.

²⁷² A. Baraniak, *Kazanie J. E. Ks. Arcybiskupa dr Antoniego Baraniaka w dniu Ingresu do Katedry Poznańskiej 6 października 1957 roku*, MKAP 1957, nr 11, s. 362-367.

²⁷³ *Brewe papieskie nadające Katedrze Poznańskiej tytuł Bazyliki Mniejszej*, MKAP 1963, s. 201-203.

²⁷⁴ Anna Skupień, *Przebieg kościelnych obchodów Millennium w archidiecezji gnieźnieńskiej*, [w:] *Millennium kontra Tysiąclecie 1966*, red. Konrad Białecki, Stanisław Jankowiak, Jan Miłosz, Poznań 2006, s. 130-135.

Soborze były dla Kościoła niełatwym okresem. W wielu wspólnotach zrodził się kryzys, część środowisk wiernych popadła w zwątpienie, ale nie podważało to zasadności i dzieła przeprowadzonego przez Ojców Soboru, wśród których znalazł się nie tylko abp Baraniak, ale też bp Stroba²⁷⁵.

Sobór Watykański II przyniósł olbrzymi dorobek prawny, powiększony o ogłoszone przez papieża konstytucje i inne akty kościelne. Wszystko to wymagało recepcji na gruncie Kościołów partykularnych. Potrzeba ta była szczególnie w archidiecezji poznańskiej, gdzie ostatni synod diecezjalny odbył się w 1738 roku. Dekret zwołujący nowy synod abp Baraniak ogłosił 8 maja 1968 roku, wzywając do udziału w nim duchowieństwo (16 V 1968) oraz apelując do diecezjan o modlitwę (18 V 1968). Obrady rozpoczęto 4 czerwca, a zakończono 12 października 1968 roku. Reformy prawodawstwa diecezjalnego i jego instytucji, promulgowano 14 października 1970 roku a weszły w życie 15 stycznia 1971 roku²⁷⁶. Stanowiło to początek właściwej recepcji odnowy soborowej w archidiecezji. Proces ten był rozłożony na lata, wymagał właściwego przygotowania duchowego wiernych, księży, jak również od odpowiedniej infrastruktury kościelnej.

Władze podejmowały różne działania dezintegracyjne, chcąc dokonać rozłamu między abp. Baraniakiem i biskupami pomocniczymi oraz między władzą duchowną a kapłanami i wiernymi. Stałym sposobem utrudniania rozwoju Kościoła było wzywanie duchownych na komisariaty milicji. Przy tych okazjach księża poddawani byli presji ze strony funkcjonariuszy SB, próbujących rozpoznać w nich kandydatów na tajnych współpracowników. Podobne rozmowy prowadzono również z kurialistami.

W 1958 roku został zamrożony program rozbudowy sieci parafialnej. Szybki rozwój demograficzny i urbanistyczny regionu czynił kwestię niedostosowania sieci parafialnej w metropolii tym bardziej palącą. Pisał o tym abp Baraniak w liście do

²⁷⁵ Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2007*, s. 124-125. Obszerniej na temat Soboru Watykańskiego II patrz: Roberto de Mattei, *Sobór Watykański II. Historia dotąd nieopowiedziana*, Poznań 2012; Andrzej Proniewski, *Kościół a świat. Recepcja i aktualność myśli Soboru Watykańskiego II*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2006, t. V, s. 119-130; Peter Raina, *Pierwsza sesja Soboru Watykańskiego II*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6, s. 309-342; Klaus Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002; Katarzyna Sitkowska, *Aspekty organizacyjne i komunikacyjne II Soboru Watykańskiego*, „Kultura-Media-Teologia” 2013, nr 12, s. 8-21; *Sobór oczami polskich komunistów. Sobór Watykański II w świetle dokumentów MSW i MSZ*, oprac. Wojciech Kucharski, Dariusz Misiejuk, Warszawa 2017.

²⁷⁶ A. Baraniak, *Dekret promulgujący Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, 14 października 1970 roku, MKAP 1970, nr 12, s. 265.

wiernych (11 II 1968), w którym szczegółowo informował o zaniedbaniach w budownictwie sakralnym, spowodowanym polityką władz centralnych i wojewódzkich²⁷⁷. Odpowiedzią władz była nagonka prasowa skierowana przeciw arcybiskupowi, ale nie zdołała ona przekonać opinii publicznej, podzielającej stanowisko arcybiskupa i Episkopatu. Skostniały reżim gomułkowski był nieprzejeźdny w kwestii budownictwa sakralnego, czego wyrazem były 662 wnioski o zgodę na erygowanie parafii, oczekujące na rozpatrzenie w urzędach w 1970 roku²⁷⁸.

4 czerwca 1966 roku abp Baraniak wydał *Zarządzenie w sprawie kościołów filialnych i kaplic, przy których mieszka wikariusz-rezydent*. Zgodnie z tym dokumentem do tymczasowych placówek duszpasterskich zostali delegowani księża (rektorzy), co w przyszłości mogło stanowić podstawę do powołania parafii²⁷⁹.

Odsunięcie od władzy towarzysza „Wiesława” w wyniku tragicznych wydarzeń Grudnia ’70 oraz początek rządów „liberalnej” ekipy Edwarda Gierka nie przyniosły od razu oczekiwanej zmiany stanowiska w kwestii budownictwa sakralnego. Archidiecezja poznańska w 1972 roku otrzymała 7 pozytywnie zaopiniowanych wniosków budowlanych, a wobec rosnącej presji społecznej do 1976 roku możliwe stało się erygowanie 20 placówek duszpasterskich²⁸⁰.

Wśród ważnych dokonań abp. Baraniaka należy wymienić starania o wznowienie działalności chórów w parafiach²⁸¹. Wielkim sukcesem ordynariusza było też rozszerzenie systemu katechizacji pozaszkolnej, w której uczestniczyło średnio 70% młodzieży szkół średnich oraz 95% uczniów szkolnictwa podstawowego²⁸².

²⁷⁷ AAN, sygn. 080/038, s. 113; *Notatka w sprawie komunikatu Episkopatu Polski dotyczącej budownictwa sakralnego*; AAN, sygn. 082/034, s. 187, 209. Do WUdW w Poznaniu w 1968 roku skierowano 356 listów protestacyjnych, w których autorzy stanęli w obronie abp. Baraniaka oraz Kurii Metropolitalnej w Poznaniu.

²⁷⁸ R. Gryz, *Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy*, „Pamięć i sprawiedliwość” 2005, nr. 1, s. 124.

²⁷⁹ Władysław Kołodziej, *Postępowanie administracyjne w sprawach obsadzania stanowisk kościelnych na przykładzie archidiecezji poznańskiej w latach 1957-1971*, [w:] *Ecclesiae in iustitia servire. Opuscula Thaddaeo Walachowicz piae memoriae dedicata*, red. Feliks Lenort, Poznań 2003, s. 154.

²⁸⁰ Łączny bilans posługi pasterskiej abp. A. Baraniaka w kwestii erygowania parafii zamyka się liczbą 33 parafii powstałych w latach 1957-1976.

²⁸¹ A. Baraniak, *Słowo arcybiskupie na kolędzie chórów kościelnych miasta Poznania w niedzielę 8 stycznia 1967 roku*, MKAP 1967, nr 1, s. 4.

²⁸² AP MBB, *Sprawozdania duszpasterskie*, część I, sprawozdanie z 1965 roku.

Ostatnim ważnym dokonaniem abp. Baraniaka było wyjaśnienie niejasnego statusu metropolitalnego archidiecezji poznańskiej. Oficjalne stanowisko Stolicy Apostolskiej przedstawił kard. Agostino Casaroli (28 września 1972), wyjaśniając, że Kościół poznański posiada charakter metropolitalny, choć pozbawiony jest diecezji sufragalnej (stanowiąc jeden z nielicznych wyjątków w skali całego Kościoła powszechnego)²⁸³. Papież Paweł VI obiecał zmienić ten stan „przy najbliższej okazji” (tj. podczas gruntownej reformy administracji kościelnej w Polsce). Obietnicę Pawła VI zrealizował w 1992 roku Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae populus*.

W czerwcu 1976 roku archidiecezja obchodziła 25-lecie posługi biskupiej abp Baraniaka. Wkrótce po uroczystościach wystąpiły u jubilata niepokojące objawy chorobowe. W Wielki Czwartek 1977 roku abp Baraniak odprawił ostatnie publiczne nabożeństwo z udziałem wiernych, a w kwietniu tego roku udał się do Rzymu. Po powrocie do Polski kilkakrotnie był hospitalizowany. Zmarł 9 sierpnia 1977 roku i został pochowany w katedrze poznańskiej²⁸⁴.

Śmierć ordynariusza przypadła w trudnym okresie, gdy sytuacja wewnętrzna w kraju pogarszała się, na co wpływ miały różne okoliczności – kryzys naftowy na świecie, pogłębiająca się niewydolność gospodarki centralnie planowanej, jak również nieprzemyślana polityka ekipy rządzącej, która zaciągała zagraniczne kredyty. Polska, ciesząca się u progu lat 70. XX wieku opinią solidnego dłużnika w końcu dekady była krajem niewypłacalnym z zadłużeniem szacowanym na 23,8 mld dolarów (1979). Sytuacji w żaden sposób nie poprawiała przynależność Polski do RWPG. Ta gospodarcza struktura państw Układu Warszawskiego, zarządzana w sposób centralny z Moskwy, była równie niewydolna jak indywidualne gospodarki państw członkowskich bloku²⁸⁵.

²⁸³ A. Baraniak, *Potwierdzenie metropolii poznańskiej przez Stolicę Apostolską* wraz z korespondencją, MKAP 1973, nr 2, s. 25-29; Stanisław Napierała, *Nowe potwierdzenie metropolii poznańskiej przez Stolicę Apostolską*, [w:] *W służbie Kościoła poznańskiego. Księga Pamiątkowa na 70-lecie urodzin arcybiskupa metropolity dr. Antoniego Baraniaka*, red. L. Bielerzewski, Poznań 1974, s. 310-312.

²⁸⁴ *Choroba, śmierć i pogrzeb Księdza Arcybiskupa Antoniego Baraniaka Metropolity Poznańskiego*, MKAP 1977, nr 10-12, s. 172-180.

²⁸⁵ Na temat polityki gospodarczej za rządów Edwarda Gierka patrz także: Barbara Dobiegała-Korona, *Dlaczego socjalizm nie mógł być efektywnym systemem ekonomicznym?*, Warszawa 1990; Jerzy Czekaj, Jerzy Hausner, Jerzy Indraszkiewicz, Stanisław Owsiak, *Polityka gospodarka. Polska w latach 80.*, Warszawa 1991; Dariusz Grala, *Reformy Gospodarcze w PRL (1982-1989). Próba ratowania socjalizmu*, Warszawa 2005; Janusz Kaliński, *Gospodarka Polski w latach 1944-1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa 1995; Janusz Kaliński, *Ekonomiczne aspekty kryzysów systemu komunistycznego w Polsce (1956-1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1, s. 89-104; Wojciech Morawski, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010; Janusz Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej*

Już w połowie lat 70. XX wieku konieczne okazało się podniesienie cen żywności, ale władze za wszelką cenę starały się uniknąć tego rozwiązania, mając w pamięci, że podobne działania podjęte w grudniu 1970 roku stały się powodem krwawych zamieszek na Pomorzu i upadku ekipy Gomułki. W czerwcu 1976 roku Komitet Ekonomiczny PZPR zapowiedział podwyżki cen żywności, co wywołało protesty, a w Radomiu, Ursusie i Płocku, doszło do pacyfikacji. Zamieszki te oraz późniejsze represje przeciwko uczestnikom wydarzeń przyczyniły się do powstania załazków demokratycznej opozycji – Komitetu Obrony Robotników (23 września 1976)²⁸⁶. W sierpniu 1976 roku widowym symbolem nadciągającego kryzysu gospodarczego stały się wprowadzone przez rząd Piotra Jaroszewicza (1909-1992) kartki na cukier, ale „system kartkowy” został wkrótce rozszerzony także o inne dobra żywnościowe, przede wszystkim o mięso i jego przetwory.

Doświadczona wydarzeniami Poznańskiego Czerwca '56 archidiecezja nie była terenem głównych wydarzeń politycznych z 1976 roku. Zachowywano spokój, chociaż z coraz większym trudem. Rosło niezadowolenie w największych zakładach pracy regionu, a braki podstawowych towarów ujawniały się nawet w słynącej z dobrego rolnictwa Wielkopolsce. Władze wojewódzkie wciąż powtarzały hasła propagandy sukcesu, świętowano oddanie do użytku nowych bloków mieszkalnych lub dużych ciągów komunikacyjnych. Na płaszczyźnie duchowej pozbawiona ordynariusza archidiecezja przeżywała nawiedzenie metropolii przez kopię cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej (od 7 IX 1976). Do chwili zakończenia peregrynacji (21 V 1978) obraz odwiedził 605 kościołów, co znacząco przyczyniło się do wzmocnienia życia duchowego parafii²⁸⁷. Ciężar posługi spoczywał na doświadczonym poznańskim duchownym i kurialiście, wikariuszu generalnym bp. Marianie Przykuckim (1924-

Polski, Warszawa-Łódź 2002; *Towarzysze zeznają. Z tajnych archiwów Komitetu Centralnego. Dekada Gierka (1970-1980)* w tzw. *Komisji Grabskiego*, oprac. Zbigniew Bażyński, Warszawa 1990.

²⁸⁶ Obszerniej na temat narodzin opozycji demokratycznej w Polsce: Andrzej Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1944-1980*, Londyn 1994; Jan Józef Lipski, *KOR*, Warszawa 2006; Paweł Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza-przebieg-konsekwencje*, Warszawa 2017; Robert Spalek, *«Gracze» – Komitet Obrony Robotników w propagandzie PRL, stereotypach oraz dokumentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2, s. 79-112; Grzegorz Waligóra, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977-1981*, Warszawa 2006.

²⁸⁷ Marian Przykucki, *Słowo wikariusza kapitulnego na zakończenie Nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1978, nr 7-8, s. 121-123.

2009), którego wielu kapłanów widziało w charakterze następcy zmarłego ordynariusza²⁸⁸.

Biskup Stroba był wówczas hierarchą bliżej nieznanym wśród poznańskich wiernych. Okazją do bliższego poznania biskupa szczecińsko-kamieńskiego były rekolekcje kapłańskie, przeprowadzone przez niego w poznańskim Arcybiskupim Seminarium Duchownym w sierpniu 1977 roku na zaproszenie abp. Baraniaka. W trakcie rekolekcji uczestnicy dowiedzieli się o śmierci metropolity poznańskiego. Rekolekcje zakończyły się w atmosferze żałoby po zmarłym ordynariuszu. Uroczystego pożegnania rekolekcjonisty dokonał ks. Józef Jasiński (1907-1985)²⁸⁹, opisując bp. Strobę jako „rekolekcjonistę wymagającego, lecz sprawiedliwego”. Ks. Jasiński dodał też od siebie, iż ucieszyłby się, gdyby następcą zmarłego arcybiskupa został właśnie bp Jerzy Stroba²⁹⁰. Nieodległa przyszłość pokazała, że były to prorocze słowa.

W metropolii oczekiwano ogłoszenia nominacji nowego ordynariusza. Na przeszkodzie stanęła jednak śmierć papieża Pawła VI (6 VIII 1978). Kardynałowie wezwani do Rzymu na konklawe obradowali wyjątkowo krótko i już 26 sierpnia 1978 roku wybrali patriarchę Wenecji, Albino Luciano (1912-1978), który przyjął imię Jana Pawła I. Nowy papież szybko przystąpił do obowiązków i już niecały miesiąc pod objęciu Stolicy Świętej zdecydował o powołaniu bp. Stroby na arcybiskupstwo poznańskie.

²⁸⁸ Arcybiskup Marian Przykucki urodził się w Skokach 27 stycznia 1924 roku. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk arcybiskupa Walentego Dymka 19 lutego 1950 roku. Już wkrótce został sekretarzem i kapelanem ordynariusza poznańskiego (1 IV 1954). Funkcję tę sprawował od 1957 roku także u boku abp. Baraniaka. Mianowany przez papieża Pawła VI biskupem tytularnym Glenndalochy (27 września 1973), został poznańskim biskupem pomocniczym. Po śmierci abp. Baraniaka został wybrany na wikariusza kapitulnego metropolii poznańskiej. W czasie pontyfikatu Jana Pawła II mianowany biskupem chełmińskim (1981-1992), a następnie arcybiskupem szczecińsko-kamieńskim (1992-1999). Po osiągnięciu wieku emerytalnego złożył przyjętą przez Ojca Świętego rezygnację. Przez następną dekadę pozostawał arcybiskupem seniorem. Zmarł 19 października 2009 roku w Szczecinie i został pochowany w tamtejszej katedrze. Hierarcha przykładał dużą wagę do kształtowania się tożsamości kulturowej prowincji kościelnych, w których urzędował. Obszerniej na temat abp. Przykuckiego patrz: Jerzy Borzyszkowski, *Marian Przykucki (1924-2009) i ostatni biskup chełmiński i pierwszy arcybiskup metropolita szczecińsko-kamieński*, „Acta Cassubiana” 2010, nr 12, s. 462-468; Kazimierz Kozłowski, *«Beati paciffici» – arcybiskup Marian Przykucki (1924-2009). Szkic do biografii*, „Acta Cassubiana” 2010, nr 12, s. 469-478; Krzysztof R. Prokop, *Glenndálocha (Glendalough) – stolica tytularna biskupa Mariana Przykuckiego, sufragana poznańskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2012, t. 26, s. 337-358.

²⁸⁹ A. Pawłowski, *Józef Jasiński (1907-1925)*, [w:] *Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej. Kapłani zmarli w latach 1946-2014*, oprac. Leszek Wilczyński, Poznań 2014, s. 336-339.

²⁹⁰ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 55.

Gdy do Warszawy dotarła wiadomość o obsadzie metropolii poznańskiej biskup szczecińsko-kamieński przebywał od 20 września 1978 roku w delegacji wraz z prymasem Stefanem Wyszyńskim i kard. Karolem Wojtyłą w zachodnich Niemczech. Wizyta rozpoczęła się w Fuldzie i wiodła przez Monachium, Dachau, Moguncję, Bonn do Kolonii²⁹¹. Prymas dowiedział się o nominacji podczas pobytu w Monachium, 21 września. Przekazał wiadomość bp. Strobie, opowiadając się za natychmiastowym upublicznieniem ważnej dla Kościoła poznańskiego informacji. Przeciwnego zdania był sam nominat, gdyż uważał, że powiadomienie wspólnoty metropolitalnej w chwili pobytu prymasa w Monachium zostanie źle odebrane w kraju i może stanowić silny oręż w rękach rządowych propagandystów. Prymas jednak pozostał przy swoim zdaniu²⁹².

Nieoczekiwanie dla wszystkich 28 września 1978 roku zmarł papież Jan Paweł I. Ponownie wezwani do Rzymu kardynałowie zakończyli konklawe 16 października 1978 roku, ogłaszając wybór nowego papieża kard. Karola Wojtyły, który przybrał imię Jana Pawła II²⁹³.

Tymczasem w Poznaniu 7 października 1978 roku nowy arcybiskup obejmował rządy nad prowincją. Datę ingresu wyznaczono na 12 listopada 1978 roku²⁹⁴. Dzień wcześniej, w sobotę 11 listopada, abp Stroba w towarzystwie kapituły szczecińsko-kamieńskiej przybył uroczystie ze Szczecina do archidiecezji, przekraczając jej granice w Sowiej Górze. Jak relacjonował organ prasowy poznańskiej Kurii: „Zgodnie ze staropolską tradycją nowego arcypasterza powitano chlebem i solą [a] słowa powitania wygłosili ks. dziekan [Bolesław] Exler (1932-2005) oraz przedstawiciele dzieci, młodzieży i rodziców”²⁹⁵. Uroczyste nabożeństwo z udziałem nowego metropolity odbyło się w pobliskim kościele pw. Najświętszego

²⁹¹ Kazimierz Suder, *Jak przeżyłem wybór Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 1998, nr 2, s. 77-78.

²⁹² AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 55-56.

²⁹³ B. Kumor, *Historia Kościoła. Czasy współczesne 1914-1992*, t. VIII, Lublin 2001, s. 526; Marek Lasota, *Czasy PRL-u i odzyskana wolność 1945-1992*, [w:] *Dzieje Kościoła w Polsce*, red. Andrzej Wienczek, Bielsko-Biała 2008, s. 453; Jan Machaniak, *Sylwetka duchowa biskupa Karola Wojtyły – Jana Pawła II w osobistych notatkach*, „Polonia Sacra” 2014, nr 3, s. 59-76; Katarzyna Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (XII 1970 – X 1978)*, Warszawa 2004, s. 119; Mirosław Sitarz, *Wybór biskupa Rzymu*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. IV, s. 121-140. Obszerniej na temat przebiegu konklawe i obserwacji dziennikarskich patrz: Jacek Moskwa, *Tajemnice konklawe 1978*, Kraków 2018.

²⁹⁴ L. Wilczyński, *Jerzy Stroba (1919-1999)*, [w:] *Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej*, s. 1016-1020.

²⁹⁵ *Przebieg uroczystości ingresowych*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 12-15.

Serca Maryi w Międzychodzie, gdzie słowo powitalne wygłosił biskup pomocniczy Tadeusz Etter (1911-1984)²⁹⁶. Wraz z metropolitą koncelebrowali poznańscy biskupi pomocniczy w asyście członków kapituły metropolitalnej oraz księży dekanatu międzychodzkiego.

12 listopada abp. Stroba przyjechał do Pniew, skąd udał się do Poznania. W stolicy Wielkopolski oczekiwały go tłumy wiernych. O godzinie 15 u bram kolegiaty powitali go członkowie kapituł szczecińskiej, poznańskiej i średzkiej, duchowieństwo diecezjalne, osoby konsekrowane oraz alumni ASD, skąd procesja przeszła do katedry. Podczas uroczystości przyrzeczenia wierności złożyli biskupi pomocniczy, kapituły, duchowieństwo poznańskie oraz delegacje instytucji archidiecezji poznańskiej (Kurii, Sądu Duchownego, ASD, Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego, księży seniorów, dziekanów, proboszczów, wikariuszy oraz zakonów). Po złożeniu przysięgi przekazano arcybiskupowi dary, wśród nich najnowsze publikacje Księgarni św. Wojciecha, dary mszalne oraz – symbolizujące potrzebę budownictwa sakralnego – symboliczną cegłę, podarunek od jednej ze wspólnot parafialnych²⁹⁷.

Ingres ordynariusza był długo oczekiwaną uroczystością, wzmocnioną w społecznym odbiorze wyborem na Stolicę Apostolską papieża- Polaka. Witając nowego rządcę wikariusz generalny wyraził radość prezbiterium oraz wiernych, a także zadeklarował wierność i gorliwość w wypełnianiu arcybiskupich poleceń. Biskup Przykucki przedstawiał też nowemu ordynariuszowi specyfikę najstarszej polskiej prowincji kościelnej: „Dziękujemy Bogu, że dał nam Arcypasterza światłego i doświadczonego. Wyposażony on w moce, włożył ogrom swej pracy w tworzące się diecezje na ziemiach zachodnich, a ostatnio, od sześciu lat, kierował nowo powstałą diecezją szczecińsko-kamińską [...]. Przychodzi nasz Arcypasterz do archidiecezji poznańskiej, do archidiecezji o starych i bogatych tradycjach religijnych, która jest zaangażowana w wyjątkowy sposób w dzieło ewangelizacji i apostołatu intelektualnego [...]. Z woli Kościoła nasz Arcypasterz obejmuje dziś to tysiącletnie dziedzictwo duchowe, dziedzictwo po Jordanie, Lubrańskim, Duninie, Ledóchowskim,

²⁹⁶ Biskup pomocniczy „wyraził powszechną radość z przybycia nowego arcypasterza, podkreślił związki łączące ziemię wielkopolską z ziemią śląską, której syn obejmuje poznańską Stolicę Metropolitalną i zapewnił o jedności serc zarówno duchowieństwa, jak i ludu Bożego Archidiecezji z nowym ordynariuszem”, patrz: *Przebieg uroczystości ingresowych*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 12.

²⁹⁷ *Przebieg uroczystości ingresowych*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 14.

Stablewskim, Dalborze, Hlondzie, Dymku, Baraniaku. Obejmuje – jako Mąż Boży o wyjątkowych zaletach i bogatym doświadczeniu. Jesteśmy przekonani, że otrzymujemy Arcypasterza, który dziedzictwo to ubogaci swoją pracą i rzuci podwaliny pod dalszy rozwój i odnowę archidiecezji w początkach drugiego tysiąclecia jej dziejów, stosownie do wymogów czasów dzisiejszych”²⁹⁸. Ostatnie zdanie w sposób oczywisty nawiązywało do zakończonego już Soboru Watykańskiego II i jego nauczania, wciąż wymagającego właściwej recepcji na gruncie archidiecezji poznańskiej. Z osobą nowego ordynariusza wiązano w tym względzie duże nadzieje.

W homilii abp Stroba, nawiązując do nauczania świętych Piotra i Pawła, podkreślił przede wszystkim cnotę roztropności. Była to ważna lekcja udzielona wiernym archidiecezji w kontekście wydarzeń w Polsce w 1976 roku oraz emocji, jakie wzbudził wybór papieża Jana Pawła II, dając też nadzieje na polityczną zmianę w kraju. Wybór Jana Pawła II przyspieszył zorganizowanie opozycji demokratycznej. W 1980 roku po fali strajków podpisano tzw. porozumienia sierpniowe (1980) oraz powstała „Solidarność”.

Jako doskonały obserwator rzeczywistości i znawca psychologii społecznej abp Stroba nieprzypadkowo nawoływał wiernych do spokoju. Apelował, by w trudnych czasach nie ulegać konformizmowi, by zachować przyzwoitość i nie ulegać łatwym rozwiązaniom. „Zapytajmy najpierw, kogo uważamy za roztropnego? Zgodzimy się wszyscy na to, że człowiek, który nie decyduje się za pospiesznie, który rozważa ewentualności i argumenty. Można by powiedzieć krótko, za roztropnego uważamy człowieka, który liczy się z rzeczywistością. Czy jednak spryciarza, który [...] licząc się z warunkami nie angażuje się, stara się o to, by się nie wychylać, by mieć święty spokój, nazwiemy roztropnym? Raczej szkodnikiem społecznym. A przecież działa on rozważnie. Myśli jednak tylko o ciasnym wycinku rzeczywistości, to jest o własnych sprawach, nie dostrzegając innych ludzi, społeczeństwa i jego potrzeb. Dlatego trzeba powiedzieć, że roztropnym jest człowiek, który umie się liczyć z pełną rzeczywistością”²⁹⁹. Abp Stroba podkreślił: „Roztropnym jest człowiek, który nie tylko liczy się pełną rzeczywistością, ale który rozumie też jej sens, dostrzega jej cel, który

²⁹⁸ M. Przykucki, *Przemówienie powitalne wygłoszone w dniu ingresu Ks. Arcybiskupa Jerzego Stroby do archikatedry poznańskiej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 8-9.

²⁹⁹ J. Stroba, *Homilia wygłoszona przez Księdza Arcybiskupa dr. Jerzego Stroby Metropolitę Poznańskiego podczas ingresu w Bazylice Archikatedralnej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 10.

potrafi sobie odpowiedzieć na pytanie, albo przynajmniej szuka odpowiedzi na pytanie o sens życia ludzkiego i świata”³⁰⁰.

Ingres był przede wszystkim wydarzeniem religijnym, ale trudno było nie odczytać odniesień do bieżących wydarzeń w Polsce. Abp Stroba odwołując się do nauczania ojców Kościoła, przywoływał jednocześnie akcenty polityczne, ale zarazem daleki był od emocji dominujących wówczas wśród wiernych. Cnotę powściągliwości ordynariusz przeciwstawił postawie zachłanności i roszczeniom. Metropolita poznański dyskretnie podkreślił przychylny stosunek Kościoła do żądań formułowanych przez opozycję demokratyczną wobec władz, ale wskazał też na konieczność ograniczenia się w stawianych władzom żądań i całościowego oglądu sytuacji kraju. Arcybiskup poznański określił Kościół jako czynnik stabilizujący, nazywając go skarbnikiem tożsamości wspólnoty wierzących z ich bogactwem cnót i przywar, „wszystko to dlatego, by poznać konkretne warunki życia człowieka, skutecznie głosić Ewangelię i umieć odpowiadać na pytanie, jakie stawia mu człowiek”.

Nauczaniu zawartemu w homilii z 12 listopada 1978 roku w nadchodzących latach przełomu politycznego, „Solidarności”, stanu wojennego (1981-1983), a także później w latach 80. XX wieku abp Stroba pozostał wierny do końca. Nigdy nie był zwolennikiem twardego kursu wobec władz, wspierał słuszne żądania społeczeństwa, wewnątrz solidaryzował się z postulatami opozycji politycznej, ale w obliczu stanu wojennego opowiedział się za stabilizacją i wewnętrznym uspokojeniem. Po 13 grudnia 1981 roku spotykał się zarówno z przedstawicielami reżimu, jak i odwiedzał internowanych. Jego postawa w trudnym i niejednoznacznym okresie po 1981 roku była przedmiotem kontestacji i sporów w środowisku opozycyjnym.

Abp Stroba był niewątpliwie najważniejszym nauczycielem roztropności i powściągliwości w metropolii. W homilii inauguracyjnej apelował o wiarę w mądrość Kościoła i biskupów: „Na tym polega głównie roztropność Kościoła. Objawia się ona [...] w tym, że Kościół liczy się z całą rzeczywistością, że liczy się z pełną rzeczywistością, nie tylko z doczesną, ale i z wieczną [...]. Kościół nie tylko chce nas nauczać głosząc wielkość i wagę roztropności, ale wzywa nas także do jej realizacji. Wzywa więc do tego, byśmy nie działali pośpiesznie, byśmy nie sądzili

³⁰⁰ Tamże.

drugiego człowieka powierzchownie, byśmy liczyli się z konkretnymi warunkami naszego życia”³⁰¹.

Postulat roztropności dotyczył nie tylko wiernych, ale także duchowieństwa. Arcybiskup wiedział, że przybywa do metropolii, od której rodziła się polska państwowość. Wyjątkowość historii diecezji wpływała w oczywisty sposób na tożsamość prezbiterium diecezjalnego i wspólnoty wierzących. To wszak w Poznaniu nastąpił pierwszy, krwawy sprzeciw wobec rządów komunistycznych w 1956 roku. Wielu księży było zaangażowanych w budowę społeczeństwa obywatelskiego i wspieranie jego oporu przeciwko reżimowi komunistycznemu. Wśród nich był m. in. wspomniany już ks. Bolesław Exler, proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu³⁰², który witał abp. Strobę na granicy metropolii. W latach 80. XX wieku wspierał on w swej parafii środowiska solidarnościowe, a głoszone przez niego kazania nieraz ściągały na niego uwagę komunistycznej bezpieki. Nieraz też pod kościołem pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu milicja organizowała blokady, legitymując wiernych zdążających na niedzielne nabożeństwa.

Arcybiskup Stroba rozpoczynał posługę pasterską w wymagającej prowincji kościelnej. Niełatwe były też czasy, gdy obejmował w niej posługę, choć dużo trudniejsze miały dopiero nadejść. Jakby je przewidując, abp Stroba dzielił się z duchowieństwem i wiernymi refleksjami o roztropności i powściągliwości. W homilii wygłoszonej podczas ingresu powiedział: „Moi Drodzy, zdajecie sobie sprawę z tego, jak głęboką treść zawierają w sobie słowa dzisiejszych czytań o roztropności? Można z nich wywnioskować program życia chrześcijańskiego, działalności kapłańskiej i pracy biskupa, program, który aż przeraża ogromem swej treści [...]. Oto program naszego wspólnego roztropnego działania, które obejmuje pełnię rzeczywistości. Pokornie was proszę o modlitwę w tej intencji i o wasze współdziałanie”³⁰³.

Niemal nazajutrz po ingresie abp Stroba przystąpił do energicznej pracy. Pierwszą konferencję rejonową z duchowieństwem miasta Poznania przeprowadził 18

³⁰¹ Tamże, s. 10-11.

³⁰² Maciej Przewoźny, *Bolesław Exler (1932-2005)*, [w:] *Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej*, s. 194-196.

³⁰³ J. Stroba, *Homilia wygłoszona podczas ingresu*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 12.

listopada 1978 roku. Odtąd konferencje rejonowe³⁰⁴ – obok kongregacji dziekańskich³⁰⁵, a później także rejonowych spotkań ordynariusza z wikariuszami³⁰⁶ – stały się znakiem rozpoznawczym programu duszpasterskiego nowego arcybiskupa poznańskiego. W referacie odczytanym podczas wspomnianej konferencji z 18 listopada 1978 roku pt. *Główne akcenty pracy diecezjalnej* Jerzy Stroba przedstawił księżom program pracy duszpasterskiej. Ordynariusz położył nacisk na poprawne sprawowanie kapłaństwa oraz samodoskonalenie duchownych. Arcybiskup zalecił duchownym udział w kursach i szkoleniach organizowanych przez seminarium oraz wskazał na znaczenie kongregacji dziekańskich i konferencji rejonowych dla poprawnego kształtowania formacji kapłańskiej.

Drugim ważnym polem działania abp. Stroby była katechizacja. Arcybiskup podkreślił wyjątkowe dokonania archidiecezji w zakresie nauczania religii i formowania świadomości katolików w latach międzywojennych. Zauważył, że doświadczenia te są nadal aktualne, ale współczesne czasy wymagają też zaprowadzenia nowoczesnej katechizacji – specjalistycznej, adresowanej do różnych grup wiekowych, społecznych i zawodowych. Nowoczesny, posoborowy Kościół abp Stroba definiował przez pryzmat permanentnej kolędy kapłańskiej, realizowanej każdego dnia, nie tylko podczas niedzielnych nabożeństw i głoszonych kazań³⁰⁷. Uzupełnieniem *Głównych akcentów pracy diecezjalnej* był plan pracy na lata 1979-1981, opracowany przez Radę Duszpasterską i Radę Kapłańską. Przewidywał on

³⁰⁴ AKM, *Generalia, Rejonowej konferencji duszpasterskiej 1978-1979; Rejonowe konferencje duszpasterskie 1981-1983; Rejonowe konferencje duszpasterskie 1983-1985; Rejonowe konferencje duszpasterskie 1985-1986; Konferencje rejonowe kapłanów 1994-1997*. Konferencje służyły jako forum dialogu między władzami archidiecezji a duchowieństwem parafialnym. W ich trakcie ordynariusz lub wydelegowany przez niego kapłan odczytywał referat poświęcony wybranemu problemowi duszpasterskiemu, aktualnemu w danym okresie pracy duszpasterskiej. Odczyt stanowił zachętę dla uczestników do dyskusji, podzielenia się wnioskami i spostrzeżeniami.

³⁰⁵ O randze i znaczeniu kongregacji dziekańskich w archidiecezjalnym programie duszpasterskim abp. Stroby świadczy obfita korespondencja, prowadzona przez ordynariusza oraz kurię w sprawie przygotowania i przebiegu kongregacji. Patrz: AKM, *Generalia, Kongregacje księży dziekanów 1977-1988; Kongregacje księży dziekanów 1989-1992; Kongregacje księży dziekanów 1981-1989; Kongregacje księży dziekanów 1992-1995; Kongregacje księży dziekanów 1995-1996*.

³⁰⁶ Formuła tych spotkań narodziła się u schyłku posługi abp. Baraniaka, ale nowy wymiar nadał jej abp Stroba, który zaakcentował rolę pracy duszpasterskiej wikariuszy dla całokształtu rozwoju Kościoła poznańskiego. Konferencje z udziałem księży wikariuszy miały nie tylko formacyjno-duchowy charakter, ale były też forum polemicznym, w czasie którego wikariusze zgłaszały swoje postulaty, dotyczące organizacji duchowieństwa archidiecezji poznańskiej. Dokument zawierał oczekiwania dotyczące powoływania księży na wikariaty. Obszerniej patrz: AKM, *Rejonowe spotkania księży wikariuszy 1979-1987; Rejonowe spotkania księży wikariuszy 1987-1991; Rejonowe spotkania księży wikariuszy. Konferencje jesienne 1992*.

³⁰⁷ J. Stroba, *Główne akcenty pracy diecezjalnej. Referat programowy Księdza Arcybiskupa Metropolity Jerzego Stroby, wygłoszony na jesiennych konferencjach rejonowych w 1978 roku*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 17-24.

katechizację i formację duchową adresowaną do rodziny (1979), młodzieży (1980) oraz do różnych środowisk zawodowych wiernych (1981)³⁰⁸.

Zapowiedzią nowej, instytucjonalnej dynamiki Kościoła poznańskiego było przeniesienie ciężaru prac programowych w zakresie duszpasterstwa z urzędu biskupiego i Kurii na duszpasterskie ciała kolegialne metropolii. Do działań takich zachęcało nauczanie Soboru Watykańskiego II. Pierwszym z gremiów była Rada Duszpasterska, drugim Rada Kapłańska. Zadaniem obu rad było wspieranie misji pasterskiej biskupów.

Podstawę prawną funkcjonowania rad duszpasterskich określił dekret soborowy *Christus dominus* (o pasterskich zadaniach biskupów) z 28 października 1965 roku oraz papieskie motu proprio *Ecclesiae sanctae* z 6 sierpnia 1966 roku. Warto zauważyć, że zręby przyszłej Rady Duszpasterskiej istniały w archidiecezji już od 1958 roku i wiązały się z powołaniem przez abp. Baraniaka Wydziału Duszpasterskiego. Reformy wydziału dokonał dekadę później synod, wyodrębniając w obrębie wydziału referaty specjalistyczne, których zadaniem było wyznaczanie kierunków duszpasterstwa stanowego. Opierając się na zreformowanym Wydziale Duszpasterskim, 26 czerwca 1968 roku ordynariusz poznański ogłosił tymczasowy statut Rady Duszpasterskiej. 21 członków, w tym 10 księży diecezjalnych, 5 osób konsekrowanych i 6 świeckich było wybieranych na trzyletnią kadencję³⁰⁹. Prawne ramy funkcjonowania rady zostały zatem wyznaczone, ale samo gremium nie zostało powołane, gdyż metropolita oczekiwał na ogłoszenie przez KEP ogólnopolskiego statutu rad duszpasterskich. Prace na forum Episkopatu Polski przeciągały się jednak. Przypomnijmy, że w 1976 roku abp Baraniak powziął zamiar ustanowienia Rady Duszpasterskiej w oparciu o archidiecezjalną Komisję Nawiedzenia, koordynującą peregrynację Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Postępująca choroba nowotworowa oraz malejąca aktywność duszpasterska sprawiły, że do realizacji tego zamiaru nie doszło. Faktycznego powołania Rady Duszpasterskiej dokonał dopiero abp Stroba 15 sierpnia 1979 roku. W składzie pierwszej Rady Duszpasterskiej (1979-1982) znaleźli się tylko księża diecezjalni (11) i zakonni (3), lecz zabrakło przedstawicieli

³⁰⁸ Tadeusz Etter, *Diecezjalny program duszpasterski 1979 roku*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 25-30.

³⁰⁹ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego odprawionego pod przewodnictwem księdza arcybiskupa dra Antoniego Baraniaka metropolity poznańskiego w dniach 4 czerwca, 12 września i 12 października milenijnego roku Pańskiego 1968 w bazylice archikatedralnej w Poznaniu*, Poznań 1972, s. 480-481.

żeńskich zgromadzeń zakonnych oraz osób świeckich. Podobny skład miała Rada drugiej kadencji (1982-1985). Okazała się ona ważnym ośrodkiem prac analitycznych, a jej sprawozdania były cennym źródłem wiedzy dla Kurii Arcybiskupiej i ordynariusza w zakresie przemian społecznych i demograficznych zachodzących w regionie³¹⁰.

Zakres i cel działania Rady Kapłańskiej wyznaczył dekret *Presbyterorum ordinis* z 7 grudnia 1965 roku, motu proprio *Ecclesia Sanctae* z 6 sierpnia 1966 roku oraz list Kongregacji ds. Duchowieństwa z 11 kwietnia 1970 roku (*Presbyteri Sacra*). Zarówno nauczanie soborowe, jak i wskazania Ojca Świętego i kongregacji watykańskiej zwracały uwagę na konieczność zaangażowania duchowieństwa w dzieło misji pasterskiej biskupów. Synod archidiecezji poznańskiej określił Radę Kapłańską jako jedno z najważniejszych organów wspierających pracę ordynariusza. Jej tymczasowy statut został ogłoszony 26 czerwca 1968 roku³¹¹, lecz – by zwiększyć udział przedstawicieli prezbiterium i zdemokratyzować sposób wyboru członków Rady – wkrótce został znowelizowany (28 X 1970). Rada Kapłańska zainaugurowała swoją działalność 8 lutego 1971 roku, stając się ważnym organem doradczym, wspierającym posługę duszpasterską metropolity poznańskiego. Jej wkład docenił abp Stroba, dokonując kolejnej reformy sposobu wyboru członków (24 I 1981), a następnie dostosowując jej statut do wskazań KEP (30 IX 1985)³¹².

Przyspieszenie i pogłębienie katechezy, realizowanej wspólnie z kapłanami w oparciu o wskazania rad Duszpasterskiej i Kapłańskiej, zbiegło się w czasie z ożywieniem życia religijnego w Polsce, wywołanego wyborem papieża Jana Pawła II i jego pierwszą pielgrzymką do Ojczyzny (2-10 VI 1979). Apel papieża o odnowę „tej ziemi” nie pozostał bez echa. Obecność Ojca Świętego w Polsce i jego krzepiące słowa dodały narodowi odwagi, przyczyniając się do zapoczątkowania zmian, które w perspektywie następnych 10 lat przyniosły Polakom wolność polityczną³¹³. Podjęta

³¹⁰ A. Baraniak, *Wydział Duszpasterski*, MKAP 1958, nr 11, s. 667-668; Zdzisław Fortuniak, *We współdziałaniu z kapłanami*, MKAP 1988, nr 11, s. 338-339.

³¹¹ Statut przewidywał udział w niej członków z urzędu – biskupów pomocniczych, wikariusza generalnego, prepozyta Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu, rektora ASD i dziekana fakultetu teologicznego, kanclerza kurii, duszpasterza środowisk akademickich, przedstawicieli zgromadzeń zakonnych oraz wydawnictw katolickich w archidiecezji. Ponadto arcybiskup mógł powołać do Rady Kapłańskiej 8 przedstawicieli, a dalszych 20 członków delegowało duchowieństwo diecezjalne. Kadencja wszystkich członków Rady Kapłańskiej trwała 3 lata.

³¹² Z. Fortuniak, *We współdziałaniu z kapłanami*, MKAP 1988, nr 11, s. 337.

³¹³ Obszerniej na temat kontekstu religijnego i politycznego pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski patrz: Łukasz Kamiński, *PZPR wobec pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979*, „Biuletyn

przez władze próba marginalizowania pielgrzymki Jana Pawła II do Polski nie powiodła się. Nie udało się ani zniechęcić Ojca Świętego do przybycia, ani odciągnąć uwagi wiernych od jego obecności. Media rządowe przedstawiały to wydarzenie w kategorii lokalnych zjazdów społecznych z udziałem „biskupa Rzymu”, a nie jako wielkie uroczystości z udziałem setek tysięcy pielgrzymów. Wprawdzie papież nie przybył w 1979 roku do Poznania, ale jego obecność w pobliskim Gnieźnie (3 VI 1979) skłoniła tysiące archidiecezjan do udania się na spotkanie z Ojcem Świętym.

Nadchodził czas wzmożonej aktywności obywatelskiej i politycznej społeczeństwa polskiego. Wyzwolony wizytą papieża entuzjazm i rosnące oczekiwania społeczne przyczyniły się do umocnienia opozycji demokratycznej³¹⁴, wspieranej przez hierarchię Kościoła katolickiego. Jednym z przedstawicieli nurtu pojednawczego w KEP był abp Stroba, opowiadający się za dialogiem z władzami i tonowaniem nastrojów społecznych.

Od wiosny 1980 roku w Polsce wybuchały strajki. Ich kulminacja przypadła na lipiec i sierpień tego roku. Władze musiały się ugiąć i zawrzeć ze strajkującymi porozumienia sierpniowe, których efektem była m.in. zgoda na powstanie niezależnych od państwa i samodzielnych związków zawodowych³¹⁵. Rządząca Polską ekipa Edwarda Gierka była skompromitowana na forum wewnętrznym i międzynarodowym. 6 września 1980 roku dotychczasowy I sekretarz PZPR został odwołany, a jego miejsce zajął Stanisław Kania (ur. 1927), który kierował partią do 18 października 1981 roku, gdy jego miejsce zajął Wojciech Jaruzelski (1923-2014). PZPR znajdowała się

IPN” 2002, nr 7, s. 39-42; Zbigniew Klima, *Polityczne aspekty wizyty Jana Pawła II w Muzeum Auschwitz-Birkenau z 7 czerwca 1979 roku*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 2014, nr 17, s. 87-103; Józef Kupny, *Nauczanie społeczne Jana Pawła II w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1983, t. XVI, s. 43-60; Rafał Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 229-262; Zdzisław Macha, *Uwagi o społecznym znaczeniu pielgrzymek Jana Pawła II do Polski*, „Peregrinus Cracoviensis” 2009, nr 20, s. 49-64; Paweł Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny (1979-2002) i ich kontekst polityczny*, „Teologia Polityczna” 2005-2006, nr 3, s. 166-224; *Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Dokumenty KC PZPR i MSW*, oprac. Andrzej Friszke, Marcin Zaremba, Warszawa 2005.

³¹⁴ Obszerniej na temat kształtowania się i strukturalizowania opozycji demokratycznej w latach 1978-1980 patrz także: *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976-1981*, red. Wojciech Polak, Jakub Kufel, Przemysław Ruchlewski, Gdańsk 2012.

³¹⁵ Sławomir Drelich, *Postulaty gdańskie w kontekście założeń ludowego populizmu oddolnego*, [w:] *Czas przełomu. Solidarność 1980-1981*, red. Wojciech Polak, Przemysław Ruchlewski, Jakub Kufel, Gdańsk 2010, s. 49-59.

w głębokim kryzysie, naciskana przez „bratnie partie” z sąsiednich państw Układu Warszawskiego³¹⁶.

Latem 1980 roku strajkowała także Wielkopolska, choć nie na taką skalę jak Wybrzeże i Śląsk. Arcybiskup Stroba nawoływał przede wszystkim do spokoju i umiarkowania, choć jednocześnie starał się o polepszenie sytuacji Kościoła poznańskiego oraz o zaprowadzenie form duszpasterstwa zawodowego w zakładach pracy, co zakładał program pracy duszpasterskiej na rok 1980-1981. Celem programu przygotowanego przez ordynariusza było przede wszystkim umocnienie wiary ludzi pracy, a także podkreślenie godności człowieka³¹⁷. Była to płaszczyzna łącząca nauczanie Kościoła i program rodzącej się „Solidarności”.

Ostrożna postawa arcybiskupa była często kwestionowana przez działaczy opozycyjnych. Nie wszyscy właściwie rozumieli odpowiedzialność ciążącą na biskupach. Emocje społeczne i polityczne sprzyjały nieporozumieniom, a postawa niektórych działaczy rodzącej się „Solidarności” sprzyjała niepotrzebnym sporom i konfliktom także z władzami duchownymi metropolii. Spór taki zaistniał wokół działalności Księgarni św. Wojciecha.

Na polecenie prymasa Stefana Wyszyńskiego, 15 czerwca 1978 roku powołano komisję, w której zasiedli bp Tadeusz Etter, księża: Eugeniusz Krężel (1918-1995) i Kazimierz Kociński (1940) oraz mecenas Henryk Jesse. Komisja przygotowała wnioski przedkładając je abp. Strobie, który ogłosił 16 maja 1979 roku dekret powizytacyjny. Był to pierwszy w historii Księgarni św. Wojciecha dekret ordynariusza regulujący sprawy wewnętrzne tej spółki³¹⁸. W dekrete podkreślono kościelny charakter Księgarni św. Wojciecha i jej zależność od ordynariusza poznańskiego, mającego wyłączny wpływ na obsadę stanowisk kierowniczych w firmie, jak również dysponowanie jej majątkiem. Dekret metropolity potwierdził przypadki nieuzasadnionego wynagradzania niektórych pracowników, uznając

³¹⁶ Eugeniusz Duraczyński, *PZPR w kryzysie – kryzys w PZPR (lato 1980 – lato 1981)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 4, s. 73-92.

³¹⁷ J. Stroba, *Archidiecezjalny program duszpasterski na rok 1980/81*, MKAP 1980, nr 11-12, s. 224-227.

³¹⁸ AKM, Generalia, *Korespondencja z «Solidarnością» w stanie wojennym i obecnym 1979-1995*, dekret o powołaniu komisji (15 VI 1978). List wikariusza kapitulnego Mariana Przykuckiego do bp. Tadeusza Etterera z 16 VI 1978.

nieprzejrzystość systemu uposażenia i premiowania jako niedopuszczalny, podobnie jak udzielanie pracownikom pożyczek z kasy spółki³¹⁹.

Dekret tylko na chwilę uspokoił sytuację wewnętrzną. Część kadry, ulegając politycznym emocjom czasów, stawiała arcybiskupowi wciąż nowe żądania. Oczekiwano podwyżek, zwiększenia liczby publikacji i modernizacji posiadanego parku maszynowego. Realizacja tych postulatów była w większości niemożliwa do spełnienia przez stronę kościelną³²⁰. Opierając się na porozumieniach sierpniowych z 14 listopada 1980 roku, ukonstytuowało się w Księgarni Koło NSZZ Solidarność. Koło to przedłożyło abp. Strobie 26 listopada 1980 roku listę postulatów, wśród których znalazły się żądania ustąpienia dyrektora ks. Ludwika Bielerzewskiego oraz bp. Mariana Przykuckiego ze stanowiska członka zarządu KŚW.

Dzień po wystosowaniu listy postulatów w gmachu Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu doszło do spotkania kierownictwa Koła NSZZ „Solidarność” przy KŚW z bp. Przykuckim. Atmosfera rozmów była trudna, daleka od postawy dialogu, którą preferował ordynariusz poznański. Związkowcy przedstawili swoje postulaty dotyczące osoby bp. Etterera, jak również samej KŚW i jej profilu wydawniczego. Kierownictwo Koła NSZZ zażądało też pozytywnego rozpatrzenia postulatów do 8 grudnia 1980 roku, grożąc rozpoczęciem strajku lub głodówki prowadzonej w katedrze³²¹.

Wprawdzie nie doszło ani do strajku, ani do głodówki, ale stanowisko przedstawione przez koło zakładowe NSZZ wywołało u arcybiskupa rozgoryczenie, któremu dał wyraz w liście do przewodniczącego MKZ w Poznaniu (13 XII 1980). Arcybiskup z żalem opisał przebieg spotkania z 27 listopada, jednostronność prezentowanych poglądów przez stronę związkową, jak również niesprawiedliwie formułowane zarzuty pod adresem dyrektora KŚW oraz biskupów pomocniczych³²². W połowie grudnia 1980 roku wydawało się, że sprawa zmierza ku pomyślnemu

³¹⁹ AKM, Generalia, teczka *Księgarnia św. Wojciecha 1958-1985*, brak paginacji.

³²⁰ Z racji na centralną dystrybucję papieru działalność wydawnictwa była ograniczona. Ze względu na brak dewiz oraz ograniczenia importowe KŚW nie mogła też swobodnie nabywać maszyn drukarskich, których import znajdował się pod szczególną kontrolą władz, obawiających się druku „nielegalnych” wydawnictw. Te obiektywne trudności nie były zrozumiałe dla wszystkich pracowników spółki. Wobec tego KŚW mogła tylko spełnić oczekiwania płacowe pracowników, dwukrotnie podnosząc ich uposażenie w latach 1978-1980.

³²¹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 57-58.

³²² AKM, Generalia, teczka *Księgarnia św. Wojciecha 1958-1985*, list arcybiskupa poznańskiego do przewodniczącego MKZ w Poznaniu z 13 grudnia 1980 roku.

rozwiązaniu. Strona związkowa zrezygnowała z żądań dotyczących ustąpienia ze stanowisk ks. Bielerzewskiego oraz bp. Przykuckiego³²³, ale 31 grudnia 1980 roku MKZ ponownie usztywnił swoje stanowisko, domagając się rezygnacji obu duchownych ze sprawowanych funkcji w spółce.

Władze duchowne archidiecezji, atakowane przez działaczy związkowych, były wyraźnie zaskoczone zarówno uporem związkowców, jak i ich postawą. Dialog był bardzo utrudniony, wola porozumienia pozostawała tylko w sferze deklaracji, a podstawowym narzędziem związkowców pozostawał szantaż. Ponownie zapowiedziano strajk, wyznaczając datę na 2 stycznia 1981 roku. Arcybiskup próbował pośredniczyć w sporze, ale był bezradny. Zwrócił się o pomoc do prymasa Wyszyńskiego. Ostatecznie udało się doprowadzić do porozumienia. 2 stycznia 1981 roku ks. dyrektor Ludwik Bielerzewski, z uwagi na wiek emerytalny, ustąpił ze stanowiska, związkowcy zaś odstąpili od zamiaru rozpoczęcia strajku.

Dla abp. Stroby konflikt w KŚW w latach 1979-1981 był przykrym doświadczeniem. Nie tylko dowodziły niezrozumienia realiów wśród wiernych i elit związkowych, ale również stanowiły niepokojący rozdźwięk między społeczeństwem i Kościołem. Stanowcze i surowe słowa kierowane pod adresem duchownych nie miały wcześniej miejsca (pomijając wulgarną propagandę antykościelną). Sytuację, choć z trudem, udało się jednak załagodzić, a w następnych latach – dzięki trosce i opiece ordynariusza – spółka pozyskała z darów zagranicznych maszyny drukarskie, a także większe przydziały papieru. Umożliwiło to rozwój firmy, co pozwalało na zrealizowanie postulatów zawodowych i finansowych kadry³²⁴.

Spory ze stroną związkową nie wpływały w żaden sposób na nauczanie abp. Stroby. W liście wielkopostnym o godności pracy ludzkiej z 1981 roku ordynariusz z całą mocą poparł słuszne postulaty „Solidarności” w kwestii prawa pracy i prawa do strajku, ale jednocześnie apelował o odpowiedzialność i ostrożność, przypominając

³²³ Brak podstaw prawnych takich żądań potwierdziła opinia wyrażona przez zespół adwokatów.

³²⁴ Podsumowując wydarzenia związane z konfliktem w KŚW w latach 1979-1981, abp Stroba napisał: „Syntetycznie opisane fakty przebiegały w klimacie napięcia, nacisków i były bardzo przykre. Sytuacja powoli się jednak uspokajała. W latach następnych Księgarnia otrzymała większy przydział papieru na druk książek i czasopism, dzięki staraniom Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Wskutek zaś starań Episkopatu archidiecezja poznańska otrzymała z zagranicy w darze maszyny drukarskie, które pozwoliły na rozbudowę Drukarni św. Wojciecha. Były to więc jedne z pomyślniejszych lat w działaniu Księgarni i Drukarni św. Wojciecha”. Patrz: AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 60-61.

wiernym o ciężących na nich obowiązkach obywatelskich³²⁵. Wiedział, że Solidarność, jako strona słabsza w sporze z władzami komunistycznymi, wymaga gestów poparcia. Spotykał się ze związkowcami. W dniach 8 i 29 października 1980 roku przyjął w Kurii Arcybiskupiej delegację MKZ w Poznaniu. Wspierał rolniczą Solidarność, goszcząc jej przedstawicieli 19 grudnia 1980 roku oraz 5 maja 1981 roku. 6 kwietnia 1981 roku przyjął delegację największego zakładu przemysłowego w województwie – HCP³²⁶. W skomplikowanej sytuacji politycznej 1981 roku arcybiskup umiejętnie zachowywał jednakowy dystans wobec władz i „Solidarności”, choć dyskretnie utrzymywał kontakt z wojewódzkim kierownictwem NSZZ za pośrednictwem księży: Bolesława Exlera, Jana Stanisławskiego (1935) i Leszka Jana Marciniaka (1953).

Władze komunistyczne, ulegając presji społecznej i światowej opinii publicznej, zmuszone były pójść na kompromis z Kościołem. Wyrażono zgodę na radiowe transmisje nabożeństw. W 1981 roku w emitowanej na falach rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu audycji „Matysiakowie” po raz pierwszy pojawiła się postać księdza kolędującego w domach wiernych. Władze musiały też tolerować manifestowaną przez – jak mogło się wydawać – zlaicyzowane kręgi społeczne sympatię do Kościoła. Taki wydzźwięk miało zorganizowane przez rektora ASD w Poznaniu, ks. Stanisława Napierałę (1936), spotkanie abp. Stroby z przedstawicielami świata kultury i sztuki (8 I 1981). Cierpliwie i bez rozgłosu dążąc do zwiększenia swobód Kościoła poznańskiego, ordynariusz wprowadzał go w przestrzeń życia publicznego, z którego po 1945 roku został usunięty. 25 maja 1981 roku abp Stroba erygował kaplicę szpitalną przy ul. Szamarzewskiego w Poznaniu, a 7 października 1981 roku w szpitalu HCP. Wydarzeniami absolutnie bezprecedensowym było jednak poświęcenie odlewni żeliwa zakładów HCP w Śremie przez bp. Przykuckiego (10 VI 1981) oraz konsekracja kaplicy robotniczej w zakładach HCP przez abp. Strobę (6 X 1981)³²⁷.

³²⁵ J. Stroba, *Wielkopostny list pasterski Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego o godności pracy ludzkiej*, MKAP 1981, nr 4, s. 49-51. Dwa lata po uregulowaniu spraw pracowniczych w Księgarni św. Wojciecha ordynariusz poznański uregulował także kwestie zatrudnienia duchownych i świeckich pracowników kurii w Poznaniu. Regulacje te arcybiskup wprowadził dekretem z 16 czerwca 1983 roku. Patrz: AKM, *Generalia, Arcybiskup poznański 1978-1985*, dekret abp. Stroby z 16 czerwca 1983 roku.

³²⁶ *Z czynności arcybiskupów*, MKAP 1981, nr 1-3, s. 15; nr 9-10, s. 189-190; *W Polsce*, MKAP 1981, nr 4, s. 72.

³²⁷ Eugenia Renia Dabertowa, *«Solidarność» wielkopolska 1980-1989. Kalendarium*, Poznań 1996, s. 35; *W Polsce*, MKAP 1981, nr 8, s. 166; nr 11-12, s. 235; *Z czynności arcybiskupów*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 7-9.

Zakłady HCP były jednymi z największych w regionie, zatrudniały tysiące pracowników, świadomych wspaniałej, sięgającej połowy XIX wieku tradycji zakładów i jej założyciela. To tutaj rozpoczęły się wydarzenia Poznańskiego Czerwca '56 i to nastroje robotników „Cegielskiego” były swoistym barometrem nastrojów społecznych panujących w kraju i regionie³²⁸. To stąd wyszła inicjatywa uczczenia pamięci ofiar Czerwca '56. Postulat ten spotkał się z poparciem MKZ w Poznaniu oraz archidiecezji. Władze komunistyczne wprawdzie niechętnie, ale wyraziły na to zgodę w 1981 roku. W centrum Poznania, między gmachem Auli Uniwersyteckiej i Zamku Cesarskiego ustawiono pomnik Poznańskiego Czerwca. W uroczystości odsłonięcia pomnika 28 czerwca 1981 roku, wzięli udział przedstawiciele Kościoła. Odprawione wówczas nabożeństwo pod pomnikiem Ofiar Czerwca '56 koncelebrowali abp Jerzy Stroba i bp Bronisław Dąbrowski³²⁹.

Solidarnościowy festiwal wolności powoli dobiegał końca. Żądaniom społecznym, zwiększenia wolności i swobód, władze komunistyczne nie mogły i nie chciały sprostać. Z Moskwy, Berlina wschodniego i czeskiej Pragi coraz bardziej naciskano na władze w Warszawie, by ostatecznie rozprawiły się z opozycją polityczną. Episkopat apelował o spokój, ale rosnące emocje uniemożliwiały dialog. Ponownie zaczęły wybuchać strajki, pogłębiając i tak trudną sytuację zrujnowanej gospodarki państwa. Wielkopolska nie była wyjątkiem. W październiku i listopadzie strajkowało 90% zakładów na terenie miasta Poznania³³⁰.

W tej sytuacji abp Stroba wzywał do spokoju, ale jego apele pozostawały bez echa. Nikt nie panował już nad przebiegiem wypadków. Sytuacji wewnętrznej w kraju poświęcone było spotkanie arcybiskupa z wojewodą poznańskim Marianem Królem (1939), które odbyły się 4 grudnia 1981 roku oraz z pierwszym sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Edwardem Skrzypczakiem (1936), do jakiego doszło dzień później. Arcybiskup Stroba był zaniepokojony przebiegiem rozmów i stanowiskiem władz,

³²⁸ Obszerniej na temat Hipolita Cegielskiego oraz historii zakładów HCP patrz: Zbigniew Dziemianko, *Udział zakładów HCP w rozwoju przemysłu zbrojeniowego na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu” 2013, nr 27, s. 61-68; *Hipolit Cegielski. Pomnik i dzieło*, oprac. Józef Mozio, Jerzy Szyło, Agnieszka Skorka, Halina Świtalska, Poznań 2010; Witold Szulc, *Działalność gospodarcza Hipolita Cegielskiego*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu” 2013, nr 27, s. 49-60.

³²⁹ Obszerniej na temat budowy krzyży i uroczystości ich odsłonięcia patrz: Eugenia Dabertowa, Marek Lenartowski, *Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. Symbol pamięci i sprzeciwu*, Poznań 1996; Eugenia Dabertowa, Agnieszka Łuczak, *Walka o pamięć Czerwca '56*, Poznań 2001.

³³⁰ Tomasz Rochatka, *Nastroje robotników Poznania w latach 1981-1983*, [w:] *Stan wojenny w Wielkopolsce*, red. Stanisław Jankowiak, Jan Miłosz, Poznań 2004, s. 42.

które wbrew okolicznościom przekonywały, iż panują nad sytuacją, ale odczuwalne było napięcie i ryzyko podjęcia przez niezdecydowanych działań. Kierunek postępowania władz w nadchodzącym okresie zdeterminowało nielegalne wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku³³¹.

Wprowadzenie stanu wojennego zostało skrytykowane przez KEP, który 18 grudnia 1981 roku wystosowała w tej sprawie list do gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Zaprotestował także Jan Paweł II³³², ale komuniści nie zamierzali rozważać kościelnych apeli o przyzwoitość i moralność.

13 grudnia 1981 roku abp Stroba ponownie spotkał się z wojewodą Marianem Królem (1939), a dzień później z sekretarzem Edwardem Skrzypczakiem (1936). Wypowiedzi obydwóch komunistycznych polityków były pełne frazesów o dobrej woli władz i dążeniu do uspokojenia wewnętrznego, same jednak spotkania nie przyniosły żadnych ustaleń. 14 grudnia 1981 roku abp Stroba porozumiał się z bp. Etterem, ustalając działanie agend i instytucji kościelnych na najbliższy czas. Tego samego dnia ordynariusz spotkał się z wojewodą poznańskim oraz dyrektorem tutejszego WdsW. Było to spotkanie o charakterze informacyjnym, w trakcie którego przedstawiciele władz poinformowali arcybiskupa o treści wprowadzonych zarządzeń oraz powiadomili o sytuacji politycznej i społecznej w województwie. Abp Stroba wystosował apel o modlitwy w intencji pokoju³³³. Modlitwa była potrzebna, zważywszy na tragiczne wydarzenia do jakich doszło w Kopalni „Wujek” 16 grudnia 1981 roku. W wyniku ostrzałów dokonanego przez Pluton Specjalny ZOMO śmierć poniosło wówczas 9 górników, a 23 zostało rannych. Arcybiskup nie wydał wówczas

³³¹ Obszerniej na temat okoliczności wprowadzenia stanu wojennego patrz: Lech Kowalski, *Jaruzelski. Generał ze skazą*, Warszawa 2012; Andrzej Micewski, *Kościół wobec «Solidarności» i stanu wojennego*, Paryż 1987; Andrzej Paczkowski, *Droga do mniejszego zła. Strategia i taktyka obozu władzy, lipiec 1980- styczeń 1982*, Kraków 2002; Andrzej Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska*, Warszawa 2006; Wojciech Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006; *Solidarność podziemna 1981-1989*, red. Andrzej Friszke, Warszawa 2006; *Stan wojenny w Polsce 1981-1983*, red. Antoni Dudek, Warszawa 2003.

³³² Papież wystosował list do gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym podkreślił: „W ciągu ostatnich zwłaszcza dwóch stuleci naród polski doznał wielu krzywd, rozlano tak wiele polskiej krwi, dążąc do osiągnięcia władzy nad naszą Ojczyzną. W tej perspektywie dziejowej nie można dalej rozlewać polskiej krwi; nie może tak krew obciążać sumień i plamić rąk Rodaków. Zwracam się więc do Pana, Generale, z usilną prośbą i zarazem gorącym wezwaniem, ażeby sprawy związane z odnową społeczeństwa, które od sierpnia 1980 roku były załatwiane na drodze pokojowego dialogu, wróciły na tę samą drogę. Nawet jeżeli jest ona trudna, nie jest to niemożliwe. Domaga się tego dobro całego kraju”. Patrz: A. Kemp-Welch, *Polska pod rządami komunistów*, s. 405.

³³³ Elżbieta Wojcieszek, *Relacje abp. Jerzego Strobę z władzami województwa poznańskiego, poznańską NSZZ „Solidarność” i innymi środowiskami społeczno-politycznymi w latach 1978-1989*, w posiadaniu autora.

żadnych rozporządzeń zabraniających księżom nawiązywania w kazania i homiliach do tragedii na Śląsku, choć niewątpliwie władze oczekiwały podobnej autocenzury ze strony Kościoła poznańskiego.

Najważniejszym zadaniem było ustalenie miejsca pobytu internowanych oraz udzielenie pomocy ich rodzinom, jak również mediacja między władzami a nielicznymi zakładami pracy w regionie, w których 13 grudnia 1981 roku wybuchły strajki okupacyjne. Należało przede wszystkim uniknąć ofiar³³⁴. Dysponując podstawowymi informacjami o sytuacji w archidiecezji, abp Stroba uczestniczył 15 grudnia 1981 roku w obradach Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu, 19 grudnia 1981 roku wziął udział w spotkaniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. 22 grudnia 1981 roku odprawił w poznańskiej farze nabożeństwo. Niewielu czuło atmosferę nadchodzącego Bożego Narodzenia. W napięciu i z uwagą licznie zebrani wierni słuchali homilii ordynariusza, który akcentował postawę powściągliwości i spokoju³³⁵.

Koniec grudnia 1981 roku i początek stycznia 1982 roku były okresem wytężonej pracy arcybiskupa. Na bieżąco konsultował się z kurialistami, zbierającymi informacje z parafii i od duchowieństwa zaangażowanego we wspieranie zdelegalizowanej „Solidarności”. 14 stycznia 1982 roku spotkał się z przedstawicielami KW PZPR w Poznaniu oraz Wojewódzkiej Rady Ocalenia Narodowego. Jeszcze tego samego dnia arcybiskup spotkał się z duchowieństwem miasta Poznania, relacjonując przebieg rozmów z władzami lokalnymi.

Szczególne troską metropolity pragnął otoczyć internowanych. W całej Wielkopolsce tej formie represji poddano 426 osób, osadzając ich w ośrodkach odosobnienia w Gębarzewie, Ostrowie Wielkopolskim, Poznaniu i we Wronkach. Warto podkreślić, że mimo oporu, władze zgodziły się na przyjazd metropolity poznańskiego do ośrodków internowania i na spotkanie opozycjonistami. 23 stycznia 1982 roku arcybiskup udał się do Gębarzewa, 5 lutego przybył do Głogowa, a 8 marca przyjechał do Ostrowa Wielkopolskiego. Szczególnie wzruszający dla internowanych był przyjazd arcybiskupa do Gębarzewa. Wielu opozycjonistów płakało podczas indywidualnych spotkań w celach z abp. Strobą.³³⁶

³³⁴ Przemysław Zwiernik, *NSZZ «Solidarność» i opozycja demokratyczna w Wielkopolsce 1980-1990*, Poznań 2010, s. 47.

³³⁵ *Z czynności arcybiskupów*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 10-11.

³³⁶ E. Wojcieszek, *Relacje abp. Jerzego Stroby*, s. 46-47.

Z powodu niedostatku, lecz przede wszystkim z obawy o los krewnych cierpiały rodziny osadzonych³³⁷. Aż do wiosny 1982 roku nikt w regionie nie stracił życia. Pierwszymi ofiarami śmiertelnymi stanu wojennego w Wielkopolsce był dziennikarz Wojciech Cieślewicz (1953-1982) oraz działacz poznańskiej „Solidarności” Jerzy Karwacki (1946-1982). Pierwszy z nich został brutalnie pobity przez funkcjonariuszy ZOMO podczas tłumienia manifestacji 13 lutego 1982 roku. Zmarł 2 marca w szpitalu. Jerzego Karwackiego tego samego dnia (13 II 1982), najprawdopodobniej skatowano na jednej z miejskich komend milicji, a jego ciało porzucono na Osiedlu Lecha w Poznaniu. W wyniku ciężkiego pobicia przez funkcjonariusz ZOMO, dokonanego na dodatek w kościele, zmarł uczeń szkoły średniej Piotr Majchrzak (11 V 1982). Rok później prawdopodobną ofiarą komunistycznej bezpieki został o. Honoriusz Kowalczyk OP (1935-1983), duszpasterz akademicki. Jako oficjalna powód jego śmierci (17 IV 1983) podano wypadek drogowy, ale do dziś historycy mają wątpliwości w tej kwestii³³⁸.

W lutym 1982 roku doszło do pierwszej manifestacji na ulicach Poznania. Opór ogniskował się wokół parafii, które komunistyczna bezpieka uważała za „reakcyjne”. Dotyczyło to przede wszystkim katedry, gdzie posługę sprawował ks. Jan Stanisławski oraz łazarskiej parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej, gdzie „antysocjalistyczną robotę” – jak pisano – wykonywał proboszcz ks. Bolesław Exler. Niezłomna postawa duchowieństwa sprawiała, że coraz chętniej w nabożeństwach uczestniczyła młodzież, manifestująca swój sprzeciw wobec reżimu. Kościoły pełne były wiernych, szczególnie podczas uroczystości narodowych (1 i 3 maja, 28 czerwca, 11 listopada). Represje wobec przeciwników reżimu stosowano na masową skalę, co potwierdza liczba korespondencji kierowanej przez wiernych na ręce ordynariusza poznańskiego. W wielu przypadkach władze kościelne interweniowały, lecz zarówno arcybiskup, jak i duchowieństwo niższe – podejmując działania na rzecz represjonowanych – starało się przede wszystkim nie zaognić sytuacji³³⁹. Wydaje się, że intencje takie mniej przyświecały komunistom. Bezpieka stale „monitorowała” życie wewnętrzne Kościoła tak na szczeblu diecezjalnym, jak i parafialnym. Władze partyjno-rządowe regularnie

³³⁷ AKM, Generalia, *Korespondencja z Solidarnością w stanie wojennym i obecnym 1979-1995*, pismo Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Uwięzionym i Ich Rodzinom „Patronat” do kurii w Poznaniu z 21 XII 1981 roku.

³³⁸ Agnieszka Łuczak, *Ofiary śmiertelne stanu wojennego w Poznaniu 1981-1983. Osoby zmarłe w niewyjaśnionych okolicznościach*, [w:] *Stan wojenny w Wielkopolsce*, s. 68-81.

³³⁹ AKM, Generalia, *Korespondencja z Solidarnością w stanie wojennym i obecnym 1979-1995*.

skarżyły się na „reakcyjne” wystąpienia niektórych duchownych. Wyjątkowo złą opinię wśród komunistów miał „antysocjalistyczny ośrodek” działający przy kościele oo. Dominikanów w Poznaniu, co potwierdza korespondencja wojewody poznańskiego Mariana Króla z abp. Jerzym Stroba³⁴⁰.

W tym trudnym czasie abp Stroba pozostawał wierny swoim zasadom i nauczaniu – cnocie roztropności. W liście wielkopostnym z 7 marca 1982 roku, nawiązując do pobytu Jana Pawła II w szpitalu po nieudanym zamachu, stwierdzi: „Ostatnie kilkanaście miesięcy w naszej Ojczyźnie były brzemienne w nadzwyczajne, historyczne wypadki, które trwają do dziś dnia. Spróbujmy w nich wyróżnić owe dwa wymiary: czysto ludzki i wymiar Bożego Doświadczenia. Pierwszy łatwo odnaleźć. Składają się nań: entuzjazm, wielkie nadzieje, połączone często z niecierpliwością, a u niektórych z brakiem roztropności [podkreśl. autora]. Po nich nastąpił dramatyczny zwrot: ogłoszenie stanu wojennego, który przyniósł ze sobą dokuczliwe ograniczenia wolności, cierpienie, zatroskanie o losy rodziny, o przyszłość Ojczyzny o dotychczasową pracę. Czasem odzywały się uczucia nienawiści, a nawet pragnienie odwetu”³⁴¹.

Metropolita poznański zdawał sobie sprawę z tego, że wiosną 1982 roku u katolików i wątpiących, wśród ludzi związanych z Kościołem i pozostających obok niego mieszały się skrajne uczucia, od strachu przed reżimem, po pragnienie rewanzu i rozwiązań siłowych. Podobne emocje nieobce były przedstawicielom władz. Należało zatem przede wszystkim zachować spokój i postępować rozważnie. Postawa ordynariusza nie była jednak dobrze rozumiana przez wszystkich. Wielu wątpiło w słuszność działań abp. Stroby, podając w wątpliwość jego poparcie dla „Solidarności”. Dopiero bliższe poznanie hierarchy sprawiło, iż opozycjoniści zmienili swój pogląd, doceniając wkład abp. Stroby w normalizację sytuacji wewnętrznej w Polsce w latach 80. XX wieku.

Kościół poznański miał duży wkład w łagodzenie skutków stanu wojennego. Kluczowe znaczenie miała w tym wypadku pomoc charytatywna, jakiej po 1981 roku

³⁴⁰ Tamże, list Mariana Króla do abp. Stroby z 12 XI 1982 roku, informujący, iż: „w dniu 10 listopada 1982 roku w kościele oo. dominikanów miały miejsce wystąpienia księży Józefa Jarosza i Stanisława Kowalczyka, o wyjątkowo drastycznym charakterze i nacechowane były na podburzanie słuchaczy i wywołanie incydentów. Tego rodzaju działalność narusza zasady umiaru i roztropności, jaką ksiądz arcybiskup zaleca duchowieństwu archidiecezji poznańskiej. Zwracam się z prośbą o położenie kresu szkodliwej działalności oo. Dominikanów w Poznaniu”.

³⁴¹ J. Stroba, *List wielkopostny*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 31-33.

Polacy doświadczyli ze strony narodów europejskich i Stanów Zjednoczonych. Z uwagi na nieufność do władz komunistycznych jedynym odbiorcą pomocy zagranicznej był właśnie polski Kościół katolicki. Partia i rząd niechętnie zaakceptowały ten stan rzeczy, ale wobec ogromu krajowych potrzeb wewnętrznych decydenci zmuszeni byli wyrazić zgodę na dystrybucję zagranicznej pomocy dobroczynnej przy wyłącznym udziale Kościoła. Ten bardzo interesujący obszar działalności Kościoła nie doczekał się poważnego opracowania ani w skali ogólnopolskiej, ani też mikrohistorii regionalnej, ale szczątkowe i bardzo rozproszone archiwalia pozwalają – na przykładzie danych z 1982 roku – ocenić zaangażowanie archidiecezji poznańskiej w dzieło dystrybucji zagranicznej pomocy dobroczynnej. Odbiorcą tej pomocy był działający przy poznańskiej kurii Oddział Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, na czele którego stał ks. Mieczysław Nowak (1948). Siedziba placówki znajdowała się przy Domu Księży Emerytów w Poznaniu-Antoninku.

Ze wspomnianych danych za 1982 roku wynika, że do archidiecezji napłynęło 265 transportów z pomocą dobroczynną, w tym 161 ze Stanów Zjednoczonych oraz 104 z krajów Europy zachodniej. Wśród przekazanych dóbr przeważała żywność. Łącznie archidiecezja poznańska otrzymała 4.031.000 kg darów, co według obliczeń poznańskiego Oddziału Komisji Charytatywnej Episkopatu na statystycznego mieszkańca archidiecezji wyniosło 2,2 kg pomocy zagranicznej³⁴². Pomoc dobroczynna ze strony Europejczyków i Amerykanów nie ustawa także w latach następnych³⁴³, choć jej dystrybucja za pośrednictwem poznańskiej placówki do ośrodków w Łodzi i Gnieźnie nie zawsze przebiegała w sposób zadowalający.

³⁴² Według sprawozdania ze stycznia 1983 roku (brak daty dziennej), podsumowującego przyjętą w 1982 roku pomoc dobroczynną ze Stanów Zjednoczonych napłynęło do metropolii poznańskiej: 1.260.000 kg mąki (63 transporty), 400.000 kg mleka (23 transporty), 400.000 kg serów (22 transporty), 380.000 kg masła (19 transportów), 350.000 kg olejów (18 transportów), 120.000 kg ryżu (6 transportów) oraz 50.000 kg różnych artykułów dla niemowląt (3 transporty). Pomoc dobroczynna z krajów Europy Zachodniej miała łączną wagę 706.006 kg, a szczegółowe sprawozdanie wykazało: 70.000 kg margaryny, 29.000 kg smalcu, 77.000 kg cukru, 54.000 kg konserw rybnych i mięsnych, 44.000 kg drobiu mrożonego, 20.000 kg baraniny mrożonej, 18.000 kg jaj oraz 23.000 kg kukurydzy. Ponadto sprawozdanie za 1982 roku wyszczególniło także trudną do oszacowania ilość żywność sypkiej, jak kasza, fasola, groch, płatki owsiane, mleko w proszku oraz słodycze. Ponadto z Francji Holandii, Wielkiej Brytanii i RFN przyjęto 75.000 kg odżywek dla dzieci, sprzęt medyczny o łącznej wadze 80.000 kg (głównie od ofiarodawców z Belgii, Francji i RFN), a także 210.000 kg używanej odzieży i obuwia od darczyńców ze Stanów Zjednoczonych i Francji. Patrz: AAP, OA XIV, *Pomoc charytatywna*, sprawozdanie ze stycznia 1983 roku.

³⁴³ AAP, OA XIV, *Pomoc charytatywna*, patrz sprawozdania ks. Mieczysława Nowaka z 31 stycznia, 3 marca, 2 maja, 6 i 28 czerwca, 2 września i 2 października 1984 roku.

Przyczyną tego stanu rzeczy było poważne obciążenie ks. Mieczysława Nowaka (1948) i jego nielicznych współpracowników bieżącą pracą³⁴⁴. Dystrybucję pomocy zagranicznej kontynuowano w latach następnych, odpowiadając na płynące bezpośrednio do abp. Stroby prośby o wsparcie. Warto wspomnieć, że arcybiskup proszony był w tym trudnym czasie początków lat 80. XX wieku o pośrednictwo w pozyskaniu niezbędnych artykułów i dóbr, w tym także leków i sprzętu medycznego, potrzebnego do rehabilitacji osób chorych. W imieniu arcybiskupa kuria podejmowała takie działania, współpracując z darczyńcami prywatnymi oraz instytucjonalnymi z zachodniej Europy. Warto podkreślić osobiste zaangażowanie abp. Stroby w uwrażliwianie duchownych na potrzeby diecezjan w czasie stanu wojennego³⁴⁵.

Wbrew okolicznościom zewnętrznym i pomimo wciąż obowiązujących ograniczeń w zakresie życia religijnego Kościół poznański rozwijał się dynamicznie. Trzeba zwrócić uwagę na rosnącą aktywność młodego pokolenia wiernych, wyrażającą się zaangażowaniem w parafiach oraz na różnych płaszczyznach życia duchowego. Wyraźnie było to widoczne w dynamicznie rozwijającym się ruchu pielgrzymkowym.

W Polsce czasów komunistycznych masowy charakter pielgrzymek nie był możliwy i stąd tysiące uczestników trzeba było dzielić na kilkuset osobowej grupy, by móc zakwalifikować je do rangi marszów prywatnych. Istniejące ograniczenia sprawiły, że jeszcze u schyłku lat 70. XX wieku poznańskie pielgrzymki diecezjalne nie cieszyły się dużą frekwencją, czego przykładem była 45. Poznańska Pielgrzymka Piesza w 1979 roku, w której uczestniczyło zaledwie 600 diecezjan. Sytuacja zmieniła się jednak gwałtownie na przełomie dekad. Po 1983 roku frekwencja w Poznańskiej Pieszej Pielgrzymce stale rosła. W 1985 roku uczestniczyło w pielgrzymce 7000 pątników, a dwa lata później aż 8500 wiernych. Było to ogromne przedsięwzięcie

³⁴⁴ Tamże, 5 kwietnia 1984 roku na ręce abp. Stroby skierowana została skarga na sposób pracy Poznańskiego Oddziału Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Przedmiotem skargi była trudność w bezpośrednim kontakcie z ks. Nowakiem i jego nieobecność w ośrodku w dniu wizyty ze strony skarżących się. Na ręce ordynariusza poznańskiego odpowiedział ks. Nowak listem z 30 kwietnia 1984 roku, uzasadniając swoją nieobecność częstymi podróżami między Łodzią i Gnieznem oraz licznymi obowiązkami na terenie archidiecezji poznańskiej.

³⁴⁵ AAP, OA XIV, *Pomoc charytatywna 1976-1982*. Akta zawierają korespondencję arcybiskupa z darczyńcami, diecezjanami oraz duchowieństwem.

organizacyjne i komunikacyjne, dlatego pielgrzymów podzielono na 32 mniejsze grupy, poruszające się różnymi drogami³⁴⁶.

Pielgrzymki diecezjalne z pewnością przykuwały dużą uwagę wiernych, mogły też liczyć na większe wsparcie instytucjonalne archidiecezji, ale poza nimi spontanicznie rozwijał się również lokalny ruch pątniczy, organizowany na szczeblu parafii i dekanatów. Przywracając duchowość i życie religijne także na płaszczyźnie zawodowej, abp Stroba zmobilizował poszczególne grypy zawodowe i branżowe do powrotu do dawnej tradycji pielgrzymek stanowo - zawodowych. Nie zawsze było to łatwe, gdyż pielgrzymki – nawet w państwie chylącego się reżimu komunistycznego – wciąż uchodziły za manifestację poglądów politycznych. Mimo to nawet wśród „bojaźliwych” grup zawodowych (jak nauczyciele) z końcem lat 80. XX wieku spopularyzowano tę formę pobożności³⁴⁷.

Badania socjologiczne nad ruchem pielgrzymkowym w archidiecezji potwierdziły, iż nakreślony przez abp. Strobę program działania duszpasterskiego przynosiły efekty. Widoczny był wzrost zaangażowania młodego pokolenia (osób do 25. roku życia), zwłaszcza będącej obok Kościoła młodzieży akademickiej. Aż 2/3 pielgrzymów stanowiła młodzież (w 1986 roku udział tej grupy wiekowej stanowił aż 79% uczestników). Osoby w wieku powyżej 25 lat znacznie rzadziej brały udział w całej pielgrzymce, na co niewątpliwie miały wpływ ograniczenia wynikające z pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych. Najliczniej osoby powyżej 25 lat wzięły udział w 47. Pielgrzymce, stanowiąc 30% pątników (1981), później udział tej grupy wiekowej wynosił zwykle ok. 1/5 pielgrzymów (19% w 1983 roku, 21% w 1986 roku)³⁴⁸.

Badania dowiodły formacyjnego charakteru pielgrzymek. Aż 85% uczestników deklarowało się jako wierzący, 14% jako głęboko wierzący, a 86% pytanych potwierdziło systematyczny udział w praktykach religijnych. Na przeciwległym biegunie znajdowało się 14% badanych, którzy deklarowali nieregularny udział w życiu Kościoła, co z pewnością stanowiło dla abp. Stroby i duchowieństwa kierunek działania duszpasterskiego. Optymistyczne były też dane dotyczące zaangażowania

³⁴⁶ 51. *Piesza Pielgrzymka z Poznania do Częstochowy*, MKAP 1985, nr 9-10, s. 235-237; Adam Pawłowski, 52. *Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę*, MKAP 1986, nr 9, s. 258-259; A. Pawłowski, 53. *Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę*, MKAP 1987, nr 10, s. 325.

³⁴⁷ *W Polsce*, MKAP 1981, nr 1-3, s. 47; *W Polsce*, MKAP 1981, nr 4, s. 71.

³⁴⁸ Ze względu na wydarzenia w kraju tak ogromny udział dorosłych w pielgrzymce uznać można za rodzaj manifestacji nie tylko o charakterze religijnym.

młodych pielgrzymów w duszpasterstwo akademickie (55%), z którym ordynariusz wiązał szczególne nadzieje – wychowanie w duchu pobożności studenci stanowić mieli przyszłe elity społeczeństwa³⁴⁹.

Nową tradycją Kościoła poznańskiego, zaprowadzoną przez abp. Strobę, były Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej. Cykl imprez kulturalnych i wydarzeń artystycznych zainicjowali księża Tadeusz Uszyński (1929-2001) i Wiesław Niewęglowski (1941) pracujący przy kościele akademickim pw. św. Anny w Warszawie w 1975 roku. Wkrótce ta forma kulturalna zyskała na popularności także w innych prowincjach Kościoła katolickiego w Polsce³⁵⁰. Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej były alternatywną, niezależną od państwa inicjatywą kulturotwórczą Kościoła, często odbywającą się poza zasięgiem działania oficjalnej cenzury. W archidiecezji poznańskiej pierwsza edycja tego wydarzenia odbyła się w stolicy Wielkopolski w dniach 14-21 listopada 1982 roku. Nie tylko obudziła ona wśród uczestników przeżycia duchowo-liturgiczne, ale przede wszystkim pozwoliła na obcowanie z kulturą. Poza nabożeństwami uczestnicy I Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej mieli okazję wziąć udział w wielu spotkaniach dyskusyjnych na tematy dotyczące bieżących spraw Kościoła. Wśród nich ważne miejsce zajmowała problematyka budownictwa kościelnego, choć wobec dużo większej swobody Kościoła w kwestii rozbudowy sieci parafialnej po raz pierwszy od lat referenci zwracali uwagę na kwestię architektury obiektów. Żywo polemizowano też na tematy związane z rozwojem poezji, filmu i teatru oraz sił wewnętrznych wspólnoty diecezjalnej³⁵¹.

Odzew społeczny i zainteresowanie możliwością udziału w niezależnym wydarzeniu kulturalnym zachęciło do zorganizowania w Poznaniu II Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (4-11 XII 1983). Poza cyklem wykładów z historii archidiecezji uczestnicy wzięli udział w wystawie fotograficznej, a w gmachu ASD odbyły się wykłady poświęcone zaangażowaniu polskiego Kościoła w działalność misyjną³⁵². Trwałą pamiątką II Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej było powołanie przez abp.

³⁴⁹ Piotr Andrzejewski, *Uczestnicy Pieszej Pielgrzymki Poznańskiej na Jasną Górę. Niektóre aspekty socjologiczne*, MKAP 1987, nr 1, s. 14-16.

³⁵⁰ Obszerniej na temat tygodni chrześcijańskich w Polsce patrz: Małgorzata Stanula, *Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w Polsce (1975-1993)*, „Fides” 1996, nr 9, s. 99-109.

³⁵¹ Zdzisław Grzegorski, *(I) Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP 1982, nr 12, s. 175-177.

³⁵² A. Pawłowski, *(II) Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP 1984, nr 1-3, s. 65-66.

Strobę duszpasterstwa środowisk twórczych (19 XII 1983), co pozwoliło zbliżyć się do Kościoła jego przedstawicieli, w tym wielu dotąd religijnie obojętnych³⁵³. Było to działanie słuszne, które nie tylko wzbogaciło Kościół diecezjalny w nowe siły, ale też przyczyniło się do uatrakcyjnienia trzeciej edycji Tygodnia, zorganizowanej w dniach 4-11 grudnia 1984 roku. Wśród najważniejszych uczestników III Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu należy wspomnieć prof. Zofię Kurnatowską, bp. Edmunda Piszczę, księży profesorów: Anzelma Weissa (1940) i Kazimierza Śmigieła oraz redaktora Jerzego Turowicza (1912-1999)³⁵⁴. Doświadczenia wyciągnięte podczas organizacji dotychczasowych wydarzeń posłużyły podczas przygotowań do IV Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, którego program obejmował wykłady i dyskusje filozoficzne na temat sensu życia oraz problematyki wychowania dzieci i młodzieży. Po raz pierwszy przy tej okazji odbyły się targi książki religijnej. Wieczorami w różnych parafiach miasta uczestnicy mogli wysłuchać występów chóralnych, w tym chóru Poznańskie Słowiki pod batutą Stefana Stuligrosza³⁵⁵. Zorganizowany w dniach 9-16 listopada 1986 roku V Tydzień Kultury Chrześcijańskiej odbył się pod hasłem pogłębienia życia eucharystycznego. Warto podkreślić, że doświadczanie religii poprzez kulturę i sztukę szybko zaczęło popularyzować się także poza Poznaniem. Już od połowy lat 80. XX wieku Tydzień Kultury Chrześcijańskiej odbywał się w Krotoszynie. W 1987 roku wydarzenie po raz pierwszy zorganizowano też w Gostyniu, Grodzisku Wielkopolskim, Kępnie, Kobylinie, Obornikach i Śremie³⁵⁶.

Arcybiskup Stroba na różne sposoby starał się angażować wiernych, umacniając pobożność ludową, jednocześnie unowocześniając ją poprzez nowe, młodzieżowe formy ruchu pielgrzymkowego. Otwarcie Kościoła poznańskiego na środowiska naukowo-kulturalne z pewnością uatrakcyjniło sposoby formacji duchowej Kościoła partykularnego, przecząc narracji propagandy komunistycznej o Kościele

³⁵³ Z. Grzegorski, *Duszpasterstwo środowisk twórczych*, MKAP 1986 nr 6, s. 141.

³⁵⁴ A. Pawłowski, *III Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP 1984, nr 12, s. 279-280.

³⁵⁵ A. Pawłowski, *(IV) Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1986, nr 1, s. 21-22.

³⁵⁶ AKM, Generalia, *Tydzień Kultury Chrześcijańskiej 1989-1996* (akta zawierają korespondencję dotyczącą przygotowania wydarzeń na szczeblu diecezjalnym, a także nieuporządkowane sprawozdania z przebiegu Tygodni Kultury Chrześcijańskiej na szczeblu parafialnym). Patrz także: *Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1987, nr 4, s. 123-124.

jako instytucji klerykalnej, opartej na osobach o ciasnych horyzontach myślowych i podeszłych wiekiem.

Nowoczesne oblicze archidiecezji potwierdzały obserwacje socjologiczne i demograficzne, będące podsumowaniem wysiłków pasterskich i nauczania abp. Stroby. On sam nie szczędził sił, by być wśród wiernych i uczestniczyć w życiu różnych wspólnot. W archidiecezji zwiększała się sieć parafialna, co było efektem zaangażowania i zabiegów arcybiskupa. Metropolita poznański wizytował parafie, miejsca budowy świątyń, wskazywał księżom kierunki działania i formułował wobec kapłanów oczekiwania wiernych. Abp Stroba z pewnością nie był hierarchą-kurialistą. Jego zachowanie często było nietypowe, okraszone specyficznym humorem. Z czasem ten specyficzny sposób bycia ordynariusza obrósł legendą i stał się też powodem wielu anegdot wśród członków KEP³⁵⁷.

Był pasterzem obecnym w życiu swej owczarni. Uważnie obserwował codzienne funkcjonowanie Kościoła poznańskiego.

W 1983 roku arcybiskup dostrzegł konieczność pogłębienia pracy społecznej Kościoła, akcentując przede wszystkim potrzebę walki z alkoholizmem oraz nowym³⁵⁸, negatywnym zjawiskiem ujawniającym się wśród młodzieży – narkomanią³⁵⁹. Ich podłożem było dominujące w latach 80. XX wieku poczucie zawodowej i finansowej beznadziei i brakiem poczucia sensu życia. Brak perspektyw towarzyszył całemu społeczeństwu, a dodatkowo wzmocniały je nisko płatna praca i brak możliwości zabezpieczenia podstawowych potrzeb. Pesymistyczne wnioski z obserwacji postaw społecznych skłoniły ordynariusza do zapoczątkowania w 1986 roku 3-letniego cyklu duszpasterskiego, poświęconego omówieniu bieżących zmian społecznych.

³⁵⁷ Arcybiskup Zimoń wspominał, że zwracanie się per „pan” do księży było znanym nawykiem wśród kleryków śląskich, a później w administracji gorzowskiej, ale w Poznaniu ten zwyczaj wzbudził konsternację, a wielu księży wprawiał w zmieszanie. Arcybiskup katowicki został kiedyś żartobliwie zganiony w podobny sposób przez abp. Strobę, gdy zmęczony zasnął podczas pierwszego swego udziału w obradach KEP. Arcybiskup poznański krzyknął wówczas do Damiana Zimonia: „Proszę pana, to pierwsza pana konferencja Episkopatu, a pan śpi! Szybko doszedłem do przytomności, a on stał i śmiał się. Czuję się w ten sposób odpowiedzialny za moje biskupstwo katowickie, w które on [Jerzy Stroba] mnie wprowadzał?”. Wywiad ks. Łukasza Kędziarskiego z abp. Zimoniem, Katowice, 15.01.2019.

³⁵⁸ AAP, OA XIV, *Trzeźwość 1966-1977*; AAP, OA XIV, *Trzeźwość*. Akta zawierają projekty *Słów pasterskich* oraz dokumenty przygotowujące coroczne Tygodnie Trzeźwości.

³⁵⁹ T. Etter, *Przygotowanie ludu Bożego archidiecezji poznańskiej przed II Pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-9, s. 136-137.

Trzeba zauważyć, że głoszenie słowa Bożego i pasterskie nauczanie to przede wszystkim poprawnie uformowane prezbiterium. Temu ważnemu posłannictwu ordynariusza poświęcał wiele uwagi od początku swej posługi w Poznaniu. Już podczas pierwszej konferencji rejonowej z udziałem duchowieństwa podkreślił, że „na pierwszym planie troski biskupiej widzi kapłana” (18 XI 1978). We właściwym współdziałaniu władzy biskupiej i księży upatrywał pomyślność Kościoła partykularnego, stąd tak duży nacisk kładł na działalność rady Kapłańskiej i Duszpasterskiej oraz na czerpanie z ich doświadczeń oraz wniosków badawczych nad stanem metropolii³⁶⁰. Zadaniem obydwóch gremiów było wsparcie arcybiskupa w recepcji nauczania Vaticanum II.

Z początkiem lat 80. XX wieku, wraz z erozją reżimu komunistycznego, sytuacja duchowieństwa wyraźnie się poprawiła. Wprawdzie jeszcze do końca dekady znajdowało w kręgu szczególnego zainteresowania bezpieczeństwa, a wśród wiernych zgromadzonych na nabożeństwach (zwłaszcza w „reakcyjnych” parafiach) pełno było agentów, ale zwiększała się swoboda pracy duszpasterskiej. Wielkim staraniem abp. Arcybiskup Stroba dbał o samodoskonalenie się księży. Istotą kapłaństwa według ordynariusza było ciągle, codzienne nawracanie się. Jak przekonywał – w kardynalnym błędzie był ten kapłan, który z różnych przyczyn mógł ulec fałszywemu wrażeniu, że osiągnął bezgrzeszną doskonałość³⁶¹. Pogłębienie postawy kapłańskiej, samodoskonalenie oraz żywy udział we wspólnocie kapłańskiej były gwarancją właściwej postawy duszpasterskiej. W swoim nauczaniu abp Stroba wyraźnie podkreślał konieczność uczestnictwa księży w życiu świeckich przy jednoczesnym zachowaniem ostrożności, by nie ulegać zgubnym skutkom zeświecczenia, konformizmu i wygody. Duszpasterstwo to poświęcenie, służba, a więc postawa odległa od materializmu. Misja kapłańska determinowała nakaz postępowania wbrew dominującemu w latach 80. XX wieku zniechęceniu i marazmowi. Wykluczała poddanie się beznadziei i poczuciu rezygnacji. Wspólnota wierzących tym silniej potrzebowała kapłana – głosiciela słowa Bożego. Nie potrzebowała jednak osoby w sutannie, traktując kapłaństwo niczym zwyczajnie wykonywany zawód. Taką

³⁶⁰ J. Stroba, *Główne akcenty pracy diecezjalnej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 16.

³⁶¹ J. Stroba, *Homilia arcybiskupa metropolity w czasie uroczystej mszy jubileuszowej 20-lecia sakry biskupiej*, MKAP 1983, nr 11, s. 230.

przestrożę zawarł metropolita w homilii skierowanej od księży w oktawie Wielkanocy w 1984 roku³⁶².

Zagrożeń dla jedności duszpasterstwa było więcej. Jednym z nich była propagowana w mediach państwowych południowoamerykańska teologia wyzwolenia, silnie nawiązująca do lewicowych nurtów i programów politycznych. Nurt ten został potępiony przez Jana Pawła II w 1990 roku, spotkał się z pewnym zainteresowaniem także wśród duchowieństwa polskiego³⁶³. Postawę tę z dużym zaniepokojeniem obserwował abp Stroba, przestrzegając księży w liście wielkopostnym z 10 lutego 1985 roku przed pochopnym uleganiem wątpliwej teologii, podszytej bieżącą polityką³⁶⁴.

Wielką wagę przywiązywał arcybiskup do pielęgnowania powołań kapłańskich. Na początku lat 80. XX wieku Kościół katolicki w Polsce był pod tym względem w dobrej sytuacji. W 1971 roku w seminariach duchownym w całym kraju studiowało 4088 kleryków. W 1980 roku było już 6285 alumnów, co stanowiło wzrost o 35%. Jeszcze większy wzrost liczby powołań nastąpił w życiu konsekrowanym³⁶⁵. Był to niewątpliwy sukces archidiecezji, spowodowany kilkoma czynnikami. Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej Archidiecezjalne Dzieło Powołań utworzył abp Walenty Dymek. Jego następcą zreformował je w 1968 roku, zapoczątkowując w 1963 roku tradycję corocznych Dni Powołań Kapłańskich, kontynuowaną przez abp. Strobę. Bez wątpienia wpływ na taką sytuację miał też pontyfikat Jana Pawła II, który w naturalny sposób przyciągał młodzież do Kościoła, i w ten sposób wielu młodych mężczyzn odkrywało swoje powołanie kapłańskie. Sam ordynariusz – pomimo rosnącej liczby powołań – poświęcał temu problemowi wiele miejsca w kazaniach, często odwiedzał poznańskie ASD, chętnie rozmawiał z klerykami, przestrzegając ich

³⁶² J. Stroba, *Kapłaństwo – zawodem? Homilia Księdza Arcybiskupa Metropolity wygłoszona w czasie mszy św. koncelebrowanej podczas Konferencji Rejonowych dla Kapłanów w oktawie Wielkanocy 1984 roku*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 88-90.

³⁶³ Obszerniej na temat teologii wyzwolenia patrz: Dariusz Gardocki, *Mariologia w ujęciu teologii wyzwolenia*, „Studia Bobolanum” 2018, nr 1, s. 47-70; Grzegorz Haber, *Teologia wyzwolenia jako etyczna odpowiedź na nierówności społeczne w krajach Trzeciego Świata*, [w:] *Etyka a polityka*, red. Henryk Kretek, Rafał Riedel, Racibórz-Opole 2009; Michalina Kieca, Łukasz Kleska, *Jezus w teologii wyzwolenia*, Rzeszów 2015; Krystyna Krzywicka, *Teologia wyzwolenia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1994, nr 1, s. 72-79; Michael Löwy, *Teologia wyzwolenia a marksizm*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 2, s. 19-36; Dominik Smyrgała, *Latynoamerykańska teologia wyzwolenia – wiara, rewolucja pasywna, nacjonalizm antykolonialny*, Warszawa 2014; Battista Mondin, *Teologowie wyzwolenia*, Warszawa 1988.

³⁶⁴ J. Stroba, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego o wyzwoleniu i zwycięstwie*, MKAP 1985, nr 1-2, s. 10-13.

³⁶⁵ *W Polsce*, MKAP 1981, nr 5-6, s. 118.

przed pokusami doczesności, konformizmu i karierowiczostwa. W homilii do diakonów i neoprezbiterów, wygłoszonej w poznańskiej katedrze 15 maja 1986 roku, apelował, by nie ulegali rozprężeniu i mylnemu poczuciu bezpieczeństwa, które Kościołowi w Polsce dawał autorytet papieża- Polaka. Kapłaństwo – podkreślał ordynariusz – było ciągłym dążeniem do jak najlepszego poznania słowa Bożego. Kapłaństwo wymagało pokory wobec codziennych trudności i problemów życia wiernych³⁶⁶.

Niestety, niekorzystne zmiany społeczne, marazm i zniechęcenie odcisnęły swoje piętno na liczbie duchowieństwa już pod koniec lat 80. XX wieku. W 1988 roku w archidiecezji mieszkało 1,9 mln osób, stanowiąc 5,2% populacji katolików w kraju. Posługę wśród nich sprawowało 5% duchowieństwa krajowego (statystycznie na jednego duchownego przypadało 2146 wiernych). Przyrost demograficzny u schyłku dekady wskazywał, że stosunek liczby duchowieństwa do liczby wiernych będzie niekorzystny. Wprawdzie kleryków w ASD wciąż było wielu, ale liczba powołań kapłańskich spadała³⁶⁷.

Przyczyn takiego stanu rzeczy było wiele. Wśród nich abp Stroba widział zmiany społeczne zachodzące w obrębie rodzin, jak również niewystarczające wykształcenie sporej części populacji męskiej, szczególnie na wsiach. Metropolita był bardzo zaangażowany w zapewnienie należytej wymiany pokoleniowej kapłanów, spotykał się regularnie z rektorem ASD, moderatorami i klerykami, rozmawiał o problemach formacyjnych. Pod wpływem abp. Stroby większy nacisk położono na praktykę duszpasterską, odbywającą się w parafiach. Szósty rok studiów i czas formacji parafialnej był niełatwym okresem w życiu kleryków, co sam ordynariusz podkreślał we wspomnieniach: „Tłumaczymy im [diakonom] stale, że najważniejszym zadaniem jest, iż rok ten ma być przede wszystkim przejściem z formy życia seminaryjnego do samodzielnego życia kapłańskiego na parafii. Przejście z sytuacji, w której ich życie regulowane było przez regulamin seminaryjny do sytuacji większej wolności, w której w ramach rytmu życia parafialnego i obowiązków duszpasterskich

³⁶⁶ J. Stroba, *Odwagi! W trosce o powołanie. Homilia metropolity poznańskiego w czasie święceń kapłańskich w katedrze*, MKAP 1986, nr 8, s. 170-172.

³⁶⁷ J. Stroba, *Powołania kapłańskie w archidiecezji. Wypowiedź księdza arcybiskupa metropolity na Kursie Duszpasterskim 1988*, MKAP 1988, nr 12, s. 389-391.

muszą samodzielnie uporządkować życie wewnętrzne, praktyki religijne oraz wykorzystać czas, jaki stoi im do dyspozycji”³⁶⁸.

Przyjęty pod wpływem arcybiskupa program kształcenia i formacji kleryckiej okazał się właściwy. O ile przed święceniami diaakońskimi odchodziło do 20% alumnów rocznie, o tyle po przyjęciu święceń diakonatu i odbytych praktykach z dalszej drogi kapłańskiej rezygnowało już tylko kilka osób. Pozostali byli dobrze uformowanymi parownikami winnicy Pańskiej³⁶⁹.

Aby zapewnić wymianę pokoleniową wśród kapłanów, arcybiskup wspierał duszpasterstwo młodzieżowe, ruch oazowy, ale przede wszystkim przywiązywał wagę do katechezy. Inną formą wsparcia pobożności młodego pokolenia wiernych był Ruch Pomocników Matki Kościoła, który zapoczątkował abp Baraniak. Do połowy lat 80. XX wieku był obecny w kilkudziesięciu parafiach archidiecezji³⁷⁰.

Nad katechizacją czuwał nie tylko ordynariusz, ale również Kuria Arcybiskupia i jej agendy. Duży przyrost demograficzny w Polsce w latach 70.-80. XX wieku postawił przed Kościołem katolickim wysokie wymagania. Należało przede wszystkim zwiększyć ilość obiektów parafialnych lub dostosować obecne do zwiększonej liczby uczniów, uczestniczących w katechezie pozaszkolnej. Tylko w archidiecezji poznańskiej w latach 1981-1988 liczba katechizowanych uczniów wzrosła o 27,9%. Ponadto od 1981 roku metropolia realizowała wprowadzony przez arcybiskupa program katechizacji w specjalistycznych placówkach opiekuńczych i wychowawczych, a od 1987 roku także wśród podopiecznych specjalistycznych placówek leczniczych. Oznaczało to znaczący wysiłek organizacyjny i kadrowy Kościoła poznańskiego, który w latach 1979-1988 zwiększył liczbę stałych punktów katechetycznych o 20 placówek, otwierając też 36 punktów w domach i mieszkaniach prywatnych archidiecezjan³⁷¹.

³⁶⁸ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 67.

³⁶⁹ Podsumowując kwestię praktyk duszpasterskich w formacji alumnów ASD w Poznaniu, abp Stroba stwierdził: „Zarówno diakoni, jak i proboszczowie wypowiadają się pozytywnie o efektach formacyjnych VI roku [...]. Uświadamia nam to rolę i potrzebę stworzenia możliwie [naj]wcześniej takiej przestrzeni poszerzonej wolności, w ciągu przygotowania do kapłaństwa, na to decyzja przyjęcia kapłaństwa była tym wolniejsza i tym dojrzała”, patrz: AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 68.

³⁷⁰ Jan Szczepaniak, *Pomocnicy Matki Kościoła w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 63-64.

³⁷¹ J. Stroba, *Posłuszny aż do śmierci. Homilia metropolity poznańskiego w czasie pielgrzymki oaz w Bazylice Archikatedralnej*, MKAP 1984, nr 9-10, 209-211; Stanisław Hartlieb, *Ruch oazowy*

Systematycznie poszerzano sieć parafialną, korzystając z większej elastyczności władz komunistycznych, chcących – poprzez bardziej liberalną politykę w zakresie budownictwa sakralnego – pozyskać przychylność Kościoła. Dzięki postawie władz w latach 1979-1989 abp Stroba erygował 19 parafii, a 39 dalszych obiektów znajdowało się w budowie.

Większa swoboda Kościoła w dziedzinie budownictwa pozwoliła też na bardziej przemyślane działania. Dotąd niezbędny był pośpiech, gdyż nie było pewności, że nawet zaawansowane prace nie zostaną wstrzymane pod byle pretekstem. Świątynie miały skromny wygląd zewnętrzny i wewnętrzny, a podczas ich projektowania rezygnowano z wielu artystycznych detali. W latach 80. XX wieku zmieniło się to, choć nadal był problem z dostępem do materiałów budowlanych i wykończeniowych.

Arcybiskup angażował się w prace projektowe związane z nowymi kościołami, często goszcząc budowniczych w Kurii Arcybiskupiej lub w swojej rezydencji. Tylko w 1982 roku odbyły się 4 takie spotkania, a w latach późniejszych odbywały się jeszcze częściej. Nierzadko metropolita musiał powstrzymywać ambitne projekty architektów, daleko wykraczające poza możliwości finansowe wspólnot parafialnych lub ze względu na niezgodność projektów z lokalną tradycją budownictwa sakralnego³⁷². Łączny bilans pierwszej dekady posługi abp. Stroby w zakresie budownictwa kościelnego był dodatni. Poza kościołami w archidiecezji wybudowano też 35 salek katechetycznych (20 kolejnych było w budowie), 65 domów katolickich, 25 domów parafialnych i 28 domów pogrzebowych. Ogółem w latach 1979-1988 w całej archidiecezji poznańskiej wzniesiono 317 różnych obiektów kościelnych³⁷³. Ważną inwestycją było wybudowanie Domu Księży Emerytów w poznańskiej dzielnicy Antoninek. Rozpoczął ją 13 kwietnia 1977 roku abp. Baraniak, który poświęcił kamień węgielny. Dzieło dokończył abp Stroba, który otworzył i poświęcił wybudowany obiekt 30 października 1980 roku³⁷⁴.

w archidiecezji, MKAP 1988, nr 12, 407-408; Jan Szpet, *Katecheza w archidiecezji poznańskiej w latach 1978-1988*, MKAP 1988, nr 11, s. 357-367.

³⁷² Stanisław Napierała, *Budownictwo kościelne w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 11, s. 324-337.

³⁷³ Tamże.

³⁷⁴ *Z czynności arcybiskupskich*, MKAP 1981, nr 1-2, s. 15. Warto w tym miejscu wspomnieć, że abp Stroba był przeciwny budowie ośrodków późnej starości dla duchowieństwa. Jak sam pisał: „Na podstawie dotychczasowych doświadczeń nie byłem zwolennikiem tego dzieła. Wiąże się z nim zbyt dużo trudności psychologicznych i ekonomicznych. Myślałem raczej o pobudzeniu księży do

U schyłku lat 80. XX wieku Kościół poznański był bogaty różnorodnością form religijnych. Różne formy kultu były umacniane nowoczesnymi metodami formacyjnymi, realizowanymi w obrębie grup stanowych, które przeżywały renesans. Rosnąca liczba duchowieństwa umożliwiała prowadzenie ciekawych eksperymentów duszpasterskich, pozwalającym na dotarcie do nowych wspólnot wiernych. Niestety, nie zapobiegało to negatywnym zjawiskom, których wielu zdawało się jeszcze nie dostrzegać.

Za najpoważniejsze zagrożenie dla wspólnoty poznańskiej abp Stroba uważał zlaicyzowaną kulturę współczesną. Poza zwątpieniem religijnym lub obojętnością widoczna była w deprecjacji wartości chrześcijańskich, rozumianych jako „przeżytek”. Wiele złego wniosła kultura oparta na indywidualizmie i fałszywie pojmowanej „wolności”, która zresztą w komunistycznym reżimie miała wykoślawioną naturę. Swój negatywny wpływ miała trwająca od 40 lat walka państwa z Kościołem, ale też – czego ordynariusz nie ukrywał – niewłaściwa postawa księży. Ciekawe spostrzeżenia na ten temat przedstawił abp Stroba podczas jednej z konferencji rejonowych w 1985 roku. Wspominał wówczas wizytę we francuskiej diecezji Angres, gdzie zauważył niską frekwencję wiernych podczas nabożeństw. Kontrastowało to z polskimi kościołami, wypełnionymi wiernymi w każdą niedzielę. Rozważając problem Kościoła francuskiego, abp Stroba zauważył negatywny skutek „cywilizacji nowoczesności”, której istota polegała na braku związków z kulturą i tradycją, zerwaniu więzów z własną przeszłością i tożsamością. Sprzyjała temu swoboda przemieszczania się i możliwość przenoszenia się z miejsca na miejsce dzięki środkom komunikacji – prywatnym samochodom, szybkiej kolei i lotnictwu cywilnemu. Zrywały się w ten sposób naturalne więzy społeczne, rosła obojętność na drugiego człowieka, potęgując poczucie anonimowości. Puste kościoły we Francji były w pewnym sensie dowodem porażki tamtejszego Kościoła, który nie dość skutecznie zdiagnozował problemy, czyniąc to na dodatek zbyt późno. Przyczyna – zdaniem abp. Stroby – wynikała też ze

budowania domów emerytalnych dla mniej więcej trzech emerytów, którym gospodarstwo domowe prowadziłyby któraś z dawnych gospodyń [...]. Rozumiałem jednak zawsze potrzebę Domu Księża Emerytów, którzy muszą mieć możliwość uzyskania właściwego mieszkania w ostatnich latach kapłaństwa. Podjąłem się więc tej sprawy energicznie i w ciągu trzech lat budowa domu i jego urządzenie zostały skończone. Początkowo księża przyjęli propozycję nieufnie. Okazało się jednak, że warunki mieszkalne i ekonomiczne są korzystne i dlatego do domu zgłasza się coraz więcej księży. Niestety, przewidywane trudności psychologiczne istnieją. Na 80 emerytów, 60 mieszka poza wspomnianym domem”, co uniemożliwiało archidiecezji zapewnienie wszystkim księżom - seniorom jednolitych warunków przeżywania starości. Patrz: AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 74-75.

zbyt entuzjastycznej recepcji nauczania Soboru Watykańskiego II. Zbyt łatwo zerwano z istotą tradycjonalizmu religijnego i duchowego, zbyt gwałtownie wdrożono dzieło soborowe, wywołując zaniepokojenie wśród części duchowieństwa i wiernych, a wśród wielu członków wspólnoty wierzących sięjąc religijne zwątpienie³⁷⁵.

Należy podkreślić, że abp Stroba nie był przeciwnikiem nowoczesności. Zawsze chętnie i z zainteresowaniem spoglądał na „nowinkarstwo”, wykorzystując je w działaniu duszpasterskim. Jako rektor seminarium śląskiego, nigdy nie zniechęcał kleryków do poszukiwania nowych metod, przestrzegał tylko przed brakiem rozwagi. Arcybiskup nigdy też nie odrzucił czy nie podważył nauczania soboru. Sam był przecież jednym z ojców soborowych, a później orędownikiem zmian w Kościele polskim. Uważał jednak, że zbyt intensywnie wprowadzone zmiany w przestrzeni tak delikatnej jak duchowość, przyniosłoby szkody Kościołowi. W przeciwieństwie do Kościołów Europy Zachodniej recepcja nauczania soborowego w polskim Kościele katolickim odbywała się znacznie wolniej i była procesem rozłożonym w czasie na co najmniej 20 lat, stając się zjawiskiem ewolucji Kościoła krajowego, nie zaś rewolucji (jak w Kościołach zachodnich).

Pod koniec lat 80. XX wieku proces recepcji nauczania soborowego powoli dobiegał końca. W zamyśle abp. Stroby ukoronowaniem tego procesu powinien być synod pastoralny. O zamiarze jego zwołania ordynariusz poinformował duchowieństwo na posiedzeniu Rady Kapłańskiej 14 września 1987 roku. Miesiąc później powołał Komisję Przygotowawczą Synodu (28 X 1987), która 10 listopada 1987 roku zapoczątkowała swoje prace³⁷⁶. Nakreślony plan obrad synodu był rozwiązaniem nowatorskim. By zmobilizować do udziału w nim cały Kościół partykularny, ordynariusz podzielił jego prace na etap parafialny (1990-1991), dekanalny (1991-1992) i diecezjalny (1993)³⁷⁷. Cały proces odnowy w duchu soborowym rozłożony był na 6 lat.

³⁷⁵ J. Stroba, *Program duszpasterski 1985/86 w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1986, nr 4-5, s. 97-102.

³⁷⁶ J. Stroba, *Synod archidiecezjalny. Referat na posiedzeniu Rady Kapłańskiej 14 września 1987*, MKAP 1987, nr 11, s. 335-339; Tegoż, *Powołanie Komisji Przygotowawczej Synodu archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 2, s. 43-44; Tomasz Węclawski, *Posiedzenie Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezjalnego*, MKAP 1988, nr 1, s. 28-29; Marek Jędraszewski, *Synod archidiecezjalny*, MKAP 1988, nr 11, s. 382-385.

³⁷⁷ A. Pawłowski, *Kongregacja księży dziekanów*, MKAP 1989, nr 4, s. 126-127.

W tym czasie zmiany zachodziły też w Polsce. Upadł reżim komunistyczny. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza państwa doprowadziła w 1988 roku do wybuchu kolejnych strajków. Nie można było dłużej udawać, że Lech Wałęsa jest osobą prywatną i, że 10-milionowy ruch „Solidarności” przestał istnieć. O „kierowniczej roli partii” i pokładanych w niej nadziejach – z coraz mniejszym przekonaniem – mówiła już tylko rządowa propaganda. Utrata kontroli nad wydarzeniami z jednej strony i kłopoty „bliźniaczych partii” w Moskwie, Berlinie i Pradze, erozja gospodarcza i polityczna bloku wschodniego skłoniły władze do rozpoczęcia rozmów z opozycją. Początkowo, przy udziale hierarchii kościelnej, toczyły się one potajemnie, ale od 6 lutego 1989 roku przybrały formę obrad jawnych, prowadzonych przy Okrągłym Stole. Trwały one do 5 kwietnia 1989 roku, a zakończyły się zawarciem porozumienia, które otworzyło drogę do gruntownych i budzących liczne kontrowersje zmian politycznych i gospodarczych w kraju³⁷⁸.

Mozolnie prowadzony dialog abp Stroba obserwował z dużym zainteresowaniem. Sam sprzyjał lokalnym inicjatywom wybiegającym w przyszłość. Ich przykładem było powstanie Wielkopolskiego Towarzystwa Gospodarczego, nawiązującego do najlepszej tradycji pracy organicznikowskiej w Wielkopolsce. W intencji pomyślnego rozwoju Towarzystwa arcybiskup odprawił 8 kwietnia 1989 roku nabożeństwo. O wiele większe znaczenie miała jednak historyczna, bo odnosząca się do przełomu homilia z 25 maja 1989 roku pod jakże znamienne tytułem *Spoleczeństwo wyboru*.

Homilia wygłoszona na krótko przed wyborami z 4 czerwca 1989 roku stanowiła dla wiernych zupełnie nową naukę – odpowiedzialności za podejmowane nad urną decyzje. O ile bowiem dotąd wybory parlamentarne były fikcją, a ich zwycięzca był dobrze znany przed ogłoszeniem oficjalnych wyników, o tyle

³⁷⁸ Obszerniej na temat przełomu politycznego w Polsce w 1989 roku: Paulina Cadogni, *Wybory czerwcowe 1989. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012; Tejże, *Okrągły stół, czyli polski Rubikon*, Warszawa 2009; Antoni Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2014; Tegoż, *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013; Andrzej Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003; Tegoż, *Rycerze Okrągłego Stołu*, Warszawa 2004; *Interpretacje upadku komunizmu w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. Krzysztof Brzechczyn, Poznań 2011; Bartosz Kaliski, *Radykalizm czasu przełomu, czyli spór o Okrągły Stół w latach 1988-1989*, „Polska. Studia i Materiały” 2016, t. XIV, s. 307-337; *Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje*, red. Konrad Białecki, Stanisław Jankowiak, Rafał Reczek, Poznań 2015; Peter Raina, *Droga do Okrągłego Stołu. Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Warszawa 1999; Krystyna Trembicka, *Okrągły Stół w Polsce. O porozumieniu politycznym*, Lublin 2003; Tejże, «Okrągły Stół» jako forma porozumienia w Europie Środkowo-wschodniej w latach 1989-1990, „Polityka i Społeczeństwo” 2005, nr 2, s. 138-147.

rzeczywistość polityczna 1989 roku niosła ze sobą nowe możliwości. Po raz pierwszy od lat w nadchodzących wyborach do Sejmu ważny był nie tylko głoszony program, ale też osoba samych kandydatów. Po raz pierwszy od lat Kościół – rozumiany jako wspólnota wierzących – mógł ponownie skutecznie oddziaływać na przyszłość państwa, formowanie jego systemu prawnego i obyczajowego³⁷⁹.

Czerwcowe wybory do Sejmu kontraktowego przyniosły opozycji demokratycznej zwycięstwo. Zgodnie z ustaleniami okrągłostołowymi objęła ona 35% mandatów do izby niższej parlamentu i prawie 100% uzyskanych mandatów do odtworzonej izby wyższej – Senatu. Tak wyłoniony parlament 15 lipca 1989 roku wybrał Wojciecha Jaruzelskiego na urząd prezydenta, ale o wyborze zdecydował tylko jeden głos. Rozmowy polityczne prowadzone przez przedstawicieli opozycji demokratycznej z partiami koncesjonowanymi (SD i ZSL) doprowadziły do osamotnienia PZPR, co umożliwiło powołanie pierwszego niekomunistycznego rządu z premierem Tadeuszem Mazowieckim (1927-2013) (12 IX 1989). Jego gabinet stanął wobec wielu wyzwań – walki z hiperinflacją, negocjacji warunków spłaty długów zagranicznych, zabezpieczenia podstawowych potrzeb społecznych, przywrócenia produkcji oraz zapewnienia osłon socjalnych bezrobotnym. Sytuacja wewnętrzna wciąż daleka była od stabilizacji. W kraju, w którym ważnymi resortami nadal kierowali przedstawiciele PZPR, społeczeństwo w symboliczny sposób żegnało komunizm, obalając pomnik Feliksa Dzierżyńskiego (1877-1926) w Warszawie (17 XI 1989) i wprowadzając do konstytucji zmiany, które przywróciły właściwą nazwę państwa („Rzeczpospolita Polska”) i jego godło (orzeł w koronie)³⁸⁰. Postępująca dekompozycja PZPR umożliwiła przeprowadzenie dalszych zmian. Wybory samorządowe, przeprowadzone 27 maja 1990 roku, przyniosły sukces komitetom obywatelskim i kandydatom niezrzeszonym, choć niska frekwencja (42%) wskazywała na zmęczenie społeczeństwa tempem zachodzących zmian w kraju. Sytuacji wewnętrznej nie sprzyjały też postępujące podziały wśród strony solidarnościowej oraz ogólny ton polemiki społecznej, coraz częściej prowadzonej w atmosferze kłótni. Rezygnacja Wojciecha Jaruzelskiego ze sprawowanego urzędu postawiła naród wobec konieczności rozpisania wyborów prezydenckich na 25 listopada (I tura) i 9 grudnia

³⁷⁹ J. Stroba, *Spoleczeństwo wyboru. Homilia arcybiskupa poznańskiego. Uroczystość Bożego Ciała*, MKAP 1989, nr 7, s. 214-217.

³⁸⁰ Łukasz Kamiński, *Koniec PRL-u, Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989*, red. Adam Dziurok, Marek Gałęzowski, Łukasz Kamiński, Filip Musiał, Warszawa 2010, s. 464-466.

1990 roku, w których zwyciężył Lech Wałęsa. Przy okazji niepokoił duży sukces „człowieka znikąd” – Stanisława Tymińskiego, co wskazywało na podatność społeczeństwa na manipulacje i nieprzygotowanie wyborców do odpowiedzialnego udziału w demokracji³⁸¹.

27 października 1991 roku odbyły się pierwsze w pełni wolne wybory do Sejmu, które wprowadziły do izby niższej aż 24 ugrupowania polityczne. Niepokój społeczny budziły wydarzenia międzynarodowe – zjednoczenie Niemiec (1990), likwidacja RWPG (1991) i Układu Warszawskiego (1991), a także rozwiązane ZSRR (1991)³⁸².

Upadek komunizmu, większa otwartość państwa i społeczeństwa przyczyniły się do zalewu kultury zachodniej i amerykańskiej, a to spowodowało istotne zmiany w obyczajowości. Konformizm i materializm ujawniły się z całą mocą, podobnie jak poszukiwanie łatwych i niewymagających treści, które przynosiły telewizja i kino. Nachalność tych zjawisk trafnie zdiagnozował bp Adam Lapa w 1994 roku, pisząc o „kulturze SMS”, tj. życia nastawionego na ekscytowanie się sensacją, muzyką i seksem³⁸³. Kościół ceniony dotąd za wkład w walce społeczeństwa z systemem komunistycznym, zaczęto oskarżać o „klerykalizację” kraju i wywieranie nacisków na władze. W wielu środowiskach popłoch wzbudziło oficjalne nawiązanie kontaktów dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską (1989) i zawarcie konkordatu (28 VII 1993). Podobne emocje wywołało przywrócenie nauki religii w szkołach publicznych (1990-1991)³⁸⁴, a później przyjęcie ustawy o planowaniu rodziny (16 III 1993)³⁸⁵. Było w tym

³⁸¹ Michał Chmara, *Wizerunki kandydatów w wyborach prezydenckich 1990*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1991, z. 3, s. 145-162; Wojciech K. Szalkiewicz, *Praktyki manipulacyjne w polskich kampaniach wyborczych*, Kraków-Legionowo 2014, s. 110-114.

³⁸² Adam Bartnicki, *Michaił Gorbaczow – prezydent upadającego państwa*, „Miscellanea Historico-Uiridico” 2009, t. VII, s. 195-208; Ryszard Kałużny, *Układ Warszawski 1955-1991*, „Zeszyty Naukowe WSO WL” 2008, nr 1, s. 190-198; Franciszek Puchała, *Polska Ludowa a III Rzeczpospolita. Różne uwarunkowania geopolityczne, różne koncepcje obronności i bezpieczeństwa*, „Przegląd Historyczno-Wojkowy” 2002, nr 13, s. 95-120; Edmund Wojnowski, *Wokół sprawy zjednoczenia Niemiec w 1990 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2002, nr 1, s. 89-99.

³⁸³ Adam Lapa, *Pięć lat «zdrowej krytyki» obłączonej twierdzy*, [w:] *Spór o Polskę 1989-1999. Wybór tekstów prasowych*, red. Ryszard Burek, Warszawa 2000, s. 456-457.

³⁸⁴ Paradoksem jest fakt, że podobne emocje – choć bardziej ze strony władz komunistycznych – wywołały próby przywracania religii w szkołach w okresie ostatniej dekady PRL-u. Świadczy o tym korespondencja prowadzona przez diecezjan z abp. Strobą w sprawie potajemnego umieszczania znaków religijnych w placówkach szkolnych po 1981 roku. Obszerniej na ten temat patrz: AKM, Generalia, *Krzyże w szkołach*.

³⁸⁵ Michał Czajkowski, *Klerykalizacja?*, [w:] *Spór o Polskę 1989-1999*, s. 443-444; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2007*, s. 302.

wiele winy polityków, jak również Kościoła, patronującego inicjatywom na wskroś politycznym (Konwent św. Katarzyny).

Obserwowane w skali kraju trudności wywołane transformacją gospodarczą odczuwalne były także w archidiecezji poznańskiej. Wybory do sejmu kontraktowego w 1989 roku ujawniły duże podziały społeczne zarówno gdy chodzi o mobilizację obywatelską, jak i wyrażane poglądy.

Po raz pierwszy od lat Kościół poznański i duchowieństwo mogli w nieskrępowany sposób uczestniczyć w życiu publicznym. 28 czerwca 1989 roku niedaleko pomnika Poznańskiego Czerwca odbyła się msza polowa, odprawiona przez ks. Leonarda Polocha. Frekwencja była bardzo wysoka. Ważnym wydarzeniem było też poświęcenie w dniu 27 grudnia 1989 roku pomnika Powstańców Wielkopolskich. Aktu tego dokonał abp Stroba w 25. rocznicę postawienia pomnika³⁸⁶. 28 kwietnia 1990 roku po raz pierwszy bez przeszkód czczono pamięć pomordowanych w Katyniu³⁸⁷. Nabożeństwo w ich pamięci odprawił abp Stroba. Oddaniem hołdu żołnierzom Armii Krajowej było poświęcenie sztandaru Okręgu Poznańskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej³⁸⁸, a przełomem i znakiem nowych czasów było poświęcenie 10 listopada 1990 roku sztandaru Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu³⁸⁹.

Metropolita poznański 2 czerwca 1990 roku odprawił nabożeństwo w poznańskiej farze w intencji wybranych samorządowców. Jesienią tego roku arcybiskup poparł formującą się Unię Wielkopolan, odwołującą się do najlepszych tradycji ruchu organicznikowskiego i społecznikowskiego. Organizacja ta stawiała sobie za cel scalenie społeczności województw „wielkopolskich” i pracę na rzecz regionu. 19 października 1990 roku abp Stroba odprawił mszę w intencji Unii, sama zaś organizacja, ciesząca się poparciem także duchowieństwa poznańskiego, powstała 17 grudnia 1990 roku³⁹⁰.

³⁸⁶ A. Pawłowski, *Poświęcenie pomnika Powstańców Wielkopolskich*, MKAP 1990, nr 3, s. 128; Tegoż, *Rocznica Poznańskiego Czerwca 1956 roku*, MKAP 1989, nr 9, s. 300.

³⁸⁷ Paweł Czyż, *50-lecie zbrodni katyńskiej*, MKAP 1990, nr 7, s. 280.

³⁸⁸ P. Czyż, *Poświęcenie sztandaru żołnierzy Armii Krajowej*, MKAP 1990, nr 7, s. 280; J. Stroba, *Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. w kościele garnizonowym w Poznaniu i poświęcenie sztandaru Armii Krajowej*, MKAP 1990, nr 12, s. 446-448.

³⁸⁹ P. Czyż, *Msza święta z udziałem Policji, poświęcenie sztandaru*, MKAP 1990, nr 12, s. 187.

³⁹⁰ P. Czyż, *Uroczysta msza święta z udziałem Rady Miasta*, MKAP 1990, nr 7, s. 281-282; ; J. Stroba, *Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. do uczestników zjazdu Unii Wielkopolan, kościół św. Marcina*, MKAP 1991, nr 4, s. 133-134.

W tle bieżących wydarzeń politycznych rozwijało się życie duchowe poznańskiej prowincji kościelnej. Dużym wydarzeniem było sprowadzenie do Polski doczesnych szczątków bł. Urszuli Ledóchowskiej (1865-1939) do Domu Generalnego Sióstr Urszulanek w Pniewach. Jej relikwie dotarły do kraju 27 maja 1989 roku, a 30 maja 1989 roku złożono je w sarkofagu w Pniewach. Uroczystość odbyła się z udziałem prymasa Józefa Glempa oraz członków Episkopatu Polski³⁹¹. Na bieżąco pracowała Synodalna Komisja Przygotowawcza, zapoznając się z owocami prac zespołów parafialnych. Rozpoczęte wówczas prace nad projektem statutów synodalnych prowadzono w latach 1990-1992, przedkładając je synodowi, który rozpoczął obrady 23 maja 1992 roku. Zakończyły się 5 czerwca 1993 roku, a uroczystego zamknięcia synodu dokonał abp Stroba 13 czerwca 1993 roku³⁹². Dekrety promulgujące arcybiskup podpisał 31 grudnia 1993 roku, a weszły one w życie z dniem 3 kwietnia 1994 roku³⁹³.

Nawiązując do doświadczeń II Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Warszawie (8-14 VI 1987), abp Stroba zapowiedział 28 lutego 1989 roku zwołanie diecezjalnego kongresu eucharystycznego w Poznaniu³⁹⁴. Podobnie jak synod, także i kongres miał być podzielony na szczeble, by tym głębiej wpłynąć na duchowość diecezjan. W latach 1990-1991 przeprowadzono kongresy eucharystyczne w parafiach, w latach 1991-1992 w dekanatach, a kongres diecezjalny odbył się w Poznaniu 13 czerwca 1993 roku. Poza ordynariuszem uczestniczyli w nim prymas Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski, abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski oraz 18 członków Episkopatu Polski³⁹⁵. Bilans duchowy archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego był bardzo pozytywny, a przejawiał się 50-procentowym wzrostem komunikujących (w latach 1988-1993) w skali diecezji (wśród młodzieży szkół średnich wzrost wyniósł nawet do 70%), a także zwiększeniem liczby powołań kapłańskich (34 powołania w 1993 roku wobec 20 rok wcześniej)³⁹⁶.

³⁹¹ *Przeniesienie relikwii bł. Urszuli Ledóchowskiej z Rzymu do Pniew*, MKAP 1989, nr 8, s. 253-257.

³⁹² A. Pawłowski, *Synod archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1993, nr 7, s. 279-280.

³⁹³ Obszerniej na temat prac i owoców synodu patrz: *Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993. Dokumenty*, Poznań 1993.

³⁹⁴ AAP, OA XIV, *Kongres eucharystyczny w Polsce 1987*. Akta zawierają liczne formularze i materiały przygotowujące do kongresu eucharystycznego w Poznaniu.

³⁹⁵ AAP, OA XIV, *Kongres eucharystyczny w Poznaniu*. Akta zawierają bogatą korespondencję dotyczącą przygotowań do kongresu eucharystycznego w Poznaniu, zaproszenia dla uczestników kongresu, członków Episkopatu Polski oraz chórów kościelnych.

³⁹⁶ Z. Fortuniak, *Między kongresami. Refleksje nad życiem eucharystycznym w archidiecezji poznańskiej w latach 1930-1987*, MKAP 1987, nr 4, s. 107-117; A. Pawłowski, *Kongres eucharystyczny*

Niewątpliwie do tego sukcesu przyczyniło się przywrócenie katechezy szkolnej. Dość nieoczekiwanie dla wszystkich przedmiot ten został wprowadzony do programu szkolnego z dniem 1 września 1990 roku. Zaskoczyło to nawet samych biskupów, którzy w sierpniu 1990 roku stanęli wobec konieczności zorganizowania kadry nauczającej. Kwestia nauczania religii w szkołach wywołała burzliwą polemikę publiczną i polityczną w kraju, często o charakterze skrajnie antykościelnym. Stanowisko pewnej części opinii publicznej abp Stroba przyjął z żalem, dając temu wyraz w homilii z 15 sierpnia 1990 roku: „W społeczeństwie zaobserwować można pewne zamieszanie [...]. Ludzie pozwolili się przekonać o tym, że religia jest sprawą prywatną. Może to nawet dla wielu jest wygodne. Lecz religia to nie jest prywatna sprawa [...]. Tak mi się wydaje, iż wielu sądzi, że tak jak uwolnili się od wszelkich nakazów i zakazów, a więc także od Przykazań Bożych i wskazań Kościoła. Uwolnić się od wszystkiego. Wtedy dopiero życie będzie naprawdę szczęśliwe. Zapominają oni, że Pan Bóg nie po to dał Przykazania Boże, by ludzi dręczyć, lecz po to, by ich ustrzec przed pomyłką i przed cierpieniem”³⁹⁷. Rok później abp Stroba kontynuował polemikę z umacniającymi się przeciwnikami Kościoła, krzewiącymi nowe i fałszywe zarazem pojęcie „wolności”. W homiliach *Szansa i zagrożenia* (3 V 1991) oraz *O przejściu ze zniewolenia do wolności* (30 V 1991) kwestionował wolność pomijającą porządek prawny i tradycję narodową opartą na zasadach chrześcijańskich. Silny głos ordynariusza zabrzmiał w 1993 roku, gdy procedowana była ustawa o obronie życia³⁹⁸. I tym razem abp Stroba odniósł się do błędnie rozumianego pojęcia wolności, przejawiającego się wojowniczą narracją środowisk antykościelnych i feministycznych. Wprawdzie arcybiskup nie kwestionował prawa do poglądów sprzecznych z nauczaniem Kościoła katolickiego, ale dostrzegał jego przyczynę w wieloletniej polityce komunistów, wymierzonej przeciwko Kościołowi: „Przyczyną [oporu części społeczeństwa] jest dziedzictwo po minionej epoce. Wielu broniło się przed jej wpływem, lecz mimo to wycisnęła ona na nich mocne piętno. Zdaje się, że najbardziej szkodliwe było podważanie wartości etycznych. Wielu straciło orientację co wolno, a czego nie wolno. Stracili poczucie granicy między dobrem i złem.

archidiecezji poznańskiej, MKAP 1993, nr 7, s. 278-279; J. Stroba, *Homilia metropolity poznańskiego podczas koronacji figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1993, nr 10, s. 360-363; Jan Szczepaniak, *Kongregacja księży dziekanów*, MKAP 1987, nr 12, s. 382.

³⁹⁷ J. Stroba, *Homilia metropolity poznańskiego wygłoszona w Sanktuarium Matki Bożej Skalmierzyckiej*, MKAP 1990, nr 10, s. 358-360; J. Stroba, *Zarządzenie związane z powrotem nauki religii do szkół*, MKAP 1990, nr 10, s. 353-355.

³⁹⁸ AKM, *Generalia, Obrona życia (1990-1994)*.

Równocześnie obserwować można [...] ucieczkę od życia publicznego w życie prywatne. Cechą charakterystyczną życia prywatnego zaś jest unikanie kontroli społecznej i stąd rodzi się przekonanie, iż każdy wie najlepiej co wolno”³⁹⁹.

Spory ideologiczne z początków lat 90. XX wieku przesłoniły części społeczeństwa wpływ Kościoła poznańskiego na kształtowanie lokalnej kultury i tożsamości. Archidiecezja objęła honorowy patronat nad poznańskimi wydarzeniami: XXIII Mistrzostwami Świata w Kajakarstwie (1990), Światową Wystawą Filatelistyczną (1992). Abp Stroba był kolekcjonerem znaczków, dlatego też chętnie odprawił nabożeństwo w intencji uczestników wystawy (30 VIII 1992).

Od początku ostatniej dekady XX wieku archidiecezja współorganizowała w Polsce pobyt dzieci z Białorusi, dotkniętych skutkami chorób popromiennych po wybuchu w elektrowni atomowej w Czarnobylu (1986)⁴⁰⁰. W 1994 roku metropolia zainicjowała szereg konkursów sportowych dla katolickich organizacji młodzieżowych i kół ministranckich, nawiązując do tradycji przedwojennego ruchu apostołskiego. Po 1989 roku wzrosła opieka nad seniorami, wśród których wielu było działających w okresie międzywojennym i w latach 1945-1950 w katolickim ruchu apostołskim. Dynamiki nabierał ruch ekumeniczny, którego inicjatorem i patronem od końca lat 80. XX wieku był abp Stroba. Wielkim krokiem na drodze do wzbogacenia duchowości wspólnoty diecezjalnej było odczytanie w kościołach metropolii listu biskupów polskich w sprawie odnowienia Akcji Katolickiej (14 V 1995). Właściwe działania w tym względzie podjął abp Juliusz Paetz⁴⁰¹.

Bilans posługi abp. Stroby to także czas rozwoju organizacyjnego metropolii, którą objął podzieloną na 41 dekanatów. Dokonał reformy 15 czerwca 1979 roku, powołując trzy nowe (Krzywiń, Rawicz, Wolsztyn) oraz dzieląc dwa rozległe dekanaty Leszno oraz Ostrów na cztery mniejsze jednostki⁴⁰². Kolejnej zmiany arcybiskup wprowadził 1 stycznia 1994 roku, korygując kształt dekanatów miasta Poznania i powołując nowe (Poznań-Starołęka, Przeźmierowo, Swarzędz)⁴⁰³. Jeszcze większe sukcesy odniósł w zakresie budownictwa kościelnego. Jego dorobkiem było

³⁹⁹ J. Stroba, *Zagospodarować wolność zgodnie z Ewangelią*, MKAP 1993, nr 2, s. 63-66.

⁴⁰⁰ AKM, *Generalia, Przyjęcie na wakacje w Polsce dzieci z Białorusi 1991*.

⁴⁰¹ *List Episkopatu Polski*, MKAP 1995, nr 5, s. 17-21.

⁴⁰² Dekrety erekcyjne dekanatów (30 V 1979), MKAP 1979, nr 8, s. 172-175.

⁴⁰³ J. Stroba, *Zmiana granic dekanatów poznańskich i nowe dekanaty pod poznańskie*, MKAP 1994, nr 1, s. 16-18.

erygowanie 28 parafii w Poznaniu oraz 55 na prowincji poznańskiej. W 1992 roku metropolia liczyła 484 parafie oraz 15 niestałych ośrodków pasterskich.

Dużym wydarzeniem w historii archidiecezji była reforma administracyjna Kościoła katolickiego w Polsce, przeprowadzona przez papieża Jana Pawła II. Wszystkie dotychczasowe zmiany administracyjne, dokonane w 1945 roku przez prymasa Hlonda oraz reforma papieża Pawła VI, wprowadzona bullą *Episcoporum Poloniae ceteris* (28 VI 1972), w żaden sposób nie dotyczyły archidiecezji. Dopiero bulla papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus*, ogłoszona 25 marca 1992, roku wydzieliła z terenu archidiecezji jej diecezję sufragalną ze stolicą w Kaliszu. Na rzecz tej prowincji kościelnej z terenu archidiecezji poznańskiej wydzielono dekanaty: braliński, kępiński, koźmiński, krotoszyński, odolanowski, ołobocki, oba ostrowskie i ostrzeszowski⁴⁰⁴.

18 grudnia 1994 roku po przekroczeniu wieku emerytalnego abp Stroba oddał się do dyspozycji Ojca Świętego, ale Jan Paweł II przedłużył jego posługę w Poznaniu na 2 następne lata. Rezygnacja ordynariusza została przyjęta przez papieża 12 kwietnia 1996 roku. W liście z 23 kwietnia 1996 roku Ojciec Święty wyraził podziękowanie arcybiskupowi za całą dotychczasową posługę: „Lata Twojej posługi kapłańskiej i biskupiej przypadły na trudny okres dla Kościoła i naszej Ojczyzny pod rządami systemu komunistycznego. Swą pasterską posługę spełniał Ksiądz Arcybiskup zawsze z wielką rozważą i troską o powierzona Mu przez Boga owczarnię. W szczególny sposób pragnę wspomnieć tu zasługi Księdza Arcybiskupa na polu duszpasterstwa, a zwłaszcza katechetyki [...]. Zawsze służył wielkodusznie Ksiądz Arcybiskup Kościołowi w Polsce swym bogatym doświadczeniem, gruntownym przygotowaniem i kompetencją. W trudnych czasach dla Polski umiał Ksiądz Arcybiskup z wielką roztropnością, inteligencją, mądrością i rozeznanie rozwiązywać delikatne sprawy o wielkim znaczeniu dla całego Kościoła w Polsce. Myślę tu zwłaszcza o bardzo czynnym udziale i współpracy w Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu oraz zespole

⁴⁰⁴ Józef Kowalczyk, *Dekret utworzeniu diecezji kaliskiej*, MKAP 1992, nr 4, s. 137. Obszerniej na temat reformy administracyjnej Kościoła katolickiego w Polsce w 1992 roku patrz: Tomasz Moskal, *Bulla «Totus Tuus Poloniae populus» – geneza i konsekwencje*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, red. Jan Walusz, Lublin 2013; *Nowe diecezje Kościoła katolickiego w Polsce*, red. Lucjan Adamczuk i Witold Zdaniewicz, Warszawa 1994; Stanisław Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą «Totus Tuus Poloniae populus»*, [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012.

redakcyjnym Komisji Wspólnej, przygotowującej ustawę o stosunku państwa do Kościoła katolickiego”⁴⁰⁵.

W dalszej części listu dziękczynnego Jan Paweł II wspominał współpracę z abp. Stroby. Przyszły papież bliżej poznał umiejętności późniejszego ordynariusza poznańskiego. W sposób szczególny papież podkreślił zaangażowanie abp. Stroby w działalność międzynarodowych instytucji kościelnych, jak również jego pracę podczas Soboru Watykańskiego II. Kończąc list, Jan Paweł II napisał: „Za to szczere i otwarte uczestnictwo w trosce o cały Kościół Powszechny i Kościół w Polsce oraz za wybitną i czynną współpracę, wyrażam Księdzu Arcybiskupowi serdeczne podziękowanie. Zwłaszcza za świadectwo Pasterza gorliwego, oddanego bez reszty sprawie Kościoła i człowieka, za trud długich lat dzielenia się prawdą Ewangelii. Ufam, że ta praca i to świadectwo przyczynią się do pomnożenia chwały Bożej i do wzbogacenia życia duchowego w sercach ludzi”⁴⁰⁶.

Następcą abp. Stroby został abp. Juliusz Paetz. Sam zapytany przez dziennikarzy o plany emerytalne powiedział, że „biskup nie idzie na emeryturę. On przestaje tylko rządzić”⁴⁰⁷. Tak też się stało – na prośbę urzędującego ordynariusza arcybiskup senior odprawiał nabożeństwa, reprezentował archidiecezję, uczestniczył też w życiu kulturalnym regionu. 16 listopada 1998 roku obchodził 40-lecie posługi biskupiej. Na uroczystość przybyło do Poznania 16 hierarchów, w tym kard. Franciszek Macharski, arcybiskupi: Henryk Muszyński (Gniezno), Damian Zimoń (Katowice), Marian Przykucki (Szczecin) oraz biskupi: Stanisław Napierała (Kalisz), Adam Dyczkowski (Zielona Góra), Alojzy Orszulik (Łowicz), Wiktor Skworec (Tarnów) i Ignacy Jeż (Koszalin)⁴⁰⁸. Wśród zaproszonych i przybyłych gości byli też wikariusze biskupi, członkowie kapituły katedralnej, Kurii Arcybiskupiej, PWT i ASD w Poznaniu, księża dziekani, duchowieństwo poznańskie i spoza diecezji.

Uroczyste nabożeństwo odbyło się w katedrze poznańskiej. Arcybiskup Paetz, zwracając się do abp. Stroby, powiedział: „Wielkie rzeczy uczynił Ci Pan. Święte jest

⁴⁰⁵ AKM, *Generalia, Arcybiskup poznański 1978-1999*, kserokopia (fax) listu Jana Pawła II do abp. Stroby z 23 kwietnia 1996 roku, brak paginacji.

⁴⁰⁶ Tamże.

⁴⁰⁷ Przemysław Graf, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, „Gazeta Wyborcza” (dodatek poznański) 1998, nr 268, s. 2.

⁴⁰⁸ Wśród pozostałych biskupów należy wymienić sekretarza generalnego KEP bp. Piotra Libełę i biskupów pomocniczych: Jana Gałęckiego (Szczecin), Janusza Zimniaka (Bielsko-Biała), Teofila Wilskiego (Kalisz), Zdzisława Fortuniaka i Marka Jędraszewskiego.

Jego imię, zasługi Twoje powszechnie znane [...]. Tajemnicę kapłańskiego serca przenika i zna tylko Bóg, który przed półwieczem powołał Cię do swojej służby; który przez konsekrację biskupią obdarzył Cię pełnią kapłaństwa [...]. Uznając się za narzędzie Jego łaski, co wyraża Twoje hasło biskupie *Da mihi instrumentum tuum esse* – pragnąłeś nawracać tych, którzy odeszli, przybliżyć tych, co się oddalili, wszystkich jednoczyć w Chrystusie”⁴⁰⁹.

W tym czasie arcybiskup senior cierpiał już na postępującą chorobę nowotworową. Stopniowo coraz mniej był aktywny na forum archidiecezji. Coraz bardziej doskwierał mu ból, ubolewał też z powodu rosnącej niepełnosprawności. W codziennym funkcjonowaniu i życiu wspomagały go siostry zakonne, dając piękne świadectwo ostatnich miesięcy i dni życia arcybiskupa.

Warto zwrócić uwagę na postawę abp. Stroby w tym okresie. Był wdzięczny Bogu, że niepełnosprawności doświadczył u schyłku życia. Powtarzał, że „każdy stan [zdrowia], jaki Bóg daje, należy przyjąć i kochać”. Nie narzekał, bo nie leżało to nigdy w jego naturze. Uważał, że ze względu na cierpienie Chrystusa, jemu nie wypada się skarżyć. Wspominał też kolegów – z czasów seminarium i z lat późniejszych, którzy wcześniej odeszli do Pana. Wiedział, że miał spełnione życie kapłańskie. Miał świadomość zbliżającego się końca⁴¹⁰.

W podobny sposób wspominały go siostry elżbietanki, pracujące u boku abp. Stroby przez ponad dwie dekady. Uporządkowany, zdyscyplinowany i powściągliwy, wiele czasu poświęcał pracy. Starał się nie marnować czasu. Wyczulony na porządek, zawsze oszczędny, dbały o rzeczy i majątek Kościoła.

Zawsze był wielkim estetą. Był znany i szanowany z uwagi na wielką wiedzę na temat sztuki, ale estetyzm abp. Stroby przejawiał się również w detalach. Wizyty gości zawsze były przygotowane w najdrobniejszych szczegółach.

Do czasu, gdy było to możliwe, wszystkie swoje wystąpienia publiczne, listy pasterskie, homilie i referaty pisał samodzielnie, dbając o stronę edytorską. Zmieniło się to na przestrzeni ostatniego roku, gdy arcybiskup zdany był na pomoc innych. Powszechnie widziano jego cierpienie, ale mimo bólu zawsze okazywał wszystkim

⁴⁰⁹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba 1978-1996*, J. Paetz, *Słowo arcybiskupa Juliusza Paetza z okazji 40-lecia biskupstwa arcybiskupa Jerzego Stroby* (16 XI 1998), mps, brak paginacji.

⁴¹⁰ AKM, *Wspomnienia po arcybiskupie Jerzym Strobie*, dokument *Siostry Remigia i Paula. Wypowiedzi o abp. Jerzy Strobie w czasie choroby* (12 V 1999), mps.

niezwykłą wprost cierpliwość i wyrozumiałość. Zawsze dziękował za wszelką dobroć i pomoc. Dzielił się z siostrami swym niepokojem: „Nigdy nie modli się o jakieś nadzwyczajne łaski, tylko o to, by umiał pogodzić się z wolą Bożą”⁴¹¹.

7 maja 1999 roku ostatnią wizytę złożyły mu siostry misjonarki – Maria Armatys i Maria Tomaszewska. Umierający już arcybiskup- senior wspominał najważniejsze wydarzenia z historii archidiecezji poznańskiej, wymieniając wśród nich kongres eucharystyczny i Synod Archidiecezjalny, jak również swoją pracę na forum komisji Episkopatu Polski. Arcybiskup pogodzony był już z nadchodzącą śmiercią, ale zachowywał pogodę, ciesząc się każdą dobrą wiadomością przyniesioną mu przez gości⁴¹².

W Wielki Czwartek, 1 kwietnia 1999 roku odprawił po raz ostatni nabożeństwo. Jeszcze na początku maja 1999 roku, cierpiący, wyniszczony chorobą przyjmował gości. Otoczony troskliwą opieką proszony był, aby w dniu beatyfikacji Ojca Pio (2 V 1999) wziął udział we wspólnej nowennie domowników o cud swojego uzdrowienia. Odparł, że „nigdy w swoim życiu nie prosił Boga o nadzwyczajne łaski, bo Bóg sam wybiera sobie ludzi. A ja tylko proszę Boga, abym umiał przyjąć cierpienie dnia codziennego, które daje mi Bóg”⁴¹³. Ostatnią dłuższą rozmowę przeprowadził 8 maja 1999 roku z bp. Stanisławem Napierałą. Sakrament chorych przyjął w pełni świadomie tego samego dnia z rąk bp. Zdzisława Fortuniaka. Ostatnie nabożeństwo dla niego odprawił dzień później ks. Ireneusz Dosz (1959), natomiast Wiatyk przyjął 10 maja 1999 roku. Zmarł w wigilię Uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, 12 maja 1999 roku o godzinie 20.30.

⁴¹¹ AKM, *Wspomnienia po arcybiskupie Jerzym Strobie*, dokument *Siostry Elżbietanki wspominają arcybiskupa Jerzego Stroby*, mps, brak paginacji.

⁴¹² AKM, *Wspomnienia po arcybiskupie Jerzym Strobie*, s. Teresa Ambrozja, *Wspomnienie o śp. Arcybiskupie Jerzym Strobie* (30 XII 1999), mps.

⁴¹³ AKM, *Wspomnienia po arcybiskupie Jerzym Strobie*, dokument *Siostry Remigia i Paula*, mps, brak paginacji.

II. Przepowiadanie słowa Bożego

Przepowiadanie słowa Bożego jest nakazem Chrystusa powierzonym apostołom oraz ich następcom – biskupom. Należy ono do istoty urzędu biskupiego, choć późniejsza ewolucja Kościoła instytucjonalnego i wyeksponowanie zadań zarządczych przeniosło ten ciężar w większości na prezbiterium diecezjalne. Od XX wieku w Kościele powszechnym dojrzewała jednak świadomość o potrzebie dokonania reform, akcentujących posługę przepowiadania słowa Bożego przez biskupów, a ich wyrazem było nauczanie Soboru Watykańskiego II, papieży Pawła VI i Jana Pawła II oraz obowiązki wynikające z Kodeksu Prawa Kanonicznego⁴¹⁴.

Te same zadania – przepowiadania – spoczywają na całej wspólnocie Kościoła, a więc na duchowieństwie i wiernych, ale w sposób szczególny należą one do kompetencji biskupa diecezjalnego, na którym ciąży obowiązek niesienia dobrej nowiny, a także wyznaczanie kierunków i sposobów skutecznej posługi duszpasterskiej. W Kościele posoborowym pomoc w zakresie przepowiadania słowa Bożego niosą biskupom ciała kolegialne złożone z duchownych i apostołaty świeckich. W czasie urzędowania abp. Jerzego Stroby te gremia dopiero się formowały. Pamiętać też należy o niesprzyjającej sytuacji politycznej i obowiązywaniu cenzury, ograniczającej swobodę Kościoła w realizacji jego zadań nauczycielskich.

1. Katechizacja

Ordynariusz diecezji jest pierwszym i najważniejszym katechetą w swojej prowincji kościelnej. Biskup z urzędu odpowiedzialny jest za poprawność misji katechetycznej, realizowanej w zakresie: wychowywania, nauczania, inicjacji oraz

⁴¹⁴ Obszerniej na temat przepowiadania słowa Bożego w Kościele posoborowym: Arkadiusz Domaszek, *Uprawnienia duchownych do przepowiadania słowa Bożego w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 2007, nr 3-4, s. 51-67; Stanisław Dyk, *Relacja między przepowiadaniem słowa Bożego a Kościołem*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2008, nr 7, s. 27-42; Adam Palion, *«Pastores gregis» jako model posługi duszpasterskiej*, „Theologica Wratislaviensia” 2014, t. 9, s. 71-85; Henryk Sławiński, *Liturgiczne przepowiadanie słowa Bożego jako jedno z naczelných zadań posługi kapłańskiej*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2002, nr 1/2, s. 158-171; Andrzej Śliwiński, *Słowo Boże w Kościele. Z problematyki przepowiadania słowa Bożego*, „Studia Elbląskie” 2002, nr 4, s. 193-202; Tegoż, *Duch Święty a głosiciel słowa Bożego*, „Studia Teologiczne” 2017, nr 35, s. 163-185; Wojciech Turowski, *Komunikacja słowa Bożego a komunikat zwrotny*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, t. X, s. 144-160; Jakub Zinka, *Liturgia jako przestrzeń przepowiadania słowa Bożego*, „Studia Gdańskie” 2016, t. XXXVIII, s. 215-226.

ewangelizacji. Misję tę sprawuje samodzielnie, za pośrednictwem duchowieństwa diecezjalnego, apostołatu świeckich, instytucji i agend Kościoła partykularnego⁴¹⁵. Wprawdzie zadania te od zawsze spoczywały na biskupach, ale w sposób szczególny wybrzmiało ono w nauczaniu Soboru Watykańskiego II i papieży, co pozwoliło na wprowadzenie nowoczesnych form nauczania religii. Wśród najważniejszych dokumentów, definiujących nauczycielską (katechetyczną) misję biskupa wymienić należy konstytucję dogmatyczną *Lumen gentium* (18 XI 1964)⁴¹⁶, *Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim* (28 X 1965)⁴¹⁷, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele – Christus dominus*, (28 X 1965)⁴¹⁸ oraz ogłoszoną przez Jana Pawła II adhortację apostolską *Catechesi tradendae* (16 X 1979), która zwiera myśli i nauczanie IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (1977)⁴¹⁹.

⁴¹⁵ Obszerniej na temat misji nauczycielskiej urzędu biskupiego patrz: Jerzy Bagrowicz, *Spółeczny wymiar odpowiedzialności Kościoła za dzieło edukacji religijnej*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 118-131; Michał Borda, *Katecheza specjalna a formacja sumienia*, [w:] *Być człowiekiem sumienia. Interdyscyplinarny namysł nad fenomenem sumienia*, red. Roman Ceglarek, Mariusz Sztaba, Częstochowa 2015, s. 275-289; Marek Cisowski, *Biskup jako głosiciel Ewangelii, nauczyciel wiary i pierwszy katecheta w diecezji w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Kościoła*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2003, nr 2, s. 319-331; Ryszard Czekalski, *Polskie dokumenty katechetyczne po soborze watykańskim II*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2003, nr 2, s. 27-45; Jarosław Czerkawski, *Katecheza, ewangelizacja i ekumenizm w posoborowym nauczaniu Kościoła*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2015, nr 14, s. 33-46; Tomasz Kopiczko, *Katecheza a komunikacja wiary we współczesnym kontekście społecznym*, „Studia Katechetyczne” 2013, nr 9, s. 215-229; Jarosław Kotowski, *Zagadnienia katechezy permanentnej w dokumentach Kościoła i refleksji katechetycznej*, „Studia Teologiczne” 2011, t. 29, s. 163-177; Kazimierz Misiaszek, *Wychowanie katolickie wobec wyzwań współczesności*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” 218, nr 25, s. 191-205; Kazimierz Skoczylas, *Katecheza seniorów*, „Studia Włocławskie” 2016, nr 18, s. 199-216; Beata Stypułkowska, *Biskup jako pierwszy katecheta w diecezji*, „Veritati et Caritati” 2016, nr 6, s. 79-95; Krystyna Szweđa, *W poszukiwaniu tożsamości współczesnej katechezy*, „Studia Bydgoskie” 2008, nr 2, s. 225-244; Marian Zajęc, *Katechizacja osób w podeszłym wieku*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2012, t. IV, s. 151-162; Aleksandra Zonik, *Nauczanie religii w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i polskim konkordacie z 1993 roku*, „Kościół i Prawo” 2012, nr 1, s. 167-177.

⁴¹⁶ Anna Dziegielewska, *Przynależność do Kościoła a problem zbawienia według «Lumen gentium» i «Dominus Iesus»*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2009, t. VIII, s. 149-166; Leonard Fic, *Godność i posłannictwo świeckich według Konstytucji dogmatycznej o Kościele «Lumen gentium»*, „Studia Wrocławskie” 2000, nr 3, s. 72-79; Przemysław Sawa, *«Lumen gentium» – historia, idee, program odnowy Kościoła*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2015, nr 2, s. 283-303; Marian Żurowski, *Prawne aspekty konstytucji «Lumen gentium»*, „Prawo Kanoniczne” 1967, nr 1-2, s. 59-88.

⁴¹⁷ Stanisław Chrobak, *O aktualności przesłania Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis*, „Pedagogika Społeczna” 2016, nr 3, s. 145-156; Stanisław Dziekoński, *Chrześcijańskie wychowanie dziecka podstawową funkcją rodziny*, „Studia nad Rodziną” 2000, nr 1, s. 77-90; Paweł Biskup, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, „Biuletyn Katechetyczny” 2012, nr 4, s. 2-6; Janusz Tarnowski, *Powrót do źródeł w wychowaniu chrześcijańskim według Vaticanum II*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1973, nr 1, s. 199-213.

⁴¹⁸ Krzysztof Drews, *Posługa biskupa we współczesnym świecie*, „Studia Gdańskie” 2009, t. XXV, s. 35-49; Bogusław Mielec, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus dominus*, [w:] *Sobór Watykański II. Złoty jubileusz*, red. Marcin Cholewa, Szymon Drzyżdżyk, Marek Gilski, Kraków 2013, s. 119-132.

⁴¹⁹ Roman Murawski, *Wokół pojęcia katechezy według Jana Pawła II*, „Studia Pastoralne” 2007, nr 3, s. 167-177; Józef Stala, *Umiejętność działania nauczyciela religii i katechety. Kierunki formacji kształtowania umiejętności pedagogiczno-katechetycznych*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, t. X,

Sprawnie prowadzona katechizacja w archidiecezji poznańskiej ma długą tradycję, która wynika nie tylko z urzędu nauczycielskiego biskupa i jego współpracowników, ale też oddolnej potrzeby religijnej wiernych. W zależności od okresu historycznego – była też konsekwencją uporu Kościoła partykularnego wobec tych, którzy chcieli Kościołowi katolickiemu szkodzić. W czasie zaborów nauka religii miała nie tylko swój wymiar duchowy i religijny, ale stanowiła też wyraz postawy narodowej, obywatelskiej i patriotycznej. Do rangi szczególnego symbolu urosła fala strajków szkolnych (1901-1902; 1906), spowodowanych wprowadzeniem obligatoryjnego nakazu nauki religii w języku niemieckim (29 VI 1899)⁴²⁰.

Sytuacja uległa normalizacji wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Przywrócono wówczas możliwość nauki przedmiotu w języku ojczystym, a wśród wiernych zrodził się pomysł utworzenia szkolnictwa wyznaniowego. Uchwalona przez sejm tymczasowa ustawa o ustroju szkolnym (22 VII 1919) nie uczyniła wprawdzie zadość oczekiwaniom sporej części rodziców, ale zapewniła możliwość nieskrępowanego udziału młodzieży w lekcjach religii. Pewien kryzys wokół nauczania przedmiotu nastąpił po zamachu majowym (1926), gdy sprawa ta stała się przedmiotem sporu między Kościołem a władzami sanacyjnymi⁴²¹.

Dążąc do unowocześnienia sposobu nauki religii w szkołach w 1921 roku kard. Dalbor wprowadził nowy system kształcenia katechetów, a zreformował go w 1927 oraz w 1931 roku kard. Hlond. Rok po ostatniej reformie kard. August Hlond powołał przy Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu Referat Szkolny, stanowiący pierwszą stałą komórkę, odpowiedzialną za koordynowanie nauki religii w szkołach i nadzorowanie szkolnictwa wyznaniowego na terenie prowincji kościelnej. Dostrzegając konieczność ustanowienia osobnego nadzoru nad procesem katechizacji, ordynariusz wyodrębnił

s. 161-170; Piotr Tomasik, *Nowe wyzwania dla katechezy i kształcenia religijnego w szkole*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1999, t. XII, s. 243-258.

⁴²⁰ R. Czekalski, *Rys historyczny nauki religii katolickiej*, „Studia Katechetyczne” 2010, nr 7, s. 108-110; Kazimierz Śmigiel, *Działalność arcybiskupa Floriana Stablewskiego na rzecz pacierza szkolnego i nauczania religii w języku polskim w latach 1901-1902 (strajk wrzesiński)*, „Saeculum Christianum” 1994, nr 1/2, s. 219-231.

⁴²¹ Adam Balicki, *Problematyka pozycji religii w szkole*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2009, t. 12, s. 280-290; Aldona Zakrzewska, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Paedagogia Christiana” 2012, nr 2, s. 47-68. Obszerniej na temat nauczania religii w szkolnictwie II Rzeczypospolitej patrz: Ryszard Czekalski, *Szkolne i parafialne nauczanie religii w II Rzeczypospolitej na przykładzie diecezji płockiej*, Sandomierz 2012.

w 1935 roku z Referatu Szkolnego osobny Referat Katechetyczny (nazywany też Wydziałem Katechetycznym).

Reforma ustroju szkolnego w Polsce, przeprowadzona w 1932 roku, ponownie postawiła w centrum uwagi biskupów i wiernych sprawę nauczania religii w szkołach. Osią sporu był sposób kształcenia prefektów, a tym samym uzyskania przez nich kwalifikacji do pracy w szkolnictwie. Niepokojące były działania resortu oświaty, który poszerzył kuratorom możliwość niedopuszczania do pracy w szkolnictwie prefektów (8 VII 1935), jak również podejmowane stale od 1926 roku próby wpływania na program nauki przedmiotu. Formą nacisku na Kościół było także niskie wynagradzanie świeckich i duchownych nauczycieli religii⁴²².

W czasie niemieckiej okupacji katechizacja, podobnie jak i całe życie religijne wiernych, zeszło do podziemia. Już z chwilą wyzwolenia Poznania i Wielkopolski bp Dymek wydał pierwsze zarządzenia w sprawie wznowienia nauczania religii wśród dzieci i młodzieży, zaś 1 sierpnia 1945 roku powołał przy Kurii Referat Nauki Chrześcijańskiej (będący kontynuatorem wysiłków przedwojennego Referatu Katechetycznego). Kierownikiem Referatu został ks. Marian Finke (1906-1986), który wkrótce został także archidiecezjalnym wizytatorem ds. szkolnictwa (od 1 XI 1945)⁴²³. Staraniem biskupa pomocniczego w parafiach rozpoczęto uzupełniające kursy katechetyczne dla młodzieży (1946), a kwestii tej poświęcano także sporo uwagi podczas konferencji dekanalnych z udziałem duchowieństwa. Zasadą wprowadzoną w 1948 roku było przeznaczenie przynajmniej jednej konferencji rocznie poświęconej kwestiom związanym z nauczaniem przedmiotu. W tym samym roku abp Dymek wydał *Instrukcję w sprawie przygotowania dzieci do Komunii św.* (28 III 1948). W latach 1946-1948 staraniem ks. Mariana Finke uporządkowano kwestie nadzoru nad nauczaniem przedmiotu oraz sprawozdawczości, do której zobowiązano proboszczów. Katechizacja odbywała się dwutorowo. W szkołach nauczano jej podstaw, w parafiach zaś uczono o sakramentaliach w toku przygotowań do Pierwszej Komunii św. i bierzmowania⁴²⁴.

⁴²² A. Zakrzewska, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży*, „Paedagogia Christiana” 2012, nr 2, s. 58-59.

⁴²³ *Dotyczy nauki przygotowawczej dzieci do sakramentów św.*, ZWDAGP, 1945, nr 1, s. 7-8; Jan Szpet, *Marian Finke (1906-1986)*, [w:] *Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej*, s. 206-209.

⁴²⁴ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności*, Jan Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej wobec wyzwań czasu*, mps, s. 2.

Nauka religii w szkołach publicznych początkowo nie napotykała oporu ze strony władz. Jednostronne wypowiedzenie konkordatu przez Polskę nie wpłynęło na liczbę godzin przedmiotu. Wydane już 1945 roku pierwsze dwa podstawowe podręczniki do katechezy nie zostały w żaden sposób ocenzone. Do 1948 roku Referat Nauki Chrześcijańskiej opracował kolejne tytuły, rozszerzając listę podręczników do nauki przedmiotu. Dość szybko udało się uzupełnić zdziesiątkowaną kadrę prefektów, organizując w 1946 roku trzy serie kursów katechetycznych, a w latach kolejnych organizowano następne.

Działania wymierzone przeciwko obecności religii w szkołach władze komunistyczne podejmowały stopniowo. Wydany 13 września 1945 roku okólnik Ministerstwa Oświaty nadał rodzicom dzieci możliwość wyrażenia sprzeciwu wobec uczestnictwa ich dzieci w katechezie⁴²⁵. Sytuacja zaczęła się gwałtownie pogarszać w 1947 roku. Wielu dotychczasowych kuratorów szkolnych straciło pracę, a ich miejsce zajęli komunistyczni nominaci. Kwestionując uprawnienia zawodowe katechetów, doprowadzono do usunięcia wielu z nich ze szkół, co dało podstawę do zawieszenia nauki przedmiotu w wielu placówkach szkolnych pod pretekstem braku kadru. Całkowicie zakazano katechizacji osobom konsekrowanym, jednocześnie represjonując świeckich katechetów. Ograniczono proboszczom możliwość wizytowania lekcji religii, ostatecznie zakazując im hospitacji przedmiotu (23 V 1949) i upoważniając do nich wizytatorów diecezjalnych, o ile uzyskali oni nominację ministerialną⁴²⁶. Wprawdzie młodzież wciąż miała zagwarantowane 3 dni wolne od nauki w okresie rekolekcji wielkanocnych, ale jej wolność stowarzyszenia się w szkolnych organizacjach religijnych została ograniczona (1947). Systematycznie rosła też liczba szkół „wolnych od religii”, czemu sprzyjało przekazywanie zarządu nad placówkami radykalnie antykościelnemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, powołanemu w 1949 roku⁴²⁷.

Otwarty konflikt państwa z Kościołem doprowadził do usunięcia religii z większości szkół archidiecezji poznańskiej już w 1950 roku. Arcybiskup Dymek nie mógł przeciwstawić się działaniom komunistów, ale podjął skuteczne działania,

⁴²⁵ Hanna Konopka, *Nauczanie religii w szkołach Polski Ludowej 1944-1950*, „Studia Podlaskie” 2000, t. X, s. 89-106.

⁴²⁶ S. Bober, *Walka o utrzymanie nauczania religii*, „Studia Elckie” 2012, nr 14, s. 189-191.

⁴²⁷ Aleksander Juźwik, *Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w latach 1944-1949. Funkcjonowanie i problemy ideowo-organizacyjne*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 2015, t. XII, s. 5-28.

których celem było przeniesienie nauki religii na teren parafialny. Przede wszystkim zdynamizowano duszpasterstwo dzieci i młodzieży, organizując kursy przygotowawcze dla księży (1949). Arcybiskup wydał też instrukcję w sprawie nauczania przedmiotu, powołującą dekanalnych referentów katechetycznych, podległych Referatowi Nauki Chrześcijańskiej (1951). Rok później ogłosił *Instrukcję w sprawie kościelnego nauczania religii* (1 XII 1952), dopełniającą proces przenoszenia religii ze szkół do parafii. Ustaliła ona warunki prowadzenia nauki, zakres godzinowy, a także zaakcentowała czynnik eucharystyczny w katechezie, podkreślając konieczność stosowania nowoczesnych form nauczania przedmiotu⁴²⁸.

Klimat polityczny wokół katechizacji dzieci i młodzieży zmienił się w 1956 roku, ale nie na długo. Wprawdzie w latach 1956-1958 poluzowano wiele rygorystycznych przepisów, umożliwiając przywrócenie nauki religii w szkołach, ale jednocześnie władze podejmowały przygotowania do nowej akcji skierowanej przeciwko katechezie w szkołach. Wydany 4 sierpnia 1958 roku okólnik Ministerstwa Oświaty o świeckości szkoły stanowił wstęp do „akcji dekrucyfikacyjnej”, polegającej na usuwaniu z pomieszczeń szkolnych wszelkich symboli religijnych. Działania komunistów doprowadziły wkrótce do oburzenia społecznego, a w niektórych regionach kraju do zamieszek brutalnie stłumionych przez siły bezpieczeństwa⁴²⁹. Dostrzegając rosnące zagrożenie, abp Baraniak podjął wzmożone starania na rzecz kształcenia kadr katechetycznych i przygotowania archidiecezji do nowej odsłony „walki o religię”. Wysiłkom tym służyła edycja „Katechety” oraz stałe organizowanie przez Kurię Arcybiskupią kursów dla nauczycieli przedmiotu (od 1959). Sprawilo to, że wraz z wejściem państwa na drogę ponownej konfrontacji z Kościołem i usuwania religii ze szkół od 1960 roku archidiecezja była znacznie lepiej przygotowana organizacyjnie niż było to w latach 40. XX wieku.

Całkowity zakaz nauki religii w szkołach, wprowadzony ustawą z 15 lipca 1961 roku⁴³⁰ nie był dla władzy duchownej zaskoczeniem. Katechizację sprawnie

⁴²⁸ Jan Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej (1945-1961)*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 45-49.

⁴²⁹ Dominika Jasiak, *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku w północno-wschodnich powiatach województwa krakowskiego w świetle dokumentów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, z. 1, s. 147-163; Andrzej Paczkowski, *Strajki, bunty, manifestacje jako „polska droga” przez socjalizm*, „Biblioteka PTPN” 2003, t. X, s. 75-76; Piotr Tylec, *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku na terenie powiatu sandomierskiego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 334-353.

⁴³⁰ Dz. U. 1961, nr 32, poz. 160 – *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania*.

przeniesiono do parafii. Aby ograniczyć możliwość działania Kościoła, państwo poddało działalność punktów katechetycznych restrykcyjnym regulacjom w zakresie powierzchni obiektów i warunków sanitarnych, jak również sprawowania kontroli przez kuratoria szkolne. Istniejące przepisy stanowiły dogodny narzędnik do karania proboszczów i parafii z tytułu niespełnienia wymogów lokalowych, ale mimo tych utrudnień system nauki religii rozwijał się pomyślnie. W 1964 roku obejmował on 614 placówek kościelnych oraz 241 punktów katechetycznych, działających w pomieszczeniach prywatnych. Liczba tych ostatnich wzrosła w 1970 roku do 290. Jednocześnie rosła liczba uczniów z 266.821 (1963) do 298.977 (1970). Program zajęć obejmował 1 godzinę lekcyjną dla dzieci w wieku przedszkolnym, dla uczniów klas pierwszych szkół podstawowych i młodzieży, zaś dla starszych roczników szkół podstawowych organizowano 2 godziny zajęć tygodniowo. Grupy liczyły do 30 słuchaczy⁴³¹.

Organizacja systemu nauczania religii w archidiecezji była zatem zadowalająco rozwinięta, będąc też przedmiotem stałej troski abp. Baraniaka. Podkreślił to synod z 1968 roku, który nie wprowadził żadnych nowych rozwiązań, zalecając tylko powołanie przy arcybiskupie poznańskim Rady Katechetycznej wspierającej jego wysiłki⁴³².

Idąc za wskazaniem Soboru Watykańskiego II oraz odpowiadając na apele wiernych, w 1968 roku uruchomiono pilotażowo przy poznańskiej parafii pw. Najświętszego Zbawiciela katechezę dla dzieci i młodzieży upośledzonej umysłowo, zapoczątkowując w ten sposób duszpasterstwo specjalistyczne. Rozwijające się duszpasterstwo osób upośledzonych, udoskonalane przez abp. Baraniaka, a zwłaszcza przez abp. Strobę, z czasem objęło całą archidiecezję poznańską (1986)⁴³³.

W 1969 roku arcybiskup uruchomił przy seminarium duchownym Studium Katechetyczne, przygotowujące katechetów do misji katechetycznej oraz podejmujące cykliczne szkolenia dokształcające. W 1970 roku eksperymentalnie w niektórych parafiach, a od 1 września 1971 roku w całej archidiecezji obowiązywał nowy program

⁴³¹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności*, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, mps, s. 10-11.

⁴³² *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego (1968)*, s. 124-125.

⁴³³ Władysław Koska, *Podstawowe zagadnienia podręcznika do katechezy młodzieży*, MKAP 1985, nr 11, s. 245-247; AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności*, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, mps, s. 11.

nauczania przedmiotu, obejmując elementy programu ogólnopolskiego, opracowanego przez KEP. Podstawę nauczania stanowiło w metropolii 8 podręczników zróżnicowanych pod względem treści. Pionierski podręcznik ks. Mariana Finke pt. *Zostań z nami Panie*, uwzględniający elementy antropologiczne, choć wysoko ceniony, nie uzyskał jeszcze pełnej akceptacji władz kościelnych⁴³⁴. Dążąc do zdynamizowania nauki religii z końcem 1971 roku abp Baraniak powołał stałych dekanalnych referentów katechetycznych, podporządkowując ich Referatowi Katechetycznemu Kurii⁴³⁵.

Sposób katechizacji i jej zakres uległ znacznemu rozszerzeniu na skutek starań abp. Stroby. Dotychczasowy sposób kształcenia prefektów i katechetów został w 1978 roku unowocześniony, przez powołanie przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu 2-letniego Studium Teologicznego. Studium przeznaczone było dla osób świeckich i konsekrowanych. Jego słuchacze uczestniczyli w 90 wykładach z katechetyki oraz trwających jeden semestr 2-godzinnych ćwiczeniach tygodniowych. W roku akademickim 1978/1979 w Studium uczestniczyło tylko 12 słuchaczy, ale ich liczba systematycznie rosła w następnych latach, zapewniając archidiecezji stały dopływ nowych nauczycieli przedmiotu⁴³⁶. Wobec rosnących potrzeb już w 1982 roku zdecydowano o utworzeniu zamiejscowych ośrodków kształcenia katechetów w Solcu Nowym i Ostrowie Wielkopolskim (1982-1984), Wysocku Wielkim (1985-1988) oraz w Lesznie (1987-1989). Dodatkową metodą formacji katechetów były kursy dokształcające prowadzone na Świętej Górze oraz rekolekcje organizowane w Poznaniu, Lesznie, Rościnnie i Ostrowie Wielkopolskim. Owocem wprowadzonego w metropolii programu kształcenia katechetów było przygotowanie do wykonywania misji kanonicznej 431 osób świeckich i duchownych w latach 1978-1988⁴³⁷.

⁴³⁴ Tamże.

⁴³⁵ A. Baraniak, *Dekret o ustanowieniu dekanalnych referentów katechetycznych*, MKAP, 1972, nr 3, s. 55.

⁴³⁶ W 1979 roku w Studium Katechetycznym uczestniczyło 23 słuchaczy, w 1980 roku – 16, w 1981 roku – 29, w 1982 roku – 37, w 1983 roku – 46, w 1984 roku – 54, w 1985 roku – 51, w 1986 roku – 49, w 1987 roku – 67, w 1988 roku – 47. Wśród słuchaczy w latach 1978-1988 przeważały osoby świeckie (269) nad zakonnikami i zakonnicami (162), por. J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1985, nr 11, s. 364.

⁴³⁷ U progu posługi abp. Stroby w 1979 roku katechizacją zajmowało się 673 księży świeckich, 33 zakonnych, 226 siostr oraz 114 osób świeckich. W wyniku starań ordynariusza w perspektywie dekady znacznie zwiększono udział osób świeckich w katechizacji. W 1982 roku nauczaniem przedmiotu zajmowało się 653 księży diecezjalnych, 26 zakonnych, 240 zakonnic oraz 214 osób świeckich. W 1984 roku dane te przedstawiały się – odpowiednio: 659, 22, 255, 368. W 1986 roku katechizacją zajmowało się 678 księży diecezjalnych, 33 zakonnych, 224 zakonnice oraz 421 świeckich. W 1988 roku misję

Nauka przedmiotu odbywała się na podstawie podręczników ogólnopolskich, przygotowanych także przy udziale autorów z archidiecezji (s. Eleonorę Henschke CR oraz Teresę Kreft CR i ks. Władysława Koskę (1923-2003), który w 1987 roku został redaktorem naczelnym „Katechety”, zastępując na tym stanowisku założyciela pisma – ks. Mariana Finke. Nauczaniem przedmiotu objęta była młodzież w wieku do lat 19, chociaż wyraźnie zauważalny był spadek frekwencji wśród uczniów klas zawodowych i średnich. Najniższa frekwencja notowana była wśród uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych. Wpływ na taki stan rzeczy miało zaangażowanie uczniów związane z egzaminem maturalnym, z egzaminami zawodowymi lub z ich udziałem w praktykach zawodowych.

Podczas pierwszej dekady rządów abp. Stroby, w związku z obserwowanym już w drugiej połowie lat 70. XX wieku przyrostem naturalnym, liczba uczestników katechezy systematycznie rosła. W obrębie dekanatów miasta Poznania w pierwszym dziesięcioleciu rządów arcybiskupa liczba uczniów klas zerowych uczestniczących w katechezie wzrosła o 46,3% (z 4714 w 1981 roku do 8786 w 1988 roku). W tym samym okresie liczba uczniów szkół podstawowych wzrosła o 35,5% (z 46.609 w 1979 roku do 72.319 osób w 1988), zaś liczba katechizowanych uczniów szkół ponadpodstawowych wzrosła o 25,3% (z 14.989 osób w 1979 roku do 20.075 w 1988 roku). Podobne wzrosty odnotowano dla dekanatów spoza miasta Poznania. Wśród uczniów klas zerowych wzrost ten wyniósł 20,6%⁴³⁸, wśród uczniów szkół podstawowych – 16,5%⁴³⁹, zaś wśród uczniów szkół średnich, technicznych oraz zawodowych 17,5%⁴⁴⁰. Jednocześnie uważna obserwacja danych demograficznych regionu zapowiadała nieuchronny spadek liczby katechizowanych w perspektywie następnej dekady. O ile bowiem w 1979 roku katechizacją przedszkolną objęte było 27.117 dzieci w skali całej metropolii, o tyle w 1988 roku ich liczba wynosiła już tylko 13.757, a wobec malejącego przyrostu demograficznego na przełomie lat 80-90. XX wieku liczba ta jeszcze spadła.

kanoniczną sprawowało 745 księży świeckich, 18 zakonnych, 247 sióstr oraz 518 osób świeckich, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1985, nr 11, s. 362.

⁴³⁸ W 1981 roku na terenie dekanatów pozapoznańskich w katechezie uczestniczyło 17.597 uczniów klas zerowych, zaś w 1988 roku 22.152.

⁴³⁹ W 1979 roku naukę pobierało 149.145 uczniów szkół podstawowych, a w 1988 roku 178.652 osoby.

⁴⁴⁰ W 1979 roku w katechezie uczestniczyło 53.882 uczniów szkół ponadpodstawowych, a w 1988 roku 65.293 osoby.

Tymczasem na początku lat 80. XX wieku szczególną troską abp. Stroby było zapewnienie odpowiedniej bazy lokalowej. Jak już wspomniano, pod presją katolickiej opinii publicznej i wobec konieczności szukania w Kościele ważnego czynnika stabilizującego rozchwianą sytuację wewnętrzną w państwie komunści zliberalizowali w latach 1980-1981 obowiązujące od 1961 roku sztywne przepisy o funkcjonowaniu punktów katechetycznych. Fakt ten w połączeniu z ofiarnością diecezjan przyczynił się do wybudowania nowych obiektów parafialnych – salek i domów katechetycznych. Zmniejszenie represji wobec wiernych przyczyniło się również do zwiększenia liczby punktów katechetycznych, działających w pomieszczeniach prywatnych. Skutkiem sprzyjających okoliczności było zwiększenie liczby punktów katechetycznych w Poznaniu z 54 (1979) do 100 (1988), a w dekanatach poza Poznaniem z 825 (1979) do 862 (1988). Ogółem w latach 1979-1988 liczba punktów katechetycznych w metropolii wzrosła z 907 do 962. Katechizację prowadzono w większości w obiektach parafialnych (3.034 w 1988 roku), choć na uwagę zasługuje ofiarność diecezjan (1542 obiekty prywatne w 1988 roku)⁴⁴¹.

Problematyka katechizacji wypełniała nie tylko działania administracyjne abp. Stroby, ale również jego nauczanie. Już w *Liście pasterskim* do wiernych z okazji ingresu do katedry, odnosząc się do własnych doświadczeń katechety oraz nawiązując do nauczania IV Zgromadzenia Ogólnego Biskupów (1977) i ogłoszonej po nim adhortacji *Catechesi tradendae*⁴⁴², abp Stroba przedstawił diecezjanom program katechizacji w warunkach posoborowych. Była to katechizacja wielopłaszczyznowa, permanentna i obejmująca całą wspólnotę wierzących archidiecezji: „Ważnym terenem odnowienia soborowego będzie [...] katechizacja dzieci, młodzieży, a także dorosłych. Będziemy tutaj posłuszni wskazaniom ostatniego Synodu Biskupów [...], który podkreślił, że cały Kościół jest podmiotem i przedmiotem katechezy. To znaczy, że nie tylko kapłani, katechetki i katecheci, lecz wszyscy wierni, a w szczególności rodzina i parafia są odpowiedzialni za katechezę i mają obowiązek katechizowania. Jest to jednak możliwe wówczas, jeśli cały Kościół jest także przedmiotem katechezy,

⁴⁴¹ J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1985, nr 11, s. 359-360.

⁴⁴² Obszerniej na temat adhortacji patrz: Jarosław Kowalczyk, *Główne idee i myśli adhortacji apostolskiej Catechesi tradendae w 30-lecie jej ogłoszenia*, „Perspectiva” 2010, nr 1, s. 57-69; Roman Murawski, *Wokół pojęcia katechezy według Jana Pawła II*, „Studia Pastoralne” 2007, nr 3, s. 167-177; Wojciech Osial, *Adhortacja «Catechesi tradendae» Jana Pawła II. Aktualność dokumentu w 30. rocznicę jego powstania*, „Collectanea Theologica” 2010, nr 1, s. 41-55. Na temat form katechizacji na Pomorzu Zachodnim patrz: Zbigniew Stanuch, *Walka o religię. Katechizacja szkolna i pozaszkolna na Pomorzu Zachodnim 1945-1961*, Szczecin 2014.

ozn. jeśli każdy katolik od dzieciństwa po starość uczestniczy w katechezie. Synod nazwał tę katechezę permanentną, czyli ciągłą. Zadbamy więc wspólnie o to, by w katechizacji uczestniczyło jak najwięcej dzieci i młodzieży i starać się będziemy, by katecheza była jak najlepiej przystosowana do potrzeb młodzieży i odpowiadała na ich życiowe pytania. Poszerzać i pogłębiać będziemy katechezę dla dorosłych, przede wszystkim katechezę przed przyjęciem sakramentów świętych. Jestem przekonany, że katecheza może być skuteczną formą duszpasterstwa młodzieży”⁴⁴³.

Plan działania katechetycznego abp. Jerzego Stroby nawiązywał do zadań nauczycielskich biskupa, prezbiterium i wspólnoty wierzących. Ta pierwsza płaszczyzna była najważniejsza, angażowała bowiem Kościół partykularny na płaszczyźnie duchowej, religijnej i wychowawczej. Druga płaszczyzna stanowiła istotne, ale tylko dopełnienie pierwszej. W liście z okazji ingresu zauważalne jest odwołanie się arcybiskupa do nauczania soborowego, traktującego misję katechizacyjną jako wspólny cel Kościoła, podkreślający szczególną rolę domu i rodziny w dziele kształtowania nowoczesnego katolika.

Swoje rozważania nad katechizacją w archidiecezji ordynariusz znacznie rozszerzył w referacie programowym, wygłoszonym podczas jesiennych konferencji rejonowych z duchowieństwem (1978). Podkreślił wówczas konieczność oddziaływania księży na rodzinę, a w szczególności zaś na ojców rodzin i ich uczestnictwo w niedzielnych nabożeństwach. Mówiąc o misji katechizacyjnej Kościoła partykularnego podzielił ją na wysiłki zorientowane na dzieci i młodzież oraz na dorosłych. Odnosząc się do katechizacji dzieci i młodzieży abp Stroba podkreślił, że: „Odpowiedzialność za katechizację spoczywa na całym Kościele. W szczególności jednak sposób na kapłanach, przede wszystkim zaś na kapłanach pracujących w duszpasterstwie [...]”. W dalszej kolejności arcybiskup wymienił również pozostałych katechetów realizujących nauczanie religii w parafiach – osoby konsekrowane oraz świeckie, zachęcając duchownych do korzystania z pomocy katechetów wolontariuszy, gotowych wspierać rozwój wspólnot apostolskich w parafiach⁴⁴⁴.

⁴⁴³ J. Stroba, «Odpowiedzialność wszystkich za Kościół». *List pasterski na dzień ingresu do Bazyliki Archikatedralnej*, MKAP 1988, nr 11, s. 322-323.

⁴⁴⁴ J. Stroba, *Główne akcenty pracy diecezjalnej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 20.

Widząc katechizację młodzieży przez pryzmat współpracy z rodzicami abp Stroba wydzielił trzy poziomy nauczania religii – wśród dzieci przedszkolnych, szkolnych przygotowujących się do Pierwszej Komunii św. oraz dzieci i młodzieży, które przyjęły już ten sakrament. Arcybiskup był świadom potrzeby zdynamizowania duszpasterstwa właśnie w tej grupie wiernych, gdyż właśnie po Pierwszej Komunii św. do wychowania religijnego dzieci i młodzieży zaczynały wkraść się zaniedbania zarówno duszpasterskie, jak i rodzicielskie. Dlatego też tak ważne było skuteczne oddziaływanie księży, którym ordynariusz zalecał organizację spotkań parafialnych dla matek i ojców (osobno dla ojców) oraz prowadzenie dni skupienia dla rodziców⁴⁴⁵.

Duży ciężar położył abp Stroba na ciągłą katechizację dorosłych. Jej wagę i znaczenie dla Kościoła podkreślił nie tylko Sobór Watykański II, ale również wspomniany już Synod Biskupów (1977): „Ostatni Synod Biskupów postawił problem tzw. katechezy permanentnej, która odbywa się od dzieciństwa do starości. Konieczność katechezy permanentnej wynika z wielorakich przyczyn, między innymi zaś z potrzeby ciągłego doksztalcania się religijnego oraz faktu, że bez katechezy dorosłych niemożliwe jest rozwiązanie problemu katechezy dzieci i młodzieży. Niektórzy spośród uczestników Synodu podkreślali, że od podjęcia i realizowania katechezy dla dorosłych, zależy przyszłość ewangelizacji w Kościele”⁴⁴⁶. Stąd też nacisk na formację katechetyczną, prowadzoną podczas przygotowań do udzielania dzieciom sakramentów i działalności grup duszpasterskich w parafiach.

Arcybiskup Stroba widział zatem całościowe dzieło katechizacji w kategoriach nakreślonych przez ostatni sobór oraz Synod Biskupów. Nauka religii była procesem ciągłym, realizowanym na każdej płaszczyźnie życia parafialnego i aktywności duszpasterskiej księży, oddziaływania na młodzież poprzez rodziców i na rodziców poprzez ich dzieci. Tak przemyślany pogląd w sprawie katechizacji arcybiskup wyraził po raz kolejny w *Wielkopostnym liście pasterskim* do wiernych z 1980 roku. Przypominając diecezjanom, że nauka przedmiotu realizowana jest w wymiarze 2 godzin tygodniowo dla uczniów szkół podstawowych oraz 1 godziny dla uczniów szkół średnich i zawodowych, arcybiskup pytał: „Czy są oni [katecheci parafialni] zdolni wychować po chrześcijańsku wasze dzieci, spotykając się z nimi co najwyżej dwa razy w tygodniu? Doświadczenie pokazuje, że praca ich jest skuteczna wtedy, jeśli

⁴⁴⁵ Tamże, s. 21.

⁴⁴⁶ Tamże, s. 21.

współpracuje z nimi rodzina”. W dalszych słowach abp Stroba apelował o większe zaangażowanie rodziców w życie parafialne i ich udział w dniach skupienia oraz rekolekcjach. Kończąc, przytoczył swoją rozmowę z Ojcem Świętym, poświęconą nauce religii w Kościele polskim: „W 1973 roku zdawałem papieżowi Pawłowi VI sprawozdanie z pracy katechetycznej w Polsce. Ojciec Święty nawiązał do tej części mojej relacji, która dotyczyła współpracy rodziców z katechizacją, podkreślając, że jest ona bardzo ważna, gdyż nie tylko przychodzi z pomocą dzieciom, ale pogłębia także wiarę rodziców. Nawiązując do tych słów Ojca Świętego gorąco zachęcam rodziców do współdziałania z katechizacją parafialną, szczególnie zaś do regularnego udziału w spotkaniach wychowawczych z katechetą dzieci i młodzieży”⁴⁴⁷.

Przemyślenia arcybiskupa zostały uwzględnione w programie pracy duszpasterskiej dla archidiecezji. Część z nich skutecznie wdrożono w codziennej posłudze księży, część jednak natrafiła na trudności, co ordynariusz wyraził w *Słowie pasterskim* do księży (1983). Wprawdzie było ono skierowane przede wszystkim do duchowieństwa miasta Poznania, ale w jednakowym stopniu obserwacje abp. Stroby dotyczyły całej metropolii. Arcybiskup z ubolewaniem wspominał o zaniedbaniach niedzielnych mszy św. dla dzieci i młodzieży, niewłaściwym dostosowaniu treści kazań do możliwości percepcyjnej młodego pokolenia, braku dbałości księży o właściwą oprawę liturgiczną i zapewnienie młodym uczestnikom nabożeństw miejsc w świątyniach. Wśród najpilniejszych spraw arcybiskup widział konieczność upowszechnienia mszy św. niedzielnych dla dzieci i młodzieży, dzięki czemu: „Msze św. niedzielne staną się [...] przedłużeniem katechezy i pogłębieniem życia religijnego. Stworzą one również parafialną wspólnotę liturgiczną dzieci i młodzieży. Wskazane jest rozwijanie zespołów młodzieżowych – chóralnych i instrumentalnych, które uczestniczą w mszy świętej”⁴⁴⁸. Pomysł ten był nowatorski, dotąd bowiem w tradycji archidiecezji mieściła się głównie działalność chórów kościelnych dla dorosłych, tymczasem ordynariusz proponował ubogacenie życia liturgicznego poprzez działalność zespołów kościelnych. Katechizacja przez śpiew była rozwiązaniem dotąd szerzej w archidiecezji niepraktykowanym, była też wyzwaniem duszpastersko i katechetycznie ciekawym, choć obarczonym ryzykiem, które

⁴⁴⁷ J. Stroba, *Wielkopostny list pasterski Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego «O wychowaniu w rodzinie»*, MKAP 1980, nr 2, s. 31-32.

⁴⁴⁸ Tegoż, *Słowo pasterskie Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego do kapłanów dekanatów miasta Poznania*, MKAP 1983, nr 11, s. 234.

dostrzegał abp Stroba: „[zespoły młodzieżowe] nie mogą jednak uczynić z reszty dzieci i młodzieży społeczności wyłącznie słuchającej, to jest wyłączyć ich ze śpiewu kościelnego. Śpiew dzieci i młodzieży należałoby pielęgnować bardzo starannie. Można bowiem zauważyć ogólny kryzys śpiewania pieśni przez dzieci i młodzież [...]. Obserwujemy u młodzieży zainteresowanie muzyką i śpiewem, lecz ma ono głównie charakter odbiorczy, pasywny. Takiego kierunku rozwoju nie możemy zaaprobować w liturgii”⁴⁴⁹.

W zakresie katechizacji abp Stroba wymagał od rodziców i księży coraz więcej. Podczas konferencji rejonowych, przeprowadzonych 24-27 kwietnia 1984 roku zganił księży za niewłaściwe rozeznanie potrzeb katechetycznych młodzieży i bezradne rozkładanie rąk wobec niezadowolającej frekwencji. Sam będąc doświadczonym katechetą, wiedział, że nie należało biernie oczekiwać przybycia młodzieży, ale aktywnie jej szukać, wychodzić z przesłaniem i uatrakcyjniać przekaz. Samo wywieszenie w gablotce parafialnej programu zajęć nie wyczerpywało obowiązku duchownych, stanowiło zaledwie początek starań. Arcybiskup oczekiwał też odrzucenia przedsoborowej katechizacji, opartej na mało interesującej młodzież formule wykładowej. Wobec zachodzących zmian społecznych i światopoglądowych dawny schemat nie sprawdzał się: „W miarę dojrzewania dzieci i młodzieży coraz więcej powinno być w katechezie dialogu. Dialog aktywizuje udział w katechezie i pozwala na lepsze zrozumienie i przyswojenie sobie materiału katechetycznego. Doświadczenie księży wizytatorów i własne z wizytacji wskazują na to, że dominuje [niestety] metoda monologu katechety. Katecheci powołują się na to, że młodzież nie chce rozmawiać. Jest to zapewne częściowo zależne od środowiska, z którego pochodzi młodzież, lecz częściowo także i od katechety(...). Czasem zdarza się na katechezie dialog chaotyczny, który do niczego nie prowadzi. Katecheta powinien kierować dialogiem przez stawianie pytań, przez odpowiednie wykorzystanie odpowiedzi, a także przez wyznaczenie młodzieży zadań przygotowujących najbliższą katechezę”⁴⁵⁰.

⁴⁴⁹ Tamże.

⁴⁵⁰ J. Stroba, *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji. Wykłady – listy pasterskie – homilie – przemówienia*, Poznań 1988, s. 74-77; J. Stroba, *Duszpasterstwo młodzieży. Wykład arcybiskupa poznańskiego wygłoszony w czasie konferencji rejonowych dla kapłanów*, MKAP, 1984, nr 4-5, s. 90-96.

Niepokój arcybiskupa budziła niewłaściwa recepcja nauczania soborowego. Wielu księży nie dość zdecydowanie i bez przekonania wdrażało reformę soborową w wymiarze liturgicznym parafii, co przejawiało się wciąż obserwowanym zaniedbaniem mszy św. niedzielnych dla dzieci i młodzieży, a przecież liturgia stanowa była dopełnieniem katechezy skierowanej do młodego pokolenia diecezjan. Arcybiskup oczekiwał zindywidualizowania formacji duchowej dzieci i młodzieży – dostosowania przekazu słownego, sakramentaliów i organizacji życia apostolskiego do oczekiwań młodych, a tym samym realizacji nauczania soborowego w zakresie permanentnej katechizacji⁴⁵¹.

Regularne wizytacje kanoniczne w parafiach, nauczanie księży w trakcie konferencji rejonowych zaczęły przynosić rezultaty w połowie lat 80. XX wieku. Katecheza realizowana poprzez niedzielne nabożeństwa dla dzieci i młodzieży zyskała na atrakcyjności przede wszystkim przez zmianę sposobu przygotowania liturgii, jak również przesunięcie pory nabożeństw na godziny południowe⁴⁵². Nie bez znaczenia dla powodzenia akcji katechizacyjnej – zarówno realizowanej podczas nabożeństw, jak i w punktach katechetycznych – było przeniesienie ciężaru nauczania przedmiotu z proboszczów na wikariuszy (szczególnie w parafiach posiadających wikariuszy), jak i osoby świeckie w młodym wieku, co ułatwiało nawiązanie kontaktu między katechizującymi a młodzieżą⁴⁵³. Sprzyjało temu systematyczne kształcenie katechetów oraz wspomniana już rozbudowa infrastruktury kościelnej.

Z upadkiem systemu komunistycznego w Polsce wiązano duże nadzieje związane z katechizacją, choć spodziewane zmiany nie nastąpiły od razu. Władze nie mogły pomijać milczeniem oczekiwań katolickiej opinii publicznej i Episkopatu, domagających się przywrócenia nauki religii w szkołach. O możliwość nieskrępowanej nauki religii w szkołach zaapelowała KEP 2 maja 1990 roku. Apel ten powtórzył abp. Stroba 14 czerwca 1990 roku w kazaniu podczas uroczystości Bożego

⁴⁵¹ J. Stroba, *Duszpasterstwo młodzieży. Wykład arcybiskupa poznańskiego wygłoszony w czasie konferencji rejonowych dla kapłanów*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 95.

⁴⁵² Jedną z głównych przyczyn przesunięcia nabożeństw dla dzieci i młodzieży na godziny południowe była emisja popularnego wówczas programu „Teleranek”, emitowanego przez Telewizję Polską w godzinach porannych. Arcybiskup uważał, że w konkurencji z mediami i ograniczoną ofertą programową dla dzieci i młodzieży Kościół będzie na pozycji straconej. Należało zatem dostosować porządek mszalny do rytmu dnia niedzielnego młodego pokolenia wiernych. Patrz: J. Stroba, *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*, s. 84-83.

⁴⁵³ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności*, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, mps, s. 14-15.

Ciała w Poznaniu: „Nauczanie religii przy kościele, a wszystkich innych przedmiotów w szkole, wywoływało w podświadomości dzieci i młodzieży wrażenie, że religia i nauka w szkole to dwie odmienne sprawy, że religia należy do Kościoła i nie ma wpływu na życie. Tymczasem istota sprawy leży w tym, by religia była fundamentem wychowania. Żeby pogłębiała i mobilizowała motywację w życiu codziennym. Właśnie z tego powodu, że religia jest fundamentem wychowania, europejskim modelem szkoły jest szkoła z nauką religii”⁴⁵⁴. Arcybiskup Stroba oczekiwał przywrócenia katechezy w szkole, choć przyznawał, iż będzie to zadanie niełatwe⁴⁵⁵, ale mimo to konieczne z uwagi na misję zbawczą Kościoła i jego rolę wychowawczą.

Decyzja o przywróceniu katechezy szkolnej podjęta została podczas obrad Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu 27 czerwca 1990 roku. Szczegółowe instrukcje wydało MEN 3 sierpnia 1990 roku. Lipiec i sierpień 1990 roku to czas szczególnego zaangażowania arcybiskupa w sprawy związane z udzieleniem misji kanonicznej katechetom szkolnym. Wiele pracy mieli również dziekani i proboszczowie w związku z powrotem przedmiotu do placówek szkolnych. Nie wszędzie możliwe było rozpoczęcie zajęć już z początkiem roku szkolnego, ale systematycznie przenoszono naukę religii z salek parafialnych do szkół⁴⁵⁶.

Zarządzenie o przywróceniu nauki religii w szkole abp Stroba wydał 1 września 1990 roku, nakładając obowiązek organizacji katechezy na proboszczów. Instrukcja w dalszym ciągu akcentowała rolę i znaczenie parafii, jako ogniska misji katechizacyjnej Kościoła poznańskiego. To w parafiach miała się odbywać zasadnicza formacja duchowa i przygotowanie sakramentalne młodych, jak również miała się odbywać katecheza dla rodziców. W zarządzeniu arcybiskup podkreślił wyjątkowość

⁴⁵⁴ J. Stroba, *O powrót nauki religii do szkoły. Kazanie Metropolity Poznańskiego wygłoszone podczas procesji Bożego Ciała na Starym Rynku w Poznaniu*, MKAP 1990, nr 8, s. 1990, s. 290.

⁴⁵⁵ „Moi Drodzy, zorganizowanie nauki religii w szkole, po 40 latach nauczania przy kościele oznacza wielką i trudną pracę dla Kościoła. Pracę, której nie zdoła wykonać w ciągu jednego roku. A jednak Kościół opowiada się zdecydowanie za powrotem nauki religii do szkoły ze względu na swoją odpowiedzialność przed Panem Bogiem i ze względu na odpowiedzialność za przyszłość Narodu”, patrz: J. Stroba, *O powrót nauki religii do szkoły*, MKAP 1990, nr 8, s. 1990, s. 291.

⁴⁵⁶ Obszerniej na temat przywrócenia nauki religii w szkołach oraz związanych z tym problemów organizacyjnych i kadrowych patrz: Karolina Dłuska, *Nauka religii w szkole publicznej – kościelny przywilej czy służba demokracji?*, „Nurt SVD” 2017, nr 2, s. 336-353; Stanisław Kulpaczyński, *Retrospektywny obraz katechety*, „Seminare” 1997, nr 13, s. 51-57; Paweł Mąkosa, *Optymalny system formacji chrześcijańskiej w Polsce*, „Verbum Vitae” 2012, nr 21, s. 297-311; Piotr Tomasik, *Nauczanie religii katolickiej w strukturze polskiej szkoły*, „Studia Katechetyczne” 2010, nr 7, s. 126-148; Katarzyna Więcek, *Nauczanie religii katolickiej w polskiej szkole publicznej w kontekście prawa rodziców do wychowania religijnego – aspekty historyczne i wybrane aktualne problemy*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 16, s. 185-211.

chwili i jej historyczny charakter, przypominając też katechetom o ich wyjątkowej roli – szczególnych świadków Chrystusa i wynikających stąd powinnościach wobec wspólnoty szkolnej, rodziców i nauczycieli⁴⁵⁷.

Przywrócenie nauki religii w szkołach było przedmiotem spotkań abp. Stroby z dziekanami, duchowieństwem diecezjalnym i biskupami. Z dziekanami arcybiskup spotkał się w tej sprawie dwukrotnie – 14 i 18 września 1990 roku. Pierwsze z nich poświęcone było omówieniu prawnej strony instrukcji MEN z 3 sierpnia 1990 roku, drugie zaś sprawom prawodawstwa kościelnego i zarządzenia ordynariusza z 1 września 1990 roku. Przy tej okazji dziekani przedstawili arcybiskupowi sprawozdania z procesu przenoszenia katechezy do szkół. Arcybiskup wraz z bp. Fortuniakiem spotkał się z duchowieństwem poznańskim oraz świeckimi nauczycielami religii w Ostrowie Wielkopolskim (8 IX 1990), Lesznie (9 IX 1990) i Poznaniu (15 IX 1990), omawiając doświadczenia pierwszych dni katechizacji szkolnej i rozwiązując bieżące problemy związane z przeniesieniem nauki przedmiotu do placówek szkolnych⁴⁵⁸.

W 1990 roku misję kanoniczną do nauki religii otrzymało 823 księży diecezjalnych, 43 zakonnych, 8 braci i 252 siostry zakonne oraz 1460 osób świeckich. Były to osoby, które uczyły religii wcześniej w warunkach parafialnych. Na wszystkich katechetów nałożono obowiązek podnoszenia kwalifikacji przez udział w zajęciach Studium Katechetycznego. Aby umożliwić poszerzenie kompetencji, program studium realizowano także w ośrodkach zamiejscowych w Lesznie, Obornikach, Ostrowie Wielkopolskim, Ostrzeszowie i Rostarzewie. Do 1992 roku w kursach katechetycznych wzięło udział 742 nowo zaangażowanych do pracy nauczycieli religii⁴⁵⁹.

Prowadzona w Polsce polemika publiczna jeszcze przed przywróceniem katechezy szkolnej ujawniła znaczny rozdźwięk wśród opinii publicznej. Przeciwno obecności religii w szkołach opowiadała się lewica i jej zwolennicy. Już w połowie 1990 roku formułowano wobec Kościoła niedorzeczne oskarżenia, że katecheza

⁴⁵⁷ J. Stroba, *Zarządzenie związane z powrotem nauki religii do szkół*, MKAP 1990, nr 10, s. 353-355.

⁴⁵⁸ J. Szpet, *Spotkania poświęcone powrotowi nauki religii do polskiej szkoły*, MKAP 1990, nr 11, s. 424-425.

⁴⁵⁹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności*, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, mps, s. 16.

w szkole stanie się przyczyną upowszechnienia postaw nietolerancji wobec niewierzących i innowierców, przeciwko czemu zaprotestował abp Stroba w cytowanym już kazaniu podczas uroczystości Bożego Ciała (1990). Wspomnieć jednak należy, że sprawa obecności religii w programie szkolnym budziła też niepokój części katolików, którzy obawiali się sprowadzenia katechezy do rangi „zwykłego przedmiotu”, pozbawionego sfery duchowej. Nie bez znaczenia na sceptycyzm części wiernych, szczególnie w dużych miastach, była chęć zachowania anonimowości. Wspominał o tym arcybiskup w homilii wygłoszonej w Sanktuarium Matki Boskiej Skalmierzyckiej 15 sierpnia 1990 roku. Wśród powodów niechęci części wiernych i głośnego sprzeciwu środowisk lewicowych ordynariusz wymienił także rosnącą niechęć do poddania się rygorom, co w pewnym sensie było wewnętrzną odpowiedzią na przymus lat komunizmu⁴⁶⁰.

Obecność katechezy w programie szkolnym i konieczność jej obrony przed atakami ze strony niektórych polityków była przyczyną wielu wystąpień abp. Stroby w latach 90. XX wieku. W *Liście wielkopostnym* z 17 lutego 1991 roku arcybiskup protestował przeciwko nazywaniu nauki religii „ciemnogrodem” oraz przedstawianiu katechezy w fałszywym świetle. Polemizował z nieprawdziwymi poglądami o niskiej frekwencji i niechęci uczniów do uczestnictwa w lekcjach. Podkreślając wychowawczy walor obecności religii w programie szkolnym, akcentował dobrowolność udziału w zajęciach. Sprzeciwiał się twierdzeniu o obowiązywaniu przymusu katechetycznego. W liście informował wiernych o postępie we wdrażaniu katechezy szkolnej, nie ukrywał jednak istniejących trudności, przede wszystkim związanych z przygotowaniem kadry, niechętnym stosunkiem do religii ze strony części środowiska nauczycielskiego oraz z zapewnieniem właściwego wymiaru duchowego prowadzonym lekcjom⁴⁶¹. Polityczne zarzuty pod adresem katechizacji szkolnej arcybiskup odpierał także w *Liście wielkopostnym* z 28 lutego 1993 roku, sprzeciwiając się oskarżaniu Kościoła o indoktrynację młodego pokolenia, krzewienie nietolerancji na lekcjach religii i równaniu katechezy z umysłowym zaściankiem. Będąc osobiście zwolennikiem trwałego dołączenia Polski do wspólnoty państw

⁴⁶⁰ J. Stroba, *Dlaczego powrót do szkoły? Homilia wygłoszona w Sanktuarium Matki Boskiej Skalmierzyckiej w uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia 1990 roku*, MKAP 1990, nr 10, s. 358-360.

⁴⁶¹ J. Stroba, *List wielkopostny Metropolity Poznańskiego «O nauce religii w szkole»*, MKAP 1991, nr 4, s. 123-125.

Europy Zachodniej, abp Stroba nie ukrywał swojego rozgoryczenia, wiedział, że część elit politycznych wyraża poglądy o konieczności wyrzeczenia się tradycji chrześcijańskiej za cenę przynależności do struktur europejsko-atlantycznych⁴⁶².

Ataki lewicy na naukę religii w szkołach nie ustawały, a arcybiskup nieraz musiał wystąpić w obronie katechezy szkolnej. Poziom jej nauczania, program oraz dobór kadry były przedmiotem polemiki także wśród ludzi wierzących.

Obserwacje nauki przedmiotu w szkole z lat 1990-1992 posłużyły arcybiskupowi do wydania 17 sierpnia 1992 roku zarządzenia o nauce religii w szkole⁴⁶³. Zmierzało ono do zrównoważenia udziału katechetów świeckich i duchownych, co miało sprzyjać pogłębieniu duchowej strony nauczania. Niepokojące było zauważalne rozluźnienie związku młodego pokolenia wiernych z resztą parafii. Wielu uczniów czuło się zwolnionych z udziału w nabożeństwach, uważając, iż udział w katechezie szkolnej wyczerpuje ich obecność w duchowym życiu wspólnoty. Z pewnością takie postrzeganie przynależności do Kościoła było skutkiem niedociągnięć poczynionych przez nauczycieli, ale też wiele uwag krytycznych miał arcybiskup w stosunku do zaniechań ze strony duchowieństwa. Katecheza w szkole spowodowała osłabienie relacji między duchowieństwem i rodzicami. Wielu proboszczów – nie zawsze świadomie – scedowało obowiązki wychowawcze na świeckich i duchownych katechetów, marginalizując w ten sposób parafię w świadomości rodziców, ograniczając jej istnienie do budynku kościoła, bez duszpasterstwa⁴⁶⁴.

Te same spostrzeżenie o katechizacji w czasach transformacji miał obradujący w latach 1992-1993 synod archidiecezjalny. Zdefiniował on zagrożenia, wskazując nowe drogi katechizacji, przede wszystkim realizowanej poprzez ściślejsze włączenie dorosłych w dzieło nauczania religijnego młodzieży. Synod wyznaczył trzy obszary działania katechetycznego – na płaszczyźnie diecezji (Kościoła partykularnego), parafii i rodziny. Podkreślono też rolę i znaczenie katechizacji dorosłych, realizowanej

⁴⁶² Tegoż, *Wielkopostny list pasterski metropolity poznańskiego «O walce z Kościołem»*, MKAP 1993, nr 3, s. 89-92.

⁴⁶³ Tegoż, *Zarządzenie – Troska duszpasterska o dzieci i młodzież w roku szkolnym 1992/1993*, MKAP 1992, nr 10, s. 389-392.

⁴⁶⁴ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności*, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, mps, s. 20-22.

głównie w odniesieniu do sakramentów (przygotowania rodziców i chrzestnych do chrztu, przygotowanie świadków bierzmowania i ślubu)⁴⁶⁵.

W rzeczywistości gospodarczej i politycznej po 1989 roku nauczanie młodzieży przez abp. Strobę oparte było na tych samych zasadach: głębokiej wierze i wynikających stąd trwałości przekonań. Arcybiskup przede wszystkim przekonywał młodzież, że katolicyzm to religia radości. Sam w młodości skłonny był do przewrotnych zachowań, akceptując postępowanie dalekie od schematu. A zatem przekonywał dzieci i młodzież, by budowali Kościół radosny i pełen pogody. Udzielając sakramentu bierzmowania w parafii pw. Nawrócenia św. Pawła w Poznaniu arcybiskup cieszył się barwnymi ozdobami w świątyni: „Od początku patrzę na przystrojenie waszego kościoła wstążkami, które trochę mi przypominają karnawał [...]. Czy można na Zesłanie Ducha Świętego kościół ustroić karnawałowo? Święty Paweł powiedział, że chrześcijaństwo jest radością w Duchu Świętym. Istnieje więc na pewno związek między radością a przyjęciem Ducha Świętego [...]. Życzę wam dlatego, byście przez współpracę z Duchem Świętym zachowali w życiu równowagę i byście przez Ducha Świętego odczuwali radość”⁴⁶⁶. W typowy dla siebie sposób nie udzielał młodzieży rad, ale zadawał pytania – kim jest chrześcijanin, czym jest dojrzałość?⁴⁶⁷.

W swym nauczaniu arcybiskup nie zaniedbywał rodziców, często dzieląc się z nimi swoim niepokojem o przyszłość młodzieży. W połowie lat 90. XX wieku coraz częściej w jego kazaniach i wystąpieniach publicznych przywoływał termin „choroby sieroczej” na określenie coraz bardziej dojmującego poczucia samotności wśród dzieci i młodzieży. Nie były one zaniedbane materialnie, gdyż wiele rodzin skorzystało z nowych perspektyw gospodarczych, bogacąc się. Dzieci i młodzież posiadały nowe zabawki, dobrą odzież, nierzadko własne pieniądze, a najstarsi nawet samochody. Ale było to dzieciństwo i młodość spędzane w coraz większym oderwaniu od rodziny i rodziców, bez identyfikacji, poczucia tożsamości kulturowej i rodzinnej⁴⁶⁸.

⁴⁶⁵ Por. *Poznański Synod Archidiecezjalny*, s. 75-89.

⁴⁶⁶ J. Stroba, *Ponad przeciętność*, Poznań 1995, s. 100.

⁴⁶⁷ Tegoż, *Pamiętasz o bierzmowaniu?*, Poznań 1987, s. 39-43, 122-124.

⁴⁶⁸ Tegoż, «*Choroba sieroca*». *Homilia metropolity poznańskiego z uroczystości odpustowej ku czci św. Wojciecha*, MKAP 1994, nr 7, s. 255-257.

2. Homilie i kazania

Homilia i kazanie należą do podstawowych narzędzi misji kaznodziejskiej Kościoła. Homilia jest sposobem objaśnienia wiernym zawichości słowa Bożego, wynikającego z Pisma Świętego, celem zaś kazania jest nauczanie prawd wiary i zasad religijnych w sposób przystępny i zrozumiały dla każdego. Dość powszechnym zjawiskiem jest utożsamianie homilii z kazaniem i pojmowanie obu rodzajów nauczania jako synonimów. Jakkolwiek przygotowanie dobrego kazania wymaga dużej wiedzy, zmysłu obserwacji, wnioskowania i umiejętności retorycznych, to jednak równie duże wymagania, o ile nie większe, stawiane są autorom homilii. W tej kategorii kaznodziejskiej dawna metodologia homiletyczna wydzielała 3 formy nauczania: ewangelizacyjne, katechetyczne i homiletyczne. Celem pierwszego było wzbudzenie wiary, celem drugiego ugruntowanie wiedzy religijnej i świadomości katolickiej, celem zaś trzeciego było nauczanie specjalne, związane z realizowaną akcją liturgiczną. Obowiązujące współcześnie dyrektorium katechetyczne wydziela 5 funkcji przepowiadania słowa Bożego: (1) zwołania i powołania do wiary i wspólnoty, (2) wtajemniczenia-inicjacji, (3) stałego wychowania w wierze, (4) przepowiadania liturgicznego oraz (5) pouczenia teologicznego. Wspomnieć należy, że druga i trzecia funkcja są ściśle związane z realizacją misji katechetycznej Kościoła⁴⁶⁹.

Arcybiskup Stroba od początku kapłaństwa dużą wagę przykładał do właściwego głoszenia kazań i homilii. Z tego też względu był on cenionym kaznodzieją na Śląsku, gdzie wierni chętnie i z uwagą słuchali udzielanych im nauk⁴⁷⁰.

⁴⁶⁹ Obszerniej patrz: Jerzy Adamczyk, *Homilia poza mszą świętą. Aspekt prawno-duszpasterski*, „Seminare” 2016, nr 3, s. 21-34; Stanisław Dyk, *Homilia w osmozie z teologią liturgiczną*, „Polonia Sacra” 2017, nr 2, s. 27-43; Adam Gerstmann, *Święty Augustyn jako teolog, duszpasterz i człowiek*, Kraków 2013; *Kazania maryjne*, oprac. Roman Mazurkiewicz, Kazimierz Panuś, Kraków 2014, s. 7-22; Michał Klementowicz, *Performatywna funkcja języka homilii*, „Roczniki Teologiczne” 2015, z. 15, s. 161-174; Tadeusz Kołosowski, *Droga świętego Augustyna do wiary*, „Seminare” 1994, nr 10, s. 177-190; Robert Kościelny, *Kazania barokowe jako źródło do badań nad mechanizmami kształtowania postaw mieszkańców Rzeczypospolitej*, „Nasza Przeszość” 2002, nr 4, s. 89-124; Wojciech Pazera, *Koncepcja homilii we współczesnych warunkach duszpasterstwa w Polsce*, „Seminare” 1999, nr 15, s. 37-44; Henryk Sławiński, *Potrzeba urozmaicenia modelu homilii*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 90-97; Tegoż, *Rola homilii w liturgii Kościoła*, „Studia Włocławskie” 2001, nr 4, s. 289-303; Leszek Szewczyk, *Zagadnienia moralne w wypowiedzi kaznodziejskiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2004, z. 2, s. 48-57; Wojciech Turowski, *Czy w homilii jest miejsce na politykę*, „Studia Elckie” 2012, nr 4, s. 469-484; Krzysztof Zadarko, *O kazaniach Krasickiego*, „Słupskie Prace Filozoficzne” 2002, nr 1, s. 65-76; Jan Związek, *Kazanie jak źródło historyczne*, „Folia Historica Cracoviensia” 1997-1998, t. 4-5, s. 313-330.

⁴⁷⁰ AKM, I. Jeż, *Podzwonne dla Przyjaciela*, mps, s. 2.

Doskonale wiedział jak duże znaczenie w posłudze nauczania i przepowiadania ma dobór języka i treści, zróżnicowanie go i dostosowanie do możliwości percepcyjnych słuchacza. Takich też porad udzielał klerykom śląskiego seminarium, takie też – zróżnicowane pod wieloma względami – były jego kazania i homilie.

Cechą charakterystyczną nauczania abp. Stroby było dążenie do jednoczenia słuchaczy. Unikając na co dzień antagonizowania rozmówców, nawet wówczas gdy się z nimi nie zgadzał, w podobny sposób realizował nauczanie – poszukiwał wspólnoty poglądów, wartości łączących wszystkich, zacierając istniejące różnice, by nie stały się one główną osią międzyludzkich relacji. Mówiąc o przeciwnikach Kościoła, którzy w latach 90. XX wieku szczególnie mocno występowali przeciwko Kościołowi nie potępiał ich, ale wskazywał ich błędne poglądy.

Arcybiskup miał wysokie wymagania wobec duchowieństwa poznańskiego dotyczące głoszenia słowa Bożego i rosły one wraz ze stopniowym wprowadzaniem reform soborowych w Kościele. Przejawiały się one dążeniem do zróżnicowania homilii i kazań pod kątem wieku i pochodzenia społecznego słuchaczy, ich przynależności zawodowej i przynależności stanowej. W latach 80. XX wieku dbałość ordynariusza o sztukę głoszenia kazań i homilii wyrażała się jego zaangażowaniem do popularyzacji niedzielnych mszy św. dla dzieci i młodzieży, czego efektem było ożywienie tych nabożeństw w drugiej połowie dekady. W tym samym czasie arcybiskup rozpoczął starania związane z wprowadzeniem i zdynamizowaniem duszpasterstw zawodowych, co również przyniosło efekt na początku lat 90. XX wieku.

Podczas trwających 20 lat rządów abp. Stroby w metropolii, trudno wskazać – poza statutami synodalnymi – jednolity zbiór testów dla kapłanów, związany z sposobem głoszenia słowa Bożego. Zagadnieniom tym poświęcał czas podczas wizytacji kanonicznych w parafiach oraz konferencji rejonowych z duchowieństwem. Podkreślał przy tych okazjach szczególnie obowiązek proboszczów w doskonaleniu umiejętności kaznodziejskich neoprezbiterów i młodych stażem wikariuszy (1983) oraz konieczność różnicowania form homiletycznych w związku z rozwijającym się duszpasterstwem stanowym i zawodowym (1986)⁴⁷¹.

⁴⁷¹ J. Stroba, *Słowo pasterskie arcybiskupa metropolity poznańskiego*, MKAP 1983, nr 11, s. 232-236; Tegoż, *Konferencje dla proboszczów z dwoma lub więcej wikariuszami*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 35-42.

Trud nauczania ordynariusza związany z głoszeniem słowa Bożego najpełniej wyraża dorobek prawny synodu archidiecezjalnego z lat 1992-1993. Opisuując historyczną ewolucję Kościoła powszechnego i jego struktur lokalnych synod zaakcentował zadanie ewangelizacyjne Kościoła partykularnego, które spoczywa na biskupie, kapłanach i wiernych⁴⁷². Obserwacje współczesności skłoniły ojców synodalnych do stwierdzenia, że 40 lat wojującego ateizmu w czasach Polski Ludowej oraz chaos informacyjny pierwszych lat transformacji ustrojowej i społecznej są czasem wyjątkowo niełatwym dla poprawnego głoszenia Dobrej Nowiny. Wiele winy spoczywało po stronie księży, głoszących kazania i homilie w sposób schematyczny, powierzchownie omawiających zagadnienia i wątpliwości trapiące wiernych. Stąd też tak ważne było zmobilizowanie wszystkich sił Kościoła poznańskiego, przede wszystkim zaś rodzin („Kościół Domowy”).

Synod obradujący w latach 1992-1993 podkreślił, że nauczanie poprzedniego synodu (1968) w kwestii soborowej odnowy przepowiadania (opartego na kaznodziejskich wskazaniach KEP z 1967) nie straciło na aktualności. Rekapitulował więc ogólnopolski program koncentrujący się na głoszeniu homilii (1972), zalecając oparcie się w przepowiadaniu na Piśmie Świętym i przygotowanych cyklach czytań mszalnych⁴⁷³. Jako współautor nowych programów KEP abp Stroba był szczególnie zaangażowany w pełne wprowadzenie jego rozwiązań na terenie archidiecezji. To samo dotyczyło kazań. Synod zalecał, by były one dostosowane do wymogów współczesności, by traktowały o codziennych problemach wiernych, stanowiąc dla nich źródło wiedzy i wskazań moralnych. Przykłady i argumenty należało czerpać z dnia codziennego. Jakkolwiek sięganie do historii archidiecezji niosło ze sobą pierwiastek oświatowy i wychowawczy, budując tożsamość wspólnoty, to jednak wobec tempa zmian w czasie transformacji z historii należało czerpać w sposób ograniczony, całkowicie wystrzegając się wypowiedzi o charakterze politycznym⁴⁷⁴.

⁴⁷² „Kościół na mocy mandatu samego Chrystusa Pana ma obowiązek i prawo przekazywania prawdy Bożej wszystkim ludziom, niezależnie od władzy ludzkiej. Prawo to dotyczy zarówno prawd wiary i moralności zawartej w Objawieniu, jak również głoszenia zasad moralnych, odnoszących się do porządku społecznego i oceny ludzkich spraw, na ile wymagają tego podstawowe prawa osoby ludzkiej i zbawienie człowieka. Zadanie nauczania spoczywa na całym Ludzie Bożym, który ma udział w proroczej funkcji Chrystusa Pana, ciesząc się nadprzyrodzonym zmysłem wiary”, por. *Poznański Synod Archidiecezjalny*, s. 51.

⁴⁷³ *Poznański Synod Archidiecezjalny*, s. 63-64.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 67-68.

Arcybiskup Stroba wymagał od duchownych zachowania jedności tematycznej liturgii i homilii, przestrzegając przed chaotycznymi i nieprzemyślanym wypowiedziami: „Głosząc homilię należy wychodzić od konkretności, nawiązywać do sytuacji egzystencjalnej słuchaczy, podejmować ich problemy i trudności. Kaznodzieja winien starać się o dialog myślowy ze słuchaczem. Kazanie ma rzucać Boże światło na sytuację i problemy człowieka oraz wskazywać kierunek odpowiedzi. Cenione są kazania przemyślane, dobrze skomponowane, rzeczowe i zwarte. Mocą kazania jest wiara głosiciela w skuteczność słowa Bożego. W trosce o dobrą posługę słowa Bożego kaznodzieja winien starać się o lepsze rozeznanie i coraz lepsze podejście do człowieka. Jest to praca bez końca”⁴⁷⁵.

Dorobek kaznodziejski abp. Stroby wymagałby głębszej analizy i opracowania. Kazania i homilie arcybiskupa nie zostały dotąd zebrane i opublikowane, pozostają w rozproszeniu w dużej spuściźnie, jaka po nim została⁴⁷⁶. Dostępne są tylko teksty, jakie na przestrzeni dwóch dekad opublikowano na łamach „Miesięcznika Kościelnego”, jak również wcześniejsze publikacje homilii i kazań.

W nauczaniu arcybiskup wiele uwagi poświęcał właściwej formacji duchownych i wiernych. Nauki kierowane do duchowieństwa wygłaszał najczęściej przy okazji święceń diakonów i kapłanów, jubileuszy kapłańskich, pogrzebów kapłanów i pielgrzymek. Zwraca uwagę zaangażowanie arcybiskupa w formację kleryków, przed którymi nie ukrywał trudów kapłaństwa (1986)⁴⁷⁷, ryzyka posoborowego zwątpienia (1987-1988)⁴⁷⁸, mówił o groźbie ulegania współczesnej dekadencji, nastawieniu na karierę oraz „wybiórczej” obecności w Kościele (1990)⁴⁷⁹. W homiliach kierowanych do duchowieństwa akcentował te same potrzeby: niezłomność postaw umocnionych wiarą i modlitwą, umacnianie siebie i parafian mocą Ducha Świętego i całkowite zaangażowanie. Zagrożeń dla jedności stanu duchownego dostrzegał w negatywnych aspektach przemian gospodarczych

⁴⁷⁵ Tamże, s. 71.

⁴⁷⁶ Spuścizna po abp. Strobie znajduje się w zasobach Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu i wymaga inwentaryzacji.

⁴⁷⁷ J. Stroba, *Odwagi! W trosce o powołanie*, MKAP 1986, nr 8, s. 170-172.

⁴⁷⁸ Tegoż, *Przebić obłok. Homilia arcybiskupa poznańskiego Jerzego Stroby na święceniach kapłańskich w Bazylice Archikatedralnej w dniu 28 maja 1987 roku*, MKAP 1987, nr 7, s. 198-199; Tegoż, *Miłujesz mnie więcej niż inni? Homilia wygłoszona w Archikatedrze podczas święceń kapłańskich dnia 20 maja 1988 roku*, MKAP 1988, nr 7, s. 202-203.

⁴⁷⁹ Tegoż, *Nieustanny wzrost. Homilia metropolity poznańskiego podczas udzielania święceń kapłańskich diakonom Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, 24 maja 1990*, MKAP 1990, nr 12, s. 441-442.

i społecznych lat 90. XX wieku. Za wzór stawiał jubilatów, obchodzących srebrne i złote jubileusze kapłaństwa.

Podobny wymiar miało nauczanie skierowane do świeckich. Akcentował w nim chrześcijański pierwiastek kształtujący polską tożsamość narodową i poczucie wspólnoty obywatelskiej (1986, 1989, 1992)⁴⁸⁰, konieczność kierowania się wiarą w codziennym życiu, nie zaś dominującą w polemice publicznej agresją i mową nienawiści (1990)⁴⁸¹. Wraz z transformacją ustrojową coraz więcej czasu poświęcał arcybiskup „zagonieniu” wiernych, ich rosnącej obojętności na potrzeby drugiego człowieka, rozejściu się dróg ludu Bożego z Kościołem, wybiórczym korzystaniu z jego nauk, podobnym traktowaniu nakazów wiary. Szczególne rozgoryczenie arcybiskupa budziły ataki na Kościół ze strony niedawnych jego orędowników. Żal wyrażał z powodu konformistycznego i bezdusznego podejścia do istoty życia nienarodzonego (1990-1996). Podobnie jak księży przestrzegał wiernych przed niezrozumieniem istoty nauczania Soboru Watykańskiego II oraz błędnym pojmowaniem soborowego pojęcia wolności (1990-1992)⁴⁸².

Mając szczególne doświadczenie w zakresie katechizacji, wiele homilii i kazań kierował do młodzieży, nauczając w nich o radości wynikającej z wiary, o Kościele jako depozycie wiary i drogowskazię zbawienia, skarbcu mądrości życiowej. Zawsze przy tym podkreślał rolę i znaczenie rodziców i szkoły jako ważnych ośrodków formacyjnych. Nigdy nie kwestionował roli szkoły, nawet przed 1989 rokiem, gdy popularyzowano w niej nie zawsze zgodny z nauczaniem Kościoła kanon poglądów i zachowań⁴⁸³.

⁴⁸⁰ Tegoż, *Kazanie metropolity poznańskiego w czasie uroczystości 20-lecia Millennium Chrztu Polski*, MKAP 1986, nr 9, s. 193-196; Tegoż, *To czyńcie na moją pamiątkę. Homilia metropolity poznańskiego*, MKAP 1989, nr 5, s. 148-149; Tegoż, *Homilia metropolity poznańskiego arcybiskupa Jerzego Stroby podczas mszy świętej za Ojczyznę z okazji pobytu w Katedrze Poznańskiej doczesnych szczątków Ignacego Paderewskiego*, MKAP 1992, nr 7, s. 272-273.

⁴⁸¹ Tegoż, *Wejść w miłość. Homilia metropolity poznańskiego w Wielki Czwartek*, MKAP 1990, nr 7, s. 266-267.

⁴⁸² Tegoż, *Niebezpieczne nieporozumienie. Homilia metropolity poznańskiego z okazji dnia św. Jerzego w kaplicy ASD w Poznaniu*, MKAP 1990, nr 11, s. 395-398; Tegoż, *Jestem katolikiem, ale... Homilia metropolity poznańskiego podczas uroczystego poświęcenia kościoła pw. Chrystusa Dobrego Pasterza*, MKAP 1992, nr 3, s. 99-101.

⁴⁸³ Homilie i kazania arcybiskupa do młodzieży patrz: J. Stroba, *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*, Poznań 1988; Tegoż, *Nie dajmy się*, Poznań 1991; Tegoż, *Ponad przeciętność*, Poznań 1995; Tegoż, *Współpracujesz z Duchem Świętym?*, Poznań 1989.

Lektura treści homilii i kazań abp. Stroby najlepiej świadczy o charyzmacie nauczyciela i warsztacie słowa. Potwierdza to opinię o arcybiskupie jako osobie uporządkowanej i metodycznej. Nauki są krótkie, na ogół 1-2 stronicowe⁴⁸⁴, zróżnicowane pod względem narracji (a zatem odpowiednio dostosowane do grona słuchaczy), przystępnie przedstawiające skomplikowane zagadnienia doktrynalne i moralne. Dużą uwagę przywiązywał arcybiskup do nauczania kapłanów i wiernych o Kościele soborowym i jego istocie. Tematowi temu poświęcił wydany w 1990 roku zbiór homilii pt. *Blask na obliczu Kościoła*, ale temat misterium Kościoła podejmował także w kazaniach i homiliach wygłaszanych podczas spotkań z duchowieństwem i nabożeństw stanowych w katedrze⁴⁸⁵. Z pewnością w przepowiadaniu arcybiskupa zwraca uwagę rzadsze – niż u innych biskupów – akcentowanie kultu maryjnego. Przyczynę większego przywiązania ordynariusza poznańskiego do kultu Chrystusa arcybiskup senior Damian Zimoń tłumaczył śląskim pochodzeniem i kształtowaniem pobożności Śląsków przez duchowość niemiecką, mniej akcentującą kult maryjny. Nie bez znaczenia na chrystologiczny nurt pobożności ordynariusza poznańskiego miała też wpływ niemiecka formacja kapłańska (Widnawa)⁴⁸⁶.

Wszyscy doceniali umiejętności językowe, takt i dyplomatyczny charakter arcybiskupa. Zasadniczo nie mieszał on polityki do swego nauczania, choć oczywiście trudno było całkowicie uniknąć skojarzeń z bieżącą sytuacją w kraju lub zagranicą. Mimo to arcybiskup wierny był zasadzie, by nie antagonizować słuchaczy, niezależnie od tego czy byli wiernymi Kościoła, czy pozostawali poza nim. W całym przepowiadaniu abp. Stroby w latach 80. XX wieku dominuje wezwanie do powściągliwości. Po upadku systemu komunistycznego śmielej zabierał głos w sprawach bieżących (1989, 1990-1993, 1995-1996), ale nigdy nie narzucał wiernym swych poglądów, zachęcając ich tylko do rozważenia wyborów politycznych przez pryzmat nauczania Kościoła katolickiego⁴⁸⁷.

⁴⁸⁴ Dłuższe wystąpienia ordynariusza zdarzały się rzadko, na ogół tylko przy okazji uroczystości rocznicowych, wymagających obszernego nawiązania do historii wydarzeń.

⁴⁸⁵ J. Stroba, *Blask na obliczu Kościoła. propozycje homilii o Kościele*, Poznań 1990.

⁴⁸⁶ Wywiad ks. Łukasza Kędzierskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice 15.01.2019.

⁴⁸⁷ J. Stroba, *Spółczesność wyboru*, MKAP 1989, nr 7, s. 214-217; Tegoż, *Przed sesją nowej rady miejskiej. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. odprawionej w Farze Poznańskiej*, MKAP 1990, nr 12, s. 448-449; Tegoż, *Nawet włosy na waszej głowie są policzone. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. do uczestników zjazdu Unii Wielkopolan*, MKAP 1991, nr 4, s. 133-134; Tegoż, *Budować na zasadach chrześcijańskich. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. inauguracyjnej działalności uniwersytetów ludowych w Wielkopolsce*, MKAP 1992, nr 4, s. 145-146;

3. Rekolekcje, konferencje rejonowe

Nauczanie papieża Piusa XI (1922-1939) w kwestii formacyjnego charakteru rekolekcji, mimo upływu lat od ogłoszenia encykliki *Mens nostra* (20 XII 1929), nie straciło na aktualności: „Ćwiczenia duchowne mają pierwszorzędne znaczenie tak dla udoskonalenia przyrodzonych władz człowieka, jak przede wszystkim dla urobienia człowieka nadprzyrodzonego, czyli chrześcijanina. W obecnych zwłaszcza czasach, w których prawy duch Chrystusa i porządek nadprzyrodzony, jedyna podstawa wiary naszej, napotyka tyle przeszkód i zapór; dziś, kiedy to tak powszechnie panoszy się naturalizm, osłabiający stałość wiary i gaszący żar miłości chrześcijańskiej, dziś trzeba koniecznie wyrwać się z owej ułudy *próżności zaciemniającej dobra* i ukryć się w błogim owym ustroniu”. Ich celem jest przede wszystkim wzmocnienie wiary uczestników rekolekcji, zarówno świeckich jak i duchownych, pogłębienie pobożności prywatnej, wzmocnienie się duchem Ewangelii, ale też praca formacyjna nad sobą osadzona na zasadach i normach Kościoła powszechnego⁴⁸⁸.

Rekolekcje mają w Kościele katolickim długą tradycję. Unowocześnienia formy i nadania im nowej jakości duchowej dokonał św. Ignacy Loyola (1491-1556), uzyskując w 1548 roku akceptację papieża Pawła III (1534-1549). Upowszechnienie tzw. rekolekcji ignacjańskich było nowym etapem w zakresie doskonalenia religijnego wiernych. Oprócz wymagających czasu i zaangażowania rekolekcji ignacjańskich Kościół realizował też skróconą formę rekolekcji, dostosowaną do możliwości szerszych kręgów społecznych. Odbywały się one w parafiach i szkołach (o ile krajowe systemy szkolnictwa dopuszczały taką możliwość). Szczególną rolę rekolekcji w procesie formacji duchowej dostrzegł francuski zakonnik o. Leon Dehon (1843-1925). Słusznie przekonywał on, iż wysiłek modlitewny i umysłowy sprzyja

Tegoż, *Religia i życie publiczne. Homilia metropolity poznańskiego podczas pasterki*, MKAP 1996, nr 1, s. 8-10.

⁴⁸⁸ J. Adamczyk, *Rekolekcje zamknięte i okresowe dni skupienia w aspekcie kanonicznym*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2017, nr 4, s. 39-60; Remigiusz Szauer, *Indywidualizacja doświadczenia religijnego w duchowości ignacjańskiej wobec kondycji człowieka ponowoczesnego*, „Humaniora” 2013, nr 2, s. 68-83.

pogłębieniu wiary i przywiązaniu do Kościoła, stanowiąc zarazem skuteczny sposób przeciwdziałania obojętności religijnej i duchowemu lenistwu⁴⁸⁹.

Rozwój sił apostoelskich w Kościele powszechnym od końca XIX wieku przyczynił się do popularyzacji rekolekcji, w których coraz chętniej uczestniczyli świeccy, duchowni i osoby konsekrowane. Ożywieniu temu i poszukiwaniu większego kontaktu z Bogiem sprzyjało też powołanie nowych organizacji apostoelskich. W wielu prowincjach kościelnych powołano placówki rekolekcyjne. Taka tendencja utrzymywała się w latach powojennych, choć w przypadku Polski władze komunistyczne próbowały ograniczać aktywność Kościoła w tym zakresie. Przeciwdziałano im w różny sposób, np. wprowadzając dodatkowe zajęcia szkolne w dni rekolekcji adwentowych i wielkanocnych lub utrudniając obecność uczniów w spotkaniach modlitewnych na inne sposoby⁴⁹⁰.

Znaczenie rekolekcji w formacji duchowej podkreślił Sobór Watykański II, zachęcając do nowych działań i większego angażowania świeckich do organizowania i prowadzenia rekolekcji. Przejawem tego była nie tylko masowa popularyzacja ruchu oazowego, powstałego i rozwijającego się za sprawą ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987)⁴⁹¹, ale też ciekawe eksperymenty rekolekcyjne podejmowane od początku lat 70. XX wieku w różnych polskich diecezjach⁴⁹².

W latach międzywojennych ruch rekolekcyjny w archidiecezji ograniczał się głównie do inicjatyw parafialnych przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Rzadszą formą zorganizowanych ćwiczeń duchownych były misje parafialne. W 1921 roku po

⁴⁸⁹ Obszerniej na ten temat o. Leona Dehona patrz: Stanisław Gruca SCJ, *Ojciec Leon Dehon – człowiek z otwartym sercem i umysłem*, „Sympozjum” 2018, nr 1, s. 11-34; Paul MacGuire SCJ, *Rola kierownictwa duchowego w rozwinięciu charyzmatu zakonnego o. Leona Dehona*, „Sympozjum” 2004, nr 2, s. 85-96; Gabriel Pisarek SCJ, *Ojciec Leon Dehon a środki społecznego przekazu. W dwudziestą rocznicę powstania Wydawnictwa Dehon*, „Sympozjum” 2014, nr 2, s. 123-134; Leszek Poleszak SCJ, *Duchowość i formy pobożności w kulcie Najświętszego Serca Jezusowego na przykładzie Czcigodnego Sługi Bożego o. Leona Dehona*, „Sympozjum” 2017, nr 1, s. 223-235; Tegoż, *Lenistwo duchowe*, „Sympozjum” 2010, nr 1, s. 175-188.

⁴⁹⁰ Stanisław Janiga, Mirosław Chmielewski, *Rekolekcje szkolne w polskiej praktyce katechetycznej*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2013, nr 1, s. 5-21; Wojciech Turowski, *Rekolekcje szkolne ewangelizacją młodzieży*, „Studia Elckie” 2013, nr 2, s. 219-233.

⁴⁹¹ Obszerniej o rozwoju ruchu oazowego oraz organizowanych rekolekcji patrz: Jan Łysek, *Pedagogia Nowego Człowieka jako kategoria edukacyjna i refleksyjna praktyka*, „Nauczyciel i Szkoła” 2017, nr 1, s. 27-42; Mariusz Marek Tytko, *Wartości w koncepcji ks. Franciszka Karola Blachnickiego*, [w:] *Wartości drogą ku wzrastaniu*, red. Jan Zimny, Roman Król, Stalowa Wola 2012, s. 226-268.

⁴⁹² Henryk Bolczyk, *Eksperyment wielkopostnych rekolekcji młodzieżowych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1972, nr 5, s. 243-254.

raz pierwszy przeprowadzono w metropolii rekolekcje dla studentów i studentek⁴⁹³. Znacznie bardziej rozbudowany był program rekolekcji kapłańskich. Obejmował on zwykle 5 serii spotkań, w których uczestniczyli duchowni obydwóch „wielkopolskich” metropolii. Praktyka ta trwała do 1947 roku. Dopiero w 1948 roku zorganizowano w archidiecezji pierwsze „samodzielne” rekolekcje dla duchowieństwa poznańskiego. Do lat 60. XX wieku zwyczajowym miejscem ich organizacji był gmach seminarium duchownego, później upowszechnił się zwyczaj organizowania rekolekcji w różnych ośrodkach poza miastem, szczególnie popularnym miejscem była Święta Góra koło Gostynia. Szczegółowe przepisy w zakresie udziału duchownych w rekolekcjach wydał w 1961 roku abp Baraniak, które zostały uzupełnione i doprecyzowane przez synod w 1968 roku⁴⁹⁴.

Ustawodawstwo partykularne w tej kwestii unowocześnił synod (1992-1993) zwołany przez abp. Strobę. Spełniając oczekiwania ordynariusza synod zobowiązał księży ze stażem krótszym niż 10 lat kapłaństwa do corocznego udziału w rekolekcjach, starszych do udziału w nich co najmniej raz na 2 lata. Synod podkreślił również, że ważnym sposobem formacji kapłańskiej jest udział księży w organizowanych osobno przez Kurie Arcybiskupią rekolekcjach wakacyjnych, udział w dniach skupienia (od 1929) oraz „zachęcił kapłanów, by niezależnie od ich obowiązkowych spotkań modlitewnych i formacyjnych sami korzystali z wolnych dni lub godzin, spotykając się na wspólnej modlitwie i refleksji duszpasterskiej”⁴⁹⁵.

Pierwsze powojenne rekolekcje dla świeckich odbyły się już w drugiej połowie 1945 roku. Z polecenia bp. Dymka proboszczowie i administratorzy wkrótce przystąpili do dzieła formacji świeckich przez ćwiczenia rekolekcyjne. Staraniem arcybiskupa zadanie przygotowania i prowadzenia rekolekcji zostało powierzone Związkowi Kapłanów „Dobrego Pasterza” (1947). Już od 1946 roku prowadzono

⁴⁹³ Leszek Wilczyński, *Z dziejów duszpasterstwa akademickiego*, „Roczniki Teologiczne” 2004, z. 4, s. 191-216.

⁴⁹⁴ AAP, SD 454, *Kronika Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu 1926-1950*, s. 11; A. Baraniak, *Zasady udziału duchowieństwa diecezjalnego w rekolekcjach kapłańskich*, MKAP 1961, nr 12, s. 341; *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego (1968)*, s. 311.

⁴⁹⁵ A. Hlond, *Rekolekcje kapłanów*, MKAGP 1929, nr 11, s. 87; *Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993*, s. 223.

w archidiecezji cykliczne rekolekcje dla katechetów i katechetek (w latach 1946-1956 przeprowadzono łącznie 15 cykli oraz wiele dni skupienia)⁴⁹⁶.

Jak już wspomniano, znaczenie rekolekcji dla poprawnej formacji wiernych – wobec usunięcia religii ze szkół – znacznie wzrosło. Niestety, państwo komunistyczne robiło wiele, aby uniemożliwić aktywność w tym zakresie. Z trudem archidiecezja egzekwowała należne jej prawo, wynikające z ustawy oświatowej z 1961 roku, nakazującej władzom oświatowym uwzględnienie w programie nauczania i kalendarzu szkolnym wyznaczonych przez władze kościelne dni przeznaczonych na rekolekcje. Sytuacja uległa poprawie dopiero z początkiem lat 80. XX wieku, gdy władze złagodziły swój stosunek do Kościoła. Pozwoliło to abp. Strobie na poszerzenie programu rekolekcyjnego. W 1985 roku po raz pierwszy przeprowadzono w sposób otwarty rekolekcje dla poszczególnych grup zawodowych i branż⁴⁹⁷. Rok później znacznego przyspieszenia nabrała akcja międzyparafialnych rekolekcji wielkopostnych, sprzyjająca budowania ducha wspólnoty w obrębie całej archidiecezji. Z końcem dekady zwiększono liczbę rekolekcji dla uczniów szkół ponadpodstawowych, kończących edukację. Popularności nabrały także organizowane od 1974 roku rekolekcje dla chorych. W pierwszej serii uczestniczyło tylko 20 osób (1974). Natomiast w 1986 roku w rekolekcjach tych, zorganizowanych w Chłudowie, Bąblinie, Rościnnie i Gostyniu, wzięło udział 272 chorych. Rok później było to już 372 uczestników, w tym niemal 100 poruszających się na wózkach inwalidzkich, w 1990 roku w rekolekcjach uczestniczyło 436 osób, w tym 70 o ograniczonych możliwościach ruchowych, zaś w 1991 roku wzięło w nich udział łącznie 360 osób. Podkreślić należy powiększenie liczby placówek, w których odbywały się dni skupienia (Rościno, Gostyń, Bąblin, Tarnowo Podgórne, Buk). Formułę rekolekcji stale rozszerzano, zapraszając do udziału w nich osoby starsze i samotne⁴⁹⁸.

⁴⁹⁶ *Protokół z konstytucyjnego zebrania Związku Księży Misjonarzy «Dobrego Pasterza»*, MKAP 1948, nr 1, s. 38-39; *Kurs katechetyczny*, MKAP 1946, nr 1, s. 34-38; *Wychowawczyńie przedszkoli*, MKAP 1946, nr 3, s. 180.

⁴⁹⁷ Wśród uczestników rekolekcji zawodowych, zrealizowanych w osobnych grupach, znaleźli się pracownicy PKS, PKP, MPK w Poznaniu, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu (ZNTK Poznań), pracowników naukowych AUM i AWF w Poznaniu, poznańskiej Akademii Medycznej i Politechniki Poznańskiej, pracowników służby zdrowia oraz środowisk twórczych. Ogółem przeprowadzono wówczas 18 serii rekolekcji, patrz: *Wielkopostne rekolekcje specjalne w Poznaniu*, MKAP 1985, nr 5-6, s. 127.

⁴⁹⁸ *Wczasorekolekcje dla chorych*, MKAP 1986, nr 11, s. 309-310; MKAP 1987, nr 11, s. 357; *Rekolekcje połączone z wypoczynkiem dla chorych*, MKAP 1990, nr 12, s. 487; Adam Pawłowski, *Wczasorekolekcje dla chorych w archidiecezji poznańskiej*, MKAP nr 5, 1992, s. 192-200.

Ważną inicjatywą abp. Jerzego Stroby, obliczoną na rozszerzenie możliwości organizacji dni skupienia było zapoczątkowanie 1984 roku inwestycji budowlanej w Rościnnie. Znajdujący się tam pałac, postawiony przez Prusaków w 1860 roku został zakupiony w 1926 roku przez ks. Kazimierza Malińskiego (1872-1928) i подарowany archidiecezji. Już w latach międzywojennych w pałacu organizowano rekolekcje, a tradycję tę kontynuowano po II wojnie światowej. W listopadzie 1984 roku ukończono prace modernizacyjne pałacu i został on na nowo poświęcony przez arcybiskupa. Odtąd pałac służył tylko celom formacyjnym. Organizowano w nim dni skupienia, szkolenia i konferencje (w 1986 roku w Rościnnie odbyło się wyjazdowe posiedzenie KEP)⁴⁹⁹.

Poważnym wyzwaniem dla archidiecezji w schyłkowym okresie rządów abp. Stroby była reorganizacja sposobu prowadzenia rekolekcji i dni skupienia. Uwzględnienie kalendarza kościelnego w programie szkolnym, a tym samym wyłączenie kilku dni od nauki, zwiększyło udział młodzieży w formacji duchowej, ale wkrótce frekwencja zaczęła maleć. Zmieniło się też podejście do praktyki rekolekcyjnej młodzieży, która podatna była na laicką kulturę zachodnią. Z pewnością nie bez znaczenia na malejącą frekwencję i zainteresowanie młodzieży był fakt rozmów prowadzonych przez rodziców na temat aktywności Kościoła w przestrzeni publicznej⁵⁰⁰.

Odpowiadając na potrzebę czasów, sprawami rekolekcji zajął się obradujący w latach 1992-1993 synod. Podkreślił on szczególną rolę rekolekcji parafialnych w procesie właściwej formacji duchowej w parafiach. Ojcowie synodu zalecili, by prowadzili je „kapłani odznaczający się głębokim życiem wewnętrznym i znajomością problemów współczesnego życia”. Synod podzielił rekolekcje na parafialne (odbywane przynajmniej raz w roku) oraz zamknięte⁵⁰¹, a także misje parafialne⁵⁰².

⁴⁹⁹ Dominik Kużaj, *Archidiecezjalny Dom Rekolekcyjny w Rościnnie*, MKAP 1988, nr 11, s. 381-382.

⁵⁰⁰ J. Szpet, *Blaski i cienie rekolekcji szkolnych*, MKAP 1994, nr 10, s. 384-391.

⁵⁰¹ Rekolekcje zamknięte synod określił jako „szczególnie skuteczną formę oddziaływania duszpasterskiego”, wyznaczając na miejsce ich oddziaływania dwa stałe ośrodki w archidiecezji – Archidiecezjalny Dom Rekolekcyjny w Rościnnie oraz Sanktuarium Maryjne w Świętej Górze, patrz: *Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993*, s. 73.

⁵⁰² Definiując misje parafialne ojcowie synodu stwierdzili, iż są one „szczególną formą działalności duszpasterskiej Kościoła [...], kierowaną do wierzących, lecz także do obojętnych, niepraktykujących i do niewierzących”, patrz: *Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993*, s. 73.

Synod zalecił, by formacja realizowana przez rekolekcje miała charakter permanentny, odbywający się przy okazji rocznic i ważnych wydarzeń dla społeczności lokalnej, (uroczystości kościelne i patriotyczne, zakończenie roku szkolnego, dożynki).

Konferencje rejonowe duchowieństwa mają w archidiecezji długą tradycję i sięgają reformy trydenckiej. Dążąc do usunięcia negatywnych zjawisk i zdynamizowania wewnętrznej organizacji Kościołów partykularnych sobór zalecił częstsze zwoływanie synodów, a także organizowanie okresowych spotkań biskupów z duchowieństwem niższym. Stało się to zaczątkiem kongregacji dziekańskich, które były płaszczyzną dialogu między władzami duchowymi i kapłanami (między synodami). Wobec faktu, że od 1738 roku w diecezji poznańskiej synody nie były zwoływane, a następnie wobec trudności, które stwarzały władze pruskie, kongregacje dziekańskie dawały możliwość bezpośrednich kontaktów biskupa z duchowieństwem. Z podobnych przyczyn znaczenie kongregacji dziekańskich wzrosło w diecezjach pod zaborem rosyjskim⁵⁰³.

W przypadku „wielkopolskich” metropolii od 1866 roku tradycją stały się kongregacje dziekańskie odbywane wspólnie dla obydwóch archidiecezji. W latach 1866-1918 odbyło się 19 takich kongregacji. Pierwszą kongregację w odrodzonej Polsce abp Edmund Dalbor zwołał w 1921 roku. Tradycja wspólnych spotkań prezbiterium poznańskiego i gnieźnieńskiego z ordynariuszem została utrzymana (z wyjątkiem dwóch oddzielnych kongregacji w 1930 i 1934). Pierwszą po zakończeniu II wojny światowej kongregację zwołał w Poznaniu bp Dymek (12-13 XI 1946), a jej celem było zapoznanie duchowieństwa z aktualnym stanem archidiecezji⁵⁰⁴. Ograniczenia komunikacyjne sprawiły, że w pierwszych latach

⁵⁰³ Janusz Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów w ustawodawstwie synodalnym diecezji włocławskiej w okresie potrydenckim*, „Prawo Kanoniczne” 2002, nr 3-4, s. 181-210; Witold Jemielity, *Rekolekcje i kongregacje dekanalne duchowieństwa w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2002, nr 1-2, s. 219-250; Hieronim Eugeniusz Wyczawski, *Kongregacje dekanalne w archidiecezji warszawskiej przed stu laty*, „Prawo Kanoniczne” 1968, nr 3-4, s. 37-56.

⁵⁰⁴ *Kongregacja księży dziekanów w dniach 12 i 13 listopada 1946*, MKAP 1947, nr 1/2, s. 30-36; Karol Świergosz, *Strój duchownych diecezjalnych w ustawodawstwie partykularnym archidiecezji poznańskiej w latach 1867-2008*, „Studia Redemptorystowskie” 2015, nr 13, s. 399-410; *Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów w dniach 25, 26 i 27 listopada 1947 roku*, MKAP 1948, nr 1, s. 5-13; Tadeusz Walachowicz, *Źródła do dziejów kongregacji dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1866-1918*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1969, t. 19, s. 32-34; Zygmunt Zieliński, *Tajna administracja w administracji gnieźnieńskiej w czasie Kulturkampfu (1874-1886)*, „Nasza Przeszłość” 1966, nr 9, s. 243-257.

powojennych kongregacje dziekańskie trwały 2 dni (1946-1947), a nawet 3 dni (1948). Od czasów posługi abp. Baraniaka utrwaliła się zasada jednodniowych konferencji z udziałem dziekanów⁵⁰⁵.

Częstotliwość organizowania kongregacji usystematyzowali prawnie kolejni ordynariusze: Florian Stablewski (1902), Edmund Dalbor (1924), August Hlond (1932) i Walenty Dymek (1946), rekapitułując zarządzenia poprzedników. W latach późniejszych, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, znaczenie kongregacji dziekańskich podkreślił synod w 1968 roku.

Uzupełnieniem form komunikacji wewnętrznej między władzami kościelnymi a duchowieństwem były także konferencje rejonowe. Ich tradycja sięgała XIX wieku, ale nie miały one rangi spotkań dziekanów z ordynariuszem. Sytuacja zmieniła się po II wojnie światowej kiedy Referat Duszpasterski Kurii Arcybiskupiej zalecił ich organizację na prowincji (1948), dzieląc porządek obrad na dwie części: dyskusyjno-sprawozdawczą oraz rekolekcyjną (1963)⁵⁰⁶.

Arcybiskup Stroba obejmując archidiecezję, zadeklarował „współdziałanie z kapłanami”, co było priorytetem jego posługi pasterskiej. O tym, jak poważnie nowy ordynariusz traktował spotkania z duchowieństwem, świadczy jego kalendarz z 1979 roku. W okresie od 21 listopada do 19 grudnia odbył 22 spotkania z profesorami ASD w Poznaniu, proboszczami, dziekanami, wikariuszami oraz ogółem duchowieństwa z dekanatów. Konferencje te odbywały się w Poznaniu, Ostrowie Wlkp. oraz na Świętej Górze. To właśnie w trakcie takich spotkań przedstawiał swoje zamiary, wygłaszał referaty na kluczowe tematy oraz dawał księżom wskazania duszpastersko-administracyjne. Podczas konferencji dziekańskiej zorganizowanej w Poznaniu 13 lutego 1979 roku wygłosił referat pt. *Wizytacje biskupie* (ściśle nakreślając plan działania dotyczący wizytacji kanonicznych w parafiach)⁵⁰⁷, a w 1984 roku wygłosił wykład pt. *Duszpasterstwo młodzieży* (poświęcony problematyce pracy kapłańskiej i katechizacyjnej wśród młodzieży)⁵⁰⁸. Rok później podczas konferencji rejonowych arcybiskup wygłosił inny ważny wykład, poświęcony „etosowi” kapłańskiemu (referat

⁵⁰⁵ Z. Fortuniak, *We współdziałaniu z kapłanami*, MKAP 1988, nr 11, s. 339-340.

⁵⁰⁶ Tamże, s. 340-341.

⁵⁰⁷ J. Stroba, *Wizytacje biskupie. Referat wygłoszony przez Księdza Arcybiskupa Metropolitę Jerzego Strobę na Kongregacji Księży Dziekanów w Poznaniu*, MKAP 1979, nr 5, s. 97-102.

⁵⁰⁸ Tegoż, *Duszpasterstwo młodzieży*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 90-96.

pt. *Strój duchowny*)⁵⁰⁹, a w 1986 roku uregulował kwestię zarządzania pracą duszpasterską i katechetyczną w dużych parafiach, gdzie posługę kapłańską sprawował proboszcz z wikariuszami⁵¹⁰. W latach późniejszych konferencje rejonowe, z udziałem proboszczów oraz dziekanów, poświęcone były kwestiom związanym z duszpasterstwem rodzin (1987) i młodzieży (1989) oraz pracą referentów katechetycznych (1987).

Podkreślić należy, że od samego początku swej posługi abp Stroba dostrzegał konieczność organizowania spotkań z różnymi przedstawicielami duchowieństwa poznańskiego. W konferencjach rejonowych uczestniczyło duchowieństwo z konkretnego terenu archidiecezji. Osobno odbywały się kongregacje dziekańskie oraz konferencje z proboszczami i wikariuszami. Każda z tych grup księży miała swoje uwagi i spostrzeżenia wobec funkcjonowania metropolii, których arcybiskup chętnie słuchał i notował je. Zróżnicowanie poglądów i opinii z jakimi się spotykał wiele wносиło do posługi arcybiskupiej, stając się motywacją do wielu zmian i reform. Miarą uznania dla wkładu księży w zarządzanie metropolią może być fakt, że to właśnie w podczas konferencji rejonowych w 1983 roku abp Stroba wygłosił ważny, programowy referat pt. *Plan duszpasterski 1983/84*, precyzujący program pracy duszpasterskiej i katechetycznej dla Kościoła poznańskiego. W planie tym znalazła się też „mała reforma” konferencji duszpasterskich, które odtąd podzielone były na część formacyjną (referaty biblijne, z teologii moralnej, duszpasterstwa specjalistycznego) i ascetyczną⁵¹¹.

Bogactwo doświadczeń arcybiskupa z lat jego posługi w archidiecezji, stanowiło trzon nauczania synodu archidiecezjalnego, który w statutach z 1993 roku zobowiązał duchowieństwo poznańskie do obowiązkowego udziału w konferencjach rejonowych, będących nie tylko kontynuacją tradycji Kościoła poznańskiego, ale również stanowiących ważny etap permanentnej formacji kapłańskiej i sposób bieżącej korespondencji z władzami kościelnymi⁵¹².

⁵⁰⁹ Tegoż, *Strój duchowny*, MKAP 1986, nr 7-8, s. 169-172.

⁵¹⁰ Tegoż, *Konferencja dla proboszczów*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 35-42.

⁵¹¹ *Plan duszpasterski archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1983, nr 11, s. 241-243.

⁵¹² *Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993*, s. 223.

4. Listy duszpasterskie

List pasterski ma w Kościele powszechnym tradycję sięgającą czasów apostoelskich. Listy pisali zarówno papieże, jak i biskupi, co było formą komunikacji, a także przekazaniem poleceń i wskazań. Biskupi natomiast w listach nauczali oraz dyscyplinowali duchowieństwo i wiernych. W późnym średniowieczu praktyka pisania listów zanikła, z czym wiązać należy fakt rzadkiego rezydowania ordynariuszy w diecezjach i większe zaangażowanie biskupów w proces zarządzania prowincjami. Zmienił to Sobór Trydencki (1545-1563), podkreślając konieczność stałej rezydencji biskupów w diecezjach, a także przypominając im o obowiązkach nauczycielskich. Nauczanie soborowe ożywiło przygotowywanie listów pasterskich, choć formacyjne znaczenie dokumentów wzrosło dopiero wraz z upowszechnieniem edukacji i wykształcenia wiernych. W Kościele polskim wiek XIX przyniósł szczególne ożywienie biskupów. Wobec stałej presji zaborców i nakładania na Kościoły cenzury, publikacja listów do księży i wiernych była nierzadko jedyną formą komunikacji z ludem. Z tak rozwiniętą tradycją pisania listów pasterskich polski Kościół wszedł w niepodległość Polski.

List pasterski jest jednym z narzędzi, jakim dysponują biskupi i episkopaty krajowe w dziele nauczania i ewangelizacji. Odnosząc się do złożoności bieżących problemów, za pośrednictwem listów ordynariusze udzielają wiernym i duchowieństwu pouczeń, a także wskazując możliwe rozwiązania. Listy pasterskie są zatem nieocenionym źródłem historycznym, ukazującym warunki Kościołów partykularnych⁵¹³.

W okresie dwudziestoletniej posługi w archidiecezji poznańskiej abp Stroba opublikował 45 listów pasterskich do księży i diecezjan. Arcybiskup Stroba poświęcał na ich przygotowanie i redakcję wiele czasu i uwagi. Lektura treści listów wskazuje na

⁵¹³ Obszerniej na temat istoty listów pasterskich oraz ich wybranej treści patrz: Mateusz Bogucki, *Problemy duszpasterskie w listach św. Cypriana*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1971, nr 1, s. 191-224; Ryszard Gołąbek SAC, *Nauczanie społeczne biskupa Jana Chrapka*, „Kultura-Media-Teologia” 2012, nr 5, s. 93-107; Stanisław Królak, *Listy pasterskie jako współczesna forma ewangelizacji na przykładzie epistolografii abp Kazimierza Świątki*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2016, nr 1, s. 194-218; Henryk Olszar, *Listy pasterskie biskupa Stanisława Adamskiego w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2011, nr 1-2, s. 93-98; Mirosław Tragarz, *Listy pasterskie w posłudze słowa biskupa Jerzego Ablewicza*, „Polonia Sacra” 2016, nr 3, s. 141-159; Jan Związek, *Listy pasterskie pierwszego biskupa częstochowskiego dr Teodora Kubiny*, „Veritati et Ceritati” 2015, nr 4, s. 305-332.

problemy, które w danym okresie angażowały szczególną uwagę zarówno pasterza, jak również adresatów, czyli całą wspólnotę diecezjalną.

Listy pasterskie abp Stroby można podzielić na 2 zasadnicze grupy: adresowane do kapłanów i do wiernych. W listach do duchowieństwa arcybiskup rozważał sytuację stanu duchownego i istniejące zagrożenia. W drugiej połowie lat 80. XX wieku abp Stroba z coraz większym niepokojem pisał o obserwowanym w Kościele powszechnym posoborowym kryzysie tożsamości księży i upadku autorytetu Kościoła i kapłanów. Wprawdzie uważał, że solidna formacja księży diecezjalnych oraz rozważna recepcja reform soborowych zabezpieczają Kościół krajowy, ale nie wykluczał, że niekorzystna sytuacja polityczna, gospodarcza i społeczna, powszechna dekadencja i zniechęcenie, będą negatywnie rzutowały na kondycję moralną księży. Mniej niż poprzedni ordynariusze poznańscy obawiał się groźby dokonania przez władze rozłamu między duchowieństwem i biskupami, ale lękał się o skutki prowadzonej w państwowych mediach propagandy na rzecz tzw. teologii wyzwolenia. O fałszu tej filozofii, a zarazem jej podstępny charakterze wypowiedział się w liście wielkopostnym z 10 lutego 1985 roku, przestrzegając księży przed uleganiem poglądom w sposób wybiórczy, czerpiącym z nauczania Kościoła katolickiego⁵¹⁴.

Arcybiskup Stroba realizując zadania nauczycielskie wobec duchowieństwa, zawsze akcentował doniosłość reform soborowych. Ich wprowadzenie na gruncie diecezjalnym nie było łatwe i wymagało rozwagi. Ordynariusz musiał uwzględnić ten fakt, że część prezbiterium stanowią księża uformowani w innych czasach, charakteryzujący się paternalistycznym stosunkiem do wiernych, traktujący czasem zbyt dosłownie misję kapłana. To w znacznej mierze do nich skierowany był list wielkopostny z 25 stycznia 1986 roku, podkreślający rosnącą rolę i znaczenie laikatu w Kościele posoborowym. Jednocześnie arcybiskup zaprzeczył opiniom oraz tej części duchowieństwa zaniepokojonego twierdzeniom mediów świeckich, jakoby nauczanie soborowe zepchnęło na margines posłannictwo księży: „Najbardziej powszechną przeszkodą w realizacji Soboru był kryzys kultury atlantyckiej i związane z nim zjawisko sekularyzacji. Mam na myśli pomniejszenie się znaczenia wartości religijnych i ich roli w życiu wielu ludzi. Skutkiem tego informacja o Soborze, która

⁵¹⁴ J. Stroba, *O wyzwoleniu i zwycięstwie*, MKAP 1985, nr 1-2, s. 10-13.

przekazywana była najczęściej przez środki masowego przekazu była niepełna i powierzchowna. Wybierano bowiem z dekretów soborowych głównie akcenty bliskie myśleniu świeckiemu i tłumaczono je przy pomocy świeckich metod [...]. Centralną prawdą Soboru Watykańskiego II była nauka o Kościele, który określony został jako lud Boży. Myślenie w kategoriach świeckich sprawiło, że podkreślano przede wszystkim pierwszą część tego określenia: Kościół jest ludem [...]. Wobec tych niebezpieczeństw Ojcowie Synodu [w 1985] zwrócili uwagę na to, że według Soboru Kościół jest tajemnicą [...]. Kościół powołany został do życia przez Chrystusa, który nadał mu zasadnicze prawa, zawarte w Ewangelii, ubogacił go sakramentami świętymi, dał mu pasterzy w osobach apostołów i ich następców biskupów i kapłanów oraz wyznaczył mu zadania, polegające na prowadzeniu ludzkości do zbawienia. Obiecał też apostołom, że pozostanie z nimi przez wszystkie dni aż do skończenia świata. Dlatego Chrystus jest obecny w Kościele”⁵¹⁵ poprzez wymiar pracy duszpasterskiej, niezbędnej w dziele ewangelizacji.

Ordynariusz rozumiał i doceniał trud duszpasterstwa parafialnego, czemu dawał wyraz w listach i orędziach. W sposób szczególny podkreślił wkład żeńskich osób konsekrowanych w poprawne funkcjonowanie wspólnot parafialnych. Była to praca często przez wielu niezauważana lub bagatelizowana, a jednak mrówcza i drobiazgową⁵¹⁶.

Nigdy nie ukrywał trudów codziennej pracy duszpasterskiej przed klerykami, ani przed świeckimi, do których apelował o stałe wspieranie powołań kapłańskich. Sprawie tej, szczególnie od połowy lat 80. XX wieku poświęcał coraz więcej uwagi, dostrzegając nie tylko nierównomierność topograficzną rodzących się powołań, ale również ich malejącą liczbę, świadczącą o niepokojących procesach zachodzących w świadomości całego ludu Bożego archidiecezji (1983, 1984, 1988, 1992, 1994, 1995, 1996)⁵¹⁷. Analizując listy pasterskie i orędzie kierowane przez abp. Strobę do ludu

⁵¹⁵ Tegoż, *Wielkopostny list pasterski metropolity poznańskiego o Synodzie Nadzwyczajnym Biskupów (1985)*, MKAP 1986, nr 4-5, s. 94-96.

⁵¹⁶ Tegoż, *Słowo arcybiskupie do Czcigodnych Sióstr Zakonnych w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 5, s. 188.

⁵¹⁷ Tegoż, *Słowo pasterskie metropolity poznańskiego do kapłanów*, MKAP 1983, nr 11, s. 232-236; Tegoż, *Słowo arcybiskupa metropolity na Tydzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 97; Tegoż, *Słowo metropolity poznańskiego na XXV Światowy Dzień Modlitw w intencji Powołań Kapłańskich i Zakonnych*, MKAP 1988, nr 6, s. 178-179; Tegoż, *Odezwa arcybiskupa poznańskiego na Niedzielę Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne*, MKAP 1992, nr 5, s. 179-180; Tegoż, *Słowo księdza arcybiskupa na niedzielę modlitw o powołania kapłańskie i zakonne*, MKAP 1994, nr 4, s. 140-141; Tegoż, *Wezwanie do modlitwy o powołania kapłańskie*, MKAP 1995, nr 5, s. 11-12;

Bożego wskazać można kilka zasadniczych zagadnień, jakie poruszał ordynariusz. Wszystkie one osadzone były w kontekście czasów bieżących i spraw angażujących uwagę społeczności diecezjalnej

Z pewnością znaczącym listem pasterskim był list wielkopostny z 1981 roku *O godności pracy ludzkiej*. Znamienny tytuł listu, ogłoszonego rok po utworzeniu Solidarności i kilka miesięcy przed ogłoszeniem stanu wojennego zdradza jego treść: „Jeśli praca jest powołaniem człowieka i bez niej nie potrafi się w pełni rozwinąć, to każdy człowiek ma prawo do pracy i to do takiej pracy, która odpowiada jego warunkom fizycznym i duchowym. Społeczeństwo zaś ze swej strony ma obowiązek stworzyć swoim współobywatelom takie warunki pracy, które pomogłyby im w rozwoju. Praca [...] nie może czynić z człowieka niewolnika, zaś warunki społeczne i ekonomiczne, które prowadziłyby do zniewolenia człowieka, należałoby zmienić, gdyż są niemoralne”⁵¹⁸. Tymi słowy arcybiskup nawiązał do konstytucji *Gaudium et spes* (1965) oraz nauczania Jana Pawła II, ale jego wypowiedź trudno było interpretować w oderwaniu od atmosfery solidarnościowego festiwalu wolności. Arcybiskup domagał się większego zakresu wolności osobistej dla ludzi pracy, możliwości sprawowania kultu w zakładach pracy (kaplice) i odpowiedniego wynagrodzenia, ale jednocześnie podkreślał obowiązki spoczywające na pracownikach – konieczności rzetelnego i uczciwego wykonywania obowiązków, trzeźwości w miejscu pracy i dbania o wspólne bezpieczeństwo.

Nieraz w swej posłudze abp Stroba zabiegał i apelował o poszanowanie godności człowieka. Od początków urzędowania w metropolii ubolewał nad swobodnym podejściem współczesnych ludzi do wartości i trwałości sakramentu małżeństwa, luźnym stosunkiem do cnoty wierności małżeńskiej oraz szczególnie przygnębiającym podejściem wiernych do życia nienarodzonego: „Nowożeńcy przyrzekający sobie przy zawarciu małżeństwa miłość i wierność aż do śmierci czynią to w większości szczerze, a przecież tak wiele małżeństw, także katolickich, rozwodzi się. Przyczyn, jak wiemy z doświadczenia, może być wiele. Pod ich wpływem powstaje w małżonkach przekonanie, że dalsze współżycie w małżeństwie jest ponad ich siły i dlatego rozwodzą się. Doświadczenie, że małżeństwo jedno i nierozzerwalne jest

Tegoż, *Odezwa arcybiskupa poznańskiego na Tydzień Modlitw o powołania kapłańskie*, MKAP 1996, nr 3, s. 14-15.

⁵¹⁸ Tegoż, *Wielkopostny list pasterski Arcybiskupa*, MKAP 1981, nr 4, s. 49-51.

ponad siły człowieka” (1979). Arcybiskup nauczał, że wbrew stanowisku opinii publicznej to właśnie w małżeństwie, a nie poza nim, drzemie siła rozwiązywania problemów i przeciwności, gdyż związane sakramentem małżeństwo było zwartym i dwustronnym depozytariuszem łaski Bożej „silniejszej od naszej słabości”. To właśnie łaska Boża gwarantowała pomyślność rodzin, także wielodzietność. Dziecko, będąc owocem miłości rodziców, jest darem Bożym. W tym kontekście aborcja jest wyrzeczeniem się Boga i wartości Kościoła. Była to polemika między przeciwnikami Kościoła a nauczaniem wynikającym z encykliki *Humanae vitae* (1968) i rzecznikami fałszywie pojmowanej wolności osobistej⁵¹⁹.

Rodzina jako całość i każdy z jej członków indywidualnie zawsze znajdował się w centrum uwagi i nauczania abp. Stroby, czemu dał wyraz w liście pasterskim z okazji ingresu do katedry. Podkreślił wówczas rolę rodziny, Kościoła Domowego, w kształtowaniu podstaw wspólnoty parafialnej i diecezjalnej. To właśnie rodzina była pierwszym i najważniejszym etapem katechizacji permanentnej, skierowanej zarówno do dzieci i młodzieży jak i osób dorosłych (1979). Katecheza ta miała charakter wszechstronny, gdyż poza formacją duchową i humanistyczną, wносиła też ważny, obywatelski pierwiastek wychowawczy w życie jej członków, czemu zawsze sprzyjał Kościół⁵²⁰.

Obserwując otaczającą rzeczywistość szczególnie niepokój arcybiskupa budziła rosnąca niestałość małżeństw i coraz bardziej swobodne podejście młodego pokolenia do wagi i znaczenia tego sakramentu. Laicka polityka państwa miała negatywny stosunek do kwestii podejścia do świętości życia, które często przerywano już na wstępnym etapie ciąży. Wprawdzie wierni znali stanowisko Kościoła katolickiego w kwestii małżeństw i aborcji, ale coraz bardziej zauważalne było wybiórcze czerpanie z nauczania Kościoła, na ogół powodowane moralną wygodą i niechęcią do przestrzegania zasad, wynikających z praw wiary (1979)⁵²¹.

⁵¹⁹ J. Stroba, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego o rodzinie*, MKAP 1979, nr 4, s. 73-75.

⁵²⁰ Tegoż, *«Odpowiedzialność wszystkich za Kościół»*, MKAP 1988, nr 11, s. 321-324; J. Stroba, *«O wychowaniu w rodzinie»*, MKAP 1980, nr 2, s. 30-32.

⁵²¹ Krytykując postawę religijnego konformizmu i wybiórczego traktowania nauczania Kościoła abp Stroba mówił: „Może szukacie wam na myśl, że zasady chrześcijańskie przeżyły się w XX wieku. Taka postawa byłaby przychodząca zachwiania się w Was chrześcijańskiego porządku moralnego. Dochodzi do tego wówczas, gdy chrześcijański obraz człowieka, stworzonego przez Boga, zależnego od Niego i odpowiedzialnego przed Nim oraz powołanego do życia wiecznego, zastąpiony został obrazem

Stan wojenny i powszechne poczucie utraty nadziei na poprawę życia widoczny jest w listach pasterskich arcybiskupa z tego okresu. W liście pasterskim z 22 lutego 1982 roku, a odczytanego z ambon 7 marca 1982 roku, w czwartym miesiącu stanu wojennego, abp Stroba – w kontekście hospitalizacji Jana Pawła II po zamachu z 13 maja 1981 roku – pisał o cierpieniu. Słowa te oczywiście stanowiły tylko punkt wyjścia do rozważań nad bieżącą sytuacją wiernych i całego kraju. Przemawiając do wiernych, arcybiskup wskazywał przede wszystkim na konieczność umocnienia się w wierze i przeżycia trudnych chwil, postrzegając je przede wszystkim jako doświadczenie religijne, gdyż każde ludzkie doświadczenie było elementem Bożego planu. Jako przykład abp Stroba przytoczył internowanych, z którymi utrzymywał przecież stały kontakt: „Bezwzględna większość spośród internowanych modli się wiele, czyta Pismo Święte i bardzo chętnie uczestniczy we mszy św. Czyż nie są to wymiary Bożego doświadczenia”- pytał arcybiskup⁵²². W liście wielkopostnym z 9 lutego 1983 roku ponownie nauczał wiernych o Bożym doświadczeniu i potrzebie budowania nadziei na zmianę opartej na wierze i religii. Z goryczą zauważał postępujący kryzys wiary na świecie i w Polsce. Nie kwestionował wpływu czynników wewnętrznych, jak krajowa polityka, która odbierała szanse na rozwój i lepsze życie. Arcybiskup zachęcał do większego zaangażowania się w pracę w Kościele i w modlitwę, gdyż: „Nadzieja jest zawierzeniem czemuś lub komuś. Rzeczom i ludziom zawierzyć można tylko w sposób ograniczony, zawsze z dodatkiem niepewności. Bogu, Chrystusowi, Matce Najświętszej zawierzamy bezgranicznie, bo ich miłość i wszechmoc [...] są pewnym gwarantem naszego zawierzenia [...]. Koniecznie wskazać trzeba na jeszcze jedno bardzo ważne źródło siły nadziei chrześcijańskiej: jest nim Duch Święty”⁵²³.

W listach arcybiskupa z lat 80. XX wieku widoczny jest opis kondycji moralnej archidiecezjan. O nasilającym się zjawisku alkoholizmu pisał z niepokojem 6 lipca 1985 roku, o rosnącej agresji i braku zrozumienia w liście z 14 lutego 1987 roku: „Mówi się, że człowiek współczesny potrzebuje miłości [...]. Trzeba się uczyć widzieć miłość Chrystusa, który do końca nas umiłował. Lecz to nieraz nie wystarcza. Potrzeba

człowieka obejmującego tylko doczesność, w gruncie rzeczy zaś wyłączającego Pana Boga i życie po śmierci”. Patrz: J. Stroba, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa*, MKAP 1979, nr 4, s. 74.

⁵²² J. Stroba, *List wielkopostny*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 31-33.

⁵²³ Tegoż, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego «O nadziei chrześcijańskiej»*, MKAP 1983, nr 3, s. 26.

miłości dotyczy bowiem całego człowieka, a może w najmniejszym stopniu jego rozumu. Rzeczywistości miłości trzeba się dlatego nauczyć”⁵²⁴.

Lęk ordynariusza budziło odsuwanie się części wiernych od Kościoła. Współczesność miała swój negatywny wpływ na narastanie absencji religijnej, ale z pewnością nie bez winy byli też księża, nie dość dobrze wprowadzający reformę soborową Kościoła. Tej sprawie poświęcony był list wielkopostny z 25 stycznia 1986 roku, w którym arcybiskup przekonywał wiernych do istoty reform soborowych. Nauczał, że Kościół to nie instytucja ponad ludem Bożym, ale równoprawna wspólnota hierarchii, duchowieństwa, osób konsekrowanych i laikatu, wymagająca jednakowego zaangażowania wszystkich grup. Arcybiskup nie przeczył, że współczesna kultura łacińska i atlantycka znajdowała się w głębokim kryzysie, lecz czynnikiem odróżniającym Kościół polski powinna być głęboka identyfikacja wspólnoty z wartościami chrześcijańskimi słusznie utożsamianymi z częścią dziedzictwa narodowego⁵²⁵.

Przełom polityczny w Polsce i początek transformacji znalazły wyraz w listach abp. Stroby. W liście z 2 lutego 1990 roku wyraził to, co powszechnie uważali wszyscy – „poszerzenie wolności jest ważniejsze niż dokuczliwość gospodarcze, o których jesteśmy przekonani, iż będą ustępowały”⁵²⁶. Takie nadzieje wyrażał też arcybiskup, oczekując jednak od Kościoła poznańskiego, mającego bogate doświadczenia w zakresie dobroczynności, wsparcia dla najbardziej potrzebujących. Wielkie nadzieje wiązał też z pokoleniem młodzieży studiującej, deklarującej gotowość uczestnictwa w zapoczątkowanym procesie transformacji i wpływania na zmiany w kierunku pożądanym przez wspólnotę wierzących⁵²⁷.

Niestety, zachodnia kultura masowa silnie przyciągała społeczeństwo polskie. Szczególny niesmak abp. Stroby budziła szerząca się pornografia i wzorce oparte na erotyce. Rozczarowanie powodowało często bezkrytyczne oddawanie się przez wiernych nachalnej propagandzie laickiej, dużo groźniejszej niż ta, krzewiona przed

⁵²⁴ Tegoż, *Wezwanie arcybiskupa metropolity poznańskiego do trzeźwości*, MKAP 1985, nr 7-8, s. 172-173; Tegoż, *List wielkopostny arcybiskupa metropolity poznańskiego*, MKAP 1987, nr 4, s. 99-101.

⁵²⁵ Tegoż, *Wielkopostny list pasterski*, MKAP 1986, nr 4-5, s. 94-96.

⁵²⁶ Tegoż, *List wielkopostny metropolity poznańskiego*, MKAP 1990, nr 4, s. 141.

⁵²⁷ Tamże, s. 141. Arcybiskup powiedział, że: „W czasie inauguracji roku akademickiego w Bazylice Archikatedralnej przedstawiciel młodzieży witają mnie nawiązał do nowej sytuacji w naszym polskim życiu społecznym i przyrzekł, iż młodzież wypełni powstałą przestrzeń wolności treścią chrześcijańską. Jest to wezwanie skierowane do nas wszystkich. Powinniśmy je podjąć”.

1989 rokiem. Kultura i obyczajowość początków lat 90. XX wieku szermowała postulatami wolności osobistej. Sam będąc szermierzem kultury słowa i kultury osobistej, ale przede wszystkim dialogu z trudem odnajdywał się w atmosferze polemiki publicznej początków lat 90. XX wieku. W listach z lat 1991-1992 roku ubolewał nad tym, że dyskusję zajął wszechobecny wrzask i słowna agresja, powodujące, iż opinia społecznego centrum znalazła się w odwrocie, a wielu przedstawicieli neutralnego centrum wybrało postawę wewnętrznej emigracji⁵²⁸.

Wydaje się, że Polska okresu transformacji daleka była od oczekiwań ordynariusza poznańskiego. W nowej rzeczywistości politycznej i społecznej oczekiwał on większego poszanowania praw Kościoła i głoszonej nauki. Rzeczywistość lat 90. XX wieku była tymczasem zaprzeczeniem oczekiwań, jakie wyrażał Kościół u schyłku komunizmu. Wówczas postulaty poszerzenia swobód religijnych i prawa Kościoła do kształtowania rzeczywistości spotykały się z powszechnym uznaniem społecznym. Zmieniło się to po 1989 roku, czego wyrazem było znaczne poparcie społeczne dla liberalizacji przepisów o aborcji, jak również sprzeciw wobec nauczania Kościoła katolickiego w tym zakresie (8 II 1991)⁵²⁹. Z równym rozczarowaniem odnosił się abp Stroba do napastliwych ataków na Kościół i coraz częstsze dzielenie Polaków na lepszych i postępowych, ale wyrzekających się wiary oraz na zaścianek, utożsamiany z przynależnością do wspólnoty wierzących (7 II 1993)⁵³⁰.

Nauczanie abp. Stroby wyrażane w listach pasterskich to nie tylko wezwania do własnej formacji duchowej opartej na depozycie wiary, ale także apel o poszukiwanie własnego obywatelskiego „ja” w bogactwie wartości Kościoła katolickiego. Nigdy nie narzucał swych poglądów i zapatrywań. Miał świadomość, że społeczeństwo głęboko i negatywnie doświadczone przez jedynowładztwo partii komunistycznej musi nauczyć się demokracji. Jeśli przy okazji wyborów kierował do wiernych listy – jak w gorącym politycznie 1995 roku, gdy upływała pierwsza kadencja prezydentury Lecha Wałęsy – zawsze zwracał uwagę na fakt, że podjęta decyzja niesie za sobą konsekwencje. Arcybiskup nie wątpił, że każdy członek

⁵²⁸ J. Stroba, *List pasterski metropolity poznańskiego «O ochronie życia nienarodzonych»*, MKAP 1991, nr 4, s. 126-128; Tegoż, *List wielkopostny metropolity poznańskiego*, MKAP 1992, nr 3, s. 97-99.

⁵²⁹ Tegoż, *«O ochronie życia nienarodzonych»*, MKAP 1991, nr 4, s. 126-128.

⁵³⁰ Tegoż, *«O walce z Kościołem»*, MKAP 1993, nr 3, s. 89-92.

podejście we własnym sumieniu decyzję najlepszą i najślusniejszą⁵³¹. Pełnię nauczania obywatelskiego wyraził w ostatnim swoim *Liście wielkopostnym*, napisanym 2 lutego 1996 roku: „Człowiek zawsze ma obowiązek postępować za głosem swojego sumienia, nawet jeśli to sumienie byłoby błędne. W naszej rzeczywistości, w której jesteśmy zasypywani różnymi opiniami i propozycjami, łącznie z przejawami lekceważenia [...], a czasem i wyśmiewania [...], trudno jest o poprawne uformowanie sumienia [opartego] na Prawie i Ewangelii. Zawsze jednak ciąży na nas obowiązek szukania tej Prawdy i przedzierania się do niej. U człowieka bowiem, który nie dba o poszukiwanie Prawdy i Dobra, sumienie ulega niemal zaślepieniu i coraz słabiej rozróżnia dobro od zła”⁵³².

⁵³¹ Tegoż, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa poznańskiego «O odpowiedzialności za każdy wybór»*, MKAP 1995, nr 3, s. 4-6.

⁵³² Tegoż, *List wielkopostny arcybiskupa metropolity poznańskiego «Polska woła o ludzi sumienia»*, MKAP 1996, nr 2, s. 13.

III. Posługa sakramentalna

Posługa biskupa została w sposób szczególny zaakcentowana przez Sobór Watykański II, który zredefiniował urząd biskupi, odchodząc od obowiązującego od Soboru Trydenckiego określenia „biskup rezydencjalny”, na rzecz terminu „biskup diecezjalny”. Trydencka definicja urzędu biskupiego była odpowiedzią na problemy XVI-wiecznego Kościoła powszechnego i eksponowała zadania instytucjonalno-jurydyczne ordynariuszy. Sobór Watykański II, odpowiadając na potrzebę czasów, na zmienione realia społeczne i polityczne, ale przede wszystkim wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wiernych, przewartościował zadania stojące przed biskupami. Znaczna część ich obowiązków jurydycznych przeniesiona została na powołane do tego celu ciała kolegialne Kościołów partykularnych. Uwolnieni od części zadań ściśle zarządczych mogli poświęcić się nauczaniu i uświęcaniu ludu Bożego.

Wśród najważniejszych dokumentów definiujących posoborowe zadania biskupa wymienić należy wspomniany już wcześniej *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele «Christus Dominus»* (28 X 1965), papieskie motu proprio *Ecclesiae sanctae* (22 II 1966), omawiające sprawę dyscypliny kościelnej oraz ogłoszoną już po soborze instrukcję Kongregacji Biskupów *Ecclesiae imago* (22 II 1973), poświęconą realizacji pasterskich obowiązków biskupich. Ostatecznym aktem regulującym pasterską posługę ordynariuszy był ogłoszony przez papieża Jana Pawła II Kodeks Prawa Kanonicznego (1983)⁵³³.

1. Sakramenty i sakramentalia

Sakramenty to ustanowione przez Chrystusa znaki łaski, wiodące wierzących ku uświęceniu i zbawieniu. Ich najważniejszym i pierwszym szafarzem był Syn Boży, w jego zaś zastępstwie sprawuje je biskup wraz z duchowieństwem na rzecz wiernych

⁵³³ Obszerniej na temat zadań pasterskich biskupów patrz: M. Cisowski, *Biskup jako głosiciel Ewangelii*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2003, nr 2, s. 319-331; K. Drews, *Posługa biskupa*, „Studia Gdańskie”, 2009, t. XXV, s. 35-49; Jan Dyduch, *Rola Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku w realizowaniu misji Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 2014, nr 1, s. 23-37; Wojciech Malesa, *Administracyjne aspekty organizowania kultu katolickiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2015, nr 106, s. 135-147; Małgorzata Oroń, *Biskup głosi ciemle Słowa i nauczycielem wiary w myśl kanonu 386 KPK/83*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015, nr 1, s. 65-70; Joanna Przybylska, *Władza biskupa diecezjalnego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 2017, nr 2, s. 83-91; Jacek Wroceński, *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 2008, nr 3-4, s. 119-145.

Kościła partykularnego. KPK z 1917 roku uznał sakramenty za najważniejsze środki wiodące do zbawienia, pod warunkiem przyjęcia najważniejszego z nich – chrztu. Późniejsze nauczanie Kościoła wraz z najważniejszymi dokumentami doktrynalno-prawnymi nie zmieniło tej oceny.

Bogactwo religijno-duchowe sakramentów jest omówione i opisane w różnych dziełach teologicznych, ale Sobór Watykański II zwrócił uwagę na 5 głównych aspektów sakramentologii: chrystocentryczną, eklezjalną, kultyczną, personalistyczną i egzystencjalną. Funkcja pierwsza, podkreśla obecność Syna Bożego we wszystkich sakramentach Kościoła powszechnego. Funkcja eklezjalna akcentuje twórczą rolę sakramentów w kształtowaniu ludu Bożego. Kultyczny charakter sakramentów wskazuje na autentyczność Kościoła jako wspólnoty duchowej. Sfera personalistyczna sakramentów to udział i osobiste zaangażowanie korzystających z sakramentów, aby przez nie uświęcić całe życie ludu Bożego (wszystkie okoliczności życia)⁵³⁴.

Sakramenty- jako dary Syna Bożego- nie podlegają zmianom jurydycznym. Natomiast możliwe są regulacje dotyczące szafarstwa sakramentów, co jest przywilejem papieża i Stolicy Świętej. Ordynariusze są najważniejszymi szafarzami sakramentów w diecezjach i strażnikami praw w zakresie sakramentaliów – ich właściwego i godnego udzielania przez duchowieństwo diecezjalne (obecnie także szafarzy świeckich). Poprzez odpowiednie zarządzenia lub w drodze aktów prawnych ustalonych na synodach biskupi mogą dokonywać recepcji prawa kanonicznego w zakresie sakramentaliów do prawodawstwa partykularnego⁵³⁵. Nieco większe kompetencje ma biskup w zakresie sakramentaliów, które są znakami i gestami religijnymi, ustanowionymi przez Kościół dla uświęcenia pewnych posług Kościoła, okoliczności życiowych wiernych lub wynikających z innych potrzeb ludu Bożego⁵³⁶. Korzystanie z sakramentaliów reguluje prawo kanoniczne, ale podkreślić należy, iż wpływ na ostateczną postać sakramentaliów ma tradycja Kościołów lokalnych. Do sakramentaliów zaliczyć należy znaczną część obrzędowości sprawowanej przez

⁵³⁴ Marek Zaborowski, *Sakramenty święte w aspekcie prawnohistorycznym*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 2, s. 34.

⁵³⁵ Obszerniej na ten temat patrz: Stanisław Araszczyk, *Celebracja sakramentów i sakramentaliów. Materiały liturgiczno-pastoralne dla duchowieństwa i wiernych świeckich*, Legnica 2016; *Znaki tajemnic. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. Krzysztof Porosło, Robert J. Woźniak, Kraków 2018.

⁵³⁶ Problematyka sakramentaliów została obszernie omówiona w konstytucji *O liturgii świętej*, ogłoszonej przez Pawła VI 4 grudnia 1963 roku.

kapłanów, jak również czynności podejmowane przez świeckich. Najpowszechniejszym aktem sprawowanym zarówno przez kapłanów, jak i świeckich jest z pewnością błogosławieństwo. Wśród sakramentaliów sprawowanych wyłącznie przez duchownych wymienić należy akty konsekracji, poświęcenia, egzorcyzmów oraz pogrzebu⁵³⁷.

Obejmując archidiecezję abp Stroba nie musiał wprowadzać żadnych nowych rozwiązań prawnych dotyczących sakramentów i sakramentaliów. Recepcja nauczania soborowego do prawa partykularnego Kościoła poznańskiego została dokonana przez poprzedniego arcybiskupa oraz zwołany przezeń w 1968 roku synod. Usystematyzował on prawo archidiecezjalne w kwestii sprawowania sakramentów, oprawy liturgicznej oraz wprowadził reformę soborową. Nawiązując do tradycji archidiecezji ojcowie synodalni przypomnieli wiernym i duchowieństwu o pięknych zwyczajach religijnych – świętowaniu ważnych rocznic, osobistych uroczystości religijnych (rocznice chrztu, Komunii św., bierzmowania, ślubu)⁵³⁸.

Prawo diecezjalne dotyczące sakramentu chrztu zostało dokładnie uporządkowane w 1968 roku. Określiło ono formalności chrzcielne, obowiązki spoczywające na rodzicach dziecka i rodzicach chrzestnych oraz sprawowaną liturgię. Obradujący w latach 1992-1993 synod podkreślił znaczenie formacji rodziców i chrzestnych, przeciwdziałając w ten sposób postawie częściowej („wybiórczej”) przynależności do Kościoła: „W sposób szczególniejszy zwrócić należy uwagę na rodziców, którzy wprawdzie proszą o chrzest dziecka, ale stan ich życia religijnego budzi wątpliwości, czy będą troszczyć się o chrześcijańskie wychowanie potomstwa. W takich przypadkach istnieje potrzeba wielorakiej katechezy. Pomoc w tych sytuacjach winni okazać kapłanom ludzie świeccy, szczególnie rodziny katolickie [...]”⁵³⁹.

⁵³⁷ Obszerniej na temat sakramentaliów patrz: Adam Durak, *Historyczno-teologiczne aspekty błogosławieństw*, „Seminare” 1995, nr 11, s. 21-36; Tegoż, *Teologia błogosławieństw w ogólności*, „Seminare” 1997, nr 13, s. 5-12; Zbigniew Janczewski, *Ewolucja przepisów dotyczących pogrzebu kościelnego od Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku*, „Prawo Kanoniczne” 2000, nr 1-2, s. 123-140; Jerzy Józef Kopeć, *Błogosławieństwa w polskiej tradycji religijnej*, „Seminare” 1997, nr 13, s. 23-50; Tarsycjusz Sinka, *Z teologii błogosławieństw*, „Ruch biblijny i Liturgiczny” 1996, nr 3, s. 194-201; Krzysztof Stawski, *Obrzędy egzorcyzmów i inne modlitwy błagalne – szafarz i teologia*, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 11, s. 139-157; Tadeusz Syczewski, *Teologia obrzędów błogosławienia pól*, „Studia Teologiczne” 2002, nr 20, s. 243-251; Piotr Towarek, *Formuły egzorcystyczne w potrydenckiej liturgii błogosławieństw*, „Seminare” 2010, nr 27, s. 29-39.

⁵³⁸ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, s. 158-160.

⁵³⁹ *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 258.

Dużego zaangażowania ze strony ojców synodalnych, ale także ordynariusza, wymagało przepracowanie prawodawstwa w kwestii sakramentu bierzmowania, będącego dopełnieniem chrztu poprzez umocnienie Duchem Świętym. Jako odrębny sakrament bierzmowanie ukształtowało się dopiero około XII wieku, wcześniej bowiem udzielano go wraz z chrztem. Sposób udzielania sakramentu bierzmowania, będącego przywilejem biskupów, omówił KPK z 1917 roku, ale nie dość precyzyjnie. Nauczanie Kościoła w kwestii sakramentu bierzmowania, jak również warunków jego udzielenia uściślił papież Jan XXIII, Sobór Watykański II, a zwłaszcza *Obrzęd bierzmowania*, opracowany przez Kongregację Kultu Bożego (22 VIII 1971). Przepisy ogólnopolskie uregulowała wydana przez KEP *Instrukcja duszpasterska dotycząca sakramentu bierzmowania*, opublikowana 16 stycznia 1975 roku⁵⁴⁰.

W czasie posługi abp. Stroby w mocy pozostawały dekrety poprzednika, regulujące sprawy związane z sakramentem bierzmowania. Najważniejszym był dekret z 23 stycznia 1962 roku, ustalający częstotliwość wizytacji kanonicznych biskupa w zależności od wielkości parafii⁵⁴¹. Drugi dekret zatytułowany *Dekret udzielający władzy bierzmowania kapelanom domów zdrowia i opieki społecznej* określił warunki udzielenia sakramentu w stanach nagłych (zagrożenia śmiercią). Uprawnienie takie uzyskali kapelani szpitalni oraz duchowni sprawujący posługę w placówkach medycznych, sanatoryjnych, opiekuńczych i więzieniach (4 VII 1967)⁵⁴². Ostatnią czynnością prawną abp. Baraniaka było ogłoszenie dekretu o obowiązku prowadzenia ksiąg bierzmowanych (20 VI 1970)⁵⁴³. Synod archidiecezjalny z 1968 roku położył nacisk na formacyjny charakter sakramentu bierzmowania, akcentując udział wspólnoty parafialnej w uroczystości oraz jej wpływ na kształtowanie sfery duchowej bierzmowanych.

⁵⁴⁰ Kazimierz Dullak, *Sprawowanie sakramentu bierzmowania*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 2012, nr 19, s. 25-34.

⁵⁴¹ A. Baraniak, *Dekret o bierzmowaniu w Poznaniu*, MKAP 1962, nr 3, s. 61. Zgodnie z dekretem w parafiach liczących do 5000 osób bierzmowanie odbywało się co 3 lata; w parafiach liczących 5000-10.000 osób co 2 lata, w parafiach zaś większych (powyżej 10.000 wiernych) corocznie.

⁵⁴² A. Baraniak, *Dekret udzielający władzy bierzmowania kapelanom domów zdrowia i opieki społecznej*, MKAP 1967, nr 10, s. 229-230.

⁵⁴³ Tegoż, *Obowiązek zapisania udzielonego bierzmowania w Księdze Bierzmowanych*, MKAP 1970, nr 10, s. 223.

Choć sakrament bierzmowania jest dobrze zdefiniowany to wciąż budzi wśród wiernych pewne niezrozumienie. Świadom tego był także abp. Stroba, jak również ojcowie synodu obradującego w latach 1992-1993⁵⁴⁴.

Nauczaniu o tym sakramencie abp Stroba poświęcił wiele czasu. Potwierdzeniem tego jest ogromna liczba wizytacji kanonicznych, przeprowadzonych zwłaszcza przed synodem obradującym w latach 1992-1993 oraz bezpośrednio po nim⁵⁴⁵. O wadze, jaką abp Stroba przykładał do poprawnej i trwałej formacji bierzmowanych może świadczyć fakt wydania 3 zbiorów homilii, wygłoszonych podczas sprawowania tego sakramentu⁵⁴⁶. Na konieczność większego zaangażowania duchowieństwa w przygotowanie kandydatów do bierzmowania wskazał też synod. Ojcowie synodalni akcentowali: „W przygotowanie do bierzmowania, które jest sakramentem odpowiedzialności za Kościół, należy włączyć całą parafię. Na upowszechnienie zasługuje obchód rocznicy bierzmowania”⁵⁴⁷.

Szczególnym zadaniem legislacyjnym dla abp. Stroby była Eucharystia sprawowana w archidiecezji. Kolejne sobory przypominały o obowiązku uczestnictwa w Eucharystii, ale dopiero Sobór Laterański IV zobowiązał wiernych do przyjmowania Komunii przynajmniej raz w roku (1215). Nauczanie soborowe oraz starania duchowieństwa upowszechniły zwyczaj komunikowania. KPK ogłoszony w 1917 roku określił szczegółowe warunki uczestnictwa wiernych w tym sakramencie oraz możliwości jego celebrowania przez duchowieństwo. Jednocześnie kodeks określił zasady binowania i trinowania nabożeństw przez księży, upoważnionych przez biskupa diecezjalnego⁵⁴⁸. W archidiecezji poznańskiej usystematyzowania przepisów podjął

⁵⁴⁴ Ojcowie synodalni wskazali na niewłaściwe przygotowanie wiernych do poznania tajemnicy sakramentu bierzmowania i żywego w nim udziału: „Powierzchnowa znajomość tego sakramentu oraz jego roli w życiu chrześcijańskim może być m.in. skutkiem niewystarczającego przygotowania kleryków do duszpasterstwa liturgicznego. Wykładowca liturgiki powinien to zagadnienie przemyśleć i w miarę potrzeby skorygować”, patrz: *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 290.

⁵⁴⁵ Patrz: AKM, *Generalia, Bierzmowania 1977-1984* (brak paginacji); *Bierzmowania 1988-1989* (brak paginacji); *Bierzmowania 1989-1992* (brak paginacji); *Bierzmowania 1981-1995* (brak paginacji); *Bierzmowania 1995-1996* (brak paginacji); Tamże, *Generalia, Bierzmowanie. Informacje dot. bierzmowania w parafiach archidiecezji poznańskiej 1986* (brak paginacji); Tamże, *Generalia, Bierzmowanie. Terminy zgłoszeń poza wizytacją 1994* (brak paginacji).

⁵⁴⁶ Pierwszym był opublikowany w 1987 roku zbiór pt. *Czy pamiętasz o bierzmowaniu?*, drugim wydany w 1989 roku pt. *Współpracujesz z Duchem Świętym?* oraz opublikowany w 1995 roku zbiór pt. *Ponad przeciętność*.

⁵⁴⁷ *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 258.

⁵⁴⁸ Jarosław Kodzia, *Obowiązek sprawowania mszy świętej oraz jej częstotliwość*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2013, nr 2, s. 147-164; Henryk Paprocki, *Eucharystia jako sakrament sakramentów*, „Elpis” 2002, nr 4/6, s. 155-167; Marian Pastuszko, *Czas i miejsce sprawowania*

się abp Baraniak, ogłaszając akty prawne w latach 1959-1976⁵⁴⁹. Niezależnie od ogłoszonych aktów unowocześnienia prawodawstwa partykularnego dotyczącego Eucharystii dokonał synod z 1968 roku, który nałożył na duchowieństwo szczególny obowiązek dbałości o wychowanie liturgiczne świeckich, wiernych zaś zobowiązał do możliwie częstego uczestnictwa w nabożeństwach⁵⁵⁰. Krok naprzód zrobiono dekadę później, dynamizując działalność Rady Liturgicznej archidiecezji poznańskiej, którą w 1950 roku zainicjował abp Dymek. Rada ta (wymienne nazywana także komisją) była ważnym forum dyskusyjnym duchowieństwa poznańskiego, którego pracom abp Stroba poświęcał wiele uwagi⁵⁵¹.

Zgodnie z nauczaniem Kościoła, szczególnym dniem uświęcenia wiernych jest niedziela. W tym dniu Eucharystia powinna być sprawowana w sposób wyjątkowy, aby uświęcać i jednoczyć Lud Boży. Zalecano zatem, aby porządek nabożeństw był prosty, dostosowany do potrzeb wszystkich stanów. Poza tym synod określił zasady odprawiania mszy św. polowych, jak również wystawiania na widok publiczny Najświętszego Sakramentu⁵⁵².

Arcybiskup Stroba w czasie swojej posługi pasterskiej nie wprowadził żadnych istotnych zmian dotyczących sprawowania Eucharystii. Obradujący w latach 1992-1993 synod wskazał na potrzebę rozróżnienia nabożeństw dla osób dorosłych oraz dla dzieci i młodzieży, odrzucając uproszczony porządek mszalny, proponowany poprzez poprzedni synod poznański (1968).

Dwa zarządzenia wydane przez abp. Strobę dotyczące Eucharystii miały charakter porządkowy. Pierwsze z nich dotyczyło misji kanonicznej i jurysdykcji w dekanatach archidiecezji graniczących z archidiecezją gnieźnieńską, wrocławską,

Eucharystii, „Prawo Kanoniczne” 1992, nr 1-2, s. 129-188; Marian Pastuszko, *Pojęcie Najświętszej Eucharystii*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2006, nr 5, s. 107-122.

⁵⁴⁹ Były wśród nich indulty papieskie (1959), *Instrukcja w sprawie rozdzielania Komunii w czasie mszy świętej* (24 V 1961), regulacje dotyczące odprawiania nabożeństw wieczornych (1960 i 1963), sprawowania nabożeństw w języku narodowym (30 XI 1961), zasad przechowywania Najświętszego Sakramentu (4 VII 1963), binacji nabożeństw (13 II 1971 oraz 13 II 1973) oraz dorocznej adoracji Najświętszego Sakramentu (12 IX 1974).

⁵⁵⁰ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego (1968)*, s. 140-141.

⁵⁵¹ AKM, *Generalia, Komisja Liturgiczna 1980-1989* oraz *Komisja Liturgiczna 1983-1996*.

⁵⁵² Tamże, s. 152-156.

diecezjami gorzowską, opolską i wrocławską (20 XII 1980)⁵⁵³. Drugie, poświęcone było prowadzeniu księgi intencji mszalnych (15 I 1984)⁵⁵⁴.

Uporządkowane było prawodawstwo partykularne dotyczące sakramentu pokuty. Aktualne było nauczanie synodu z 1968 roku, który wzywał księży i wiernych do częstego korzystania ze spowiedzi i życia w duchowej czystości. Odnosząc się do duchowieństwa ojcowie synodu podkreślali formacyjny charakter sakramentu: „Wiernym należy dać częstą okazję do spowiedzi. Powinno się u nich wyrabiać zwyczaj przystępowania do sakramentu pokuty poza czasem odprawiania mszy św. W kościołach, przy których jest więcej kapłanów, należy zaprowadzić dyżury w konfesjonale w godzinach rannych i wieczornych, zarówno w niedziele i święta, jak i w dni powszednie. Tam gdzie pracuje jeden duszpasterz, powinna być sposobność do spowiedzi św. codziennie przed i po każdym nabożeństwie oraz w godzinach wyznaczonych w soboty, wigilie świąt i przed pierwszym piątkiem miesiąca”⁵⁵⁵.

Arcybiskup Stroba nie wprowadził żadnych zmian prawnych, chociaż wizytacje kanoniczne w parafiach pozwoliły mu na wiele obserwacji i wniosków. Wyraził je za pośrednictwem synodu, stwierdzając m.in.: „Sobór woła o odrodzenie sakramentu pokuty. Jednym z ważnych warunków pogłębienia przeżycia tajemnicy tego sakramentu jest poprawa warunków, w jakich jest on sprawowany”. Uwagi te dotyczyły zarówno warunków, w jakich odbywa się spowiedź (czasem w trakcie nabożeństw, uniemożliwiając wiernym czynny udział w Eucharystii), jak również obowiązującego w parafiach terminarza spowiedzi. Częstotliwość ta była niewystarczająca – zbyt rzadko sakramentu udzielano w godzinach popołudniowych w soboty i dni przedświąteczne. Dlatego też „podtrzymywać i rozwijać należy także popołudniowe okazje do spowiedzi św. w pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca”. Arcybiskup zawsze wskazywał na konieczność dynamicznej akcji wśród dzieci i młodzieży i zalecał „otoczenie większą troską duszpasterską miesięczną spowiedź świętą dzieci i młodzieży”. Wezwał też duchowieństwo do świadczenia

⁵⁵³ J. Stroba, *Misja kanoniczna i jurysdykcja w dekanatach przygranicznych*, MKAP 1981, nr 1, s. 13-15.

⁵⁵⁴ Tegoż, *Dekret o prowadzeniu księgi intencji mszalnych*, MKAP 1991, nr 11, s. 437-439.

⁵⁵⁵ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego (1968)*, s. 167.

wzajemnej pomocy przy organizowaniu spowiedzi w parafiach, zwłaszcza w okresach przedświątecznych⁵⁵⁶.

Podejmując starania na rzecz większego udziału wiernych w sakramencie pokuty abp Stroba podtrzymał misję kanoniczną i jurysdykcję duchowieństwa w dekanatach graniczących z sąsiednimi prowincjami kościelnymi (20 XII 1980)⁵⁵⁷, a ponadto 20 listopada 1985 roku i 20 listopada 1990 roku przedłużył ważność dekretów, uprawniających do rozgrzeszania z ekskomuniki *latae sententiae* wobec osób, dopuszczających się aborcji⁵⁵⁸.

Z wielką troską podchodził abp Stroba do sakramentu chorych, wiedząc dobrze, że cieszy się on „złą opinią” w oczach wiernych, którzy mówią potocznie „ostanie namaszczenie”. W czasie dwudziestoletniej posługi arcypasterskiej nie w pełni przekształcił postrzeganie tego sakramentu, ale z pewnością uczynił w tej kwestii znaczący krok⁵⁵⁹. Ważne było nauczanie synodu diecezjalnego, który w 1993 roku podkreślił umacniający charakter sakramentu, wzywając do regularnej katechezy o istocie namaszczenia chorych: „W praktyce udzielania sakramentu chorych należy przełamywać opory i strach przed tym sakramentem. Zabobonny lęk związany często jeszcze z sakramentem chorych rozumianym jako zapowiedź śmierci, wpływa u wielu na odsuwanie decyzji o jego przyjęciu. Na życzenie rodziny bywa on udzielany dopiero w agonii, niekiedy po utracie świadomości, a nawet po zgonie. Stąd Sobór Watykański II podkreślił, że porą odpowiedzią na przyjęcie tego sakramentu nie jest ostateczne zagrożenie utraty życia, lecz poważna choroba lub starość”⁵⁶⁰.

Arcybiskup Stroba kontynuował nauczanie swego poprzednika w kwestii sakramentu namaszczenia chorych, ale też był rzecznikiem posoborowej odnowy nauczania o tym sakramencie. Uważał, że tajemnica sakramentu chorych jest ważnym czynnikiem budującym ducha wspólnoty i pojednania społeczności diecezjalnej.

⁵⁵⁶ *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 258-259.

⁵⁵⁷ J. Stroba, *Misja kanoniczna i jurysdykcja*, MKAP 1981, nr 1, s. 13-15.

⁵⁵⁸ Tegoż, *Przedłużenie uprawnień do rozgrzeszania*, MKAP 1991, nr 1, s. 7.

⁵⁵⁹ Augustyn Ciesielski, *Ostatnie namaszczenie – sakrament umierających czy chorych?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1955, t. VIII, s. 115-131; Wojciech Góralski, Piotr Wiśniewski, *Sprawowanie sakramentu chorych w uchwałach synodów polskich po Soborze Watykańskim II*, „Prawo Kanoniczne” 1998, nr 1-2, s. 93-113; Adam Sawicki, *Sakrament namaszczenia chorych: próba systematyzacji wiedzy o misterium Oleju Świętego*, „Elpis” 2000, nr 2, s. 133-152.

⁵⁶⁰ *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 291.

Kontynuując spuściznę abp. Baraniaka i synodu z 1968 roku, ordynariusz angażował się w organizację corocznych Dni Chorych. Wspomnieć należy o wyeksponowaniu roli i znaczenia cierpiących podczas przygotowań archidiecezji do pielgrzymki papieskiej w 1983 roku, gdy arcybiskup skierował do chorych osobny list pasterski. Znaczenie formacyjne i bogactwo wartości, jakie chorzy wnoszą do Kościoła, podkreślił też synod, który nauczał: „Jednym z zadań duszpasterskich w parafii jest opieka nad chorymi oraz ukazywanie osobom cierpiącym chrześcijańskiego sensu cierpienia. Parafian tych należy zachęcać, by często korzystali z posługi sakramentalnej i czerpali z niej moc potrzebną do przeżywania swojego losu w łączności z Chrystusem”⁵⁶¹.

Kapłaństwu rozumianemu jako sakramentalna misja Kościoła abp Stroba poświęcał szczególnie dużo uwagi i troski. Jak już wspomniano, właściwie przeżywane kapłaństwo było tematem często poruszonym w homiliach i wystąpieniach publicznych. Znamienny w tej kwestii był list pasterski, ogłoszony przed ingresem do katedry, w którym zadeklarował: „Pragnę, by soborowy duch odnowy był realizowany przede wszystkim wśród kapłanów. Są oni bowiem najbliższymi współpracownikami biskupa [...]. Będę miał dla nich czas, by spotykać się i rozmawiać o potrzebach diecezji, parafii, rodzin, wiernych oraz o ich potrzebach. Zachęcać ich będę do troski o duchowość kapłańską, o doksztalcenie się i ciągłe przystosowywanie metod duszpasterskich do potrzeb naszych czasów”⁵⁶². Wypowiedziane słowa potwierdzał swoją posługą i był temu wierny do końca. Powołał w archidiecezji ciała kolegialne, złożone z duchowieństwa, ale też angażował ich w dzieło zarządzania metropolią.

Nie ustawał w wysiłku stałego nauczania i formacji księży. W jego homiliach skierowanych do księży i kleryków najwięcej uwagi poświęcał problemom formacyjnym. Przestrzegał księży przed rutyną i bezwiednemu uleganiu współczesności. Od księży i kleryków oczekiwał odwagi i zaangażowania. Wiedział, że kultura laicka wystawia księży na wiele zagrożeń, dlatego z tym większą ufnością pokładał pomyślność stanu kapłańskiego w Bogu i modlitwie⁵⁶³. W procesie nauczania

⁵⁶¹ *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 259.

⁵⁶² Z. Fortuniak, *We współdziałaniu z kapłanami*, MKAP 1988, nr 11, s. 337.

⁵⁶³ J. Stroba, *Kapłaństwo – zawodem?*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 88-90; Tegoż, *Odwagi!*, MKAP 1986, nr 8, s. 170-172; Tegoż, *Wpatrywali się w niebo. Homilia metropolity poznańskiego podczas udzielania święceń diakonatu alumnom ASD w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego*, MKAP 1993, nr 1, s. 15-16.

i formacji duchowieństwa wspomagali go biskupi pomocniczy i duchowni teologowie. W takim kontekście traktować należy artykuły formacyjne różnych autorów, opublikowane na łamach „Miesięcznika Kościelnego”, m.in. teksty bp. Stanisława Napierały⁵⁶⁴, księży Jana Pytla (1928)⁵⁶⁵ i Ludwika Nowickiego⁵⁶⁶.

Wysiłki abp. Stroby na rzecz zwiększenia liczby księży w rozległej metropolii analizować można przez pryzmat liczb. W 1980 roku w archidiecezji pracowało 843 duchownych. Dekadę później było 939 kapłanów. Rekordowy był rok 1992, gdy posługę sprawowało 946 księży. Reforma administracyjna z 1992 roku i powołanie diecezji kaliskiej zmniejszyło tę liczbę do 815 księży w 1995 roku. Starania arcybiskupa na rzecz powołań można też oceniać przez wzgląd na rekordową liczbą księży wyświęconych w 1985 roku. Świecenia kapłańskie otrzymało wtedy 39 neoprezbiterów, co było równorzędne z liczą wyświęconych w 1960 roku⁵⁶⁷. Na pewno bardzo istotne były starania arcybiskupa związane z odpowiednim poziomem duchowym i intelektualnym kapłanów. Wysiłki te wyrażały się reformą formacji kleryckiej, przeprowadzoną w seminarium w latach 80. XX wieku. Arcybiskup znacznie zintensyfikował spotkania z wykładowcami i moderatorami seminarium, jak również z samymi klerykami. W trakcie rozmów wnikliwie obserwował alumnów, dzieląc się później spostrzeżeniami z przełożonymi seminarium.

Istotną zmianą wprowadzoną przez abp. Strobę było ustanowienie praktyk kleryckich na ostatnim roku studiów. Polegały one na delegowaniu alumnów do pracy duszpasterskiej w parafiach, co miało wiele zalet⁵⁶⁸. Wprawdzie spotkało się ono z mieszanym przyjęciem przez część wykładowców seminarium i starszych kapłanów, ale po kilku latach obowiązywania nowych zasad formacji nikt już nie kwestionował zasadności wdrożonych rozwiązań: „Zarówno diakoni, jak i proboszczowie wypowiadają się pozytywnie o efektach formacyjnych VI roku. Poszerzona przestrzeń

⁵⁶⁴ S. Napierała, *Jedność kapłana diecezjalnego z biskupem i papieżem*, MKAP 1991, nr 5, s. 171-176.

⁵⁶⁵ Jan Pytel, *Kultura kapłana*, MKAP 1981, nr 11-12, s. 225-227.

⁵⁶⁶ Ludwik Nowicki, *Kultura osobista kapłana*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 16-17.

⁵⁶⁷ Leszek Wilczyński, *Historia archidiecezji poznańskiej 1918-2018*, tekst w druku.

⁵⁶⁸ W swych wspomnieniach abp Stroba zwracał przede wszystkim uwagę na praktyczny aspekt formacyjny praktyk kleryckich: „[Rozwiązanie to] ma być przede wszystkim przejściem z formy życia seminaryjnego do samodzielnego życia kapłańskiego na parafii. Przejście z sytuacji, w której ich życie regulowane było przez regulamin seminaryjny do sytuacji większej wolności, w której w ramach rytmu życia parafialnego i obowiązków duszpasterskich [klerycy] muszą znaleźć [sposób na] samodzielne uporządkowanie [swego] życia wewnętrznego, a więc i praktyk religijnych oraz wykorzystania i ukształtowania czasu jaki im stoi do dyspozycji”, AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 67-68.

wolności, jaka łączy się u kleryka z przyjęciem diakonatu, a równocześnie cotygodniowy 3-dniowy pobyt na praktyce sprawiły także, że w ciągu [...] lat takiej praktyki nie doszło do kapłaństwa tylko kilku diakonów. Uświadamia nam to rolę i potrzebę stworzenia możliwie wcześniej takiej przestrzeni poszerzonej wolności w ciągu przygotowania do kapłaństwa na to, by decyzja przyjęcia kapłaństwa była tym wolniejsza i tym dojrzała”⁵⁶⁹.

Coroczne święcenia kapłańskie były w przekonaniu abp. Stroby świętem całego Kościoła partykularnego. Arcybiskup nauczał, że każdy sakrament niesie w sobie tajemnicę, na poznanie której czasem nie starczy życia. Zachęcał jednak, by cierpliwie zgłębiać tajemnicę sakramentu kapłaństwa: „Uroczystość święceń kapłańskich jest doświadczeniem istnienia Boga. Jest wyznaniem wiary w Boga przez wiernych, a jeszcze więcej przez przyjmujących święcenia. Jest także wezwaniem do tego, byśmy coraz lepiej poznawali Boga [...]. Na to, by poznawać Boga w życiu świeckim i kapłańskim trzeba mieć dla niego czas. Brak czasu dla Pana Boga oddala od Niego, czyni go coraz mniej znanym. Dlatego poznawać Pana Boga, to znaczy mieć czas na modlitwę, na regularne kontrolowanie swojego życia w świetle Bożym, pytanie siebie, czy ciągle jestem gotowy odpowiadać Panu: *Oto jestem, przyślij po mnie*. Bo poznawać Pana Boga to znaczy czynić Jego wolę. Dopiero gdy żyjemy wiarą, poznajemy jej piękno, jej radosną moc i jej głęboki sens”⁵⁷⁰. W przekonaniu arcybiskupa najważniejszym czynnikiem łączącym kapłana z Bogiem i Kościołem była modlitwa. To w niej tkwiła tajemnica wiecznego charakteru przyjętych święceń i siły prezbitera: „Jak trzeba budować powołanie, scalać je, bronić [...]? Najpierw przez modlitwę. Kapłan musi mieć czas na modlitwę [...]. Z kryzysem modlitwy zaczyna się kryzys powołania. Powołanie jakby się wtedy rozgadnia, coraz mniej kształtuje życie kapłańskie. Modlitwa jest wołaniem o pomoc, wołaniem koniecznym, bo powołanie jest ponad siły człowieka. Lecz modlitwa jest także refleksją, jest zastanowieniem się nad tym, jaki jest mój stosunek do powołania, jak skutecznie kształtuje on moje życie kapłańskie”⁵⁷¹.

⁵⁶⁹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia*, mps, s. 68. Obszerniej na temat reformy kształcenia i przygotowania kleryków w ASD patrz: Eugeniusz Antkowiak, *Praktyki diakońskie*, MKAP 1988, nr 11, s. 352-357.

⁵⁷⁰ J. Stroba, *Bogu znanemu. Homilia metropolity poznańskiego podczas udzielania święceń kapłańskim Księżom Chrystusowcom*, MKAP 1990, nr 12, s. 440.

⁵⁷¹ Waldemar Babicz, *Wypowiedzi J. E. Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby na temat kapłaństwa*, MKAP 1992, nr 12, s. 464.

Wyrazem troski arcybiskupa o należyte przeżywanie kapłaństwa była też uwaga, z jaką do formacji kapłańskiej oraz stanu duchownego podchodził synod archidiecezalny, obradujący w latach 1992-1993. Poddał on wnikliwej analizie zarówno sposób kształcenia kleryków, zachowanie łączności między seminarium a biskupem oraz codzienne funkcjonowanie duchowieństwa. Ojcowie synodalni podtrzymali nauczanie poprzedniego synodu (1968), akcentując potrzebę zachowania jedności duchowieństwa i dyscypliny kościelnej⁵⁷².

Z równie wielką troską traktował abp Stroba sakrament małżeństwa, czego wyrazem było stale powracające w homiliach nauczanie arcybiskupa o świętości rodziny, tworzącej Kościół Domowy. Ubolewał nad rozluźnieniem relacji małżeńskich, zlaicyzowanym stosunkiem do instytucji małżeństwa, upadkiem wartości rodzinnych, osłabieniem więzi rodziców z dziećmi. Zgodnie z jego nauczaniem świętość sakramentu małżeństwa przejawiała się na każdej płaszczyźnie życia codziennego ludu Bożego, a tym samym – w całej archidiecezji. Pogląd ten prezentował we wszystkich wystąpieniach i kazaniach. W ten sam sposób interpretował sakrament małżeństwa synod poznański. Problem sakramentalności małżeństwa i pomyślności rodzin przewijał się przez cały czas trwania synodu i na niemal wszystkich płaszczyznach tematycznych, podjętych przez jego uczestników. Podkreślono systematyczny rozwój duszpasterstwa rodzin i różnicowanie stosowanych metod, stały rozwój sił wewnętrznych Kościoła poznańskiego, ale wskazano również na rosnące zagrożenia dla świętości małżeństwa: „Narasta lawina zjawisk negatywnych. Liczne rozwody świadczą o trudnościach życiowych, lecz także o słabym poczuciu o nadprzyrodzonym charakterze małżeństwa. Odnosi się wrażenie, że małżeństwo sakramentalne zamiast być źródłem siły, przeżywane jest przez wielu jako przeszkoda w realizowaniu wolności, a więc jako ograniczenie człowieka. Można obserwować odsakralizowanie małżeństwa zarówno w chwili zawarcia, jak i w jego trwaniu”⁵⁷³.

Arcybiskup Stroba był bardzo zaangażowany w sprawowanie sakramentaliów. Zawsze chętnie błogosławił, uczestniczył w uroczystościach kościelnych i cywilnych (dożynki), święcił krzyże i figury przydrożne, żegnał zmarłych, wyczerpując definicję

⁵⁷² *Poznański synod archidiecezalny*, s. 197-225.

⁵⁷³ Tamże, s. 293-294.

sakramentaliów⁵⁷⁴. Pod względem działań zarządczych i prawnych był kontynuatorem nauczania synodu z 1968 roku. Wówczas to – po raz pierwszy od lat – usystematyzowano ustawodawstwo diecezjalne, wskazując na zróżnicowanie sakramentaliów w różnych regionach rozległej metropolii⁵⁷⁵. Bogata tradycja widoczna była w kulcie w takich miejscach jak przydrożne krzyże i kapliczki. Zdecydowanie bardziej religijność pozasakramentalna była widoczna na prowincji niż w miastach, co wynikało z uwarunkowań historyczno-społecznych⁵⁷⁶. Taki stan utrzymywał się przez cały czas posługi pasterskiej co też potwierdziły uchwały synodalne (1992-1993). Arcybiskup dostrzegał zachodzące zmiany – tradycyjne przywiązanie wiernych do udziału w obrzędzie sypania popiołem oraz święcenia pokarmów w Wielką Sobotę, przy jednoczesnym zamieraniu popularnych niegdyś form, jak święcenie wody, ziarna, chleba, soli i palm wielkanocnych⁵⁷⁷.

Synod postrzegając lokalny Kościół jako skarbnika i strażnika tożsamości kulturowej, podkreślił potrzebę podjęcia szczególnych wysiłków katechetycznych przez kapłanów, aby głębia form i pobożności niesakramentalnej nie zanikła. Wzywano księży do stałego tłumaczenia znaczenia obrzędowości i ich teologicznego sensu. Szczególne znaczenie miało błogosławieństwo, którego powinni udzielać zarówno duchowni, jak i świeccy (szczególnie błogosławieństwo dzieci przez rodziców).

Synod przypomniał o wyjątkowości, wręcz świętości liturgii pogrzebu, gdyż nastąpiły duże zmiany w świadomości i odbiorze społecznym. Widoczne to było zwłaszcza w dużych miastach, gdzie dominowała rutyna i znieczulica w firmach pogrzebowych, co dehumanizowało śmierć i obrzęd pogrzebu, nazywany „pożegnaniem”. Synod wskazał na konieczność pogłębienia działań katechizmowych nie tylko wśród wiernych, ale także wśród osób najemnych, zawodowo

⁵⁷⁴ Obszerniej na temat roli i znaczenia sakramentaliów w obrzędowości kościelnej: Czesław Krakowiak, *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, Lublin 2015.

⁵⁷⁵ Wśród różnych form sakramentaliów synod 1968 roku wymienił błogosławienie chorych, małżeństw, dzieci, święcenie domów i zabudowań gospodarczych, potraw w Wielką Sobotę, płodów rolnych (głównie w święto Bożego Ciała, Wniebowzięcia NMP, dożynek), święcenia kredy w święto Objawienia Pańskiego.

⁵⁷⁶ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego (1968)*, s. 185-186.

⁵⁷⁷ *Poznański synod archidiecezjalny*, s. 295.

uczestniczących w grzebaniu zmarłych. Należało wyeksponować duchowe i religijne znaczenie obrzędu oraz jego paschalną treść⁵⁷⁸.

2. Konsekracje kościołów i kaplic

Konsekracja świątyń i poświęcenie miejsc kultu jest szczególnym zadaniem biskupa. Obrzęd konsekracji poprzedza wcześniejsze poświęcenie placu budowy kościoła lub kaplicy oraz położenia kamienia węgielnego. Przepisy kościelne postulują, by uroczystości te odbywały się w terminach, które nie stoją w sprzeczności z życiem zawodowym wiernych, a tym samym umożliwią im liczniejszy udział.

Teren budowy kościoła powinien być właściwie wybrany i oznaczony. Świątość miejsca wymaga, by plac nie służył jako miejsce spacerów lub skracania sobie drogi. Miejsce, w którym stanie ołtarz powinien być wyraźnie oznaczony krzyżem.

Obrzęd poświęcenia miejsca budowy kościoła lub kaplicy oraz wmurowania kamienia węgielnego powinien dokonać biskup diecezji. Jeśli to jest niemożliwe może on zlecić te czynności biskupowi pomocniczemu lub delegowanemu kapłanowi. Takie samo postępowanie przewiduje KPK w kwestii konsekracji obiektu sakralnego. Dopiero konsekracja miejsca upoważnia do sprawowania w nim kultu i prowadzeniu duszpasterstwa⁵⁷⁹.

Rozpoczynając rządy w metropolii abp Stroba znajdował się w dużo lepszej sytuacji politycznej niż jego poprzednicy. Rygorystyczna polityka władz komunistycznych w zakresie budownictwa sakralnego należała już do przeszłości. Poglębiający się kryzys polityczny, gospodarczy i społeczny w latach 80. XX wieku sprawił, że poszukując porozumienia z Kościołem komuniści musieli znacznie złagodzić swoje dotychczasowe podejście do jego postulatów. Jednym z najczęstszych oczekiwań była możliwość rozbudowy sieci parafialnej. Szeroki program budownictwa sakralnego w Polsce rozwinięty został pod koniec lat 70. XX wieku, ale

⁵⁷⁸ Tamże, s. 296.

⁵⁷⁹ Marek Kluwak, *Znaczenie i ranga obchodzenia rocznicy poświęcenia kościoła w dniu dedykacji*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2006, nr 4, s. 307-315; Edward Szafrowski, *Modyfikacje przepisów kodeksowych o kościołach i ołtarzach w prawie posoborowym*, „Prawo Kanoniczne” 1980, nr 1-2, s. 201-230.

szczególne tempo nabrał w latach 80. XX wieku. Dotyczyło to także archidiecezji poznańskiej, w której akcję rozbudowy sieci parafialnej zapoczątkował abp Baraniak, lecz w pełni rozwinął ją abp Stroba.

Uroczystości konsekracji kościołów i święcenia kaplic z udziałem ordynariusza były zawsze dużym wydarzeniem w historii lokalnych wspólnot. Arcybiskup traktował konsekracje jako możliwość spotkania się z wiernymi metropolii i uczestnictwa w ich radości, jaką niewątpliwie było oddanie do użytku miejsca kultu. Począwszy od drugiej połowy lat 80. XX wieku większość poświęconych przez arcybiskupa obiektów sakralnych była owocem zainicjowanych przez niego inwestycji budowlanych, które wydatnie wspierał. Dlatego też uroczystość konsekracji kościołów i poświęcenia kaplic arcybiskup przeżywał bardzo osobiście, traktując je jako sukces pasterzowania w archidiecezji.

Uczestników uroczystości zdumiewał pamięcią o drobnych wydarzeniach związanych ze staraniami o pozwolenie oraz samej budowy obiektu, podejmowanych przez duchownych i świeckich. W kazaniach czy homiliach wygłaszanych przy tej okazji przedstawiał wiernym nieznaną dotąd fakty związane z historią ich małej ojczyzny, a nawet anegdoty z tym związane. Przywoływał swoje skojarzenia, dzielił się wątpliwościami, które miał wcześniej w związku z budową kościoła w danej miejscowości i radością, jaka go przepełniała w chwili konsekracji. Tak było w Pudliszkach, gdzie 13 czerwca 1989 roku święcił świątynię. Arcybiskup zażartował wówczas, że jako „przyjeźdnemu” spoza Wielkopolski miejscowość ta kojarzyła się wcześniej tylko z miejscowym zakładem przetwórstwa warzywno-owocowego. Oczekiwań wiernych związanych z budową kościoła przez lata – na skutek uporu komunistów – nie można było zrealizować. Po uzyskaniu zezwolenia, zadanie budowy świątyni arcybiskup polecił dotychczasowemu proboszczowi parafii w Solcu ks. Ludwikowi Maćkowiakowi (1935). Kapłan szybko wziął się do pracy: „Ksiądz natychmiast zaczął *rozrabiać* w Pudliszkach. Żaden projekt [budowlany] mu nie odpowiadał. Pamiętam, że jeden z nich już nawet zatwierdziliśmy, ale on mówił, że chciałby większy i ciekawszy. [Proboszcz] się *zaciął* i zaczął budować. Nic nie mówił,

a na mnie się gniewał, że nie przyjeżdżam. Nie pojechałem do niego, bo się bałem”, wspominał w homilii abp Stroba⁵⁸⁰.

Arcybiskup zawsze z uznaniem podkreślał ofiarność materialną wiernych. Tak było w niewielkim Hanulinie, gdzie konsekrował kościół 11 grudnia 1988 roku. Parafia ta, zamieszkała przez 1100 wiernych już w 1983 roku rozpoczęła kosztowną inwestycję – budowę świątyni. Ukończono ją z rozmachem 5 lat później. Przewidując znaczny rozwój demograficzny parafii, kościół wzniesiono dla tysiąca wiernych. Nikt z parafian nie szczędził własnej pracy fizycznej, ani środków pieniężnych. Patrząc na to z nieukrywanym podziwem, arcybiskup powiedział w homilii: „Pytam was, moi drodzy, jak to zrobiliście? [...]. Wzbogaciliście archidiecezję o wspaniały kościół. Stworzyliście przez to trwałe fundament pod parafię. Wspólnota parafialna tworzy się bowiem wtedy, kiedy ma swój kościół, w którym może się gromadzić na spotkanie z Panem Bogiem”⁵⁸¹.

Trud wieloletnich zmagania z władzami komunistycznymi podkreślił abp Stroba podczas konsekracji kościoła parafialnego w Siekowie 8 grudnia 1989 roku. Budowa trwała aż 35 lat i gdyby nie stanowczość lokalnej wspólnoty wobec nieprzejednania władz komunistycznych być może nie doszłoby do skutku⁵⁸². Podobną historię miała remontowana kaplica w Goli. I tutaj realizacja inwestycji była zasługą uporu wiernych, twardo domagających się respektowania ich praw do wolności wyznania. Moment poświęcenia kaplicy był szczególnie wzruszający dla proboszcza, ks. Stanisława Kostki (1942), który nie tylko zabiegał o zezwolenia, ale ofiarnie angażował się w przebudowę, „załatwiając” deficytowe na rynku materiały budowlane. Dziękując wiernym za wysiłek abp Stroba powiedział: „Pięknie ten wasz kościół wygląda [...]. Wiedziałem to zresztą od samego początku, gdy przyjechałem do was. [Wasza ofiarność] nie była chwilowym zrywem. Wrośliście w ten kościół, a on rósł jako wasz Dom Boży. To mnie najbardziej wzruszyło”⁵⁸³. W Nowej Wsi koło Swarzędza arcybiskup z uznaniem wypowiedział się o tempie prac budowlanych wokół tamtejszej

⁵⁸⁰ J. Stroba, *Homilia arcybiskupa wygłoszona podczas konsekracji kościoła w Pudliszkach*, MKAP 1989, nr 11, s. 347.

⁵⁸¹ Tegoż, *Radujcie się, bo Pan blisko. Homilia metropolity poznańskiego na konsekracji kościoła parafialnego w Hanulinie*, MKAP 1989, nr 1, s. 10-12.

⁵⁸² Tegoż, *Bliskość Chrystusa. Homilia metropolity poznańskiego wygłoszona podczas konsekracji kościoła w Siekowie*, MKAP 1990, nr 3, s. 108-110.

⁵⁸³ Tegoż, *Homilia metropolity poznańskiego wygłoszona podczas święcenia kaplicy w Goli*, MKAP 1990, nr 3, s. 110-113.

kaplicy. Wzniesiono ją w 7 miesięcy, tworząc stałe ognisko życia religijnego dla rozrastającej się liczebnie ludności, która z coraz większym trudem uczestniczyć mogła w życiu parafii pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Swarzędzu⁵⁸⁴.

Stałym powodem obaw arcybiskupa w związku z realizowanym planem budownictwa sakralnego w archidiecezji był niedobór środków finansowych, potrzebnych do wzniesienia kościołów odpowiednio pięknych i okazałych. Wierni chcieli takich świątyń, ale zarówno szczupłość środków, jak i problemy z nabyciem materiałów budowlanych ograniczały możliwości archidiecezji. Temu zagadnieniu poświęcił abp Stroba homilię podczas wmurowania kamienia węgielnego pod kościół pw. Św. Cyryla i Metodego Apostołów Słowian i Patronów Europy w Poznaniu. W ciekawy sposób, nieco przewrotny i humorystyczny, opisał proces budowlany oraz zabiegi księży-budowniczych: „Bardzo serdeczne podziękowania w waszym imieniu, archidiecezji i swoim kieruję do księdza proboszcza, który szamotał się ze mną, gdy go przynaglałem, chodził za materiałami, prosił was o pomoc w pracy i starał się o pieniądze. Jednym słowem ożywił całą tę budowę. Jeżeli Kościół buduje taniej niż inne instytucje, to przede wszystkim dlatego, że nie ma rozbudowanej administracji budowlanej. Tu proboszcz właściwie jest wszystkim: zaopatrzeniowcem, i tym, który pilnuje pracowników. I tym, który stara się wspólnie z parafianami przezwyciężyć trudności [...]”⁵⁸⁵.

Symbolicznym podsumowaniem zakończonej epoki komunizmu i nowych czasów wolności była konsekracja kościoła pw. Miłosierdzia Bożego na poznańskim osiedlu Sobieskiego. W homilii wygłoszonej 19 grudnia 1991 roku abp Stroba wspominał trudne początki nowej placówki duszpasterskiej – wieloletnie starania o zgodę na budowę obiektu, pierwsze msze św. odprawiane pod gołym niebem, a później w tymczasowym baraku. Wspólnota otrzymała zgodę na inwestycję dopiero w 1985 roku. Intensywnie prowadzona katechizacja wśród najmłodszego pokolenia mieszkańców osiedla – mimo nieodpowiednich warunków lokalowych – skupiała aż

⁵⁸⁴ Tegoż, *Radość z dokonanego dzieła. Homilia wygłoszona podczas poświęcenia kaplicy pw. św. Józefa w Nowej Wsi*, MKAP 1990, nr 3, s. 112-114.

⁵⁸⁵ Tegoż, *Daję więcej od tego, o co mamy odwagę go prosić. Homilia metropolity poznańskiego podczas wmurowania kamienia węgielnego pod kościół św. Cyryla i Metodego*, MKAP 1991, nr 4, s. 134-139.

20% młodzieży, przyczyniając się do umocnienia związków wśród społeczności parafialnej. Zdaniem ordynariusza fakt ten znacznie przyspieszyły budowę kościoła⁵⁸⁶.

Dla arcybiskupa Stroby, zawsze poszukującego żywego kontaktu z Ludem Bożym, konsekracje obiektów kultu były okazją do spotkań z wiernymi, wspólnej modlitwy, wymiany spostrzeżeń i uwag. Chętnie słuchał wiernych, wchodził z nimi w polemikę, przekonywał do stanowiska Kościoła i katechizował. Wraz z parafianami przeżywał te ważne i nierzadko historyczne momenty, gdy po wielu latach starań i trudów w miejscowościach, wsiach i na osiedlach wreszcie zaczynało funkcjonować samodzielne życie religijne, realizowane w nowych parafiach i ośrodkach duszpasterskich.

3. Peregrynacje i koronacje

Mówiąc o „peregrynacji” w życiu polskiego Kościoła przywołujemy w pamięci wieloletnią pielgrzymkę po diecezjach i parafiach Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Inicjatorem tego wydarzenia był prymas Stefan Wyszyński. Pomysł religijnego odnowienia w związku ze zbliżającym się Millennium Chrztu Polski narodził się podczas internowania prymasa w Komańczy. Rychło nabrał on kształtu Wielkiej Nowenny, którego istotnym elementem było pogłębienie duchowości maryjnej oraz kultu maryjnego w wymiarze ogólnopolskim. Na polecenie Episkopatu Polski w kwietniu 1957 roku 2 kopie Cudownego Obrazu Jasnogórskiego wykonał prof. Leonard Torwirt (1912-1967). Obie zabrał ze sobą prymas Stefana Wyszyński, udając się do Stolicy Apostolskiej wraz z biskupami Michałem Klepaczem, Zygmuntem Choromańskim i Antonim Baraniakiem. Jedna z kopii ofiarowana została papieżowi Piusowi XII, drugą zaś Ojciec Święty pobłogosławił. Peregrynacja Cudownego Obrazu rozpoczęła się 26 sierpnia 1957 roku. Tego dnia na Jasnej Górze odbyło się – z udziałem Episkopatu Polski – ponowienie ślubów jasnogórskich. Wówczas też prymas uroczystie przekazał dziekanom wszystkich diecezji kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, którzy kolejno nieśli ją na wałach klasztornych.

⁵⁸⁶ J. Stroba, *O drodze do wolności, którą daje Chrystus. Homilia metropolity poznańskiego po konsekracji kościoła Miłosierdzia Bożego Poznań-os. Jana III Sobieskiego*, MKAP 1992, nr 4, s. 150-153.

Trzy dni później kopię Cudownego Obrazu wystawiono w warszawskiej katedrze, zapoczątkowując wieloletnią peregrynację obrazu po Polsce⁵⁸⁷.

Koncepcja odnowy ducha religijnego narodu w związku z Wielką Nowenną spotkała się z natychmiastową i wrogą reakcją władz komunistycznych. Pobożność maryjną, wyrażającą się masowym udziałem wiernych w parafialnych uroczystościach nawiedzenia przedstawiano w państwowych mediach jako przykład „otumanienia przez kler” i zabobonu. Sam obraz „aresztowano” w 1966 roku, ale nie osłabiło to życia religijnego wiernych. W parafiach wystawiano na widok publiczny pustą ramę, stanowiącą wyrzut sumienia dla reżimu komunistycznego⁵⁸⁸.

W pierwszym etapie peregrynacji kopia Cudownego Obrazu odwiedziła prowincje kościelne w północnej i zachodniej Polsce. Z entuzjazmem i niecierpliwością wyczekiwał peregrynacji obrazu abp Baraniak, wówczas ciężko chory. Podjął on staranne przygotowania do tego wydarzenia, powołując Archidiecezjalną Komisję Nawiedzenia⁵⁸⁹. Komisja nakreśliła plan peregrynacji obrazu, z którym zapoznano duchownych podczas 12 konferencji rejonowych, kuria zaś wydała liczne materiały pomocnicze. Dnia 3 maja 1976 roku arcybiskup – w asyście duchowieństwa – udał się na Jasną Górę, aby oficjalnie zaprosić Maryję do metropolii poznańskiej.

Długo oczekiwana uroczystość nawiedzenia archidiecezji przez kopię Cudownego Obrazu rozpoczęła się w Ostrowie Wielkopolskim 7 listopada 1976 roku. Uczestniczyli w niej prymas Wyszyński, kard. Karol Wojtyła oraz 39 biskupów i przedstawiciele uczelni katolickich. W uroczystości – z powodu ciężkiej choroby – nie wziął udziału metropolita poznański.

W ciągu kolejnych 561 dni Cudowny Obraz przemierzył 4460 km, odwiedził 605 parafii i ośrodków duszpasterskich. W każdej parafii nawiedzenie było wielkim

⁵⁸⁷ Obszerniej na temat przyczyn zorganizowania peregrynacji Cudownego Obrazu oraz duchowego wymiaru wydarzenia patrz: Szczepan Z. Jabłoński, *Eklezjalny wymiar nawiedzenia Maryi w znaku jasnogórskiego obrazu*, „Studia Prymasowskie” 2008, nr 2, s. 59-97; Sławomir Kowalski, *Przejawy czci Matki Bożej Częstochowskiej w okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966) wśród wiernych archidiecezji wrocławskiej na przykładzie wybranych parafii*, „Perspectiva” 2016, nr 1, s. 92-127; Stanisław C. Napiórkowski, *Polska teologia ikony? Problem obecności Maryi pośród nas w świetle doświadczeń peregrynacji*, „Collectanea Theologica” 1991, nr 4, s. 23-43.

⁵⁸⁸ Jerzy Eisler, *Stefan Wyszyński i Władysław Gomułka – dwie wizje Polski*, [w:] *Millennium kontra Tysiąclecie 1966*, red. K. Białycki, S. Jankowiak, J. Miłoś, s. 89.

⁵⁸⁹ W komisji zasiadło 17 członków, reprezentujących instytucje centralne archidiecezji, dziekanów, proboszczów, wikariuszy, męskie i żeńskie domy zakonne, działające na terenie metropolii poznańskiej.

przeżyciem duchowym, połączonym z rekolekcjami i nierzadko misjami parafialnymi, prowadzonymi przez zakonników. Uroczystość powitania obrazu w parafiach odbywała się na ogół w godzinach wieczornych, po czym następowało nocne czuwanie. O północy odprawiano pasterkę, często koncelebrowaną. W ciągu dnia wierni uczestniczyli w nabożeństwach ogólnych i stanowych. Nie zaniedbano przy tym wysiłków katechetycznych, skierowanych zarówno do dzieci jak i do dorosłych. W wielu parafiach po nawiedzeniu proboszczowie organizowali uroczystości rocznicowe, przyczyniając się w ten sposób do pogłębienia wiary i ducha wspólnoty.

Ostatnią nawiedzoną parafią była poznańska parafia pw. Bożego Ciała. Stąd obraz udał się do seminarium, a 21 maja 1978 roku przeniesiono go do katedry, gdzie przy ołtarzu polowym odprawiono nabożeństwo dziękczynne z udziałem 30 hierarchów i tysięcy wiernych. Z Poznania obraz udał się do sąsiedniej metropolii gnieźnieńskiej⁵⁹⁰. Żegnając kopię Cudownego Obrazu wikariusz kapitulny Marian Przykucki powiedział: „Dzięki nawiedzeniu archidiecezja poznańska odnowiła się wewnętrznie. Rodziny [...] wprowadziły Chrystusa w życie. Maryja sprawiła, że archidiecezja [...] dała wspaniałe, zewnętrzne świadectwo wiary, niespotykane dotąd w jej tysiącletnich dziejach. Przejście Jasnogórskiego Obrazu wyzwoliło entuzjazm wiary i żar miłości do Boga i do bliźnich”⁵⁹¹.

Arcybiskup Stroba nie uczestniczył w nawiedzeniu archidiecezji jako jej rządca, ale przyjmował *Diecezjalny program duszpasterski 1979 roku* nakreślony pod wpływem uroczystości nawiedzenia. Program akcentował aktualność i kontynuację celów nawiedzenia zorientowanych przede wszystkim na wspieranie rodziny⁵⁹². Wspominał o tym programie w orędziu z okazji ingresu, wskazując na konieczność zogniskowania działalności duszpasterskiej w obrębie parafii i rodzin, a więc na tych płaszczyznach, które wynikały z dorobku nawiedzenia.

⁵⁹⁰ A. Pawłowski, *Nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1978, nr 7-8, s. 124-138.

⁵⁹¹ Marian Przykucki, *Ze słowa wikariusza kapitulnego na zakończenie Nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1978, nr 7-8, s. 121.

⁵⁹² We wstępie dokumentu bp Tadeusz Etter stwierdził: „Już nawet bardzo pobieżne poznanie samych zrębów naszej działalności duszpasterskiej w najbliższych trzech latach pozwala stwierdzić z dużym zadowoleniem, że zachodzi wielka zbieżność z założeniami i celami duszpasterskimi, które nam przyświecały w okresie przygotowania naszych parafii na nawiedzenie i podczas jego przebiegu [...]. Przecież wszystkie nasze wysiłki w tym czasie były skierowane ku rodzinie i nadal szukamy dróg i sposobów, aby w rodzinach naszych utrwalić owoce nawiedzenia. Patrz: T. Etter, *Diecezjalny program duszpasterski 1979 roku*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 25.

Dzięki osobistemu staraniu abp. Stroby Cudowny Obraz jeszcze dwukrotnie nawiedził archidiecezję. Szczególnego wymiaru nabrało nawiedzenie katedry poznańskiej 27 maja 1982 roku. Dla wiernych, od kilku miesięcy żyjących w atmosferze stanu wojennego, było to nie tylko wydarzenie religijne, ale również manifestacja poglądów⁵⁹³. Uroczystość skierowana była przede wszystkim do wiernych z Poznania i najbliższych okolic miasta. Szerszy wymiar miało nawiedzenie 5 miast archidiecezji w okresie 20-27 października 1983 roku. Zapowiadając przybycie Cudownego Obrazu do metropolii abp Stroba podkreślił rocznicowy charakter nawiedzenia, związanego z sześćsetleciem obecności Obrazu w Polsce i jego wpływu na oblicze polskiego katolicyzmu⁵⁹⁴.

Program nawiedzenia archidiecezji przewidywał uroczystości religijne w Chodzieży (20-21 X 1983)⁵⁹⁵, Wolsztynie (21-22 X 1983)⁵⁹⁶, Lesznie (22-24 X 1983)⁵⁹⁷, Ostrowie Wielkopolskim (26-27 X 1983)⁵⁹⁸ i Kępnie (27 X 1983)⁵⁹⁹. Uroczystości w dużej mierze wzorowano na programie obchodów lokalnych z lat 1976-1978. Przybycie obrazu do parafii poprzedziło bicie dzwonów kościelnych, a w podjętych wysiłkach ewangelizacyjnych księża położyli szczególny nacisk na rozwój duchowości stanowej. Pragnieniem ordynariusza było, aby nawiedzenie metropolii przyczyniło się do utrwalenia religijnego ożywienia wspólnoty diecezjalnej, które silnie wiązało się z pielgrzymką Jana Pawła II do Poznania w 1983 roku⁶⁰⁰.

Koronacje obrazów, zwłaszcza Najświętszej Maryi Panny mają w Kościele katolickim długą tradycję, sięgającą Soboru w Efezie (431), gdy ojcowie soborowi potwierdzili, że Maryja jest Bożą Rodzicielką (Theotokos). Wtedy też w sztuce sakralnej rozpowszechnił się wizerunek Matki Boskiej z koroną na głowie. Zwyczaj koronowania obrazów Maryi narodził się w Italii w XVI wieku, a jego propagatorem

⁵⁹³ *Z czynności arcybiskupów* MKAP 1982, nr 8, s. 109.

⁵⁹⁴ J. Stroba, *Obraz nawiedzenia Matki Bożej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1983, nr 12, s. 263-265.

⁵⁹⁵ Dla dekanatów chodzieskiego, czarnkowskiego, obornickiego i rogozińskiego.

⁵⁹⁶ Dla dekanatów bukowskiego, grodzkiego, lwóweckiego, pniewskiego, przemęckiego, wolsztyńskiego i zbąszyńskiego.

⁵⁹⁷ Cudowny Obraz wystawiono w leszczyńskim kościele pw. św. Mikołaja, a uroczystość nawiedzenia obejmowała dekanaty borecki, gostyński, jutrosiński, kościański, krobski, krzywiński, oba dekanaty leszczyńskie, rawicki, śmigielski i śremski.

⁵⁹⁸ Dla dekanatów koźmińskiego, krotoszyńskiego, odolanowskiego, ołobockiego, obu dekanatów ostrowskich.

⁵⁹⁹ Dla dekanatów bralińskiego, kępińskiego i ostrzeszowskiego.

⁶⁰⁰ J. Stroba, *Obraz nawiedzenia Matki Bożej*, MKAP 1983, nr 12, s. 265.

był papież Klemens VIII (1592-1605). Zwyczaj ten był wyrazem szczególnej czci wiernych dla Matki Syna Bożego. Z polecenia kapituły św. Piotra w Rzymie opracowano z początkiem XVII wieku ryt koronacyjny obrazów. Z początkiem następnego stulecia ten sposób oddawania czci Matce Boskiej upowszechnił się także poza Italią. W Polsce pierwszej koronacji dokonano na Jasnej Górze w 1717 roku. Ta forma uwielbienia dla Matki Bożej szybko spopularyzowała się w Kościele polskim. Do końca XX wieku ukoronowano na ziemiach polskich niemal 200 obrazów z wizerunkiem Maryi⁶⁰¹.

Szczegółowy ryt koronacji opracowany został przez Kongregację Rytów w 1897 roku. Z nieznacznymi zmianami przetrwał on do 25 marca 1981 roku, kiedy Stolica Apostolska opublikowała ryt *Obrzędu koronacji wizerunku NMP*.

Kult Matki Boskiej w archidiecezji poznańskiej miał zawsze wyjątkowy charakter. Jest Ona patronką wielu kościołów i kaplic, ale w przeciwieństwie do innych prowincji kościelnych dopiero w XX wieku powstały sanktuaria pod Jej wezwaniem, w tym też stuleciu dokonano koronacji Jej obrazów. Pierwszego aktu koronacji dokonał w sanktuarium w Gostyniu prymas August Hlond. W ten szczególny sposób uhonorowano słynący łaskami obraz Matki Bożej Świątógórskiej Róży Duchownej w 1928 roku. W 1931 roku również za sprawą prymasa koronowano obraz Matki Bożej Pocieszenia w Borku Wielkopolskim.

Kolejne akty koronacji obrazów Matki Boskiej dokonały się w czasie posługi abp. Baraniaka, który w związku z nadchodzącym tysiącleciem archidiecezji poprosił papieża Pawła VI o zgodę na koronację cudownych obrazów Matki Bożej w Cudy Wielmożnej w Poznaniu (29 VI 1968) oraz Matki Bożej Pocieszenia w Szamotułach (20 IX 1970). Wspomnieć należy, że wśród celebransów mszy św. koronacyjnej w Szamotułach – obok prymasa Stefana Wyszyńskiego, abp. Antoniego Baraniaka,

⁶⁰¹ Bronisław Natoński, *W setną rocznicę koronacji Obrazu Zaśnięcia i Wniebowzięcia NMP w Starej Wsi (1877-1977)*, „Nasza Przeszłość” 1979, nr 4, s. 119-139; Franciszek Mróz, Łukasz Mróz, *Koronacje papieskie wizerunków Najświętszej Maryi Panny w Polsce w latach 1990-2011*, „Peregrinus Cracoviensis” 2012, z. 23, s. 31-50; Izabela Sołjan, *Koronowane wizerunki maryjne w Karpatach Polskich*, „Peregrinus Cracoviensis” 1995, z. 1, s. 153-164; Krzysztof Staniek, *Maryja Niepokalana w teologii kazań koronacyjnych*, „Biblioteka Mariologiczna” 2007, nr 5, s. 49-58; Stanisław Wróbel, *Znaczenie pastoralno-teologiczne koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Tuchowskiej*, „Studia Redemptorystowskie” 2005, nr 3, s. 211-228.

biskupów Edmunda Nowickiego, Jana Czerniaka biskupów pomocniczych – koncelebrował także bp Jerzy Stroba⁶⁰².

Staraniem abp. Baraniaka w latach 70. XX wieku podjęto w Kongregacji Sakramentów i Kultu działania na rzecz uzyskania zgody papieskiej na koronowanie dwóch kolejnych cudownych obrazów Matki Bożej – w Osiecznej (Matki Bożej Bolesnej) oraz w Tulcach (Narodzenia NMP). Aktów koronacji na prawie papieskim dokonał abp Stroba 5 sierpnia 1979 roku (Osieczna) i 2 listopada 1979 roku (Tulce).

Z inicjatywy abp. Stroby w dniach 25-26 czerwca 1988 roku zorganizowano w Gostyniu – podczas pielgrzymki mężczyzn – uroczystość 60. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Świętogórskiej. Nabożeństwo koncelebrowali kustosz sanktuarium oraz przybyły z wizytą do Poznania bp Josef Homeyer (1929-2010), ordynariusz diecezji Hildesheim. W godzinach wieczornych odbyło się czuwanie, a następnego dnia abp. Stroba odprawił sumę dla uczestników męskiej pielgrzymki na Świętą Górę. Procesja eucharystyczna była zwieńczeniem uroczystości⁶⁰³. Podkreślić też należy troskę arcybiskupa o ożywienie kultu obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w poznańskiej farze, który był koronowany w międzywojniu (korony skradli okupanci). Dzięki staraniom proboszcza parafii farnej, ks. Bernarda Czajki (1924-1994) udało się wykonać nowe korony, które ponownie nałożył abp Stroba 17 listopada 1989 roku⁶⁰⁴.

Najważniejszym wydarzeniem w czasie posługi arcybiskupiej Jerzego Stroby była koronacja figury Matki Bożej Wieleńskiej w Wieleniu Nadobrzańskim 5 września 1993 roku.

Kult Matki Bożej Wieleńskiej trwał od czasów średniowiecza, kiedy figura znalazła się w parafii. Jej pierwszy opis pochodzi z początków XVII wieku. Okoliczna ludność zawierzała Matce Bożej swoje troski i nadzieje, samo zaś sanktuarium

⁶⁰² A. Baraniak, *Przemówienie Księdza Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego wygłoszone w wigilię Tysiąclecia Biskupstwa Poznańskiego przed koronacją Matki Bożej w «Cudy Wielmożnej»*, MKAP 1968, nr 9, s. 245-247; Tegoż, *Przemówienie powitalne arcybiskupa poznańskiego Antoniego Baraniaka z okazji koronacji Pani Szamotuł*, MKAP 1971, nr 3, s. 52-53; *Dekret Pawła VI na wieczną rzecz pamiątkę* (3 XII 1969), MKAP 1971, nr 4, s. 73-74; *Koronacja obrazu Matki Bożej w Szamotułach*, MKAP 1971, nr 3, s. 58-60.

⁶⁰³ A. Pawłowski, *60-lecie koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Świętogórskiej i Pielgrzymka Mężczyzn-Wielkopolan na Świętą Górę*, MKAP 1988, nr 8, s. 248.

⁶⁰⁴ Paweł Czyż, *Uroczystość rekonakcji obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Farze Poznańskiej*, MKAP 1990, nr 1, s. 43-44.

wieleńskie wkrótce stało się ważnym miejscem pielgrzymek. Od XVIII wieku pielgrzymowali do niego wierni z centralnej i północnej Wielkopolski, przyczyniając się do wzrostu znaczenia tego maryjnego ośrodka w zachodniej Polsce. W przeciwieństwie do innych podobnych ośrodków nie stało się ono sanktuarium ogólnopolskim – czemu nie sprzyjał podział ziem polskich między zaborców⁶⁰⁵.

Prośbę o koronację figury Matki Bożej Wieleńskiej wyrażało miejscowe duchowieństwo i wierni. Warto wspomnieć, że z ośrodkiem duszpasterskim w Wieleniu związani byli księża dachauczycy, staraniem których w 1951 roku przywrócono ośmiodniowy odpust. Apele duchownych dotarły do abp. Baraniaka, który przychylił się do oczekiwań księży i wiernych. Ordynariusz doceniał miejscowy ruch pielgrzymkowy, widząc w nim ważny czynnik integrującym ducha całej archidiecezji. Działania te przyspieszyły w 1974 roku, gdy proboszczem w Kaszczorze został ks. Zbigniew Gmerek (1924-2004). Arcybiskup Baraniak nie zdążył jednak podjąć starań w Stolicy Apostolskiej, co kontynuował i pomyślnie załatwił abp Stroba⁶⁰⁶.

Arcybiskup uznał, że najlepszą okazją do koronacji będą uroczystości 250-lecia kościoła wieleńskiego przypadające w pierwszej połowie lat 90. XX wieku. Rocznicą tą zbiegła się w czasie z zakończeniem synodu archidiecezjalnego oraz kongresem eucharystycznym, stając się ich symbolicznym dopełnieniem i ważnym aktem religijnym. O nierozzerwanym związku tych trzech wydarzeń mówił abp Stroba w homilii, podkreślając, że uroczystość jest zwieńczeniem duchowej i pastoralnej odnowy archidiecezji: „To będzie trwanie koronacji, owo wracanie do niej na co dzień, z każdego miejsca. To Matkę Bożą najbardziej uraduje i to będzie jej najpiękniejsza koronacja, której będzie każdy z nas na co dzień dokonywał”⁶⁰⁷.

Podniosłe słowa wypowiedziane przez arcybiskupa, znalazły potwierdzenie w kolejnych latach i potwierdziły słuszność jego nauczania. Akt koronacji cudownej Figury Matki Bożej w 1993 roku przyczynił się do upowszechnienia Wielenia na mapie sanktuariów wielkopolskich i krajowych, co potwierdzały statystyki pątników

⁶⁰⁵ Anzelm Weiss, *Sanktuarium Matki Bożej «Ucieczki Grzeszników» w Wieleniu Nadobrzańskim*, MKAP 1993, nr 10, s. 365-377.

⁶⁰⁶ Władysław Płóciennik, *Koronacja Cudownej Figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1993, nr 10, s. 377-381.

⁶⁰⁷ J. Stroba, *Homilia metropolity poznańskiego*, MKAP 1993, nr 10, s. 362.

i składanych intencji mszalnych. Obchodzona w 1994 roku rocznica aktu koronacji, co prawda bez udziału ordynariusza, odbyła się przy wysokiej frekwencji wiernych i zainteresowaniu mediów⁶⁰⁸.

4. Pielgrzymka papieska

Wybór kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową 16 października 1978 roku był dla władz komunistycznych wiadomością niespodziewaną i niepożądaną. Słusznie kalkulowano w Warszawie, że wybór Polaka na tron papieski umocni rodzącą się w Polsce opozycję polityczną, skupiając na sobie uwagę światowej opinii publicznej. Z tym większą niechęcią władze przyjęły informację o zamiarze pielgrzymki papieża do Polski. Kwestionowano nie tylko samą potrzebę przyjazdu Ojca Świętego do Ojczyzny, ale też proponowane daty tego wydarzenia, doszukując się w nich odniesień do historycznych lub religijnych rocznic, które nadałyby pielgrzymce papieskiej dodatkowy kontekst. Ostatecznie wyrażono zgodę na przyjazd papieża do Polski w dniach 2-10 czerwca 1979 roku. Jej trasa wiodła przez Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim i Nowy Targ, stając się powodem nie tylko eksplozji uczuć religijnych, ale też imperatywem działania dla obywateli i rosnącej w siłę opozycji politycznej⁶⁰⁹.

Przybycie papieża-Polaka do Ojczyzny było wielkim wydarzeniem religijnym. Pielgrzymka pozostawiła po sobie duży niedosyt, gdyż każda społeczność diecezjalna oczekiwała przyjazdu Ojca Świętego i możliwości wspólnej z nim modlitwy. Z oczywistych przyczyn nie było to możliwe. Wierni Kościoła poznańskiego nie mieli możliwości ugoszczenia papieża w 1979 roku, ponieważ plan pielgrzymki nie

⁶⁰⁸ W. Płóciennik, *Pierwsza rocznica koronacji Cudownej Figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1994, nr 11, s. 436-437.

⁶⁰⁹ Andrzej Baczyński, *Spojrzenie na pielgrzymki Jana Pawła II oczami teologa i dziennikarza*, „Peregrinus Cracoviensis” 2007, z. 18, s. 65-75; Zachariasz Jabłoński, *Kontekst społeczno-polityczny pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II na Jasną Górę*, „Peregrinus Cracoviensis” 2009, nr 20, s. 65-87; Ł. Kamiński, *PZPR wobec pielgrzymki Jana Pawła II*, „Biuletyn IPN 2007, nr 5, s. 39-42; J. Kupny, *Nauczanie społeczne Jana Pawła II*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1983, nr 11, s. 43-60; Rafał Łatka, *Krakowski etap I pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny z perspektywy władz PRL. Próba syntetycznego spojrzenia*, „Res Historica” 2016, nr 42, s. 301-327; Z. Mach, *Uwagi o społecznym znaczeniu pielgrzymek Jana Pawła II*, „Peregrinus Cracoviensis” 2009, z. 20, s. 49-64; P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny*, „Teologia Polityczna” 2005-2006, nr 3, s. 166-223.

przewidywał wizyty w tutejszym Kościele partykularnym. Wielu udało się zatem do sąsiedniego Gniezna, gdzie w dniach 3-4 czerwca 1979 roku przebywał Ojciec Święty.

Żegnając się z papieżem w 1979 roku wielu wyrażało nadzieję na ponowne, rychle spotkanie już w archidiecezji poznańskiej. Nadzieje te ziściły się 20 czerwca 1983 roku, a poprzedziły je długie negocjacje między KEP i stroną rządową, która – podobnie jak w 1979 roku – spodziewała się, że przyjazd Jana Pawła II do Polski umocni opór społeczeństwa zniewolonego ograniczeniami stanu wojennego. Świadomość politycznego znaczenia pielgrzymki mieli także członkowie Episkopatu Polski, dlatego też zwracając się do wiernych w liście pasterskim z 19 stycznia 1983 roku i zapowiadając pielgrzymkę Ojca Świętego, podkreślano przede wszystkim jej wymiar religijny i duchowy: „Z wielką radością rozpoczynamy okres przygotowania do drugiej pielgrzymki Ojca Świętego [...]. Cieszymy się, że spełni się pragnienie Ojca Świętego, który uważa za swoje prawo i obowiązek oddanie czci Matce Bożej od sześćset lat królującej naszemu narodowi w Jasnogórskim Obrazie. Okres ten wypełni rozważanie apostołskiego nauczania Jana Pawła II. Otwartym umysłem i sercem pragniemy przyjąć Jego [papieża] słowa i ubogacić nimi nasze codzienne życie. Ponieważ przyjazd Ojca Świętego, jego osoba i nauka są wielkim darem Bożym, na przyjęcie tego daru winniśmy się przygotować wytrwałą modlitwą”⁶¹⁰.

Duchowe przygotowanie do wizyty papieża realizowało się na 4 płaszczyznach – modlitwy, nawrócenia i odnowy życia, przebaczenia krzywd i uraz oraz dobrych uczynków i umartwiania się. Znając już trasę pielgrzymki oraz wiedząc, że papież odwiedzi Poznań abp Stroba przystąpił do energicznych działań, wydając 4 instrukcje

⁶¹⁰ *Słowo pasterskie Episkopatu na dzień modlitwy przed przyjazdem Ojca Świętego Jana Pawła II*, MKAP 1983, nr 7-9, s. 121. Oficjalne zaproszenie dla papieża wystosował prymas Józef Glemp 19 marca 1983 roku, pisząc w nim: „W imieniu Episkopatu Polski, kapłanów i wiernych, ponawiam kilkakrotnie już wyrażone zaproszenie Waszej Świątobliwości do pielgrzymiego nawiedzenia Ojczyzny i Kościoła w Polsce [...]. Zaproszenie ponawiam tym usilniej, że czas Jubileuszu Jasnogórskiego przeżywany w duszpasterskim programie nadziei, wchodzi w okres wielkiej i powszechnej modlitwy Roku Odkupienia [...]. Zapraszając Ojca Świętego ponownie do Polski zdajemy sobie sprawę, jak wielką próbę przechodzą wierni Kościoła Chrystusowego w ich świadczeniu o nadziei i miłości. Wielu naszych braci nie widzi często swego miejsca w rzeczywistości obecnej. Potrzeba nam wszystkim umiejętności takiego stosowania zasad chrześcijańskich w konkretach dzisiejszego życia, aby one dawały owoc sprawiedliwości społecznej i pokoju [...]. Cały naród pragnie przyjąć swego Umiłowanego Rodaka. Władze państwowe zapraszają także Waszą Świątobliwość, zapewniając, że ze swej strony przygotowują godne przyjęcie”, patrz: Józef Glemp, *Zaproszenie Ojca Świętego do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 123-124.

duszpasterskie⁶¹¹. Pierwszą z nich ogłosił 24 stycznia 1983 roku⁶¹². Przewidywała ona odczytanie listu pasterskiego Episkopatu Polski (30 I 1983), pogłębioną modlitwę Kościoła lokalnego o pomyślność pielgrzymki papieża do Polski (2 II 1983) oraz rekolekcje wielkopostne, akcentujące szczególnie nauczanie Kościoła o darze życia, obronie życia nienarodzonego i godności ludzkiego życia. Druga instrukcja została wydana 1 lutego 1983 roku. Polecono w niej proboszczom podjęcie przygotowań parafialnych do pielgrzymki, przede wszystkim w trakcie comiesięcznych dni papieskich. Celem było zapoznanie wiernych z nauczaniem Jana Pawła II, wyrażonego w encyklikach i innych dokumentach opublikowanych przez Ojca Świętego⁶¹³. Ogłoszona 5 marca 1983 roku *Instrukcja duszpasterska nr 3* była znacznie obszerniejsza i dotyczyła właściwego przygotowania katechetycznego dzieci i młodzieży⁶¹⁴. Instrukcja ogłoszona 5 kwietnia 1983 roku ściśle dotyczyła duchowego udziału wiernych w przygotowaniach do pielgrzymki papieskiej, natomiast instrukcja z 30 kwietnia 1983 roku była zbiorem zaleceń duszpasterskich, opracowanych podczas Rady Duszpasterskiej (14 IV 1983) i konferencji dziekańskiej (21 IV 1983)⁶¹⁵.

W celu lepszej koordynacji przygotowań abp Stroba powołał 15 kwietnia 1983 roku Archidiecezjalny Komitet Organizacyjny ds. II Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny. Jego przewodniczącym został bp Stanisław Napierała, zastępcą zaś bp Zdzisław Fortuniak, a sekretarzem ks. dr Kazimierz Królak (1943-2010). Prace

⁶¹¹ AKM, *Generalia, Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski*, korespondencja kurii z dziekanami z 8 VI 1983 roku w sprawie ustalenia porządku mszy św. w Poznaniu.

⁶¹² We wstępie instrukcji, ogłaszając ją w imieniu ordynariusza, bp Etter podkreślił doniosłość chwili i wyjątkowość wydarzenia, jaką była pierwsza w dziejach wizyta papieża w metropolii poznańskiej: „Zbliżają się błogosławione dni, kiedy Naród Polski razem z Ojcem Świętym – naszym rodakiem – uroczysto świętować będzie Jubileusz 600-lecia obecności Matki Bożej w cudownym Obrazie Jasnogórskim. W tych uroczystych dniach spotkają się dwa wielkie pragnienia – wierzącego narodu i Ojca Chrześcijaństwa, aby wspólnie dziękować Bogu za szczególną opiekę Matki Bożej w ciągu wieków nad naszą Ojczyzną i prosić [będziemy] z wiarą i ufnością tę, która jest dana ku obronie i pomocy naszego narodu o lepsze jutro”, patrz: T. Etter, *Instrukcja duszpasterska nr 1*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 136-137.

⁶¹³ T. Etter, *Instrukcja duszpasterska nr 2*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 137.

⁶¹⁴ Kuria Arcybiskupia ogłosiła w instrukcji zorganizowanie konkursu rysunkowego dla dzieci i młodzieży w grupach wiekowych 6-10 lat oraz 11-15 lat. Tematem konkursu było rysunkowe wyrażenie nadziei i oczekiwań w związku z pielgrzymką papieża do Polski. Konkurs miał przebiegać w trzech etapach: parafialny (do 10 VI 1983), dekanalny (do 31 VIII 1983) oraz diecezjalny (do 5 IX 1983). Katechetyczny charakter konkursu ujawnił się poprzez obowiązkowy udział uczestników w konkursie wiedzy religijnej. Przy tej okazji zachęcono księży do pogłębienia katechezy na temat liturgii, same zaś prace należało odpowiednio wyeksponować w parafiach, tworząc z nich lokalną (parafialną) pamiątkę pielgrzymki papieskiej do Polski, patrz: T. Etter, *Instrukcja duszpasterska nr 3*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 138-140.

⁶¹⁵ T. Etter, *Instrukcja duszpasterska nr 4*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 141; Tegoż, *Instrukcja duszpasterska nr 5*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 141-142.

Komitetu podzielono między 22 sekcje problemowe. Na ich czele stali księża, natomiast wśród członków sekcji byli duchowni i świeccy⁶¹⁶.

Od lutego 1983 roku trwały duchowe przygotowania do powitania Ojca Świętego. Od 2 lutego do 16 czerwca 1983 roku odmawiano specjalną modlitwę z okazji pielgrzymki papieskiej. Pogłębiona katecheza parafialna oraz spotkania modlitewne młodzieży i dorosłych przyczyniły się do ożywienia pobożności wiernych. Ich owocem był też wzrost liczby powołań kapłańskich. Arcybiskupowi zależało na tym, aby obecność papieża w Poznaniu była źródłem siły wewnętrznej całej wspólnoty diecezjalnej, dlatego stale przypominał i nalegał na dobre przygotowanie tej pielgrzymki⁶¹⁷. W *Słowie do chorych* z 14 maja arcybiskup wezwał chorych i cierpiących do modlitewnego włączenia się w nurt przygotowań archidiecezji. Słowa skierowane do chorych były wyrazem szacunku i solidarności w cierpieniu, a jednocześnie nadprzyrodzonym darem wspierającym organizację pielgrzymki: „Wszyscy zdajemy sobie sprawę z doniosłości wydarzenia, do którego się przygotowujemy. Ewangelia święta na ziemi wielkopolskiej głoszona jest już od ponad tysiąca lat, a przecież nigdy dotąd papież nie był jeszcze gościem tej ziemi [...]. Kiedy czytacie te słowa z pewnością żal rodzi się w waszych sercach, że siły i zdrowie nie pozwolą wam udać się na miejsce spotkania z Piotrem naszych czasów i wziąć udziału w tym jedynym w swoim rodzaju wydarzeniu. Słabość fizyczna, która jest waszym cierpieniem, staje się w takich okolicznościach jeszcze bardziej odczuwalna. Mogą też wzmóc się myśli o *niepotrzebności*, które niejednokrotnie nie dają spokoju ludziom chorym i sędziwym. Chciałbym przeto w takiej chwili przypomnieć, że to co jest słabością w oczach świata, może stać się mocą na drogach Bożego działania [...]. Jeżeli

⁶¹⁶ Komisje dzieliły się na sekcje: Przygotowania ołtarza i katedry (sekcja kierowana przez ks. kan. Stefana Tomaszewicza), Przygotowania placu uroczystości, trasy przejazdu, miejsca lądowania i odlotu (ks. Marian Lewandowski), Dekoracji (ks. Marian Cynka), Przekazu i nagłośnienia (ks. Leonard Poloch), Ceremonii paraliturgii (ks. Jan Stanisławski), Ceremonii liturgii (ks. dr Michał Tschuschke), Śpiewu (ks. Zbigniew Stepczyński), Chóru i orkiestry (ks. Zdzisław Bernat), Komentarza do paraliturgii (ks. Stefan Schudy), Komentarza liturgii (ks. Bolesław Exler), Łączności ze środkami społecznego przekazu (ks. dr Marek Jędraszewski), Służby porządkowej (ks. Kazimierz Frąckowiak), Służby ruchu drogowego (ks. Stefan Komorowski), Służby sanitarno-higienicznej (ks. Władysław Kaźmierczak), Spraw budowlanych (ks. Antoni Lorenz), Spraw kwaterunkowych (ks. Tadeusz Walachowicz), Handlu i gastronomii (ks. dr Jan Szpet), Funduszu uroczystości (ks. Stanisław Wojtaszek), Dokumentacji (ks. Michał Maciołka), Pamiątek (ks. Mieczysław Nowak), Przedstawicieli zakonów męskich (o. dr Ludwik Nowicki OFM) oraz Przedstawicieli zakonów żeńskich (s. Romana Kaczmarek). Patrz: J. Stroba, *Dekret powołujący Archidiecezjalny Komitet Organizacyjny ds. II Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 127-128.

⁶¹⁷ AKM, *Generalia, Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski*, korespondencja kurii z dziekanami z 8 VI 1983 roku.

uczynicie z waszego cierpienia i słabości dar dla Chrystusa, wówczas idąc za światłem wiary, możemy powiedzieć, że wy jednak w tym spotkaniu będziecie uczestniczyć, gdyż obecna tam będzie wasza modlitwa, wasza ofiara, wasze dopełnienie zbawczego Chrystusowego cierpienia. Wszystko przeto, co będzie się działo najważniejszego w tym spotkaniu [...] będzie dokonywało się z waszym udziałem”⁶¹⁸.

Dwa dni później arcybiskup skierował słowo pasterskie do wszystkich wiernych archidiecezji. Apelował o masowy udział w tym podniosłym i wyjątkowym wydarzeniu- w pierwszej historycznej pielgrzymce papieża do Poznania. Podkreślił duchowy wymiar uroczystości: „Nasze spotkanie z Ojcem Świętym będzie miało charakter religijny. Jan Paweł II przyjeżdża do nas jako Namiestnik Chrystusa, jako widzialna Głowa Kościoła; przyjeżdża z darem Najświętszej Ofiary, z darem swojego słowa i apostołskiego błogosławieństwa [...]. Na dar Boży wypada odpowiedzieć darem złożonym przez każdego z nas. Myślę na przykład o darze modlitwy w intencji Kościoła i Ojca Świętego; o darze regularnej niedzielnej mszy, a także o dodatkowych mszach św. w ciągu tygodnia; o darze dobroci [i] przebaczenia, a także dobrowolnej ofierze na przykład trzeźwości, sumiennego spełniania obowiązków w rodzinie i społeczeństwie. Im lepsze będzie nasze duchowe przygotowanie, tym głębsza będzie radość ze spotkania z Ojcem Świętym i tym bogaciej zaowocuje ono w życiu osobistym i społecznym”⁶¹⁹.

Za apelem ordynariusza poszły czyny kapłanów i wiernych. Od 5 czerwca 1983 roku w kościołach i kaplicach metropolii organizowano wieczory modlitewne dla pracowników różnych branż zawodowych oraz ich rodzin. Dokładnie opracowany przez kurię i ogłoszony 26 maja 1983 roku terminarz przewidywał akcję katechizacyjną skierowaną do pracowników największych zakładów pracy w regionie, między innymi do HCP, Wiepofamy, Stomilu, Modeny, Goplany, Centry i Polfy. Wieczory skupienia obejmowały część duchową i kulturalno-oświatową, w trakcie której organizowano wykłady i odczyty. Podkreślić należy zaangażowanie ludzi nauki w akcję kulturalno-oświatową archidiecezji⁶²⁰.

⁶¹⁸ J. Stroba, *Słowo do chorych z okazji przybycia Ojca Świętego Jana Pawła II do Poznania*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 126-127.

⁶¹⁹ Tamże, s. 124-125.

⁶²⁰ AKM, *Generalia, Druga Pielgrzymka Ojca Świętego do Polski w Poznaniu (20 VI 1983)*, korespondencja kurii w Poznaniu z osobami świeckimi, zaproszonymi do cyklu szkoleń duchowych dla pracowników poznańskich zakładów pracy (V 1983); Z. Fortuniak, *Wieczory skupienia dla*

Podkreślić należy doskonałą organizację przygotowań do pielgrzymki, jak również daleko idącą wolę pomocy ze strony władz państwowych, wojewódzkich i partyjnych⁶²¹. Pociągi, które zdążyły 20 czerwca 1983 roku do Poznania miały wydłużone składy, pielgrzymi mogli też liczyć na przychylność władz miasta w kwestii parkowania samochodów prywatnych w różnych częściach Poznania⁶²². Dla celów porządkowych utworzono nawet kilka tymczasowych parkingów dla prywatnych samochodów pielgrzymów.

Warto wspomnieć, że arcybiskup i kuria, dążąc do ułatwienia wiernym możliwości spotkania z Ojcem Świętym, skierowała wnioski do władz partyjnych i wojewódzkich regionu, prosząc je o możliwość zawieszenia tego dnia nauki szkolnej oraz o zwolnienie z obowiązku pracy osób dorosłych, które chcą wziąć udział w pielgrzymce Jana Pawła II do Poznania. Na wnioski te zasadniczo władze odpowiadały negatywnie, czego przykładem może być stanowisko wojewody pilskiego, Bogdana Dymarka (1932-2010). Wojewoda uzasadnił swoją odpowiedź faktem, iż dzień wolny od pracy mogą ogłosić tylko władze państwowe, choć jednocześnie zadeklarował, iż zakłady pracy województwa pilskiego dostały zalecenie, by udzielić pracownikom urlopów na dzień wizyty Ojca Świętego w Poznaniu⁶²³. Podobnych odpowiedzi udzielili wojewodowie pozostałych wielkopolskich województw, informując zarazem, że wielu pracowników państwowych zakładów

pracowników poznańskich zakładów pracy i ich rodzin, MKAP 1983, nr 7-8, s. 142-144. Wśród przedstawicieli poznańskiego środowiska akademickiego, które włączyło się w akcję wieczorów skupienia wymienić należy prof. Brygidę Kúrbis (wykłady o początkach chrześcijaństwa w Polsce), prof. Janusza Ziółkowskiego (wypowiedzi Jana Pawła II o narodzie), dr Zofii Trojanowicz (Cyprian Norwid i Jan Paweł II o pracy ludzkiej), prof. Jarosława Maciejewskiego (Papież a literatura), dr Aleksandra Rogalskiego (Rozważania nad literaturą katolicką), prof. Zygmunta Ziemińskiego (Nurty etyczne). Cykl wieczorów skupienia skierowany był ogółem do pracowników 24 zakładów pracy (HCP, PKP ZNTK, PKS, miejskiego przedsiębiorstwa taksówkowego, Fabryki Maszyn Żniwnych, Wiepofamy, Wiefamelu, Powogazu, INCO, Fabryki Łożysk, Teletry, Przedsiębiorstwa „Łączność”, Stomilu, Modeny, Zakładów „Amino”, Centry, Goplany, Lechi, Polfy, Poznańskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego oraz Fabryki Nawozów Fosforowych), a także pracowników branży spożywczej, odzieżowej, rzemieślników, środowisk nauczycielskich, nauki, kultury, wolnych zawodów oraz służby zdrowia.

⁶²¹ Dobra wola rządu PRL i czynników partyjnych nie może jednak dziwić. Władzom zależało na ukazaniu Polski Ludowej w lepszym świetle i wyjściu z izolacji międzynarodowej, w jakiej znalazła się Polska po wprowadzeniu stanu wojennego. Wizytę papieża w 1983 roku postrzegano jako jedną z możliwości ponownego zaistnienia na forum międzynarodowym.

⁶²² AKM, Generalia, *Druga Pielgrzymka Ojca Świętego do Polski w Poznaniu (20 VI 1983)*, korespondencja kurii w Poznaniu z 18 V 1983 z przedsiębiorstwem PKS w Poznaniu; korespondencja kurii z Wydziałem Finansowym Miasta Poznania z 30 IV 1983 roku w sprawie możliwości rozprowadzania wydawnictw okolicznościowych.

⁶²³ AKM, Generalia, *Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski*, pismo wojewody pilskiego do kurii w Poznaniu z 10 VI 1983 roku.

pracy regionu weźmie udział w spotkaniu z papieżem. Ordynariusz oraz księża nie ustawiali w wysiłkach, apelując do wiernych o ich masowy udział. Wielu dyrektorów zakładów ułatwiało pracownikom wyjazd do Poznania, ale mniej skłonne do gestów dobrej woli były władze szkolne⁶²⁴, co potwierdza korespondencja prowadzona przez abp. Strobę z wojewodą leszczyńskim, Bernardem Wawrzyniakiem (1933-2015). Arcybiskup z żalem przyjął wiadomość, że tamtejsze czynniki partyjno-rządowe oraz kuratorium utrudnia wiernym możliwość udziału w pielgrzymce papieskiej do Poznania. Ordynariusz przestrzegał też, że niechętnie papieżowi stanowisko władz wojewódzkich może prowadzić do narastania napięcia społecznego („Wiadomością tą jestem wstrząśnięty i zaniepokojony, gdyż decyzje takie uniemożliwią ludziom pracy i młodzieży udział w historycznym spotkaniu z Głową Kościoła Katolickiego Janem Pawłem II [...] i wywołają niezadowolenie społeczeństwa”)⁶²⁵.

Jak w wielu wcześniejszych przypadkach, także i ten długo oczekiwany przyjazd Ojca Świętego do Poznania posłużył komunistom do rozgrywek z Kościołem. Wprawdzie na szczeblu wojewódzkim władze partyjno-rządowe deklarowały dobrą wolę, która na wielu płaszczyznach przekuła się w czyn, ale jednocześnie utrudniano duchownym i wiernym przygotowania do tego wydarzenia, co potwierdza prowadzona na bieżąco korespondencja kurii z dziekanami, którzy informowali władze kościelne o licznych utrudnieniach, często także o zwykłej złośliwości (na ogół przejawiającej się zakazem udzielenia urlopów pracownikom przedsiębiorstw państwowych)⁶²⁶. Nie brakowało też aktów wrogości i napaści słownych nie tylko na katolików, ale też na władze kościelne oraz samego Jana Pawła II. Zachowanie to charakteryzowało najbardziej ideowych i nieprzejednanych komunistów, powodując oburzenie wiernych, ślących skargi na ręce arcybiskupa poznańskiego. Nie przypadkiem chyba do podobnych wydarzeń doszło w południowej części metropolii, gdzie władze komunistyczne nie radziły sobie z „klerykalną zarazą”. Ordynariusz na bieżąco wyjaśniał podobne incydenty z funkcjonariuszami PZPR, które były przedmiotem

⁶²⁴ S. Napierała, *Komunikat specjalny Kurii Metropolitalnej w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 144-146.

⁶²⁵ AKM, *Generalia, Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski*, pismo arcybiskupa poznańskiego do wojewody leszczyńskiego z 14 VI 1983 roku.

⁶²⁶ Tamże, korespondencja kurii z księżmi dziekanami, czerwiec 1983 roku.

partyjnego dochodzenia. W kilku przypadkach komuniści przyznali, że wystąpienia publiczne niektórych aparatczyków były godne ubolewania⁶²⁷.

Kuria na bieżąco informowała o przebiegu przygotowań do papieskiej pielgrzymki. Łącznie opublikowano 7 komunikatów. Dużej uwagi i zaangażowania kurialistów wymagało przygotowanie miejsca pielgrzymki. W porozumieniu z władzami wojewódzkimi i miejskimi jako miejsce głównego nabożeństwa z udziałem Jana Pawła II wybrano teren Łęgów Dębińskich nad Wartą, obejmujący obszar 27 ha. W centralnym miejscu placu wzniesiono ołtarz według projektu prof. inż. Jerzego Buszkiewicza (1930-2000). Głównym elementem ołtarza był podwójny krzyż, a najważniejszym elementem dekoracji ołtarza był obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Podkreślić należy oddolny charakter przygotowań, gdyż w budowie ołtarza i porządkowaniu terenu Łęgów Dębińskich brali udział wierni. To oni także stanowili trzon utworzonej służby porządkowej⁶²⁸.

Dzień przyjazdu papieża do Poznania był wyjątkowy. Ściągające na Łęgi Dębińskie tłumy świadczyły o dużej frekwencji i masowym odzewie wiernych. Szacowano, że w spotkaniu z Ojcem Świętym uczestniczyło nawet ponad milion osób.

Jan Paweł II przybył do Poznania z Częstochowy około godz. 9.20. Z miejsca lądowania helikoptera na Łęgach do ołtarza przejechał samochodem alejami pomiędzy wiernymi. Oficjalnego powitania dokonał abp Stroba, podkreślając wobec Jana Pawła II szczególną rolę Poznania na mapie katolicyzmu polskiego: „W odezwie pasterskiej przygotowującej archidiecezję na dzisiejszy uroczysty dzień z Waszą Świątobliwością powtórzyłem słowa, które przed rokiem Ojciec Święty powiedział do mnie: *Poznań wart jest odwiedzin*. Powiązałem je z przeżyciami wielkich dni Millennium Chrztu Polski w Poznaniu, które były bogate porywającym wyznaniem wiary i żywego związania z Kościołem i jego pasterzami. Słowa te mają z pewnością związek z przeszłością Poznania, która sięga korzeniami początków Państwa i Kościoła w Polsce. Poznański Ostrów Tumski jest siedzibą pierwszego biskupa polskiego, który z racji swojej funkcji miał pieczę nad księgami, a więc i nauczaniem, i wychowaniem

⁶²⁷ Tamże, pismo abp Stroby do I Sekretarza KW PZPR w Kaliszu Jana Janickiego z 14 VI 1983 roku; list zwrotny I Sekretarza KW PZPR w Kaliszu do arcybiskupa poznańskiego z 16 VI 1983 roku.

⁶²⁸ AKM, Generalia, *Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski*, korespondencja kurii z przedsiębiorstwem Budopol z 8 VI 1983 roku; A. Pawłowski, *Odwiedziny Ojca Świętego Jana Pawła II w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 175-175.

duchowieństwa. Można dlatego powiedzieć, że w Poznaniu rodziła się i kształtowała świadomość kulturowa naszego narodu. Jej cechą charakterystyczną była głęboka łączność między wartościami narodowymi i chrześcijańskimi. Pogłębiła się ona i umocniła w ciągu wieków i jest do dnia dzisiejszego naczelną cechą Poznania i Wielkopolski. Wielkopolanie mają głębokie poczucie odpowiedzialności za naród i za Kościół”⁶²⁹.

Mszę św. koncelebrowali z papieżem metropolita poznański i krakowski, biskupi oraz duchowni reprezentujący duchowieństwo poznańskie. Po wysłuchaniu kard. Franciszka Macharskiego (1927-2016) postulatora beatyfikacji Urszuli Ledóchowskiej (1865-1939) Jan Paweł II wygłosił formułę beatyfikacyjną, ogłaszając założycielkę Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego błogosławioną⁶³⁰. W trakcie nabożeństwa Jan Paweł II wygłosił okolicznościową homilię. Nawiązując do słów powitalnych abp. Stroby papież wspomniął państwowotwórczą rolę Poznania, jak również znaczenie tutejszego ośrodka dla kształtowania katolicyzmu polskiego. Miłe dla archidiecezjan było porównanie Kościoła poznańskiego do Chrystusowej opoki, na której Syn Boży chciał budować wspólnotę wierzących⁶³¹. W dalszej części homilii papież przypomniał dzieła błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej, a zakończył refleksją o religijnej i kulturowej tradycji Poznania.

⁶²⁹ J. Stroba, *Powitanie Ojca Świętego przez arcybiskupa Jerzego Stroby w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 152.

⁶³⁰ Formuła beatyfikacyjna brzmiała: „Spełniając życzenie naszego brata Franciszka, kardynała Macharskiego, arcybiskupa krakowskiego oraz wielu braci w biskupstwie, jak i licznych wiernych, po wysłuchaniu zdania Świętej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, Naszą Powagą Apostolską ogłaszamy, że czcigodna Sługa Boża Julia Maria, w zakonie Urszula Ledóchowska, założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, otrzymuje z dniem dzisiejszym tytuł Błogosławionej, a jej święto będzie można obchodzić 29 maja, w dniu jej narodzin dla nieba, w miejscach i [w] sposób określony przez prawo. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Patrz: *Formuła beatyfikacyjna Matki Urszuli Ledóchowskiej* MKAP 1983, nr 7-8, s. 153.

⁶³¹ Papież powiedział między innymi: „Tak więc wraz z wyznaniem pierwszego w Polsce piastowskiej biskupa [...] buduje się na tej ojczystej ziemi Kościół. W roku tysięcznym biskup Unger przyjmuje w Poznaniu i w Gnieźnie cesarza Ottona III i legatów papieskich [...]. Od czasów też Mieszka katedra biskupia w Poznaniu pozostaje pod wezwaniem świętego Piotra, a później obu Apostołów – świętych Piotra i Pawła, obaj też są patronami Poznania, a ich postacie znajdują się w herbie miasta [...]. Zdaję sobie sprawę, że miejsce, na którym stoję odegrało podstawową rolę nie tylko w historii chrześcijaństwa, ale także w historii państwa i kultury polskiej. Katedra pod wezwaniem świętych apostołów Piotra i Pawła świadczy o tym, że od początku Kościół na tej ziemi piastowskiej i w całej Polsce wiązał się z Rzymem [...]. Stąd też kultura polska posiada znamiona nade wszystko zachodnioeuropejskie”. Patrz: Jan Paweł II, *Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas uroczystej mszy na błoniach Parku Kultury w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 153-154.

Po homilii nadszedł moment wręczania darów Ojcu Świętemu. Przekazali je przedstawiciele różnych stanów i zawodów, powstańcy wielkopolscy, żołnierze wojny obronnej w 1939 roku, więźniowie obozów koncentracyjnych, osoby uzdrowione przez wstawiennictwo bł. Urszuli Ledóchowskiej oraz klerycy ASD w Poznaniu. Papież udzielił Komunii św. 100 osobom. W tym samym czasie Komunii św. wiernym udzielało około stu księży. Oprawę muzyczną mszy św. zapewniło ponad 2000 śpiewaków pod batutami ks. Zdzisława Bernata (1930-1994) oraz Stefana Stuligrosza (1920-2012)⁶³².

Tuż przed końcowym błogosławieństwem papież podziękował wszystkim przybyłym, wyrażając nadzieję, że udział w nabożeństwie wzmocnił ich wiarę i nadzieję, aby lepiej świadczyli o Chrystusie w swoich parafiach. Raz jeszcze podkreślił szczególną rolę archidiecezji poznańskiej, przypominając o wybitnych jej synach, którzy odegrali znaczną rolę w historii Kościoła powszechnego⁶³³. Po mszy św. papież udał się do rezydencji arcybiskupiej, skąd po krótkim odpoczynku przybył na spotkanie z duchowieństwem w katedrze. U bram świątyni okolicznościowe przemówienie wygłosił abp Stroba, akcentując w nim zaangażowanie kapłanów w organizację wizyty papieskiej: „Bardzo się cieszę z tego, że Ojciec Święty może się spotkać w katedrze z kapłanami archidiecezji poznańskiej oraz z ich braćmi z diecezji sąsiednich [...]. Cieszę się z tego spotkania między innymi dlatego, że kapłani i klerycy bardzo aktywnie współdziałali przy organizowaniu dzisiejszej uroczystości, a nie bardzo mieli okazję [...] uczestniczyć w nich i cieszyć się z Ojcem Świętym. To spotkanie wynagradza im ich trud i obdarowuje radością”⁶³⁴. W katedrze papież wygłosił słowo do zgromadzonych kapłanów i kleryków, przy okazji zażartował w typowy dla siebie sposób: „Bardzo dziękuję księdzu arcybiskupowi metropolicie za to, że mnie zachęcił do krótkiego przemówienia. Podobno przemawiać krótko jest trudniej niż długo. Więc zachęcił mnie także do trudnego przemawiania [...]. Proszę, abyście zawsze byli godni tej czci, którą nas, kapłanów, obdarza Chrystus. Żebyście byli Mu bezgranicznie wdzięczni za dar kapłaństwa i żebyście tę wdzięczność spłacali całym swoim życiem. Niech to życie będzie błogosławione w duchu ośmiu błogosławieństw – to jest synteza powołania chrześcijańskiego, powołania

⁶³² A. Pawłowski, *Odwiedziny Ojca Świętego*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 177-178.

⁶³³ Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego przed udzieleniem błogosławieństwa mszalnego*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 167-168.

⁶³⁴ J. Stroba, *Przemówienie arcybiskupa w katedrze poznańskiej*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 169-170.

ewangelicznego. Niech to będzie owocne tą szczególną owocnością, do jakiej jesteście powołani rezygnując z życia rodzinnego, osobistego po to, ażeby bardziej być dla wszystkich”⁶³⁵.

Na zakończenie Ojciec Święty udał się do Złotej Kaplicy oraz krypty arcybiskupów, gdzie pomodlił się przy sarkofagach kard. Bolesława Kominka i abp. Antoniego Baraniaka. Wychodząc z katedry papież pomodlił się jeszcze chwilę przy kaplicy męczeństwa kapłanów. O godzinie 16.00 Jan Paweł II odleciał do Katowic⁶³⁶.

Krótką, bo jednodniową wizytą papieża w Poznaniu z pewnością spowodowała wrażenie niedosytu wśród wiernych. Miała ona jednak głęboko formacyjny i katechetyczny charakter, przyczyniając się do umocnienia więzi wszystkich stanów w Kościele poznańskim. Na płaszczyźnie religijnej zaowocowała ożywieniem pobożności, czego wyrazem był m.in. wzrost liczby powołań kapłańskich. Dynamizm religijny widoczny był także w aktywności organizacji apostoelskich dla dorosłych, ale przede wszystkim wśród młodzieży, która liczniej skupiała się w ruchu oazowym. Zauważalny także był wzrost aktywności młodzieży akademickiej, co skutkowało większą frekwencją w nabożeństwach oraz w ruchu pielgrzymkowym.

Do atmosfery pielgrzymki papieskiej nawiązał w słowie pasterskim z 27 czerwca 1983 roku abp Stroba, wspominając o wzruszeniu i radości, jakie obserwował wśród miliona uczestników mszy św. na Łęgach Dębińskich oraz wśród rozentuzjanzmowanego tłumu, który witał papieża na trasie między Łęgami a Ostrowem Tumskim. Arcybiskup nie krył zadowolenia z przebiegu uroczystości: „Po wejściu na podium ołtarzowe na Łęgach Dębińskich ktoś z towarzyszących osób Ojcu Świętemu powiedział do mnie z akcentem uznania: *morze ludu* [...]. Myślę, że nikt nie widział dotąd w Poznaniu takiego *morza ludu*”. Ze szczególnym uznaniem arcybiskup mówił o ładzie i porządku, który panował w mieście i w miejscach, które odwiedził Jan Paweł II. Była to niewątpliwa zasługa dobrej organizacji pielgrzymki i osób zaangażowanych w działalność służb porządkowych. Dumą napawały abp. Strobę pochwały i słowa pełne uznania pod adresem Kościoła poznańskiego za oprawę muzyczną uroczystości,

⁶³⁵ Jan Paweł II, *Słowo Ojca Świętego do kapłanów wygłoszone w archikatedrze poznańskiej*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 170-171.

⁶³⁶ A. Pawłowski, *Odwiedziny Ojca Świętego*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 178.

ale przede wszystkim za szczerą manifestację przywiązania wiernych do Kościoła i jego wartości⁶³⁷.

5. Kongres eucharystyczny

Kongresy eucharystyczne w historii Kościoła powszechnego mają stosunkowo krótką historię. Sięgają one tradycją do prywatnej pobożności wiernych, ale formowanej i kierowanej przez duchowieństwo. Ich początki mają głównie wymiar diecezjalnych zjazdów katolickich, rozkwitłych szczególnie pod koniec XIX wieku. W archidiecezji poznańskiej eksplozja tej formy manifestacji uczuć religijnych i kształtowania ducha wspólnoty zaczęła się rozwijać dopiero po 1918 roku, wraz z uzyskaniem przez Kościół pełnej swobody funkcjonowania.

Rozwój kongresowych form pobożności rozwijał się nie tylko w Kościołach lokalnych, lecz także w wymiarze Kościoła powszechnego, czemu w XX wieku sprzyjało upowszechnienie się transportu masowego, ułatwiającego międzynarodowe spotkania religijne⁶³⁸.

Archidiecezja poznańska dysponowała bogatym doświadczeniem w zakresie organizacji dużych kongresów religijnych. To w Poznaniu w okresie międzywojennym przeprowadzono imprezy międzynarodowe i ogólnopolskie, takie jak Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny (28 IX – 1 X 1927), I Krajowy Kongres Eucharystyczny (26-29 VI 1930), Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla (25-29 VI 1937) oraz I Ogólnopolski Kongres Misyjny (13-14 IX 1938).

W okresie powojennym znacznie Poznania jako miejsca organizacji ważnych wydarzeń religijnych zmalało nie tylko poprzez fakt ustania unii personalnej z archidiecezją gnieźnieńską, ale także wskutek drastycznego ograniczenia swobody działania Kościoła katolickiego. Sytuacja zmieniła się dopiero u schyłku rządów komunistycznych. Umożliwiło to abp. Strobie podjęcie starań o zorganizowanie

⁶³⁷ J. Stroba, *Słowo pasterskie arcybiskupa metropolity poznańskiego po wizycie Ojca Świętego w Polsce*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 170-174.

⁶³⁸ Obszerniej na temat kongresów religijnych patrz: Z. Fortuniak, *Między kongresami*, MKAP 1987, nr 4, s. 107-117; Stefan Koperek, *Polskie kongresy eucharystyczne*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1986, nr 4, s. 325-344; Tadeusz Pieronek, *Kongresy eucharystyczne w praktyce pastoralnej Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 1988, nr 1-2, s. 43-52.

w metropolii archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego, który w zamyśle ordynariusza stanowić miał duchowe dopełnienie trzyletniego synodu diecezjalnego. Zamiar zwołania kongresu arcybiskup zapowiedział podczas posiedzenia Rady Kapłańskiej 14 września 1987 roku⁶³⁹, choć z pewnością dodatkową zachętą był trwający w Kościele polskim w 1986 roku Rok Eucharystyczny i otwarty w Warszawie 8 czerwca 1987 roku II Krajowy Kongres Eucharystyczny, który uroczyste zamknął 14 czerwca papież Jan Paweł II.

Wydaje się, że ogłaszając zamiar zwołania kongresu eucharystycznego arcybiskup miał już pomysł na jego przeprowadzenie, choć oficjalnie program przedstawiony został duchowieństwu podczas kongregacji dziekańskiej obradującej w ASD 28 lutego 1989 roku. Podobnie jak przygotowania do synodu kongres archidiecezjalny był poprzedzony kongresami parafialnymi (1990-1991) i dekanalnymi (1991-1992), a celem tak prowadzonej akcji eucharystycznej było „pogłębienie nauczania, celebracji i doświadczenia Eucharystii, większe włączenie wiernych – zarówno dzieci i młodzieży, jak i dorosłych – w czynne przeżywanie mszy św.”⁶⁴⁰.

Zamiar zwołania kongresu eucharystycznego abp Stroba ogłosił wiernym w *Wielkopostnym liście pasterskim* 2 stycznia 1988 roku, uprzedzając także o podjęciu przygotowań do synodu. Jak stwierdził: „W czasie obrad synodu celebrować będzie w Poznaniu archidiecezjalny kongres eucharystyczny. Poprzedzą go kongresy dekanalne i parafialne, odbywane w latach poprzednich [poprzedzających kongres]. Na kongres eucharystyczny przygotowywać się będziemy od samego początku pracy synodalnej. Starać się będziemy o pogłębienie naszej wiary i pobożności eucharystycznej, szczególnie zaś o częstsze i pełniejsze uczestniczenie w Najświętszej Ofierze Chrystusa. Sobór Watykański II uczy, iż Eucharystia buduje Kościół. Jesteśmy dlatego przekonani, że przygotowanie kongresu eucharystycznego i jego przeprowadzenie walnie wspomże naszą pracę synodalną”⁶⁴¹.

⁶³⁹ J. Stroba, *Synod archidiecezjalny. Referat na posiedzeniu Rady Kapłańskiej*, MKAP, 1987, nr 11, s. 335-339.

⁶⁴⁰ A. Pawłowski, *Kongregacja księży dziekanów*, MKAP, nr 4, 1989, s. 126-127.

⁶⁴¹ J. Stroba, *O synodzie archidiecezji. Wielkopostny list pasterski metropolity poznańskiego*, MKAP 1988, nr 3, s. 80.

Zapowiedź abp. Stroby i jego apel o udział wiernych w przygotowaniach do obydwu uroczystości wyzwoliły wielką energię i zapał wiernych w dekanatach i parafiach. Przygotowania duchowe miały żywiłowy charakter, organizowali je głównie duchowni oraz zaangażowani w życie parafialne świeccy. Wysiłki duchowieństwa poznańskiego wspierał abp. Stroba, samodzielnie przygotowując „szkice kazań” związanych kongresem (publikowane na łamach „Miesięcznika Kościelnego”). Już od 1988 roku do kurii napływały listy od parafialnych grup duszpasterskich. Sprawa przygotowań poruszana była przez ordynariusza podczas kongregacji dziekańskich, ale dopiero z końcem sierpnia 1989 roku opracowany został dokładny program przygotowań⁶⁴².

Szczegółowy plan przygotowań do archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego przedstawiony został księżom podczas kongregacji dziekańskiej w Poznaniu 25 października 1989 roku. Warto wspomnieć, że został on przygotowany na podstawie materiałów przygotowanych przez duchowieństwo podczas konferencji dekanalnych we wrześniu i październiku 1989 roku. Arcybiskup Stroba, dla którego hasło „współdziałania z kapłanami” było deklaracją woli pasterskiego działania, z pewnością przyjął nadesłane materiały z wdzięcznością, zapoznając się z nimi z uwagą („Powstały tą drogą materiał, obfitujący w różnego rodzaju pomysły i rozwiązania krył w sobie bogaty obraz parafialnych kongresów eucharystycznych”)⁶⁴³.

Duchowieństwo poznańskie dopisało szereg uwag i postulatów do programu przygotowującego kongres. Był on bardzo rozbudowany, przewidywał pogłębioną pracę dotyczącą głoszenia homilii i rozważań eucharystycznych, specjalne katechezy dla młodzieży i dorosłych, poszerzenie praktyk religijnych przez adorację Najświętszego Sakramentu, regularną spowiedź i Komunię św. oraz udział w pielgrzymkach, zdynamizowanie grup duszpasterskich, wykorzystanie środków artystycznych, zwłaszcza śpiewu kościelnego⁶⁴⁴.

⁶⁴² Z dniem 28 sierpnia 1989 roku opublikowane zostały przygotowane przez bp. Zdzisława Fortuniaka obszernie materiały pt. *Przygotowanie kongresu eucharystycznego*. Zawierały one wskazania o charakterze duchowym i organizacyjnym, kierowane głównie do duchowieństwa mogły też istotnie wspierać działania przygotowane i prowadzone przez osoby świeckie.

⁶⁴³ Romuald Niparko, *Parafialne kongresy eucharystyczne*, MKAP 1989, nr 12, s. 384.

⁶⁴⁴ Tamże, s. 386-389.

Program przygotowany przez bp. Fortuniaka zalecał kilka form organizacji kongresów parafialnych – od jednodniowego po oktawę kongresową. Władze duchowe archidiecezji spodziewały się jednak, że najpopularniejsze będą zapewne kongresy organizowane w soboty i niedziele. Sugerowano, by kongresy odbywały się w dni świąteczne – odpusty parafialne, święto archidiecezji (św. Piotra i Pawła) lub Wielkanoc (co najbardziej ułatwiało zorganizowanie kongresu kilkudniowego, łącznie z modelem ośmiodniowym). Duchowym owocem kongresów powinno być nie tylko wzmocnienie więzów religijnych wśród parafian, ale także relacji sąsiedzkich i ogólnoludzkich⁶⁴⁵

Sprawie przygotowań do kongresów parafialnych poświęcone zostało posiedzenie Rady Duszpasterskiej z 4 października 1989 roku. Ordynariusz wysłuchał wówczas złożonych mu w tej sprawie sprawozdań, członkowie zaś Rady podsumowali przebieg konferencji dekanalnych z udziałem duchowieństwa. Arcybiskup Stroba przedstawił pierwsze działania „marketingowe” kurii⁶⁴⁶, pod koniec zaś spotkania wstępnie poruszono kwestię organizacji kongresów na szczeblu dekanalnym⁶⁴⁷. Problematyce przygotowań parafialnych do kongresów poświęcono kongregację dziekańską (25 X 1989), podczas której z dużym zainteresowaniem arcybiskup wysłuchał sprawozdań dziekanów⁶⁴⁸.

U schyłku 1989 roku przygotowania do archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego na szczeblu parafialnym wkroczyły w kulminacyjną fazę. Kuria opracowała ścisły program „małych kongresów”. Zgodnie z nim pierwszy kongres parafialny odbył się 19 stycznia 1990 roku w parafii w Zębowie (dekanat lwówecki), następne w Starymgorodzie (1-4 II 1990), dwóch parafiach w Kobylinie (tj. św. Stanisława Biskupa oraz Narodzenia Pańskiego, 12-14 II 1990), a także w poznańskiej parafii Nawiedzenia NMP (25 II – 4 III 1990). Przebieg poszczególnych kongresów odbywał się według opracowanego przez kurię planu, obejmującego celebrowanie

⁶⁴⁵ Tamże, s. 393-394.

⁶⁴⁶ Arcybiskup poinformował zebranych, że przygotowywany jest herb archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego oraz komponowany jest okolicznościowy hymn.

⁶⁴⁷ J. Szpet, *Posiedzenie Rady Duszpasterskiej archidiecezji*, MKAP 1989, nr 12, s. 395.

⁶⁴⁸ A. Pawłowski, *Kongregacja księży dziekanów*, MKAP 1989, nr 12, s. 396-397.

Eucharystii, organizację czuwania modlitewnego, procesji, rekolekcji dla ogółu wiernych oraz rekolekcji stanowych, czasem także misji parafialnych⁶⁴⁹.

Wnioski i sprawozdania z przebiegu „małych kongresów” posłużyły duchowieństwu dekanalnemu do ubogacenia wskazań abp. Stroby dla kongresów dekanalnych. Kongresy dekanalne organizowane były w latach 1991-1992. Ich przebieg, często wydłużony do kilku miesięcy, obfitował w liczne i ważne wydarzenia natury religijnej nie tylko dla świeckich, ale także dla księży. Przykładem może służyć kongres eucharystyczny dekanatu ołobockiego, rozpoczęty w Dzień Kapłański 28 marca 1991 roku w Nowych Skalmierzycach. W ramach kongresu zorganizowano nie tylko liczne uroczystości religijne w parafiach dekanatu, ale także wydarzenia integrujące społeczność lokalną. W Sanktuarium Maryjnym w Skalmierzycach 17 czerwca 1991 roku przygotowano zjazd młodzieży dekanalnej klas VIII szkół podstawowych, w sierpniu zaś z dekanatu wyruszyła pielgrzymka na Jasną Górę. dekanalny kongres eucharystyczny zakończył przygotowany 29 września 1991 roku dekanalny kongres nauczycieli⁶⁵⁰. Lokalny kongres nauczycielski stanowił też kulminację dekanalnego kongresu eucharystycznego dekanatu goślińskiego (14 X 1991)⁶⁵¹.

Sprawozdania z przebiegu uroczystości dekanalnych, jak również sformułowanych wówczas uwag, spostrzeżeń i postulatów dotyczących życia religijnego w archidiecezji stały się podstawą wnikliwych studiów, prowadzonych przez abp. Strobę, kurialistów, członków Rady Duszpasterskiej i Rady Kapłańskiej oraz Komisji Przygotowawczej Synodu⁶⁵². Wysiłki prowadzone na szczeblu dekanalnym wspierał arcybiskup, często poruszając temat zbliżającego się kongresu eucharystycznego w swoich homiliach i wystąpieniach. Szczególnie mocno zaangażował się ordynariusz w okresie poprzedzającym kongres eucharystyczny w Poznaniu, czego przykładem był jego *List wielkopostny* do archidiecezjan,

⁶⁴⁹ *Terminy uroczystości w parafiach*, MKAP 1990, nr 2, s. 90-96; A. Pawłowski, *Parafialne kongresy eucharystyczne*, MKAP, 1990, nr 12, s. 488-489; Tegoż, *Parafialne kongresy eucharystyczne w dekanatach archidiecezji*, MKAP 1991, nr 1, s. 34-36.

⁶⁵⁰ Tadeusz Piłaciński, *Dekanalny kongres eucharystyczny w dekanacie ołobockim*, MKAP 1992, nr 1, s. 38-39.

⁶⁵¹ Edmund Szymański, *Kongres nauczycieli dekanatu goślińskiego*, MKAP 1992, nr 1, s. 38-39.

⁶⁵² Bogaty zasób sprawozdań z dekanatów znajduje się w zasobach archiwum Kurii Metropolitalnej w Poznaniu. Patrz: AKM, *Generalia, Przygotowania do kongresu eucharystycznego w Poznaniu*; Tamże, *Generalia, Kongresy eucharystyczne w dekanatach*, t. I-IV; Z. Fortuniak, *Archidiecezjalny kongres eucharystyczny*, MKAP 1993, nr 9, s. 303-312.

ogłoszony 21 lutego 1992 roku. Arcybiskup wierzył, że zarówno przygotowania synodalne, jak i kongresowe prowadzone w parafiach i dekanatach doprowadzą do odnowy życia religijnego i organizacyjnego w archidiecezji według wskazań Soboru Watykańskiego II: „Wkraczamy w ostatni rok naszego przygotowania do Archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego, który odbędzie się w niedzielę, dnia 13 czerwca 1993 roku w Poznaniu. Przygotowujemy się do niego przez adoracje Najświętszego Sakramentu, lepsze uczestnictwo we mszy świętej niedzielnej, częstsze przyjmowanie Komunii św. oraz przez kongresy eucharystyczne w parafiach i dekanatach. Serdecznie was zachęcam, byście wszystkie te sposoby pogłębiania łączności z Chrystusem Eucharystycznym nadal starannie pielęgowali [...]. Proszę was [...], byście praktykę wielkopostną przypominania sobie, że niedziela jest dniem zmartwychwstania Chrystusa i naszego zmartwychwstania poszerzyli na wszystkie niedziele, jakie dzielą nas od uroczystego kongresu eucharystycznego. Każda [bowiem] msza św. niedzielna jest najlepszą okazją do tego”⁶⁵³.

Wierni sprostali oczekiwaniom swego arcypasterza, a on dał wyraz swego zadowolenia w *Słowie pasterskim*, opublikowanym 8 maja 1993 roku: „Archidiecezjalny kongres eucharystyczny przypada na dni, w których niektórzy zapowiadają zmierzch roli Kościoła w życiu publicznym, a inni po tysiącu lat historii Państwa Polskiego związanej głęboko z wartościami chrześcijańskimi nie potrafią sobie przypomnieć, co one miałyby oznaczać, a nawet je wyśmiewają”⁶⁵⁴. W słowach tych, wyrażających triumf Kościoła poznańskiego wobec sił tłamszących jego swobodę w okresie komunizmu, krył się żal wobec tych środowisk społecznych i politycznych, które po 1989 roku odwróciły się od Kościoła, choć jeszcze niedawno poszukiwały w nim wsparcia dla swoich dążeń obywatelskich i wolnościowych.

Archidiecezjalny kongres eucharystyczny w Poznaniu odbył się 13 czerwca 1993 roku i był nie tylko wyjątkowym wydarzeniem religijnym dla wiernych metropolii poznańskiej, ale też szeroko komentowanym wydarzeniem ogólnopolskim. Uczestniczyli w nim nie tylko członkowie Episkopatu Polski, a wśród nich prymas Józef Glemp, nuncjusz apostolski Józef Kowalczyk, kard. Franciszek Macharski (1927-2016), ale też 18 biskupów, prezes Rady Ministrów Hanna Suchocka wraz

⁶⁵³ J. Stroba, *List wielkopostny metropolity poznańskiego*, MKAP 1992, nr 3, s. 98.

⁶⁵⁴ J. Stroba, *Słowo pasterskie przed kongresem*, MKAP 1993, nr 5, s. 168-170.

z członkami rządu, władze wojewódzkie i miejskie, poczty sztandarowe Wojska Polskiego i policji, a także liczne poczty i delegacje uczelni wyższych⁶⁵⁵.

Otwierając uroczyście archidiecezjalny kongres eucharystyczny abp Stroba podkreślił jego odnowieniowy charakter i dążenie do ożywienia kultu eucharystycznego w duchu Soboru Watykańskiego II⁶⁵⁶. Akcent na te same wartości położył prymas Józef Glemp w homilii wygłoszonej podczas mszy św. koncelebrowanej na Placu Mickiewicza w Poznaniu⁶⁵⁷, jak również wygłoszone przez prof. Tadeusza Puchałkę *Orędzie synodu archidiecezji poznańskiej 1992/1993*, którym mówca podkreślił dzieło odnowy archidiecezji poznańskiej w duchu soborowym (poprzez synod) i duchowym (poprzez kongres)⁶⁵⁸.

Po zakończeniu uroczystego nabożeństwa pod pomnikiem Czerwca '56 wierni i zaproszeni goście udali się w procesji do poznańskiej katedry. Procesja podążała ulicami Św. Marcin, Garbary i Chwaliszewo. Pomimo rześkiego deszczu wierni nie zawiedli, uczestnicząc w wydarzeniu aż do czasu udzielenia im błogosławieństwa przez arcybiskupa poznańskiego⁶⁵⁹.

Arcybiskup Stroba z pewnością uważał archidiecezjalny kongres eucharystyczny za jedno ze swych największych osiągnięć pasterskich. W odczytanym 4 lipca 1993 roku *Słowie arcybiskupa poznańskiego* wspominał: „Spoglądając rano w niedzielę, 13 czerwca [1993 roku] na zapłakany deszczem świat pomyślałem: *przeegraliśmy widocznie z rolnikami, którzy prosili Pana Boga o deszcz*. Po ukończonym kongresie dojrzało we mnie przekonanie, że jednak nie przeegraliśmy, lecz wygraliśmy. Księża biskupi i wielu kapłanów oraz wiernych mówiło, że kongres był wspaniały, że wielki tłum ludzi, którzy wytrwali do końca i śpiewali, co nie zawsze się zdarza, był imponującym świadectwem wiary i czci dla Najświętszego Sakramentu.

⁶⁵⁵ AKM, *Generalia, Zaproszenia dla Księży Biskupów, Kapituł diecezjalnych, zgromadzeń oraz duchowieństwa AP na kongres eucharystyczny*.

⁶⁵⁶ J. Stroba, *Przemówienie powitalne*, MKAP 1993, nr 8, s. 285-287.

⁶⁵⁷ Prymas mówiąc o archidiecezjalnym kongresie eucharystycznym w kontekście przyszłości duchowej Kościoła poznańskiego powiedział wówczas: „Przyszłość zawarta jest także w dopiero co zakończonym synodzie [poznańskim], bo synod to sprawa całej wspólnoty Kościoła Poznańskiego, wspólnoty, która zdobyła się na podsumowanie swojej wiary, na podsumowanie swoich prac, na uporządkowanie myśli teologicznej i duszpasterskiej i to w oparciu o Ewangelię, w oparciu o teksty Soboru Watykańskiego II. A wszystko po to, ażebyśmy byli sprawnej wierzącymi, abyśmy umiejętniej znaleźli się w tym świecie jako chrześcijanie”. Patrz: Józef Glemp, *Głosimy śmierć Pana aż przyjdzie. Homilia podczas kongresu eucharystycznego archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1993, nr 8, s. 289.

⁶⁵⁸ *Orędzie synodu archidiecezji*, MKAP 1993, nr 8, s. 293-294.

⁶⁵⁹ A. Pawłowski, *Kongres eucharystyczny*, MKAP 1993, nr 7, s. 278-279.

Ksiądz prymas zauważył wielką ilość młodzieży w procesji [...]. Drodzy bracia i siostry, pragnę serdecznie podziękować za to wasze społeczne świadectwo wiary, które stało się tym wymowniejsze, że związane było z trudem i osobistą ofiarą [...]. Na podstawie wielu wypowiedzi odnoszę wrażenie, że nasz archidiecezjalny kongres eucharystyczny zapisał się w waszej pamięci jako wielkie przeżycie religijne. Jestem przekonany, że wszystkim nam [...] zależało na tym, by pogłębił on [kongres] nasz związek z Chrystusem Eucharystycznym i z Kościołem”⁶⁶⁰.

Arcybiskup nie mylił się, a dzieło odnowieniowe archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego stało się widoczne w życiu wewnętrznym Kościoła poznańskiego, wyrażając się 50-procentowym wzrostem liczby przystępujących do Stołu Pańskiego w latach 1988-1993. Szczególnie zadowalający był wzrost liczby komunikujących wśród młodzieży (o 70%), a także zwiększenie liczby powołań kapłańskich (z 20 w 1992 do 34 w 1993 roku)⁶⁶¹.

⁶⁶⁰ J. Stroba, *Słowo Pasterskie po kongresie eucharystycznym*, MKAP 1993, nr 8, s. 287-288.

⁶⁶¹ Tegoż, *Homilia podczas koronacji figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1993, nr 10, s. 360-363.

IV. Działalność społeczno-pastoralna

W okresie zaborów i 20-lecia międzywojennego archidiecezja poznańska była jedną z najlepiej rozwiniętych w Polsce prowincji kościelnych pod względem organizacji życia wiernych. Wyrażało się ono bogactwem form i struktur stowarzyszeń o charakterze zawodowym, stanowym i modlitewnym. Symbolem rozwoju tutejszego laikatu był fakt, że to właśnie w Poznaniu ustanowiono w 1929 roku Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, kierujący ogólnopolską strukturą stowarzyszenia. Wybuch drugiej wojny światowej położył kres aktywności laikatu. Po zakończeniu niemieckiej okupacji władze kościelne odbudowały organizacje apostolskie, lecz nie na długo, gdyż ustanowione 21 września 1950 roku *Prawo o stowarzyszeniach* poddało ścisłej kontroli państwa wszystkie niekomunistyczne organizacje społeczne. Chroniąc bezpieczeństwo działaczy katolickich, Episkopat Polski postanowił rozwiązać stowarzyszenia, pozostawiając nieliczne bractwa i organizacje o charakterze religijnym. Ich działalność – z uwagi na restrykcyjną politykę państwa – nie mogła wykraczać poza mury parafii⁶⁶².

Rozwiązanie organizacji apostolskich znacznie zubożyło Kościół poznański. Było to tym bardziej bolesne dla wspólnoty archidiecezjalnej, że uniemożliwiło jej żywy i spontaniczny udział w przygotowaniach do Soboru Watykańskiego II, przeżywanie go, swobodną polemikę wokół jego przebiegu i przyjętych na nim postanowień. Tymczasem w sposób oddolny rosła – wzmagana obradami soboru, Wielką Nowenną i przygotowaniem do Millennium Chrztu Polski – potrzeba nowoczesnego ruchu apostolskiego.

Przemiany, w jakie wkroczył Kościół powszechny wraz z Soborem Watykańskim II, były dla wiernych na całym świecie silnym bodźcem do bardziej świadomego i aktywnego uczestnictwa w życiu Kościołów partykularnych. Liczne i doniosłe wyzwania zreformowanemu ruchowi apostolskiemu postawił sam Sobór Watykański II, który poprzez działalność organizacyjną świeckich widział mobilizujący wpływ Ducha Świętego. Na postrzeganie stowarzyszeń apostolskich w świetle reformy soborowej wpływ mieli Paweł VI oraz Jan Paweł II, biskupi oraz

⁶⁶² M. Ordon, *Prawo o stowarzyszeniach*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, t. IV, s. 91-108.

myśliciele katolicki, poświęcając rozważaniom nad działalnością organizacji apostołskich wiele istotnych dzieł w okresie posoborowym⁶⁶³.

1. Opiekun ruchów i stowarzyszeń

Restrykcyjna polityka komunistycznego państwa w zakresie możliwości zrzeszania się i samoorganizacji społecznej utrudniła nie tylko odtworzenie w warunkach powojennych dynamicznie rozwijającego się przed 1939 rokiem katolickiego ruchu zawodowego, ale też stanowego, obejmującego kobiety, mężczyzn i młodzież. Będąca symbolem przedwojennego apostołatu Akcja Katolicka nie została przywrócona. Na krótko wznowiono jej młodzieżowe kolumny, lecz rozwiązano je na przełomie lat 40. i 50. XX wieku. To samo spotkało organizacje misyjne i dobroczynne oraz nie ominęło korporacji kapłańskich⁶⁶⁴.

Pochodzący ze Śląska Jerzy Stroba, wychowany został w duchu regionalnej pobożności i organicznikowskiej roli Kościoła, a później wykształcony w Krakowie i w duchu tamtejszej swobody organizacyjnej Kościoła miał świadomość roli, jaką w poprawnym funkcjonowaniu wspólnoty odgrywa możliwość zrzeszania się katolików i uzewnętrzniania w ten sposób uczuć religijnych⁶⁶⁵.

⁶⁶³ Obszerniej na temat nowej roli organizacji apostołskich w Kościele posoborowym patrz: Wiesław Jankowski, *Ruchy prorodzinne w Polsce*, „Studia Nad Rodziną”, 2003, nr 7, s. 111-130; Mariola Teresa Kozubek, *Pedagogie współczesnych ruchów kościelnych odpowiedzią na „Familiaris consortio”*, „Studia Teologiczne i Historyczne”, 2011, nr 1, s. 195-209; Mieczysław Olszewski, *Powiew Ducha Świętego w Kościele*, „Studia Teologii Dogmatycznej”, 2017, t. 3, s. 122-130; Adam Skreczko, *Zrzeszenia eklezjalne jako pomoc życia wiary*, „Rocznik Teologii Katolickiej”, 2011, nr 10, s. 131-143; Wioletta Szymczak, *Religijność-aktywność-obywatelskość. O społecznym potencjale organizacji apostołskich w Polsce*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2010, t. 2, s. 87-118; Wiesław Śmigiel, *Apostolstwo świeckich w zrzeszeniach religijnych*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, 2009, t. I, s. 57-68; Waldemar Rozynkowski, *Rozwój ruchów katolickich na przykładzie diecezji chełmińskiej i toruńskiej. Ważny wymiar Kościoła posoborowego*, [w:] *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. Michał Białkowski, Toruń 2011, s. 305-315.

⁶⁶⁴ O ograniczeniach swobody Kościoła katolickiego w zakresie zrzeszania się i działalności organizacyjnej patrz także: Jan Krajczyński, *Wybrane problemy Kościoła katolickiego w PRL w zakresie realizacji własnej misji*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, 2017, nr 80, s. 55-77; Magdalena Wróbel, *Stowarzyszenia katolickie działające w Polsce według obowiązującego prawa kościelnego*, „Prawo Kanoniczne”, 2006, nr 3-4, s. 121-181; Jan Żaryn, *Kościół katolicki w PRL. Wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2005, nr 1, s. 11-34; Leszek Wilczyński, *Katolickie stowarzyszenia młodzieży na Śląsku w okresie II Rzeczypospolitej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 2002, nr 1, s. 137-155;

⁶⁶⁵ Obszerniej na temat ruchu apostołskiego na Śląsku i w diecezji katowickiej patrz: Damian Bednarski, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945-1989)*, Katowice 2011; Katarzyna Krzysztofek, *Stowarzyszenia katolickie w Krakowie w latach 1918-1939. Studium*

Obejmując archidiecezję poznańską Jerzy Stroba wkroczył do wspólnoty, posiadającej bardzo bogatą tradycję organicznikowską i organizacyjną. Niestety, podobnie jak w całej Polsce, stowarzyszenia apostolskie w metropolii działały głównie tylko na obszarze modlitewnym i duchowym, nie obejmując problematyki codziennego życia społecznego, stanowego i zawodowego wiernych. Zmieniająca się jednak sytuacja polityczna i postępująca erozja systemu komunistycznego umożliwiła ordynariuszowi systematyczne odtwarzanie ruchu apostolskiego w Kościele poznańskim. Prawdziwy przełom w tej dziedzinie przyniósł upadek systemu komunistycznego i liberalizacja obowiązującego prawodawstwa w zakresie możliwości zrzeszania się obywateli. Umożliwiła ona podjęcie legalnych działań organizacyjnych i prawnych, prowadzących do wznowienia działalności wielu dawnych bractw i stowarzyszeń. Podkreślić jednak należy, że ordynariusz nie był zwolennikiem przywracania „z urzędu” dawnych organizacji katolickich, o ile nikła była pamięć o nich lub działalność dawnych stowarzyszeń nie cieszyła się poparciem wśród wiernych. Jerzy Stroba jawił się w tym względzie jako zwolennik „organicznikowskiego” podejścia, wyrażającego się pracą u podstaw parafialnych, wskrzeszeniem dawnego ruchu i dopiero później odtwarzaniem na szczeblu centralnym struktur organizacyjnych.

Jedną z ważniejszych organizacji, którą wsparł u początku swych rządów Jerzy Stroba był Ruch Pomocników Matki Kościoła. Wspominana już wcześniej na kartach niniejszej pracy organizacja powstała w 1941 roku za sprawą Marii Okońskiej przy wydatnej pomocy Stefana Wyszyńskiego. Jej działaczki wzięły udział w powstaniu warszawskim (1944), a po jego klęsce schroniły się na Jasnej Górze, pozostając w ukryciu do zakończenia niemieckiej okupacji. Symboliczną datą w historii Ruchu jest 26 sierpnia 1945 roku, gdy jego członkinie złożyły ślubowanie służby Bogu i wspólnocie, wkrótce rozpoczynając prace formacyjne wśród młodzieży, za którą dwie z nich zostały w 1948 roku aresztowane. Wstawiennictwo ordynariusza lubelskiego przywróciło im wolność.

Wokół rozwijającego się ruchu powołano Instytut Pomocnic Matki Kościoła, który tymczasowe zatwierdzenie uzyskał w 1957 roku. Ostatecznego potwierdzenia Ruchu dokonał 26 sierpnia 1988 roku prymas Józef Glemp, ustanawiając wspólnotę na

historycznoprawne, Kraków 2014; Leszek Wilczyński, *Katolickie stowarzyszenia młodzieży na Śląsku w okresie II Rzeczypospolitej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 2002, nr 1, s. 137-155.

prawie diecezjalnym⁶⁶⁶. W tle procesu prowadzącego do powołania Instytutu rozwijał się ruch, któremu 26 sierpnia 1969 roku kształt organizacyjny nadał Stefan Wyszyński, silnie akcentując w nim inicjatywę laikatu, a także cele formacyjne⁶⁶⁷.

Idąc w ślady prymasa w 1969 roku na gruncie archidiecezji poznańskiej abp Antoni Baraniak powołał Ruch Pomocników Matki Kościoła. Był on kierowany przede wszystkim do kobiet udzielających się już w bractwach i stowarzyszeniach modlitewnych oraz do katechetek. W Kościele poznańskim ruch nabral szczególne przyspieszenia w latach 80. XX wieku, co wynikało z kilku przyczyn, przede wszystkim większego – ze względu na wyż demograficzny – uwzględnienia roli i znaczenia katechetek świeckich w procesie nauki religii, jak również większej aktywności ogólnej świeckich, co wynikało nie tylko z motywującego dla wielu pontyfikatu papieża-Polaka, ale także z sytuacji politycznej w kraju i rosnącego znaczenia Kościoła. O popularności Ruchu na terenie archidiecezji decydowała też jego wewnętrzna dynamika i dbałość o łączenie rozwoju duchowego i osobistego członków. Ruch był organizatorem rekolekcji letnich i zimowych, przyczyniając się w ten sposób do budowania relacji międzyludzkich i koleżeńskich⁶⁶⁸.

W okresie sprawowania urzędu przez Jerzego Strobę znacznego przyspieszenia doznał ruch tercjarski. W okresie międzywojennym opiekę nad nim sprawował uznany wielkopolski społecznik, ksiądz Kazimierz Bajerowicz (1882-1944), skupiając głównie średnie i wyższe sfery społeczne. Najliczniejsze ogniska ruchu tercjarskiego znajdowały się w Grodzisku Wielkopolskim, Poznaniu, Szamotułach i Wronkach i zrzeszały one na początku lat 20. XX wieku 1500 osób. Erygowanie przez arcybiskupa Augusta Hlonda Stowarzyszenia św. Teresy od Dzieciątka Jezus przyczyniło się do dodatkowego spopularyzowania ruchu wśród diecezjan, sam zaś III Zakon św. Franciszka wszedł w skład Archidiecezjalnej Akcji Katolickiej⁶⁶⁹. Brak możliwości działania Akcji Katolickiej w warunkach powojennych odbił się

⁶⁶⁶ 60-lecie Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła, MKAP, 2002, nr 12, s. 14-19; Jacek Hadryś, *Pobożność maryjna w służbie komunii z Bogiem i ludźmi w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Teologia i moralność”, t. 10, 2011, s. 105-106.

⁶⁶⁷ Stefan Wyszyński, *List do ludzi dobrej woli* (26 VIII 1969), [w:] *Pomocnicy Matki Kościoła*, Rzym 1974, s. 13; Jan Morcinek, *Ruch dzieci Maryi w archidiecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1994-1995, nr 27-28, s. 425-429.

⁶⁶⁸ *Pomocnicy Matki Kościoła na adoracji w farze poznańskiej*, MKAP, 1987, nr 7, s. 217; Jacek Hadryś, *Letnie rekolekcje Pomocników Matki Kościoła*, MKAP, 1995, nr 11, s. 34.

⁶⁶⁹ *Trzeci Zakon św. Franciszka*, „Wiadomości z Życia Związków, Bractw i Stowarzyszeń Katolickich”, 1921, nr 3 (brak paginacji).

negatywnie na ruchu tercjarskim. W 1949 roku został on wygaszony, by nie narażać jego członków na represje ze strony komunistów.

Odpowiadając na potrzeby wiernych, którzy poszukiwali w charyzmacie franciszkańskim skromności form duchowych, abp Jerzy Stroba zezwolił w 1983 roku na rozpoczęcie działalności Franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego, który nawiązywał do dawnego III Zakonu św. Franciszka. Dopiero w 1989 roku możliwe stało się wznowienie jego działalności⁶⁷⁰. Dwa lata później arcybiskup – ponownie odpowiadając na apele wiernych, tym razem motywowane chęcią ochrony środowiska – wyraził zgodę na powołanie w Poznaniu Franciszkańskiego Ruchu Ekologicznego⁶⁷¹.

Staraniem abp. Jerzego Stroby w końcu lat 80. XX wieku udało się uchronić od zapomnienia dynamiczny przed drugą wojną światową ruch sodalicyj mariańskich. Wprawdzie sodalicyje mariańskie udało się przywrócić w 1945 roku, rok później wznowiając działalność sodalicyj akademickich, lecz już w 1947 roku na ich działaczy spadły pierwsze represje, a w 1948 roku część członków aresztowano. Aby nie narażać działaczy apostolskich na zagrożenie w 1949 roku arcybiskup Walenty Dymek rozwiązał ruch sodalicyjny⁶⁷².

Pamięć o nim nie zgasła jednak wśród archidiecezjan, którzy dalej kultywowali charyzmat organizacji i – w sposób nieformalny – kontynuowali jej tradycję. Odrodzenie ruchu nastąpiło z początkiem lat 70. XX wieku, w czym nie małą rolę odgrywał nieformalny opiekun ruchu – biskup Tadeusz Etter. Po nim opiekę duchową nad ruchem objął biskup Zdzisław Fortuniak, pod wpływem którego struktury sodalicyj zaczęły się rozwijać. Umożliwiło to abp. Jerzemu Strobie oficjalne wznowienie sodalicyj mariańskiej w metropolii poznańskiej. Wydarzenie to zainaugurowała uroczysta msza święta, odprawiona 8 grudnia 1988 roku⁶⁷³.

⁶⁷⁰ *Formacje należące do Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich*, źródło: <http://www.archpoznan.pl/pdf/rr/wykaz.pdf> (dostęp 16 XI 2016).

⁶⁷¹ Grzegorz Podolski, *Franciszkański Ruch Ekologiczny*, PK, 2004, nr 31, s. 28. Patrz także: AKM, *Generalia, Rekolekcje i dni skupienia Pomocników Matki Kościoła 1979-1986* oraz AKM, *Generalia, Diecezjalne duszpasterstwo Pomocników Maryi Matki Kościoła 1991-1997*.

⁶⁷² Maksymilian Rode, *Z działalności i zamierzeń Związku Sodalityj Mariańskich archidiecezji poznańskiej*, MKAP, 1947, nr 10, s. 348-349.

⁶⁷³ E. Wojcieszek, *Duszpasterstwo młodzieży*, s. 348-349.

Działań odtwarzających wymagał w archidiecezji także ruch krucjatowy dzieci i młodzieży. Początki krucjaty eucharystycznej sięgają dziewiętnastowiecznej Francji, lecz jej formuła – zorientowana na duchową aktywizację dzieci – szybko upowszechniła się w krajowych Kościołach europejskich. Dodatkową zachętą dla katolików europejskich stało wezwanie Kongresu Eucharystycznego w Lourdes (1914), który w swym przesłaniu końcowym podkreślił znaczenie posłannictwa dzieci w budowaniu wspólnoty wierzących⁶⁷⁴.

Patronką i inicjatorką ruchu w archidiecezji została Urszula Ledóchowska, która w Pniewach powołała pierwsze jego ognisko. Dwa lata później opiekę duchową nad Krucjatą Eucharystyczną dzieci przejęli jezuita, zaś dekadę po tym wydarzeniu Konferencja Episkopatu Polski opracowała ogólnopolski statut organizacji (15 XII 1937).

W archidiecezji poznańskiej duchowym opiekunem krucjaty eucharystycznej był biskup Walenty Dymek. On też energicznie przystąpił do odbudowy ruchu w 1945 roku, mianując jego dyrektorem ks. Franciszka Marlewskiego (1883-1959). Nawiązując do przedwojennej tradycji ruch rozwijał się bardzo intensywnie, niestety i on uległ rozwiązaniu w 1949 roku⁶⁷⁵.

Pamięć o krucjacie eucharystycznej przechowywana była jednak w tradycji Kościoła Poznańskiego i kontynuowano ją podczas katechezy dzieci i młodzieży. Nie bez znaczenia była też nostalgia starszej części wiernych, którzy chcieli odtworzenia dynamicznej niegdyś organizacji. Oczekiwanie to wzrosło w latach 80. XX wieku, lecz dopiero w 1986 roku wznowiono jego działalność przy parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Poznaniu. Rok później parafialne bractwo uzyskało sztandar⁶⁷⁶, na nowo zapoczątkowując działalność krucjaty modlitewnej wśród najmłodszych.

Nielatwe było ponowne wzbudzenie wśród diecezjan zainteresowania działalnością misyjną. Także i ten rodzaj apostołatu miał w metropolii bogatą tradycję, lecz wygasł on po 1945 roku. Dopiero w latach 70. XX wieku popularności ponownie nabrała działalność misyjna Kościoła powszechnego, w czym istotne znaczenie miały

⁶⁷⁴ Beata Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna Krucjaty Eucharystycznej w Polsce międzywojennej*, Kraków 2009, s. 43-49.

⁶⁷⁵ E. Wojcieszek, *Duszpasterstwo młodzieży*, s. 241-242; *Krucjata Eucharystyczna*, MKAP, 1948, nr 6, s. 224.

⁶⁷⁶ *Z Kościoła*, MKAP, nr 11, 1986, s. 289-295; nr 1, 1988, s. 29.

organizowane cyklicznie tygodnie misyjne, zaś w samym Poznaniu Dni Misyjne. W ich trakcie wierni mogli zapoznać się z bilansem misji oraz udziałem Kościoła polskiego w dziele chrystianizacji narodów świata⁶⁷⁷.

Poszukując formy kontynuacji tradycji misyjnej w archidiecezji abp Jerzy Stroba porozumiał się ze środowiskami akademickimi Poznania, obejmując patronat nad utworzoną w 1992 roku Fundacją Pomocy Humanitarnej *Redemptoris Missio*. Fundacja działa do dziś⁶⁷⁸.

Sukcesem ordynariusza było też wznowienie organizacji śpiewaczych w Kościele poznańskim. Dążenie to wynikało z wewnętrznej potrzeby arcybiskupa, który zawsze zwracając uwagę na piękno liturgicznej oprawy chóralnej. I w tej dziedzinie archidiecezja poznańska miała bogatą historię, której początek wyznaczało utworzenie w 1884 roku chóru chłopięcego przy katedrze poznańskiej. Jego dyrygentem został ks. Józef Surzyński (1851-1919). Jego następcą był ks. Bolesław Dembiński (1833-1914) (założyciel powołanego w 1892 roku Związku Kół Śpiewaczych) od 1914 roku ks. Waław Gieburowski (1878-1943). Ten ostatni, wraz z innymi kapłanami archidiecezji poznańskiej, był inicjatorem powstania w 1926 roku Związku Chórów Kościelnych Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej, a także wydawcą wielu publikacji o charakterze muzycznym⁶⁷⁹.

Celem wspomnianego Związku Chórów Kościelnych było integrowanie rozproszonego, parafialnego ruchu chóralnego i rozwój indywidualnego oraz zbiorowego życia duchowego wiernych poprzez modlitwę śpiewem i kultywowanie bogatej tradycji Kościoła powszechnego. Rozporządzenie ordynariusza poznańskiego z 9 marca 1934 roku nakazało proboszczom i administratorom powołanie chórów parafialnych wraz z ich obowiązkową przynależnością do Związku. Statut Związku ogłoszony został 1 maja 1938 roku, nadając mu strukturę wewnętrzną, dzielącą obie „wielkopolskie” archidiecezje na 15 okręgów⁶⁸⁰.

⁶⁷⁷ AKM, *Generalia, Poznańskie Dni Misjologiczne 1977-1983. Programy i sprawozdania*.

⁶⁷⁸ *Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”*, [w:] <http://www.medicus.ump.edu.pl/onas/o-fundacji> (dostęp 21 XI 2016).

⁶⁷⁹ Mirosław Stempniewicz, *Materiały do historii śpiewactwa w Wielkopolsce w „Przeglądzie Muzycznym” (1925-1931)*, „Zeszyty Naukowe UAM”, 1964, nr 4/54, s. 201-229.

⁶⁸⁰ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska*, t. II, s. 752-753.

Wybuch drugiej wojny światowej i niemiecka okupacja uniemożliwiły dalszy rozwój Związku i chórów parafialnych. Już jednak 26 lipca 1945 roku Związek został wznowiony, a na jego czele stanął ks. Gerard Mizgalski (1907-1977). Tak odtworzona organizacja rychło podjęła działalność wydawniczą, publikując materiały muzyczne, a do 1947 roku zorganizowała też Zjazd Delegowanych w Poznaniu (z udziałem 236 osób) oraz patronowała wydarzeniom kulturalnym o zasięgu lokalnym. Nie spotkało się to z przychylnym przyjęciem władz komunistycznych, które uznawały działalność kulturalną za wyłączną domenę państwa. Związek został rozwiązany w 1949 roku⁶⁸¹. W nowej rzeczywistości namiastką dawnego Związku była Komisja Muzyki Kościelnej, działająca przy Kurii Arcybiskupiej od 27 marca 1950 roku. Miała ona szereg ambitnych planów, lecz konflikt państwa z Kościołem zniweczył je.

Pomimo braku oficjalnych struktur ruch śpiewaczy i chóralny rozwijał się w metropolii poznańskiej, ale w dużo bardziej amatorski sposób. Arcybiskup Jerzy Stroba wielokrotnie nawiązywał do tradycji chóralnych poznańskiej prowincji kościelnej, lecz dopiero przełom polityczny 1989 roku umożliwił ordynariuszowi działania. Ich owocem było wznowienie 6 maja 1995 roku Związku Chórów Archidiecezji Poznańskiej, podporządkowanego Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Kościelnej.

2. Inicjator form duszpasterskich

W okresie sprawowania urzędu arcybiskupa przez Antoniego Baraniaka w Kościele poznańskim funkcjonowały tylko nieliczne stowarzyszenia modlitewne. Władze komunistyczne rygorystycznie przestrzegały prawa o stowarzyszeniach, uniemożliwiając rozwój sił wewnętrznych archidiecezji poznańskiej. Powiewem zmian były przygotowania do nawiedzenia archidiecezji przez kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w latach 1976-1978. W wielu parafiach powstały wówczas w sposób żywiołowy komitety, które podjęły energiczne przygotowania do uroczystości⁶⁸². Nie bez znaczenia były też rosnące trudności

⁶⁸¹ *Dotyczy statutu chórów kościelnych*, ZWD, nr 3, 1946, s. 48-56; *Dotyczy chórów kościelnych*, MKAP, 1947, nr 1-2, s. 39.

⁶⁸² Obszerniej na temat przygotowań i przebiegu nawiedzenia w latach 1976-1978 oraz działalności komitetów parafialnych patrz: AAP, OA, sygn. 26353; OA, sygn. 26354.

państwa komunistycznego, które od połowy lat 70. XX wieku zmagало się z kryzysem gospodarczym, rosnącym niezadowoleniem społecznym i powstającymi załączkami opozycji niepodległościowej. Suma tych wszystkich czynników sprawiła, że komuniści złagodźli swój stosunek do Kościoła, umożliwiając mu rozwój wewnętrzny.

Obejmując metropolię poznańską Jerzy Stroba był więc w znacznie lepszej sytuacji politycznej niż jego poprzednik. Unikając konfrontacji z władzami, arcybiskup nie występował wobec nich z „prowokacyjnymi” wnioskami o rejestrację stowarzyszeń katolickich, wybierając metodę dużo prostszą i skuteczniejszą, której celem – wobec wciąż jeszcze niesprzyjającej sytuacji politycznej – było uformowanie wokół wydelegowanego opiekuna duchowego (kapelana) nieformalnego ruchu apostołskiego. Dopiero w przyszłości – wraz ze zmianą sytuacji politycznej (np. zliberalizowanie przepisów prawa o stowarzyszeniach) – abp Jerzy Stroba przewidywał erygowanie stałych organizacji apostołskich o charakterze stanowym lub modlitewnym. Był to niewątpliwie przykład dalekosiężnego myślenia Jerzego Stroby, który obejmując metropolię, wybiegał w przyszłość, jak się okazało – o dekadę, gdyż wydarzenia z 1989 roku przyniosły państwu i Kościołowi długo oczekiwany przełom.

Nim jednak doszło do upadku komunizmu abp Jerzy Stroba podjął cierpliwe i metodyczne działania, zmierzające do uformowania w archidiecezji podwalin nowoczesnego, posoborowego ruchu apostołskiego. *Program pracy duszpasterskiej* na lata 1979-1980 w sposób szczególny podkreślił znaczenie duszpasterstwa rodzin oraz młodzieży, stając się głównym przedmiotem prac Komisji Duszpasterskiej archidiecezji poznańskiej.

Początek lat 80. XX wieku, głęboki kryzys gospodarczy i niestalość życia społecznego destabilizowało sytuację rodzin. Nie poprawiło sytuacji wprowadzenie stanu wojennego, chociaż naczelnym hasłem ekipy Wojciecha Jaruzelskiego było dążenie do uspokojenia wewnętrznego. Silny niepokój wśród wiernych stanowił dla arcybiskupa i prezbiterium poznańskiego dodatkową zachętę do rozwijania duszpasterstw rodzin. W połowie lat 80. XX wieku Jerzy Stroba powołał dla każdego dekanatu dekanalnego referenta duszpasterstwa rodzin, Kuria zaś podjęła się organizacji rekolekcji i dni skupienia dla małżeństw w metropolitalnym ośrodku w Rościnnie. Tam też organizowano kursy dla instruktorów spraw rodzinnych.

Początki duszpasterstwa rodzin w metropolii nie były proste, co potwierdza przebieg Konferencji Dekanalnych Referentów Rodzin, która odbyła się w poznańskim ASD 10 listopada 1981 roku. Księża skarżyli się na brak umiejętności prowadzenia rozmów z małżonkami oraz barierę w komunikacji z młodzieżą⁶⁸³. Skłoniło to ordynariusza do reformy duszpasterstwa rodzin, polegającej przede wszystkim na skierowaniu do tej formy posługi duszpasterskiej księży młodszych stażem oraz osób świeckich. Już wkrótce widoczne stały się pierwsze efekty przeprowadzonych zmian – wzrosło zainteresowanie małżeństw udziałem w katechezie małżeńskiej, choć wciąż odczuwalne były liczne niedociągnięcia. W 1983 roku dekanalni referenci zwracali uwagę na brak dostępu do odpowiedniej literatury (szczególnie z zakresu planowania rodziny) i niewystarczające przygotowanie katechetów duchownych oraz świeckich. Sytuacja wkrótce zaczęła się jednak poprawiać, co potwierdził bp Zdzisław Fortuniak w sprawozdaniu odczytanym 28 kwietnia 1986 roku podczas Konferencji Dekanalnych Referentów Duszpasterstwa Rodzin w Poznaniu. Pomoc rodzinom świadczyło wówczas 150 wysoko wykwalifikowanych doradców, zaś 100 dalszych pobierało naukę w Studium Rodziny. Ich liczba systematycznie rosła oraz – co istotne – znacznie udało się odmłodzić kadre, czego dowodzi pismo Komisji Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej świadczące, iż w 1987 roku 10,2% instruktorów stanowili współpracownicy świeccy poniżej 30 roku życia, 60,7% osoby w wieku 31-51 lat, zaś osoby powyżej 52 lat stanowiły 29,1% ogółu świeckich zaangażowanych w duszpasterstwo rodzin⁶⁸⁴.

Niepokojący był nierównomierny rozwój duszpasterstwa rodzin na terenie metropolii. Najszybciej rozwijało się ono w Poznaniu i największych ośrodkach miejskich archidiecezji – Lesznie i Ostrowie Wielkopolskim, gdzie księża mieli do pomocy wielu współpracowników świeckich. Dużo trudniejsza sytuacja panowała w parafiach wiejskich, gdzie aktywność wiernych była niższa, a tym samym mniejsza ich gotowość do angażowania się w duszpasterstwo rodzin. Nie bez znaczenia był też większy konserwatyzm mieszkańców prowincji i postrzeganie przez nich tego duszpasterstwa jako angażującego się w prywatne i intymne sprawy rodzin. Sytuacja

⁶⁸³ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo rodzin 1976-1983, Protokół z Konferencji Dekanalnych Referentów Duszpasterstwa Rodzin archidiecezji poznańskiej*, ASD, 10 XI 1981.

⁶⁸⁴ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo rodzin 1984-1990, Sprawozdanie z Konferencji Dekanalnych Referentów Duszpasterstwa Rodzin w Kurii Metropolitalnej w Poznaniu, 28 IV 1986 roku*; tamże, Pismo Komisji Duszpasterstwa Rodzin z 2 IV 1987 roku. Patrz także: AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo rodzin i adopcje 1976-1996*, AAP, OX XIV, *Duszpasterstwo rodzin i adopcje 1991-1996*.

zaczęła ulegać poprawie na terenach wiejskich dopiero po 1989 roku, wraz ze wzrostem liczby absolwentów Studium Rodziny w Poznaniu oraz zwiększeniem liczby katechetów szkolnych, którzy poza zajęciami w oświacie wzięli na siebie ciężar wspierania księży zaangażowanych w duszpasterstwo rodzin⁶⁸⁵. Działania te umożliwiły zainicjowanie z końcem lat 80. XX wieku duszpasterstw stanowych na nowych zasadach, obejmujących bogactwo nauczania Soboru Watykańskiego II i będących odpowiedzią na współczesne potrzeby wspólnoty wierzących⁶⁸⁶.

Na podstawie rozwijającego się coraz dynamiczniej od połowy lat 80. XX wieku duszpasterstwa rodzin rozwijały się też inne formy wsparcia religijnego dla małżeństw. Już w pierwszej połowie dekady przy poznańskiej parafii pw. Świętej Rodziny zaczęły się tworzyć zręby duszpasterstwa rodzin osób niewidomych. Warte podkreślenia jest uruchomienie przy parafii biblioteczki, gromadzącej publikacje na ten temat drukowane w alfabecie Braille'a. Zważywszy na trudności w nabyciu tak specjalistycznej literatury, wysiłek podjęty przez wspomnianą poznańską wspólnotę był godny podziwu.

Ważnym dokonaniem archidiecezji i osobistym sukcesem abp. Jerzego Stroby było objęcie stałą opieką samotnych matek. Tradycja tej formy opieki duszpasterskiej sięgała 1978 roku, inicjatywa zaś wyszła od trojga poznańskich społeczników świeckich⁶⁸⁷. Na początku lat 80. XX wieku pod ich opieką znajdowało się 51 samotnych matek oraz 71 potrzebujących rodzin z terenu Poznania i jego okolic. W 1981 roku nieformalne stowarzyszenie działaczy apostolskich uruchomiło telefon zaufania dla małżeństw, a w 1985 roku stałą pomoc moralną i psychiczną świadczyło rodzinom trzech wykwalifikowanych pracowników. Już w 1984 roku środowisko to zaproponowało Kurii Metropolitalnej utworzenie stałego ośrodka dobroczyнного dla samotnych rodziców i zubożałych rodzin, lecz ówczesna sytuacja materialna archidiecezji uniemożliwiła podjęcie działań⁶⁸⁸. Planu działaczy apostolskich,

⁶⁸⁵ AKM, Generalia, *Katecheza przedmałżeńska 1980-1993* (o niechętnym stosunku wiernych do angażowania się w parafialne duszpasterstwo rodzin wspominało wielu proboszczów w korespondencji z Kurią Arcybiskupią w Poznaniu oraz podczas spotkań z Jerzym Strobą). AKM, Generalia, *Duszpasterstwo rodzin 1991-1994*; AKM, Generalia, *Duszpasterstwo rodzin 1995-1996*.

⁶⁸⁶ Więcej na temat kształtowania współczesnego duszpasterstwa stanowego w archidiecezji poznańskiej patrz: AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo niewiast 1980-1995*; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo młodzieży męskiej 1978-1990*; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo mężczyzn 1975-1981*; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo młodzieży żeńskiej 1974-1983*.

⁶⁸⁷ Byli to Barbara Adamczyk, Andrzej Ratajczak oraz Anna Stecka.

⁶⁸⁸ AKM, Generalia, *Dom Samotnej Matki Pro Vita w Kiekrzu 1985-1996*, Notatka biskupa Tadeusza Ettera z dnia 7 XI 1984 roku.

zrzeszonych wokół nieformalnego ruchu Obrony Życia Poczętego nie zarzucono, lecz rozwijano go dalej, dzięki czemu 1 lipca 1986 roku uruchomiono w Kiekrzu, prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia Dom Samotnej Matki *Pro vita*. Znalazło w nim schronie 51 samotnych matek, a 71 rodzin objęto opieką⁶⁸⁹.

Placówka rozwijała się, co nie może dziwić zważywszy na rosnące zubożenie społeczne pod koniec 80. XX wieku, a później na trudy ekonomiczne transformacji gospodarczej, jakie społeczeństwo wielkopolskie poniosło po 1989 roku. Potrzeby dobroczynne i duszpasterskie w zakresie pomocy rodzinom były dużo większe niż mógł ich udzielić Kościół poznański. Dlatego też w 1989 roku z inicjatywy abp. Jerzego Stroby archidiecezja podjęła prace przygotowawcze do utworzenia sieci ochronek (przedszkoli) parafialnych. Nie był to pomysł nowatorski, albowiem już w okresie przedwojennym metropolia mogła się pochwalić jedną z najlepiej rozwiniętych sieci przedszkoli parafialnych, świadczących opiekę nad najmłodszymi. Była to ważna forma wsparcia dla rodziców, którzy mogli skupić się na znalezieniu pracy zarobkowej i podjęciu jej. Z podobną inicjatywą wyszedł arcybiskup, poświęcając temu zagadnieniu obrady kongregacji dziekańskiej z 28 lutego 1989 roku⁶⁹⁰.

Duszpasterstwo młodzieżowe mogło się realizować przez długie lata opierając się tylko w na programie katechizacji, realizowanym w przykościelnych salkach parafialnych. Udział dzieci i młodzieży w koloniach letnich organizowanych przez Kościół (jak w okresie przedwojennym) był wykluczony, albowiem to państwo dzierżyło kontrolę nad zagospodarowaniem czasu wolnego i wakacyjnego młodych. Kościół mógł organizować co najwyżej pielgrzymki, ale i one były przedmiotem stałej kontroli. Sytuacja zaczęła się zmieniać w latach 70. XX wieku. W 1973 roku arcybiskup Antoni Baraniak zainicjował działalność Ruchu Światło-Życie,

⁶⁸⁹ Tamże, sprawozdanie pt. *Działalność na Rzecz Obrony Poczętego Życia przy Duszpasterstwie Rodzin w archidiecezji poznańskiej* (brak daty sporządzenia).

⁶⁹⁰ AKM, Generalia, *Ochronki parafialne 1989*, pismo Kurii Metropolitalnej do dziekanów z dnia 20 stycznia 1989 roku. Sprawa utworzenia sieci przedszkoli parafialnych – wobec spodziewanych zmian w systemie szkolnictwa publicznego i jego liberalizacji – na tym etapie nie znalazła kontynuacji, a ewentualne inicjatywy parafii metropolii poznańskiej, zmierzające do utworzenia przedszkoli (względnie odzyskania dawnych przedszkoli, należących przed 1950 rokiem do znacjonalizowanego Caritas) miały charakter działań indywidualnych.

zapoczątkowanego w archidiecezji krakowskiej w 1951 roku przez księdza Franciszka Blachnickiego (1921-1987)⁶⁹¹.

Dzieło zorganizowania ruchu oazowego arcybiskup polecił ks. Janowi Stanisławskiemu (ur. 1935), a później ks. Stanisławowi Hartliebowi (1920-2002). Centrala poznańskich oaz ulokowana została w Konarzewie, lecz dopiero z nastaniem arcybiskupa Jerzego Stroby rozwój ruchu przyspieszył. Już 11 maja 1979 roku ordynariusz spotkał się z jego przedstawicielami, co stanowiło dla duchownych zaangażowanych w duszpasterstwo młodzieżowe dodatkową zachętę do wspierania Ruchu Światło-Życie. Wyrazem zaangażowania prezbiterium w Ruch był znaczny wzrost udziału młodzieży w rekolekcjach oazowych w 1982 roku do 710 osób, a w 1988 roku w rekolekcjach tych uczestniczyło 1600 osób. Znaczną popularnością cieszyły się też piesze pielgrzymki oazowe, czego wyrazem był udział 1200 pątników w pielgrzymce do Konarzewa w 1988 roku⁶⁹².

Jeszcze bardziej żywiłowo rozwijało się w okresie sprawowania posługi arcybiskupiej przez Jerzego Strobę duszpasterstwo akademickie i środowisk inteligenckich. Tradycje tego pierwszego sięgały okresu przedwojennego, lecz wraz z dojściem do władzy komunistów zostało ono oficjalnie wygaszone (1948). Pozostała jednak w Poznaniu pamięć o dynamicznym życiu duchowym środowisk studenckich, którego ogniskiem był zbudowany w 1937 roku klasztor Ojców Dominikanów. Doceniając wkład zakonników w rozwój duszpasterstwa akademickiego, jak również dostrzegając potrzebę formacji duchowej środowisk inteligenckich synod

⁶⁹¹ Robert Derewenda, *Bezpieka wobec ruchu oazowego (1977-1981)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 4, 2007, s. 93-104; Henryk Bolczyk, *Życie i charyzmat księdza Franciszka Blachnickiego*, „Ethos”, 1993, nr 3, s. 146-161; Arkadiusz Korwin-Gronkowski, *Wspólnota Kościołem jutra. Eklezjalne communio w Chrystusie w ujęciu Franciszka Blachnickiego*, „Teologia w Polsce”, 2016, nr 10, s. 189-203; Adam Wodarczyk, *Ruch Światło-Życie. Osoba założyciela, historia ruchu i rozwój w archidiecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 27-28, 1994-1995, s. 343-357; Gabriela Janikula, *Pedagogiczne aspekty misterium cierpienia księdza Franciszka Blachnickiego*, [w:] *Człowiek chory i umierający. Możliwości wsparcia i formy pomocy*, red. Jerzy Stala, Kraków 2014, s. 99-124.

⁶⁹² AKM, *Generalia, Członkowie ruchu Światło-Życie. Oazy 1989-1996*; S. Hartlieb, *Ruch oazowy w Archidiecezji*, MKAP, 1988, nr 12, s. 407-408. Patrz także: AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo Oazowe i Ruchu Światło-Życie 1979-1984*, AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo Oazowe i Ruchu „Światło-Życie” 1979-1984*. Akta zawierają dane dotyczące rozwoju Ruchu Światło-Życie; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo dzieci i młodzieży 1979-1995*; AAP, OA XIV, *Oazy rekolekcyjne 1986*; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo oazowe oraz Ruch Światło-Życie 1979-1996*.

archidiecezjalny z 1968 roku polecił Radzie Duszpasterskiej archidiecezji wyodrębienie specjalistycznego duszpasterstwa środowisk studenckich⁶⁹³.

Arcybiskup Jerzy Stroba nieraz udzielał wsparcia środowiskom inteligentnym, zapraszając je do większego zaangażowania w życie wewnętrzne wspólnoty. Służyły temu nie tylko prowadzone przez ordynariusza rozmowy z przedstawicielami inteligencji, ale też zapraszanie jego przedstawicieli do udziału w nabożeństwach i uroczystościach kościelnych. W 1982 roku – na polecenie Jerzego Stroby – Kuria Metropolitalna rozpoczęła starania o „rozpoznanie” środowiska inteligentnego w Poznaniu oraz w większych ośrodkach miejskich. Arcybiskupowi zależało na wysondowaniu poglądów inteligencji w zasadniczych sprawach społecznych i stanowisku jego przedstawicieli na temat nauczania Kościoła katolickiego. Myśląc o zainaugurowaniu duszpasterstwa środowisk inteligentnych, arcybiskup oczekiwał na sporządzenie listy pracowników akademickich oraz osób zatrudnionych na istotnych stanowiskach w administracji lokalnej, którzy w przyszłości mogliby brać aktywny udział w życiu wewnętrznym Kościoła, stanowiąc elitę nowoczesnego społeczeństwa katolickiego⁶⁹⁴. Warto podkreślić, że także sam Jerzy Stroba nie zaniedbywał okazji do bliższego poznania przedstawicieli środowisk inteligentnych w Poznaniu. Służyły temu stałe spotkania opłatkowe, organizowane od 1982 roku⁶⁹⁵.

Ciesząc się wyraźnymi gestami poparcia wobec inteligencji, tym silniej rozwijało się duszpasterstwo akademickie, czemu sprzyjało wymagające kaznodziejstwo dominikanów, spośród których wielu skupiało uwagę przekornej młodzieży nieprzeciętnymi charakterami. Niezapomnianą postacią był tragicznie zmarły o. Honoriusz Kowalczyk (1935-1983). Nie bez znaczenia na rozwój duszpasterstwa akademickiego miała też wpływ bieżąca sytuacja polityczna w Polsce i chęć zmanifestowania sprzeciwu wobec komunistów i ich polityki poprzez aktywny udział w życiu Kościoła. Czynnikiem przyciągającym młodzież była też charyzma Jana Pawła II.

⁶⁹³ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego (1968)*, s. 250-251, 484-485

⁶⁹⁴ AKM, Generalia, *Arcybiskup poznański 1987-1991*, korespondencja Kurii Metropolitalnej w Poznaniu z proboszczami, 1982 rok.

⁶⁹⁵ Tamże, zaproszenia arcybiskupa poznańskiego dla przedstawicieli inteligencji, korespondencja z grudnia 1982 roku.

Z inicjatywy abp. Jerzego Stroby – wobec rosnącej liczby studentów na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza oraz innych uczelniach wyższych w Poznaniu – duszpasterstwo akademickie było stopniowo decentralizowane. Jego nowe ogniska powstały w latach 80. XX wieku przy poznańskich parafiach pw. św. Rocha oraz pw. św. Stanisława Kostki, przyczyniając się do zwiększenia udziału studentów w życiu wspólnoty archidiecezjalnej. Wyrazem rosnącej pobożności młodzieży studenckiej był ich udział w pielgrzymkach pieszych na Jasną Górę, w których stanowili nierzadko 80-90% pielgrzymów⁶⁹⁶.

Wraz z upadkiem komunizmu oraz liberalizacją szkolnictwa wyższego przed Kościołem poznańskim stanęły nowe wyzwania. Problemem duszpasterstwa akademickiego zajął się synod archidiecezjalny, zwołany przez abp. Jerzego Strobę, zalecając kapłanom dostosowanie katechezy i języka komunikacji do potrzeb młodzieży akademickiej. Staraniem ordynariusza podjęto też pogłębioną specjalizację duszpasterstwa akademickiego. Ukoronowaniem tych wysiłków było utworzenie przez kolejnego arcybiskupa, Juliusza Paetza, Wydziału Duszpasterstwa Akademickiego przy Kurii Metropolitalnej w Poznaniu (1996)⁶⁹⁷.

Zupełnie nową formą duszpasterstwa, zainicjowaną w archidiecezji u progu posługi abp. Jerzego Stroby był neokatechumenat. Jego początki sięgają Kościoła hiszpańskiego, zaś inicjatorem ruchu w 1962 roku był Francesco Argüello (1939). Istotą ruchu jest egzystencjalne i kerygmaticzne przeżywanie religii, ubóstwo zaś znacznie zbliża ruch do pierwotnych wspólnot chrześcijańskich. Rosnąca popularność ruchu sprawiła, że wkrótce rozwinął się on także w Kościele włoskim, a za nim – w Kościołach europejskich⁶⁹⁸. Pierwotny charakter ruchu oraz akcentowane w nim ubóstwo legło u podstaw jego popularności w społeczeństwie polskim, które na przełomie lat 70. i 80. XX wieku trapił stanem permanentnych niedoborów i braków. Nie może zatem dziwić, że rychło ruch neokatechumenów znalazł się w kręgu zainteresowania komunistycznej bezpieki⁶⁹⁹.

⁶⁹⁶ *W Polsce*, MKAP, 1982, nr 11, s. 166.

⁶⁹⁷ AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo akademickie 1977-1994*.

⁶⁹⁸ Zbigniew Grygorcewicz, *Maryja w katechezie wspólnot neokatechumenalnych*, „Salvatoris Mater”, 2001, nr 3, s. 119-168.

⁶⁹⁹ Mateusz Ichnatowicz, *Lubelska kolebka neokatechumenatu w Polsce pod lupą SB*, „Universitas Gedanensis”, 2012, t. 43-44, s. 131-147.

W archidiecezji poznańskiej neokatechumenat narodził się przy parafii pw. św. Jana Kantego w Poznaniu w 1978 roku. Dostrzegając w ruchu możliwość szerszego zdyNAMIZOWANIA katechezy wśród dorosłych oraz rozumiejąc go jako formę realizacji odnowy soborowej Kościoła poznańskiego abp Jerzy Stroba wsparł rozwijającą się inicjatywę duszpasterską. Stanowisko arcybiskupa legło u podstaw szybkiego rozwoju neokatechumenatu w innych parafiach archidiecezji, wśród których jedną z ważniejszych stała się poznańska parafia pw. św. Wojciecha⁷⁰⁰. Poparcie udzielone ruchowi neokatechumenalnemu sprawiło, że w drugiej połowie lat 80. XX wieku zrzeszał on ponad 1000 osób, skupiając także uwagę wojewódzkiej bezpieki⁷⁰¹.

W tym samym czasie abp Jerzy Stroba rozwijał inne formy duszpasterstwa specjalistycznego. Dnia 24 października 1980 roku Kuria Metropolitalna rozesała do proboszczów ankiety, których celem było poznanie potrzeb duszpasterskich wśród chorych i cierpiących. Zebrane informacje miały pomóc Wydziałowi Duszpasterskiemu w opracowaniu podstaw duszpasterstwa chorych i specjalizacji kaznodziejskiej księży. Prezbiterium diecezjalne szybko i obszernie udzieliło odpowiedzi, wskazując nie tylko na indywidualne potrzeby parafian, ale też na konieczność objęcia stałą opieką modlitewną i moralną osób przebywających w szpitalach oraz w innych placówkach opieki medycznej⁷⁰². Na możliwość szerszego niesienia pomocy duszpasterskiej chorym w placówkach państwowych Kościół poznański musiał poczekać jeszcze kilka lat, dopiero bowiem pogłębiający się kryzys ekonomiczny przyczynił się do zwiększenia elastyczności władz komunistycznych i odejścia przez nie od rygorystycznie antykościelnej polityki.

Tymczasem zachętą do zdyNAMIZOWANIA duszpasterstwa chorych na gruncie parafii i dekanatów stała się pielgrzymka papieska, która w 1983 roku objęła także Poznań. Skierowany wówczas list pasterski do chorych oraz osób starszych w sposób symboliczny zainicjował skoordynowane duszpasterstwo chorych, które rozwijając się, objęło już nie tylko stałą opiekę modlitewną, ale też formy wcześniej niestosowane,

⁷⁰⁰ AKM, *Generalia, Neokatechumenat 1986-1993*, korespondencja Kurii Metropolitalnej w Poznaniu z parafią św. Wojciecha w sprawie odprawiania nabożeństw dla neokatechumenów.

⁷⁰¹ Elżbieta Wojcieszek, *Duszpasterstwo młodzieży archidiecezji poznańskiej w latach 1945-1989*, Poznań 2013, s. 215.

⁷⁰² AKM, *Generalia, Duszpasterstwo chorych lata 80*, ankieta Kurii Metropolitalnej z 24 X 1980 roku.

jak rekolekcje organizowane regularnie od połowy lat 80. XX wieku na Świętej Górze⁷⁰³.

Tradycję sięgającą początków lat 70. XX wieku miało duszpasterstwo osób głuchoniemych. W 1970 roku nabożeństwa w języku migowym odbywały się w parafiach w Kościanie, Lesznie i Rawiczu, rok później zaś zainaugurowano duszpasterstwo osób głuchoniemych w Krotoszynie. Do 1980 roku liczba stałych placówek, gdzie zapewniano wiernym posługę w języku migowym wzrosła do dziewięciu. Ponadto na Świętej Górze organizowano przygotowania do sakramentu Pierwszej Komunii św. (corocznie) i sakramentu bierzmowania (co dwa lata). Archidiecezjalnym duszpasterzem tych środowisk był ks. Jan Krajewski⁷⁰⁴. Rosnące zainteresowanie osób głuchoniemych sprawiło, że u schyłku dekady w Wydziale Duszpasterskim podjęto decyzję o przygotowaniu większej liczby księży do sprawowania tej formy specjalistycznej posługi kapłańskiej. Efektem decyzji było przeprowadzenie miesięcznego kursu dla księży (9 VII – 6 VIII 1978), obejmującego 50 godzin lekcyjnych⁷⁰⁵.

Ważnym ośrodkiem doskonalenia duszpasterzy środowisk głuchoniemych była od 1976 roku poznańska parafia pw. św. Jana Jerozolimskiego. Szkolenia i naukę języka migowego pobierało w niej wielu księży, głównie młodych. Ich liczba była jednak niewystarczająca w stosunku do potrzeb, o czym informował arcybiskupa Jerzego Stroby ks. Jan Koperski⁷⁰⁶. Apele o zwiększenie liczby księży posługujących się językiem migowym ślali też na ręce abp. Jerzego Stroby sami zainteresowani – wierni⁷⁰⁷. Księży systematycznie szkolono, wprowadzając także elementy duszpasterstwa środowisk osób niesłyszących do programu kształcenia kleryków.

⁷⁰³ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo chorych 1966-1996*; J. Stroba, *Słowa do chorych z okazji przybycia Ojca Świętego Jana Pawła II do Poznania*, MKAP, 1983, nr 7-9, s. 124; Andrzej Niwczyk, *Duszpasterstwo chorych i starców*, MKAP, 1986, nr 12, s. 320.

⁷⁰⁴ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1971-1986*, list ks. M. Filipowskiego do Kurii Metropolitalnej w Poznaniu z dnia 23 kwietnia 1971 roku; tamże, list ks. Marka Maćkowiaka do Kurii Metropolitalnej w Poznaniu z dnia 25 maja 1971 roku.

⁷⁰⁵ Kurs obejmował m.in. hospitalację zajęć katechetycznych dla osób niesłyszących, naukę lub doskonalenie języka migowego, prowadzenie zajęć indywidualnych i grupowych z osobami głuchoniemymi. Patrz: AKM, Generalia, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1971-1986*, list księdza Jana Tomczaka do Kurii Metropolitalnej w Poznaniu z dnia 6 sierpnia 1978 roku.

⁷⁰⁶ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1971-1986*, list ks. Jana Koperskiego z dnia 1 października 1980 roku.

⁷⁰⁷ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1981-1996*, patrz korespondencja osób świeckich z Kurią w sprawie zwiększenia liczby księży-duszpasterzy środowisk głuchoniemych (1981 rok).

Odejście władz komunistycznych od wrogiego stosunku do Kościoła sprawiło, że w 1980 roku możliwe się stało objęcie stałą opieką duszpasterską młodzieży z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Głuchych w Poznaniu (oficjalną umowę między Kurią Metropolitalną i władzami placówki podpisano 5 stycznia 1981 roku). W 1985 grono podopiecznych Ośrodka stanowiło 200 osób. W połowie lat 80. XX wieku duszpasterstwo osób niesłyszących rozwijało się więc coraz intensywniej, obejmując rozbudowane grupy wiernych. W Krotoszynie w nabożeństwach i spotkaniach stanowych uczestniczyło regularnie 40 osób, w Środzie Wielkopolskiej 24, w Grodzisku Wielkopolskim 35, w Chodzieży 20, w Ostrowie-Pogrzebowie 25, w Kępnie 15, najwięcej zaś w Lesznie – 50 osób⁷⁰⁸.

Niestety, na początku lat 90. XX wieku w duszpasterstwie osób głuchoniemych pojawiły się trudności. Spadek liczby powołań kapłańskich sprawił, że faktyczna liczba duchownych w przeliczeniu na wiernych zmalała. Statystykę tę „pogorszył” w pewnym sensie wzrost liczby parafii. Nowe placówki duszpasterskie wymagały obsady, co oznaczało konieczność skierowania do różnych parafii rozległej metropolii księży dotąd skupionych w „parafiach osób niesłyszących”. Zmalało też zaangażowanie osób niesłyszących w życie Kościoła poznańskiego, czego wyrazem był spadek liczby uczestników pielgrzymek na Świętą Górę. W archidiecezji, szczególnie zaś w większych ośrodkach miejskich, brakowało centrów duszpasterstwa osób głuchoniemych⁷⁰⁹.

Intensywnie rozwijało się w archidiecezji także duszpasterstwo osób niewidomych i niedowidzących. Na początku lat 70. XX wieku stałą opieką duszpasterską objętą było 341 osób, co skłoniło arcybiskupa Antoniego Baraniaka do mianowania Duszpasterza Ociemniałych i Niewidomych – ks. Czesława Wojciechowskiego (1920-1998)⁷¹⁰. Jego następcą powołanym już przez abp. Jerzego Strobę został ks. Wojciech Krupczyński (1940-2014). Powołanie duszpasterza

⁷⁰⁸ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1971-1986*, list księdza Władysława Koperskiego do Kurii Metropolitalnej z dnia 25 października 1985 roku; tamże, korespondencja Kurii Metropolitalnej z parafiami w Szamotułach (6 XI 1985), Krotoszynie (8 XI 1985), Środzie Wielkopolskiej (13 XI 1985), Grodzisku Wielkopolskim (18 XI 1985), Chodzieży (21 XI 1985), Lesznie (29 XI 1985), Ostrowie-Pogrzebowie (3 XII 1985) oraz Kępnie (2 II 1986).

⁷⁰⁹ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1981-1996*, opracowanie księdza Krzysztofa Młynarczyka z dnia 17 lutego 1990 roku.

⁷¹⁰ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo niewidomych i ociemniałych 1972-1995*, dekret nominacyjny dla księdza Czesława Wojciechowskiego z dnia 23 września 1972 roku; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1960-1996*.

archidiecezjalnego przyczyniło się do wypracowania metod pracy kapłańskiej wśród osób niewidzących oraz stworzenie grup duszpasterskich wokół parafii w Rawiczu, Kępnie, Bukowcu, Kościanie, Międzychodzie, Czarnkowie, Lesznie, Kleszczewie, Krzywiniu, Ostrowie Wielkopolskim, Rogoźnie i dekanatach poznańskich⁷¹¹.

Rosnące oczekiwania wiernych oraz coraz lepsze przygotowanie księży do sprawowania tej specjalistycznej formy pracy kapłańskiej sprawiły, że w połowie lat 80. XX wieku w archidiecezji działały stałe ośrodki kapłańskie dla osób głuchoniemych. W Poznaniu sprawowaniem posługi kierował ks. Wojciech Kruczyński, w Zbąszyniu ks. Roman Faltin, w Ostrowie Wielkopolskim ks. Kazimierz Wasiak, w Kępnie ks. Antoni Chlebowski, w Lesznie ks. Stanisław Sikorski, w Rogoźnie ks. Franciszek Bortnowski, w Jarogniewie ks. Stefan Pabiszczak, a w Owińskach ks. Jarosław Andrzejewski. Tak uformowany zespół kapłański był organizatorem odbywanych kilkakrotnie w ciągu roku pielgrzymek na Świętą Górę, Jasną Górę lub do innego sanktuarium krajowego, a przeciętna frekwencja w pielgrzymkach wynosiła 100 osób⁷¹².

W drugiej połowie lat 80. XX wieku opiekę kurialną nad duszpasterstwem osób niewidzących przejął bp Zdzisław Fortuniak. Przy jego wsparciu formy kaznodziejskie znacznie rozwinęto, zaś obszar archidiecezji podzielono na 8 okręgów duszpasterskich (zbąszyński, ostrowski, kępiński, leszczyński, rogoziński, rawicki, jarogniewicki – dla Domu Opieki nad Niewidomymi oraz Owiński – dla Zakładu dla Dzieci Niewidomych)⁷¹³.

W zubożonej formie realizowane było aż do początków lat 90. XX wieku duszpasterstwo dobroczynne. Od czasu ogłoszonej przez abp. Walentego Dymka *Instrukcji w sprawie kościelnej akcji miłosierdzia* (11 II 1952) realizowało się ono głównie poprzez modlitwę i dobre uczynki, w niewielkim zaś zakresie poprzez faktyczne wsparcie materialne, rozprowadzane wśród potrzebujących za pośrednictwem Parafialnych Zespołów Dobroczynnych. Ich działalność została w 1957 roku podporządkowana Wydziałowi Duszpasterskiemu⁷¹⁴.

⁷¹¹ Tamże, korespondencja Kurii Metropolitalnej z dziekanami (IX 1979).

⁷¹² Tamże, *Sprawozdanie duszpasterstwa niewidomych archidiecezji poznańskiej* (1 X 1985).

⁷¹³ AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo ociemniałych 1960-1982*; AKM, Generalia, *Duszpasterstwo niewidomych i ociemniałych 1972-1995*, spis okręgów duszpasterstwa osób niewidomych (23 X 1990).

⁷¹⁴ *Appendix do statutu Caritas, MKAP, 1997*, nr 5, s. 8-11.

Na płaszczyźnie organizacyjnej dobroczynność w archidiecezji odbywała się bez powiązania ze znacjonalizowanym przez państwo Zrzeszeniem Katolików „Caritas”. W 1981 roku abp Jerzy Stroba przypomniał duchowieństwu o zakazie podejmowania współpracy ze Zrzeszeniem „Caritas”⁷¹⁵.

Wprowadzenie stanu wojennego oraz napływ pomocy dobroczynnej z Europy zachodniej, USA i Kanady postawił cały Kościół w Polsce, w tym archidiecezję poznańską, w nowej dla siebie sytuacji – dystrybutora pomocy zagranicznej. Władze niechętnie przystały na istnienie nieformalnego systemu katolickiej pomocy dobroczynnej, wykraczającej poza dotychczasowe, ściśle duszpasterskie ramy. Zachęciło to Jerzego Strobę do bardziej otwartego działania, łącznie z nawiązaniem do tradycji przedwojennej działalności Caritas, czemu poświęcono Tydzień Miłosierdzia w 1987 roku⁷¹⁶.

Wieloletnie wysiłki pasterskie Jerzego Stroby przyniosły owoce. Gdy 7 grudnia 1988 roku Armenię nawiedziło niszczycielskie trzęsienie ziemi wierni archidiecezji poznańskiej – choć żyjący w ubóstwie – pospieszyli z pomocą⁷¹⁷.

Pełną swobodę w dziedzinie kształtowania duszpasterstwa dobroczynnego i działalności charytatywnej Kościół poznański odzyskał dopiero po przełomie politycznym 1989 roku. Dnia 10 października 1990 roku Konferencja Episkopatu Polski powołała Caritas Polska, zaś jej struktury archidiecezjalne erygował arcybiskup Jerzy Stroba już 12 września 1990 roku⁷¹⁸.

⁷¹⁵ Obszerny problem działalności duszpasterskiej Kościoła poznańskiego w latach 80. XX wieku wciąż oczekuje na swego badacza. Zagadnienie to znacznie wykracza poza ramy problemowe niniejszej pracy. Przeprowadzona kwerenda źródeł archiwalnych dowodzi jednak intensywnej działalności dobroczynnej archidiecezji pomimo oficjalnie istniejących obostrzeń prawnych w tym zakresie. Metropolia była dysponentem pomocy dobroczynnej napływającej do Polski z Zachodu w latach 80. XX wieku, a poprzez sieć parafialną dystrybuowała ją dalej. Patrz: AKM, Generalia, *Dary 1981 rok* (głównie korespondencja obcojęzyczna z ofiarodawcami z zagranicy); AKM Generalia, *Dary z zagranicy i protokoły odbiorcze darów 1981-1984*; AKM, Generalia, *Caritas działające w archidiecezji poznańskiej*.

⁷¹⁶ *Tydzień Miłosierdzia '87 w archidiecezji poznańskiej*, MKAP, 1988, nr 10, s. 273-280; Adam Pawłowski, *Przygotowania do 44 Tygodnia Miłosierdzia*, MKAP, 1988, nr 11, s. 317-318.

⁷¹⁷ AKM, Generalia, *Zbiórka pieniężna na potrzebujących w Armenii w 1988*.

⁷¹⁸ Autor uznał problem wznowienia działalności przez Caritas archidiecezji poznańskiej za wykraczający poza ramy tematyczne pracy, lecz w toku kwerendy archiwów ustalił dokumentację, mogącą naświetlić problem działalności dobroczynnej w metropolii poznańskiej po 1989 roku. Patrz: AKM, Generalia, *Działalność charytatywna w parafiach archidiecezji poznańskiej 1993 rok*; AKM, Generalia, *Duszpasterstwo charytatywno-dobroczynne 1993-1996*; AKM, Generalia, *Duszpasterstwo dobroczynne 1983-1990*; AKM, Generalia, *Duszpasterstwo dobroczynne 1990-1993*; AKM, Generalia, *Caritas archidiecezji poznańskiej 1990-1996*; AAP, OA XIV, *Caritas archidiecezji poznańskiej*, teczka

Rodzajem specjalistycznej posługi kapłańskiej, którą zainicjował Jerzy Stroba było duszpasterstwo wojskowe. Narodziło się w 1981 roku wraz z objęciem opieką dobroczynną kombatantów Armii Krajowej i Wojska Polskiego. Doceniając gest ordynariusza Koło Kombatantów działające przy poznańskiej „Solidarności” poprosiło o mianowanie duszpasterza archidiecezjalnego środowisk kombatanckich. Dekretem abp. Jerzego Stroby z 25 września 1981 roku został nim ks. Józef Jasiński (1907-1985)⁷¹⁹, zaś duszpasterzem środowisk kombatanckich miasta Poznania mianowany został 14 listopada 1981 roku ks. Mieczysław Smorawiński (1916-1988)⁷²⁰.

Powołanie duszpasterzy środowisk kombatanckich zapoczątkowało stałą opiekę kapłańską nad seniorami walk o niepodległość Polski, za którą wdzięczność wyrazili arcybiskupowi kombatanci w liście z 11 października 1989 roku, dziękując: „za wieloletnią pomoc okazaną w naszych staraniach w okresie delegalizacji Solidarności, o uzyskanie dodatkowych wagonów kolejowych dla pielgrzymujących na Jasną Górę kombatantów. Dzięki tej pomocy wielu starszych wiekiem kombatantów, często inwalidów oraz dołączających do nas harcerzy mogło brać udział w corocznych kombatanckich pielgrzymkach”⁷²¹. Dopiero jednak upadek komunizmu w Polsce umożliwił dalszy rozwój duszpasterstwa wojskowego. W 1990 roku objęci nim zostali byli żołnierze Armii Krajowej, a jednocześnie arcybiskup powołał przy kilku parafiach archidiecezji dekanalnych duszpasterzy środowisk kombatanckich⁷²². Symbolem zachodzących zmian i postępującej otwartości resortu obrony na współpracę z Kościołem oraz na potrzeby religijne żołnierzy było powołanie 10 listopada 1990 roku przez arcybiskupa poznańskiego nieoficjalnego kapelana Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych. Został nim ksiądz Andrzej Wojciechowski. W tym samym czasie ordynariusz powołał także po raz pierwszy w powojennej historii metropolii wojewódzkiego kapelana policji. Z dniem 8 października 1990 roku

zawiera oryginał dekretu Jerzego Stroby z 12 marca 1990 roku, erygującego ponownie Caritas metropolii poznańskiej.

⁷¹⁹ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo wojskowe 1967-1991*, dekret nominacyjny z dnia 25 września 1981 roku.

⁷²⁰ AKM, Generalia, *Duszpasterstwo kombatantów 1981-1996*, dekret nominacyjny z dnia 14 listopada 1981 roku.

⁷²¹ Tamże, list do arcybiskupa Jerzego Stroby z dnia 10 października 1989 roku.

⁷²² Obszerniej patrz: AKM, Generalia, *Duszpasterstwo wojskowe 1991-1996*; AKM, Generalia, *Duszpasterstwo Żołnierzy Armii Krajowej 1990-1993*.

arcybiskup Jerzy Stroba powierzył tę misję kanoniczną ks. Stefanowi Komorowskiemu⁷²³.

Podczas swej posługi w metropolii Jerzy Stroba walnie przyczynił się do zdynamizowania duszpasterstwa ekumenicznego. Jego początki sięgały czasów poprzednika, lecz dopiero abp. Jerzy Stroba przyczynił się do nawiązania dialogu ekumenicznego przez wiernych i prezbiterium z innowiercami. Delegatem ekumenicznym ordynariusza został ks. Zygmunt Chwiłkowski (1912-2002).

Sytuacja dialogu ekumenicznego w archidiecezji na początku lat 80. XX wieku nie była dobra, co potwierdził ks. Zygmunt Chwiłkowski w sprawozdaniu z 9 grudnia 1980 roku. Wynikało z niego, że w dialog ekumeniczny w Poznaniu zaangażowanych było tylko kilku księży (a jeszcze mniej na prowincji), zaś na dialogu międzyreligijnym wciąż mocno ciążył konflikt w Kotłowie, który zakończył się schizmą kościelną i oderwaniem parafii od Kościoła katolickiego⁷²⁴.

Okres sprawowania urzędu przez Jerzego Strobę to czas nadrobienia zaległości ekumenicznych i pogłębienia dialogu międzywyznaniowego. Wielką pracę w tej dziedzinie wykonała Kuria Metropolitalna, przygotowując materiały do corocznych Tygodni Modlitwy Powszechnej o Jedność Chrześcijan (schematy nauk ekumenicznych, zapisy muzyki i śpiewu, modlitwy), sam zaś arcybiskup wprowadził zmiany do programu nauczania kleryków w ASD, jak również podporządkował program Studium Pastoralnego problematyce dialogu międzyreligijnego. W drugiej połowie lat 80. XX wieku – wskutek propagowania udziału wiernych w Tygodniach Modlitwy o Jedność Chrześcijan – coraz bardziej widoczna była duchowa recepcja nauczania ekumenicznego Soboru Watykańskiego II wśród wiernych⁷²⁵.

Problematyką życia ekumenicznego w Kościele poznańskim zajął się synod obradujący w latach 1992-1993. Rekapitułując nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz odbytego w 1968 roku synodu metropolitalnego, podkreślił konieczność

⁷²³ AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo wojskowe*, dekret z dnia 10 listopada 1990 roku o powołaniu ks. Andrzeja Wojciechowskiego na funkcję duszpasterską przy Dowództwie Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu; także dekret ordynariusza poznańskiego z dnia 8 października 1990 roku dla ks. Stefana Komorowskiego.

⁷²⁴ AKM, Generalia, *Komisja Episkopatu ds. Ekumenizmu 1966-1977*, sprawozdanie księdza Zygmunta Chwiłkowskiego z 9 grudnia 1980 roku.

⁷²⁵ AKM, Generalia, *Ekumenizm 1980-1995*, Sprawozdania z przebiegu Tygodni Modlitw o Jedność Chrześcijan w archidiecezji poznańskiej z 4 lutego 1981, 12 lutego 1982, 26 stycznia 1984, 28 stycznia 1986, 2 lutego 1987 i 8 lutego 1988 roku.

pogłębienia duszpasterstwa ekumenicznego oraz większego uwrażliwienia diecezjan na skomplikowane zagadnienia różnic między wyznaniem chrześcijańskim i judaizmem. W zakresie działań duszpasterskich synod podkreślił konieczność większego zaangażowania księży w sprawowanie posługi wśród małżeństw mieszanych⁷²⁶.

Lata 80. XX wieku przyniosły ożywienie religijne wśród różnych grup społecznych i warstw zawodowych. Fakt ten należy oceniać przez pryzmat owoców Wielkiej Nowenny, nawiedzenia archidiecezji przez kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Apostolską, ale też rosnącej odwagi wiernych, gotowych śmielej niż wcześniej manifestować swoją przynależność do religii. W ten sposób już w 1981 roku abp. Jerzy Stroba rozpoczął starania na rzecz ustanowienia duszpasterstwa środowisk twórczych. Wysiłki te zostały zakończone powodzeniem 19 grudnia 1983 roku⁷²⁷. Dwa lata później zainaugurowane zostało duszpasterstwo środowisk rolniczych, w 1988 roku duszpasterstwo środowisk nauczycielskich⁷²⁸. Upadek systemu komunistycznego umożliwił przywrócenie duszpasterstw zawodowych, w tym także duszpasterstwa obejmującego instytucje publiczne, takie jak wojsko, policja, służby graniczne, celne i administracja publiczna.

3. Udział w życiu publicznym

Posługa każdego ordynariusza we współczesnym Kościele oznacza jego udział w życiu publicznym. Obecność ta wyraża się poprzez udział biskupów w uroczystościach i świętach rocznicowych w wymiarze państwowym i lokalnym, w ważnych wydarzeniach regionalnych, imprezach nie tylko religijnych, ale również o charakterze świeckim, o ile udział w nich nie urąga powadze sprawowanego urzędu. Czasy najnowsze przyniosły zjawiska wcześniej zupełnie nieznanne, jak udział

⁷²⁶ *Poznański synod archidiecezjalny 1992-1993*, s. 107-116.

⁷²⁷ *Z czynności duszpasterskich*, MKAP, 1981, nr 8, s. 166; *Inauguracja duszpasterstwa środowisk twórczych*, MKAP, 1984, nr 1-3, s. 72; Zdzisław Grzegorski, *Duszpasterstwo środowisk twórczych*, MKAP, 1986, nr 6, s. 141; Wieńczysław Nowak, *Duszpasterstwo nauczycieli w archidiecezji poznańskiej*, MKAP, 1988, nr 12, s. 407.

⁷²⁸ Obszerniej na temat kształtowania się duszpasterstw środowisk twórczych i nauczycielskiego patrz: AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo pisarzy i dziennikarzy 1958-1995*; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo artystów 1959-1966*; AAP, OA XIV, *Duszpasterstwo pracowników nauki 1959-1981*; AAP, OX XIV.

biskupów w życiu publicznym za pośrednictwem mediów społecznościowych i popularnych komunikatorów.

Czas sprawowania urzędu arcybiskupa poznańskiego przez Jerzego Strobę przypadł jednak w okresie nie tylko „sprzed Internetu”, ale również w zupełnie innej sytuacji i atmosferze politycznej. Przez jedenaście lat (1978-1989) ordynariusz poznański nie mógł swobodnie uczestniczyć w życiu społeczności archidiecezjalnej, jego głos nie był słyszany w środkach masowego przekazu, jego obecność w uroczystościach państwowych i regionalnych była – z punktu widzenia władz – niepożądana. Sytuację tę zmienił dopiero upadek komunizmu.

Mimo istniejących ograniczeń abp Jerzy Stroba, sprawując urząd metropolity, był jednym z najważniejszych uczestników życia społecznego w wymiarze krajowym, a to przez uczestnictwo w Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu, nade wszystko zaś przez udział i kierowanie Komisją Katechetyczną KEP-u. Ta strona działalności abp. Jerzego Stroby sygnalizowana jest przez historyków w jego biogramach, lecz wciąż nie doczekała się poważnych badań i opracowań historycznych. W niniejszej pracy aktywność ta zostanie zatem tylko zasygnalizowana, albowiem rozległość problematyki wykracza poza przyjęte przez autora ramy tematyczne. Poza działalnością w komisjach Episkopatu Polski wskazać też należy na inne rodzaje udziału Jerzego Stroby w życiu publicznym. Była to aktywność na mniejszą skalę, nierzadko tylko środowiskowa, lecz metoda „małych kroków” realizowana konsekwentnie przez ordynariusza – i niepostrzeżenie dla władz komunistycznych – systematycznie rozszerzała zakres obecności arcybiskupa w życiu wspólnoty archidiecezjalnej. Mowa tu o organizowanych od lat 80. XX wieku spotkaniach opłatkowych z duchowieństwem, a później także z przedstawicielami różnych środowisk społecznych i zawodowych, prowadząca w konsekwencji do pogłębienia współpracy wierzących i niewierzących z Kościołem poznańskim. Nie bez znaczenia był też oficjalny i nieformalny patronat ordynariusza nad imprezami świeckimi i wydarzeniami silnie związanymi z kulturą ludową (dożynki).

Abp Jerzy Stroba był doświadczonym kurialistą. Członkiem KEP-u został w 1958 roku wraz z rozpoczęciem posługi biskupiej w administracji gorzowskiej. Jako człowiek pochodzący z polsko-niemieckiego pogranicza, a później biskup pomocniczy na pomorskich Ziemiach Odzyskanych doskonale nadawał się do roli orędownika

i uczestnika dialogu polsko-niemieckiego. Jego wyrazem był ogłoszony na koniec obrad Soboru Watykańskiego II list biskupów polskich do hierarchów niemieckich.

Dokument był jednym z 50 podobnych listów, skierowanych przez KEP do episkopatów innych krajów, zawierających zaproszenie do modlitewnego udziału w uroczystościach Millennium Chrztu Polski. Żaden z listów – z wyjątkiem skierowanego do Episkopatu Niemiec – nie spowodował tak nerwowej reakcji władz komunistycznych, stając się kolejną przyczyną do zdecydowanego ataku na Kościół i jego dostojników.

W pracach nad redakcją listu, którego głównym autorem był arcybiskup Bolesław Kominek, zaangażowali się biskupi Bernard Czapliński (1908-1980) i Jerzy Stroba (w późniejszym okresie dołączył do nich arcybiskup Karol Wojtyła). Obaj biskupi władali biegle językiem niemieckim, mogli zatem sondować opinie hierarchów niemieckich, prowadząc z nimi niełatwe przygotowania do ogłoszenia epokowego listu. List podpisany w Rzymie 18 października 1965 roku przez 34 biskupów polskich, także przez Jerzego Strobę, stał się kamieniem węgielnym długiego i żmudnego procesu pojednania między oboma narodami⁷²⁹.

Jako członek KEP-u abp Jerzy Stroba znany jest przede wszystkim jako wieloletni przewodniczący Komisji Katechetycznej Episkopatu, którą kierował w latach 1959-1996.

Początki Komisji Katechetycznej sięgają obrad Konferencji Plenarnej Biskupów, która odbyła się 11-12 grudnia 1917 roku. Zgromadzeni wówczas w Warszawie hierarchowie postanowili powołać Komisję Szkolną Episkopatu, czuwającą nad nauką religii w systemie szkolnictwa publicznego i prywatnego.

⁷²⁹ Proces przygotowania i publikacji listu biskupów polskich został wyczerpująco zbadany przez historyków. Warto więc przytoczyć tylko kilka publikacji: Sławomir Krzyżanowski, *Kampania propagandowa w sprawie orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku w świetle prasy z Wrocławia i Zielonej Góry*, „In Gremium”, 2010, t. 4, s. 147-167; Piotr Madajczyk, *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku*, Warszawa 1994, s. 106-119; Bronisław Mierzwiński, *Pojednanie między narodami warunkiem i owocem pokoju*, „Sympozjum”, 2013, nr 1, s. 163-180; Henryk Muszyński, *Przebaczenie i pojednanie między Polakami i Niemcami jako dar i zadanie. W 50 lat po wymianie listów biskupów polskich i niemieckich*, „Pedagogia Christiana”, 2016, nr 1, s. 139-162; Jerzy Myszor, *Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 XI 1965 – z perspektywy czasu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 2006, z. 1, s. 172-177; *Przebaczymy i prosimy o wybaczenie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 14 maja 2008 roku w Krakowie przez Polskie Towarzystwo Teologiczne*, red. Roman Kuligowski, Tadeusz Panuś, Kraków 2008.

W 1961 roku – wobec usunięcia katechezy ze szkół – dotychczasową komisję przekształcono w Komisję Katechetyczną Episkopatu Polski⁷³⁰.

Objęcie Komisji przez biskupa Jerzego Strobę 15 września 1959 roku zapoczątkowało jej nowy, dynamiczny okres działalności, której poprzednik – schorowany biskup tarnowski Jan Stepa (1892-1959) – nie mógł zapewnić. Staraniem nowego przewodniczącego znacznie usprawniono obrady tego ciała, a w 1972 roku powołano jej stałe prezydium, które w okresie przerw między obradami Komisji było uprawnione do podejmowania kluczowych decyzji. Narastanie coraz większej liczby spraw sprawiło, że w 1975 roku powołano po raz pierwszy wiceprzewodniczącego Komisji⁷³¹. Tradycją prac Komisji od czasów objęcia przewodnictwa przez bp. Jerzego Strobę stało się stałe zapraszanie na obrady przedstawicieli środowisk świeckich, a także duchownych zaangażowanych w różne obszary duszpasterstwa młodzieżowego i katechetycznego. Wyznacznikiem nowej, posoborowej działalności Komisji było nawiązanie ściślejszej współpracy z Komisją Duszpasterską Episkopatu, a także wspólne wraz z nią obrady. Jako naczelna agenda KEP Komisja Katechetyczna blisko współpracowała także ze Stolicą Apostolską⁷³².

Bp Jerzy Stroba objął kierowanie Komisją w okresie szczególnie trudnym dla Kościoła, bowiem w schyłkowym czasie gomułkowskiej odwilży i powrotu państwa na drogę otwartego konfliktu z Kościołem. Bez cienia przesady stwierdzić można, że od 1959 roku na Komisji Katechetycznej i jej przewodniczącym ciążył decydujący obszar odpowiedzialności za kontynuowanie katechizacji wiernych w Polsce. To Komisja Katechetyczna w krótkim okresie – opierając się na doświadczeniach różnych diecezji – wypracowała model przeniesienia katechizacji do parafii, a także

⁷³⁰ W 1970 roku zmieniła ona nazwę na Komisję Episkopatu ds. Katechizacji, a w 1984 roku przywrócono jej dawną nazwę – Komisję Katechetyczną Episkopatu. Obowiązywała ona do 1996 roku.

⁷³¹ Nie był to jedyny przykład postępującej specjalizacji prac Komisji Katechetycznej, albowiem w okresie sprawowania stanowiska przewodniczącego przez Jerzego Strobę wyodrębniono w jej obrębie komisje problemowe. Były to Podkomisja ds. Wychowania Religijnego w Rodzinie (1960), Podkomisja ds. Wychowania Seksualnego Młodzieży (1960), Podkomisja Katechizmowa (1961), Podkomisja Programowa (1964), Podkomisja ds. Opracowania Memoriału dla Rządu (1973), Podkomisja ds. Przygotowania Listu do Rodziców (1973), Podkomisja ds. Zredagowania Listu do Księży (1973), Podkomisja Specjalna ds. Rozmów z Rządem (1973), Podkomisja ds. Studiowania Zmian w Systemie Oświaty Związanych z Reformą Nauczania (1973), Podkomisja Programowa (1975), Podkomisja Problemowa (1975), Podkomisja ds. Redakcji Dokumentu dla Episkopatu Polski na Synod Biskupów (1976), Podkomisja ds. Opracowania Włączenia Dzieci i Młodzieży do Roku Ślubów Jasnogórskich Narodu (1976), Podkomisja ds. Opracowania Katechizmu dla Dorosłych (1978), Podkomisja Programowo-Podręcznikowa (1984), Podkomisja Formacji i Kształcenia Katechetów (1984), Podkomisja Dzieci i Młodzieży (1984) oraz Podkomisja ds. Współpracy z Rodzicami (1984).

⁷³² Jan Doppke, *Katechizacja w Polsce 194-1990*, Pelplin 1998, s. 119-135.

(szczególnie po uchwaleniu ustawy oświatowej z 15 VII 1961 roku) broniła praw Kościoła do kontynuowania dzieła katechizacyjnego w punktach parafialnych. Członkowie Komisji wraz z jej przewodniczącym toczyli nierówne boje z machiną biurokratyczną państwa, dążącego na różne sposoby do uniemożliwienia nauki religii.

Usunięcie religii ze szkół postawiło przed członkami Komisji Katechetycznej nowe, wielkie zadania. Opracowany w 1957 roku program nauczania był nieaktualny i wymagał dostosowania do nowej rzeczywistości, wobec czego bp Jerzy Stroba postanowił powołać podkomisję programową, kierowaną przez poznańskiego duchownego, ks. Mariana Finke (1906-1986)⁷³³. Owocem jej prac było przygotowanie ogólnopolskiego programu nauki religii, poddanego pod obrady Komisji 25 lutego 1970 roku. Zaproponowany program przewidywał trzy cykle – eucharystyczny (o charakterze wprowadzającym do życia chrześcijańskiego, dla uczniów klas I-IV), dojrzałości chrześcijańskiej (zawierający syntezę prawd wiary, przygotowujący do sakramentu bierzmowania, dla uczniów klas V-VIII) oraz odpowiedzialności chrześcijańskiej (o wychowaniu do świadomego życia chrześcijańskiego w wymiarze osobistym i społecznym, dla uczniów klas szkół ponadpodstawowych). Dalsze prace nad programem trwały w łonie Komisji przez rok i zostały ostatecznie przyjęte na posiedzeniu, które odbyło się w Warszawie w dniach 3-4 marca 1971 roku. Wtedy też podjęto decyzję o ujednoczeniu bazy podręczników do nauki przedmiotu⁷³⁴.

Projekt podstawy programowej został zaakceptowany przez obradującą w Warszawie KEP 1 kwietnia 1971 roku. Biskupi postanowili wówczas także o przyznaniu Komisji Katechetycznej wyłącznego prawa do akceptacji dla szczegółowych wytycznych programowych w kwestii nauczania religii⁷³⁵. Był to wyraz szczególnego zaufania do członków Komisji i jej przewodniczącego, pamiętać bowiem należy, że Kościół w Polsce wdrażał wówczas reformy Soboru Watykańskiego II.

⁷³³ Ksiądz Marian Finke był jednym z najbardziej doświadczonych katechetów w archidiecezji poznańskiej i wieloletnim członkiem Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski. Swoją działalnością duszpasterską w Kościele Poznańskim i dorobkiem na forum Komisji Katechetycznej miał swój istotny wpływ na kształt formacji katechetycznej wiernych w okresie powojennym. Patrz: Jan Szpet, *Finke Marian* (1906-1986), [w:] *Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej*, red. L. Wilczyński, s. 206-209.

⁷³⁴ AKEP, *Protokół nr 52 posiedzenia Komisji Katechetycznej Episkopatu w dniu 25 lutego 1970 roku w Warszawie*; AKEP, *Protokół nr 56 posiedzenia Komisji Katechetycznej Episkopatu w dniu 3 i 4 marca 1971 roku w Warszawie*.

⁷³⁵ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, Edward Majcher, *Arcybiskup Jerzy Stroba jako przewodniczący Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski*, s. 5.

Jako przewodniczący Komisji bp Jerzy Stroba nieraz reprezentował polski Kościół na forum zagranicznym, przedstawiając jego dokonania w dziedzinie katechizacji pomimo niesprzyjających warunków, panujących w kraju. Okazją do tego był na przykład odbywający się w Rzymie Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny (20-25 września 1971).

Kwalifikacje katechetyczne Jerzego Stroby i jego zaangażowanie w proces nauki zasad wiary sprawił, że został przewodniczącym Międzynarodowej Rady Katechetycznej powołanej w 1975 roku. W jej skład weszło 25 członków, reprezentujących wszystkie kontynenty. Przeto gdy w 1977 roku papież wezwał hierarchów na Synod Biskupów do Rzymu, Jerzy Stroba udał się do Wiecznego Miasta wraz kardynałem Karolem Wojtyłą oraz zastępującym prymasa biskupem Edwardem Materskim (1923-2012). W obszernym wystąpieniu podczas pierwszego dnia obrad wnikliwie przedstawił stan katechizacji w Polsce, zwracając uwagę na istniejące niedostatki, przede wszystkim w zakresie dostępu do podręczników. Podkreślił, że sytuacja w Polsce – gdzie salki parafialne pękały w szwach z powodu wysokiej frekwencji – była biegunowo różna od stanu nauczania religii w krajach Europy zachodniej. Zdaniem przewodniczącego Komisji Katechetycznej był to efekt rzeczywistego i szczerego przywiązania wiernych do wiary i Kościoła katolickiego⁷³⁶.

Komisja kierowana przez abp. Jerzego Strobę obradowała z reguły 2-3 razy w ciągu roku lub częściej, w razie szczególnej potrzeby. Przedmiotem jej obrad były sprawy bieżące, programowe oraz związane z doskonaleniem kadr katechetycznych w diecezjach. Wbrew powszechnym wyobrażeniom, a z pewnością wbrew opinii krzewionej przez komunistyczną propagandę Komisja Katechetyczna była instytucją KEP-u nakierowaną na prowadzenie otwartego i szerokiego dialogu, nie unikając przy tym trudnej tematyki. W latach 60. XX wieku przedmiotem rozważań członków Komisji był problem obojętności światopoglądowej młodego pokolenia, zaś u schyłku dekady charakteryzującej się nadchodzącą rewolucją seksualną tematyka życia intymnego współczesnej młodzieży. Podczas spotkań omawiano też inne zagadnienia

⁷³⁶ Jerzy Stroba, *W kierunku katechety integralnej – synod 1977*, [w:] *Ewangelizacja*, red. Jan Krucina, Wrocław 1980, s. 46-54.

– oddziaływania wychowawczego na trudną młodzież, pochodzącą ze środowisk zaniedbanych, cierpiącą z powodu nałogów i żyjącą w konflikcie z prawem⁷³⁷.

W szacownym i dostojnym gronie biskupów-członów KEP Jerzy Stroba był postacią przewrotną. Jako doświadczony członek Episkopatu potrafił żartobliwie ganić nowych jego członków, gdy okazywali zmęczenie w trakcie obrad lub – co również się zdarzało – przysypiali. Wejście na mównicę arcybiskupa poznańskiego zawsze jednak budziło zainteresowanie uczestników obrad, a wszelki gwar prowadzonych rozmów nagle cichł. Jerzego Stroby wypadało słuchać⁷³⁸, także dlatego, że sposób prezentowania przez niego referatów był nowatorski i oryginalny, a treści dokładnie przemyślane i precyzyjnie przygotowane⁷³⁹.

Charakter Jerzego Stroby czynił z niego przeciwieństwo wielu członków Episkopatu Polski, szczególnie biskupów sędziwych, których konserwatyzm wzrastał z wiekiem. Być może katechetyczne zacięcie, wieloletnie obcowanie z młodzieżą, wieczny duch młodości sprawiły, że na wiele spraw i zagadnień Jerzy Stroba spoglądał inaczej niż pozostali członkowie KEP, z prymasem Stefanem Wyszyńskim włącznie. Biskup Ignacy Jeż wspominał sytuację, gdy prymas postawił na forum Komisji Katechetycznej wniosek o przygotowanie listu pasterskiego Episkopatu w sprawie minispódniczek, nieodzownego elementu damskiej garderoby od lat 70. XX wieku. Stefan Wyszyński był zdecydowanym przeciwnikiem krótkich spódniczek, pomstując: „Niechże się polskie dziewczęta bardziej szanują, niechże pamiętają o swojej godności”⁷⁴⁰. Jerzy Stroba nie był zachwycony wnioskiem prymasa, najpewniej doskonale wiedząc, że moralizowanie Kościoła nic nie zmieni, a środowiskom niechętnym Kościołowi tylko się przysłuży, dając wygodny argument na „wstecznicstwo kleru”. Pomimo sceptycyzmu Jerzy Stroba podjął działania w obrębie kierowanej przez niego Komisji Katechetycznej, chociaż zamiast faktycznych prac nad projektem listu pasterskiego prowadził... rozważną obstrukcję

⁷³⁷ AAP, OA XIV, sygn. II/6, obszerną wiedzę na temat działalności Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski przynoszą akcje tej instytucji, znajdujące się w zasobach AAP. Zawierają one nie tylko liczne protokoły zebrań Komisji Katechetycznej, ale częściowo także korespondencję prowadzoną przez arcybiskupa Jerzego Strobę lub też do niego kierowaną; AKEP, patrz sprawozdania okresowe i protokoły posiedzeń Komisji Katechetycznej KEP.

⁷³⁸ Wywiad ks. Łukasza Kędzińskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15.01.2019

⁷³⁹ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, Edward Majcher, *Arcybiskup Jerzy Stroba jako przewodniczący Komisji*, s. 6.

⁷⁴⁰ AKM, Ignacy Jeż, «Kwiatki» na złoty jubileusz kapłaństwa Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby, mps, s. 4.

wniosku prymasa, przeciągając prace Komisji pomimo ponagieł ze strony Stefana Wyszyńskiego. Z namysłem wybierano dwóch członków Komisji, polecając im opracowanie projektu, który jednak Komisja Katechetyczna odrzuciła. Opracowano więc drugi projekt, który komisja nakazała poprawić. I poprawiony projekt odrzucono, podobnie jak trzeci, dopiero w czwartym zawarto dla prymasa konkluzję, iż: „Komisja Katechetyczna po długich rozważaniach doszła do stwierdzenia, że minispódniczki nie są problemem etyki, lecz mody. A jeśli moda się zmieni i niewiasty spuszczą suknie w dół, a za to odsłonią górę w formie dekoltyw – nie wiadomo, co będzie gorsze”⁷⁴¹. Wyczulony na punkcie trafnej argumentacji prymas odrzucił pomysł dalszych prac Komisji i publikacji listu pasterskiego poświęconego damskiej modzie.

Aktywność Jerzego Stroby na forum KEP oraz Kościoła powszechnego – między innymi na skutek wieloletniego ignorowania Kościoła w mediach do 1989 roku – była mało znana wiernym Kościoła poznańskiego. Tymczasem zabiegał on o dobro Kościoła partykularnego oraz polskiego także na forum Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu, której członkiem był od 1980 roku⁷⁴². Wielkim sukcesem Komisji i pracujących w niej przedstawicieli Kościoła było uzyskanie zgody państwa na przywrócenie katechezy w zakładach poprawczych i schroniskach dla młodzieży. Wydane 10 września 1981 roku rozporządzenie ministra sprawiedliwości zapewniło możliwość nauczania religii w wymiarze jednej godziny tygodniowo⁷⁴³.

Uwolnienie środków masowego przekazu od ograniczeń cenzury oraz ich spluralizowanie po 1989 roku pozwoliły wiernym poznać format hierarchy poznańskiego i jego znaczenie w Kościele światowym. Dopiero wówczas bliżej znane

⁷⁴¹ Tamże.

⁷⁴² Obszerniej na temat działalności Komisji w ostatniej dekadzie PRL: Krzysztof Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012.

⁷⁴³ AKM, J. Szpet, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej*, mps, s. 11. Wielkim wyzwaniem, przed którym stanęła Komisja Katechetyczna, a który wykracza znacząco poza ramy tematyczne niniejszej pracy jest problem przywrócenia nauki religii w systemie szkolnictwa publicznego. Warto wspomnieć, że przeprowadzona kwerenda źródeł wykazała interesujący i warty dalszego zbadania zespół akt, zawierających opinie wiernych i duchowieństwa w tej sprawie, wyrażonych w gorącym okresie zmian politycznych w Polsce w 1990 roku. Sprawa ta była przedmiotem 239. obrad KEP 8 marca 1990 roku. Głos wyraziło wówczas 23 biskupów. Zdecydowanie „za” opowiedziało się 15, pozostali mieli wątpliwości. Trzech biskupów nie wyraziło swojego stanowiska, zaś czterech było przeciwnych. Patrz: AAP, OA XIV, sygn. II/6, *Komisja ds. Katechizacji 1989-1990*, listy i memoriały osób prywatnych do ordynariusza poznańskiego z 1990 roku; *Podsumowanie dyskusji o katechizacji w czasie 239. KPE (8 III 1990)*.

stały się dokonania arcybiskupa w dziedzinie katechizacji oraz rola, jaką odegrał podczas opracowania *Katechizmu Kościoła katolickiego*.

Sobór Watykański II – w przeciwieństwie do Soboru Trydenckiego i Watykańskiego I – nie nakazał opracowania jednolitego katechizmu, uznając prymat różnaitości kultur, tradycji i mentalności chrześcijan, zamieszkujących różne krańce świata. Warto nadmienić, że w opublikowanym w 1979 roku artykule podsumowującym Synod Biskupów sprzed dwóch lat Jerzy Stroba wspomniał, iż podczas obrad synodalnych pojawiły się głosy, mówiące o konieczności opracowania i wdrożenia nowego podręcznika⁷⁴⁴. Potrzeba ustanowienia nowego i jednolitego katechizmu stała się jednak widoczna wraz z postępującą recepcją nauczania soborowego, które w różnych zakątkach globu przebiegało w zróżnicowanym tempie. Problem ten podjęty został przez papieża Jana Pawła II podczas obrad II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w Rzymie, obradującego od 24 listopada do 8 grudnia 1985 roku. Przygotowanie katechizmu Ojciec Święty polecił powołanej 10 lipca 1986 roku komisji, kierowanej przez kardynała Josepha Ratzingera (Benedykta XVI), prefekta Kongregacji ds. Nauki i Wiary. Komisję wspierało 40 doradców i ekspertów, reprezentujących różne kręgi kulturalne świata katolickiego z całego świata, budząc żywe zainteresowanie biskupów oraz duchowieństwa polskiego⁷⁴⁵. Wśród nich ważny głos doradczy należał do przewodniczącego Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski – Jerzego Stroby⁷⁴⁶.

Prace nad katechizmem weszły w ostatnie stadium wraz z początkiem lat 90. XX wieku. Projekt przedstawiono papieżowi 14 lutego 1992 roku, 25 czerwca 1992 roku Ojciec Święty zatwierdził jego ostateczną redakcję, a 11 października 1992 roku ogłosił konstytucję apostolską *Fidei depositum*⁷⁴⁷. Prace nad przekładem i polską

⁷⁴⁴ „Kilku ojców [synodalnych] podniosło problem wydania jednolitego katechizmu dla całego Kościoła. Ogół uczestników synodu uznał ten projekt, z uwagi na ogromną różnorodność warunków w jakich odbywa się katecheza, za nierealny. Obowiązkiem czuwania nad tym, by w katechezie przekazywana była pełna i jednoznaczna nauka Kościoła, obciążono episkopaty krajowe, które czuwać winny przede wszystkim nad treścią katechizmów”, patrz: Jerzy Stroba, *Katecheza w świetle Synodu Biskupów 1977 roku*, „Collectanea Theologica”, 1979, nr 2, s. 11.

⁷⁴⁵ Warto wspomnieć, że z oczekiwaniami sformułowanymi przez Ojca Świętego arcybiskup Jerzy Stroba poinformował członków Episkopatu Polski podczas posiedzenia Komisji Katechetycznej w Krakowie 4 września 1986 roku. Patrz: AAP, OA XIV, sygn. II/6, *Komisja ds. Katechizacji 1984-1986*, tamże *Program posiedzenia Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski z 4 września 1986 roku*.

⁷⁴⁶ AKM, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, Edward Majcher, *Arcybiskup Jerzy Stroba jako przewodniczący Komisji*, s. 9-10.

⁷⁴⁷ Obszerniej na temat przygotowań *Katechizmu Kościoła katolickiego* patrz: Andrzej Offmański, *Katechizm Kościoła katolickiego ostatnim z dokumentów odnowy soborowe*, „Colloquia Theologica

redakcją katechizmu trwały trzy lata (1992-1995), a jego uroczyste przekazanie wiernym, dokonane w warszawskiej archikatedrze 18 marca 1995 roku było osobistym sukcesem ordynariusza poznańskiego, który w wygłoszonej tego dnia homilii powiedział: „Studiując katechizm dostrzegamy piękno, urok wiary Kościoła, a stanowi go między innymi nieustanny rytm miłości Pana Boga i odpowiedź człowieka w miłości do Pana i do bliźniego. Ten puls miłości, odczuwany w *Katechizmie* zadziwia i potrafi urzekać. Jest też w *Katechizmie* coś, czego nie było nigdy dotąd: wypowiedzi świętych, którzy w ciągu wieków mówią o tym, jak osobiście przeżywali wiarę i ów rytm miłości, która wiąże Pana Boga ze stworzeniem, stworzenie z Bogiem i stworzenia między sobą”⁷⁴⁸.

Ponieważ przez większość sprawowania urzędu arcybiskupa poznańskiego Jerzy Stroba nie miał możliwości aktywnego i pełnego uczestnictwa w życiu publicznym, starał się robić to na mniejszą skalę. Służyły temu na przykład spotkania opłatkowe z udziałem duchowieństwa, zaś po 1981 roku z przedstawicielami różnych warstw społecznych i zawodowych. Możliwość poznania ordynariusza i jego poglądów zbliżyła wiele środowisk do Kościoła, stając się także z biegiem czasu załącznikiem duszpasterstwa specjalistycznego.

Wobec braku możliwości udziału Kościoła Poznańskiego w kulturalnych i rocznicowych wydarzeniach lokalnych Jerzy Stroba wybrał metodę „małych kroków”, które niepostrzeżenie dla komunistów rozszerzały granice Kościoła w życiu społeczności Wielkopolski. Nieraz inicjatywa miała charakter oddolny, wychodząc ze strony wiernych. W październiku 1981 roku abp Jerzy Stroba powiadomiony został przez Ludwika Malendowicza, prezesa Zarządu Okręgu Poznańskiego Polskiego Związku Filatelistów (PZF), o powstaniu Klubu Zbieraczy Znaków Poczтовых o Tematyce Religijnej przy PZF. Powstanie Klubu było skutkiem uporu filatelistów wielkopolskich, starających się od 1956 roku o utworzenie Klubu. Oczywistym patronem Klubu został św. Archanioł Gabriel, ogłoszony przez Pawła VI w 1972 roku patronem środków masowego przekazu, pocztowców i filatelistów. Klub

Otoniana”, 2013, nr 1, s. 41-56; Marian Rojek, *Katechizm Kościoła katolickiego*, „Resovia Sacra”, 1994, nr 1, s. 29-55; Jerzy Stroba, *Geneza Katechizmu Kościoła katolickiego*, „Ateneum Kapłańskie”, 1995, nr 87, s. 17-22; Jan Szpet, *Katechizm Kościoła katolickiego – oczekiwania i niepokoje*, MKAP, 1994, nr 9, s. 341-353.

⁷⁴⁸ Jerzy Stroba, *Homilia metropolity poznańskiego podczas uroczystości przekazania „Katechizmu Kościoła katolickiego”*, MKAP, 1995, nr 4, s. 10.

zainauguował swoją działalność w trzecią rocznicę wyboru Jana Pawła II, organizując okolicznościową wystawę w Swarzędzu. Nie wiadomo, czy wziął w niej udział arcybiskup poznański, prywatnie zapalony filatelista, lecz 14 listopada 1981 roku udzielił swego błogosławieństwa członkom Klubu, życząc mu powodzenia w dalszym rozwoju⁷⁴⁹. Nieformalny patronat nad Klubem (ogłoszenie oficjalnego patronatu ordynariusza w 1981 roku było politycznie niemożliwe) był jednym z wielu małych kroków Jerzego Stroby na drodze do poszerzenia obecności Kościoła poznańskiego w życiu publicznym regionu. Znacznie bardziej doniosłym wydarzeniem było zorganizowanie w 1985 roku pierwszych archidiecezjalnych dożynek. Było to duże przedsięwzięcie, albowiem uroczystość dożynek, tak silnie związana z kulturą i tożsamością społeczności wiejskich, była częścią kultywowanego ceremoniału partyjno-rządowego. Odbyte w poznańskiej katedrze 15 września 1985 roku religijne dziękczynienie za żniwa i udane zbiory były rodzajem obchodów konkurencyjnych wobec uroczystości państwowych.

Ich organizatorem i ważnym uczestnikiem był mianowany w 1985 roku duszpasterzem rolników ks. Eugeniusz Lijewski (1934), dziekan szamotulski. Dożynki rozpoczęły się od modlitewnego przygotowania w kościele pw. NMP in Summo w Poznaniu, skąd uczestnicy w procesji z wieńcami dożynkowymi i plonami, prowadzonej przez proboszcza Jana Stanisławskiego udali się do katedry. Tutaj przybyłych powitał biskup Stanisław Napierała. Uroczyste nabożeństwo zakończyła pieśń *Boże, coś Polskę* i złożenie wieńców dożynkowych w bocznych kaplicach katedry⁷⁵⁰. Odbyte rok później dożynki miały już pół oficjalną oprawę, uczestniczył w nich bowiem – poza arcybiskupem Jerzym Strobą – także przedstawiciel poznańskiej Akademii Rolniczej, który na zakończenie nabożeństwa wygłosił okolicznościowe przemówienie. Rosnąca frekwencja oraz żywy odzew środowisk rolniczych sprawiły, że w 1987 roku uroczystości duchowe połączono z konferencją, podczas której zaproszeni pracownicy akademicy wygłosili referaty związane z ochroną środowiska⁷⁵¹. Po 1989 roku charakter centralnych dożynek archidiecezjalnych uległ zmianie, przede wszystkim poprzez ich organizację w różnych ośrodkach rozległej

⁷⁴⁹ AKM, Generalia, *Arcybiskup poznański 1978-1985*, list Ludwika Molendowicza z dnia 16 października 1981 roku. List zwrotny ordynariusza poznańskiego z dnia 14 listopada 1981 roku.

⁷⁵⁰ Jan Stanisławski, *Archidiecezjalnej dziękczynienie za zbiory*, MKAP, 1985, nr 11, s. 358-359.

⁷⁵¹ *Dożynki w katedrze poznańskiej*, MKAP, 1986, nr 11, s. 308-309; *Archidiecezjalne dziękczynienie za zbiory*, MKAP, 1987, nr 11, s. 355-356.

metropolii, by poprzez to święto przyczynić się do większego zintegrowania społeczności regionu.

Upadek komunizmu umożliwił Jerzemu Strobie znacznie większy udział w życiu społecznym i obywatelskim społeczności wielkopolskiej. Uczestniczył więc w poświęceniu pomników i sztandarów służb mundurowych, placówek szkolnych, opiekuńczych i służby zdrowia. Brał udział w inauguracji roku akademickiego, wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie. Uwolnione od ograniczeń cenzury media lokalne i ogólnopolskie zainteresowane były nie tylko publikowaniem informacji o dotychczasowej posłudze ordynariusza poznańskiego, ale też chciały poznać jego opinię i stanowisko w na temat wydarzeń bieżących, przewidywań na temat rozwoju życia religijnego w przyszłości i scenariuszy rozwoju regionu i kraju⁷⁵². Zainteresowaniu mediów sprzyjała sylwetka Jerzego Stroby, człowieka z pewnością nietuzinkowego, dającego rozmówcom wiele przyjemności podczas toczonych polemik. Jako człowiek dialogu, zawsze dalekosiężnie spoglądający w przyszłość był pożądanym partnerem dla władz lokalnych – samorządowych i wojewódzkich, lecz także związkowych, zmagających się w pierwszej połowie lat 90. XX wieku ze społecznymi kosztami transformacji gospodarczej.

⁷⁵² AKM, Generalia, *Urząd prasy*. „Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Poznańska”, „Głos Wielkopolski”, „Wprost”, 1992-1997, korespondencja redakcji czasopism z Kurią Metropolitalną w Poznaniu. Zapytania do arcybiskupa, prośby o autoryzację wywiadów.

V. Działalność ustawodawcza

Stanowienie prawa wyraża się wprowadzaniem nowych norm ustawodawczych oraz uchylaniem dotychczas obowiązujących. Na gruncie prawa kościelnego działanie takie należy do kompetencji ordynariusza, o ile podejmowane przez niego inicjatywy nie stoją w sprzeczności z kompetencjami ustawodawczymi władz kościelnych wyższego szczebla – papieża oraz Kolegium Biskupów. Papież realizuje działalność ustawodawczą w sposób permanentny, natomiast Kolegium Biskupów w sposób uroczysty (sobór powszechny) lub zwyczajny (określony przez biskupa Rzymu).

Ordynariusz diecezji działalność prawodawczą sprawuje w sposób zbliżony do biskupa Rzymu, wydając dekryty, zarządzenia i inne akty prawne (z wykluczeniem spraw zastrzeżonych dla instancji wyższych niż władza diecezjalna)⁷⁵³ lub za pośrednictwem diecezjalnych ciał kolegialnych, jak synod lub odpowiednie rady Kościoła partykularnego, zwoływanych lub powoływanych z inicjatywy biskupa diecezjalnego⁷⁵⁴.

Omawiając kwestię obowiązków ustawodawczych biskupa wspomnieć należy o zwiększeniu roli i znaczenia ciał kolegialnych w Kościele powszechnym i partykularnym po Soborze Watykańskim II. W archidiecezji poznańskiej przejawem zmian soborowych było zwołanie w 1968 roku pierwszego od XVIII wieku synodu diecezjalnego⁷⁵⁵. Ten sam sobór zaakcentował rolę i znaczenie synodów plenarnych,

⁷⁵³ Jerzy Adamczyk, *Kompetencje legislacyjne biskupa diecezjalnego w zakresie «Munus Sactificandi»*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2010, nr 1, s. 187-208; Dariusz Gręźlikowski, *Działalność ustawodawcza biskupa Wiesława Alojzego Meringa w latach 2010-2015*, „Studia Włocławskie” 2015, nr 17, s. 31-54; Paweł Lewandowski, *Kompetencje biskupa diecezjalnego dotyczące sądownictwa kościelnego w przedmiocie procesów małżeńskich według kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku i instrukcji procesowej «Dignitas connubi»*, [w:] *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. Robert Kantor, Kraków 2015, s. 109-125; Andrzej Pieńkowski, *Działalność ustawodawcza bpa Edwarda Eugeniusza Samsela (2000-2003)*, „Studia Ełckie” 2010, nr 12, s. 189-202; Mirosław Sitarz, *Wymogi stanowienia prawa w Kościele partykularnym. Zarys problematyki*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 2013, nr 26, s. 85-93.

⁷⁵⁴ Stanisław Iwańczak, *Rady, które wspierają biskupa diecezjalnego*, „Annales Canonici” 2017, nr 13, s. 73-90; Tadeusz Pawluk, *Uwagi na temat ustawodawstwa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 1991, nr 1-2, s. 25-36; Mirosław Sitarz, *Synod diecezjalny w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 2014, nr 27, s. 91-106; tegoż, *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, Lublin 2008.

⁷⁵⁵ Obszerniej na temat historii synodów w archidiecezji poznańskiej: Józef Nowacki, *Synody diecezji poznańskiej w latach 1252-1738*, Poznań 2005.

podnosząc tym samym rolę episkopatów krajowych w zakresie stanowienia i normowania prawa kościelnego w Kościołach krajowych⁷⁵⁶.

1. Promotor synodu diecezjalnego

Synody mają tradycję sięgającą V wieku. Jej utrwalenie to wynik obrad Soboru Laterańskiego IV (1215), a później Soboru Trydenckiego (1545-1563), który podniósł rolę synodów prowincjalnych między innymi poprzez nakaz wyboru niektórych urzędników diecezjalnych przez „sejmiki” kościelne danych terytoriów.

Najstarszy znany w źródłach synod poznański odbył się w 1252 roku, ale można przypuszczać, iż nie był on pierwszym w dziejach poznańskiej prowincji kościelnej. Znacznie lepiej rozpoznane są synody odbywające się od XV wieku, zwłaszcza po Soborze Trydenckim. Ostatni synod poznański obradował w dniach 7-9 lipca 1738 roku i zwołany został przez bp. Stanisława Józefa Hozjusza (1674-1738)⁷⁵⁷. Wydarzenia polityczne w Polsce w końcu XVIII wieku, a później rozbiory nie sprzyjały zwoływaniu synodów w poznańskiej prowincji kościelnej. Wobec antykościelnej polityki władz pruskich oraz braku możliwości swobodnego kształtowania życia kościelnego w Wielkopolsce miejsce synodów „zajął” w XIX wieku kongregacje dziekańskie. Ich częstotliwość znacznie wzrosła w drugiej połowie stulecia, zaś od lat 60. XIX wieku nabrały one charakteru stałego.

⁷⁵⁶ Wojciech Góralski, *Władza ustawodawcza Konferencji Episkopatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 1989, nr 1-2, s. 45-57; Robert Kantor, *Stanowienie prawa w Kościele partykularnym. Kompetencje synodu diecezjalnego i konferencji biskupów*, [w:] *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. Robert Kantor, Kraków 2015, s. 78-93; Stefan Sołtyśzewski, *Konferencja Biskupów*, „Prawo Kanoniczne” 1967, nr 3-4, s. 29-43; Krzysztof Warchałowski, *Prawne podstawy mocy obowiązującej zarządzeń Konferencji Episkopatu w Kościele diecezjalnym*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1999, nr 1, s. 167-188.

⁷⁵⁷ Grzegorz Bujak, *Synody diecezjalne Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1922-1931. Organizacja i problematyka uchwał*, Kielce 2010, s. 19-69; Janusz Gręźlikowski, *Czwarty synod archidiecezji warszawskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2009, nr 3-4, s. 23-49; Paweł Rabczyński, *Synod diecezjalny odpowiedzią na znaki czasu*, „Studia Warmińskie” 2007/2008, nr 44, s. 231-241; Krzysztof Rogala, *Synod diecezjalny, jego historia, struktura i znaczenie w Kościele (refleksja kanoniczno-pastoralna)*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2015, nr 4, s. 153-168; Damian Szczepaniak, *Rola synodów diecezjalnych w procesie posoborowej odnowy Kościoła na przykładzie przepowiadania słowa Bożego w polskich statutach synodalnych w latach 2000-2012*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015, nr 1, s. 38-46; Edward Szafrowski, *Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich*, „Prawo Kanoniczne” 1987, nr 1-2, s. 61-75; Wiesław Śmigiel, *Synod diecezjalny jako wyraz kolegialności Kościoła i szansa na ożywienie duszpasterstwa*, „Teologia Praktyczna” 2010, t. 11, s. 199-210.

Tradycja regularnych kongregacji dziekańskich utrwaliła się w okresie kulturkampfu i była kontynuowana w okresie międzywojennym. Z zamiarem zwołania synodu nosił się w pierwszej połowie lat 20. XX wieku abp Edmund Dalbor, ale uniemożliwiła to jego śmierć. Powrócił do tego planu i zapowiedział zwołanie synodu podczas kongregacji dziekańskiej w 1929 roku abp August Hlond⁷⁵⁸, lecz komisje przygotowawcze synodu powołane zostały dopiero 9 listopada 1937 roku⁷⁵⁹.

Podkreślić należy, że kalendarz, a przede wszystkim plan przygotowań nakreślony przez ordynariusza znacznie odbiegał od obowiązującego modelu i zbliżony był do obrad synodu zwołanego pod koniec stulecia przez abp. Strobę. W przekonaniu abp. Hlonda synod miał zaangażować w przygotowania całe duchowieństwo poznańskie, stąd jego apel, by księża włączyli się do pracy komisji synodalnych, przesyłając do nich swoje spostrzeżenia i uwagi.

Kalendarz przewidywał zakończenie prac komisji synodalnych do końca marca 1938 roku, aby z początkiem kwietnia z projektami statutów mogli zapoznać się dziekani, a w ślad za tym ogół duchowieństwa podczas zwołanych w maju 1938 roku dekanalnych komisji przedsynodalnych. Sam synod miał się rozpocząć jesienią 1938 roku⁷⁶⁰. Tym razem na przeszkodzie stanęła europejska polityka, przede wszystkim zaś Anschluss Austrii (12 III 1938), a później dojrzewanie kryzysu czechosłowackiego (VIII-IX 1938).

Do pomysłu zwołania synodu powrócił w 1948 roku abp Walenty Dymek, zapowiadając to wydarzenie podczas kongregacji dziekańskiej, obradującej w Poznaniu w dniach 27-29 grudnia⁷⁶¹. Już miesiąc później powołana została Główna Komisja Synodalna, której ordynariusz polecił opracowanie projektów statutów synodalnych. Prace komisji podzielone były na poszczególne obszary problemowe,

⁷⁵⁸ Zwołanie XXVII Zjazdu Księży Dziekanów i Delegatów dekanalnych, MKAGP 1929, nr 4, s. 35; A. Hlond, Dekret dotyczący prac przygotowawczych do synodu diecezjalnego (4 XI 1937), MKAGP 1937, nr 12, s. 407-410.

⁷⁵⁹ Abp August Hlond powołał wówczas 9 komisji synodalnych, zajmujących się wyodrębnionymi zagadnieniami prawa partykularnego i spraw duszpasterskich. Przewodniczącymi komisji głównej zostali obydwaj biskupi pomocniczy – Walenty Dymek oraz Antoni Laubitz. Pozostałymi komisjami kierowali księża: Stanisław Krzeszkiewicz (komisja *De clericis in genere*), Franciszek Ruciński-Nagórny (*De clericis in specie*), Józef Prądzyński (*De laicis*), Stanisław Michalski (*De Sacramentis et Sacramentalibus*), Kazimierz Szrejbrowski (*De locis sacris de Dei et sanctorum cultu*), Jan Noryśkiewicz (*De institutione et educatione religiosa*), Ignacy Czechowski (*De praedicatione*) i Tadeusz Styczyński (*De bonis Ecclesiae temporalibus*).

⁷⁶⁰ AAG, AKM I 534, Synod plenarny i diecezjalny 1933-1937, s. 177-179.

⁷⁶¹ Kongregacja księży dziekanów w dniach 27-29 grudnia 1948, MK 1949, nr 3, s. 90.

a kierownictwo podkomisji powierzono najbardziej doświadczonym kapłanom archidiecezji⁷⁶². Zaproponowany przez abp. Dymka kalendarz przygotowań przewidywał pogłębione prace nad prawodawstwem diecezjalnym na forum Głównej Komisji Synodalnej oraz podkomisji w latach 1949-1951, a następnie zwołanie synodu jesienią 1952 roku⁷⁶³.

Początkowo prace przygotowawcze przebiegały intensywnie, jednak wobec wydarzeń w Polsce na przełomie lat 40. i 50. XX wieku oraz ciężkich ciosów, spadających na Kościół katolicki, przygotowania wyraźnie zwolniły, a w 1951 roku zostały wstrzymane. Jeszcze podczas spotkania 21 stycznia 1952 roku abp Dymek podtrzymał wolę zwołania synodu⁷⁶⁴, ale faktycznych prac przygotowawczych już nie prowadzono, a działalność Głównej Komisji Synodalnej wkrótce wygasła.

Arcybiskup Baraniak obejmując archidiecezję, nie sformułował postulatu zwołania synodu, choć z pewnością spotkał się z takimi oczekiwaniami. Gdy jednak w 1959 roku papież Jan XXIII ogłosił zwołanie soboru powszechnego dla wszystkich było oczywiste, że recepcja nauczania soborowego na gruncie Kościoła lokalnego będzie wymagała zwołania synodu partykularnego. Zamiar ten ogłosił arcybiskup 18 kwietnia 1966 roku⁷⁶⁵. Powołane tego samego dnia komisje przedsynodalne miały dokładnie opracować prawo partykularne, dostosowując je do dzieła reformy kościelnej Soboru Watykańskiego II. Na czele Komisji Głównej stanął osobiście abp Baraniak, zaś kierownikiem Komisji Koordynacyjnej i Statutowej został

⁷⁶² Kierownikami podkomisji byli księża: Władysław Pawelczak (sprawy duchowieństwa), Franciszek Marlewski (kompetencje urzędów i agend Kościoła poznańskiego), Franciszek Jedwabski (osoby konsekrowane), Maksymilian Rode (apostolat świeckich; cenzura kościelna), Kazimierz Karłowski (życie sakramentalne), Henryk Lewandowski (sakramentalia), Nikodem Mędlewski (Najświętszy Sakrament), Marian Finke (szkolnictwo), Leon Misiólek (dobra materialne Kościoła) i Aleksy Wietrzykowski (nauczycielski urząd Kościoła).

⁷⁶³ AAP, OA XII 118 *Główna Komisja Synodalna*, tamże, *Projekt statutów synodu diecezjalnego poznańskiego ułożony przez członków Głównej Komisji Synodalnej, 1949 rok (pierwsza redakcja)*.

⁷⁶⁴ AAP, OA XII 119, *Protokół z posiedzenia Komisji Trzech* (21 I 1952); Rafał Rybacki, *Rok 1968 w działalności duszpasterskiej arcybiskupa Antoniego Baraniaka*, „Ecclesiae. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2011, t. VI, s. 211-230.

⁷⁶⁵ A. Baraniak, *Przemówienie J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Antoniego Baraniaka na Sesji duchowieństwa całej Archidiecezji w Bazylice Archikatedralnej dnia 18 kwietnia 1966 roku*, MKAP 1966, nr 6-7, s. 150-152.

ks. Franciszek Dziasek (1909-1971)⁷⁶⁶. Prace przeprowadzone w latach 1966-1968 umożliwiły zwołanie synodu na 4 czerwca 1968 roku⁷⁶⁷.

Synod miał charakter przełomowy nie tylko ze względu na zaangażowanie duchowieństwa w prace synodu, ale też na udział osób świeckich. Wprawdzie stanowili oni tylko 6,5% ogółu uczestników synodu z 1968 roku, ale ich udział był zupełnym *novum* w dziejach Kościoła poznańskiego⁷⁶⁸. Nowością było również wyznaczenie rzecznika prasowego synodu, którym został ks. Roman Mielński (1906-1976), przedwojenny redaktor naczelny „Przewodnika Katolickiego” (1937-1939).

Synod dokonał wielkiego dzieła, jakim było dostosowanie prawa partykularnego do wymogów Kościoła posoborowego. Wprawdzie pełna i praktyczna recepcja reformy soborowej zajęła co najmniej dwie najbliższe dekady, ale to właśnie synod, wraz z jego dorobkiem prawnym, poczynił znaczący postęp w zakresie reformy Kościoła poznańskiego. Arcybiskup Baraniak podpisał 14 października 1970 roku dekret promulgujący uchwały synodu. Reforma prawa diecezjalnego weszła w życie z dniem 15 stycznia 1971 roku⁷⁶⁹. Opublikowane w 1972 roku *Statuty synodu archidiecezjalnego*, mimo iż dotyczyły spraw prawa kościelnego, poddane zostały cenzurze państwowej⁷⁷⁰. Dopiero 25 lat później, ogłaszając statuty synodu obradującego w latach 1992-1993, pełny tekst statutów z 1968 roku opublikował abp Stroba.

Posługa ordynariusza przekonała abp. Strobę o potrzebie pogłębienia recepcji nauczania soborowego w Kościele poznańskim. Dodatkową zachętą dla niego był udział w II Nadzwyczajnym Synodzie Biskupów, zwołanym w 1985 roku przez papieża Jana Pawła II, w trakcie którego podsumowano trwającą już dwadzieścia lat

⁷⁶⁶ Na czele pozostałych komisji stanęli: bp Franciszek Jedwabski (ds. Duchowieństwa, podzielona na 11 sekcji), Ignacy Walczewski (ds. Zakonnych; 3 sekcje), ks. Aleksander Woźny (ds. Apostolstwa Świeckich; 3 sekcje), ks. Nikodem Mędlewski (ds. Liturgii; 4 sekcje), bp Tadeusz Etter (ds. Duszpasterstwa; 9 sekcji), ks. Marian Finke (ds. Nauczania; 5 sekcji), ks. Aleksy Wietrzykowski (ds. Seminariów, Studiów i Powołań Kapłańskich oraz Zakonnych; 6 sekcji), ks. Aleksander Bystry (ds. Jedności Chrześcijaństwa i Stosunku do Niechrześcijan) oraz ks. Tadeusz Jabłoński (ds. Mienia Kościelnego).

⁷⁶⁷ A. Baraniak, *Dekret zwołujący Archidiecezjalny Synod Poznański w 1968 roku* (8 V 1968), MKAP 1968, nr 7, s. 194-196.

⁷⁶⁸ R. Rybacki, *Rok 1968 w działalności duszpasterskiej arcybiskupa*, „Ecclesiae”, s. 2.

⁷⁶⁹ A. Baraniak, *Dekret promulgacyjny Statutów Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, MKAP 1970, nr 12, s. 265.

⁷⁷⁰ Zakazano drukować rozdziały dotyczące „Ochrony przed ateizacją” oraz „Obrony pokrzywdzonych”.

recepcję reformy soborowej w Kościele powszechnym⁷⁷¹. Myśl o potrzebie przeprowadzenia synodu pastoralnego dojrzewała w nim przez następne dwa lata, do 14 września 1987 roku, kiedy podczas posiedzenia Rady Kapłańskiej zapowiedział jego zwołanie.

W wygłoszonym wówczas referacie abp Stroba postawił synodowi kilka celów, a zwłaszcza pogłębienie kwestii pastoralnych, które powinny funkcjonować w metropolii poznańskiej. Wśród innych przyczyn wskazywał na konieczność dostosowania prawa partykularnego do wymogów ogłoszonego w 1983 roku KPK⁷⁷².

Arcybiskup Stroba program prac synodalnych zaczerpnął ze wspomnianego Nadzwyczajnego Synodu Biskupów, na którym hierarchowie zgodnie wyrazili pogląd, że powodzenie odnowy soborowej Kościoła powszechnego prowadzić musi przez pogłębienie ducha wspólnoty na szczeblu diecezjalnym i parafialnym. Obserwacje te skłoniły ordynariusza do wniosku, że „w tym kierunku powinny iść prace naszego synodu archidiecezjalnego. Prowadzenie [ich] w zespołach parafialnych i specjalistycznych – międzyparafialnych – zwiększa szansę zrealizowania zadań przedstawionych przez Synod Nadzwyczajny: pogłębienia znajomości nauki Soboru [Watykańskiego II], przyjęcia jego nauki z miłością i wprowadzenia jej w życie”⁷⁷³.

Uważna lektura referatu, zapowiadającego synod, wskazuje na wielki trud przygotowawczy, podjęty przez arcybiskupa. Znał on przebieg synodów diecezjalnych Kościoła na całym świecie i doskonale wiedział, że włączeni do ich prac świeccy na ogół gubili się w dokumentach soborowych, zapoznając się z nimi li tylko powierzchownie. Arcybiskup nie chciał powtórzyć tych błędów, dlatego też synod poznański należało dobrze przygotować. Nad zadaniem tym miała czuwać Komisja Przygotowawcza, której zadaniem było usystematyzowanie nauczania soboru, aby po przeanalizowaniu mogło być ono podane duchowieństwu i wiernym. Arcybiskup wyznaczył Komisji Przygotowawczej dwuletni okres na opracowanie nauczania soborowego. Dalsze dwa lata abp Stroba przeznaczył na studia nad nauczaniem soboru w zespołach synodalnych w parafiach. Ostatnim etapem pogłębienia ducha i odnowy

⁷⁷¹ Jan Dyduch, *Synod biskupów wyrazem troski o Kościół powszechny*, „Prawo Kanoniczne” 2008, nr 3-4, s. 107-118; Tomasz Rozkrut, *Znaczenie synodu biskupów dla współczesnego Kościoła*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2011, nr 1, s. 227-243.

⁷⁷² J. Stroba, *Synod archidiecezjalny (referat wygłoszony na posiedzeniu Rady Kapłańskiej 14 września 1987 roku)*, MKAP 1987, nr 11, s. 335-339.

⁷⁷³ Tamże, s. 337.

życia religijnego Kościoła poznańskiego miał być synod (trwający cały rok), którego zwieńczeniem był kongres eucharystyczny.

Zgodnie z zamysłem arcybiskupa w każdej parafii powołano zespół synodalny w składzie 10-20 osób. W parafiach większych, liczących powyżej 5000 wiernych funkcjonowało więcej zespołów synodalnych (tj. jeden zespół na każde 5000 parafian), zaś w przypadku parafii wiejskich, mniejszych niż 5000 wiernych powołano zespoły międzyparafialne, obejmujące kilka sąsiednich wspólnot kościelnych. Warto podkreślić, że arcybiskup oczekiwał, iż z chwilą zakończenia synodu zespoły parafialne nie zaprzestaną działalności i będą pracowały nadal, tym razem wcielając w życie reformy synodalne oraz wpłyną na zdynamizowanie życia wewnętrznego archidiecezji⁷⁷⁴. Niezależnie od parafialnych zespołów synodalnych arcybiskup powołał zespoły specjalistyczne, skupiające np. duchowieństwo i pracowników naukowych PWT. Wszystkie zespoły angażowały się w pogłębione studium nad nauczaniem soborowym, a wnioski i spostrzeżenia przekazywały Komisji Przygotowawczej, która na ich podstawie opracowała projekty statutów synodalnych⁷⁷⁵.

Cel wyznaczony archidiecezji w związku z synodem był ambitny. Oczekiwaniem ordynariusza było nie tylko pogłębienie reformy soborowej, gdyż widział on przygotowania synodalne w kategorii wielkiego dzieła misyjnego duchowieństwa i wiernych, co miało wpłynąć na posługę duszpasterską, a także na życie duchowe całej archidiecezji⁷⁷⁶.

Arcybiskup bardzo szybko przystąpił do pracy. Dnia 28 października 1987 roku powołał Komisję Przygotowawczą, będąc jej przewodniczącym. W komisji zasiedli ponadto obydwaj biskupi pomocniczy, a jej sekretarzem został ks. dr hab. Tomasz

⁷⁷⁴ J. Stroba, *Wielkopostny List Pastorski Metropolity Poznańskiego o synodzie archidiecezji*, MKAP 1988, nr 3, s. 79.

⁷⁷⁵ J. Stroba, *Synod archidiecezjalny*, MKAP, 1987, nr 11, s. 335-339.

⁷⁷⁶ Arcybiskup jasno wyraził ten cel: „Praca Komisji Przygotowawczej i komisji synodalnych powinna znaleźć oddźwięk w parafiach. W ten sposób praca przygotowawcza do synodu powinna kształtować pracę duszpasterską archidiecezji, znajdując wyraz w homiliach niedzielnych, w pracy grup duszpasterskich i katechizacji. Będzie także kształtować zebrania kapłańskie, a więc konferencje rejonowe, kursy duszpasterskie, konferencje dekanalne. Zmierzać będziemy do tego, by prace synodalne ożywiły świadomość zadań zawartych w dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz poczucie odpowiedzialności za Kościół w archidiecezji, parafii, w grupach duszpasterskich i u pojedynczych katolików. Skutki tej pracy miałyby być podobne do wyników wielkich akcji duszpasterskich, takich jak Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej [Częstochowskiej] lub Wielka Nowenna”. Patrz: J. Stroba, *Synod archidiecezjalny*, MKAP, 1987, nr 11, s. 339.

Węclawski⁷⁷⁷. Pierwsze posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbyło się 10 listopada 1987 roku, w trakcie którego ordynariusz przedstawił zarys planu przygotowań do synodu oraz ustanowił tryb pracy Komisji⁷⁷⁸. Spotkanie inauguracyjne zapoczątkowało dynamiczną pracę Komisji Przygotowawczej, która tylko w ciągu pierwszego roku działalności odbyła się dziewięć posiedzeń⁷⁷⁹.

Dążąc do pogłębienia odnowy soborowej arcybiskup powołał 5 stycznia 1988 roku 13 komisji synodalnych, działających przy Komisji Przygotowawczej, które miały za zadanie zbadanie bieżącej sytuacji Kościoła poznańskiego we wskazanych obszarach problemowych. Były to Komisje ds. Duszpasterstwa Ogólnego (przewodniczący – bp Zdzisław Fortuniak)⁷⁸⁰, ds. Nauczania Wiary i Moralności (ks. Jerzy Troska)⁷⁸¹, ds. Liturgii (ks. Michał Tschuschke)⁷⁸², ds. Katechezy (ks. Jan Szpet)⁷⁸³, ds. Wychowania Katolickiego (ks. Władysław Koska)⁷⁸⁴, ds. Nauki

⁷⁷⁷ Członkami Komisji Przygotowawczej synodu zostali księża Marian Banaszak, Marian Fąka, Marek Jędraszewski, Bolesław Jurga, Marian Maciejewski, Jan Kanty Pytel, Andrzej Sparty, Jan Szpet, Michał Tschuschke oraz Stanisław Wojtaszek.

⁷⁷⁸ T. Węclawski, *Posiedzenia Komisji Przygotowawczej*, MKAP, 1988, nr 1, s. 28-29.

⁷⁷⁹ Posiedzenia Komisji Przygotowawczej odbyły się w 1987 roku w dniach 10 i 28 listopada oraz 28 grudnia, a następnie 28 stycznia, 13 i 27 lutego, 16 marca, 13 maja oraz 8 września 1988 roku.

⁷⁸⁰ Zasiadali w niej księża: Kazimierza Kasprzak, Włodzimierz Koperski, Tadeusz Maćkowiak, Zbigniew Pawlak, Leonard Poloch, Antoni Wilczyński, Stanisław Wojtaszek i s. Samuela Werbińska (elżbietanka), zaś środowiska świeckie reprezentowali Krystyna Bąkowska, prof. dr hab. Aleksander Kabsch, Tadeusz Kaczmarek, Anna Krzyżanowska, Teresa Mikołajczak, Anna Schneller oraz Aleksander Solarczyk.

⁷⁸¹ Komisja dzieliła się na 3 podkomisje – ds. Głoszenia słowa Bożego (przewodniczący ks. dr Zdzisław Grzegorski), ds. Ekumenizmu (ks. dr Paweł Czyż) oraz ds. Szukania Tych, Którzy Odeszli (ks. dr Michał Maciołka). W Komisji zasiadali księża: Andrzej Czerniak, Bogdan Cześ, Wiktor Góra, Czesław Grzelak, Henryk Grześkowiak, Dionizy Józwiak, Wojciech Przechowski, Zbigniew Zieliński, o. Walenty Potworowski OP, zaś środowiska świeckie reprezentowali Jan Błochowiak, Józef Brączkowski, Bożena Konieczna, Janina Mączka oraz prof. dr hab. Tadeusz Puchałka.

⁷⁸² Komisji dzieliła się na 2 podkomisje – ds. Sztuki Sakralnej (ks. Marian Lewandowski) oraz ds. Muzyki Kościelnej (ks. Zdzisław Bernat). W komisji tej zasiadali księża: Zdzisław Bernat, Andrzej Kościański, Tadeusz Neuman, Stanisław Pioterek, Narcyz Skorupski, Zbigniew Stępczyński, Kazimierz Szachowicz, Zygmunt Thimm oraz o. Alfons Kupka OMI, zaś środowiska świeckie reprezentowali prof. dr hab. Henryk Cofta, Józef Dziurkiewicz, Kazimiera Janiszewska, Franciszek Kaczmarek, Aniela Kurkiewicz, Przemysław Matusik oraz prof. dr hab. Jan Stankowski.

⁷⁸³ Jej członkami byli księża: Jarosław Andrzejewski, Zbigniew Dawidziak, Czesław Małycha, Józef Mikołajczak, Andrzej Niwczyk, Kazimierz Pachciarz, Jan Stanisławski, Leon Sufryd, Kazimierz Wylegała oraz s. Benona Nowak (serafitka), a także osoby świeckie: Elżbieta Michalak, prof. dr hab. Mirosław Owoc, Kazimierz Ratajczak, Maria Szafranek, Michał Sznajder oraz Roman Szwarz. Komisja nie była podzielona na osobne podkomisje.

⁷⁸⁴ W ramach komisji działała jedna podkomisja – ds. Młodzieży Akademickiej, której przewodniczącym był ks. Tomasz Węclawski. W komisji ds. Wychowania Katolickiego zasiadali księża: Bernard Czajka, Stanisław Duda, Eugeniusz Guździół, Wojciech Murkowski, Józef Pietras, Zbigniew Stelmach, Stanisław Szymkowiak, Antoni Ważbiński oraz osoby świeckie: prof. dr hab. Bożena Chrzastowska, Ryszard Dudziak, prof. dr hab. Bolesław Suszka, Janusz Sydor, Elżbieta i Jerzy Zarembowie.

Spółecznej Kościoła i Pracy (ks. Grzegorz Balcerek)⁷⁸⁵, ds. Duszpasterstwa Charytatywnego (bp Zdzisław Fortuniak)⁷⁸⁶, ds. Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, Powołań Kapłańskich oraz Zakonnych (ks. Tomasz Węclawski)⁷⁸⁷, ds. Kapłańów (ks. Ludwik Wciórka)⁷⁸⁸, ds. Zakonnych (ks. Andrzej Sparty)⁷⁸⁹, ds. Laikatu (ks. Jan Kanty Pytel)⁷⁹⁰, ds. Śródków Spółecznego Przekazu (ks. Marek Jędraszewski)⁷⁹¹ oraz ds. Prawnych (ks. Marian Fąka)⁷⁹².

Już w grudniu 1987 roku abp Stroba powołał pierwsze parafialne zespoły synodalne. Proces ten zakończony został w styczniu 1988 roku. Ogółem powołano 354 zespoły parafialne⁷⁹³, które w kwietniu rozpoczęły pierwszy etap prac, poświęconych problematyce rodziny (zakończony w marcu 1989). Miesiąc później zespoły synodalne rozpoczęły prace nad zagadnieniami reformy Kościoła, kończąc je w marcu 1990 roku. W okresie od kwietnia 1990 roku do marca 1991 roku Komisja Przygotowawcza oraz

⁷⁸⁵ Komisji nie była podzielona na podkomisje, a w jej składzie zasiadali księża: Eugeniusz Lijewski, Władysław Łapawa, Jan Majchrzak, Edward Majka, Stefan Schudy oraz o. Aureliusz Gęstwa OFM, a środowiska świeckie reprezentowali: prof. dr hab. Bohdan Gruchman, Janusz Krzyżaniak, Julian Kubiak, Regina Lecińska, Maria Łączkowska, prof. dr hab. Narcyz Piślewski oraz Rafał Przysański.

⁷⁸⁶ Komisja nie była podzielona na podkomisje, a zasiadali w niej księża: Zdzisław Dolata, Jerzy Kędzierski, Marian Kieroń, Jan Musielak, Roman Poźniak, Zbigniew Woźniak, Florian Żok oraz osoby świeckie: Szczepan Cofta, prof. dr hab. Wojciech Łączkowski, Gabriela Łosiewicz, Maria Rura, Grażyna Sekretarczyk, prof. dr hab. Henryk Szydłowski i Czesław Woźnicki.

⁷⁸⁷ Komisja nie była podzielona na podkomisje, a należeli do niej księża: Piotr Dobak, Czesław Górnzy, Hieronim Lewandowski, Jan Małeta, Janusz Musiał, Władysław Pawelczak, Wincenty Sobkowski, s. Teresa Kaczmarek RM, a środowiska świeckie reprezentowali: Halina Chorzępa, prof. dr hab. Andrzej Dziabanowski, Tadeusz Dziurkiewicz, Tomasz Komosiński, Bogusław Koszła, Zofia Michalska, Krystyna i Franciszek Suwiczakowie.

⁷⁸⁸ W jej składzie znaleźli się księża: Ludwik Duda, Jerzy Juja, Marian Kozłowski, Marian Maciejewski, Józef Majchrzak, Marian Piątkowski, Zbigniew Teinert, Zbigniew Tokłowicz oraz s. Aniela Motyka (albertynka), a wiernych reprezentowali: Henryk Frankowski, prof. dr hab. Henryk Graszewicz, Antoni Przybylski Zygmunt Pohl oraz prof. dr hab. Kazimierz Stępczak. Komisja ta nie posiadała osobnych podkomisji.

⁷⁸⁹ Duchowieństwo archidiecezji reprezentowali księża: Bernard Kus, Joachim Mazurak OFM, Zenon Półrolniczak, Aleksander Rawecki, Zbigniew Starczewski COOr, Edmund Szymański, siostry zakonne: Krystyna Jaroszevska (pasterka) oraz Jadwiga Koropczuk (urszulanka SJK), wiernych zaś reprezentowali: Hanna Dorna, Ewa Kowal, Danuta Pochyńska i Zbigniew Owczarczak. W ramach tej komisji nie działały żadne podkomisje problemowe.

⁷⁹⁰ Członkami Komisji byli księża: Czesław Bartoszewski, Henryk Frydryszak TSaI, Stanisław Matuszczak, Edward Nawrot, Kazimierz Pietrzak, Artur Przybył, Bogdan Reformat oraz osoby świeckie: Romana Brzezińska-Lajborek, Grzegorz Hempowicz, Maria Przybylska, Barbara Ratajczak, Leon Rynowiecki, Łukasz Szymański, Kazimierz Tobolski i prof. dr hab. Jan Węclawski.

⁷⁹¹ Zostali do niej powołani księża: Marian Brucki, Jan Kajetańczyk, Lech Ludwiczak, Henryk Nowak, Wojciech Paczkowski, Wojciech Prostack i Stanisław Żarna oraz osoby świeckie: Zofia Dorna, Piotr Filipiak, Antoni Jójka, Irena Maćkowiak, doc. dr hab. Michał Szweyger i Marek Tazarek.

⁷⁹² W jej składzie znaleźli się księża: Stanisław Hedeszyński, Tadeusz Jabłoński, Konrad Kaczmarek i Kazimierz Królak, zaś świeckich reprezentował prof. dr hab. Jerzy Walachowicz.

⁷⁹³ Początkowa liczba parafialnych i specjalnych zespołów synodalnych wzrosła z 354 w styczniu 1988 roku do ponad 400 w lutym 1989 roku. Patrz: Jerzy Stroba, *List wielkopostny metropolity poznańskiego*, MKAP 1989, nr 2, s. 54.

parafialne zespoły synodalne pracowały nad schematami wstępnych dokumentów synodalnych, realizując w ten sposób ostatni etap przygotowań do synodu⁷⁹⁴.

Arcybiskup Stroba powiadomił wiernych o zamiarze zwołania synodu archidiecezjalnego, uzasadniając jednocześnie podjęte działania: „W ciągu 20 lat od ostatniego synodu warunki życia Kościoła nieco się zmieniły [...], poznaliśmy w tym czasie lepiej naukę Soboru Watykańskiego II. Decydującym impulsem jest jednak [...] Synod Nadzwyczajny Biskupów, odbyty w roku 1985 [...]. Synod ten podkreślił, że nauka Soboru Watykańskiego II ani nie została wystarczająco poznana, ani zrealizowana. Dlatego istnieje potrzeba głębszej recepcji Soboru, która powinna polegać na lepszym poznaniu jego postanowień, przyswojeniu ich sobie oraz wprowadzeniu w życie [...]. Poczuję się dlatego zobowiązany do pogłębienia znajomości Soboru i zrealizowania go w archidiecezji przez odbycie synodu archidiecezjalnego. Równocześnie zdawałem sobie sprawę z tego, że cel taki może być osiągnięty tylko wtedy, jeśli możliwie wielu ludzi w archidiecezji zaangażuje się w prace synodu”⁷⁹⁵.

Zainteresowanie duchowieństwa i wiernych pracami synodalnymi było wielkie. W kraju rządzonym przez komunistów, ograniczających swobodę wypowiedzi powstanie wolnych forów dyskusyjnych, na których można było w nieskrępowany sposób wyrażać swoje opinie, było ważnym wydarzeniem. Nie może zatem dziwić, że w pracach zespołów synodalnych wzięło udział kilka tysięcy osób. Pracami parafialnych (lub międzyparafialnych) zespołów synodalnych kierowali proboszczowie, rzadziej wikariusze⁷⁹⁶.

Zespoły parafialne pracowały na podstawie instrukcji przygotowanej przez Komisję Przygotowawczą i ogłoszonej 15 lutego 1988 roku⁷⁹⁷. Po zapoznaniu się z dokumentami synodalnymi i wskazaniem Komisji zadaniem zespołów było przedyskutowanie zadanej problematyki i opracowanie stanowiska wspólnoty opartego na schemacie widzieć-oceniać-działać⁷⁹⁸.

⁷⁹⁴ *Kronika prac synodalnych*, [w:] *Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993*, s. 15-16.

⁷⁹⁵ J. Stroba, *Wielkopostny List Pastorski*, MKAP 1988, nr 3, s. 78.

⁷⁹⁶ Szacuje się, że we wszystkich etapach przygotowań synodalnych w pracach zespołów parafialnych uczestniczyło nawet 7000-8000 osób.

⁷⁹⁷ *Instrukcja Komisji Przygotowawczej dla Zespołów Synodalnych*, MKAP 1988, nr 4, s. 102-104.

⁷⁹⁸ Ks. dr Marek Jędraszewski trafnie opisał ten schemat następująco: „Należało się zastanowić, jak określona sprawa wygląda dzisiaj w archidiecezji, jaka jest w tej sprawie nauka Soboru i posoborowych

Podsumowanie pierwszego etapu przygotowań synodalnych, poświęconych problematyce rodziny i małżeństwa, nastąpiło podczas IX i X posiedzenia Komisji Przygotowawczej (odpowiednio 8 IX i 13 X 1988). Obradom przewodniczył abp Stroba. Uczestnicy złożyli na jego ręce sprawozdania, a także podzielili się uwagami, wątpliwościami i zapoznali ordynariusza z pojawiającymi się problemami⁷⁹⁹. Wszystkie kwestie bardzo interesowały arcybiskupa, który poprawnemu przebiegowi obrad poświęcał wiele uwagi, a przemyśleniami dzielił się z wiernymi. W odczytanym 12 lutego 1989 roku *Liście wielkopostnym* z uznaniem podkreślał żywe zaangażowanie wiernych archidiecezji trwającymi przygotowaniem oraz budzącą uznanie frekwencję członków parafialnych i międzyparafialnych zespołów synodalnych, sięgającą 80%. Arcybiskup podkreślił także pracę duchowieństwa, kierującego i moderującego pracami zespołów⁸⁰⁰. Nie miał wątpliwości, że kilkuletnie przygotowania do synodu, prowadzone na wzór misji parafialnych, gdzie zasadniczą rolę pełnili świeccy, przyczyniły się do pogłębienia ich duchowości przez wnikliwe studium soborowe: „Większość uczestniczących [w pracach zespołów synodalnych] stanowili ludzie o dużym doświadczeniu osobistym, często i społecznym, którzy dostrzegali omawiane problemy oraz obowiązki, jakie z nich wynikają. Brakowało im często – co jest rzeczą zrozumiałą – wystarczającego przygotowania teologicznego, które jednak uzupełniało się i będzie narastać w miarę postępu prac [...]. Spotkanie się zespołów z tekstami Soboru miało, można powiedzieć, charakter odkrywczy. Szczególnie wierni świeccy zaskoczeni byli bogactwem wypowiedzi soborowych i ich jasnością w wielu trudnych sprawach. Równocześnie jednak dość obcy był dla nich [tj. świeckich] styl tych wypowiedzi, nacechowany zwięzłością i małą obrazowością. Stąd wydawały się im czasem abstrakcyjne [i] dalekie od życia [...]. Zbliżenie [nauczania Vaticanum II] do

dokumentów kościelnych, jakie zadania należy wykonać w przyszłości. By parafialnym zespołom synodalnym ułatwić ich prace, członkowie Komisji Przygotowawczej wraz z podległymi im podkomisjami przygotowali odpowiednie materiały służące jako swoiste wprowadzenie do obrad. Chodziło tu zwłaszcza o trafne postawienie diagnozy obecnego stanu rzeczy oraz o przygotowanie zestawu dokumentów soborowych i posoborowych, związanych z omawianiem konkretnego tematu. Odpowiedni protokół miał być przesłany do tego członka Komisji Przygotowawczej, który był odpowiedzialny za opracowanie tego tematu. Natomiast po każdym spotkaniu zespołu parafialnego [lub międzyparafialnego] w ramach ogłoszeń parafialnych powinien być zamieszczany odpowiedni komunikat”. Patrz: M. Jędraszewski, *Synod archidiecezjalny*, MKAP 1988, nr 11, s. 385.

⁷⁹⁹ Paweł Czyż, *IX i X posiedzenie Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezji*, MKAP 1988, nr 12, s. 405.

⁸⁰⁰ Abp Stroba stwierdził: „Członkowie zespołów objawiali żywe zainteresowanie i zaangażowali się w tę pracę. Także kapłani, którzy prowadzili zespoły, zadania swe potraktowali poważnie, przygotowywali się do nich i wysoko cenię sobie te spotkania z wiernymi”, patrz: J. Stroba, *List wielkopostny*, MKAP 1989, nr 2, s. 54.

mentalności i do problematyki człowieka żyjącego w konkretnych warunkach jest zadaniem zespołów synodalnych, a ostatecznie synodu, który ma zastosować uchwały Soboru do warunków Kościoła Archidiecezjalnego”⁸⁰¹.

Wydarzenia polityczne w kraju oraz upadek systemu komunistycznego w 1989 roku zwiększyły swobodę dyskusji i wymianę myśli. Wpłynęło to dodatnio na przygotowania synodalne, sprzyjając zaangażowaniu wiernych w polemikę nad stanem Kościoła poznańskiego i kierunkami jego rozwoju⁸⁰². Przed archidiecezją otwierały się nowe możliwości oddziaływania na opinię publiczną i budowania nowoczesnej tożsamości wspólnoty katolickiej. Znalazło to wyraz w propozycjach zgłaszanych przez zespoły synodalne na płaszczyźnie środków społecznego przekazu⁸⁰³.

Zaangażowanie duchowieństwa i wiernych w przygotowaniach do synodu wydatnie wzrosło w latach 90. XX wieku. Sprzyjało temu uwolnienie środków masowego przekazu od państwowej cenzury, powstanie niezależnej prasy i pluralizm opinii. Środki masowego przekazu na bieżąco informowały opinię publiczną o kierunku prac synodalnych i głoszonych postulatach, które nierzadko stawały się przedmiotem polemiki w domach i środowiskach zawodowych wiernych. Wiele wysiłku dla rozpropagowania wśród wiernych informacji o trwających przygotowaniach do synodu włożył nie tylko abp Stroba, ale także duchowieństwo diecezjalne, podejmując tę sprawę w kazaniach oraz podczas odwiedzin kolędowych.

Stopniowe krystalizowanie się postulatów zgłaszanych w latach 1990-1991 dodatkowo zwiększało zainteresowanie opinii publicznej zbliżającym się synodem. Wprawdzie do komentarzy na temat przygotowań wkradała się bieżąca publicystyka polityczna, lecz nie szkodziło to sprawie, przyczyniając się do nagłośnienia samego wydarzenia.

⁸⁰¹ J. Stroba, *List wielkopostny*, MKAP 1989, nr 2, s. 54.

⁸⁰² P. Czyż, *Z prac Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezji*, MKAP 1990, nr 6, s. 247.

⁸⁰³ Zespoły postulowały np. większe wykorzystanie nowoczesnych nośników treści kulturalno-oświatowych, jak choćby film. Proponowano, by w parafiach tworzyć punkty wyświetlania filmów video, katalogować filmy i budować katolicką sieć wypożyczalni filmów video, będących konkurencją wobec placówek prywatnych, oferujących możliwość wypożyczenia filmów o nikłej wartości artystycznej i kulturalnej, a często także pornografii. Parafialne punkty video mogłyby pełnić ważną funkcję kulturotwórczą, być ośrodkami dyskusyjnymi, bogacąc tym samym wspólnotę duchową i obywatelską Kościoła poznańskiego. Patrz: *Propozycje zgłaszane przez zespoły synodalne*, MKAP 1990, nr 8, s. 301-302.

Listem z 21 kwietnia 1992 roku abp Stroba uroczyście powiadomił Ojca Świętego Jana Pawła II o nadchodzącym synodzie, jednocześnie prosząc papieża o błogosławieństwo. W odpowiedzi papież pobłogosławił wszystkim przygotowaniom synodalnym, podkreślając przy tym, że jest on kontynuacją poprzedniego synodu (1968). Obydwa synody przepełniał duch soborowy, a znakiem rozpoznawczym było dążenie do pogłębienia duchowości w kontekście poważnych przemian społecznych i obyczajowych. Papież pisał: „Kościół poznański podejmuje trud pracy synodalnej w czasach głębokich przemian i wielorakich kryzysów, które stanowią szczególne wyzwanie dla głoszenia Ewangelii w naszej Ojczyźnie. Rozpoczynacie Wasz synod w czasach, które wymagają od Kościoła, czyli od wszystkich naznaczonych łaską Sakramentu Chrztu Świętego, odnowionej tożsamości, a także bardziej aktywnej postawy misyjnej i apostołskiej” (8 V 1992)⁸⁰⁴.

Dnia 11 maja 1992 roku arcybiskup zatwierdził regulamin synodalny. Określił on synod jako „zebranie wybranych kapłanów oraz przedstawicieli wiernych świeckich Kościoła poznańskiego, którzy dla dobra całej wspólnoty świadczą pomoc arcybiskupowi poznańskiemu”, zarazem podkreślając pomocniczy charakter synodu wobec ordynariusza diecezji. Zgodnie z tym regulaminem utworzono Komisję Główną synodu jako najważniejszą instancję gremium. Formalne powołanie Komisji Głównej nastąpiło 20 maja 1992 roku, a jej przewodniczącym został arcypasterz, członkami zaś przewodniczący istniejących dotąd komisji synodalnych⁸⁰⁵.

Uroczysta inauguracja synodu odbyła się 23 maja 1992 roku w Poznaniu od nabożeństwa w bazylice archikatedralnej. W wygłoszonej homilii ordynariusz odwołał się do Ewangelii według świętych Jana i Mateusza, nauczających Kościół o wszechobecności Chrystusa w życiu wiernych. Słowa te skierował do uczestników rozpoczynającego się synodu, prosząc, by szukali w Synu Bożym wsparcia i mądrości⁸⁰⁶. Po mszy św. uczestnicy udali się do gmachu Papieskiego Wydziału Teologicznego, gdzie w auli abp Stroba otworzył obrady synodu. W wygłoszonej

⁸⁰⁴ *Podziękowanie Ojca Świętego za list informujący o rozpoczęciu synodu archidiecezjalnego w Poznaniu*, MKAP 1992, nr 6, s. 209.

⁸⁰⁵ *Regulamin synodalny*, MKAP 1992, nr 6, s. 222-223. W składzie Komisji Głównej zasiadali: abp Jerzy Stroba (przewodniczący) oraz w charakterze członków bp Zdzisław Fortuniak oraz księża: Tomasz Węclawski, Marian Fąka, Ludwik Wciórka, Jan Kanty Pytel, Jan Szpet, Jerzy Troska, Marek Jędraszewski, Bolesław Jurga, Władysław Koska, Michał Tschuschke i Andrzej Sparty. Patrz: *Komisja Główna synodu archidiecezji 1992/1993*, MKAP 1992, nr 6, s. 223.

⁸⁰⁶ J. Stroba, *Jestem wśród was. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy świętej inauguracyjnej synodu archidiecezjalny*, MKAP 1992, nr 6, s. 227-228.

wówczas przemowie przypomniał podane w 1987 roku przyczyny zwołania synodu, jak również podkreślił jego kontynuacyjny charakter, gdyż dzieło recepcji soborowej nie zostało jeszcze dopełnione: „Podobnie jak każdy sobór [synod] nie przekreślał dorobku poprzednich, lecz w oparciu o nie podejmował nowe zagadnienia, tak i synod obecny nie przekreśla dorobku pierwszego posoborowego synodu archidiecezji z 1968 roku, lecz podtrzymując jego postanowienia, z wyjątkiem tych, które się zdezaktualizowały, w oparciu o nie podejmuje zadania dnia dzisiejszego. Opracowane projekty dekretów synodalnych nawiązują więc niejednokrotnie do postanowień pierwszego posoborowego synodu archidiecezji”⁸⁰⁷.

Podczas trwających przez najbliższy rok obrad synodu odbyło się 10 sesji plenarnych w dniach 13 czerwca, 12 września, 10 października, 11 listopada i 12 grudnia 1992 roku oraz 23 stycznia, 13 lutego, 13 marca, 22 maja i 5 czerwca 1993 roku. Wnikliwej analizie poddano nauczanie Soboru Watykańskiego II w zakresie nauczania wiary i moralności, przepowiadania słowa Bożego, katechizacji (po 1989), wyzwań ekumenicznych, współczesnych problemów świata pracy, kwestii malejącej liczby powołań kapłańskich, zaangażowania apostołatu, formacji księży i świeckich. Synod miał zatem wymiar ściśle pastoralny i nie zajmował się systemem prawnym metropolii poznańskiej⁸⁰⁸. Jego nauczanie w postaci dokumentów synodalnych przedstawiono w 17 rozdziałach. Każdy z rozdziałów opracowano na podstawie schematu: rys historyczny, diagnoza bieżącego problemu oraz wskazania duszpasterskie dla metropolii, parafii i rodziny⁸⁰⁹. Rozdziały traktowały o wszystkich sferach życia duchowego Kościoła poznańskiego, w tym także o odzyskanej swobodzie Kościoła w kształtowaniu dobroczynności i oddziaływaniu na młodzież akademicką. Kontynuując dzieło poprzedniego synodu (1968) opublikowano statuty objęte przed ćwierćwieczem cenzurą komunistyczną.

Uroczyste zamknięcie obrad synodu odbyło się 13 czerwca 1993 roku w Poznaniu. W wygłoszonym wówczas *Orędziu synodu archidiecezji poznańskiej*

⁸⁰⁷ J. Stroba, *Słowo arcybiskupa metropolity na I sesji synodu archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1992, nr 6, s. 230.

⁸⁰⁸ Wojciech Góralski, *Ruch synodalny w Polsce po Soborze Watykańskim II*, „Rocznik Nauk Prawnych 1998, t. VIII, s. 239-261; Andrzej Rutkowski, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w życiu Kościoła partykularnego po II Soborze Watykańskim*, „Studia Pelplińskie” 2013, nr 6, s. 223-234; Szymon Stułkowski, *Droga realizacji synodu archidiecezji poznańskiej 2004-2008*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2010, nr 1, s. 169-182.

⁸⁰⁹ A. Pawłowski, *Synod archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1993, nr 7, s. 279-280.

prof. Tadeusz Puchałka podkreślił trud podjęty przez abp. Strobę (i wszystkie agendy archidiecezji) w związku z przygotowaniem synodu, a także podsumował dorobek synodu, akcentując jego nauczanie skierowane na życie wiernych: „Człowiek naszych czasów, doświadczany wieloma zagrożeniami, szczególnie głęboko przeżywa te przeciwieństwa, coraz bardziej uświadamiając sobie, że zachodzą one niezależnie od poszerzającej się zewnętrznie przestrzeni wolności. Tak więc konieczne staje się podjęcie trudu budowy w sobie nowego człowieka, prawdziwie wolnego. Tę wolność, zorientowaną ku odpowiedzialności, zakotwiczyć nam trzeba w prawdzie i głosie sumienia. Wypełnieniem tak budowanej wolności jest dobro czynione w miłości”⁸¹⁰.

Symbolicznym zwieńczeniem i dopełnieniem odnowy synodalnej Kościoła poznańskiego był zapoczątkowany tego samego dnia (13 VI 1993), archidiecezjalny kongres eucharystyczny.

Dekret promulgujący statuty synodalne podpisany został przez abp. Strobę 31 grudnia 1993 roku. Odnowa synodalna weszła w życie na Wielkanoc 1994 roku (3 IV 1994)⁸¹¹.

2. Dekrety i zarządzenia

Posługa abp. Stroby była wyjątkowo duszpastersko-katechetyczna, co było widoczne w programach duszpasterskich archidiecezji, ale także w czasie obrad synodu. Zaangażowanie ordynariusza na płaszczyźnie prawodawczej było znacznie mniejsze, choć uwidocznilo się w kilku istotnych aktach prawnych, regulujących ważne zagadnienia.

Dekrety i zarządzenia wydane przez arcybiskupa podzielić należy na akty urzędowe, dotyczące instytucji centralnych, duchowieństwa i spraw duszpasterskich.

Wśród najważniejszych aktów urzędowych wymienić należy dekrety z 20 grudnia 1980 roku o udzieleniu misji kanonicznej księżom w dekanatach przygranicznych z archidiecezją gnieźnieńską i wrocławską, diecezjami wrocławską,

⁸¹⁰ *Orędzie synodu archidiecezji poznańskiej 1992/1993 do uczestników archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego*, MKAP 1993, nr 8, s. 293.

⁸¹¹ *Dokumenty synodalne*, MKAP 1994, nr 1, s. 43.

częstochowską, gorzowską i opolską⁸¹². W zakresie sprawowania misji kanonicznej wspomnieć też należy o ogłoszeniu dekretu upoważniającego duchowieństwo do rozgrzeszania wiernych z ekskomuniki *latae sententiae* na pięć lat (20 XI 1985). Upoważnienie to zostało podtrzymane przez ordynariusza dekretem z 20 listopada 1990 roku na kolejne 5 lat. Ostatecznie 20 listopada 1995 roku arcybiskup raz jeszcze ogłosił dekret o rozgrzeszaniu z ekskomuniki *latae sententiae*, nawiązując do zaleceń KEP⁸¹³.

Dekretem z 18 czerwca 1982 roku abp Stroba wprowadził zmodyfikowaną przez Episkopat Polski *Instrukcję w sprawie posługi i święceń w seminariach duchownych w Polsce*. Dekret ten i wynikające zeń zmiany prawne weszły w życie z dniem 1 lipca 1982 roku⁸¹⁴.

W związku z pielgrzymką Jana Pawła II do Poznania arcybiskup wydał kilka aktów prawnych. Ogłoszony 28 czerwca 1983 roku dekret O *warunkach uzyskania łask jubileuszu odkupienia w archidiecezji poznańskiej* określił zasady udziału wiernych w nabożeństwach wspólnotowych, nawiedzenia wyznaczonych kościołów i miejsc kultu, sposób uczestnictwa duchowiczy klauzurowych, chorych i osób przebywających w zakładach leczniczych⁸¹⁵.

Ogłoszony 21 maja 1984 roku *Dekret o prowadzeniu księgi intencji mszalnych* wynikał z wprowadzonego rok wcześniej nowego KPK. Dekret opierał się na kanonach 955 i 958 KPK oraz statutach 446-548 synodu archidiecezjalnego z 1968 roku. Przypominał o konieczności prowadzenia parafialnych ksiąg intencji mszalnych i obowiązkach spoczywających na proboszczach i rządcach parafii oraz ośrodków duszpasterskich⁸¹⁶. Omawiając dekrety o charakterze administracyjnym, wydane przez abp. Strobę wspomnieć także należy o ogłoszonych 7 kwietnia i 29 grudnia 1995 roku

⁸¹² J. Stroba, *Dekret o udzieleniu misji kanonicznej i jurysdykcji w dekanatach przygranicznych*, MKAP 1980, nr 1-3, s. 13-15.

⁸¹³ J. Stroba, *Dekret*, MKAP 1991, nr 1, s. 7; Tegoż, *Dekret z 20 listopada 1995*, MKAP 1995, nr 12, s. 4.

⁸¹⁴ J. Stroba, *Dekret*, MKAP 1982, nr 8, s. 107.

⁸¹⁵ J. Stroba, *Dekret o warunkach uzyskania łaski jubileuszu odkupienia w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1983, nr 7-9, s. 128-131.

⁸¹⁶ AKM, Generalia, sygn. *Arcybiskup poznański 1978-1985, Dekret o prowadzeniu księgi intencji mszalnych* (21 V 1984).

dekretach, regulujących sprawy związane z świadczeniem z tytułu kolekty pierwszej niedzieli miesiąca i daniny duszpasterskiej⁸¹⁷.

Pierwszym aktem prawnym abp. Stroby, regulującym sprawy instytucji centralnych był wydany 12 listopada 1978 roku *Dekret o kierowaniu działalnością Kurii Metropolitalnej w Poznaniu*. Ten ważny dokument uporządkował strukturę wewnętrzną kurii, wyodrębniając osiem wydziałów. Najważniejszym z nich został Wydział Duszpasterski, na czele którego stanął sam ordynariusz. Jego zastępcami zostali obydwaj biskupi pomocniczy, choć każdemu z nich podporządkowano inne kompetencje w zakresie duszpasterstwa specjalistycznego⁸¹⁸. Jego uzupełnieniem był ogłoszony 16 czerwca 1983 roku *Regulamin obowiązujący pracowników centralnych instytucji archidiecezji poznańskiej*, regulujący formy zatrudnienia, wynagrodzenia i świadczeń socjalnych dla duchowych i świeckich pracowników agend metropolii poznańskiej⁸¹⁹.

Dekretem z 15 kwietnia 1983 roku abp Stroba powołał działający doraźnie i dla określonego celu Archidiecezjalny Komitet Organizacyjny ds. II Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny. Dekret ten określił skład personalny gremium oraz polecił jego członkom określone zadania w związku z przyjazdem papieża do Poznania⁸²⁰.

Ważnymi aktami prawnymi, dostosowującymi ustrój archidiecezji poznańskiej do posoborowych wymagań Kościoła powszechnego było powołanie Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej (15 VII 1979)⁸²¹ oraz Rady Kapłańskiej (8 V 1981)⁸²². Tej ostatniej instytucji arcybiskup poświęcił szczególnie dużo uwagi.

⁸¹⁷ J. Stroba, *Podniesienie świadczeń z kolekty pierwszej niedzieli miesiąca i daniny diecezjalnej*, MKAP 1995, nr 4, s. 11; 1996, nr 1, s. 10.

⁸¹⁸ J. Stroba, *Dekret o kierowaniu działalnością Kurii Metropolitalnej w Poznaniu*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 15-17. W myśl dekretu bp Tadeusz Etter został odpowiedzialny za sprawy a) duszpasterstwa ogólnego, b) młodzieży pracującej, c) rodzin, d) zawodowego, e) głuchoniemych, f) wczasów i turystyki, g) misji i rekolekcji parafialnych, h) rekolekcji zamkniętych, i) dzieła powołań duszpasterskich, j) grup stanowych oraz h) publikacji materiałów i komunikatów duszpasterskich w archidiecezji. Biskup Marian Przykucki był odpowiedzialny za sprawy a) duszpasterstwa maryjnego, b) dobroczynnego, c) niewidomych, d) trzeźwości, e) młodzieży akademickiej, f) społecznego przekazu, g) spraw misyjnych, h) ekumenizmu, i) duszpasterstwa kapłanów oraz j) publikacji komunikatów dla parafii miasta Poznania.

⁸¹⁹ AKM, Generalia, sygn. *Arcybiskup poznański 1978-1985, Regulamin obowiązujący pracowników centralnych instytucji archidiecezji poznańskiej* (16 VI 1983).

⁸²⁰ J. Stroba, *Dekret o powołaniu Archidiecezjalnego Komitetu Organizacyjnego ds. II Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-9, s. 127-128.

⁸²¹ J. Stroba, *Powołanie Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej*, MKAP 1979, nr 9, s. 198.

⁸²² J. Stroba, *Dekret powołujący Radę Kapłańską*, MKAP 1981, nr 7, s. 128.

Wnioski wyciągnięte z działalności Rady w latach 1981-1985 posłużyły do ogłoszenia 30 września 1985 roku statutu Rady, określonej przez ordynariusza mianem „zespołu kapłanów, będącego jakoby senatem arcybiskupa i reprezentującego prezbiterium”. Regulamin określił powinności gremium, jego skład i sposób działania. Reformy regulaminu – polegające m.in. na zmianie liczby członków i sposobie ich wyboru w związku z wyodrębnieniem diecezji kaliskiej – dokonał arcybiskup 21 kwietnia 1992 roku⁸²³. Wśród innych dekretów abp. Stroby dotyczących instytucji centralnych i agend wymieniłem należy ustanowienie 29 czerwca 1992 roku Kolegium Konsultorów⁸²⁴, powołanie Kolegium Teologicznego przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu (30 VIII 1993)⁸²⁵, jak również dekret dotyczący Księgarni św. Wojciecha z 15 grudnia 1989 roku, który wobec zmieniającej się sytuacji politycznej i gospodarczej umożliwił poznańskiej spółce wydawniczej dokonanie przekształceń i dostosowanie się do wymogów gospodarki wyzwolonej spod ograniczeń komunistycznych⁸²⁶.

System prawny archidiecezji w kwestii dotyczącej duchowieństwa był dobrze i jasno opracowany nie tylko przez poprzedniego ordynariusza, ale także przez synod archidiecezji poznańskiej z 1968 roku. Obowiązujące prawodawstwo nie tylko określało uposażenie duchowieństwa, sposób sprawowania opieki nad księżmi-seniorami, ale też obowiązującą wszystkich wysokość i częstotliwość składek na rzecz np. instytucji pomocowych. Problemem, z którym szczególnie w latach 80. XX wieku zmagał się arcybiskup, była rosnąca inflacja, zmuszająca ordynariusza oraz władze kurialne do systematycznego korygowania opłat i ofiar o wskaźnik inflacji⁸²⁷. Podkreślić jednak należy dbałość abp. Stroby o uporządkowanie spraw, związanych z uposażeniem wikariuszy i księży - seniorów. Sprawom pierwszej grupy służyło

⁸²³ AKM, Generalia, *Arcybiskup poznański 1991-1994, Zarządzenie arcybiskupa poznańskiego o zmianie Regulaminu wyborów do Rady Kapłańskiej* (21 IV 1992); J. Stroba, *Statut Rady Kapłańskiej archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1985, nr 11, s. 243-244; 1992, nr 10, s. 385-386; Tegoż, *Regulamin wyborów do Rady Kapłańskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1992, nr 10, s. 387-388.

⁸²⁴ J. Stroba, *Dekret o Kolegium Konsultorów*, MKAP 1992, nr 10, s. 225. Na mocy dekretu ordynariusz powołał do Kolegium bp. Zdzisława Fortuniaka oraz księży: Tomasza Węclawskiego, Bernarda Czajkę, Bolesława Jurgę, Czesława Bartoszewskiego, Mariana Kozłowskiego, Grzegorza Balcerka, Bogdana Czesza, Kazimierza Wylegałę i Stanisława Hedeszyńskiego.

⁸²⁵ AKM, Generalia, *Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu 1983-1996, Dekret O powołaniu Kolegium Teologicznego przy PWT* (30 VIII 1993).

⁸²⁶ J. Stroba, *Statut Księgarni św. Wojciecha Sp. z o.o. w Poznaniu*, MKAP 1993, nr 6, s. 214-215.

⁸²⁷ Obszerniej na ten temat patrz: zarządzenia arcybiskupa w sprawie Braterskiej Pomocy Kapłańskiej, podniesieniu kolekt na pierwszą niedzielę miesiąca: AKM, Generalia, *Arcybiskup poznański 1987-1991*.

ogłoszone 14 sierpnia 1980 roku *Zarządzenie dotyczące uposażeń księży wikariuszy*⁸²⁸, celom zaś drugiej grupy służyło uporządkowanie kwestii związanej ze sprawami spadkowymi duchownych⁸²⁹, zaś po wybudowaniu i oddaniu do użytku Domu Księży Emerytów ogłoszenie 22 stycznia statutu placówki i jej regulaminu⁸³⁰.

Na płaszczyźnie duszpasterskiej wskazać należy na ogłaszane corocznie wskazania homiletyczne dla księży, ale na szczególną uwagę zasługuje aktywność prawna dotycząca nauczania religii w szkolnictwie publicznym po 1990 roku. Najważniejszym aktem prawnym w ustawodawstwie partykularnym było *Zarządzenie związane z powrotem nauki religii do szkół*, ogłoszone przez abp. Strobę 1 września 1990 roku⁸³¹. Określiło ono sposób prowadzenia katechezy, udzielania misji kanonicznej katechetom i odpowiedzialności proboszczów za proces nauczania przedmiotu. Kolejnym ważnym aktem prawnym było obszerne zarządzenie *Troska duszpasterska o dzieci i młodzież w roku szkolnym 1992/1993*⁸³², zawierające wnioski i obserwacje z pierwszych lat obecności katechezy w szkolnictwie publicznym wynikającymi stąd dla Kościoła szansami i zagrożeniami.

3. Powoływanie nowych parafii

U schyłku międzywojnia archidiecezja poznańska była metropolią posiadającą jedną z najgęstszych sieci parafialnych w Polsce, obejmującą 365 parafii. Oprócz nich funkcjonowały też kościoły filialne, w których w niestały sposób (na ogół tylko w niedziele) sprawowane było duszpasterstwo. Znacznym problemem administracyjnym było zróżnicowanie parafii pod względem wielkości. W 1938 roku największą parafią była poznańska parafia pw. Zmartwychwstania Pańskiego, liczącą 34.720 wiernych. Zaraz za nią znajdowały się kolejne parafie: pw. św. Marcina, (34.000 wiernych), Matki Boskiej Bolesnej (28.900) i św. Marii Magdaleny (23.300). Poza Poznaniem duże wspólnoty parafialne znajdowały się w Ostrowie Wielkopolskim

⁸²⁸ AKM, *Generalia, Arcybiskup poznański 1978-1985, Zarządzenie o uposażeniu księży wikariuszy* (14 VIII 1980).

⁸²⁹ J. Stroba, *Zarządzenie – testament kapłanów*, MKAP 1986, nr 1, s. 4.

⁸³⁰ J. Stroba, *Statut Domu Księży Emerytów archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1990, nr 10, s. 102-103; Tegoż, *Regulamin Domu Księży Emerytów archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1990, nr 10, s. 103-106.

⁸³¹ J. Stroba, *Zarządzenie związane z powrotem nauki religii do szkół*, MKAP 1990, nr 10, s. 353-355.

⁸³² J. Stroba, *Troska duszpasterska o dzieci i młodzież*, MKAP 1992, nr 10, s. 389-392.

(33.120) i Lesznie (22.000). Najmniejszą parafią była w tym czasie parafia pw. św. Klemensa w Zielęcinie (dekanat jutrosiński), licząca 276 wiernych⁸³³.

Skutkiem okupacji niemieckiej nastąpiło załamanie dotychczasowych tendencji rozwojowych archidiecezji poznańskiej. Sieć parafialna uległa niemal całkowitej likwidacji. Wymagała gruntownej odbudowy, często - w dosłownym rozumieniu tego słowa – konieczności podniesienia z ruin kościołów. Dzieło w znacznej mierze przeprowadził abp Dymek, powiększając w latach 1946-1956 sieć parafialną o piętnaście nowych placówek duszpasterskich. Większość z nich została erygowana na prowincji⁸³⁴, a tylko trzy w Poznaniu⁸³⁵, w którym potrzeby duszpasterskie były zdecydowanie największe. Dalszy rozwój sieci parafialnej w Poznaniu był problemem, z którym zmagali się kolejni dwaj ordynariusze aż do 1989 roku. Arcybiskup Baraniak poczynił w tej sprawie nieznaczny postęp. Korzystając z gomułkowskiej „odwilży” w 1958 roku uzyskał zgodę władz na erygowanie parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Poznaniu, a rok później parafii pw. Korony Królowej Polskiej. Władze wyraziły też koniunkturalnie zgodę na utworzenie sześciu parafii na prowincji – w Przeźmierowie i Zakrzewie Zbąszyńskim (1957), Budziszewku, Granowcu, Zalesiu i Zębowie (1959).

Z końcem lat 50. XX wieku klimat politycznej odwilży należał już do przeszłości, a władze powróciły do konfrontacji z Kościołem katolickim. Arcybiskup Baraniak, mający opinię antysocjalistycznego ortodoksa i „człowieka Wyszyńskiego” odczuł tę zmianę jako jeden z pierwszych biskupów w Polsce. Komuniści całkowicie zamrozili program budownictwa sakralnego w Wielkopolsce. Stan ten trwał aż do 1971 roku, doprowadzając do coraz większych kłopotów duszpasterskich, spowodowanych gwałtownym rozwojem urbanistycznym regionu. W ten sposób na terenach intensywnie rozwijających się miast, a także na prowincji, funkcjonowały obszary całkowicie pozbawione infrastruktury sakralnej. Wszystko to wpływało na osłabienie związków wiernych z Kościołem, szczególnie na prowincji, gdzie wobec braku własnych środków lokomocji wierni skazani byli na korzystanie z komunikacji autobusowej, ta natomiast kursowała w niedziele i święta dużo rzadziej.

⁸³³ L. Wilczyński, *Dzieje archidiecezji poznańskiej w XX wieku i u progu XXI wieku* (w druku).

⁸³⁴ Bolewice (1946), Laski, Ostrów, Raczyn i Siedlików (1947), Jabłonna, Wierzbno i Boruja Kościelna (1948), Marszałki (1950), Chojnik, Sośnie i Kaliszkowice Kaliskie (1952).

⁸³⁵ św. Wawrzyńca (1947), św. Anny (1948) oraz Najświętszego Zbawiciela (1950). Dwie ostatnie wspólnoty erygowane zostały na podstawie dawnych niemieckich gmin protestanckich.

Władze komunistyczne ograniczały jak mogły starania administracyjne archidiecezji. Przez wiele lat głównym powodem odmownego rozpatrywania próśb był „brak materiałów budowlanych” lub konieczność przeznaczenia deficytowych materiałów na „inne potrzeby budowlane”. W gospodarce niedoborów do pewnego stopnia były to argumenty przekonujące, ale w rzeczywistości służyły komunistom jako wygodny pretekst. Gdy władze kościelne złożyły wniosek o zgodę na budowę kościoła w podpoznańskim Puszczykówku, będącym ośrodkiem rekreacyjnym, komuniści odmówili, twierdząc, iż okres urlopowy należy spędzać na odpoczynku, nie zaś na niedzielnych nabożeństwach⁸³⁶. Władze nie zezwoliły też na remont wielu obiektów kościelnych, którym groziły katastrofy budowlane. Komuniści woleli udawać, że nie widzą zagrożenia, podobnie jak godzili się na dalsze niszczenie ponemieckich zborów, nie chcąc przekazać ich na potrzeby archidiecezji (Dobrzyca, Nowe Miasto, Witkowo)⁸³⁷.

Sytuacja była coraz bardziej nabrzmiała, chociaż u schyłku lat 60. XX wieku wciąż dużo lepsza niż w wielu innych diecezjach polskich. Przeciętna gęstość zaludnienia parafii poznańskiej wynosiła 3811 osób (przy średniej krajowej 4989 osób), powierzchnia zaś 40,8 km² (przy średniej ogólnopolskiej 49,3 km²)⁸³⁸.

Nie mogąc oficjalnie rozbudowywać sieci parafialnej, arcybiskup robił to w sposób ukryty. Przede wszystkim apelował do wiernych o zbiórkę materiałów budowlanych (by w przyszłości, po uzyskaniu pozwolenia, rozpocząć budowę kościoła), a także wydał dokument *Zarządzenie w sprawie kościołów filialnych i kaplic, przy których mieszka wikariusz-rezydent* (4 VI 1966)⁸³⁹. Zarządzenie było podstawą do delegowania wikariusza do stałej posługi duszpasterskiej przy kaplicy lub w innym miejscu kultu, należącym do większej parafii. Była to szansa stworzenie wspólnoty duchowej, a później parafii, albowiem w tych placówkach prowadzono księgi metrykalne i udzielano niektórych sakramentów.

Sytuacja uległa nieznacznej poprawie wraz z dojściem do władzy ekipy Edwarda Gierka. W 1972 roku abp Baraniak doczekał się pierwszej zgody na

⁸³⁶ AAN, sygn. 057/01, pismo prezydium WRN w Poznaniu do UDSW, 14 kwietnia 1959 roku.

⁸³⁷ ANN, sygn. 64/85, s. 3-41; *sytuacja wyznaniowa na terenie województwa poznańskiego 3 maja 1960 – 3 maja 1961 roku*.

⁸³⁸ AAN, 0138/049, s. 40.

⁸³⁹ W. Kołodziej, *Postępowanie administracyjne w sprawach obsadzania stanowisk kościelnych*, [w:] *Ecclesiae in iustitia servire*, s. 154.

erygowanie parafii. „Liberalizacja” stanowiska wojewódzkich czynników partyjno-rządowych w sprawie budownictwa sakralnego i rozbudowy sieci parafialnej była procesem niezwykle długim, czego przykładem był fakt, iż w 1974 roku Kuria Arcybiskupia złożyła 58 wniosków budowlanych, nie otrzymując ani jednej pozytywnej opinii. Dopiero w 1975 roku (pierwszy raz od 1958) komuniści wyrazili zgodę na erygowanie nowej parafii w Poznaniu (dzielnica Naramowice), ale było to niewiele w stosunku do potrzeb mieszkańców miasta⁸⁴⁰. Rosnący kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny w drugiej połowie lat 70. XX wieku stępiły doktrynerskie podejście władz do problemu budownictwa sakralnego i zwiększyły ich elastyczność, czego wyrazem był wzrost liczby pozwoleń na erygowanie parafii oraz rozpoczęcie budowy kościoła, a ich wynikiem było erygowanie 35 parafii w czasie posługi abp Baraniaka.

Obejmując metropolię poznańską, abp Stroba podkreślił potrzebę dalszego dostosowania sieci kościelnej do wymogów współczesnego rozwoju regionu pod względem urbanistycznym. Stwierdzenie to znalazło się w referacie pt. *Główne akcenty pracy diecezjalnej*, odczytanym podczas jesiennych konferencji rejonowych w 1978 roku⁸⁴¹. Optymizmem napawało erygowanie w latach 1979-1980 dalszych 22 parafii wiejskich oraz dwóch miejskich, choć ich powołanie było efektem starań poprzednich arcypasterzy⁸⁴².

Dla powodzenia programu rozbudowy sieci kościelnej duże znaczenie miał fakt włączenia w jego przygotowanie, koordynację i realizację szerokich kręgów społecznych. Starania środowisk twórczych w tym względzie ukazało się podczas I Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (14-21 XI 1982). Zorganizowane wówczas sympozjum na temat architektury sakralnej „zgrupowało nadspodziewanie duże grono architektów, budowniczych [i] duszpasterzy budujących kościoły. Żywą, wielogodzinną dyskusję prowadził ordynariusz archidiecezji, przedstawiając swoje idee wiodące”. W sympozjum uczestniczyli inż. Henryk Marcinkowski (1923-2007), który w referacie pt. *Budowa kościołów w archidiecezji poznańskiej w latach 1970-1980* zapoznał słuchaczy z rozwojem budownictwa kościelnego w metropolii oraz ks. Stefan Tomaszewicz (1917-1992), który przedstawił referat pt. *Czego oczekuje*

⁸⁴⁰ AAN, sygn. 125/186, s. 40-42; tamże, sygn. 125/185, s. 9-16.

⁸⁴¹ J. Stroba, *Główne akcenty pracy diecezjalnej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 17-24.

⁸⁴² *Z czynności arcypasterskich*, MKAP 1979, nr 10, s. 219; 1980, nr 10, s. 227-230.

Kościół Poznański w dziedzinie budownictwa sakralnego od architektów. Prowokacyjny tytuł odczytu skłonił zgromadzonych do żywiołowej dyskusji na temat możliwości budowlanych oraz współczesnych potrzeb artystycznych wiernych⁸⁴³.

Aktywizację wiernych do popierania i uczestnictwa w programie budownictwa sakralnego arcybiskup prowadził na każdej płaszczyźnie. Potwierdzeniem tego faktu był ogłoszony 11 lutego 1979 roku referat abp. Stroby pt. *Wizytacje biskupie*, odczytany podczas kongregacji dziekańskich, w którym zapowiedział, iż problematyka budownictwa kościelnego będzie przedmiotem szczególnego zainteresowania nie tylko biskupów wizytujących parafie, ale także księży wizytatorów⁸⁴⁴. Sprawa budowy kościołów poruszana była też przez abp. Strobę podczas spotkań z wiernymi w czasie wizytacji parafii. Arcybiskup chętnie przyjeżdżał na place budów, udzielał rad i przyjmował sprawozdania.

Rozwój sieci parafialnej w archidiecezji był efektem determinacji nie tylko ordynariusza, ale także duchowieństwa i wiernych, a czasem nawet podstępem. Początki parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu łączyć należy z powołaniem ks. Bolesława Jurga na wikariusza-rezydenta (1969) oraz utworzeniem dwa lata później ośrodka duszpasterskiego. Zgoda na budowę kościoła została udzielona 26 lutego 1981 roku, a zakończyła się w 1989 roku⁸⁴⁵. Historia budowy kościoła w Popowie Starym w latach 1986-1988 potwierdza tezę, jak bardzo władze komunistyczne – pomimo poszukiwania form porozumienia z Kościołem – były zdeterminowane by ograniczać budownictwo sakralne na szczeblu lokalnym⁸⁴⁶. Długą drogę przeszli wierni z Radłowa w parafii w Pogrzybowie, w imieniu których kuria składała prośby o budowę kaplicy od 1967 roku. Każdorazowo były one rozpatrywane negatywnie. Sytuacja zmieniła się dopiero w 1982 roku⁸⁴⁷. W Sędzinach zebrany w latach 60. XX

⁸⁴³ Z. Grzegorski, *Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP, 1982, nr 12, s. 175-177.

⁸⁴⁴ J. Stroba, *Wizytacje biskupie*, MKAP, 1979, nr 5, s. 97-102.

⁸⁴⁵ Bolesław Jurga, *Historia budowy kościoła pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu*, MKAP, 1989, nr 8, s. 273.

⁸⁴⁶ Henryk Bączkiewicz, *Historia budowy kościoła filialnego pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Popowie Starym*, MKAP, 1991, nr 3, s. 121. W przypadku budowy omawianego kościoła władze komunistyczne „nie mogły” dojść do ładu z dokumentacją, albowiem działka przeznaczona pod budowę kościoła znajdowała się w województwie leszczyńskim, lecz parafia, z której zamierzano wyodrębnić przyszłą parafię (tj. Wilkowo Polskie) znajdowała się w województwie poznańskim. Oznaczało to zaangażowanie nie tylko dwóch urzędów wojewódzkich, ale też takiej samej liczby wojewódzkich UdsW, urzędów gminy oraz lokalnych Rad Narodowych, biorących udział w procesie opiniowania inwestycji.

⁸⁴⁷ Antoni Pietrzykowski, *Historia budowy kaplicy w Radłowie – parafia Pogrzybów*, MKAP, 1991, nr 8, s. 361.

wieku materiał budowlany władze komunistyczne bezprawnie skonfiskowały (1966) i aż do 1973 roku były głuche na prośby wiernych. Budowa świątyni trwała 12 lat, a jej konsekracji dokonał abp Stroba (12 VI 1983)⁸⁴⁸. W Wierzbnie aż 40 lat wierni musieli tłoczyć się w zadbanej, ale niedużej kaplicy (1947-1987), która nie odpowiadała potrzebom mieszkańców. Uroczystego poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego dokonał abp Stroba (12 VI 1985). Poświęcenie wspólnoty było duże, dzięki czemu już 13 września 1987 roku ordynariusz konsekrował kościół⁸⁴⁹. Parafian ośrodka (później parafii) pw. Nawiedzenia NMP w Chodzieży do intensywnych starań o budowę kościoła skłoniła peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. W 1977 roku złożyli oni uroczyste ślubowanie wobec Matki Najświętszej i bp. Przykuckiego i zaraz rozpoczęli procedury budowlane (wnioski do władz partyjno-rządowych). Te pozostawały obojętne do czasu zapowiedzi odwołania się do władz wojewódzkich w Pile. Te –wystraszone „groźbą” – zapobiegawczo udzieliły zgody na wzniesienie kościoła (25 I 1980). W 1984 roku abp Stroba utworzył placówkę duszpasterską, a 8 października 1988 roku odbyło się poświęcenie kościoła⁸⁵⁰.

Historia budowy kościołów do 1989 roku to nie tylko pomnikowy przykład niezłomności władz kościelnych, ale również ofiarności wiernych, którzy na cele budowlane nie szczędzili ani środków materialnych, ani fizycznego wysiłku. Wiele czasu i energii wymagało „załatwianie” deficytowych towarów budowlanych, podobnie jak ich pilnowanie, by nie padły łupem „nieznanych sprawców”. Wielki wkład w dzieło rozbudowy sieci parafialnej miał też abp Stroba, który nie szczędził środków na wspieranie najważniejszych inwestycji i ratowanie budżetów lokalnych komitetów budowlanych⁸⁵¹. Nielatwym zadaniem ordynariusza było „hamowanie” przesadnych projektów budowlanych wspólnot parafialnych, gdyż każda chciała mieć kościół największy i najpiękniejszy. Realizacja tych oczekiwań nie zawsze była możliwa, czasem była niepotrzebna, niekiedy zaś ocierała się o rozrzutność. Dużym wsparciem dla ordynariusza były obrady kurialnej Komisji Artystyczno-Konserwatorskiej, w której chętnie uczestniczył, dyskutując z architektami

⁸⁴⁸ Kajetan Manugiewicz, *Historia budowy kościoła pw. Niepokalanego Serca NMP i św. Wojciecha w Sędzinach*, MKAP, 1992, nr 5, s. 176.

⁸⁴⁹ Medard Matusz, *Historia budowy kościoła pw. NMP Królowej Polski w Wierzbnie*, MKAP 1989, nr 11, s. 369.

⁸⁵⁰ Kazimierz Józefiak, *Historia budowy kościoła pw. Nawiedzenia NMP w Chodzieży*, MKAP 1989, nr 10, s. 337.

⁸⁵¹ W okresie urzędowania abp. Stroby nie było ekonomy, odpowiedzialnego za finanse Kościoła partykularnego.

i przedstawicielami komitetów budowlanych. Architektów musiał cierpliwie przekonywać, że proponowane przez nich projekty stoją w sprzeczności z tradycją budowlaną Kościoła, a także są zbyt nowatorskie i trudne do realizacji. Najtrudniej jednak rozmawiało się z wiernymi, których ambicje budowlane trzeba było umiejętnie tonować⁸⁵².

Sytuacja budownictwa sakralnego w archidiecezji uległa poprawie wraz z przełomem politycznym 1989 roku. Zniesiono dotychczasowe ograniczenia w kwestii kształtowania sieci parafialnej, zaś inicjatywy budowlane archidiecezji były odtąd ograniczane tylko miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, nie zaś polityką władz, kształtowaną na szczeblu centralnym.

Bilans rządów abp. Stroby w zakresie rozbudowy sieci parafialnej zamyka się 83 parafiami, erygowanymi w latach 1978-1994, w tym 28 na terenie Poznania oraz dalszymi 55 parafiami na terenie archidiecezji⁸⁵³:

Parafie erygowane na terenie Poznania		
Lp.	Erygowanie	Parafia
1.	1978	Matki Bożej Pocieszenia
2.	1980	Pierwszych Polskich Męczenników
3.	1981	Nawiedzenia NMP
4.	1981	Wszystkich Świętych
5.	1981	Bogarodzicy Maryi
6.	1981	Chrystusa Dobrego Pasterza
7.	1982	Podwyższenia Krzyża Świętego
8.	1983	Opatrzności Bożej
9.	1983	Wniebowzięcia Pańskiego
10.	1984	św. Łukasza Ewangelisty
11.	1984	NMP Matki Kościoła
12.	1984	Miłosierdzia Bożego
13.	1984	Ofiarowania Pańskiego
14.	1984	Świętej Rodziny
15.	1985	Matki Bożej Zwycięskiej
16.	1987	Św. Cyryla i Metodego
17.	1987	Objawienia Pańskiego
18.	1988	św. Jerzego
19.	1989	Nawrócenia św. Pawła
20.	1990	Narodzenia Pańskiego
21.	1991	Świętych Aniołów Stróżów

⁸⁵² S. Napierała, *Budownictwo kościelne w archidiecezji*, MKAP 1988, nr 1, s. 324-325.

⁸⁵³ Patrz: MKAP 1978-1994.

22.	1991	NMP Matki Odkupiciela
23.	1992	Św. Stanisława Biskupa Męczennika
24.	1992	św. Marka Ewangelisty
25.	1992	św. Mateusza Ewangelisty
26.	1994	św. Józefa
27.	1994	Maryi Królowej
28.	1994	Chrystusa Najwyższego Kapłana

Parafie erygowane poza Poznaniem		
Lp.	Erygowanie	Miejscowość
1.	1978	Dębica
2.	1978	Czerwona
3.	1978	Oborniki (Miłosierdzia Bożego)
4.	1978	Kierzno
5.	1979	Hanulin
6.	1979	Niedźwiedź
7.	1979	Krotoszyn (św. Andrzeja Boboli)
8.	1979	Krosno
9.	1979	Jastrzębsko Stare
10.	1979	Strykowo
11.	1979	Luboń (św. Maksymiliana Kolbego)
12.	1979	Kuślin
13.	1979	Słupia
14.	1979	Bielewo
15.	1979	Roszki
16.	1980	Sątopy
17.	1980	Łąkociny
18.	1980	Rokietnica (Chrystusa Króla)
19.	1980	Grodzisk Wielkopolski (NSPJ)
20.	1980	Książ Wielkopolski
21.	1980	Lasocice
22.	1981	Opalenica (św. Józefa)
23.	1981	Wielowieś Klasztorna
24.	1981	Mochy
25.	1981	Zaniemyśl
26.	1981	Jerka
27.	1981	Kobylnica (Świętego Krzyża)
28.	1981	Śmigiel (św. Stanisława Kostki)
29.	1981	Swarzędz (Wspomożycielki Wiernych)
30.	1981	Nowy Tomyśl (NSPJ)
31.	1981	Przeźmierowo (św. Jadwigi Śląskiej)
32.	1981	Ostrzeszów
33.	1982	Szelejewo Drugie
34.	1982	Bolechowo (NSPJ)

35.	1983	Leszno (Świętego Krzyża)
36.	1983	Ostrów Wielkopolski (Najświętszego Zbawiciela)
37.	1984	Pudliszki
38.	1984	Nojewo
39.	1986	Leszno (św. Józefa)
40.	1986	Zakrzewo
41.	1989	Koziegłowy
42.	1990	Leszno (św. Antoniego)
43.	1990	Czarnków
44.	1991	Leszno (św. Maksymiliana Kolbego)
45.	1991	Ostrów Wielkopolski (św. Pawła Apostoła)
46.	1991	Wojnowice
47.	1992	Wąsowo
48.	1992	Pniewy
49.	1992	Pęckowo
50.	1993	Murowana Goślina (Najświętszego Arcykapłana Jezusa Chrystusa)
51.	1993	Leszno (św. Kazimierza)
52.	1994	Środa Wielkopolska (św. Józefa)
53.	1994	Swarzędz (Matki Bożej Miłosierdzia)
54.	1994	Kościąn (św. Brata Alberta)
55.	1994	Wronki (św. Urszuli Ledóchowskiej)

Na krótko przed ogłoszeniem przez Jana Pawła II bulli *Totus Tuus Poloniae populus* (25 III 1992)⁸⁵⁴ archidiecezja poznańska liczyła 484 parafie oraz 15 ośrodków duszpasterskich, z liczbą 1.613.225 wiernych. Oznaczało to przeciętne zaludnienie parafii na poziomie 4023 osób. W praktyce – pomimo intensywnej rozbudowy sieci parafialnej – faktyczna gęstość zaludnienia była bardzo zróżnicowana. Do największych parafii należały parafie w Poznaniu: Zmartwychwstania Pańskiego (25.500 osób), św. Jana Bosko (25.000), Matki Boskiej Bolesnej (24.000), Świętej Trójcy (22.500) i Nawiedzenia NMP (21.000)⁸⁵⁵. Statystyczne zagęszczenie przeciętnej parafii miasta Poznania (8504 wiernych) było o ponad 100% wyższe w stosunku do przeciętnej parafii archidiecezji poznańskiej. Poza dekanatami

⁸⁵⁴ Obszerniej na ten temat patrz także: S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce*, [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012; Tomasz Moskal, *Bulla «Totus Tuus Poloniae populus» – geneza i konsekwencje*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, red. Jan Walusz, Lublin 2013; Tadeusz Moskal, *Bulla Totus Tuus Poloniae populus – geneza i konsekwencje*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura” 2016, nr 12, s. 159-165.

⁸⁵⁵ Stan na dzień 31 XII 1993 roku.

poznańskimi – w nowych już granicach archidiecezji poznańskiej – najgęściej zaludnionym obszarem prowincji był dekanat szamotulski, gdzie na każdą parafię przypadało statystycznie 3163 osób. Największą wspólnotą dekanatu była parafia kolegiacka, do której należało ponad 17.000 wiernych⁸⁵⁶.

⁸⁵⁶ RAP 1993, s. 303.

Zakończenie

Śmierć abp. Jerzego Stroby 12 maja 1999 roku była wielką stratą nie tylko dla Kościoła poznańskiego, ale też polskiego. Odszedł kapłan wyjątkowy, doświadczony w pracy duszpasterskiej wśród ludzi o różnych tradycjach – śląskiej, kresowej (dominującej na Ziemiach Odzyskanych) i wielkopolskiej. Był nie tylko utalentowanym i zapalonym katechetą, ale też doskonałym organizatorem i realizatorem misji zbawczej Kościoła.

Arcybiskup Stroba był niezwykle dynamiczny w działaniu. Potwierdzają to wizytacje kanoniczne odbywane w rozległej administracji gorzowskiej (1958-1972), a później w erygowanej diecezji szczecińsko-kamieńskiej (1972-1978). Miarą jego energicznego działania było szybkie i skuteczne utworzenie podstaw administracyjnych szczecińskiej prowincji kościelnej.

W archidiecezji poznańskiej (1978-1996) abp Stroba rozwinął budownictwo sakralne na skalę, której nikt u progu lat 80. XX wieku się nie spodziewał, a której owocem było znaczne powiększenie sieci parafialnej.

Był nie tylko uczestnikiem obrad Soboru Watykańskiego II, ale przede wszystkim dokonał jego recepcji na gruncie Kościoła poznańskiego, unowocześniając działania duszpasterskie, przede wszystkim wprowadził wiele nowych form duszpasterstwa specjalistycznego. Przywracając ruch apostołski, dążył do urzeczywistnienia reformy soborowej poprzez upowszechnienie Kościoła i zbliżenie go także do środowisk obojętnych religijnie. Dopelnieniem tych starań było zwołanie i przeprowadzenie synodu archidiecezjalnego (1992-1993) oraz kongresu eucharystycznego (1993).

Jerzy Stroba był ostatnim arcybiskupem poznańskim skupiającym pełnię władzy i pełniącym posługę na wielu polach działalności Kościoła. Dopiero w czasie urzędowania jego następcy utworzono stanowisko ekonoma, które odciążało ordynariusza z części obowiązków. Jako administrator zrealizował starania poprzednika abp. Antoniego Baraniaka. Wyodrębnił w ramach metropolii diecezję sufragalną w Kaliszu, zgodne z założeniami zawartymi w bulli *Totus Tuus Poloniae populus* Jana Pawła II. Miał też swój wkład w utworzenie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jako kapłan był zawsze zorientowany na drugiego człowieka i jego potrzeby, chociaż jako Ślązak być może nie zawsze potrafił to okazać w sposób na tyle bezpośredni, aby od razu zyskać sympatię bardziej emocjonalnych Kresowian i Wielkopolan. Niektórzy postrzegali go jako człowieka zdystansowanego, niekiedy budził wprost lęk i obawy. Z drugiej strony trzeba podkreślić jego dobry kontakt z młodzieżą, którą intrygował nietypowym podejściem i odwagą w podejmowaniu trudnych tematów. Cieszył się niekwestionowanym autorytetem wśród wiernych. Jego znajomość spraw katechetycznych została doceniona w Kościele polskim. Uczestniczył w pracach Komisji Katechetycznej Konferencji Episkopatu Polski i w międzynarodowych gremiach Kościoła powszechnego.

Przedmiotem niniejszej dysertacji była posługa duszpasterska abp. Jerzego Stroby w metropolii poznańskiej w latach 1978-1996. Arcybiskup Stroba był niewątpliwie wybitnym hierarchą, „ostatnim księciem Kościoła”, jak nazywało go wielu współczesnych. Celem dysertacji było wyeksponowanie wyjątkowej postaci metropolity poznańskiego, nie tylko przez pryzmat życia kapłańskiego i biskupiego, ale także jego osobowości i charakteru.

W trudnych czasach stalinizmu, a potem komunizmu w Polsce nigdy nie zawiódł. Był niezwykle inteligentny, co sprawiało, że urzędowe rozmowy przedstawicieli reżimu komunistycznego były dla nich niezwykle trudne. Pozostał lojalny wobec władz kościelnych, choć otrzymywał interesujące propozycje awansu ze strony środowiska księży patriotów. Umiejętnie poprowadził Kościół poznański w trudnym okresie stanu wojennego i niełatwej dekady lat 80. XX wieku. Roztropnie prowadził wspólnotę w czasach transformacji ustrojowej, gospodarczej i społecznej, mimo że nie zawsze był rozumiany. Dla niektórych intencje i działania ordynariusza stały się oczywiste dopiero po jego śmierci.

Przeprowadzona kwerenda archiwalna, badanie nauczania ordynariusza i wywiady z osobami, które znały abp. Strobę oraz z nim współpracowały, kreślą obraz człowieka i duchownego niezwykle, a zarazem nie dość dobrze znanego współczesnym. Był nie tylko budowniczym archidiecezji (w dosłownym znaczeniu), ale też architektem współczesnego Kościoła powszechnego poprzez swój wpływ na kształtowanie form katechetycznych, a później prace nad opracowaniem *Katechizmu Kościoła katolickiego*.

Na przestrzeni 18 lat posługi pasterskiej w archidiecezji poznańskiej ordynariusz pozostawił po sobie wspomnienia pasterza zatroskanego o dobro każdego człowieka. Szczególną troskę wykazywał o głoszenie słowa Bożego i katechizację. Dużo uwagi poświęcał budownictwu sakralnemu i tworzeniu nowych parafii, wprowadzając w ten sposób reformy soborowe w archidiecezji. Kierując się wskazaniami Soboru Watykańskiego II, angażował osoby świeckie do udziału w życiu duszpasterskim i społecznym. Swoistym podsumowaniem tych starań było przygotowanie i przeprowadzenie synodu pastoralnego (1992-1993), którego zwieńczeniem był kongres eucharystyczny (1993). Wyjątkowe zainteresowanie metropolity dotyczyło formacji seminarystów oraz posługujących już w diecezji księży. Dużo uwagi poświęcał na spotkania z kapłanami w ramach konferencji rejonowych i osobistych rozmów. Duszpasterskie zaangażowanie abp. Stroby do dzisiaj jest przykładem oddania i poświęcenia dla dobra Kościoła.

Autor pragnie podziękować wszystkim, którzy okazali mu pomoc podczas prowadzonych kwerend i badań naukowych. Szczególne podziękowania i wyrazy szacunku kieruje do katowickiego arcybiskupa seniora Damiana Zimonia za poświęcony czas i rozmowę na temat abp. Stroby, a także do biskupa seniora Zdzisława Fortuniaka za wspomnienia przybliżające osobę abp. Stroby oraz za cenne uwagi.

Autor dziękuje także za udostępnienie akt i pomoc w kwerendzie pracownikom Archiwów Archidiecezjalnych w Katowicach i Poznaniu oraz Kurii Metropolitalnej w Poznaniu.

Bibliografia

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

Zespół: Akta Kurii Metropolitalnej (AKM)

AKM I 534, *Synod plenarny i diecezjalny 1933-1937.*

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Zespół: Akta Kurii Diecezjalnej w Katowicach

Akta Personalne,teczka Gregorius Stroba.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu

Zespół: Archidiecezjalny Komitet Ofiarowania (AKO)

AKO 1, Archidiecezjalny Komitet Ofiarowania (1946-1947).

AKO 2, Akta dotyczące ofiarowania się parafii Matce Najświętszej i Jej Niepokalanemu Sercu (7 VII 1946).

AKO 3, Akta dotyczące ofiarowania się parafii Matce Najświętszej i Jej Niepokalanemu Sercu (15 VIII 1946).

AKO 5, Akta dotyczące ofiarowania Narodu Polskiego i Pielgrzymka do Częstochowy (8 IX 1946).

AKO 6, Akta dotyczące różnych uroczystości i imprez (1946-1948).

AKO 7, Akta dotyczące Loterii Fantowej na odbudowę Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu (1946-1947).

Zespół: Seminarium Duchowne (SD)

SD 454, Kronika Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu 1926-1950.

Zespół: Ordynariat Arcybiskupi (OA)

OA XII 118, *Główna Komisja Synodalna.*

OA XII 119, *Główna Komisja Synodalna.*

OA XIV, sygn. XI/5, *Caritas archidiecezji poznańskiej*.

OA XIV, sygn. VI/27, *Duszpasterstwo akademickie 1977-1994*.

OA XIV, sygn. VI/26, *Duszpasterstwo artystów 1959-1966*.

OA XIV, sygn. VI/34, *Duszpasterstwo dzieci i młodzieży 1979-1995*.

OA XIV, sygn. VI/29, *Duszpasterstwo głuchoniemych 1960-1996*.

OA XIV, sygn. VI/22, *Duszpasterstwo nauczycielstwa 1957-1994*.

OA XIV, sygn. VI/18, *Duszpasterstwo niewiast 1980-1995*.

OA XIV, sygn. VI/17, *Duszpasterstwo mężczyzn 1975-1981*.

OA XIV, sygn. VI/19, *Duszpasterstwo młodzieży męskiej 1978-1990*.

OA XIV, sygn. VI/20, *Duszpasterstwo młodzieży żeńskiej 1974-1983*.

OA XIV, sygn. VI/35, *Duszpasterstwo oazowe i Ruchu Światło-Życie 1979-1984* (dotyczy ogółem czterech jednostek archiwalnych).

OA XIV, sygn. VI/35, *Duszpasterstwo oazowe i Ruchu Światło-Życie 1979-1984*.

OA XIV, sygn. VI/35, *Duszpasterstwo oazowe oraz Ruch Światło-Życie 1979-1996*.

OA XIV, sygn. VI/30, *Duszpasterstwo ociemniałych 1960-1982*.

OA XIV, sygn. VI/25, *Duszpasterstwo pisarzy i dziennikarzy 1958-1995* (wg inwentarza jednostka archiwalna nosi tytuł *Duszpasterstwo pisarzy*).

OA XIV, sygn. VI/24, *Duszpasterstwo pracowników nauki 1959-1981*.

OA XIV, sygn. VI/32, *Duszpasterstwo rodzin i adopcje 1976-1996* (pod tym numerem znajdują się dwie jednostki archiwalne).

OX XIV, sygn. VI/32, *Duszpasterstwo rodzin i adopcje 1991-1996*.

OA XIV, *Duszpasterstwo wojskowe*.

OA XIV, sygn. VI/18a, *Fundusz Pomocy Samotnej Matce*.

OA XIV, *Kongres eucharystyczny w Poznaniu*.

OA XIV, *Kongres eucharystyczny w Polsce 1987*.

OA XIV, sygn. VI/35, *Oazy rekolekcyjne 1986*.

OA XIV, sygn. XI/3, *Pomoc charytatywna*.

OA XIV, sygn. XI/3, *Pomoc charytatywna 1976-1982*.

OA XIV, sygn. XI/2, *Trzeźwość 1966-1977.*

OA XIV, sygn. XI/2, *Trzeźwość.*

OA XIV, sygn. II/6, *Akta Komisji ds. Katechizacji 1973-1996.*

Archiwum Konferencji Episkopatu Polski

Protokół nr 52 posiedzenia Komisji Katechetycznej Episkopatu w dniu 25 lutego 1970 roku w Warszawie.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Poznaniu

Album pamiątkowy ku czci rocznika 1938 Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, mps.

Arcybiskup Jerzy Stroba. Wspomnienia, mps.

Arcybiskup Jerzy Stroba – materiały dotyczące działalności, Jan Szpet, Katechizacja w archidiecezji poznańskiej wobec wyzwań czasu, mps.

Jubileusze arcybiskupa Jerzego Stroby, Ignacy Jeż, «Kwiatki» na złoty jubileusz kapłaństwa Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby, mps.

Jubileusze arcybiskupa Jerzego Stroby, Stanisław Nowak, W hołdzie arcybiskupowi Jerzemu Strobie jako profesorowi, mps.

Wspomnienia o abp. J. Strobie, Ignacy Jeż, Podzwonne dla Przyjaciela, śp. Jerzego Stroby, mps.

Wspomnienia o abp. Jerzym Strobie, Henryk Olszar, Z ziemi śląskiej do gorzowskiej katedry. Szkic biograficzny, mps.

Zespół: Generalia

Arcybiskup poznański 1978-1985.

Arcybiskup poznański 1978-1999.

Arcybiskup poznański 1987-1991.

Arcybiskup poznański 1991-1994.

Bierzmowania 1977-1984.

Bierzmowania 1988-1989.

Bierzmowania 1989-1992.

Bierzmowania 1991-1995.

Bierzmowania 1995-1996.

Bierzmowanie. Informacje dotyczące bierzmowania w parafiach archidiecezji poznańskiej 1986.

Bierzmowanie. Terminy zgłoszeń poza wizytacją 1994.

Caritas archidiecezji poznańskiej 1990-1996.

Caritas działające w archidiecezji poznańskiej.

Członkowie ruchu Światło-Życie. Oazy 1989-1996.

Dary 1981 rok.

Dary z zagranicy i protokoły odbiorcze darów 1981-1984.

Diecezjalne duszpasterstwo Pomocników Maryi Matki Kościoła 1991-1997.

Dom Samotnej Matki Pro Vita w Kiekrzu 1985-1996.

Duszpasterstwo dobroczynne 1983-1990.

Duszpasterstwo dobroczynne 1990-1993.

Duszpasterstwo charytatywno-dobroczynne 1993-1996.

Duszpasterstwo chorych 1966-1996.

Duszpasterstwo chorych lata 80.

Duszpasterstwo głuchoniemych 1971-1986.

Duszpasterstwo głuchoniemych 1981-1996.

Duszpasterstwo kombatantów 1981-1996.

Duszpasterstwo niewidomych i ociemniałych 1972-1995.

Duszpasterstwo rodzin 1976-1983.

Duszpasterstwo rodzin 1984-1990.

Duszpasterstwo rodzin 1991-1994.

Duszpasterstwo rodzin 1995-1996.

Duszpasterstwo wojskowe 1967-1991.

Duszpasterstwo wojskowe 1991-1996.

Duszpasterstwo Żołnierzy Armii Krajowej 1990-1993.

Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski.

Druga Pielgrzymka Ojca Świętego do Polski w Poznaniu (20 VI 1983).

Działalność charytatywna w parafiach archidiecezji poznańskiej 1993 rok.

Ekumenizm 1980-1995.

Katecheza przedmałżeńska 1980-1993.

Księgarnia św. Wojciecha 1958-1985.

Komisja Episkopatu ds. Ekumenizmu 1966-1977.

Komisja Liturgiczna 1980-1989.

Komisja Liturgiczna 1983-1996.

Kongresy eucharystyczne w dekanatach, t. I-IV.

Kongregacje księży dziekanów 1977-1988.

Kongregacje księży dziekanów 1989-1992.

Kongregacje księży dziekanów 1981-1989.

Kongregacje księży dziekanów 1992-1995.

Kongregacje księży dziekanów 1995-1996.

Konferencje rejonowe kapłanów 1994-1997.

Korespondencja z „Solidarnością” w stanie wojennym i obecnym 1979-1995.

Neokatechumenat 1986-1993.

Obrona życia (1990-1994).

Krzyże w szkołach.

Ochronki parafialne 1989.

Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu 1983-1996.

Poznańskie Dni Misjologiczne 1977-1983. Programy i sprawozdania.

Przygotowania do kongresu eucharystycznego w Poznaniu.

Przyjęcie na wakacje w Polsce dzieci z Białorusi 1991.

Rejonowe konferencje duszpasterskie 1978-1979.

Rejonowe konferencje duszpasterskie 1981-1983.

Rejonowe konferencje duszpasterskie 1983-1985.

Rejonowe konferencje duszpasterskie 1983-1985.

Rejonowe konferencje duszpasterskie 1985-1986.

Rejonowe spotkania księży wikariuszy 1979-1987.

Rejonowe spotkania księży wikariuszy 1987-1991.

Rejonowe spotkania księży wikariuszy. Konferencje jesienne 1992.

Rekolekcje i dni skupienia Pomocników Matki Kościoła 1979-1986.

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej 1989-1996.

Urząd prasy. «Gazeta Wyborcza», «Gazeta Poznańska», «Głos Wielkopolski», «Wprost».

Zaproszenia dla Księża Biskupów, Kapituł diecezjalnych, zgromadzeń oraz duchowieństwa AP na kongres eucharystyczny.

Zbiórka pieniężna na potrzebujących w Armenii w 1988.

Archiwum Parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu

Marian Frankiewicz, Wspomnienia z lat okupacji, mps.

Sprawozdania duszpasterskie.

Archiwum Parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Siemianowicach

Księga Chrztałów, rocznik 1919.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół 2/1587/0: Urząd do Spraw Wyznań (UdsW).

sygn. 057/0001, Tworzenie nowych parafii w archidiecezji poznańskiej.

sygn. 064/0085, Działalność Kurii Poznańskiej za lata 1961-1962.

sygn. 080/0038, Duszpasterstwo diecezjalne, duszpasterstwo ogólne, stanowo-zawodowe, wczasowe, odpusty, prelekcje, t. IV, nr 92-117 [1967].

sygn. 082/0034, Duszpasterstwo diecezjalne, duszpasterstwo ogólne, stanowo-zawodowe, wczasowe, odpusty, prelekcje, t. I, nr 2-10 [1968].

sygn. 125/0185, Baraniak Antoni – bp Ordynariusz Diecezji Poznańskiej 1958; 1966-1979.

sygn. 125/0186, Działalność ks. abp. A. Baraniaka ordynariusza diecezji poznańskiej 1974-1977.

sygn. 138/0049 Statystyka dotycząca Kościoła rzymskokatolickiego. Zestawienia, opracowania, notatki informacyjne, wycinki prasowe [1962-1981].

Archiwum Prywatne Autora

Wywiad ks. Łukasza Kędzierskiego z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 15 stycznia 2019.

II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Appendix do statutu Caritas, MKAP 1997, nr 5, s. 8-11.

Baraniak Antoni, *Dekret o bierzmowaniu w Poznaniu*, MKAP 1962, nr 3, s. 61.

Baraniak Antoni, *Dekret promulgacyjny Statutu Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, MKAP 1970, nr 12, s. 265.

Baraniak Antoni, *Dekret o ustanowieniu dekanalnych referentów katechetycznych*, MKAP 1972, nr 3, s. 55.

Baraniak Antoni, *Dekret udzielający władzy bierzmowania kapelanom domów zdrowia i opieki społecznej*, MKAP 1967, nr 10, s. 229-230.

Baraniak Antoni, *Dekret zwołujący Archidiecezjalny Synod Poznański w 1968 roku* (8 V 1968), MKAP 1968, nr 7, s. 194-196.

Baraniak Antoni, *Kazanie J. E. Ks. Arcybiskupa dr Antoniego Baraniaka w dniu Ingresu do Katedry Poznańskiej 6 października 1957 roku*, MKAP 1957, nr 11, s. 362-367.

Baraniak Antoni, *List pasterski do wiernych w dniu ingresu arcybiskupa*, MKAP 1957, nr 10, s. 307-308.

Baraniak Antoni, *Obowiązek zapisania udzielonego bierzmowania w Księdze Bierzmowanych*, MKAP 1970, nr 10, s. 223.

Baraniak Antoni, *Potwierdzenie metropolii poznańskiej przez Stolicę Apostolską*, MKAP 1973, nr 2, s. 25-29.

Baraniak Antoni, *Przemówienie J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Antoniego Baraniaka na Sesji duchowieństwa całej Archidiecezji w Bazylice Archikatedralnej dnia 18 kwietnia 1966 roku*, MKAP 1966, nr 6-7, s. 150-152.

Baraniak Antoni, *Przemówienie Księdza Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego wygłoszone w wigilię Tysiąclecia Biskupstwa Poznańskiego przed koronacją Matki Bożej w «Cudy Wielmożnej»*, MKAP 1968, nr 9, s. 245-247.

Baraniak Antoni, *Przemówienie powitalne arcybiskupa poznańskiego Antoniego Baraniaka z okazji koronacji Pani Szamotuł*, MKAP 1971, nr 3, s. 52-53.

Baraniak Antoni, *Słowo arcybiskupie na kolędzie chórów kościelnych miasta Poznania w niedzielę 8 stycznia 1967 roku*, MKAP 1967, nr 1, s. 4.

Baraniak Antoni, *Zasady udziału duchowieństwa diecezjalnego w rekolekcjach kapłańskich*, MKAP 1961, nr 12, s. 341.

Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha 1895-1969. W 75-lecie działalności wydawniczej, oprac. Bolesław Żynda, Poznań 1970.

Brewe papieskie nadające Katedrze Poznańskiej tytuł Bazyliki Mniejszej, MKAP 1963, s. 201-203.

Bulla papieska o nominacji J.E. Ks. Biskupa Dr Antoniego Baraniaka na Arcybiskupa Poznańskiego, MKAP 1957, nr 7/8, s. 209-211.

Dekret Pawła VI na wieczną rzecz pamiątkę (3 XII 1969), MKAP 1971, nr 4, s. 73-74.

Dokumenty synodalne, MKAP 1994, nr 1, s. 43.

Dotyczy nauki przygotowawczej dzieci do sakramentów św., „Zarządzenia Władzy Duchownej Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” 1945, nr 1, s. 7-8.

Dziennik Ustaw, 1950, nr 9, poz. 87, Ustawa z dnia 20 marca 1950 roku o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego.

Dziennik Ustaw, 1953, nr 10, poz. 32, Dekret z dnia 9 lutego 1953 roku o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych.

Dziennik Ustaw, 1961, nr 32, poz. 160, Ustawa z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

Dziennik Ustaw, 1971, nr 16, poz. 156, Ustawa z 23 czerwca 1971 roku o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych ludności niektórych nieruchomości położonych na ziemiach zachodnich i północnych.

Dymek Walenty, *Instrukcja w sprawie mszy św. binowanych i trinowanych*, MKAP 1948, nr 1, s. 2-3.

Dymek Walenty, *List pasterski arcybiskupa poznańskiego Walentego Dymka*, MKAP 1946, nr 1, s. 8.

Dymek Walenty, *Orędzie Arcypasterskie do kapłanów archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1946, nr 1, s. 21-24.

Dymek Walenty, *Rady Parafialne oraz Statut Rad Parafialnych*, MKAP 1947, nr 11, s. 364-371.

Dymek Walenty, *Regulamin dla organistów archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1949, nr 11/12, s. 351-357.

Dymek Walenty, *Zarządzenie o prawach i obowiązkach księży wikariuszów*, MKAP 1957, nr 3/4, s. 123-128.

Dymek Walenty, *Zarządzenie w sprawie dzwonów i dzwonek*, MKAP 1957, nr 3/4, s. 128.

Etter Tadeusz, *Diecezjalny program duszpasterski 1979 roku*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 25-30.

Etter Tadeusz, *Instrukcja duszpasterska nr 1-5*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 136-142.

Formuła beatyfikacyjna Matki Urszuli Ledóchowskiej, MKAP 1983, nr 7-8, s. 153.

Glemp Józef, *Głosimy śmierć Pana aż przyjdzie. Homilia podczas kongresu eucharystycznego archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1993, nr 8, s. 289.

Glemp Józef, *Zaproszenie Ojca Świętego do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 123-124.

Hlond August, *Dekret dotyczący prac przygotowawczych do synodu diecezjalnego (4 XI 1937)*, MKAGP 1937, nr 12, s. 407-410.

Instrukcja Komisji Przygotowawczej dla Zespołów Synodalnych, MKAP 1988, nr 4, s. 102-104.

Instrukcja dla duszpasterzy w sprawie przygotowania wiernych do odnowienia Ślubowań Jasnogórskich w parafiach, MKAP 1957, nr 1/2, s. 60.

Jan Paweł II, *Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas uroczystej mszy na błoniach Parku Kultury w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 153-166.

Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego przed udzieleniem błogosławieństwa mszalnego*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 167-168.

Jan Paweł II, *Słowo Ojca Świętego do kapłanów wygłoszone w archikatedrze poznańskiej*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 170-171.

Jędraszewski Marek, *Teczki na Baraniaka*, t. II, „Kalendarium działań SB”, Poznań 2009.

Kazanie J. E. Arcybiskupa Metropolity Antoniego Baraniaka wygłoszone przy poświęceniu obrazu i odnowionej kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Katedrze Poznańskiej dnia 1 października 1962 roku, MKAP 1962, nr 11, s. 314-316.

Komisja Główna synodu archidiecezji 1992/1993, MKAP 1992, nr 6, s. 223.

List Episkopatu Polski, MKAP 1995, nr 5, s. 17-21.

Napierała Stanisław, *Komunikat specjalny Kurii Metropolitalnej w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 144-146.

Orędzie synodu archidiecezji poznańskiej 1992/1993 do uczestników archidiecezjalnego kongresu eucharystycznego, MKAP 1993, nr 8, s. 293.

Paetz Juliusz, *Dekrety ustanawiające wydziały kurii*, MKAP 1996, nr 11, s. 22-23.

Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993. Dokumenty, Poznań 1993.

Program 10-lecia przed Millennium Chrztu Polski, MKAP 1957, nr 6, s. 180-183.

Propozycje zgłaszane przez zespoły synodalne, MKAP 1990, nr 8, s. 301-302.

Protokół z konstytucyjnego zebrania Związku Księży Misjonarzy «Dobrego Pasterza», MKAP 1948, nr 1, s. 38-39.

Przykucki Marian, *Przemówienie powitalne wygłoszone w dniu ingresu J. E. Ks. Arcybiskupa Jerzego Stroby do archikatedry poznańskiej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 8-9.

Przykucki Marian, *Słowo wikariusza kapitulnego na zakończenie Nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1978, nr 7-8, s. 121-123.

Przykucki Marian, *Ze słowa wikariusza kapitulnego na zakończenie Nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1978, nr 7-8, s. 121-123.

Regulamin synodalny, MKAP 1992, nr 6, s. 222-223.

Słowo pasterskie Episkopatu na dzień modlitwy przed przyjazdem Ojca Świętego Jana Pawła II, MKAP 1983, nr 7-9, s. 121.

Stroba Jerzy, *Archidiecezjalny program duszpasterski na rok 1980/81*, MKAP 1980, nr 11-12, s. 224-227.

Stroba Jerzy, *Bogu znanemu. Homilia metropolity poznańskiego podczas udzielenia święceń kapłańskim Księżom Chrystusowcom*, MKAP 1990, nr 12, s. 339-440.

Stroba Jerzy, *Budować na zasadach chrześcijańskich. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. inauguracyjnej działalności uniwersytetów ludowych w Wielkopolsce*, MKAP 1992, nr 4, s. 145-146.

Stroba Jerzy, «*Choroba sieroca*». *Homilia metropolity poznańskiego z uroczystości odpustowej ku czci św. Wojciecha*, MKAP 1994, nr 7, s. 255-257.

Stroba Jerzy, *Daje więcej od tego, o co mamy odwagę go prosić. Homilia metropolity poznańskiego podczas wmurowania kamienia węgielnego pod kościół św. Cyryla i Metodego*, MKAP 1991, nr 4, s. 134-139.

Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego odprawionego pod przewodnictwem księdza arcybiskupa dra Antoniego Baraniaka metropolity poznańskiego w dniach 4 czerwca, 12 września i 12 października milenijnego roku Pańskiego 1968 w bazylice archikatedralnej w Poznaniu, Poznań 1972.

Stroba Jerzy, *Dekret*, MKAP 1982, nr 8, s. 107; 1991, nr 1, s. 7.

Stroba Jerzy, *Dekret z 20 listopada 1995*, MKAP 1995, nr 12, s. 4.

Stroba Jerzy, *Dekret o kierowaniu działalności Kurii Metropolitalnej w Poznaniu*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 15-17.

Stroba Jerzy, *Dekret o prowadzeniu księgi intencji mszalnych*, MKAP 1991, nr 11, s. 437-439.

Stroba Jerzy, *Dekret o udzieleniu misji kanonicznej i jurysdykcji w dekanatach przygranicznych*, MKAP 1980, nr 1-3, s. 13-15.

Stroba Jerzy, *Dekret o warunkach uzyskania łaski jubileuszu odkupienia w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1983, nr 7-9, s. 128-131.

Stroba Jerzy, *Dekret powołujący Archidiecezjalny Komitet Organizacyjny ds. II Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 127-128.

Stroba Jerzy, *Dlaczego powrót do szkoły? Homilia wygłoszona w Sanktuarium Matki Boskiej Skalmierzyckiej w uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia 1990 roku*, MKAP 1990, nr 10, s. 358-360.

Stroba Jerzy, *Duszpasterstwo młodzieży. Wykład arcybiskupa poznańskiego wygłoszony w czasie konferencji rejonowych dla kapłanów*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 90-96.

Stroba Jerzy, *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji. Wykłady – listy pasterskie – homilie – przemówienia*, Poznań 1988.

Stroba Jerzy, *Główne akcenty pracy diecezjalnej. Referat programowy Księdza Arcybiskupa Metropolity Jerzego Stroby, wygłoszony na jesiennych konferencjach rejonowych w 1978 roku*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 17-24.

Stroba Jerzy, *Homilia arcybiskupa metropolity w czasie uroczystej mszy jubileuszowej 20-lecia sakry biskupiej*, MKAP 1983, nr 11, s. 230.

Stroba Jerzy, *Homilia arcybiskupa wygłoszona podczas konsekracji kościoła w Pudliszkach*, MKAP 1989, nr 11, s. 347.

Stroba Jerzy, *Homilia wygłoszona przez J. E. Księdza Arcybiskupa dr Jerzego Strobę Metropolity Poznańskiego podczas ingresu w Bazylice Archikatedralnej*, MKAP 1979, nr 1-2, s. 10-12.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego arcybiskupa Jerzego Stroby podczas mszy świętej za Ojczyznę z okazji pobytu w Katedrze Poznańskiej doczesnych szczątków Ignacego Paderewskiego*, MKAP 1992, nr 7, s. 272-273.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego podczas koronacji figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1993, nr 10, s. 360-363.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego wygłoszona podczas święcenia kaplicy w Goli*, MKAP 1990, nr 3, s. 110-113.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego podczas uroczystości przekazania „Katechizmu Kościoła katolickiego”*, MKAP 1995, nr 4, s. 10.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. w kościele garnizonowym w Poznaniu i poświęcenie sztandaru Armii Krajowej*, MKAP 1990, nr 12, s. 446-448.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. do uczestników zjazdu Unii Wielkopolan, kościół św. Marcina*, MKAP 1991, nr 4, s. 133-134.

Stroba Jerzy, *Homilia metropolity poznańskiego wygłoszona w Sanktuarium Matki Bożej Skalmierzyckiej*, MKAP nr 10, 1990, s. 358-360.

Stroba Jerzy, *Jestem katolikiem, ale... Homilia metropolity poznańskiego podczas uroczystego poświęcenia kościoła pw. Chrystusa Dobrego Pasterza*, MKAP 1992, nr 3, s. 99-101.

Stroba Jerzy, *Jestem wśród was. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy świętej inauguracyjnej synod archidiecezjalny*, MKAP 1992, nr 6, s. 227-228.

Stroba Jerzy, *Kapłaństwo – zawodem? Homilia Księdza Arcybiskupa Metropolity wygłoszona w czasie mszy św. koncelebrowanej podczas Konferencji Rejonowych dla Kapłanów w oktawie Wielkanocy 1984 roku*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 88-90.

Stroba Jerzy, *Kazanie metropolity poznańskiego w czasie uroczystości 20-lecia Millennium Chrztu Polski*, MKAP 1986, nr 9, s. 193-196.

Stroba Jerzy, *List wielkopostny metropolity poznańskiego*, MKAP 1992, nr 3, s. 97-99.

Stroba Jerzy, *List pasterski metropolity poznańskiego „O ochronie życia nienarodzonych”*, MKAP 1991, nr 4, s. 126-128.

Stroba Jerzy, *List wielkopostny arcybiskupa metropolity poznańskiego*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 31-33; MKAP 1987, nr 4, s. 99-101; MKAP 1989, nr 2, s. 54-56; MKAP 1990, nr 4, s. 141-143; MKAP 1992, nr 3, s. 97-99.

Stroba Jerzy, *List wielkopostny metropolity poznańskiego „O nauce religii w szkole”*, MKAP 1991, nr 4, s. 123-125.

Stroba Jerzy, *List wielkopostny arcybiskupa metropolity poznańskiego „Polska woła o ludzi sumienia”*, MKAP 1996, nr 2, s. 12-14.

Stroba Jerzy, *Miłujesz mnie więcej niż inni? Homilia wygłoszona w Archikatedrze podczas święceń kapłańskich dnia 20 maja 1988 roku*, MKAP 1988, nr 7, s. 202-203.

Stroba Jerzy, *Misja kanoniczna i jurysdykcja w dekanatach przygranicznych*, MKAP 1981, nr 1, s. 13-15.

Stroba Jerzy, *Nawet włosy na waszej głowie są policzone. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. do uczestników zjazdu Unii Wielkopolan*, MKAP 1991, nr 4, s. 133-134.

Stroba Jerzy, *Nie dajmy się*, Poznań 1991.

Stroba Jerzy, *Niebezpieczne nieporozumienie. Homilia metropolity poznańskiego z okazji dnia św. Jerzego w kaplicy ASD w Poznaniu*, MKAP 1990, nr 11, s. 395-398.

Stroba Jerzy, *Nieustanny wzrost. Homilia metropolity poznańskiego podczas udzielania święceń kapłańskich diakonom Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, 24 maja 1990*, MKAP 1990, nr 12, s. 441-442.

Stroba Jerzy, *O drodze do wolności, którą daje Chrystus. Homilia metropolity poznańskiego po konsekracji kościoła Miłosierdzia Bożego Poznań-oś. Jana III Sobieskiego*, MKAP 1992, nr 4, s. 150-153.

Stroba Jerzy, *O powrót nauki religii do szkoły. Kazanie metropolity poznańskiego wygłoszone podczas procesji Bożego Ciała na Starym Rynku w Poznaniu*, MKAP 1990, nr 8, s. 289-291.

Stroba Jerzy, *Obraz nawiedzenia Matki Bożej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1983, nr 12, s. 263-265.

Stroba Jerzy, *Odezwa arcybiskupa poznańskiego na Niedzielę Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne*, MKAP 1992, nr 5, s. 179-180.

Stroba Jerzy, *Odezwa arcybiskupa poznańskiego na Tydzień Modlitw o powołania kapłańskie*, MKAP 1996, nr 3, s. 14-15.

Stroba Jerzy, «*Odpowiedzialność wszystkich za Kościół*». *List pasterski na dzień ingresu do Bazyliki Archikatedralnej*, MKAP 1988, nr 11, s. 321-324.

Stroba Jerzy, *Odwagi! W trosce o powołanie. Homilia metropolity poznańskiego w czasie święceń kapłańskich w katedrze*, MKAP 1986, nr 8, s. 170-172.

Stroba Jerzy, *Podniesienie świadczeń z kolekty pierwszej niedzieli miesiąca i daniny diecezjalnej*, MKAP 1995, nr 4, s. 11; 1996, nr 1, s. 10.

Stroba Jerzy, *Postulazny aż do śmierci. Homilia metropolity poznańskiego w czasie pielgrzymki oaz w Bazylice Archikatedralnej*, MKAP 1984, nr 9-10, 209-211.

Stroba Jerzy, *Powitanie Ojca Świętego przez arcybiskupa Jerzego Strobę w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 152.

Stroba Jerzy, *Powołania kapłańskie w archidiecezji. Wypowiedź księdza arcybiskupa metropolity na Kursie Duszpasterskim 1988*, MKAP 1988, nr 12, s. 389-391.

Stroba Jerzy, *Powołanie Komisji Przygotowawczej synodu archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 2, s. 43-44.

Stroba Jerzy, *Program duszpasterski 1985/86 w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1986, nr 4-5, s. 97-102.

Stroba Jerzy, *Przedłużenie uprawnień do rozgrzeszania*, MKAP 1991, nr 1, s. 7.

Stroba Jerzy, *Przebić obłok. Homilia arcybiskupa poznańskiego Jerzego Strobę na święceniach kapłańskich w Bazylice Archikatedralnej w dniu 28 maja 1987 roku*, MKAP 1987, nr 7, s. 198-199.

Stroba Jerzy, *Przed sesją nowej rady miejskiej. Homilia metropolity poznańskiego w czasie mszy św. odprawionej w Farze Poznańskiej*, MKAP 1990, nr 12, s. 448-449.

Stroba Jerzy, *Przemówienie powitalne*, MKAP 1993, nr 8, s. 285-287.

Stroba Jerzy, *Przemówienie arcybiskupa w katedrze poznańskiej*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 169-170.

Stroba Jerzy, *Radość z dokonanego dzieła. Homilia wygłoszona podczas poświęcenia kaplicy pw. św. Józefa w Nowej Wsi*, MKAP 1990, nr 3, s. 112-114.

Stroba Jerzy, *Radujcie się, bo Pan blisko. Homilia metropolity poznańskiego na konsekracji kościoła parafialnego w Hanulinie*, MKAP 1989, nr 1, s. 10-12.

Stroba Jerzy, *Regulamin Domu Księża Emerytów archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1990, nr 10, s. 103-106.

Stroba Jerzy, *Regulamin wyborów do Rady Kapłańskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1992, nr 10, s. 387-388.

Stroba Jerzy, *Religia i życie publiczne. Homilia metropolity poznańskiego podczas pasterki*, MKAP 1996, nr 1, s. 8-10.

Stroba Jerzy, *Statut Domu Księża Emerytów archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1990, nr 10, s. 102-103.

Stroba Jerzy, *Statut Księgarni św. Wojciecha Sp. z o.o. w Poznaniu*, MKAP 1993, nr 6, s. 214-215.

Stroba Jerzy, *Statut Rady Kapłańskiej archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1985, nr 11, s. 243-244; 1992, nr 10, s. 385-386.

Stroba Jerzy, *Synod archidiecezjalny. Referat na posiedzeniu Rady Kapłańskiej*, MKAP 1987, nr 11, s. 335-339.

Stroba Jerzy, *Słowo arcybiskupa do Czcigodnych Sióstr Zakonnych w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 5, s. 188.

Stroba Jerzy, *Słowo arcybiskupa metropolity na I sesji synodu archidiecezji poznańskiej* MKAP 1992, nr 6, s. 230.

Stroba Jerzy, *Słowo do chorych z okazji przybycia Ojca Świętego Jana Pawła II do Poznania*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 126-127.

Stroba Jerzy, *Słowo księdza arcybiskupa na niedzielę modlitw o powołania kapłańskie i zakonne*, MKAP 1994, nr 4, s. 140-141.

Stroba Jerzy, *Słowo pasterskie arcybiskupa metropolity poznańskiego do kapłanów dekanatów miasta Poznania*, MKAP 1983, nr 11, s. 232-236

Stroba Jerzy, *Słowo pasterskie arcybiskupa metropolity poznańskiego po wizycie Ojca Świętego w Polsce*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 170-174.

Stroba Jerzy, *Słowo arcybiskupa metropolity na Tydzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne*, MKAP 1984, nr 4-5, s. 97.

Stroba Jerzy, *Spółczesność wyboru. Homilia arcybiskupa poznańskiego. Uroczystość Bożego Ciała*, MKAP 1989, nr 7, s. 214-217.

Stroba Jerzy, *Słowo Pasterskie po kongresie eucharystycznym*, MKAP nr 8, 1993, s. 287-288.

Stroba Jerzy, *Synod archidiecezjalny. Referat na posiedzeniu Rady Kapłańskiej 14 września 1987*, MKAP 1987, nr 11, s. 335-339.

Stroba Jerzy, *Słowo metropolity poznańskiego na XXV Światowy Dzień Modlitw w intencji Powołań Kapłańskich i Zakonnych*, MKAP 1988, nr 6, s. 178-179.

Stroba Jerzy, *Synod archidiecezjalny (referat wygłoszony na posiedzeniu Rady Kapłańskiej 14 września 1987 roku)*, MKAP 1987, nr 11, s. 335-339.

Stroba Jerzy, *Wejść w miłość. Homilia metropolity poznańskiego w Wielki Czwartek*, MKAP 1990, nr 7, s. 266-267.

Stroba Jerzy, *Wezwanie arcybiskupa metropolity poznańskiego do trzeźwości*, MKAP nr 7-8, 1985, s. 172-173.

Stroba Jerzy, *Wezwanie do modlitwy o powołania kapłańskie*, MKAP 1995, nr 5, s. 11-12.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego „O wychowaniu w rodzinie”*, MKAP 1980, nr 2, s. 30-32.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego o godności pracy ludzkiej*, MKAP 1981, nr 4, s. 49-51.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski metropolity poznańskiej o Synodzie Nadzwyczajnym Biskupów (1985)*, MKAP 1986, nr 4-5, s. 94-96.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa poznańskiego „O odpowiedzialności za każdy wybór*, MKAP 1995, nr 3, s. 4-6.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego „O nadziei chrześcijańskiej”*, MKAP 1983, nr 3, s. 26-28.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski metropolity poznańskiego o synodzie archidiecezji*, MKAP 1988, nr 3, s. 77-80.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski metropolity poznańskiego „O walce z Kościołem”*, MKAP 1993, nr 3, s. 89-92.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego o rodzinie*, MKAP 1979, nr 4, s. 73-75.

Stroba Jerzy, *Wielkopostny list pasterski arcybiskupa metropolity poznańskiego o wyzwoleniu i zwycięstwie*, MKAP 1985, nr 1-2, s. 10-13.

Stroba Jerzy, *Wizytacje biskupie. Referat wygłoszony przez księdza arcybiskupa metropolitę Jerzego Strobę na Kongregacji Księży Dziekanów w Poznaniu*, MKAP 1979, nr 5, s. 97-102.

Stroba Jerzy, *Wpatrywali się w niebo. Homilia metropolity poznańskiego podczas udzielania święceń diakonatu alumnom ASD w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego*, MKAP 1993, nr 1, s. 15-16.

Stroba Jerzy, *Zarządzenie – testament kapłanów*, MKAP 1986, nr 1, s. 4.

Stroba Jerzy, *Zarządzenie – Troska duszpasterska o dzieci i młodzież w roku szkolnym 1992/1993*, MKAP 1992, nr 10, s. 389-392.

Stroba Jerzy, *Zarządzenie związane z powrotem nauki religii do szkół*, MKAP 1990, nr 10, s. 353-355.

Stroba Jerzy, *Zmiana granic dekanatów poznańskich i nowe dekanaty podpoznańskie*, MKAP 1994, nr 1, s. 16-18.

Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Dokumenty KC PZPR i MSW, oprac. Andrzej Friszke, Marcin Zaremba, Warszawa 2005.

Wyszyński Stefan, *Cena słowa prawdy. Z przemówienia Księdza Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego, wygłoszonego z okazji 75-lecia Księgarni i Drukarni św. Wojciecha (23 IV 1970)*, MKAP 1970, nr 7-8, s. 147-153.

Wyszyński Stefan, *Przemówienie żałobne podczas pogrzebu śp. arcybiskupa Antoniego Baraniaka*, MKAP 1977, nr 10-12, s. 184-185.

III. OPRACOWANIA

51. *Piesza Pielgrzymka z Poznania do Częstochowy*, MKAP 1985, nr 9-10, s. 235-237.

60-lecie Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła, MKAP 2002, nr 12, s. 14-19.

Andrzejewski Piotr, *Uczestnicy Pieszej Pielgrzymki Poznańskiej na Jasną Górę. Niektóre aspekty socjologiczne*, MKAP 1987, nr 1, s. 14-16.

Achremczyk Stanisław, *Integracyjna działalność Kościoła warmińskiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Rocznik Ziem Zachodnich” 2017, t. 1, s. 16-21.

Adamczyk Jerzy, *Homilia poza mszą świętą. Aspekt prawo-duszpasterski*, „Seminare” 2016, nr 3, s. 21-34.

Adamczyk Jerzy, *Kompetencje legislacyjne biskupa diecezjalnego w zakresie «Munus Sactificandi»*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2010, nr 1, s. 187-208.

Adamczyk Jerzy, *Rekolekcje zamknięte i okresowe dni skupienia w aspekcie kanonicznym*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2017, nr 4, s. 39-60.

Albert Andrzej, *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 1, Warszawa 1995.

Aleksandrowicz Marian, *Edmund Dalbor 1915-1926*, [w:] *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. Feliks Lenort, Poznań 1982.

Antkowiak Eugeniusz, *Praktyki diakońskie*, MKAP 1988, nr 11, s. 352-357.

Antoniewicz Jacek, *Układy i porozumienia między PRL i RFN w latach siedemdziesiątych na łamach «Das Ostpreussenblatt»*, „Meritum” 2009, nr 1, s. 201-211.

Araszczyk Stanisław, *Celebracja sakramentów i sakramentaliów. Materiały liturgiczno-pastoralne dla duchowieństwa i wiernych świeckich*, Legnica 2016.

Archidiecezjalne dziękczynienie za zbiory, MKAP 1987, nr 11, s. 355-356.

Autor NN, *Legion niemiecki w Kurlandii*, „Głos Śląski”, nr 119, z 4 października 1919.

Autor NN, *Jak zapobiec drożyznie*, „Przewodnik Wiejski”, nr 18, z 8 października 1919.

Babicz Waldemar, *Wypowiedzi J. E. Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby na temat kapłaństwa*, MKAP 1992, nr 12, s. 464.

Baczyński Andrzej, *Spojrzenie na pielgrzymki Jana Pawła II oczami teologa i dziennikarza*, „Peregrinus Cracoviensis” 2007, z. 18, s. 65-75.

Balicki Adam, *Problematyka pozycji religii w szkole*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2009, t. 12, s. 280-290.

Bagrowicz Jerzy, *Społeczny wymiar odpowiedzialności Kościoła za dzieło edukacji religijnej*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 118-131.

Banaś Kornelia, Dziurok Adam, *Ślązak do wysiedlenia*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 3, s. 70-71.

Baraniak Antoni, *Misja opatrnościowa kardynała prymasa Hlonda w okresie wojny światowej 1939-1945*, Kraków 1974.

Baraniak Antoni, *Wydział Duszpasterski*, MKAP 1958, nr 11, s. 667-668.

Bartnicki Adam, *Michaił Gorbaczow – prezydent upadającego państwa*, „Miscallanea Historico-Uiridico” 2009, t. VII, s. 195-208.

Batowski Henryk, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001.

Bazylika archikatedralna pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Szczecinie, oprac. Stowarzyszenie Historyków Sztuki Oddział w Szczecinie, Szczecin 2006.

Bączkiewicz Henryk, *Historia budowy kościoła filialnego pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Popowie Starym*, MKAP 1991, nr 3, s. 121.

Bednarski Damian, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945-1989)*, Katowice 2011.

Beevor Anthony, *Berlin 1945. Upadek*, Kraków 2009.

Bednorz Herbert, *Życie i działalność biskupa Juliusza Bieńka*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1977, nr 10, s. 9-14.

Bejze Bohdan, *Biskup Michał Klepacz. Wspomnienie z okazji 50. rocznicy sakry i 30. rocznicy śmierci*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1997, nr 6, 437-439.

Białkowski Michał, *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku*, „Zapiski Historyczne” 2017, t. LXXXII, s. 128-148.

Bielerzewski Ludwik, *Kapłan nie zostaje sam. Wspomnienia*, Poznań 1976.

Bielawska Agnieszka, *Normalizacja stosunków polsko-niemieckich – proces wciąż trwający?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2009, nr 3, s. 159-200.

Bieńkowski Władysław, *Socjologia klęski. Dramat gomulłowskiego 40-lecia*, Paryż 1971.

Biskup Herbert Bednorz – życia i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908-2008), red. Ireneusz Celary, Katowice-Piekary Śląskie 2008.

Biskup Paweł, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, „Biuletyn Katechetyczny” 2012, nr 4, s. 2-6.

Błaszczak-Wacławik Mirosława, *Miejsce i rola regionalnej kultury w procesach życia społecznego zbiorowości Górnego Śląska do roku 1945*, [w:] *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, red. Jan Szumacher, Warszawa 1990.

Bober Sabina, *Walka o utrzymanie nauczania religii w szkołach w okresie Polski Ludowej*, „Studia Ełckie” 2012, nr 14, s. 189-200.

Bogucki Mateusz, *Problemy duszpasterskie w listach św. Cypriana*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1971, nr 1, s. 191-224.

Bolczyk Henryk, *Eksperyment wielkopostnych rekolekcji młodzieżowych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1972, nr 5, s. 243-254

Bolczyk Henryk, *Życie i charyzmat księdza Franciszka Blachnickiego*, „Ethos”, 1993, nr 3, s. 146-161

Borda Michał, *Katecheza specjalna a formacja sumienia*, [w:] *Być człowiekiem sumienia. Interdyscyplinarny namysł nad fenomenem sumienia*, red. Roman Ceglarek, Mariusz Sztaba, Częstochowa 2015.

Borzyszkowski Jerzy, *Marian Przykucki (1924-2009) i ostatni biskup chełmiński i pierwszy arcybiskup metropolita szczecińsko-kamieński*, „Acta Cassubiana” 2010, nr 12, s. 462-468.

Böhler Jochen, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, Kraków 2009.

Brom Rudolf, *Ksiądz Profesor Romuald Rak jakiego znałem*, „Rocznik Teologiczny” 2014, z. 6, s. 227-229.

Buchowski Krzysztof, *Przesiedlenia ludności polskiej z Litwy etnicznej w latach 1945-1947*, „Dzieje Najnowsze” 2005, nr 1, s. 69-78.

Bujak Grzegorz, *Synody diecezjalne Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1922-1931. Organizacja i problematyka uchwał*, Kielce 2010.

Buszko Józef, *Historia Polski 1864-1948*, Warszawa 1982.

Buśkiewicz Bartosz, *Zajęcie Bytomia przez Armię Czerwoną: stan infrastruktury, zniszczenia miasta, po oswobodzeniu i odbudowa przemysłu*, „Wiek Stary i Nowy” 2010, s. 168-181.

Bzdyrak Grzegorz, *Pracownicy i absolwenci Wydziału Prawa Kanonicznego KUL w lubelskim sądownictwie kościelnym podczas okupacji niemieckiej*, „Prawo Kanoniczne” 2015, nr 4, s. 91-111.

Cadogni Paulina, *Wybory czerwcowe 1989. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012.

Cenzura PRL. Wykaz ksiązek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r., posłowie Zbigniew Żmigrodzki, Wrocław 2002.

Chabasińska Anna, *Kościół prawosławny na ziemi lubuskiej po II wojnie światowej*, „Studia Lubuskie” 2010, t. VI, s. 379-404.

Chabasińska Anna, *Polityka władz wobec mniejszości wyznaniowych w Polsce w latach 1945-1956*, „Studia Lubuskie” 2009, t. V, s. 37-62.

Chabasińska Anna, *Powojenny prozelityzm na ziemi lubuskiej. Uwarunkowania i znamiona zjawiska*, „Studia Lubuskie” 2011, t. VII, s. 341-367.

Chmara Michał, *Wizerunki kandydatów w wyborach prezydenckich 1990*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1991, z. 3, s. 145-162.

Chmielewski Marek, *Vademecum duchowości katolickiej. 101 pytań o życie duchowe*, Lublin 2004.

Choroba, śmierć i pogrzeb Księdza Arcybiskupa Antoniego Baraniaka Metropolity Poznańskiego, MKAP 1977, nr 10-12, s. 172-180.

Chorzępa Michał, *Rozwój organizacji kościelnej na ziemi lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1965*, „Nasza Przeszłość” 1965, nr 22, s. 113-149

Chrobak Stanisław, *O aktualności przesłania Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis*, „Pedagogika Społeczna” 2016, nr 3, s. 145-156

Cichocka Marta, *Napływ duchowieństwa rzymskokatolickiego na Pomorze Zachodnie w latach 1945-1956*, „Przyszłość Demograficzna Polski” 2014, nr 36, s. 87-103

Ciesielski Augustyn, *Ostatnie namaszczenie – sakrament umierających czy chorych?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1955, t. 8, s. 115-131

Cisowski Marek, *Biskup jako głosiciel Ewangelii, nauczyciel wiary i pierwszy katecheta w diecezje w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Kościoła*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2003, nr 2, s. 319-331

Corogni Paulina, *Okragły stół, czyli polski Rubikon*, Warszawa 2009

Czekaj Jerzy, Hausner Jerzy, Indraszkiewicz Jerzy, Owsiak Stanisław, *Polityka i gospodarka Polska w latach 80.*, Warszawa 1991.

Czekalski Ryszard, *Polskie dokumenty katechetyczne po soborze watykańskim II*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 2003, nr 2, s. 27-45.

Czekalski Ryszard, *Szkolne i parafialne nauczanie religii w II Rzeczypospolitej na przykładzie diecezji płockiej*, Sandomierz 2012.

Czekalski Ryszard, *Rys historyczny lekcji religii katolickiej w Polsce*, „Studia Katechetyczne” 2010, nr 7, s. 99-125.

Czekański Tadeusz, *Działalność naukowa Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1980-1995*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27-28, s. 239-271.

Czerkawski Jarosław, *Katecheza, ewangelizacja i ekumenizm w posoborowym nauczaniu Kościoła*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2015, nr 14, s. 33-46.

Czubiński Antoni, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000.

Czubiński Antoni, Olszewski Wiesław, *Historia powszechna 1939-1997*, Poznań 1999.

Czuchnowski Wojciech, *Blizna. Proces Kurii Krakowskiej 1953*, Kraków 2003.

Czyż Paweł, *IX i X posiedzenie Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezji*, MKAP 1988, nr 12, s. 405.

Czyż Paweł, *50-lecie zbrodni katyńskiej*, MKAP 1990, nr 7, s. 280.

Czyż Paweł, *Msza święta z udziałem policji, poświęcenie sztandaru*, MKAP 1990, nr 12, s. 187.

Czyż Paweł, *Poświęcenie sztandaru żołnierzy Armii Krajowej*, MKAP 1990, nr 7, s. 280.

Czyż Paweł, *Uroczysta msza święta z udziałem Rady Miasta*, MKAP 1990, nr 7, s. 281-282.

Czyż Paweł, *Z prac Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezji*, MKAP 1990, nr 6, s. 247.

Czyż Paweł, *Uroczystość rekonstrukcji obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Farze Poznańskiej*, MKAP 1990, nr 1, s. 43-44.

Dabertowa Eugenia Renia, *«Solidarność» wielkopolska 1980-1989. Kalendarium*, Poznań 1996.

Dabertowa Eugenia, Lenartowski Marek, *Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. Symbol pamięci i sprzeciwu*, Poznań 1996.

Dabertowa Eugenia, Łuczak Agnieszka, *Walka o pamięć Czerwca '56*, Poznań 2001.

Derewenda Robert, *Bezpieka wobec ruchu oazowego (1977-1981)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4, s. 93-104.

Dłuska Karolina, *Nauka religii w szkole publicznej – kościelny przywilej czy służba demokracji?*, „Nurt SVD” 2017, nr 2, s. 336-353.

Dobiegała-Korona Barbara, *Dlaczego socjalizm nie mógł być efektywnym systemem ekonomicznym?*, Warszawa 1990.

Dobropolska Anna, *Troska arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego o wychowanie*, „Studia Włocławskie” 2005, nr 8, s. 189-196.

Domaszek Arkadiusz, *Uprawnienia duchownych do przepowiadania słowa Bożego w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 2007, nr 3-4, s. 51-67.

Doppke Jan, *Katechizacja w Polsce 194-1990*, Pelplin 1998.

Dosz Ireneusz, *Działalność administracyjna arcybiskupa Walentego Dymka w archidiecezji poznańskiej (1946-1956)*, Poznań 2015.

Dożynki w katedrze poznańskiej, MKAP 1986, nr 11, s. 308-309.

Drelich Sławomir, *Postulaty gdańskie w kontekście założeń ludowego populizmu oddolnego*, [w:] *Czas przełomu. Solidarność 1980-1981*, red. Wojciech Polak, Przemysław Ruchlewski, Jakub Kufel, Gdańsk 2010.

Drews Krzysztof, *Posługa biskupa we współczesnym świecie*, „Studia Gdańskie” 2009, t. XXV, s. 35-49.

Drozd Roman, *Zasady rozmieszczania ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych w ramach akcji „Wisła”*, „Słupskie Studia Historyczne” 1993, nr 3, s. 97-112.

Drozdowski Marian Marek, *Ksiądz prymas kardynał Stefan Wyszyński w obronie religijnej i narodowej tożsamości Polaków*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2006, t. XIX, s. 11-28.

Duchowieństwo archidiecezji poznańskiej. Kapłani zmarli w latach 1946-2014, oprac. Leszek Wilczyński, Poznań 2014.

Dudek Antoni, *Historia polityczna Polski 1989-2012*, Kraków 2013.

Dudek Antoni, *Kościół katolicki w Polsce w 1956 roku*, „Studia i Materiały” 1997, nr 3, s. 103-117.

Dudek Antoni, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.

Dudek Antoni, *Problem normalizacji stosunków między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1971-1977*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1999, nr 2, s. 63-75.

Dudek Antoni, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, Kraków 2014.

Dudek Antoni, Pytel Grzegorz, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.

Dudek Antoni, Marszałkowski Tomasz, *Walki uliczne w PRL 1956-1989*, Kraków 1999.

Dullak Kazimierz, *Sprawowanie sakramentu bierzmowania*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 2012, nr 19, s. 25-34.

Durak Adam, *Historyczno-teologiczne aspekty błogosławieństw*, „Seminare” 1995, nr 11, s. 21-36.

Durak Adam, *Teologia błogosławieństw w ogólności*, „Seminare” 1997, nr 13, s. 5-12.

Duraczyński Eugeniusz, *Polska 1939-1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999.

Duraczyński Eugeniusz, *PZPR w kryzysie – kryzys w PZPR (lato 1980 – lato 1981)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 4, s. 73-92.

Dziekoński Stanisław, *Chrześcijańskie wychowanie dziecka podstawową funkcją rodziny*, „Studia nad Rodziną” 2000, nr 1, s. 77-90.

Dziemianko Zbigniew, *Udział zakładów HCP w rozwoju przemysłu zbrojeniowego na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu”, 2013, nr 27, s. 61-68.

Dzięgielewska Anna, *Przynależność do Kościoła a problem zbawienia według «Lumen gentium» i «Dominus Iesus»*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2009, t. VIII, s. 149-166.

Dziuba Andrzej F., *Ksiądz kardynał Józef Glemp, Prymas Polski, Wielki Kanclerz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2006, nr 1, s. 23-69.

Dziurok Adam, *Prymas Stefan Wyszyński wobec władz komunistycznych w latach 1949-1956 – zarys problematyki*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6, s. 95-106.

Dziwoki Julia, *Arcybiskup Jerzy Stroba (1919-1999)*, „Rocznik Świętochłowski”, t. II, red. Jerzy Myszor, Świętochłowice 2000.

Dyduch Jan, *Rola Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku w realizowaniu misji Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 2014, nr 1, s. 23-37.

Dyduch Jan, *Synod biskupów wyrazem troski o Kościół powszechny*, „Prawo Kanoniczne” 2008, nr 3-4, s. 107-118.

Dyk Stanisław, *Homilia w osmozie z teologią liturgiczną*, „Polonia Sacra” 2017, nr 2, s. 27-43.

Dyk Stanisław, *Relacja między przepowiadaniem słowa Bożego a Kościołem*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2008, nr 7, s. 27-42.

Eborowicz Waław, *Ksiądz biskup Kazimierz Kowalski*, „Nasza Przeszłość” 1971, t. 34, s. 7-20.

Eisler Jerzy, *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014.

Engelgard Jan, *Bolesław Piasecki 1939-1956*, Warszawa 2015.

Etter Tadeusz, *Przygotowanie ludu Bożego archidiecezji poznańskiej przed II Pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny*, MKAP 1983, nr 7-9, s. 136-137.

Fąka Marian, *Dzieje okupacyjne Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2003, t. I, s. 275-292.

Fąka Marian, *Kwestia prymasostwa w okresie arcybiskupich rządów Edmunda Dalbora (1915-1926)*, „Prawo Kanoniczne” 1977, nr 1-2, s. 109-129.

- Fic Leonard, *Godność i posłannictwo świeckich według Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”*, „Studia Wrocławskie”, 2000, nr 3, s. 72-79.
- Fitych Tadeusz, *Służba wojskowa alumnów w LWP*, „Chrześcijanin na Świecie” 1994, nr 196, s. 119-135.
- Fortuniak Zdzisław, *Archidiecezjalny kongres eucharystyczny*, MKAP 1993, nr 7, s. 303-312.
- Fortuniak Zdzisław, *Między kongresami. Refleksje nad życiem eucharystycznym w archidiecezji poznańskiej w latach 1930-1987*, MKAP 1987, nr 4, s. 107-117.
- Fortuniak Zdzisław, *We współdziałaniu z kapłanami*, MKAP 1988, nr 11, s. 338-339.
- Fortuniak Zdzisław, *Wieczory skupienia dla pracowników poznańskich zakładów pracy i ich rodzin*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 142-144.
- Franczyk Jan, *Na fundamencie krzyża. Kościół katolicki w Nowej Hucie w latach 1949-1989*, Kraków 2004.
- Friszke Andrzej, *Opozycja polityczna w PRL 1944-1980*, Londyn 1994.
- Fudali Irena, *Wartości kulturowe Europy (rodzina, naród, kultura) w przekazie społecznym prymasa Józefa Glempa*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy 2014, nr 6, s. 93-128.
- Gabański Stanisław, *W zielonej sutannie. Dziennik kleryka-żołnierza 1965-1967*, Tarnów 1995.
- Gałecki Jan, *Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup dr Jerzy Stroba pierwszym ordynariuszem diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, MKAP 1992, nr 12, s. 478-480.
- Gardocki Dariusz, *Mariologia w ujęciu teologii wyzwolenia*, „Studia Bobolanum” 2018, nr 1, s. 47-70.
- Gajdziński Piotr, *Gomułka. Dyktatura ciemniaków*, Poznań 2017.
- Garlicki Andrzej, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.
- Garlicki Andrzej, *Rycerze Okrągłego Stołu*, Warszawa 2004.
- Gerstmann Adam, *Święty Augustyn jako teolog, duszpasterz i człowiek*, Kraków 2013.
- Glimos-Nadgórska Anna, *Polskie szkolnictwo powszechne województwa śląskiego (1922-1939)*, Katowice 2000.
- Gołębek Ryszard SAC, *Nauczanie społeczne biskupa Jana Chrapka*, „Kultura-Media-Teologia” 2012, nr 5, s. 93-107.

Grabowska Bożena, *Wprowadzenie kultu Pięciu Męczenników Polskich w ordynariacie gorzowskim (obecnie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej) w 1966 roku*, [w:] *Pół wieku Millennium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. Bartłomiej Noszczak, Warszawa 2018.

Graf Przemysław, *Arcybiskup Jerzy Stroba*, „Gazeta Wyborcza” (dodatek poznański), 1998, nr 268, s. 2.

Grajewski Andrzej, *Wygnanie*, Katowice 1995.

Grała Dariusz, *Reformy gospodarcze w PRL (1982-1989). Próba ratowania socjalizmu*, Warszawa 2005.

Gręźlikowski Dariusz, *Działalność ustawodawcza biskupa Wiesława Alojzego Meringa w latach 2010-2015*, „Studia Włocławskie” 2015, nr 17, s. 31-54.

Gręźlikowski Janusz, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów w ustawodawstwie synodalnym diecezji włocławskiej w okresie potrydenckim*, „Prawo Kanoniczne” 2002, nr 3-4, s. 181-210.

Gronowski Dariusz, *Perspektywy duszpasterstwa rodzin według bp. Wilhelma Pluty*, „Studia Paradyskie” 2015, t. 25, s. 41-52.

Grudniok Franciszek, *Czasy kłeryckie Księdza Arcybiskupa Jerzego Stroby. Wspomnienia kolegów*, MKAP 1992, nr 12, s. 469-474.

Grzegorski Zdzisław, *(I) Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP 1982, nr 12, s. 175-177.

Grzegorski Zdzisław, *Duszpasterstwo środowisk twórczych*, MKAP 1986, nr 6, s. 141.

Grygorcewicz Zbigniew, *Maryja w katechezie wspólnot neokatechumenalnych*, „Salvatoris Mater”, 2001, nr 3, s. 119-168.

Góralski Wojciech, *Ruch synodalny w Polsce po Soborze Watykańskim II*, „Rocznik Nauk Prawnych” 1998, t. VIII, s. 239-261.

Góralski Wojciech, Wiśniewski Piotr, *Sprawowanie sakramentu chorych w uchwałach synodów polskich po Soborze Watykańskim II*, „Prawo Kanoniczne” 1998, nr 1-2, s. 93-113.

Góralski Wojciech, *Władza ustawodawcza Konferencji Episkopatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 1989, nr 1-2, s. 45-57.

Gręźlikowski Janusz, *Czwarty synod archidiecezji warszawskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2009, nr 3-4, s. 23-49.

Gruca Stanisław SCJ, *Ojciec Leon Dehon – człowiek z otwartym sercem i umysłem*, „Symposium” 2018, nr 1, s. 11-34.

Grünberg Karol, *Czas wojny 1939-1945*, Warszawa 1991.

Grünberg Karol, *Czas wojny 1939-1945. Wykłady z historii*, Warszawa 1991.

Grzelczak Piotr, *Poznański Czerwiec 1956. Walka o pamięć w latach 1956-1989*, Poznań 2016.

Gryz Ryszard, *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek w starciu z komunistycznym totalitaryzmem (1945-1963)*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 199-226.

Gryz Ryszard, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007.

Gryz Ryszard, «*Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy*». *Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970-1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1, s. 123-153.

Gryz Ryszard, *Pacyfikacje społecznych inicjatyw w zakresie budownictwa sakralnego na przykładzie Szklar w archidiecezji krakowskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2, s. 434-450.

Guzewicz Wojciech, Leszek Moszczyński, *Postawa księży katolickich wobec komunistów na Suwalszczyźnie w świetle dokumentów organów bezpieczeństwa (1945-1953)*, „Civitas et Lex” 2016, nr 9, s. 75-89.

Gwiazdowska Małgorzata, *Zabytki Szczecina na Szlaku Gotyku Ceglanego*, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków Miasta Szczecin [brak daty publikacji].

Haber Grzegorz, *Teologia wyzwolenia jako etyczna odpowiedź na nierówności społeczne w krajach Trzeciego Świata*, [w:] *Etyka a polityka*, red. Henryk Kretek, Rafał Riedel, Racibórz-Opole 2009.

Hadryś Jacek, *Letnie rekolekcje Pomocników Matki Kościoła*, MKAP 1995, nr 11, s. 34.

Hadryś Jacek, *Pobożność maryjna w służbie komunii z Bogiem i ludźmi w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Teologia i moralność” 2011, t. 10, s. 105-106.

Hałagida Igor, *Grekokatolicy na Pomorzu Zachodnim i Środkowym w latach sześćdziesiątych XX wieku*, [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim 1956-1972*, t. 2, red. Michał Siedziako, Zbigniew Stanuch, Grzegorz Wejman, Szczecin-Warszawa 2017.

Hartlieb Stanisław, *Ruch oazowy w archidiecezji*, MKAP 1988, nr 12, 407-408.

Hipolit Cegielski. *Pomnik i dzieło*, oprac. Józef Mozio, Jerzy Szyło, Agnieszka Skorka, Halina Świtalska, Poznań 2010.

Hlond August, *Rekolekcje kapłanów*, MKAGP 1929, nr 11, s. 87.

Ihnatowicz Mateusz, *Lubelska kolebka neokatechumenatu w Polsce pod lupą SB*, „Universitas Gedanensis” 2012, t. 43-44, s. 131-147.

Interpretacje upadku komunizmu w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej, red. Krzysztof Brzechczyn, Poznań 2011.

Iwańczak Stanisław, *Rady, które wspierają biskupa diecezjalnego*, „Annales Canonici” 2017, nr 13, s. 73-90.

Jabłoński Szczepan Z., *Eklezjalny wymiar nawiedzenia Maryi w znaku jasnogórskiego obrazu*, „Studia Prymasowskie” 2008, nr 2, s. 59-97.

Jabłoński Zachariasz, *Kontekst społeczno-polityczny pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II na Jasną Górę*, „Peregrinus Cracoviensis” 2009, nr 20, s. 65-87

Jacewicz Wiktor, Woś Jan, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. I, Warszawa 1977.

Jakubowska Urszula, *Fanatyk polityki (Bolesław Piasecki)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1992, nr 3-4, s. 221-229.

Janczewski Zbigniew, *Ewolucja przepisów dotyczących pogrzebu kościelnego od Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku*, „Prawo Kanoniczne” 2000, nr 1-2, s. 123-140.

Janiga Stanisław, Mirosław Chmielewski, *Rekolekcje szkolne w polskiej praktyce katechetycznej*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2013, nr 1, s. 5-21.

Janikula Gabriela, *Pedagogiczne aspekty misterium cierpienia księdza Franciszka Blachnickiego*, [w:] *Człowieka chory i umierający. Możliwości wsparcia i formy pomocy*, red. Jerzy Stala, Kraków 2014, s. 99-124.

Jankowiak Stanisław, Miłosz Jan, *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR na teren Wielkopolski*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 11, s. 36-41.

Jankowski Wiesław, *Ruchy prorodzinne w Polsce*, „Studia Nad Rodziną” 2003, nr 7, s. 111-130.

Jarosz Dariusz, *Polacy a stalinizm 1948-1956*, Warszawa 2000.

Jarosz Dariusz, *„Mieszkanie się należy”. Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010.

Jasiak Dominika, *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku w północno-wschodnich powiatach województwa krakowskiego w świetle dokumentów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, z. 1, s. 147-163.

Jastrząb Łukasz, *Archidiecezja poznańska w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Poznań 2012.

Jastrząb Łukasz, *Życie religijne w Poznaniu podczas okupacji niemieckiej (1939-1945). Część I*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2014, t. XXV, s. 22-46.

Jawornicka Aleksandra, *Mniejszość ukraińska na ziemi lubuskiej w systemie mono- i policentrycznym*, „Rocznik Lubuski” 2003, t. XXIX, s. 259-279.

Jaworska Kazimiera, *Rola Kościoła katolickiego w integrowaniu społeczeństwa dolnośląskiego w latach 1945-1951*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2013, nr 9, s. 7-20.

Jaworska Kazimiera, *Władze państwowe wobec arcybiskupa Bolesława Kominka w przeddzień jubileuszu 25-lecia ustanowienia polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych*, „Perspectiva” 2007, nr 2, s. 233-251.

Jędraszewski Marek, *Synod archidiecezjalny*, MKAP 1988, nr 11, s. 382-385.

Jedynak Witold, *Dynamika rozwoju budownictwa sakralnego w przestrzeni miejskiej Rzeszowa*, [w:] *Wybrane problemy współczesnych miast. Kultura, symbolika, promocja*, red. Marian Malikowski, Mariusz Palak, Jarosław Kinal, Janusz Halik, Rzeszów 2015.

Jemielity Witold, *Rekolekcje i kongregacje dekanalne duchowieństwa w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2002, nr 1-2, s. 219-250.

Józefiak Kazimierz, *Historia budowy kościoła pw. Nawiedzenia NMP w Chodzieży*, MKAP 1989, nr 10, s. 337.

Jurek Tomasz, *Biskupstwo poznańskie w wiekach średnich*, Poznań 2018.

Jurga Bolesław, *Historia budowy kościoła pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu*, MKAP 1989, nr 8, s. 273.

Juźwik Aleksander, *Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w latach 1944-1949. Funkcjonowanie i problemy ideowo-organizacyjne*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 2015, t. XII, s. 5-28.

Kaczmarek Ryszard, *Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władze w rejencji katowickiej w latach 1939-1945*, Katowice 1998.

Kaczmarek Ryszard, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006.

Kaliński Janusz, *Ekonomiczne aspekty kryzysów systemu komunistycznego w Polsce (1956-1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1, s. 89-104.

Kaliński Janusz, *Gospodarka Polski w latach 1944-1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa 1995.

Kaliski Bartosz, *Radykalizm czasu przełomu, czyli spór o Okrągły Stół w latach 1988-1989*, „Polska. Studia i Materiały” 2016, t. XIV, s. 307-337.

Kaliski Bartosz, *Środowisko „księży-patriotów” Wielkopolski i Kujaw w latach 1949-1967*, „Studia i Materiały” 2011, nr X, s. 155-180.

Kałużny Ryszard, *Układ Warszawski 1955-1991*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2008, nr 1, s. 190-198.

Kamiński Łukasz, *Koniec PRL-u. Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989*, red. Adam Dziurok, Marek Gałęzowski, Łukasz Kamiński, Filip Musiał, Warszawa 2010.

Kamiński Łukasz, *PZPR wobec pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 7, s. 39-42.

Kantor Robert, *Stanowienie prawa w Kościele partykularnym. Kompetencje synodu diecezjalnego i konferencji biskupów*, [w:] *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. Robert Kantor, Kraków 2015.

Kapłaństwo w posłudze i nauczaniu kardynała Augusta Hlonda. Sesja naukowa z okazji Roku Kapłańskiego. Warszawa 10 marca 2010, red. Józef Kubicki TChr, Poznań 2011.

Kapusta Piotr, *Nowa Huta – miasto bez Boga? Walka o krzyż 1960*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2011, nr 1, s. 276-283.

Kardynał August Hlond Prymas Polski. Współcześni wspominają Sługę Bożego kard. Augusta Hlonda, oprac. ks. Wojciech Necel TChr, Poznań 1993.

Kazania maryjne, oprac. Roman Mazurkiewicz, Kazimierz Panuś, Kraków 2014.

Kemp-Welch Anthony, *Polska pod rządami komunistów 1944-1989*, Kraków 2008.

Kersten Krystyna, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Poznań 1990.

Kieca Michalina, Kleska Łukasz, *Jezus w teologii wyzwolenia*, Rzeszów 2015.

Kiedos Józef, *Organizacja studiów na Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym po II wojnie światowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, t. XXII, s. 156-162.

Kiedos Józef, Brzytwa Antoni, *Świadectwo śląskiego kapłana. Życie księdza Konrada Szwedy. W 100-lecie urodzin*, Katowice-Rybnik 2012.

Kiedos Józef, Olszar Henryk, *Losy gmachu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1982, t. XV, s. 43-58.

Klementowicz Michał, *Performatywna funkcja języka homilii*, „Roczniki Teologiczne” 2015, z. 15, s. 161-174.

Klima Ewa, *Struktury Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2011, nr 11, s. 32-39

Klima Zbigniew, *Polityczne aspekty wizyty Jana Pawła II w Muzeum Auschwitz-Birkenau z 7 czerwca 1979 roku*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 2014, nr 17, s. 87-103.

Kluwak Marek, *Znaczenie i ranga obchodzenia rocznicy poświęcenia kościoła w dniu dedykacji*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2006, nr 4, s. 307-315.

Kłakus Michał, *Kulisy wyboru Stanisława Adamskiego na biskupa katowickiego (1930)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2015, nr 1, s. 14-29.

Kłoczowski Jerzy, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007.

Knap Paweł, *«Budujemy żywe kościoły». Zarys problematyki budownictwa sakralnego w powojennym Szczecinie*, [w:] „Letnia Szkoła Historii Najnowszej” 2010, t. III, s. 107-115.

Kodzia Jarosław, *Obowiązek sprawowania mszy świętej oraz jej częstotliwość*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2013, nr 2, s. 147-164.

Kołodziej Władysław, *Postępowanie administracyjne w sprawach obsadzania stanowisk kościelnych na przykładzie archidiecezji poznańskiej w latach 1957-1971*, [w:] *Ecclesiae in iustitia servire. Opuscula Thaddaeo Walachowicz piae memoriae dedicata*, red. Feliks Lenort, Poznań 2003.

Kołodziej Mariusz, *Biskup Wilhelm Pluta (1910-1986) – pasterz Kościoła Gorzowskiego*, „Studia Elckie” 2007, nr 9, s. 93-108.

Kołosowski Tadeusz, *Droga świętego Augustyna do wiary*, „Seminare” 1994, nr 10, s. 177-190.

Kongregacja księży dziekanów w dniach 12 i 13 listopada 1946, MKAP 1947, nr 1/2, s. 30-36.

Kongregacja księży dziekanów w dniach 27-29 grudnia 1948, MKAP, 1949, nr 3, s. 90.

Konsekracja księdza biskupa Jerzego Stroby w Gorzowie, MKAP 1958, nr 12, s. 669.

Koronacja obrazu Matki Bożej w Szamotułach, MKAP 1971, nr 3, s. 58-60.

Komu służył PAX?, red. Sabina Bober, Warszawa 2008.

Konkol Konrad, *Organy bezpieczeństwa wobec Niższego Seminarium Duchownego w Słupsku*, „Słupskie Studia Historyczne” 2004, nr 20, s. 209-238.

Konopka Hanna, *Nauczanie religii w szkołach Polski Ludowej (1944-1950)*, „Studia Podlaskie” 2000, t. X, s. 89-106.

Kopeć Jerzy Józef, *Błogosławieństwa w polskiej tradycji religijnej*, „Seminare” 1997, nr 13, s. 23-50.

Kopiczko Tomasz, *Katecheza a komunikacja wiary we współczesnym kontekście społecznym*, „Studia Katechetyczne” 2013, nr 9, s. 215-229.

Korwin-Gronkowski Arkadiusz, *Wspólnota Kościołem jutra. Eklezjalne communio w Chrystusie w ujęciu Franciszka Blachnickiego*, „Teologia w Polsce” 2016, nr 10, s. 189-203.

Kosiński Leszek, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, Warszawa 1963.

Kosiński Stanisław, *Arcybiskup Antoni Baraniak metropolita poznański*, [w:] *Chrześcijaństwo*, t. VII, red. Bohdan Bejze, Warszawa 1982.

Koska Władysław, *Podstawowe zagadnienia podręcznika do katechezy młodzieży*, MKAP 1985, nr 11, s. 245-247.

Koperek Stefan, *Polskie kongresy eucharystyczne*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1986, nr 4, s. 325-344.

Koteluk Daniel, *Biskup gorzowski Teodor Bensch w świetle materiałów źródłowych w latach 1956-1958*, „Studia Zielonogórskie”, 2015, nr 17, s. 16-38

Kotowski Jarosław, *Zagadnienia katechezy permanentnej w dokumentach Kościoła i refleksji katechetycznej*, „Studia Teologiczne” 2011, t. 29, s. 163-177.

Kościelny Robert, *Kazania barokowe jako źródło do badań nad mechanizmami kształtowania postaw mieszkańców Rzeczypospolitej*, „Nasza Przeszłość” 2002, nr 4, s. 89-124.

Kośmider Tomasz, *Administracja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1972*, „Saeculum Christianum” 1999, nr 2, s. 139-149.

Kowalczyk Jarosław, *Główne idee i myśli adhortacji apostolskiej Catechesi tradendae w 30-lecie jej ogłoszenia*, „Perspectiva” 2010, nr 1, s. 57-69.

Kowalczyk Józef, *Dekret o utworzeniu diecezji kaliskiej*, MKAP 1992, nr 4, s. 137.

Kowalski Lech, *Jaruzelski. Generał ze skazą*, Warszawa 2012.

Kowalski Sławomir, *Przejawy czci Matki Bożej Częstochowskiej w okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966) wśród wiernych archidiecezji wrocławskiej na przykładzie wybranych parafii*, „Perspectiva” 2016, nr 1, s. 92-127.

Kozłowski Kazimierz, „*Beati pacifici*” – arcybiskup Marian Przykucki (1924-2009). *Szkic do biografii*, „Acta Cassubiana” 2010, nr 12, s. 469-478.

Kozłowski Kazimierz, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej w 1972 roku*, „Perspectiva” 2005, nr 1, s. 174-175.

Kozłowski Kazimierz, *Wokół powstania diecezji szczecińsko-kamieńskiej w 1972 roku*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 1, s. 121-137.

Kozubek Mariola Teresa, *Pedagogie współczesnych ruchów kościelnych odpowiedzią na Familiaris consortio*, „Studia Teologiczne i Historyczne” 2011, nr 1, s. 195-209.

Koźmiński Maciej, *Notatki na marginesie historii paktu Ribbentrop-Mołotow*, [w:] *Niepiękny wiek XX*, red. Jerzy Eisler, Warszawa 2010.

Krajczyński Jan, *Wybrane problemy Kościoła katolickiego w PRL w zakresie realizacji własnej misji*, „Acta Universitatis Lodzianis” 2017, nr 80, s. 55-77.

Krakowiak Czesław, *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, Lublin 2015.

Krawczyk Michał, *Organy państwowo-partyjne odpowiedzialne za wytyczanie i realizowanie polityki wyznaniowej PRL*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2011, nr 89, s. 211-225.

Krawczyk Michał, *Urząd do spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków ponemieckich na ziemiach zachodnich i północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2014, nr 100, s. 119-130.

Krok ku wolności. Wybory czerwcowe 1989 i ich konsekwencje, red. Konrad Białecki, Stanisław Jankowiak, Rafał Reczek, Poznań 2015.

Królak Stanisław, *Listy pasterskie jako współczesna forma ewangelizacji na przykładzie epistolografii abp Kazimierza Świątka*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2016, nr 1, s. 194-218.

Krucjata Eucharystyczna, MKAP 1948, nr 6, s. 224.

Krześniak-Firlej Danuta, *Nauczanie religii rzymskokatolickiej w prawodawstwie państwowym i kościelnym Drugiej Rzeczypospolitej*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2003, nr 14, s. 243-269.

Krzętowska Anna, Jagodziński Andrzej, *Rynek pracy w Polsce w okresie transformacji – szanse i zagrożenia*, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku” 2016, t. XXIII, s. 9-18.

Krzysztofek Katarzyna, *Stowarzyszenia katolickie w Krakowie w latach 1918-1939. Studium historycznoprawne*, Kraków 2014.

Krzywicka Krystyna, *Teologia wyzwolenia*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 1994, nr 1, s. 72-79.

Krzyżanowski Sławomir, *Kampania propagandowa w sprawie orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku w świetle prasy z Wrocławia i Zielonej Góry*, „*In Gremium*” 2010, t. 4, s. 147-167.

Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny, t. I, red. Marian Banaszak, Jerzy Kozłowski, Anna Polakowska, Maria Wojciechowska, Gniezno 1992.

Kubicki Karol, *Ksiądz Tadeusz Załuzkowski jako administrator parafii pw. Świętej Rodziny w Szczecinie w latach 1946-1951. Studium pastoralne*, Szczecin 2010.

Kucharski Wojciech, *Audience polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945-1978*, „*Pamięć i Sprawiedliwość*” 2017, nr 1, s. 50-71.

Kulpaczyński Stanisław, *Retrospektywny obraz katechety*, „*Seminare*” 1997, nr 13, s. 51-57.

Kumor Bolesław, *Historia Kościoła. Czasy współczesne 1914-1992*, t. VIII, Lublin 2001.

Kundera Jan, *Księża pochodzący z parafii myśłowickiej*, Myśłowice 1936.

Kumor Bolesław, *W sprawie wyboru bpa Adolfa Bertrama na biskupa wrocławskiego*, „*Nasza Przyszłość*” 1991, nr 76, s. 345-355.

Kupny Józef, *Nauczanie społeczne Jana Pawła II w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 1983, t. XVI, s. 43-60.

Kurczab Joanna, *Pogrzeb Niekoronowanego Króla Polski*, „*Studia Prymasowskie*” 2012, nr 6, s. 127-144.

Kurkiewicz Michał, Plutecka Monika, *Kościół wobec okupantów i Polskiego Państwa Podziemnego*, [w:] *W matni. Kościół na ziemiach polskich podczas II wojny światowej*, red. Bartłomiej Noszczak, Warszawa 2011.

Kurs katechetyczny, MKAP 1946, nr 1, s. 34-38.

Kuta Cecylia, *Stowarzyszenie PAX jako instytucja pamięci zbiorowej*, „*Kultura i Polityki*” 2015, nr 18, s. 68-80.

Kużaj Dominik, *Archidiecezjalny Dom Rekolekcyjny w Rościnnie*, MKAP 1988, nr 11, s. 381-382.

Lasota Marek, *Czasy PRL-u i odzyskana wolność 1945-1992*, [w:] *Dzieje Kościoła w Polsce*, red. Andrzej Wiencek, Bielsko-Biała 2008.

Lasota Marek, *Ulice nie dla wiernych. Procesje pod nadzorem*, [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. Tomasz Balon-Mrocza, Jarosław Szarek, Kraków 2006.

Lec Zdzisław, *Troska (arcy)biskupa Profesora Kazimierza Majdańskiego o rozwój (archi)diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2011, nr 1, s. 129-144.

Lewandowski Paweł, *Kompetencje biskupa diecezjalnego dotyczące sądownictwa kościelnego w przedmiocie procesów małżeńskich według kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku i instrukcji procesowej «Dignitas connubi»*, [w:] *Kościół lokalny w Kościele Chrystusa*, red. Robert Kantor, Kraków 2015.

Liedtke Joanna Ewa, *Miles Christi – ksiądz biskup Kazimierz Józef Kowalski, ordynariusz diecezji chełmińskiej*, „Studia Elbląskie” 2015, t. XVI, s. 23-41.

Lipski Jan Józef, *KOR*, Warszawa 2006.

Löwy Michael, *Teologia wyzwolenia a marksizm*, „Praktyka Teoretyczna” 2013, nr 2, s. 19-36.

Lubos Konrad, *Ksiądz biskup Herbert Bednorz – protektor duszpasterstwa specjalnego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, nr 22, s. 41-49.

Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej, red. Iwona Dec, Krystian Matwijowski, Józef Pater, Wrocław 2005.

Łatka Rafał, *Krakowski etap I pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny z perspektywy władz PRL. Próba syntetycznego spojrzenia*, „Res Historica” 2016, nr 42, s. 301-327.

Łatka Rafał, *Rada Główna Episkopatu Polski a pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 roku*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 229-262.

Łętocha Rafał, *Myśl i działalność społeczna biskupa Stanisława Adamskiego*, „Studia Religioica” 2010, z. 43, s. 157-159.

Łoś Rober, *Wokół VIII Plenum KC PZPR (19-21 X 1956 roku)*, „Studia Polityczne” 1996, nr 6, s. 123-139.

Łuczak Agnieszka, *Ofiary śmiertelne stanu wojennego w Poznaniu 1981-1983. Osoby zmarłe w niewyjaśnionych okolicznościach*, [w:] *Stan wojenny w Wielkopolsce*, red. Stanisław Jankowiak, Jan Miłosz, Poznań 2004.

Łuczak Czesław, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939-1945)*, Poznań 1996.

Łuszczek Krzysztof, *Media katolickie w kształtowaniu tożsamości Szczecina i Pomorza Zachodniego*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 71-88.

- Łysakowski Piotr, *Prymas Wyszyński – twórca polsko-niemieckiego dialogu i pojednania*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 10, s. 72-83.
- Łysek Jan, *Pedagogia Nowego Człowieka jako kategoria edukacyjna i refleksyjna praktyka*, „Nauczyciel i Szkoła” 217, nr 1, s. 27-42.
- Macała Jarosław, *Z dyskusji o szkole katolickiej w II Rzeczypospolitej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2006, nr 3, s. 66-74.
- Mach Zdzisław, *Uwagi o społecznym znaczeniu pielgrzymek Jana Pawła II do Polski*, „Peregrinus Cracoviensis” 2009, nr 20, s. 49-64.
- Machaniak Jan, *Sylwetka duchowa biskupa Karola Wojtyły – Jana Pawła II w osobistych notatkach*, „Polonia Sacra” 2014, nr 3, s. 59-76.
- Machcewicz Paweł, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993.
- MacGuire Paul SCJ, *Rola kierownictwa duchowego w rozwinięciu charyzmatu zakonnego o. Leona Dehona*, „Symposium” 2004, nr 2, s. 85-96.
- Madajczyk Piotr, *Na drodze do pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku*, Warszawa 1994.
- Makowski Edmund, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa PRL*, Poznań 2006.
- Malesa Wojciech, *Administracyjne aspekty organizowania kultu katolickiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2015, nr 106, s. 135-147.
- Mandziuk Józef, *Arcybiskup Bolesław Kominek z Wrocławia – autor listu biskupów polskich do niemieckich*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne” 2005, nr 12/2, s. 133-138.
- Mandziuk Józef, *Pojednanie polsko-niemieckie w wizji kardynała Bolesława Kominka*, „Seminare” 2016, nr 3, s. 201-214.
- Manugiewicz Kajetan, *Historia budowy kościoła pw. Niepokalanego Serca NMP i św. Wojciecha w Sędzinach*, MKAP 1992, nr 5, s. 176.
- Mardyla Przemysław, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009.
- Marek Ryszard, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976.
- Maroń Franciszek, *Historia diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 9-88.

- Maroń Franciszek, *Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku. Przypomnienie i uzupełnienie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1980, nr 12, s. 279-307.
- Masalski Robert, *Bulla „Episcoporum Poloniae coeuts” – geneza i konsekwencje*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura” 2013, t. 12, s. 145-157.
- Masson Philippe, *Historia Wehrmachtu 1939-1945*, Warszawa 1995.
- Mattei Roberto de, *Sobór Watykański II. Historia dotąd nieopowiedziana*, Poznań 2012.
- Matusz Medard, *Historia budowy kościoła pw. NMP Królowej Polski w Wierzbnie*, MKAP 1989, nr 11, s. 369.
- Mazur Czesław, *Biskup Arkadiusz Marian Lisiecki (12 I 1880 - 13 V 1930), inicjator serii „Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1985, t. XVIII, s. 113-120.
- Mąkosa Paweł, *Optymalny system formacji chrześcijańskiej w Polsce*, „Verbum Vitae” 2012, nr 21, s. 297-311.
- Merseburger Peter, *Willy Brandt 1913-1992. Wizjoner i realista*, Poznań 2011.
- Mezglewski Artur, *Spór o „wygaśnięcie” konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1998, t. VIII, s. 325-341.
- Mędlewski Franciszek, *Śp. Ksiądz Arcybiskup Walenty Dymek Metropolita Poznański*, MKAP 1957, nr 1/2, s. 8-12.
- Micewski Andrzej, *Kościół wobec «Solidarności» i stanu wojennego*, Paryż 1987.
- Michalik Szczepan, *Konflikt wyznaniowy w Wierzbicy. Niezależna parafia w polityce władz PRL (1962-1977)*, Lublin 2012.
- Michalski Krzysztof, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012.
- Mielec Bogusław, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus dominus*, [w:] *Sobór Watykański II. Złoty jubileusz*, red. Marcin Cholewa, Szymon Drzyżdżyk, Marek Gilski, Kraków 2013.
- Mierzwiński Bronisław, *Pojednanie między narodami warunkiem i owocem pokoju*, „Symposium” 2013, nr 1, s. 163-180.
- Millennium kontra Tysiąclecie 1966*, red. Konrad Białecki, Stanisław Jankowiak, Jan Miłoś, Poznań 2006.
- Moj Marcin, *Biskup Teofil Bromboszcz jako bibliista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2010, nr 43, s. 151-154.

- Mołdawa Tadeusz, *Ludzie władzy 1944-1991*, Warszawa 1991.
- Mondin Battista, *Teologowie wyzwolenia*, Warszawa 1988.
- Morawski Wojciech, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010.
- Moskal Tadeusz, *Bulla Totus Tuus Poloniae populus – geneza i konsekwencje*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura” 2016, nr 12, s. 159-165.
- Moskwa Jacek, *Tajemnice konklawe 1978*, Kraków 2018.
- Mikuła Maciej, *Granice dozwolonego dyskursu antyreligijnego w II Rzeczypospolitej. Uwagi do orzeczenia Sądu Najwyższego z 5 lipca 1938 roku i jego aktualność dzisiaj*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2010, t. 13, s. 179-190.
- Misiaszek Kazimierz, *Wychowanie katolickie wobec wyzwań współczesności*, „Studia Koszalińsko-Kołoברzeskie” 2018, nr 25, s. 191-205.
- Morcinek Jan, *Ruch dzieci Maryi w archidiecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27-28, s. 425-429.
- Mróz Franciszek, Łukasz Mróz, *Koronacje papieskie wizerunków Najświętszej Maryi Panny w Polsce w latach 1990-2011*, „Peregrinus Cracoviensis” 2012, z. 23, s. 31-50.
- Mundur i sutanna*, red. Stanisław Pawłowski, Kraków 1998.
- Murawski Roman, *Wokół pojęcia katechezy według Jana Pawła II*, „Studia Pastoralne”, 2007, nr 3, s. 167-177.
- Musiał Filip, *Polska pojaltńska (1945-1948), Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989*, red. Adam Dziurok, Marek Gałęzowski, Łukasz Kamiński, Filip Musiał, Warszawa 2010.
- Musiał Filip, *Sprawa księdza Józefa Lelity. Proces kurii krakowskiej*, Kraków 2017.
- Muszyński Henryk, *Przebaczenie i pojednanie między Polakami i Niemcami jako dar i zadanie. W 50 lat po wymianie listów biskupów polskich i niemieckich*, „Pedagogia Christiana” 2016, nr 1, s. 139-162.
- Myszor Jerzy, *Biskup Michał Klepacz 1893-1967*, Łódź 1993.
- Myszor Jerzy, *Diecezja katowicka w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Stan badań*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1990-1991, nr 23/24, s. 263-268.
- Myszor Jerzy, *Orędzie biskupów polskich do niemieckich z 18 XI 1965 – z perspektywy czasu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2006, z. 1, s. 172-177.
- Myszor Jerzy, *Sylwetka polityczna biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1945-1952*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27/28, s. 113-138.

Myszor Jerzy, *Okoliczności „wyboru” księdza Filipa Bednorza na wikariusza kapitulnego w diecezji katowickiej w listopadzie 1952 roku*. Edycja źródeł, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2009, t. 42, s. 209-226.

Myszor Jerzy, *Służba wojskowa alumnów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1959-1979*, [w:] *Wojskowa służba śląskich duchownych w latach 1918-1980*, red. Zbigniew Kapała, Jerzy Myszor, Katowice 1999.

Myszor Jerzy, *Życie i działalność księdza biskupa Herberta Bednorza (1908-1989)*. Szkic biograficzny, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, nr 22, s. 15-23.

Nałęcz Tomasz, *Miejsce i rola Sejmu PRL w przemianach październikowych 1956 roku*, [w:] *Październik 1956. Początek erozji systemu*, red. Marek Jabłonowski, Stanisław Stępka, Pułtusk 2007.

Napierała Stanisław, *Arcybiskup Antoni Baraniak jako Pasterz Diecezji*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2006, t. 2, s. 351-357.

Napierała Stanisław, *Budownictwo kościelne w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 11, s. 324-337.

Napierała Stanisław, *Jedność kapłana diecezjalnego z biskupem i papieżem*, MKAP 1991, nr 5, s. 171-176.

Napierała Stanisław, *Nowe potwierdzenie metropolii poznańskiej przez Stolicę Apostolską*, [w:] *W służbie Kościoła poznańskiego. Księga Pamiątkowa na 70-lecie urodzin arcybiskupa metropolity dr. Antoniego Baraniaka*, red. L. Bielerzewski, Poznań 1974.

Napiórkowski Stanisław C., *Polska teologia ikony? Problem obecności Maryi pośród nas w świetle doświadczeń peregrynacji*, „Collectanea Theologica” 1991, nr 4, s. 23-43.

Natoński Bronisław, *W setną rocznicę koronacji Obrazu Zaśnięcia i Wniebowzięcia NMP w Starej Wsi (1877-1977)*, „Nasza Przeszłość” 1979, nr 4, s. 119-139.

Necel Wojciech TChr, *Z notatnika kardynała Augusta Hlonda*, Poznań 1995.

Niparko Romuald, *Parafialne kongresy eucharystyczne*, MKAP 1989, nr 12, s. 384-395.

Nitecki Piotr, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.

Nitschke Bernadetta, *Problem uznania granic jako wyznacznik stosunków polsko-niemieckich*, „Rocznik Lubuski” 2012, t. 38, s. 61-74.

Niwczyk Andrzej, *Duszpasterstwo chorych i starców*, MKAP 1986, nr 12, s. 320.

Noszczak Bartłomiej, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008.

Noszczak Bartłomiej, *Polityka władz PRL wobec izolowanego biskupa Czesława Kaczmarka (1953-1956)*, „Przegląd Archiwalny IPN” 2009, t. II, s. 291-324.

Nowacki Józef, *Archidiecezja poznańska*, t. I-II, Poznań 1959-1964.

Nowacki Józef, *Synody diecezji poznańskiej w latach 1252-1738*, Poznań 2005.

Nowak Wienczysław, *Duszpasterstwo nauczycieli w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1988, nr 12, s. 407.

Nowe diecezje Kościoła katolickiego w Polsce, red. Lucjan Adamczuk i Witold Zdaniewicz, Warszawa 1994.

Nowe dzwony katedralne, MKAP 1961, nr 8, s. 237-238.

Nowicki Ludwik, *Kultura osobista kapłana*, MKAP 1982, nr 1-3, s. 16-17.

Obchody milenijne w 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, red. Teresa Muś, Warszawa 1998.

Offmański Andrzej, *Katechizm Kościoła katolickiego ostatnim z dokumentów odnowy soborowej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2013, nr 1, s. 41-56.

Olejniki Leszek, *Po Akcji «Wisła». Ewolucja polityki państwa polskiego wobec ludności ukraińskiej w latach 1947-1958*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 2001, nr 71, s. 159-188.

Olszar Henryk, *Listy pasterskie biskupa Stanisława Adamskiego w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2011, nr 1-2, s. 93-98.

Olszar Henryk, *Wychowawcy Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Ksiądz Wilhelm Olszar CM (1879-1949). Drugi rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie (1935-1939)*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 1993, nr 6, s. 312-317.

Olszewski Mieczysław, *Powiew Ducha Świętego w Kościele*, „Studia Teologii Dogmatycznej” 2017, t. 3, s. 122-130.

Opaliński Mateusz, *Sprawa budowy kościoła na Osiedlu Teofilów w Łodzi jako przykład polityki władz państwowych wobec budownictwa sakralnego w latach 1956-1970*, „Meritum” 2016, nr VIII, s. 324-344.

Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976-1981, red. Wojciech Polak, Jakub Kufel, Przemysław Ruchlewski, Gdańsk 2012.

Ordon Marta, *Prawo o stowarzyszeniach jako instrument antykościelnej polityki władz komunistycznych w okresie Polski Ludowej – zarys problemu*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. IV, s. 91-108.

Oroń Małgorzata, *Biskup głosi Słowa i nauczycielem wiary w myśl kanonu 386 KPK/83*, „Kortowski Przegląd Prawniczy”, 2015, nr 1, s. 65-70.

Orlik Zygmunt, *Pamiętny rok 1945 na ziemi pszczyńskiej*, Pszczyna 2012.

Osiat Wojciech, *Adhortacja «Catechesi tradendae» Jana Pawła II. Aktualność dokumentu w 30. rocznicę jego powstania*, „Collectanea Theologica” 2010, nr 1, s. 41-55.

Paczkowski Andrzej, *Droga do mniejszego zła. Strategia i taktyka obozu władzy, lipiec 1980-styczeń 1982*, Kraków 2002.

Paczkowski Andrzej, *Polacy pod obcą i własną przemocą*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, red. Stéphane Courtois, Nicolas Werth, Jean-Luis Panné, Andrzej Paczkowski, Karel Bartosek, Jean-Luis Margolin, Warszawa 1999.

Paczkowski Andrzej, *Strajki, bunty, manifestacje jako «polska droga» przez socjalizm*, „Biblioteka PTPN” 2003, t. 10, s. 5-131.

Paczkowski Andrzej, *Wojna polsko-jaruzelska*, Warszawa 2006.

Palion Adam, *«Pastores gregis» jako model posługi duszpasterskiej*, „Theologica Wratislaviensia” 2014, t. 9, s. 71-85.

Paprocki Henryk, *Eucharystia jako sakrament sakramentów*, „Elpis” 2002, nr 4/6, s. 155-167.

Pastuszko Marian, *Czas i miejsce sprawowania Eucharystii*, „Prawo Kanoniczne” 1992, nr 1-2, s. 129-188.

Pastuszko Marian, *Pojęcie Najświętszej Eucharystii*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2006, nr 5, s. 107-122.

Pasztor Maria, *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jako problem bezpieczeństwa w Europie na przykładzie relacji polsko-włoskich w latach 1945-1959*, „Historia i Polityka” 2013, nr 9, s. 13-27.

Pawlicka Katarzyna, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (XII 1970 - X 1978)*, Warszawa 2004.

Pawluk Tadeusz, *Problem wygaśnięcia konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Prawo Kanoniczne” 1986, nr 1-2, s. 133-148.

- Pawluk Tadeusz, *Uwagi na temat ustawodawstwa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 1991, nr 1-2, s. 25-36.
- Pawłowski Adam, *52. Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę*, MKAP 1986, nr 9, s. 258-259.
- Pawłowski Adam, *53. Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę*, MKAP 1987, nr 10, s. 325.
- Pawłowski Adam, *60-lecie koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Świątógórskiej i Pielgrzymka Mężczyzn-Wielkopolan na Świętą Górę*, MKAP 1988, nr 8, s. 248.
- Pawłowski Adam, *(II) Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP 1984, nr 1-3, s. 65-66.
- Pawłowski Adam, *III Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Poznaniu*, MKAP 1984, nr 12, s. 279-280.
- Pawłowski Adam, *(IV) Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1986, nr 1, s. 21-22.
- Pawłowski Adam, *Kongregacja księży dziekanów*, MKAP 1989, nr 4, s. 126-127.
- Pawłowski Adam, *Kongres eucharystyczny archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1993, nr 7, s. 278-279.
- Pawłowski Adam, *Nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1978, nr 7-8, s. 124-138.
- Pawłowski Adam, *Odwiedziny Ojca Świętego Jana Pawła II w Poznaniu*, MKAP 1983, nr 7-8, s. 175-180.
- Pawłowski Adam, *Parafialne kongresy eucharystyczne*, MKAP 1990, nr 12, s. 488-489.
- Pawłowski Adam, *Parafialne kongresy eucharystyczne w dekanatach archidiecezji*, MKAP 1991, nr 1, s. 34-36.
- Pawłowski Adam, *Poświęcenie pomnika Powstańców Wielkopolskich*, MKAP 1990, nr 3, s. 128.
- Pawłowski Adam, *Rocznica Poznańskiego Czerwca 1956 roku*, MKAP 1989, nr 9, s. 300.
- Pawłowski Adam, *Synod archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1993, nr 7, s. 279-280.
- Pawłowski Adam, *Przygotowania do 44. Tygodnia Miłosierdzia*, MKAP 1988, nr 11, s. 317-318.
- Pawłowski Adam, *Wczasorekolekcje dla chorych w archidiecezji poznańskiej*, MKAP nr 5, 1992, s. 192-200.

- Pawelczak Władysław, *Zadania synodu diecezjalnego*, MKAP 1966, nr 9, s. 208-212.
- Pazera Wojciech, *Koncepcja homilii we współczesnych warunkach duszpasterstwa w Polsce*, „Seminare” 1999, nr 15, s. 37-44.
- Pest Czesław, *Kardynał Edmund Dalbor 1869-1926. Pierwszy prymas Polski Odrodzonej*, Poznań 2004.
- Piasecki Bronisław, *Ostatni dni Prymasa Tysiąclecia*, Poznań 2001.
- Piechota Władysław, *Zarys duchowości arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 190-199.
- Piela Michał, *Wybór ordynariusza diecezji Hildesheim bpa Adolfa Bertrama na nowego księcia biskupa we Wrocławiu (1914)*, „Studia Salvatoriana Polonica” 2010, nr 4, s. 169-184.
- Pieńkowski Andrzej, *Działalność ustawodawcza bpa Edwarda Eugeniusza Samsela (2000-2003)*, „Studia Elckie” 2010, nr 12, s. 189-202.
- Pieńkowski Cezary, *Działalność Służby Bezpieczeństwa wobec duchowieństwa na ziemi lubuskiej w latach 70. XX wieku. Casus księdza Kazimierza Piechowiaka*, „In Gremium” 2012, t. 6, s. 145-171.
- Pieronek Tadeusz, *Kongresy eucharystyczne w praktyce pastoralnej Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 1988, nr 1-2, s. 43-52.
- Pierwszy Polski Kongres Muzyki Gregoriańskiej na Jasnej Górze*, MKAP 1958, nr 10, s. 525-527.
- Pietrowicz Aleksandra, *Drukarnia św. Wojciecha na celowniku bezpieki (1948-1950)*, „Biuletyn IPN” 2011, nr 3, s. 32-38.
- Pietrzak Jerzy, *Czy kardynał August Hlond był zwolennikiem sanacji?*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, praca zbiorowa, red. Zygmunt Zieliński, Stanisław Wilk, Lublin 1980.
- Pietrzak Jerzy, *Działalność kardynała Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 roku*, „Nasza Przeszłość” 1974, nr 42, s. 195-249.
- Pietrzak Jerzy, *Kardynał Józef Glemp jako prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 2006, t. XIX, s. 29-46.
- Pietrzak Jerzy, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, Poznań 2009.
- Pietrzak Jerzy, *Rola prymasa Hlonda w ustanowieniu polskiej administracji kościelnej na ziemiach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Trudne odkrywanie faktów*, [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na ziemiach*

zachodnich i północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI «Episcoporum Poloniae coetus», red. Wojciech Kucharski, Wrocław 2013.

Pietrzak Michał, *Przełom w polskim ustawodawstwie wyznaniowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1990, z. 2, s. 1-42.

Pietrzykowski Antoni, *Historia budowy kaplicy w Radłowie – parafia Pogrzebów*, MKAP 1991, nr 8, s. 361.

Pilaciński Tadeusz, *Dekanalny kongres eucharystyczny w dekanacie ołobockim*, MKAP 1992, nr 1, s. 38-39.

Piotrowski Paweł, *Armia Czerwona na Dolnym Śląsku*, „Biuletyn IPN” 2001, s. 4, s. 51-57.

Piotrowski Paweł, *Służba kleryków na przykładzie 56. Batalionu Ratownictwa Terenowego w Brzegu (1966-1980)*, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. Stanisław A. Bogaczewicz, Sylwia Krzyżanowska, Wrocław 2004.

Pisarek Gabriel SCJ, *Ojciec Leon Dehon a środki społecznego przekazu. W dwudziestą rocznicę powstania Wydawnictwa Dehon*, „Symposium” 2014, nr 2, s. 123-134.

Pisarek Stanisław, *Biskup Teofil Bromboszcz (1886-1937) jako bibliista*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27-28, s. 221-228.

Pluta Wilhelm, *Przemówienie jubileuszowe*, „Studia nad Rodziną” 2004, nr 2, s. 99-101.

Płóciennik Władysław, *Koronacja Cudownej Figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1993, nr 10, s. 377-381.

Płóciennik Władysław, *Pierwsza rocznica koronacji Cudownej Figury Matki Bożej Wieleńskiej*, MKAP 1994, nr 11, s. 436-437.

Podogrodzka Małgorzata, *Struktura oraz dynamika zmian bezrobocia w Polsce w latach 1990-2010*, „Ekonomia” 2012, nr 2, s. 114-124.

Podolski Grzegorz, *Franciszkański Ruch Ekologiczny*, PK 2004, nr 31, s. 28.

Polak Grzegorz, *Kto jest kim w Kościele katolickim?*, Warszawa 1996.

Polak Wojciech, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006.

Poleszak Leszek SCJ, *Duchowość i formy pobożności w kulcie Najświętszego Serca Jezusowego na przykładzie Czcigodnego Sługi Bożego o. Leona Dehona*, „Symposium” 2017, nr 1, s. 223-235.

Poleszak Leszek SCJ, *Lenistwo duchowe*, „Symposium” 2010, nr 1, s. 175-188.

Po ośmiu latach... Refleksje z okazji otwarcia Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, MKAP 1947, nr 12, s. 461-465.

Podziękowanie Ojca Świętego za list informujący o rozpoczęciu synodu archidiecezjalnego w Poznaniu, MKAP 1992, nr 6, s. 209-210.

Polski Październik 1956 w polityce światowej, red. Jan Rowiński, Warszawa 2006.

Pomocnicy Matki Kościoła na adoracji w farze poznańskiej, MKAP 1987, nr 7, s. 217.

Poznański Czerwiec 1956, red. Jarosław Maciejewski, Zofia Trojanowicz, Poznań 1990.

Prokop Krzysztof Rafał, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998.

Prokop Krzysztof R., *Glendálocha (Glendalough) – stolica tytularna biskupa Mariana Przykuckiego, sufragana poznańskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2012, t. 26, s. 337-358.

Prokop Krzysztof R., *Sakry i sukcesja święceń biskupich pasterzy Kościoła kieleckiego*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2008, nr 7, s. 247-275.

Prokop Krzysztof Rafał, *Sakry i sukcesja święceń biskupów pasterzy diecezji oraz metropolii warmińskiej w dwóch ostatnich stuleciach*, „Studia Warmińskie” 2010, nr 6, s. 143-167.

Proniewski Andrzej, *Kościół a świat. Recepcja i aktualność myśli Soboru Watykańskiego II*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2006, t. V, s. 119-130.

Przebaczamy i prosimy o wybaczenie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 14 maja 2008 roku w Krakowie przez Polskie Towarzystwo Teologiczne, red. Roman Kuligowski, Tadeusz Panuś, Kraków 2008.

Przebieg uroczystości ingresowych, MKAP 1979, nr 1-2, s. 12-15.

Przeniesienie relikwii bł. Urszuli Ledóchowskiej z Rzymu do Pniew, MKAP 1989, nr 8, s. 253-257.

Przybyła Jan, *Kiedy będzie dobrze?*, „Powstaniec. Pismo Uchodźców Górnośląskich” nr 20, 20 listopada 1919.

Przybyławska Joanna, *Władza biskupa diecezjalnego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 2017, nr 2, s. 83-91.

Przymusiąła A., *Ksiądz Konstanty Michalski (1879-1947)*, „Studia Philosophiae Christianae” 1966, nr 1, s. 265-273.

Puchała Franciszek, *Polska Ludowa a III Rzeczpospolita. Różne uwarunkowania geopolityczne, różne koncepcje obronności i bezpieczeństwa*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2002, nr 13, s. 95-120.

Pytel Jan, *Kultura kapłana*, MKAP 1981, nr 11-12, s. 225-227.

Rabczyński Paweł, *Synod diecezjalny odpowiedzią na znaki czasu*, „Studia Warmińskie” 2007/2008, nr 44, s. 231-241.

Raina Peter, *Arcybiskup Bronisław Dąbrowski. Portret*, Warszawa 2008.

Raina Peter, *Droga do Okrągłego Stołu. Zakulisowe rozmowy przygotowawcze*, Warszawa 1999.

Raina Peter, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1956-1961*, Warszawa 1994.

Raina Peter, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I (lata 1945-1959), Poznań 1994.

Raina Peter, *Piasecki na indeksie watykańskim. Geneza sprawy*, Warszawa 2002.

Raina Peter, *Pierwsza sesja Soboru Watykańskiego II*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6, s. 309-342.

Rak Romuald, *Biskup Adamski a volkslista: w odpowiedzi p. Józefowi Garlińskiemu z Londynu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1985, nr 18, s. 263-267.

Rak Romuald, *Jerzy Stroba jako rektor Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, MKAP 1992, nr 12, s. 475-477.

Redakcja, „Katolik”, nr 153, 20 grudnia 1919.

Redakcja, *Ksiądz Infułat Stanisław Adamski – biskupem śląskim*, „Tygodnik Kościelny” 1930, nr 37

Rekolekcje połączone z wypoczynkiem dla chorych, MKAP 1990, nr 12, s. 487.

Rochatka Tomasz, *Nastroje robotników Poznania w latach 1981-1983*, [w:] *Stan wojenny w Wielkopolsce*, red. Stanisław Jankowiak, Jan Miłosz, Poznań 2004.

Rode Maksymilian, *Z działalności i zamierzeń Związku Sodalicii Mariańskich Archidiecezji Poznańskich*, MKAP 1947, nr 10, s. 348-349.

Rojek Marian, *Katechizm Kościoła katolickiego*, „Resovia Sacra” 1994, nr 1, s. 29-55.

Rozynkowski Waldemar, *Rozwój ruchów katolickich na przykładzie diecezji chełmińskiej i toruńskiej. Ważny wymiar Kościoła posoborowego*, [w:] *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. Michał Białkowski, Toruń 2011.

Rudnicka Małgorzata, *Budownictwo sakralne misją trudnych czasów*, [w:] *Księga jubileuszowa 25-lecia pasterskiego posługiwania księdza biskupa Ignacego Tokarczuka*, red. Jerzy F. Adamski, Małgorzata Rudnicka, Brzozów-Stalowa Wola 1991.

Rzepecki Arnold, *Problematyka wygaśnięcia konkordatu zawartego między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w dniu 10 lutego 1925*, „*Studia Erasmiana Wratislaviensia*” 2011, nr 5, s. 285-304.

Rybacki Rafał, *Rok 1968 w działalności duszpasterskiej Antoniego Baraniaka*, „*Ecclesiae. Studia z Dziejów Wielkopolski*” 2011, t. 6, s. 211-230.

Rogała Krzysztof, *Synod diecezjalny, jego historia, struktura i znaczenie w Kościele (refleksja kanoniczno-pastoralna)*, „*Warszawskie Studia Pastoralne*” 2015, nr 4, s. 153-168.

Rolicki Janusz, *Edward Gierek. Życie i narodziny legendy*, Warszawa 2002.

Rozkrut Tomasz, *Znaczenie synodu biskupów dla współczesnego Kościoła*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 2011, nr 1, s. 227-243.

Rutkowski Andrzej, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w życiu Kościoła partykularnego po II Soborze Watykańskim*, „*Studia Pelplińskie*” 2013, nr 6, s. 223-234.

Rybacki Rafał, *Rok 1968 w działalności duszpasterskiej arcybiskupa Antoniego Baraniaka*, „*Ecclesiae. Studia z Dziejów Wielkopolski*” 2011, t. VI, s. 211-230.

Rygiel Beata, «*Niedziela*» i «*Gość Niedzielny*» jako przykłady tygodników katolickich, „*Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*” 2010, t. 2, s. 159-177.

Rymar Dariusz A., *Początki ziemi lubuskiej w świetle dokumentów (II-VIII 1945)*, „*Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny*” 2005, nr 12, s. 173-286.

Ryszka Czesław, *Prymas ze Śląska. Sługa Boży kardynał August Hlond (881-1948)*, Katowice 2013.

Sałatka Tomasz, *Biskup Wilhelm Pluta (1910-1986): źródła formacji liturgicznej*, „*Colloquia Theologica Ottoniana*” 2015, nr 1, s. 125-142.

Sasanka Paweł, *Czerwiec 1976. Geneza-przebieg-konsekwencje*, Warszawa 2017.

Sawa Przemysław, „*Lumen gentium*” – historia, idee, program odnowy Kościoła, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 2015, nr 2, s. 283-303.

Sawicki Adam, *Sakrament namaszczenia chorych: próba systematyzacji wiedzy o misterium Oleju Świętego*, „*Elpis*”, 2000, nr 2, s. 133-152.

Schatz Klaus, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002.

Schletz Alfons, *Wybitniejsi misjonarze Sługacy w Polsce w pierwszej połowie XX wieku*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 269-305.

Setlak Adolf, *Służba wojskowa alumnów Wyższych Seminariów Duchownych w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów. Studium historyczno-socjologiczne na przykładzie Bartoszyca*, Olsztyn 2002.

Serwatka Tomasz, *Koncepcje społeczno-polityczne Prymasa Polski Augusta Hlonda (1926-1948)*, Poznań 2006.

Sikorski Juliusz, *Milenijna rywalizacja państwa i Kościoła w województwie zielonogórskim (1957-1966)*, [w:] *Pół wieku Millennium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. Bartłomiej Noszczak, Warszawa 2018.

Sikorski Tomasz, *Frona. Rozłam w stowarzyszeniu PAX w 1955 roku (Geneza-przebieg-konsekwencje)*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 1, s. 201-227.

Sinka Tarsycjusz, *Z teologii błogosławieństw*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1996, nr 3, s. 194-201.

Sitarz Mirosław, *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, Lublin 2008.

Sitarz Mirosław, *Synod diecezjalny w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 2014, nr 27, s. 91-106.

Sitarz Mirosław, *Wybór biskupa Rzymu*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. IV, s. 121-140.

Sitarz Mirosław, *Wymogi stanowienia prawa w Kościele partykularnym. Zarys problematyki*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 2013, nr 26, s. 85-93.

Sitkowska Katarzyna, *Aspekty organizacyjne i komunikacyjne II Soboru Watykańskiego*, „Kultura-Media-Teologia” 2013, nr 12, s. 8-21.

Siwek Władysław, *Proces karny biskupa kieleckiego księdza doktora Czesława Kaczmarka*, „Drohiczyński Przegląd Naukowy” 2017, nr 7, s. 431-444.

Skibiński Paweł, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny (1979-2002) i ich kontekst polityczny*, „Teologia Polityczna” 2005-2006, nr 3, s. 166-224.

Skoczylas Kazimierz, *Katecheza seniorów*, „Studia Włocławskie” 2016, nr 18, s. 199-216.

Skodlarski Janusz, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa-Łódź 2002.

Skórzyńska Izabela, Wachowiak Anna, *Wybrane polsko-niemieckie domeny symboliczne na ziemiach zachodnich i północnych: rytuały pojednania?*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1, s. 23-35.

Skreczko Adam, *Zrzeszenia eklezjalne jako pomoc życia wiary*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, nr 10, s. 131-143.

Skrzyński Tomasz, *Akcja „Wisła” w świetle akt Ludowego Wojska Polskiego*, „Czasy Nowożytne” 2001, nr 10, s. 147-178.

Skworec Wiktor, *Zarys historii budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej w latach 1930-1990*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, nr 27/28, s. 81-112.

Sławiński Henryk, *Liturgiczne przepowiadanie słowa Bożego jako jedno z naczelných zadań posługi kapłańskiej*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2002, nr 1/2, s. 158-171.

Sławiński Henryk, *Potrzeba urozmaicenia modelu homilii*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 90-97.

Sławiński Wojciech, *Rewindykacja majątków ewangelickich w świetle ustawodawstwa polskiego na przykładzie byłych ewangelickich gmin kościelnych w Chełmży i Toruniu*, „Czasy Nowożytne” 2007, t. XX, s. 252-270.

Sławiński Henryk, *Rola homilii w liturgii Kościoła*, „Studia Włocławskie” 2001, nr 4, s. 289-303.

Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku, red. Mieczysław Pater, Katowice 1996.

Słownik polskich teologów katolickich, red. Hieronim Wyczawski, t. 6, Warszawa 1983.

Smagacz Arkadiusz OCD, *Czuwanie soborowe formą duchowej obecności Kościoła polskiego na Soborze Watykańskim II*, „Resovia Sacra” 2014, nr 21, s. 387-411.

Smyrgała Dominik, *Latynoamerykańska teologia wyzwolenia – wiara, rewolucja pasywna, nacjonalizm antykolonialny*, Warszawa 2014.

Sobeczko Mateusz, *Zwalczanie budownictwa sakralnego przez władze komunistyczne na Górnym Śląsku na przykładzie Jastrzębia Zdroju, Tychów i Katowic w latach 1970-1980 jako próba przebudowy i „laicyzacji” przestrzeni publicznej*, „Pisma Humanistyczne” 2014, nr 12, s. 315-337.

Sobór oczami polskich komunistów. Sobór Watykański II w świetle dokumentów MSW i MSZ, oprac. Wojciech Kucharski, Dariusz Misiejuk, Warszawa 2017.

Sobór-Świdarska Anna, *Franciszek Szlachcic (1920-1990) – przyczynek do biografii «supergliny»*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2, s. 231-249.

Socha Paweł, *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 333-365.

Solidarność podziemna 1981-1989, red. Andrzej Friszke, Warszawa 2006.

Sołjan Izabela, *Koronowane wizerunki maryjne w Karpatach Polskich*, „Peregrinus Cracoviensis” 1995, z. 1, s. 153-164.

Sołtyszewski Stefan, *Konferencja Biskupów*, „Prawo Kanoniczne” 1967, nr 3-4, s. 29-43.

Smoliński Maciej, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010.

Spalek Robert, „*Gracze*” – *Komitet Obrony Robotników w propagandzie PRL, stereotypach oraz dokumentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2, s. 79-112.

Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów w dniach 25, 26 i 27 listopada 1947 roku, MKAP 1948, nr 1, s. 5-13.

Spór o Polskę 1989-1999. Wybór tekstów prasowych, red. Ryszard Burek, Warszawa 2000.

Srokosz Jacek, *Model państwa totalitarnego w myśli Bolesława Piaseckiego*, „Studia Erasmania Wratislaviensia” 2008, nr 3, s. 70-85.

Stachewicz Krzysztof, *Dzieje ruchu „księży-patriotów” w Polsce Ludowej*, „Katolicyzm społeczny” 1997, nr 1, s. 219-231.

Stala Józef, *Umiejętność działania nauczyciela religii i katechety. Kierunki formacji kształtowania umiejętności pedagogiczno-katechetycznych*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, t. X, s. 161-170.

Stan wojenny w Polsce 1981-1983, red. Antoni Dudek, Warszawa 2003.

Stanaszek Bogdan, *Budownictwo kościelne w diecezji sandomierskiej w latach 1945-1970*, „Studia Sandomierskie” 2002, t. 9, s. 372-473.

Staniek Krzysztof, *Maryja Niepokalana w teologii kazań koronacyjnych*, „Biblioteka Mariologiczna”, 2007, nr 5, s. 49-58.

Stanisławski Jan, *Archidiecezjalne dziękczynienie za zbiory*, MKAP 1985, nr 11, s. 358-359.

Stanisz Piotr, *Próby rozbicia jedności duchowieństwa katolickiego w okresie Polski Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2001, t. II, s. 115-125.

Stanuch Zbigniew, *Polityka władz państwowych na Pomorzu Zachodnim wobec biskupów gorzowskich 1956-1972*, [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu*

Zachodnim 1956-1972, t. 2, red. Michał Siedziako, Zbigniew Stanuch, Grzegorz Wejman, Szczecin-Warszawa 2017.

Stanuch Zbigniew, *Walka o religię. Katechizacja szkolna i pozaszkolna na Pomorzu Zachodnim 1945-1961*, Szczecin 2014.

Stanula Małgorzata, *Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w Polsce (1975-1993)*, „Fides” 1996, nr 9, s. 99-109.

Stanuch Zbigniew, *Wizyty prymasa Józefa Glempa na Pomorzu Zachodnim*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2018, nr 2, s. 46-57.

Stefaniak Marcin, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972-1978*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. Adam Dziurok, Warszawa 2009.

Stawarz Przemysław, *Relacje państwo-Kościół w czasach stalinizmu (1933-1956) w świetle publikacji «Tygodnika Powszechnego» i Trybuny Ludu*”, „Acta Universitatis Lodzianensis” 2014, nr 93, s. 139-159.

Stawski Krzysztof, *Obrzędy egzorcyzmów i inne modlitwy błagalne – szafarz i teologia*, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 11, s. 139-157.

Stefaniak Marcin, „*Wartości moralne Rzeczypospolitej*” – *szczeciński wykład Leszka Moczulskiego z 20 stycznia 1978 w świetle dokumentów*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 2, s. 349-362.

Stempniewicz Mirosław, *Materiały do historii śpiewactwa w Wielkopolsce w «Przeglądzie Muzycznym» (1925-1931)*, „Zeszyty Naukowe UAM” 1964, nr 4/54, s. 201-229.

Stępień Marek, *Działania podejmowane przez władze diecezjalne w związku z dekretem Rady Państwa PRL z dnia 31 grudnia 1956 roku o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych na przykładzie wybranych diecezji*, „Prawo Kanoniczne” 2016, nr 2, s. 109-140.

Stroba Jerzy, *Bliskość Chrystusa. Homilia metropolity poznańskiego wygłoszona podczas konsekracji kościoła w Siekowie*, MKAP 1990, nr 3, s. 108-110.

Stroba Jerzy, *Blask na obliczu Kościoła. Propozycje homilii o Kościele*, Poznań 1990.

Stroba Jerzy, *Geneza Katechizmu Kościoła katolickiego*, „Ateneum Kapłańskie” 1995, nr 87, s. 17-22.

Stroba Jerzy, *Katecheza w świetle Synodu Biskupów 1977 roku*, „Collectanea Theologica” 1979, nr 2, s. 5-12.

Stroba Jerzy, *Konferencje dla proboszczów z dwoma lub więcej wikariuszami*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 35-42.

- Stroba Jerzy, *Pamiętasz o bierzmowaniu?*, Poznań 1987.
- Stroba Jerzy, *Początki diecezji szczecińsko-kamińskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1-5, s. 67-75.
- Stroba Jerzy, *Ponad przeciętność*, Poznań 1995.
- Stroba Jerzy, *Strój duchowny*, MKAP 1986, nr 7-8, s. 169-172.
- Stroba Jerzy, *W kierunku katechety integralnej – synod 1977*, [w:] *Ewangelizacja*, red. Jan Krucina, Wrocław 1980.
- Stroba Jerzy, *Współpracujesz z Duchem Świętym?*, Poznań 1989.
- Stroba Jerzy, *Zagospodarować wolność zgodnie z Ewangelią*, MKAP 1993, nr 2, s. 63-66.
- Stużkowski Szymon, *Droga realizacji synodu archidiecezji poznańskiej 2004-2008*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2010, nr 1, s. 169-182.
- Stypułkowska Beata, *Biskup jako pierwszy katecheta w diecezji*, „Veritati et Caritati” 2016, nr 6, s. 79-95.
- Suder Kazimierz, *Jak przeżyłem wybór Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 1998, nr 2, s. 77-78.
- Swastek Józef, *Kardynał dr Bolesław Kominek jako rządca archidiecezji wrocławskiej (1956-1974)*, [w:] *Tysiącletnie dziedzictwo kulturowe diecezji wrocławskiej*, red. Antoni Barciak, Katowice 2000.
- Szala Witold, *Problem niemiecki w Polsce w latach 1918-1939 na łamach prasy katolickiej archidiecezji poznańskiej*, Poznań 2017, praca doktorska w Bibliotece WT UAM.
- Szalkiewicz Wojciech K., *Praktyki manipulacyjne w polskich kampaniach wyborczych*, Kraków-Legionowo 2014.
- Szauer Remigiusz, *Indywidualizacja doświadczenia religijnego w duchowości ignacjańskiej wobec kondycji człowieka ponowoczesnego*, „Humaniora” 2013, nr 2, s. 68-83.
- Szczegóła Hieronim, *Osadnictwo polskie we wschodniej Brandenburgii 1945-1950*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 149-157.
- Szczepaniak Damian, *Rola synodów diecezjalnych w procesie posoborowej odnowy Kościoła na przykładzie przepowiadania słowa Bożego w polskich statutach synodalnych w latach 2000-2012*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015, nr 1, s. 38-46.
- Szczepaniak Jan, *Kongregacja księży dziekanów*, MKAP 1987, nr 12, s. 382.

- Szczepaniak Jan, *Pomocnicy Matki Kościoła w archidiecezji poznańskiej*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 63-64.
- Szewczyk Leszek, *Zagadnienia moralne w wypowiedzi kaznodziejskiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2004, z. 2, s. 48-57.
- Szlachta Daniel, *Z dziejów diecezji katowickiej na łamach Śląskiego Kalendarza Katolickiego „Z tej ziemi”*, „Veritati et Ceritati” 2015, nr 4, s. 389-418.
- Szlachcic Franciszek, *Gorzki smak władzy*, Warszawa 1990.
- Szmulik Bogumił, *Willy Brandt – teoretyk niemieckiej socjaldemokracji i polityk (do 1974 roku)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1995/1996, t. II/III, s. 155-167.
- Sznajder Andrzej, *Budownictwo kościołów w diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989*, Rzeszów 2015.
- Sznajder Andrzej, *Budownictwo Kościołów w Myszkowie i powiecie myszkowskim w okresie PRL*, „Zeszyty Myszkowskie” 2016, nr 3, s. 121-139.
- Szot Michał, *Życie i działalność księdza prałata Witolda Andrzejewskiego (1940-2015)*, Szczecin 2016.
- Szpet Jan, *Blaski i cienie rekolekcji szkolnych*, MKAP 1994, nr 10, s. 384-391.
- Szpet Jan, *Katechizacja w archidiecezji poznańskiej (1945-1961)*, MKAP 1986, nr 2-3, s. 45-55.
- Szpet Jan, *Katechizm Kościoła katolickiego – oczekiwania i niepokoje*, MKAP 1994, nr 9, s. 341-353.
- Szpet Jan, *Katecheza w archidiecezji poznańskiej w latach 1978-1988*, MKAP 1988, nr 11, s. 357-367.
- Szpet Jan, *Posiedzenie Rady Duszpasterskiej archidiecezji*, MKAP 1989, nr 12, s. 395.
- Szpet Jan, *Spotkania poświęcone powrotowi nauki religii do polskiej szkoły*, MKAP 1990, nr 11, s. 424-425.
- Sztafrowski Edward, *Modyfikacje przepisów kodeksowych o kościołach i ołtarzach w prawie posoborowym*, „Prawo Kanoniczne” 1980, nr 1-2, s. 201-230.
- Sztafrowski Edward, *Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich*, „Prawo Kanoniczne” 1987, nr 1-2, s. 61-75.
- Szulec Witold, *Działalność gospodarcza Hipolita Cegielskiego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu” 2013, nr 27, s. 49-60.

Szweda Krystyna, *W poszukiwaniu tożsamości współczesnej katechezy*, „Studia Bydgoskie” 2008, nr 2, s. 225-244.

Szymaniec Piotr, *Postawa i zachowania robotników w Październiku 1956 roku*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2009, nr 3, s. 19-40.

Szymański Edmund, *Kongres nauczycieli dekanatu goślińskiego*, MKAP 1992, nr 1, s. 38-39.

Szymczak Wioletta, *Religijność- aktywność- obywatelskość. O społecznym potencjale organizacji apostołskich w Polsce*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2010, t. 2, s. 87-118.

Syczewski Tadeusz, *Teologia obrzędów błogosławienia pól*, „Studia Teologiczne” 2002, nr 20, s. 243-251.

Symposium z okazji 90-lecia «Przewodnika Katolickiego» i Wydawnictwa św. Wojciecha w Poznaniu, MKAP 1985, nr 5-6, s. 127-128.

Śledzianowski Jan, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 1991.

Śledzianowski Jan, *Osobowość księdza biskupa Czesława Kaczmarka*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 227-235.

Śliwiński Andrzej, *Słowo Boże w Kościele. Z problematyki przepowiadania słowa Bożego*, „Studia Elbląskie” 2002, nr 4, s. 193-202.

Śmigiel Kazimierz, *Działalność arcybiskupa Floriana Stablewskiego na rzecz pacierza szkolnego i nauczania religii w języku polskim w latach 1901-1902 (strajk wrzesiński)*, „Saeculum Christianum” 1994, nr 1/2, s. 219-231.

Śmigiel Kazimierz, *Władze kościelne na polskich ziemiach inkorporowanych do Trzeciej Rzeszy (1939-1945)*, „Prawo Kanoniczne” 1971, nr 3-4, s. 149-167.

Śmigiel Wiesław, *Apostolstwo świeckich w zrzeszeniach religijnych*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2009, t. I, s. 57-68.

Śmigiel Wiesław, *Synod diecezjalny jako wyraz kolegalności Kościoła i szansa na ożywienie duszpasterstwa*, „Teologia Praktyczna” 2010, t. 11, s. 199-210.

Śmierzchalski-Wachocz Dariusz, *Dzieje schizmy kościelnej w Gądkowie Wielkim w latach 1963-1968*, „Roczniki Historii Kościoła” 2010, t. 2, s. 167-188.

Śmierzchalski-Wachocz Dariusz, *Sytuacja Kościoła katolickiego w diecezji gorzowskiej w latach 1945-2004. Zarys problematyki*, [w:] *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie. Materiały z sesji naukowych organizowanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Gorzowie Wielkopolskim*, red. Edward Jaworski, Gorzów Wielkopolski 2006.

Śp. Arcybiskupowi w holdzie, MKAP 1977, nr 10-12, s. 168-174.

Świadek historii. Na jubileusz 90. urodzin Jego Ekscelencji Biskupa Seniora Ignacego Jeża, Koszalin 2004, red. Leszek Laskowski.

Świergosz Karol, *Strój duchownych diecezjalnych w ustawodawstwie partykularnym archidiecezji poznańskiej w latach 1867-2008*, „Studia Redemptorystowskie” 2015, nr 13, s. 399-410.

Świerzawski Wacław, *Ksiądz Konstanty Michalski jako tomista*, „Nasza Przeszłość” 1978, t. 49, s. 271-287.

Tarnowski Janusz, *Powrót do źródeł w wychowaniu chrześcijańskim według Vaticanum II*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1973, nr 1, s. 199-213.

Terminy uroczystości w parafiach, MKAP 1990, nr 2, s. 90-96.

Tomasik Piotr, *Nauczanie religii katolickiej w strukturze polskiej szkoły*, „Studia Katechetyczne” 2010, nr 7, s. 126-148.

Tomasik Piotr, *Nowe wyzwania dla katechezy i kształcenia religijnego w szkole*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1999, t. XII, s. 243-258.

Topij-Stempińska Beata, *Działalność edukacyjna Krucjaty Eucharystycznej w Polsce międzywojennej*, Kraków 2009.

Towarek Piotr, *Formuły egzorcystyczne w potrydenckiej liturgii błogosławieństw*, „Seminare” 2010, nr 27, s. 29-39.

Towarzysze zeznają. Z tajnych archiwów Komitetu Centralnego. Dekada Gierka (1970-1980) w tzw. Komisji Grabskiego, oprac. Zbigniew Bażyński, Warszawa 1990.

Towpik Witold, *Repatriacja Polaków z ZSRR na ziemię lubuską w latach 1955-1959 – kategorie repatriantów*, „Rocznik Lubuski” 2005, t. 31, s. 137-153.

Tragarz Mirosław, *Listy pasterskie w posłudze słowa biskupa Jerzego Ablewicza*, „Polonia Sacra” 2016, nr 3, s. 141-159.

Trąba Mariusz, *Katolicka wizja ustroju społecznego Polski u progu II Rzeczypospolitej w programach partii politycznych autorstwa księdza Stanisława Adamskiego i księdza Teodora Kubiny*, „Nasza Przeszłość” 2003, nr 99, s. 281-318.

Trembicka Krystyna, *«Okrągły Stół» jako forma porozumienia w Europie Środkowowschodniej w latach 1989-1990*, „Polityka i Społeczeństwo” 2005, nr 2, s. 138-147.

Trembicka Krystyna, *Okrągły Stół w Polsce. O porozumieniu politycznym*, Lublin 2003.

Turowski Wojciech, *Czy w homilii jest miejsce na politykę*, „Studia Ełckie” 2012, nr 4, s. 469-484.

Turowski Wojciech, *Duch Święty a głosiciel słowa Bożego*, „Studia Teologiczne” 2017, nr 35, s. 163-185.

Turowski Wojciech, *Komunikacja słowa Bożego a komunikat zwrotny*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2011, t. X, s. 144-160.

Turowski Wojciech, *Rekolekcje szkolne ewangelizacją młodzieży*, „Studia Ełckie” 2013, nr 2, s. 219-233.

Tydzień Miłosierdzia '87 w archidiecezji poznańskiej, MKAP 1988, nr 10, s. 273-280.

Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w archidiecezji poznańskiej, MKAP 1987, nr 4, s. 123-124.

Tylec Piotr, *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku na terenie powiatu sandomierskiego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 334-351.

Tyszkiewicz Jakub, Czapiewski Edward, *Historia powszechna. Wiek XX*, Warszawa 2010.

Tytko Mariusz Marek, *Wartości w koncepcji ks. Franciszka Karola Blachnickiego*, [w:] *Wartości drogą ku wzrastaniu*, red. Jan Zimny, Roman Król, Stalowa Wola 2012, s. 226-268.

Uroczyste otwarcie kaplicy Najświętszego Serca Jezusowego w katedrze, MKAP 1960, nr 7/8, s. 415.

Usovich Aleksander CM, *Sapientia Christiana*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1969, nr 2, s. 9-18.

W Polsce, MKAP 1981, nr 1-3, s. 47; 1981, nr 4, s. 71-72; 1981, nr 5-6, s. 118; 1981, nr 8, s. 166; 1981, nr 11-12, s. 235; 1982, nr 7, s. 96; 1982, nr 9-10, s. 143; 1982, nr 11, s. 166.

Walachowicz Tadeusz, *Źródła do dziejów kongregacji dziekanów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1866-1918*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1969, t. 19, s. 32-34.

Walencik Dariusz, *Nieruchomości Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-2012. Regulacje prawne- nacjonalizacja- rewindykacja*, Katowice 2013.

Waligóra Grzegorz, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977-1981*, Warszawa 2006.

Warchałowski Krzysztof, *Prawne podstawy mocy obowiązującej zarządzeń Konferencji Episkopatu w Kościele diecezjalnym*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1999, nr 1, s. 167-188.

Warchałowski Tomasz, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2002, t. IV, s. 59-72.

Warzachowska Bogumiła, *Udział biskupów katowickich w rozwoju życia kulturalno-światowego na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2015, nr 1 (39), s. 74-93.

Warzecha Bartłomiej, *Zbrodnie niemieckie na powstańcach śląskich w 1939 roku*, „Biuletyn IPN” 2003-2004, nr 12-1, s. 55-60.

Wąsowicz Jarosław, *Troska salezjanów o biskupa Antoniego Baraniaka OSB w okresie jego internowania w Marszałkach (29 XII 1955 – 1 IV 1956)*, „Seminare” 2014, nr 1, s. 157-169.

Wczasorekolekcje dla chorych, MKAP 1986, nr 11, s. 309-310; MKAP 1987, nr 11, s. 357.

Weiss Anzelm, *Sanktuarium Matki Bożej „Uciezki Grzeszników w Wieleniu Nadobrzańskim*, MKAP 1993, nr 10, s. 365-377.

Wejman Grzegorz, *Bazylika katedralna w Szczecinie*, „Collquia Theologica Ottoniana” 2010, nr 1, s. 99-139.

Wejman Grzegorz, *Kościół na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu przed bullą papieża Pawła VI „Episcoporum Poloniae coetus”*, [w:] Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI „Episcoporum Poloniae coetus”, red. Wojciech Kucharski, Wrocław 2013.

Wejman Grzegorz, *Millennium w administracji gorzowskiej*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 2013, nr 1-2, s. 279-300.

Wejman Grzegorz, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1956-1972*, [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim 1956-1972*, t. 2, red. Michał Siedziako, Zbigniew Stanuch, Grzegorz Wejman, Szczecin-Warszawa 2017.

Wejman Grzegorz, *Szczecin, Koszalin, Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra. Co nas łączy? Historia metropolii szczecińsko-kamieńskiej*, „Studia Paradyskie” 2011, t. 21, s. 137-164.

Węclawski Tomasz, *Posiedzenie Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezjalnego*, MKAP 1988, nr 1, s. 28-29.

Wiązowski Eugeniusz Grzegorz, *Kardynał August Hlond jako twórca podstaw administracji kościelnej na Pomorzu Środkowym po II wojnie światowej*, „Studia Koszalińsko Kołobrzeskie” 2012, nr 18, s. 146-164.

Wielkie dzieło, MKAP 1947, nr 10, s. 310.

Wielkopostne rekolekcje specjalne w Poznaniu, MKAP 1985, nr 5-6, s. 127.

Więcek Katarzyna, *Nauczanie religii katolickiej w polskiej szkole publicznej w kontekście prawa rodziców do wychowania religijnego – aspekty historyczne i wybrane aktualne problemy*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2013, t. 16, s. 185-211.

Wilczyński Leszek, *Historia parafii Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu*, maszynopis w zbiorach autora.

Wilczyński Leszek, *Katolickie stowarzyszenia młodzieży na Śląsku w okresie II Rzeczypospolitej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2002, nr 1, s. 137-155

Wilczyński Leszek, *Kardynał August Hlond – wrześniowy uciekinier?*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2007, t. IX, s. 47-50.

Wilczyński Leszek, *Ksiądz arcybiskup Walenty Dymek. Efekty inwigilacji*, [w:] *Ksiądz Arcybiskup Walenty Dymek, Metropolita Poznański (1888-1956)*, red. Leszek Wilczyński, Poznań 2010.

Wilczyński Leszek, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji poznańskiej w latach II wojny światowej*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2007, t. VIII, s. 67-71.

Wilczyński Leszek, *Odbudowa katedry poznańskiej i odkrycia najstarszych jej dziejów*, [w:] *Ksiądz Arcybiskup Walenty Dymek, Metropolita Poznański (1888-1956)*, red. Leszek Wilczyński, Poznań 2010.

Wilczyński Leszek, *Pobór kleryków do wojska jako forma represji władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego. Alumni-żołnierze archidiecezji poznańskiej*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2017, t. 12, s. 193-207.

Wilczyński Leszek, *Z dziejów duszpasterstwa akademickiego*, „Roczniki Teologiczne” 2004, z. 4, s. 191-216.

Wilk Stanisław, *Archidiecezja gnieźnieńska w II Rzeczypospolitej. Administracja archidiecezji pod rządami prymasów kard. Edmunda Dalbora i kard. Augusta Hlonda*, Lublin 1987.

Wilk Stanisław, *Episkopat Polski wobec władz okupacyjnych w latach 1939-1945*, „Saeculum Christianum” 1995, nr 2, s. 61-83.

Wilk Stanisław, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą „Totus Tuus Poloniae populus”*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, red. Jan Walkusz, Lublin 2013.

Wilk Stanisław, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą «Totus Tuus Poloniae populus»*, [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012.

Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970-1980, red. Konrad Białecki, Poznań 2010.

Włosek Maria, *Maryjny wymiar duszpasterski posługi kardynała Augusta Hłonda*, Kraków 2005.

Wodarczyk Adam, *Ruch Światło-Życie. Osoba założyciela, historia ruchu i rozwój w archidiecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994-1995, t. 27-28, s. 343-357.

Wojciechowski Daniel, *Reakcje społeczne na proces biskupa Czesława Kaczmarka*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 237-250.

Wojciechowski Daniel, *Biskup Jan Burda – posługa i działalność w czasie przemian*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 371-388.

Wojcieszek Elżbieta, *Duszpasterstwo młodzieży archidiecezji poznańskiej w latach 1945-1989*, Poznań 2013.

Wojnowski Edmund, *Wokół sprawy zjednoczenia Niemiec w 1990 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2002, nr 1, s. 89-99.

Wojtkowski Julian, *Najpiękniejsze lata życia. Ksiądz Konstanty Michalski CM (1940-1944)*, „Nasza Przeszłość” 1981, t. 56, s. 50-56.

Wojtkowiak Stefan, *Dobra martwej ręki w dawnej Polsce i dziś*, „Res Humana” 2005, nr 2-3, s. 30-35.

Wroceński Jacek, *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 2008, nr 3-4, s. 119-145.

Wróbel Magdalena, *Stowarzyszenia katolickie działające w Polsce według obowiązującego prawa kościelnego*, „Prawo Kanoniczne” 2006, nr 3-4, s. 121-181.

Wróbel Stanisław, *Znaczenie pastoralno-teologiczne koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Tuchowskiej*, „Studia Redemptorystowskie” 2005, nr 3, s. 211-228.

Wspomnienia Polaków wysiedlonych przez okupanta hitlerowskiego z ziem polskich „wcielonych” do Rzeszy, red. Czesław Łuczak, Poznań 1974.

Wychowawczynie przedszkoli, MKAP 1946, nr 3, s. 180.

Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Kongregacje dekanalne w archidiecezji warszawskiej przed stu laty*, „Prawo Kanoniczne” 1968, nr 3-4, s. 37-56.

Z czynności arcybiskupskich, MKAP 1979, nr 10, s. 219; 1980, nr 10, s. 227-230; 1981, nr 1-3, s. 15; 1981, nr 9-10, s. 189-190; 1982, nr 1-3, s. 7-11; 1982, nr 6, s. 57-58; 1982, nr 8, s. 109.

Z więzienia na stolicę arcybiskupią. Antoni Baraniak 1904-1977, red. Zygmunt Zieliński. Poznań 2010.

Zaborowski Marek, *Sakramenty święte w aspekcie prawnohistorycznym*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 2, s. 29-54.

Zadarko Krzysztof, *O kazaniach Krasickiego*, „Słupskie Prace Filozoficzne” 2002, nr 1, s. 65-76.

Zajac Marian, *Katechizacja osób w podeszłym wieku*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2012, t. 4, s. 151-162.

Zakrzewska Aldona, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Paedagogia Christiana” 2012, nr 2, s. 47-68.

Zakrzewski Zbigniew, *Wspominam Poznań. Fakty i refleksje*, Poznań 1986.

Zamiatała Dominik MCF, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000.

Zbroja Barbara, *Architektura międzywojennego Krakowa 1918-1939. Budynek, ludzie, historia*, Kraków 2014.

Zdrojewski Eugeniusz, Toszewska Weronika, *Analiza zmian rozmiarów bezrobocia w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej” 2010, nr 14, s. 161-187.

Zieliński Zygmunt, *Biskupi polscy w walce o kształt zachodniej granicy Polski 1919-1920 (Dalbor, Teodorowicz, Sapieha)*, [w:] *Powrót Polski na mapę Europy*, red. Czesław Bloch, Zygmunt Zieliński, Lublin 1995.

Zieliński Zygmunt, *Kościół w Polsce 1944-2007*, Lublin 2007.

Zieliński Zygmunt, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1903-1978*, cz. II, Poznań 1986.

Zieliński Zygmunt, *Tajna administracja w administracji gnieźnieńskiej w czasie Kulturkampfu (1874-1886)*, „Nasza Przeszłość” 1966, nr 9, s. 243-257.

Zimoń Damian, *Zostawiam wam moją nadzieję. Rozmowa z Aliną Petrową-Wasilewicz i ks. Arkadiuszem Wuwerem*, Kraków 2017.

Zinka Jakub, *Liturgia jako przestrzeń przepowiadania słowa Bożego*, „Studia Gdańskie” 2016, t. XXXVIII, s. 215-226.

Znaki tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła, red. Krzysztof Porosło, Robert J. Woźniak, Kraków 2018.

Zonik Aleksandra, *Nauczanie religii w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i polskim konkordacie z 1993 roku*, „Kościół i Prawo” 2012, nr 1, s. 167-177.

Związek Jan, *Kazanie jak źródło historyczne*, „Folia Historica Cracoviensia” 1997-1998, t. 4-5, s. 313-330.

Związek Jan, *Listy pasterskie pierwszego biskupa częstochowskiego dr Teodora Kubiny*, „Veritati et Ceritati” 2015, nr 4, s. 305-332.

Związek Jan, *Z dziejów Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie*, „Veritati et Ceritati” 2016, nr 6, s. 349-419.

Zwiernik Przemysław, *NSZZ «Solidarność» i opozycja demokratyczna w Wielkopolsce 1980-1990*, Poznań 2010.

Zwołanie XXVII Zjazdu Księży Dziekanów i Delegatów dekanalnych, MKAGP 1929, nr 4, s. 35.

Żaryn Jan, *Aresztowanie prymasa Polski – okoliczności, przebieg, konsekwencje (1953-1956)*, „Studia Prymasowskie UKSW” 2007, s. 1, s. 47-70.

Żaryn Jan, *Kościół katolicki w PRL. Wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1, s. 11-34.

Żaryn Jan, *Starania księdza dr Teodora Benschka o uwolnienie czternastu księży diecezji łuckiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1997, nr 1, s. 61-71.

Żebrok Franciszek, *Dzieje Śląskiego Seminarium Duchownego*, „Nasza Przeszłość” 1975, nr 44, s. 89-116.

Żurek Jacek, *Kim byli «księża-patrioci»?*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 65-72.

Żurek Jacek, *Ruch «księży-patriotów» w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009.

Żurek Jacek, *Wybrane zagadnienia prawno-kanoniczne w działalności «księży patriotów»*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2012, nr 2, s. 343-359.

Żurowski Marian, *Prawne aspekty konstytucji «Lumen gentium»*, „Prawo Kanoniczne” 1967, nr 1-2, s. 59-88.

IV. ŹRÓDŁA INTERNETOWE

<http://auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/rocznica-glodowej-smierci-mariana-batko,1077.html> (dostęp: 22.11.2018).

<https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2012/Przewodnik-Katolicki-18-2012/Historia/Zapomniane-meczenstwo> (dostęp: 20.12.2018).

<http://seminarium.zp.pl/pl/historia/> (dostęp: 15.12.2018).

http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,17831162,Arcybiskup_i_general_ludzie_czasow_przelomu_FELIETON.html (dostęp: 23.03.2019).

Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, źródło:

<http://www.medicus.ump.edu.pl/onas/o-fundacji> (dostęp 21 XI 2016).

Michalek Maciej, *80 lat „Gościa Niedzielnego” 1923-2003*, źródło:

http://www.wtl.us.edu.pl/pdf/knt/SH/80_lat_GN.pdf (dostęp: 01.12.2018).